

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II  
w Krakowie

Wydział Teologiczny

Ks. mgr lic. Paweł Kempński

DUSZPASTERSKA DZIAŁALNOŚĆ DIECEZJI SOSNOWIECKIEJ  
W LATACH 1992-2007

Praca doktorska  
napisana pod kierunkiem  
ks. prof. dra hab. Macieja Ostrowskiego  
z zakresu Teologii Pastoralnej

Oświadczam, że przedłożona praca nie narusza praw autorskich w rozumieniu Ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. Nr 24, poz. 83).

Kraków 2022

## **Opis bibliograficzny pracy**

Autor: Ks. mgr lic. Paweł Kempański

Tytuł: Duszpasterska działalność diecezji sosnowieckiej w latach 1992 -2007.

Promotor: ks. prof. dr hab. Maciej Ostrowski

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Kraków 2022

Liczba pozycji bibliograficznych: 366

Ilość stron: 425

### **Abstrakt**

Celem pracy jest ukazanie duszpasterskiej działalności diecezji sosnowieckiej podczas pasterzowania pierwszego bpa Adama Śmigielskiego SDB. Koncepcja duszpasterstwa swoje podłoże znalazła w nauczaniu Soboru Watykańskiego II, Jana Pawła II oraz pedagogice św. Jana Bosko, który stał się inspiracją dla biskupa jako salezjanina, jak też wzorach patronów przyjętych dla tego lokalnego Kościoła. Duszpasterstwo w diecezji stanowiło odpowiedź na problemy społeczno – religijne wiernych Zagłębia Dąbrowskiego.

W pracy przedstawiono kształtowanie się diecezji z jej strukturami i pierwszym synodem, na tle uwarunkowań historycznych, religijnych i społecznych. Zaprezentowano najważniejsze inicjatywy duszpasterskie (troskę o duchowieństwo, duszpasterstwo rodzin, młodzieży, ludzi pracy, działalność charytatywną), wybrane wydarzenia duszpasterskie i przykłady katolickich stowarzyszeń, funkcję sanktuariów i działalność ekumeniczną.

Źródłem badań były archiwalia diecezji sosnowieckiej, teksty wystąpień bpa Śmigielskiego, publikacje teologiczne i popularne dotyczące interesującego okresu, jak też dokumenty pierwszego synodu sosnowieckiego. Aby zarysować sytuację społeczno-religijną, posłużono się pozycjami świeckich badaczy, zwłaszcza historyków i socjologów.

### **Słowa kluczowe**

Duszpasterstwo, diecezja sosnowiecka, synod diecezjalny, apostołstwo świeckich, bp Adam Śmigielski, Zagłębie Dąbrowskie

## **Bibliographic description**

author: Ks. mgr lic. Paweł Kempieński

title: Pastoral activity of the Sosnowiec diocese in 1992-2007.

promoter: ks. prof. dr hab. Maciej Ostrowski

Pope John Paul II's University in Krakow

Kraków 2022

number of bibliographic items: 366

number of pages: 425

## **Abstract**

The aim of the work is to show the pastoral activity of Diocese of Sosnowiec during the pastoral ministry of the first Bishop Adam Śmigielski SDB. The concept of pastoral care found its foundation in the teaching of the Second Vatican Council, John Paul II, and the pedagogy of Saint John Bosco, who became an inspiration for the Bishop as a Salesian, as well as in the models of patrons accepted for this local Church. The pastoral care in the diocese was a response to the social and religious problems of the faithful of the Zagłębie Dąbrowskie region.

The work presents the development of the diocese with its structures and the first synod against the background of historical, religious and social conditions.

The most important pastoral initiatives (care for the clergy, pastoral care of families, youth, working people, charity work), selected pastoral events and examples of Catholic associations, the function of sanctuaries and ecumenical activities were presented.

The source of the research were archives of Diocese of Sosnowiec, texts of speeches by Bishop Śmigielski, theological and popular publications of the analysed period, as well as documents of the first Sosnowiec synod.

The positions of secular researchers, especially historians and sociologists, were used to outline the socio-religious situation.

**Keywords**

Pastoral Ministry, Diocese of Sosnowiec, Diocesan Synod, Lay Apostolate,  
Bishop Adam Śmigielski, Zagłębie Dąbrowskie region

## SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów .....	8
Bibliografia .....	10
Wstęp.....	34

### **Rozdział pierwszy**

#### POWSTANIE I ORGANIZACJA DIECEZJI SOSNOWIECKIEJ

1.1. Historia terenów objętych przez diecezję sosnowiecką .....	39
1.2. Kształtowanie struktur kościelnych .....	49
1.3. Powołanie diecezji sosnowieckiej.....	56
1.4. Zarząd diecezji i jej instytucje.....	61
1.5. Duchowieństwo diecezjalne i zakonne .....	67

### **Rozdział drugi**

#### SYTUACJA SPOŁECZNO-RELIGIJNA DIECEZJI

2.1. Przemiany społeczne .....	72
2.2. Religijność diecezjan .....	82
2.3. Praca i bezrobocie w Zagłębiu Dąbrowskim .....	103
2.4. Sytuacja społeczna rodziny .....	115
2.5. Młodzież a Kościół .....	131
2.6. Przemiany społeczne a duszpasterstwo.....	149

### **Rozdział trzeci**

#### DUSZPASTERSKIE ZAŁOŻENIA

3.1. Teologia i funkcje diecezji .....	156
3.2. Program duszpasterski pierwszego biskupa sosnowieckiego .....	165
3.3. Synod diecezjalny .....	184
3.4. Rady Duszpasterska oraz Kapłańska diecezji sosnowieckiej .....	208

3.5. Patroni diecezjalni i kandydaci na ołtarze.....	215
3.6. Budownictwo sakralne .....	225

## **Rozdział czwarty**

### **KLUCZOWE FORMY DUSZPASTERSKIE W DIECEZJI**

4.1. Miejsce i rola parafii w diecezji .....	234
4.2. Troska o kapłanów .....	244
4.3. Duszpasterstwo rodzin .....	249
4.4. Duszpasterstwo młodzieży.....	268
4.5. Duszpasterstwo ludzi pracy.....	290
4.6. Posługa charytatywna Kościoła sosnowieckiego.....	304

## **Rozdział piąty**

### **INNE, WYBRANE INICJATYWY DUSZPASTERSKIE W DIECEZJI**

5.1. Okazjonalne wydarzenia duszpasterskie.....	325
5.2. Akcja Katolicka w służbie nowej ewangelizacji .....	344
5.3. Klub Inteligencji Katolickiej.....	356
5.4. Przykład parafii katedralnej .....	360
5.5. Sanktuaria diecezjalne- znakomite ośrodki życia religijnego.....	364
5.6. Ekumenizm .....	375
Zakończenie .....	384
Spis tabel .....	389
Aneksy.....	391

## Wykaz skrótów

AAS – Acta Apostolicae Sedis.

ADSiJW – Archiwum Diecezji Sosnowieckiej im. Ks. Jerzego Wolnego. 42 – 500 Będzin, ul. bp. Adama Śmigielskiego 2.

AGKDzJ – Archiwum Generalne Karmelitanek Dzieciątka Jezus (Sosnowiec–Marki)

AKDS – Archiwum Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu (Teczka: Rękopis Diecezji 1992/1996).

AKMCz – Archiwum Kurii Metropolitalnej w Częstochowie (Teczka: Dąbrowa Górnicza – Parafia MB Anielskiej 1961 – 1970 b.p.).

CT – Jan Paweł II, Adhortacja apostolska o katechizacji w naszych czasach „Catechesi tradendae” (16 października 1979/1979 r.).

CA MSWiA – Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych  
i Administracji w Warszawie.

ChL – Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska o powołaniu i misji świeckich w Kościele i w świecie 20 lat po Soborze Watykańskim II „Christifideles laici” (30 grudnia 1988).

DA – Duszpasterstwo Akademickie.

DA – Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich „Apostolicam actuositatem”.

DCDS – Diecezjalna Caritas Diecezji Sosnowieckiej.

DWCh – Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijański „Gravissimum educationis”.

KDK – Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”.

KK – Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”.



KKK – Katechizm Kościoła Katolickiego.

KL – Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum concilium” .

KPK – Kodeks Prawa Kanonicznego.

KSMM – Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej.

KSMŻ – Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej.

LE – Jan Paweł II, Encyklika o pracy ludzkiej z okazji 90 rocznicy encykliki Rerum Novarum „Laborem Exercens” (14 września 1981 r.).

NMI – Jan Paweł II, List apostolski na zakończenie Roku Jubileuszowego „Novo millennio ineunte” (6 stycznia 2001 r.).

PG – Jan Paweł II, Adhortacja apostolska o biskupie służce Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata „Pastores gregis” (16 października 2003 r.).

Pdo – Jan Paweł II, Pielgrzymki do Ojczyzny 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999. Przemówienia, homilie, Kraków 1999.

PWT – Papieski Wydział Teologiczny w Krakowie (od 1959 r.).

RH – Jan Paweł II, Encyklika „Redemptor hominis” (1979 r.).

RP – Jan Paweł II, Adhortacja apostolska o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła „Reconciliatio et paenitentia” (2 grudnia 1984 r.).

STNKUL – „Sprawozdania z Czynności Wydawniczej i Posiedzeń Naukowych oraz Kronika Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego” (1952 – 1969 jako „Sprawozdania Czynności Wydawniczej i Posiedzeń Naukowych oraz Kronika Towarzystwa Naukowego KUL”, 1970 – 1973 jako „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego KUL”), Lublin 1947 – 1973 (kontynuacja: „Summarium”).

SWD – Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne.

UUS – Jan Paweł II, Encyklika o działalności ekumenicznej „Ut unum sint” (25 maja 1995 r.).

VD – Benedykt XVI, Adhortacja apostolska o Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła „Verbum Domini”, (30 września 2010 r.)

## Bibliografia

### 1. Dokumenty Kościoła

Codex Iris Canonici. Typis Polyglottis Vaticanis 1949.

Sobór Watykański II. Konstytucje dekrety deklaracje, tekst polski, Poznań, Pallotinum 1968.

Bulla Ojca świętego Jana Pawła II Totus Tuus Poloniae Populus, Rzym 1992.

Kodeks Prawa Kanonicznego, Pallotinum, Poznań 1984.

Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań 1994.

Encykliki Ojca świętego Jana Pawła II, t I i II, Kraków 1996.

Adhortacje Ojca świętego Jana Pawła II, tI i II, Kraków 1996.

Jan Paweł II, Posynodalna Adhortacja Apostolska Pastores Dabo Vobis, Wrocław 1995.

Jan Paweł II, List Apostolski Dies Domini, Pallotinum 1998.

Jan Paweł II, List do Rodzin, Libreria Editrice Vaticana, 1992.

Jan Paweł II, List do Rodzin, Libreria Editrice Vaticana, 1994.

Jan Paweł II do młodzieży (1978 – 2005), Listy orędzia, przemówienia, homilie, Pallotinum 2005r.

Paweł VI, Motu proprio Ecclesiae Sanctae, AAS 58: 1966, s. 766 – 787.

Paweł VI, Institutio generalis missalis romani, Rzym 1969, s. 166 – 169.

Dekret Nuncjusza Apostolskiego w Polsce o ustaleniu i określeniu granic nowych diecezji i prowincji kościelnych w Polsce oraz przynależności metropolitalnej poszczególnych diecezji (25 III 1992), w: Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne 1992, nr 1, s. 7 – 9.

Drugi Synod Diecezji Częstochowskiej. Chrystus Światłem Maryja Wzorem, Częstochowa 1987.

II polski synod plenarny (1991 – 1999), Poznań 2001.

I Synod Diecezji Sosnowieckiej, Prawo partykularne Kościoła Sosnowieckiego, Sosnowiec 2005.

Instrukcja o niektórych kwestiach dotyczących współpracy wiernych świeckich w ministerialnej posłudze kapłanów, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 4(1999), s. 11 – 39.

Karta Praw Rodziny, przełożona przez Stolicę Apostolską wszystkim ludziom, instytucjom, i władzom zainteresowanym misją rodziny w świecie współczesnym, aprobowana przez Jana Pawła II 22 X 1983 r., ogłoszona 24 listopada 1983 r. Tekst polski „L'Osservatore Romano” 1983, n. 10, s. 6-7.

Komunikaty Konferencji Episkopatu Polski 1945 – 2000, Poznań 2006.

Kongregacja do spraw duchowieństwa, Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów, Poznań 2003.

Kongregacja do spraw duchowieństwa, Kapłan, pasterz i przewodnik wspólnoty parafialnej, Poznań 2002.

Kongregacja do spraw duchowieństwa, Kapłan głosiciel Słowa, szafarz sakramentów i przewodnik wspólnoty w drodze do Trzeciego Tysiąclecia Chrześcijaństwa, Tarnów 1999.

Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945 – 1974, Paris 1975.

## **2. Literatura przedmiotu**

Acerbi A., Due ecclesieologie. Ecclesiologia giuridica ed ecclesiologia di commune nella „Lumen gentium”, Bologna 1975.

Adamski S., Szkoła wedle nauki Kościoła i uchwał Synodu, w: Posłannictwo katolicyzmu polskiego w świetle uchwał I Synodu Plenarnego, Pamiętnik IV Studium Katolickiego w Katowicach 5 – 10 IX 1938, Poznań 1939, s. 145 – 181.

Akta procesowe wydrukowane w „Pozycji o życiu i cnotach Sługi Bożej” (Positio super Vita et virtutibus de Servae Dei Teresie a Sancto Joseph – Ioannae Kierocińska, Rzym 1992).

Aubry J., W szkole duchowej Księdza Bosko, Kraków 1990.

Bartnik Cz., Kryteria Kościoła partykularnego, w: STV 14(1976) nr 2, s. 129 – 142.

- Biblioteka echa Czeladzi – Czeladź – powrót do natury, Czeladź 1996.
- Biela B., Kościół – wspólnota, Katowice 1993.
- Blachnicki F., Ewangelizacja w procesie budowania „nowej parafii”, w: Blachnicki F., Charyzmat „Światło – Życie”, Krościenko 1987, s. 78 – 90.
- Błażkiewicz H., Dzieje parafii Pilica, Kraków 1988.
- Bo V., Storia della parrocchia, Vol. I – V, Roma 1988 – 2004.
- Bobiński S., Urbanistyka polskich miast przedlokacyjnych, Warszawa 1975.
- Bogucka M., Historia Polski do 1864 r., Warszawa 1999.
- Borutka T., Konsekracja pierwszego biskupa sosnowieckiego, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 1(1993), s. 100 – 119.
- Borutka T., Powołanie do życia diecezji sosnowieckiej i jej początki, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 1(1993), s. 55 -78.
- Borutka T., Program duszpasterski pierwszego biskupa sosnowieckiego (na podstawie pierwszych Jego wypowiedzi), „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 1(1993), s. 130 – 135.
- Borutka T., Ksiądz Stefan Wyporski (1954 – 2020). Kapłan o sercu wrażliwym na Boga i ludzi, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 15(2021), s. 429 – 442.
- Bourgeois H., Duszpasterstwo Kościoła, Poznań 2001.
- Braido P., L’esperienza pedagogica di Don Bosco, Roma 1988, s. 211 – 212.
- Burek L., Historia parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jaworznie Ciężkowicach, Jaworzno – Ciężkowice 2001.
- Ciupak E., Religia i religijność, Warszawa 1982.
- Clark S, Budowanie wspólnot chrześcijańskich. Strategia odnowy Kościoła, Wrocław – Kraków 1994.
- Demografia 1990. GUS Warszawa 1990.
- Desramaut F., Ksiądz Bosko i życie duchowe, Warszawa 1990.

Desramaut F., *Spiritualita salesiana. Centro parole chiave*, Collana: Spirito e Vita, Roma 2001.

Duda M., *Duszpasterstwo zawodowe „Nazaret – Ewangelia Pracy”*. Zarys koncepcji, „Nazaret – Ewangelia Pracy, w: *Biuletyn Duszpasterskich Wspólnot Świata Pracy Diecezji częstochowskiej* (dalej „Nazaret”) 1990, 3 nr 7 – 8.

Dyduch J., *Diecezjalna rada duszpasterska i rada kapłańska*, „Prawo Kanoniczne”, 27(1984) nr 3 – 4, s. 51 – 57.

Dziechciarz O., *Przewodnik po ziemi olkuskiej*, t. 2, cz. 2, gminy Bolesław, Bukowno, Sławków, Olkusz 2001.

Dziurok A., Trąba M., *Wiara i Niepodległość. Religijne i patriotyczne tradycje terenów diecezji sosnowieckiej (XIX – XX wiek)*, Katowice – Sosnowiec – Warszawa 2019.

*Elenchus venerabilis cleri saecularis Ac regularis dioecesis Kielcensis pro Anno Domini 1926*, Kielciis 1926, s. 42 – 50.

Gil Cz., *Ojciec Rafał Kalinowski*, Kraków 1984.

Gondek E., *Zagłębie Dąbrowskie do 1945 roku*, Katowice 1999.

Hlond A., *Daj mi dusze. Wybór pism i przemówień 1897 – 1948*. Oprac. Ks. S. Kosiński, Łódź 1979.

Iwanicki S., *W służbie Bogu i bliźnim*, „Gość Niedzielny”, nr 32, Katowice, 11 VIII 1946, rok XIX, s. 271.

Jakubowski R., *Szlakami Krainy Orlich Gniazd*, Kraków 1999.

Jan Paweł II, *List do Kościoła w Polsce w związku z ustanowieniem nowej organizacji kościelnej na ręce Episkopatu pod przewodnictwem ks. Kard. Józefa Glempa Przewodniczącego Konferencji Biskupów i Prymasa Polski*, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie) 13(1992) nr 3-4 (141), s. 67.

Jan Paweł II, *Przemówienie do pielgrzymów z Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego*, „Chrześcijanin w świecie”, nr 80 (1979), s. 148 – 152.

Jaroch E., *Religijność indywidualna Polaków*, w: *Kościół i religijność Polaków 1945 – 1999*, red. W. Zdaniewicz, T. Zembrzuski, Warszawa 2000.

Jaros J., *Historia górnictwa węglowego na terenie Sosnowca*, Sosnowiec 1992.

Kamiński R., Parafia w diecezji i Kościele Powszechnym, „Roczniki Teologiczne – Kanoniczne” 3(1983), z. 6, s. 99 – 117.

Kamiński R., Przygoda W., Duszpasterstwo, w: Leksykon teologii pastoralnej, red. R. Kamiński, Lublin 2006, s. 201.

Kamiński R., Główne kierunki pracy duszpasterskiej Kościoła w Polsce, w: Duszpasterstwo a wyzwania XXI wieku. Materiały z Sympozjum Pastoralistów Polskich, 22 – 24 kwietnia 2001, Kielce 2001, s. 55.

Kantor – Mirski M., Ziemia olkuska w przeszłości – szkice monograficzne, Sosnowiec 1936.

Kąkol K., Kościół w PRL, Warszawa 1985.

Klub Inteligencji Katolickiej w Sosnowcu. 1981 – KIK – 1996., Sosnowiec 1996.

Kiryk F., Molenda D. i in., Dzieje Olkusza i regionu olkuskiego, Kraków 1978, t I i II.

Kempiak R., Charyzmat księdza Bosko darem dla kościoła sosnowieckiego, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 1 (1993), s. 121 – 127.

Klasik A., Tożsamość Górnego Śląska, „Gość Niedzielny” 1988 nr 6, s. 3.

Kłoczowski J., Dzieje chrześcijaństwa polskiego, Warszawa 2000.

Kłoczowski J., Dzieje chrześcijaństwa polskiego. Wydanie uzupełnione Warszawa 2007.

Kłoczowski J., Mullerowi L., Skarbek J., Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce. Kraków 1986.

Kłosowski E., Sektor usług w gospodarce regionu tradycyjnego w warunkach transformacji i restrukturyzacji. Przykład konurbacji katowickiej, Katowice 2006.

Kominek B., Kościół po soborze, Wrocław 2003.

Koperek S., Szczur S., Leśniak M., Mielec B., Archidiecezja Krakowska na przełomie tysiącleci, Kraków 2004.

Kościół i religijność Polaków 1945 – 1999, red. W. Zdaniewicz, T. Zembruski, Warszawa 2000.

Kościół Wielkiego Jubileuszu Diecezji Sosnowieckiej, Sosnowiec 2000.

Kowalski W., Orzeszyna J., Skoczny W., Da mihi animas, Księga pamiątkowa wydana z okazji 50 – lecia kapłaństwa i 15 – lecia posługi biskupiej pierwszego pasterza diecezji sosnowieckiej Jego Ekscelencji biskupa Adama Śmigielskiego SDB, Sosnowiec – Kraków 2007.

Krakowski S., Dzieje Częstochowy od wieku XII do początków XIX, w: Dzieje Częstochowy od zarania do czasów współczesnych, pod red. S. Krakowskiego, Katowice 1964, s. 74 – 81.

Krucina J., Gdzie Kościół jest rzeczywistością, Wrocław 1993.

Krucina J., Wspólnotowa struktura Kościoła, „Znak” 20(1969) z. 9, s. 1101 – 1115.

Kubina T., W podniosłych chwilach i doniosłych sprawach, T. 1 – 2, Częstochowa 1931.

Kubina T., List pasterski w sprawie drugiego Diecezjalnego Kongresu Eucharystycznego w Sosnowcu, w: J. Związek, Z przeszłości kościelnej Sosnowca, w: Sosnowiec. 100 lat dziejów miasta, red. J. Walczak, Sosnowiec 2002.

Kumor B., Archidiecezja krakowska i jej organizacja terytorialna, „Ruch Biblijny i Liturgiczny”, nr specjalny z 2 – 10 VI 1979, s. 80 – 95.

Kumor B., Historia Kościoła, t VIII (czasy współczesne 1914 – 1992), Lublin 2001.

Kumor B., Granice metropolii i diecezji polskich, w: Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne, t. 18, 1969. s. 229.

Kumor B., Granice metropolii i diecezji polskich, w: Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne, t. 22, 1971. s. 371.

Kumor B., Organizacja terytorialna diecezji kieleckiej, „Nasza Przeszłość” t. 17, 1963, s. 37.

Kuria Diecezjalna w Sosnowcu, Biskup Adam Śmigielski SDB 1933 – 2008, Księga Pamiątkowa, Sosnowiec 2008.

List abpa Józefa Kowalczyka Nuncjusza Apostolskiego skierowany do biskupa Adama Śmigielskiego, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 1993, nr 1, s. 4.

Lisowski A., Górnictwo węgla kamiennego w Polsce, Katowice 1996.

Liszka J., Dwa wieki parafii Bolesław, Bolesław 1995.

Litania Narodu polskiego, Ilustrowany leksykon polskich świętych, błogosławionych i sług Bożych w opracowaniu Gabriela Turowskiego, Kraków 2004.

Leśniak W., Olkuska Bazylika św. Andrzeja na tle dziejów miasta i parafii, Olkusz 2006.

Lubac H., Kościoły partykularne w Kościele powszechnym, Kraków 2004.

Łatyński M, Nie paść na kolana. Szkice o polskiej polityce lat powojennych, Wrocław 2003.

Machejka M., Sługa Boża Matka Teresa od św. Józefa – Janina Kierocińska, Rzym 1981.

Majka J., Kościół w Polsce po II wojnie światowej, „Ateneum Kapłańskie” 85(1993) t. 121, s. 6 – 23.

Majka J., Socjologia parafii. Zarys problematyki, Lublin 1971.

Marjański J., Kościół w społeczeństwie przemysłowym, Warszawa 1983.

Marjański J., Religijność a życie społeczne, w: Kościół i religijność Polaków 1945 – 1999, red. W. Zdaniewicz, T. Zembrzuski, Warszawa 2000.

Mariański J., Praktyki religijne w badaniach socjologicznych, w: Kościół i religijność Polaków 1945 – 1999, red. W. Zdaniewicz, T. Zembrzuski, Warszawa 2000.

Mariański J., Wiara i wierzenia Polaków w niestabilnej nowoczesności, Analiza socjologiczna, Lublin 2014.

Marczewski M., Posługa zbawcza Kościoła w ujęciu ks. Franciszka Blachnickiego, Lublin 2000.

Marecki J., Kościół Krakowski w Tysiącleciu, Kraków 2000.

Markowski P., Pilica Sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej, Pilica 2004.

Modrzejewski P., Szczypek T., Warunki naturalne i człowiek na obszarze diecezji sosnowickiej, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 1(1993), 152 – 173.



Molenda D., Ludność żydowska w Olkuszu w okresie przedrozbiorowym (XIV – XVIII.), „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1980, nr 4/116, s. 3 – 23.

Myszka M., Starsze etapy rozwoju przestrzennego Olkusza w świetle wyników badań archeologicznych, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 3/81, s.281 – 290.

Nadolski B., Urzeczywistnienie się Kościoła w liturgii w świetle dokumentów Vaticanum II, Poznań 1981.

Natanson – Leski J., Rozwój terytorialny Polski od czasów najdawniejszych do okresu przebudowy państwa w latach 1956- 1972, Warszawa 1964, s. 25.

Niewęglowski W., Nowe przymierze Kościoła i środowisk twórczych, Warszawa 1997.

Nita M., Zagłębie Dąbrowskie – zarys dziejów, „Z dziejów kultury fizycznej w Zagłębiu Dąbrowskim i regionach ościennych”, red. M. Ponczek, S. Witkowski, A. Fryc, Sosnowiec – Katowice – Dąbrowa Górnicza 2010, s. 16 – 22.

Nita M., Zagłębie Dąbrowskie w historiografii. Pojęcie, źródła, stan badań i postulaty badawcze, w: Zagłębie Dąbrowskie. W poszukiwaniu tożsamości regionalnej, red. M. Barański, Katowice 2001, s. 52.

Nossol A., Ku eklezjalnej wspólnoty eucharystycznej – aspekt ekumeniczny, w: L. Górka, W. Hryniewicz (red.), Eucharystia i posłannictwo, Warszawa 1987, s. 11 – 29.

Nossol A., Miejsce Kościoła lokalnego we wspólnoty Kościoła Powszechnego, „Studia Teologiczne – Historyczne Śląska Opolskiego” 8(1980), s. 25 – 39.

Nowak S., Teologia Kościoła Częstochowskiego, w: Pamiętnik Jubileuszu Kościoła Częstochowskiego 1925 – 2000, red. B. Czemko, Częstochowa 2001, s. 103 – 112.

Olszewski D., Diecezja kielecka w XIX wieku. Zarys problematyki badawczej, w: Księga Jubileuszowa 1727 – 1977, s. 221.

Olszewski M., Duszpasterstwo parafialne, Białystok 2005.

Ostrowski M., Sanktuarium w teologiczno – duszpasterskiej perspektywie, w: Zawierzenie Bożemu Miłosierdziu w łagiewnickim sanktuarium. Materiały z sympozjum, Kraków 1993, s. 41 – 62.

- Ostrowski M., Jesteśmy pielgrzymami przed Tobą, Kraków 2005.
- Ostrowski M., Teologia pielgrzymowania, „Polonia Sacra” nr 12, t. 1/2003, s. 277 – 294.
- Orlandis J., Kościół Katolicki w drugiej połowie XX wieku, Radom 2007.
- Orzeszyna J., Duchowieństwa diecezji sosnowieckiej, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 1(1993), s. 137 – 150.
- Pamiętnik Jubileuszu Kościoła Częstochowskiego 1925 – 2000. Red. B. Czemko, Częstochowa 2001.
- Patrzyk J., Z Sekretariatu Generalnego Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich, w: Kronika Diecezji Włocławskiej 14: 1919, s. 89 – 91.
- Pawlina K., Kościół w Polsce wobec nowej ewangelizacji, „Studia Theologica Varsaviensia” 32 (1994) nr 2, s. 139 – 157.
- Pieronek T., Posoborowe synody diecezjalne w Polsce, w: Służyć prawdzie i miłości, pr. zb. pod red. J. Kowalskiego, Częstochowa 1984, s. 390 – 413.
- Pierzak J., Stary Olkusz, Informator archeologiczny. Badania rok 1978, 1979.
- Pękałski I., Specyfika struktur prawnych wspólnoty parafialnej, w: Dziś i jutro parafii, red. A. Lepa, Łódź 1991, s. 75 – 118.
- Podręczny przewodnik po sanktuariach i miejscach pielgrzymkowych, Włocławek 2005.
- Praškiewicz Sz. T., Święty Rafał Kalinowski wzorem i patronem współczesnego człowieka, Kraków 2007.
- Przemsza – Zieliński J., Historia Zagłębia Dąbrowskiego, z. 7, Sosnowiec 1992.
- Przewodnik po Polsce. Sport i Turystyka, Warszawa 1991.
- Przewodnik po Zagłębiu Dąbrowskim, Sosnowiec 1939.
- Przybyszewski B., Powstanie i autorstwo poliptyku olkuskiego, w: Folia historiae artium, t. II, Kraków 1965.
- Przybyszewski B., Zarys dziejów diecezji krakowskiej, Kraków 2000.
- Radek A., Rewolucja w Zagłębiu Dąbrowskim 1894 – 1905 – 1914, Sosnowiec 1993.

Raina P., Kościół w PRL, Poznań 1994.

Raport o sytuacji polskich rodzin, Warszawa 1998.

Rewolucja w Zagłębiu Dąbrowskim 1894 – 1905 – 1914, Sosnowiec 1993.

Rocznik statystyczny województwa katowickiego 1992, WUS, Katowice 1992, s. 294.

Rocznik statystyczny województwa krakowskiego 1989, WUS, Kraków 1989, s. 368.

Roszkowski W., Najnowsza historia Polski 1914 – 2002, t. 1-3, Warszawa 2003.

Roszkowski W., Historia Polski 1914 – 1944, Warszawa 1995.

Rozpiątkowski P., Bogu i ludziom. Historie budowy kościołów w diecezji sosnowieckiej, Sosnowiec 2017.

Rusiecki M., 200 lat kalendarium, „Obecni w religii, społeczeństwie, kulturze”, 1/2005 (12), s. 20.

Ryszka Cz., Matka Kościołów, Bytom – Sosnowiec 1999.

Ryś J., Szkolnictwo parafialne w miastach Małopolski w XV w., Warszawa 1995.

Schematismus universi venerabilis cleri saecularis et regularis dioecesis Częstochowiensis pro anno Domini 1926, Częstochowa, s. 22 – 26, 42 - 43, 47 – 49.

Skała C., Jura Krakowsko – Częstochowska, Bielsko – Biała 2003.

Spuścizna kulturalno – naukowa Zagłębia Dąbrowskiego na tle kultury i nauki polskiej w: Zagłębie dąbrowskie w czasach zaborów i walk o niepodległość (do 1918 roku). Red. J. Walczak, Sosnowiec 2004.

Statystyka gmin 1983, GUS Warszawa 1984.

Stowarzyszenie „Razem” na rzecz gminy Psary, Duchowe pamiątki przeszłości. Katalog krzyży i kapliczek na terenie gminy Psary, Psary 2007.

Symposium z okazji 75 – lecia założenia Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus oraz 50 rocznicy śmierci współzałożycielki Sł. B. M. Teresy od św. Józefa Janiny Kierocińskiej, Sosnowiec 1996.

Śląsko – zagłębiowskie konfrontacje historyczne (XIX – XX), red. Wanatowicz W., Katowice 1999.

Śmigielski A., przemówienia, homilie, notatki osobiste nie opublikowane, znajdujące się w Archiwum Diecezji Sosnowieckiej imienia Ks. Jerzego Wolnego, ul. bpa Adama Śmigielskiego 2, 42 – 500 Będzin.

Świątkiewicz W., Kościół katolicki na Górnym Śląsku. Szkice o historii i współczesności, Katowice 1996.

Świątkiewicz W., Religijność w przestrzeni kulturowej miasta, „Sosnowiec. Obraz miasta i jego dzieje”, red. A. Barciak, A. Jankowski, Wydawnictwo Muzeum w Sosnowcu, Sosnowiec 2015.

Thomas P. Rausch, Katolicyzm w trzecim tysiącleciu, Kraków 2007.

Tkocz M., Restrukturyzacja przemysłu regionu tradycyjnego, Katowice 2001.

Tkocz M., Przemiany gospodarcze Zagłębia Dąbrowskiego w okresie transformacji ustrojowej, Katowice 2001.

Tomczyk Cz., 10 lat diecezji sosnowieckiej, Sosnowiec 2002, s. 80.

Trąba M., Koronacja figury Matki Bożej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej (19 maja 1968), Dąbrowa Górnicza 2008.

Trąba M., Kościół Katolicki w Zagłębiu Dąbrowskim 1945 – 1989. Wspólnota religijna w rzeczywistości regionu miejsko – przemysłowego, Katowice – Kraków 2021.

Tusk D., Spętani w działaniu, „Pomerania. Miesięcznik społeczno – kulturalny” 1988 nr 12, s. 14.

Walczak J., Rok 1905 w Zagłębiu Dąbrowskim, Sosnowiec 2005.

Warchoń E., Parafia jako podstawowa wspólnota w duszpasterskiej działalności Kościoła, Sandomierz 1999.

Waškowski W., Z przeszłości Olkusza, Bochnia 1891.

Witala I., Charakterystyka wybranych miejscowości diecezji sosnowieckiej, „Sosnowieckie Studia Teologiczne”, t. I, Kraków – Sosnowiec 1993, s. 248.

Wolny J., Z przeszłości życia kościelnego na terytorium obecnej diecezji sosnowieckiej, „Sosnowieckie Studia Teologiczne”, t. 2, Kraków – Sosnowiec 1995, s. 10.

Wolny J., Z przeszłości życia kościelnego na terytorium obecnej diecezji sosnowieckiej. Archiwum i księgozbiór kościelny parafii Siemonia, w: Sosnowieckie Studia Teologiczne 4(1999), s. 297 – 324.

Woźniczka Z., Sosnowiec pod rządami PZPR w latach 1949 – 1960, w: Sosnowiec. 100 lat dziejów miasta, red. Walczak J., Sosnowiec 2002.

Wyporski S., Posługa charytatywna w Kościele Sosnowieckim, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 11(2013), s. 383 – 394.

Wyrozumski J., Dzieje Kościoła krakowskiego od Jana Muskaty do Jana z Radlic (1295 – 1392), w: Kościół Krakowski w Tysiącleciu, Kraków 2000, s. 69.

Zieliński J., Matka Zagłębia. Życie Służebnicy Bożej Teresy Kierocińskiej, Kraków 2014.

Związek J., Z dziejów przynależności kościelnej terytorium diecezji sosnowieckiej, „Sosnowieckie Studia Teologiczne”, t. I, Kraków – Sosnowiec 1993, s. 175.

Żaki A., Najstarsze miasta Małopolski, Kraków 1967.

### **3. Literatura pomocnicza**

Adamski F., Socjologia małżeństwa i rodziny, Warszawa 1982.

Adamski F., Wychowanie w rodzinie, Kraków 1982.

Bajda J., Powołanie małżeństwa i rodziny, w: Teologia małżeństwa i rodziny, t. II, Warszawa 1980, s. 102 – 112.

Balthazar von U.H., Giussani L., Miejsce chrześcijanina w świecie, Kraków 2003.

Balthazar von U. H., Kim jest laik?, „Communio” 7 (1987), nr 3 (39), s. 36 – 43.

Balter L., Rola liturgii w życiu wspólnoty parafialnej, w: W służbie Ludowi Bożemu, Poznań – Warszawa 1973, s. 386 – 398.

- Baniak J., *Obraz kapłana w świadomości katolików świeckich*, Poznań 1994.
- Bartnik Cz., *Teologia pracy ludzkiej*, Warszawa 1977.
- Bazylak J., *Postawy religijne młodzieży i ich związki z wybranymi elementami osobowości*, Warszawa 1984.
- Blachnicki F., *Urzędy i służby – Biuletyn Odnowy Liturgicznej*, „Collectanea theologica” 45 (1975) f. I, s. 61 – 81.
- Blachnicki F., *Chrystus i Duch Święty u początku Kościoła. Pneumatologiczny wymiar Kościoła i jego konsekwencje pastoralne*, w: „Znak” 28(1976), nr 260, s. 160 – 168.
- Blachnicki F., *Kościół jako wspólnota*, Lublin 1992.
- Borutka T., *Obowiązki moralne i zadania społeczne ludzi młodych w świetle nauczania papieża Jana Pawła II*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 3(1997), s. 109 – 136.
- Borutka T., *Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II*, „Kwartalnik Diecezji Bielsko – Żywieckiej” 4 (1994).
- Brzozowski M., *Ruch „Światło – Życie” w grupach studenckich*, w: *Rodzina Kościołem domowym. Aneks do Ogólnopolskiego Programu Duszpasterskiego na rok 1978/79. Program i materiały pomocnicze dla Duszpasterstwa Akademickiego*, Warszawa 1979, s. 72 – 76.
- Buhler P., *Polska droga do wolności 1939 – 1995*, Warszawa 1999.
- Chantraine G., *Miejsce świeckich w Kościele*, „Communio” 5(1985) nr 5(29), s. 29 – 48.
- Charytański J., *Z Dobrą Nowiną w szkole*, Warszawa 1991.
- Chrobak S., *Koncepcja wychowania personalistycznego w nauczaniu Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, Warszawa 1999.
- Chwistecka – Dudek H., M. Stolarczyk, *Analiza sytuacyjna rynku pracy Zagłębia Dąbrowskiego*, w: *Zeszyty Naukowe/ Wyższa Szkoła Biznesu w Dąbrowie Górniczej* 1999, nr 1(4), s. 77 – 87.
- Ciupak E., *Religijność młodego Polaka*, Warszawa 1984.
- Courtois G., *Rady dla rodziców*, Kraków 1967.

Czapów Cz., Rodzina a wychowanie, Warszawa 1968.

Dąbek T., Pismo święte o młodzię, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 3(1997) s. 31 – 48.

Dobrzanowski S. E., Postawy religijne współczesnej młodzię polskiej, w: Jakość życia, red. Krucina J., Wrocław 1977, s. 171 – 184.

Doppke J., Katechizacja w Polsce 1945 – 1990, Pelplin 1998.

Duda M., Myśląc parafia ... Papieża Jana Pawła II wizja parafii. Studium teologiczno – pastoralne, Częstochowa 2006.

Duda M., Parafia a świat wartości, Częstochowa 2004.

Dyczewski L., System wartości w świadomości młodzię, w: Nauki społeczne o młodzię, pr. zb. pod red. T. Ożoga, Lublin 1994, s. 47 – 71.

Dyczewski L., Rodzina, społeczeństwo, państwo, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994, s. 113.

Dyduch J., Świeccy w służbie Kościołowi w świetle adhortacji *Christifideles Laici*, „Prawo Kanoniczne” 33(1990), nr 3 -4, s. 61- 80.

Dyduch J., Wezwani do winnicy i wszczepieni w Chrystusa, Komentarz do adhortacji apostolskiej „*Christifideles Laici*”, Kraków 1990.

Dyoniziak R., Niektóre cechy młodzięwej popkultury, w: Młodzię epoki przemian, Warszawa 1965, s. 54 – 70.

Dziurok A., Kruchtoizacja. Polityka władz partyjno – państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945 – 1956 w województwie śląskim/katowickim, Katowice 2012.

Firlit E., Jarmoch E., Rosa K., Zdaniewicz W. (red.), Rola parafii rzymskokatolickiej w organizacji życia społecznego na szczeblu lokalnym, Warszawa 1990.

Foerster W., Religia a kształcenie charakteru, Poznań 1930.

Franczyk J. L., Na fundamencie Krzyża. Kościół katolicki w Nowej Hucie w latach 1949 – 1989, Kraków 2004.

Galli N., Educazione familiare e società, Brescia 1965.

Geffre C., Desacralisation et sanctification, w: „Concilium” 2 (1966) z. 9, s. 93 – 108.

Giereluk – Lubowicz Z., Wychowanie w rodzinie wielkowiejskiej, Warszawa 1979.

Goddijn W., Rola kapłana w Kościele i w społeczeństwie, w: Ludzie – wiara – Kościół. Analizy socjologiczne, pr. zb. pod red. B. Cywińskiego, Warszawa 1966, s. 205 – 222.

Gorzelok K., Dialog z młodzieżą w poradnictwie zawodowym, w: Trudne sprawy młodych, pr. zb. pod red. J. Tarnowskiego, Warszawa 1989, s. 57 -58.

Grotowski B., Postawy i dążenia życiowe młodzieży, w: Młodzież w procesie przemian, red. Jawłowska A., Grotowski B., Warszawa 1977, s. 51 – 110.

Gryczyński M., Poczet papieży, Poznań 2007.

Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2003.

Gubała W., Misja świeckich w Kościele i w świecie, „Homo Dei” 59(1990) nr 1(215), s. 40 – 46.

Hillebrandt B., Polskie organizacje młodzieżowe XIX i XX wieku. Zarys historii, Warszawa 1984.

Hildebrandt B., Ruch młodzieżowy w Polsce. Zarys historii postępowego nurtu, Warszawa 1982.

Historia Kościoła w pigułce, Kraków 2003.

Irla S., Wybrane zagadnienia duszpasterstwa młodzieży, w: Duszpasterz wczoraj, dziś i jutro. Pierwsze kroki duszpasterza, pr. zb. pod red. A. Michalika, t. III, Tarnów 1997, s. 310 – 333.

Izdebska H., Funkcjonowanie rodziny a zadania opieki nad dzieckiem, Wrocław 1967.

Jabłoński Z. S., Jasna Góra, ośrodek kultu maryjnego, Lublin 1984.

Jackowski A., Pielgrzymki i turystyka religijna w Polsce, Warszawa 1991.

Jackowski A., Pielgrzymowanie, Wrocław 1998.

Jan Paweł II, Apostolstwo i posługi świeckich, „L’Osservatore Romano” (wyd. polskie) 15(1994) nr 4 (162), s. 35.



Jan Paweł II, Musicie od siebie wymagać, Poznań 1984.

Jan Paweł II, Dwie wielkie prawdy o rodzinie, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 3 (1982) nr 5 (29) s. 15.

Jan Paweł II, Do młodych – Szukałem was, teraz wy przyszedźcie do mnie, Kraków 2005.

Jan Paweł II, Bądźcie Kościołem – Słowa Jana Pawła II do Ruchu Światło – Życie, Kraków 2003.

Jan Paweł II, W trosce o nowe powołania, Kraków 2002.

Jasionek S. Prawa i obowiązki małżeńsko – rodzinne w świetle nauki Katechizmu Kościoła Katolickiego, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 4(1999), s. 115 – 128.

Jawłowska A., Przeclawska A., Postawy życiowe młodzieży dorastającej, w: Dziecko i młodzież w świetle zainteresowań czytelniczych, pr. zb. pod red. T. Parnowskiego, Warszawa 1960, s. 165 – 201.

Jestem świadkiem Chrystusa w Kościele. Podręcznik do religii dla klasy I liceum i technikum, Kraków 2002.

Jerschina J., Młodzież i procesy laicyzacji świadomości społecznej, Kraków 1970.

Kalinowski M., Duszpasterstwo młodzieży, w: Duszpasterstwo specjalne, pr. zb. pod red. R. Kamińskiego, B. Drożdża, Lublin 1998, s. 21 – 38.

Kamiński R., Ewangelizacja w parafii, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 4 (1976), s. 107 – 122.

Kamiński R., Aspekt historyczny przynależności do parafii, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 9 – 10 (1981- 1982), s. 61 – 98.

Kamiński R., Wprowadzenie do teologii pastoralnej, Lublin 1992.

Kawecki Z., Poglądy młodzieży na miejsce i rolę Kościoła w życiu społecznym, w: Myśl katolicka i socjalizm. Polemiki ideologiczne, red. Ładyka J., Warszawa 1983, s. 105 – 127.

Kłoskowska A., Modele i wzory w socjologicznych badaniach rodziny. Studia Socjologiczne, Kraków 1982.

Konsystorz Kielecki z 20. VII. 1853 r., 19. VI. 1854 r., 6. X. 1856 r., 23. III. 1858 r., 25. XI. 1862 r., problematykę dotyczącą kaplic zawierają pisma: E. Gąsiorowskiej z 16. V. 1856 r., A. Fryderyka z 12. XII. 1862 r., proboszcza Czeladzi z 14. XI. 1862 r., Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych (KRSWiD) z 20. VII. 1853 r., 13. IX. 1856 r., 9. III. 1858 r., ADK nr 435, 436.

Korczyński J., Świdorski W., Miejsca święte w Polsce łaskami i cudami słynące, Warszawa 2001.

Kotowska I. E., Rodzina wobec wyzwań współczesności, Wrocław 2010.

Kowalski J., Migracja po polsku. Pół kraju pustoszeje, „Dziennik Gazeta Prawna”, 6 sierpnia 2012, s. A1.

Kubik W., Rodzina Szkoła Kościół, Kraków 2000.

Kuc L., Człowiek w świetle antropologii pastoralnej, w: Być człowiekiem, pr. zb. Pod red. R. Foryckiego, Poznań – Warszawa 1974, s. 35 – 51 (Powołanie człowieka, t. III).

Kuczer R., Maryja w realizacji szczególnych powołań chrześcijan w świetle nauczania Jana Pawła II, „Salvatoris Mater” 7(2005) nr 2, s. 208.

Lehman K., Caritas der Gemeinde, w: Caritative Diakonie der Kirche, Hrsg. von R. Volkl, Aschaffenburg 1976, s. 46.

Lepa A., Dziś i jutro parafii, Łódź 1991.

Liege A. P., Uczestnictwo świeckich w apostołstwie Kościoła, w: Nowy obraz Kościoła, Warszawa 1968, s. 310 – 317.

Marczewski M., Młodzież w Kościele w wizji ks. Franciszka Blachnickiego, „Ateneum Kapłańskie”, R 89 (1997), t. 128, z. 2, s. 180 – 188.

Majewski M., Formacja religijna młodzieży i jej miejsce w Kościele, w: Ewangelizacja, pr. zb. pod red. J. Kruciny, Wrocław 1980, s. 245 – 259.

Majka J., Przemiany społeczne a religijność, „W nurcie zagadnień posoborowych” t. IV, Warszawa 1970, s. 163 – 172.

Mari M., Z potrzeby serca. Pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny 1999, Kraków 1999.

Mariański J. Młodzież między tradycją i ponowoczesnością, Lublin 1995.

Mariański J., Kontrowersje wokół roli świeckich w parafii, w: Kościół – świat – świeccy, Warszawa 1988, s. 61 – 86.

Mariański J., Smyczek L., Praktyki religijne (rozdział VI), „Religijność mieszkańców Warszawy, red. W. Zdaniewicz, S.H. Zaręba”, Warszawa 2000, s. 103.

Mariański J., Parafia ośrodkiem skupienia społecznego, STNKUL 22 – 23:1993 – 1994, s. 102 – 103.

Marek Z., Wychowanie religijne i rozwój człowieczeństwa, w: W służbie człowiekowi. Studium duszpastersko – katechetyczne, Kraków 1991, s. 79 – 88.

Marszałek J., Obraz polskiej młodzieży w oczach duszpasterza i pedagoga, w: Ewangelizacja młodzieży. Program duszpasterski na rok 1991 – 92, pr. zb. pod red. E. Szczotka, A. Liskowackiej, Katowice 1991, s. 120 – 135 (Komisja Episkopatu Polski Duszpasterstwa Ogólnego).

Martyna F., Nowe ruchy religijne: wnioski i wskazania pastoralno – wychowawcze, w: Nowe religie i sekty wyzwaniem dla Kościoła?, Pieniężno 1994, s. 215 – 227.

Ministerstwo Gospodarki, Program likwidacji zdolności produkcyjnych górnictwa węgla kamiennego w latach 1998 – 2002, Warszawa 1999.

Mokrzycki B., Święta liturgia Kościoła, Warszawa 1986.

Monni P., I laici e le comunicazioni sociali, „Monitor ecclesiasticus” 108 (1983), s. 69 – 71.

Mroczek A., Nowe kościoły w Polsce, Warszawa 1991.

Mysłakowski Z., Rodzina wiejska jako środowisko wychowawcze, Warszawa 1931.

Nagy S., Świeccy w Kościele w XX lat po Soborze, „Znaki czasu” 10 (1988), s. 87 – 89.

Narecki Z., Formacja duchowa chrześcijan świeckich w ujęciu sługi Bożego Franciszka Blachnickiego, „Roczniki Teologiczno – Kanoniczne” R. 45(1998), z. 8, s. 31 – 51.

Nowak M., Razem – znaczy skuteczniej. Budowanie wspólnoty parafialnej, Lublin 2002.

Nowak P., Wychować nowego człowieka – elementy pedagogii Ruchu Światło – Życie, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 4(1999), s. 189 – 196.

Oesterle J. A., Etyka, Warszawa 1965.

Olszewski D., Duszpasterstwo a przemiany społeczno – religijne w Zagłębiu Dąbrowskim w XIX wieku, „Śląskie Studia Historyczno Teologiczne”, t. VIII, Katowice 1975.

Olszewski D., Źródła archiwalne do badań religijności w środowisku przemysłowym Zagłębia Dąbrowskiego, „Sprawozdania Naukowe KUL za r. 1973”, s. 68.

Ostrowski M., Duchowe i religijne ruchy, w: W. Zdaniewicz, T. Zembrzuski (red.), Kościół i religijność Polaków, Studia socjologiczno – religijne, z. 19, Warszawa 2000, s. 123 – 160.

Ostrowski M., Czym jest Kościół?, „Zeszyty odnowy w Duchu Świętym” 7(52) listopad 2001, s. 74 – 82.

Ostrowski M., Ruchy i stowarzyszenia kościelne. Refleksja pastoralna, w: Archidiecezja krakowska na przełomie tysiącleci, Kraków 2004, s. 211 – 220.

Ostrowski M., Duszpasterstwo pielgrzymów i turystów. Wybór wypowiedzi i dokumentów kościelnych, Kraków 2003.

Ostrowski M., Historia i struktury Ruchu Światło – Życie, Kraków 1998.

Ostrowski M., Jesteśmy pielgrzymami przed Tobą. Posługa duszpasterska wśród pielgrzymów, Kraków 2005.

Organizacja Narodów Zjednoczonych, Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, 1948.

Orzeszyna J., Kształtowanie sumienia podstawowym obowiązkiem człowieka, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 3(1997), s. 59 – 74.

Paduch J., Barszcz E.: Restrukturyzacja polskiego hutnictwa żelaza na tle zmian na światowym rynku stali. „Rynek stali – Przegląd krajowy” 1998, 3; Ośrodek Informacji Hutniczej.

Pater J., Praca nad pracą. Duszpasterstwo ludzi pracy w Polsce. Studium pastoralne, Łódź 2001.

Pawlina K., Polska młodzież przełomu wieków, Warszawa 1998.

Paolo VI, *Le stagioni dello Spirito, meditazioni per le domeniche e le feste dell'anno liturgico*, Libreria Editrice Vaticana, 2001.

Pielkova J., *Rodzina samotnej matki jako środowisko wychowawcze*, Katowice 1973.

Pietrzko B., *Bariery i przesłanki rozwoju regionalnego Zagłębia (wybrane problemy)*, Katowice 2001.

Piwowarski W., *Socjologia religii*, Lublin 1996.

*Poszukiwanie tożsamości*, Praca zbiorowa pod redakcją ks. Krzysztofa Kantowskiego, *Katecheza w parafii*, Warszawa 2004.

Przybyłowski J., *Laikat w Kościele polskim – obowiązki czy przywileje?*, „*Ateneum Kapłańskie*” 111 (1990) z. 3, s. 428 – 439.

*Podręcznik Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży* Kraków 1999.

*Praca* 1990, Warszawa 1991.

Ptaszycka – Jackowska D., Jackowski A., *Jasnogórskie pielgrzymki w przestrzeni miasta i regionu Częstochowy*, Kraków 1998.

Rahner K., *Mój problem. Karl Rahner odpowiada na pytania młodzieży*, Warszawa 1985.

Ratzinger J., *Kościół. Pielgrzymująca wspólnota wiary*, Kraków 2005.

Romaniszyn K., *Rzecz o pracy i konsumpcji. Analiza antropologiczna*, Kraków 2007.

Ryś G., *Ecce Homo*, Kraków 2007.

Salomon P., *Świadectwo chrześcijańskiego życia i apostołstwa młodzieży w ramach zrzeszeń chrześcijańskich w nauczaniu Jana Pawła II*, „*Sosnowieckie Studia Teologiczne*” 4(1999), s. 219 – 228.

Sauer R., *Wychowanie religijne w rodzinie*, „*Znak*” 32(1980) 314 – 315, s. 937 – 950.

Siwek S., *Budownictwo sakralne – ciąg dalszy*, „*Tygodnik Powszechny*” 1986 nr 2, s. 3.

Skowronek A., *Soborowa promocja świeckich*, „*Znak*” 20 (1968) s. 64 – 78.

Słomińska J., Wychowanie religijne w rodzinie. Typy postaw rodziców w zakresie wychowania religijnego, Warszawa 1984.

Sowa Z., Wstęp do socjologicznej teorii zrzeżeń, Warszawa 1988.

Spyra M., Duszpasterstwo akademickie w Polsce, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 11/1998, s. 47 – 49.

Straszewicz M., Posłannictwo świeckich w Kościele, „Chrześcijanin w Świecie” 74/1979, s. 36 – 47.

Stróżecki A., Jura krakowsko – częstochowska. Mały przewodnik po znakowanych szlakach woj. katowickiego, Warszawa 1988.

Sujak E., Wychowanie do życia w rodzinie, „Tygodnik Powszechny” 49/1967, s. 1 – 2.

Szafer P., Nowe polskie kościoły, kreacja czy tradycja, „Nasza Przeszłość” t. 70, 1988, s. 237.

Szymecki S., Wierni świeccy w Kościele i świecie, „Znaki czasu” nr 10 (1988), Rzym – Warszawa.

Śledzianowski J., Nadzieja młodzieży na lepszą przyszłość, Kielce 1992.

Śnieżyński M., Struktury pedagogiczne w katechezie, Kraków 2001.

Tarnowski J., Spotkanie z Bogiem jako zasadniczy kierunek wychowania chrześcijańskiego, „Collectanea Theologica”, fasc.2, 1973, s. 51 – 63.

Tatarkiewicz J., Przemiany światopoglądowe młodzieży. Podstawy religijne, „Pokolenia” 2/1989, s. 57 – 72.

Tkocz M., Przemiany gospodarcze Zagłębia Dąbrowskiego w okresie transformacji ustrojowej, Katowice 2001.

Tyszka Z., Rodzina w świecie współczesnym - jej znaczenie dla jednostki i społeczeństwa, w: Pedagogika społeczna, pr. zb. pod red. T. Pilcha, I. Lepalczyka, Warszawa 1995, s. 137 – 154.

Tyszka Z., Socjologia rodziny, Warszawa 1974.

Wawro F., Wpływ rodziców a naciski społeczno – kulturowe na praktyki religijne młodzieży, w: Zeszyty Naukowe KUL, 2 – 4/1981, s. 157 – 175.

Węclawowicz G., *Rozwój miast w Polsce. Raport wprowadzający ministerstwa rozwoju regionalnego opracowany na potrzeby przygotowania krajowej polityki miejskiej w Polsce*, Warszawa 2010.

Wiara i wierzenia Polaków w niestabilnej nowoczesności, *Analiza socjologiczna*, Lublin 2014.

Więckiewicz B., Klimek M., *Współczesna rodzina w dobie przemian społeczno – kulturowych*, Lublin 2012.

Wilk J., *Znaczenie pierwszych doświadczeń dla religijnego wychowania małego dziecka w rodzinie*, Lublin 1987.

Wilkanowicz S., *Młodzież a ideały*, „Tygodnik Powszechny” 41/1965, s. 4.

Wiśniewski J., *Diecezja częstochowska: Opis historyczny kościołów i zabytków w dekanatach: będzińskim, dąbrowskim, sączowskim, zawierckim i żareckim, Mariówka Opoczyńska* 1946.

Weron E., *Laikat i Apostolstwo*, Paryż 1973.

Weron E., *Teologia życia wewnętrznego świeckich*, Poznań 1980.

Weron E., *Świeccy w Kościele*, Paryż 1970.

Wojtyła K., *Apostolstwo świeckich*, Kraków 1999.

Wojtyła K., *Komentarz do Dyrektorium Apostolstwa świeckich w Polsce*, w: AKKW FV – 8 /28.

Wojtyła K., *Będziecie moimi świadkami. Słowo do pracowników duszpasterstwa rodzin*, 8 kwietnia 1978, „Nasza Rodzina” biuletyn Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Kurii Metropolitalnej w Krakowie, 1 (1978), z.3, s. 4 – 5.

Wojtyła K., *Człowiek drogą Kościoła*, Rzym, 1992.

Wojtyła K., *Rozważania pastoralne o rodzinie*, „Roczniki Nauk Społecznych KUL” 3: 1975, s. 70 – 82.

Wojtyła K., *Przemówienie na sympozjum w Gdańsku nt. „Świeccy w apostołstwie Kościoła”*, 28 kwietnia 1974, w: *Kalendarium życia Karola Wojtyły*, pod red. A. Bonieckiego, Kraków 2000, s. 472.

Wojtyła K., *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*, Kraków, 2003.

Wojtyła K., Uwagi o życiu wewnętrznym młodej inteligencji, „Znak” 84/1961, s. 761 – 770.

Wojtyła K., Świeccy w Kościele, „Notificationes” 1964 nr 5 - 6, 152 – 156.

Wojaczek K., Świeccy w powojennym Kościele w Polsce – czy wykorzystana szansa?, „Ateneum Kapłańskie” t. 120, 1993, z. 1, s. 59 – 74.

Wolfram F., Katholische Aktion, Katholische Mannerbewegung Österreich, Wien 2006.

Woronowski F., Wprowadzenie do teologii pastoralnej, Lublin 1972.

Woronowski F., Wizja parafii XXI wieku. Istota i rola, Łomża 1999.

Woźniakowski J., Świeccy, Kraków 1987.

Wójtowicz S., Udział świeckich w parafialnej akcji charytatywnej, „Homo Dei” 1/1977, s. 35 – 39.

Zabłocki J., Świeccy w odnowie porządku doczesnego, „Ateneum Kapłańskie” t. 114, 1990, z. 3, s. 397 – 406.

Zagajewski A., Polen. Staat im Schatten der Sowjetunion, Reinbek 1981.

Załęcki J., Tendencje przemian religijności Polaków w ostatnim 30 – leciu w świetle badań socjologicznych, „Zeszyty Naukowe Filozoficzne” UG, 16/1992, s. 139 – 152.

Zdanowski J., Zarys dziejów diecezji kieleckiej, w : Synodus dioecesis Kielcensis 1927, Kielce 1927, s. 8.

Ziebertz H. G., Religijność i wychowanie w świecie pluralistycznym, Kraków 1999.

Zieliński Z., Kościół w Polsce 1944 – 2002, Radom 2003.

Ziółkowski J., Sosnowiec, Drogi i czynniki rozwoju miasta przemysłowego, Katowice 1960.

Zuberbier A., Materiały do teologii praktycznej, Warszawa 1974.

Zuberbier A., Czy wiem w co wierzę, Kielce 1992.

Związek J., Powstanie diecezji częstochowskiej, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 2(1974), s. 13 – 38.



Zych A., Osobowościowe determinanty postaw światopoglądowych młodzieży akademickiej, „Euhemer” 2/1979, s. 71 – 81.

Żaryn J., Kościół w PRL, Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa 2004.

Żochowski H., Parafia wobec przemian współczesnych, w: W służbie Ludowi Bożemu, pr. zb. pod red. B. Bejzego, Warszawa 1991, s. 367 – 383 (Powołanie człowieka, t. VI).

Zurowski M., Współuczestnictwo kościelne, „Ius ad Communionem”, Kraków 1984.

## Wstęp

Temat niniejszej pracy „Duszpasterska działalność diecezji sosnowieckiej w latach 1992 – 2007” dotyczy erygowanego w 1992 roku mocą bulli Jana Pawła II „Totus Tuus Poloniae populus” Kościoła sosnowieckiego oraz początków jego funkcjonowania. Reorganizacja Kościoła w Polsce na mocy wspomnianej bulli zaowocowała zaistnieniem kilku nowych diecezji. Obszar diecezji sosnowieckiej należał uprzednio do trzech różnych Kościołów lokalnych: częstochowskiego, kieleckiego oraz krakowskiego. Koniecznym więc zadaniem było zbudowanie od podstaw wszystkich struktur charakterystycznych dla każdej diecezji. Temu trudnemu zadaniu musiał poddać pierwszy biskup sosnowiecki Adam Śmigielski SDB, który z tego powodu był także w pewien sposób odpowiedzialny zarówno za wizerunek Kościoła lokalnego wśród swoich wiernych, jak również za jego funkcjonowanie.

Zamierzeniem autora jest zaprezentowanie pierwszych lat funkcjonowania nowej diecezji i rozwijających się w niej form duszpasterskich. Ograniczył się do lat pasterzowania wymienionego pierwszego biskupa, kiedy to zostały położone fundamenty pod działalność nowego Kościoła lokalnego. Naturalnie, dokonał on wyboru, jak uważa, najważniejszych zagadnień z interesującego zakresu, gdyż w tak ograniczonych ramach nie byłoby możliwe przedstawienie całości problematyki. Chciał także zebrać i w uporządkowany sposób przedstawić duszpasterskie wydarzenia, co będzie zapewne ważne dla utrwalenia historii tej części Kościoła.

Rozprawa została przygotowana na gruncie teologii pastoralnej. Stąd autor posłużył się jej paradygmatem i metodami w niej stosowanymi. Starał się ukazać problem w kontekście teologicznym (przesłanka teologiczna, kryteriologiczna), opisać uwarunkowania historyczne i społeczne badanego obszaru oraz sporządzić charakterystykę rozwoju duszpasterstwa (przesłanka kairologiczna), a także pokazać efekty pastoralnych inicjatyw, które zarazem będą wnioskami ku przyszłości. Dokonał analiz dostępnych faktów oraz syntetycznej, metodycznie

uporządkowanej ich prezentacji. Tu także zastosował elementy metody historycznej.

W trakcie pisania pracy autor korzystał z publikacji o zwanym charakterze, ale także materiałów ulotnych oraz niepublikowanych, które jednak z pastoralnego punktu widzenia mają swoją wartość. Sięgnął do dokumentów Kościoła powszechnego i teologicznych publikacji, zwłaszcza dotyczących zagadnień diecezji, parafii, roli biskupa, synodów i różnych aspektów duszpasterstwa, które pozwoliły na dokonanie teologicznych komentarzy. W celu scharakteryzowania dziejów oraz sytuacji religijnej i społecznej badanego obszaru, autor odniósł się do szeregu publikacji historycznych, badań z zakresu socjologii ogólnej i socjologii religii, jak też zestawień statystycznych. Aby dotknąć meritum zagadnienia, przebadał m. in. materiały zawarte w archiwach diecezji sosnowieckiej (im. Ks. Jerzego Wolnego), archiwum diecezjalnego duszpasterstwa rodzin, a także wybranych parafii. Ważną sprawą była analiza dokumentacji pierwszego synodu diecezji sosnowieckiej. Znaczącym źródłem stały się teksty wystąpień biskupa A. Śmigielskiego (homilie, przemówienia, wystąpienia okolicznościowe). Wiele materiału badawczego dostarczyły Księga Pamiątkowa wydana z okazji 50-lecia kapłaństwa i 15-lecia posługi biskupiej pierwszego pasterza diecezji sosnowieckiej Jego Ekscelencji biskupa Adama Śmigielskiego SDB „Da mihi animas” oraz pozycja Biskup Adam Śmigielski SDB 1933–2008. Księga Pamiątkowa. Także Katalogi Diecezji Sosnowieckiej oraz Informator Jubileuszowy Diecezji Sosnowieckiej.

Diecezję możemy przedstawić w bardzo różnych aspektach jej istnienia. Jest to duża organizacja, której funkcjonowanie uzależnione jest od wielu czynników. Można ją nawet porównać do przedsiębiorstwa, a przecież w istocie swej służy tak delikatnej materii jak zbawienie człowieka. Stąd też trzeba popatrzeć na nią z punktu widzenia nadprzyrodzonego jako organizmu Bożego.

Niniejsza dysertacja składa się z pięciu rozdziałów. Pierwszy, zatytułowany Powstanie i organizacja diecezji sosnowieckiej, obejmuje zagadnienia z zakresu historii regionu, w którym utworzono diecezję sosnowiecką, dziejów Kościoła na omawianym terytorium, erygowania diecezji

sosnowieckiej, powołania diecezjalnego zarządu oraz charakterystyki duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego.

Drugi rozdział prezentuje sytuację społeczno–religijną terenów, które zostały objęte przez diecezję sosnowiecką. W rozdziale tym ukazano przemiany społeczne oraz ich wpływ na religijność mieszkańców tego regionu. Tereny objęte przez diecezję sosnowiecką to obszary związane z przemysłem, gdzie ważną rolę odgrywa rynek pracy. Równocześnie odzwierciedlają się na nich wszystkie problemy związane z przemianami na tym rynku, zwłaszcza kwestia bezrobocia. Rzeczywistość ta zasadniczo wpłynęła na sytuację rodziny oraz formację młodego pokolenia. Podsumowaniem rozdziału było opisanie, w jaki sposób duszpasterstwo odnalazło swoje miejsce w tej społecznej rzeczywistości.

W trzecim rozdziale przedstawiono duszpasterskie założenia przyjęte w nowo powstałej diecezji sosnowieckiej. Oprócz scharakteryzowania teologii diecezji wraz z jej funkcjami, znajdziemy w nim pastoralny program pierwszego biskupa sosnowieckiego, jak też opisy synodu diecezjalnego oraz „specyfiki” patronów diecezjalnych i kandydatów na ołtarze, co także kierunkowało duszpasterstwo

w diecezji. Widocznym punktem życia duszpasterskiego są miejsca, w których sprawowany jest kult. Stąd również w tym rozdziale zostało omówione kościelne budownictwo oraz troska biskupa o obiekty sakralne diecezji.

Czwarty rozdział dotyczy kluczowych form duszpasterskich w Kościele sosnowieckim. Podstawowym miejscem ich urzeczywistniania jest wspólnota parafialna realizująca cel, jakim jest prowadzenie wierzących do zbawienia. Do form duszpasterskich mających zasadnicze znaczenie dla wybranych terenów w opisywanym czasie należała troska o rozwój i formację prezbiterium, duszpasterstwo rodzin, młodzieży i ludzi pracy. Wspomniane w rozdziale formy duszpasterskie stanowiły odpowiedź Kościoła na zróżnicowane postawy społeczno–religijne mieszkańców. Odpowiednio dostosowane działania duszpasterskie miały pomóc konkretnym grupom w rozwoju ich powołania i dążeniu do zbawienia. Należy pamiętać, że muszą być one przepojone miłością.

Stąd też w ostatnim paragrafie została scharakteryzowana posługa charytatywna rozwijana w diecezji.

Rozdział piąty dotyczy praktycznych konsekwencji omawianej problematyki duszpasterstwa jako rzeczywistości dzięki którym człowiek spotyka Boga. W tym celu omówione zostały najważniejsze, wybrane wydarzenia duszpasterskie z interesującego nas okresu. Została opisana działalność Akcji Katolickiej oraz Klubu Inteligencji Katolickiej, którym biskup przypisywał szczególne miejsce na polu dynamizacji misji Kościoła. Na uwagę zasługuje parafia katedralna, która poniekąd „odzwierciedla” obraz danej diecezji. Stąd też przybliżono duszpasterskie inicjatywy tam podejmowane. Miejscami, które wpływają na ożywienie wiary, są sanktuaria znajdujące się na terenie diecezji sosnowieckiej. Stąd poświęcono im osobny fragment. W ostatnim paragrafie opisano zagadnienie ekumenizmu, który ze względu na religijne zróżnicowanie interesujących obszarów znajdował szczególne miejsce w duszpasterskim życiu diecezji. W rozdziale tym niejako w „pigułce” zostało zilustrowane duszpasterstwo zagłębiowskiego Kościoła partykularnego.

## Rozdział I

### POWSTANIE I ORGANIZACJA DIECEZJI SOSNOWIECKIEJ

Papież Jan Paweł II bullą „Totus Tuus Poloniae populus”, która została ogłoszona w uroczystość Zwiastowania Pańskiego, 25 marca 1992 roku, dokonał administracyjnej reformy Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce. Aneks nr 1. Powstało 13 nowych diecezji: bielsko-żywiecka, elbląska, ełcka, gliwicka, kaliska, legnicka, łowicka, radomska, rzeszowska, sosnowiecka, toruńska, warszawsko-praska oraz zamojsko-lubaczowska. Diecezje te na mocy bulli zostały zgrupowane w 13-tu prowincjach kościelnych: Gniezno, Kraków, Poznań, Warszawa, Wrocław, Przemyśl (Latinorum), Szczecin-Kamień, Gdańsk, Białystok, Częstochowa, Katowice oraz Lublin. „Diecezja łódzka została archidiecezją podległą bezpośrednio Stolicy Apostolskiej”<sup>1</sup>.

Wśród nowo utworzonych kościelnych jednostek znalazła się diecezja sosnowiecka. Bez wątpienia Ojcu Świętemu chodziło o to, „by usprawnić administrowanie terenami znajdującymi się w granicach nowej diecezji przez bliżej znajdujący się ośrodek diecezjalny. Istotne znaczenie dla tej decyzji miała także ranga, jaką posiada Zagłębie”<sup>2</sup>. Sprawa ta została poruszona przez Jana Pawła II podczas jego pierwszej pielgrzymki do Polski. Zwracając się do pielgrzymów Zagłębia Dąbrowskiego w Częstochowie w 1979 roku powiedział m. in: „Zagłębie fabryk, kopalń i hut (...) musi odpowiadać Zagłębiu ludzkich dusz i serc”<sup>3</sup>.

Ten wielkoprzemysłowy ośrodek od swych początków związany był silnie z Kościołem. Faktem jest, że trwanie przy Kościele wymagało od jego mieszkańców więcej wiary oraz poświęcenia niż w innych regionach naszej ojczyzny. Przedstawienie w niniejszym rozdziale historii terenów objętych przez diecezję sosnowiecką pozwoli lepiej zrozumieć rolę Kościoła

---

<sup>1</sup> T. Pieronek, Organizacja diecezji i prowincji kościelnych w Polsce, „Sosnowieckie Studia Teologiczne”, t I, Kraków – Sosnowiec, s. 49.

<sup>2</sup> T. Borutka, Powołanie do życia diecezji sosnowieckiej i jej początki, „Sosnowieckie Studia Teologiczne”, t. I, Kraków – Sosnowiec, s. 57.

<sup>3</sup> Jan Paweł II, Do pielgrzymów z Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, Częstochowa (6 czerwca 1979 r.), w: Jan Paweł II, Nauczanie społeczne. Pielgrzymka do Polski 1979, Warszawa 1982, t. I, s. 138.

w integrowaniu zagłębiowskiej społeczności. Z kolei następne paragrafy pomogą zorientować się w kształtowaniu kościelnej organizacji na opisywanych terenach.

### **1.1. Historia terenów objętych przez diecezję sosnowiecką**

Na mocy bulli erekcyjnej papieża Jana Pawła II diecezja sosnowiecka objęła Zagłębie Dąbrowskie, ziemie jaworznicką, olkuską, wolbromską oraz pilicką<sup>4</sup>. W jej skład weszły ziemie, które do reorganizacji Kościoła w Polsce należały do diecezji częstochowskiej, kieleckiej oraz archidiecezji krakowskiej. Patrząc na mapę diecezji stwierdzamy, że od północy graniczy ona z archidiecezją częstochowską oraz diecezją kielecką. Od południa graniczy z archidiecezją krakowską i częściowo z diecezją kielecką. Od zachodu z archidiecezją katowicką. Natomiast od wschodniej strony z diecezją kielecką. Granica od strony północnej biegnie od miejscowości Zendek<sup>5</sup> z zachodniej części diecezji w kierunku wschodnim „przez Brudzowice, Żeliszawice, Ogrodzieniec, Podzamcze Kielkowice, aż do Sierbowic”<sup>6</sup>. Od wschodu – granica rozpoczyna się od miejscowości Szyce. Biegnie ona od północy w stronę południową, aż do miejscowości Sąspów. Granica zachodnia diecezji biegnie od Ożarówic, aż do Sosnowca. Natomiast granica południowa obejmuje miejscowości od Jaworzna poprzez Przeginię, aż do Jerzmanowic włącznie. Powierzchnia terenów objętych przez diecezję sosnowiecką wynosi ok. 2 tys. km<sup>2</sup>. Pod względem terytorium jest ona jedną z najmniejszych diecezji w Polsce. Z mapą diecezji można zapoznać się w aneksie nr 2.

Pierwotnym określeniem Zagłębia Dąbrowskiego była nazwa Zagłębie Węglowe w Królestwie Polskim. Nazwa Zagłębie Dąbrowskie została upowszechniona dopiero pod koniec XIX wieku. Region ten znajduje się na pograniczu Małopolski i Śląska. Początkowo administracyjnie należał do

---

<sup>4</sup> T. Borutka, Powołanie do życia..., dz. cyt., s. 58.

<sup>5</sup> Zendek – wieś na pograniczu Wyżyny Śląskiej i Wyżyny Częstochowskiej, 15 km na północny – zachód od Siewierza, w pobliżu górnego biegu Krynicy. Parafia św. Stanisława BM – Dekanat Siewierz.

<sup>6</sup> T. Borutka, Powołanie do życia..., dz. cyt., s. 58.

województwa krakowskiego, obejmując powiat krakowski i lelowski. Po trzecim rozbiore Prusy utworzyły na tym obszarze tzw. „Nowy Śląsk”<sup>7</sup> Na skutek pokoju zawartego między Francją a Rosją w 1807 roku z terenów należących do Prus po drugim i trzecim rozbiore Polski zostało utworzone Księstwo Warszawskie. W jego obrębie znalazło się sześć departamentów. Do departamentu kaliskiego należał m. in. powiat lelowsko-siewierski. Znaczącą częścią tegoż powiatu stanowił okręg dąbrowski. Zmiana nastąpiła po Kongresie Wiedeńskim, w momencie utworzenia Królestwa Polskiego. Jego zwierzchnikiem stała się Rosja. „Zagłębie Dąbrowskie należące do Królestwa Polskiego również znalazło się pod jej zwierzchnictwem”<sup>8</sup>. Stan ten utrzymywał się aż do roku 1914, kiedy to Rosjanie po wybuchu I wojny światowej opuścili ten teren. W roku 1915 Zagłębie podzielono między dwa mocarstwa Austro-Węgry i Prusy. Taki podział polityczny trwał do roku 1918.

Analizując historię mieszkańców Zagłębia Dąbrowskiego należy stwierdzić, że brali oni udział w zrywach mających na celu odzyskanie niepodległości. Tak było w przypadku Powstania Listopadowego, Powstania Styczniowego, strajku w 1905 r., Powstań Śląskich, I i II wojny światowej.<sup>9</sup> Na wieść o wybuchu Powstania Listopadowego wzmocniono granicę prusko-polską. Zabroniono wjazdu osób i towarów z terenów Królestwa Polskiego. Z kolei próby przemytu broni z Prus kończyły się jej konfiskatą. Kilkadziesiąt osób pochodzących z terenów Zagłębia wzięło udział w powstaniu. Upadek powstania spowodował liczne wędrówki przez tereny Zagłębia żołnierzy przechodzących na stronę austriacką lub szukających pomocy i schronienia po stronie pruskiej. W Sosnowcu znajduje się kurhan kryjący szczątki kilkunastu żołnierzy oraz tzw. „Syberka” – „nazwa nadana wzniesieniu w Będzinie na pamiątkę przymusowego osiedlenia tutaj kilkunastu rodzin znad

---

<sup>7</sup> M. Nita, Zagłębie Dąbrowskie w historiografii. Pojęcie, źródła, stan badań i postulaty badawcze, w: Zagłębie Dąbrowskie. W poszukiwaniu tożsamości regionalnej, red. M. Barański, Katowice 2001, s. 52.

<sup>8</sup> E. Gondek, Zagłębie Dąbrowskie do 1945 roku, Katowice 1991, s. 15.

<sup>9</sup> Tamże, s. 16 – 17.



Niemna, jako kara za ich udział w powstaniu.”<sup>10</sup> Są to namacalne pozostałości po tym trudnym dla ziemi zagłębiowskiej okresie historycznym.

Kolejny zryw wolnościowy, a więc Powstanie Styczniowe, mocno zapisał się w historii Zagłębia. Zakonspirowana grupa pracowników kolei wraz z Zarządem Górniczym przemycała broń w trakcie przygotowań do powstania w 1862 roku. Górnicy masowo porzucali pracę uciekając do lasu. Gdy dotarła wiadomość o wybuchu powstania, poprzecinano linie telegraficzne oraz utrudniano pracę kolei. Do pierwszej zbrojnej potyczki między powstańcami a strażą graniczną doszło 4 lutego 1863 roku, między Porąbką a Gołonogiem. „Następnie powstańcy pod wodzą Apolinarego Kurowskiego zdobyli Sosnowiec i Dąbrowę Górniczą”<sup>11</sup>. W Dąbrowie Górniczej prowadzono werbunek do powstania. W Maczkach został ogłoszony Manifest Tymczasowego Rządu Narodowego. Na rzecz powstańców kupcy z Będzina przekazali odzież i 10 000 złotych polskich. W Hucie Bankowej odlewano działa dla powstańców. Fakty te świadczą o wyraźnym i zdecydowanym dążeniu do odzyskania wolności przez lud Zagłębia.

Analizując historię ziemi zagłębiowskiej nie można nie wspomnieć tzw. strajku zimowego, który miał miejsce w 1905 roku. Była to jedna z największych manifestacji w tym okresie, kiedy to na ulice Sosnowca wyszło ok. 50 tysięcy ludzi. Powołano ogólnozagłębiowskie zgromadzenie delegatów, tzw. komitet strajkowy. W pochodach manifestujący mieszkańcy Będzina, Czeladzi, Dąbrowy Górniczej, Sosnowca oraz Zagórza żądali wolności oraz godziwych warunków pracy zawodowej. 9 lutego 1905 roku pod hutą „Katarzyna” w Sosnowcu wojsko krwawo rozprawiło się z manifestującymi. 40 osób poniosło śmierć, około 100 zostało rannych. Strajk trwał do marca. Faktem jest, że robotnicy wywalczyli dziesięciogodzinny dzień pracy i podwyżkę płac o 5–20%. Podobne wystąpienia masowe miały miejsce w październiku oraz w listopadzie. „Władze carskie wzmogły represje i stłumiły bunty”<sup>12</sup>.

---

<sup>10</sup> J. Przemsza – Zieliński, Historia Zagłębia Dąbrowskiego, z. 7, Sosnowiec 1992, s. 296.

<sup>11</sup> E. Gonddek, Zagłębie Dąbrowskie..., dz. cyt., s. 15 – 16.

<sup>12</sup> J. Walczak, Rok 1905 w Zagłębiu Dąbrowskim, Sosnowiec 2005, s. 14 – 16.

Dość istotne znaczenie dla Zagłębia Dąbrowskiego miał wybuch I wojny światowej. W regionie tym jeszcze przed rozpoczęciem wojny tworzyły się regionalne, paramilitarne oddziały „Strzelca”. Tworzyła je młodzież skupiona przy Polskiej Partii Socjalistycznej. W lipcu 1914 roku wojska rosyjskie opuszczają Zagłębie. Na tereny te wkraczają Niemcy przejmując władzę. W planach Józefa Piłsudskiego Zagłębie stanowiło dość istotny punkt strategiczny. Zamierzał on mianowicie, „by poprzez Zagłębie oddziały strzeleckie wkroczyły do Królestwa Polskiego”<sup>13</sup>. W sierpniu 1914 roku przyjechał do Dąbrowy Górniczej przedstawiciel Naczelnika Piotr Górecki, który zajął się mobilizacją „Strzelców”. Powstał także Tymczasowy Komisariat Niesienia Pomocy Wojsku Polskiemu, Biuro Werbunkowe oraz pierwszy w Królestwie Komisariat Wojskowy Polskiej Organizacji Narodowej. Mieszkańcy Zagłębia masowo zapisywali się do Legionów Józefa Piłsudskiego dopatrując się w nich namiastki niepodległości ojczyzny. Na przełomie lata i jesieni 1915 roku liczyły one „około 15,5 tys. żołnierzy pochodzących z tego regionu, głównie w oddziałach liniowych i pomocniczych, a w tyłowych około 10 tys.”<sup>14</sup>. Na podstawie umowy zawartej między Austro – Węgrami a Niemcami 9–10 stycznia 1915 roku w Poznaniu Zagłębie Dąbrowskie zostało podzielone na dwie strefy okupacyjne: austriacką (Dąbrowa Górnicza, Klimontów, Niwka, Niemce i Strzemieszyce) oraz niemiecką (Będzin, Czeladź, Grodziec, Sosnowiec i Zawiercie). W kwietniu Austria zrezygnowała z Zawiercia otrzymując w zamian Józefów oraz Zagórze.

Lata I wojny światowej to czas bezrobocia oraz bardzo trudnej pod względem materialnym sytuacji mieszkańców Zagłębia. Na przełomie 1914 i 1915 roku Niemcy, pragnąc osłabić ruch niepodległościowy, wywieźli około 15 tys. mieszkańców Zagłębia do pracy na Górnym Śląsku oraz do Niemiec. Do końca 1915 roku liczba ta wzrosła do 30 tys. Oprócz ciężkiej i wyczerpującej pracy fizycznej podlegali oni także nadzorowi policyjnemu. Na terenie Zagłębia

---

<sup>13</sup> J. Walczak, Zagłębie Dąbrowskie w czasach zaborów i walk o niepodległość (do 1918), Sosnowiec 2004,

s. 118.

<sup>14</sup> Tamże, s. 90 – 126.

okupant zamykał kopalnie. Upadł także przemysł włókienniczy oraz metalowy. Okupant starał się zniszczyć przemysł, by podbite tereny uczynić rynkiem zbytu dla swych towarów. Czas wojny to również czas grabieżnej polityki okupanta. Głód oraz choroby dziesiątkowały ludność Zagłębia. Oprócz tego masowy wywóz ludzi do pracy powodował wyludnianie miast Zagłębia.

Balsamem na tę ciężką sytuację egzystencjalną Zagłębia była pomoc charytatywna. Ludzie otrzymywali pomoc z granicy. Należy wspomnieć chociażby Komitet Ratunkowy dla Polaków w Kraju, którego siedziba znajdowała się w Szwajcarii. Organizatorem komitetu był pisarz Henryk Sienkiewicz.

W roku 1917 zaczęła tworzyć się opozycja wyrażająca wrogość do okupanta. W jej skład wchodziło wiele organizacji, które jeszcze niedawno współpracowały z najeźdźcami. Chodzi tutaj o Polską Partię Socjalistyczną i Narodowy Związek Robotniczy. W maju tegoż roku doszło do fali strajków na terenach okupacji austriackiej oraz niemieckiej. Władza poszła na ustępstwa. Robotnicy z terenów okupacji niemieckiej otrzymali 20–30% podwyżki płac. Z kolei z terenów okupacji austriackiej 10–16%. W lipcu strajki ponowiono wysuwając kolejne żądania, m. in. ośmiogodzinnego dnia pracy. Władzy po raz kolejny nie udało się spacyfikować strajkujących. Poczyniono kolejne ustępstwa, np. zwiększono normy żywnościowe. Walka z okupantem radykalizowała się w miarę przybliżania się perspektyw odzyskania niepodległości przez Polskę. 1 października 1918 roku wybucha potężny strajk, który obejmuje całe Zagłębie Dąbrowskie. Strajk trwa trzy tygodnie. Ze względu na niepowodzenia frontowe okupanci przychylają się do wielu postulatów strajkujących. Strajk ten stał się początkiem bezpośredniej walki o niepodległość. Ponieważ perspektywa przegranej wojny przez Niemców i Austrię stawała się coraz bardziej prawdopodobna, w Zagłębiu tworzy się sojusz obozów politycznych. Powstaje przymierze endecji, piłsudczyków i Narodowy Związek Robotniczy. Pod koniec października 1918 roku załamuje się okupacja austriacka. Natomiast na początku listopada niemiecka. W wyniku tych działań politycznych ziemia zagłębiowska, podobnie jak pozostałe tereny naszego kraju, odzyskuje niepodległość.

Analizując historię Zagłębia Dąbrowskiego należy w tym miejscu wspomnieć ustosunkowanie się zagłębiaków do sprawy powrotu Śląska do Polski w czasach powstań śląskich oraz plebiscytu. Mianowicie w Sosnowcu działała filia bytomska Naczelnej Rady Ludowej. Preferowała ona koncepcje autonomii dla ziem byłego zaboru pruskiego. W 1919 roku mieszkańcy Sosnowca, solidaryzując się z ludnością Śląska, powołali Główny Komitet Opieki nad Uchodźcami. Utworzono również Główny Komitet Niesienia Pomocy Ślązakom Zagłębia Dąbrowskiego. Koordynacją działań instytucji pracujących dla Śląska zajął się Komitet Rad Ludowych Śląskich w Sosnowcu.<sup>15</sup> W 1920 roku znalazła tutaj siedzibę Naczelna Ekspozytura Związku Przyjaciół Górnego Śląska. Z kolei od roku 1921 w Sosnowcu miał swoją siedzibę sztab Dowództwa Obrony Plebiscytu. Na uwagę zasługuje fakt, że 6 maja 1921 roku w stolicy Zagłębia doszło do rozmów między Wojciechem Korfantym, Maciejem Ratajem i Leopoldem Skulskim w sprawie zaprzestania działań militarnych. W ramach solidarności z walczącymi Ślązakami 8 maja 1921 roku odbyła się manifestacja w dwóch miastach. W Sosnowcu, uczestniczyło w niej ok. 20 tys. Górnos Ślązaków, a w Dąbrowie Górniczej ok. 40 tys. mieszkańców Zagłębia. Śląsk został przyłączony do Polski 17–20 czerwca 1922. „W dniu 17 czerwca wkroczyła do Katowic idąca z Sosnowca przez Zawodzie jednostka policji polskiej”<sup>16</sup>.

Kolejny dość znamienny okres dla Zagłębia to czas II wojny światowej. Oczywiście w pierwszych dniach wojny nie było działań militarnych na terenach Zagłębia. Region ten został zaanektowany do Rzeszy Niemieckiej. Okupant prowadził tutaj taką samą politykę wysiedlenia ludności, niszczenia przemysłu oraz represji i terroru jak na pozostałych okupowanych przez hitlerowców terenach Polski. W ramach walki z okupantem niemieckim już w początkowy okresie wojny powstał tutaj ruch oporu, Podokręg Organizacji Orła Białego w ramach Okręgu Kieleckiego. Liczba członków (OOB) liczyła ok. 3,5 tys. W roku 1940 Niemcy przeprowadzili akcję „Intelligenzaktion”. 2 tys. osób

---

<sup>15</sup> E. Gondek, *Zagłębie Dąbrowskie...*, dz. cyt., s. 22.

<sup>16</sup> Tamże, s. 24 – 25.

wywieziono do obozu w Dachau. W wyniku aresztowań na przełomie 1940/1941 200 członków OOB zostało zatrzymanych, w tym komendant OOB Stanisław Makarski. Został on stracony przez powieszenie. Cała organizacja w tym regionie przestała istnieć. Pomimo iż plan zbrojnego powstania upadł, to jednak wciąż prowadzono walkę sabotażową. W 1944 roku „stracono inspektora katowickiego Armii Krajowej Waclawa Stacherskiego”<sup>17</sup>. Nie łatwe życie mieli też Żydzi zagłębiowscy. W jednej z dzielnic Sosnowca, na „Środuli”, hitlerowcy stworzyli getto żydowskie. W 1943 roku wszyscy Żydzi z getta zostali przewiezieni do obozu koncentracyjnego w Brzezince. Według historyków szacuje się, że „ogółem z transportów z Sosnowca, Będzina i Dąbrowy Górniczej w samym KL Auschwitz śmierć poniosło około 69 tys. Żydów”<sup>18</sup>. Pomimo represyjnej polityki opór nie ustawał. Gwardia Ludowa została włączona do Okręgu Śląskiego Armii Krajowej. W 1944 roku, dzięki współpracy ze środowiskiem warszawskim, powstała filia Stowarzyszenia Przyjaciół ZSRR. Była to kolebka późniejszej Polskiej Partii Robotniczej. Stowarzyszenie prowadziło akcje sabotażowe w zakładach przemysłowych.

Wolność Zagłębie Dąbrowskie odzyskało w 1945 roku. Widok po wojnie był smutny. Wyludnione miasta, upadek handlu oraz degradacja przemysłu. Nastąpiła również zmiana administracyjna. Zagłębie Dąbrowskie oraz Górny Śląsk połączono w jedno województwo. „W latach pięćdziesiątych i później cała władza w regionie koncentrowała się w rękach PZPR na szczeblu wojewódzkim”<sup>19</sup>. Fakt ten powodował pewien chaos oraz niekompetencje. To wtedy pojawia się termin, którym określano Zagłębie: „rezerwuar kadrowy”. Organizacje partyjne wciąż były rozbudowywane. Struktury partyjne dodatkowo przejmowały rolę urzędów administracji państwowej. Dzięki tej metodzie partia uzyskiwała całkowitą kontrolę nad społeczeństwem wywierając na nim coraz większą presję. Lata pięćdziesiąte to przede wszystkim rozbudowa aparatu

---

<sup>17</sup> J. Przemsza-Zieliński, *Zagłębie Dąbrowskie...*, dz. cyt., s. 68 – 70.

<sup>18</sup> Śląsko-zagłębiowskie konfrontacje historyczne (XIX – XX wiek), red. W. Wanatowicz, Katowice 1999, s. 147.

<sup>19</sup> Z. Woźniczka, *Sosnowiec pod rządami PZPR w latach 1949 – 1960*, w: *Sosnowiec. 100 lat dziejów miasta*, red. J. Walczak, Sosnowiec 2002, s. 256 – 258.

represji. Były nim sądy, Milicja Obywatelska oraz organy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.

Tak zwana odwilż nastąpiła w 1956 roku. Związana ona była ze zmianą systemu politycznego w kraju. Osłabł terror. Podniosła się też stopa życiowa mieszkańców Zagłębia Dąbrowskiego. Kolejne lata przyniosą rozwój przemysłu, szczególnie ciężkiego. W latach siedemdziesiątych XX wieku nastąpił szczyt rozwoju regionu. Wiązał się on z napływem ludności oraz rozbudową infrastruktury w miastach zagłębiowskich. W związku z transformacją ustrojową państwa, która nastąpiła po 1989 roku, dla Zagłębia przyszedł dość trudny okres. Bezpośrednią przyczyną była likwidacja wielu zakładów przemysłowych na skutek pojawienia się gospodarki rynkowej. To z kolei spowodowało wzrost bezrobocia szczególnie wśród ludzi po czterdziestym roku życia. Kończący się wiek i początek nowego stulecia to z kolei stopniowy rozwój przedsiębiorczości oraz handlu, zauważalna poprawa sytuacji na rynku pracy rokująca lepsze perspektywy na przyszłość dla ziemi zagłębiowskiej.

Kolejny region wchodzący w skład diecezji sosnowieckiej to ziemia jaworznicka. Jaworzno, ponad stutysięczne miasto we wschodniej części GOP-u, na obszarze Pagórów Jaworznickich (zachodni kraniec Garbu Tęczyńskiego), wraz z okolicami należało do Księstwa Opolskiego. Od 1274 roku przeszło pod władanie Księstwa Krakowskiego. W roku 1274 książę Bolesław Wstydlivy w toku walk z księciem opolskim przyłączył je do Królestwa Krakowskiego. Na rzece Przemszy koło Jelenia ustaliła się granica, która odtąd oddzielała Śląsk od Małopolski<sup>20</sup>. Po trzecim rozbiore Polski ziemia jaworznicka dostaje się pod panowanie Austrii. W latach 1809–1815 wchodzi w skład Księstwa Warszawskiego. Na mocy Kodeksu Napoleona chłopci w tym czasie uzyskali wolność osobistą. Po 1815 roku teren ten znalazł się w powstałej wówczas Rzeczypospolitej Krakowskiej. Została ona zniesiona w 1846 roku, w wyniku czego ziemia jaworznicka znów powróciła pod panowanie austriackie.

Ziemia jaworznicka miała kształt trójkąta. Jego podstawa łączyła się z Rzeczypospolitą krakowską, natomiast boki opierały się na dwóch granicznych

---

<sup>20</sup> [http://www.jaworzno.pl/pliki/pdf/historia\\_miasta.pdf](http://www.jaworzno.pl/pliki/pdf/historia_miasta.pdf) [dostęp: 30.11.2006].

rzekach - Przemszy i Białej Przemszy. W historiografii znane jest określenie „trójkąta trzech cesarzy”, „gdzie zbiegały się granice trzech państw: Rosji, Prus i Austrii (...). W tym miejscu do rzeki Przemszy uchodziły Biała i Czarna Przemsza. Ziemia jaworznicka miała kształt trójkąta od czasów ustanowienia granic na Kongresie Wiedeńskim w 1825 roku do 1918 roku, kiedy powstało niepodległe państwo polskie”<sup>21</sup>. Po wybuchu II wojny światowej Jaworzno oraz okolice weszły w skład tzw. rejencji katowickiej. Pierwsze lata wojny przyniosły konfiskatę majątków zamieszkałej tu ludności. Natomiast zakłady przemysłowe ustawowo przeszły na własność skarbu okupanta. W 1942 roku wywieziono z Jaworzna ponad dwa tysiące zamieszkujących w mieście Żydów. Wśród organizacji konspiracyjnych działających na tym terenie należy wspomnieć Organizację Orła Białego i Polski Niepodległej, która w 1942 roku przyjęła nazwę XX Batalionu Szturmowego Armii Krajowej, oraz partyzanckie grupy Gwardii Ludowej a od 1944 roku Armii Ludowej. Po zakończeniu wojny zauważalny jest rozwój miasta dzięki przemysłowi energetycznemu, chemicznemu oraz górnictwu.

Trzecim regionem tworzącym diecezję sosnowiecką jest ziemia olkuska i sławkowska. Do X wieku był to teren zamieszkały przez Wiślan. Pierwsza pisemna wzmianka o tym regionie pochodzi z komentarza do Biblii Rabbiego Szlomo Ben Ishaka z XI wieku<sup>22</sup>. Kolejny tekst został napisany w 1184 roku, „gdzie pisze się o probostwie olkuskim, na podstawie tego wnioskować można, że już wtedy Olkusz był znaczną osadą”<sup>23</sup>. Przyczyną dla której ludzie osiedlali te tereny było występowanie bogatych złóż mineralnych, takich jak: kruszec, ołów i srebro. Pierwsza wzmianka o istnieniu w tym miejscu przemysłu wydobywczego pochodzi z XIII wieku. Mówi o uprawnieniach „jake uzyskał klasztor Klarysek w Skale. (...) Szacuje się, że w czasach Kazimierza Wielkiego produkcja ołowiu wynosiła około 500 tys. kg rocznie”<sup>24</sup>. Miasto Olkusz usytuowane było w pobliżu słynnego szlaku wiodącego od Krakowa do

---

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> <http://www.olkuski.iap.pl/?id=31198location=f&msg=1,30.11.2006> [dostęp: 30.11.2006].

<sup>23</sup> Tamże.

<sup>24</sup> R. Jakubowski, Szlakami Krainy Orlich Gniazd, Kraków 1999, s. 73.

Wrocławia. Lokalizacja ta była bardzo korzystna dla rozwoju przemysłu wydobywczego. Złóża srebra zaczęły wyczerpywać się pod koniec XV wieku. Wtedy to zaczęto sięgać do głębszych pokładów tego materiału. „W 1374 roku królowa Elżbieta wydała pierwszy przywilej dla górników olkuskich, który jednocześnie jest pierwszym historycznym dowodem istnienia kopalń olkuskich”<sup>25</sup>. Rozwój górnictwa oraz hutnictwa olkuskiego przypada na wiek XIV–XVI. W 1505 roku zostaje ogłoszona przez Aleksandra Jagiellończyka ustawa górnicza zatytułowana „Prawa górnicze olkuskie”.

Oprócz prężnie działających na tym terenie kopalń i hut rozwijały się inne gałęzie przemysłu. Należy wymienić m. in. rozrost przemysłu papierniczego. „To właśnie na papierze pochodzącym z tego miasta został spisany akt unii lubelskiej”<sup>26</sup>. Mieszkańcy Olkusza w momencie rozkwitu górnictwa należeli do jednych z najzamożniejszych społeczności. Wspomina o tym ówczesny pisarz oraz polityk Marcin Kromer zaliczając „Olkusz wraz z Krakowem, Lublinem, Sandomierzem, Sączem, Tarnowem, Bieczem i Wiślicą do sławnych miast Małopolski XVI wieku”<sup>27</sup>. Niestety wiek XVII, to koniec rozkwitu miasta. Górnictwo przybrało charakter rabunkowy. Niechęć do budowania nowych sztolni skutkowało zalewaniem chodników. Do tego jeszcze doszły pożary, najazd Szwedów oraz wylewy rzeki Baby. W następnych latach próbowano odbudować potęgę miasta i okolicy. Jednakże kolejne rozbiory Polski – najpierw panowanie Prus (1794–1796), następnie Austrii (1796–1809) zaniechały te próby. Kiedy miasto włączono do Księstwa Warszawskiego pojawia się administracyjna nazwa powiatu olkuskiego, który „obejmował (...) od południa Czeladź i Kozie Głowy, od północy Olsztyn i Koniecpol, a od wschodu Szczekociny i Skałę. Królestwo Polskie przyniosło kolejną zmianę, połączono powiaty olkuski, pilicki i lelowski tworząc obwód olkuski z siedzibą w Olkuszu”<sup>28</sup>.

---

<sup>25</sup> I. Witala, Charakterystyka wybranych miejscowości diecezji sosnowieckiej, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” t. I, Kraków–Sosnowiec 1993, s. 248.

<sup>26</sup> C. Skała, Jura Krakowsko–Częstochowska, Bielsko – Biała 2003, s. 170.

<sup>27</sup> W. Leśniak, Olkuska Bazylika św. Andrzeja na tle dziejów miasta i parafii, Olkusz 2006, s. 10.

<sup>28</sup> <http://www.olkuski.iap.pl>, 30.11.06 [dostęp: 30.11.2006].



Na uwagę zasługuje fakt, że próby ratowania górnictwa w mieście podjął się Stanisław Staszic. Przygotował wówczas plan rozbudowy Staropolskiego Okręgu Przemysłowego Królestwa Polskiego. Niestety, jego wysiłki spełzły na niczym. Kolejny rozwój miasta wraz z okolicą nastąpił po uruchomieniu linii kolejowej oraz otwarciu w 1907 roku Fabryki Naczyń Blaszanych.

Okres międzywojenny charakteryzował się stabilizacją przemysłu oraz rozwoju miasta. II wojna światowa spowodowała drastyczne zmniejszenie się ludności miasta. Bezpośrednim powodem była eksterminacja Żydów (stanowili oni 40% miejscowej ludności). Podobnie jak w wielu rejonach okupowanej Polski, tak i tutaj działały organizacje oraz grupy konspiracyjne. Należy wymienić m. in.: Związek Orła Białego, Związek Walki Zbrojnej, Gwardię Ludową PPS. W lasach przebywali również partyzanci z Armii Krajowej. Apogeum rozkwitu miasta po II wojnie światowej przypada na lata siedemdziesiąte XX wieku. Obecnie Olkusz jest miastem powiatowym.

Oto krótka charakterystyka terenów wchodzących w skład młodego Kościoła Sosnowieckiego. Przyniesione historyczne fakty niewątpliwie miały wpływ na sytuację społeczną i położenie Kościoła, co z kolei miało i ma swoje duszpasterskie implikacje. Zilustrują to kolejne paragrafy niniejsze pracy.

## **1.2. Kształtowanie struktur kościelnych**

Na przestrzeni wieków opisywane tereny zmieniały swoją przynależność kościelną. Początkowo obszar ten podlegał biskupowi krakowskiemu. Od XIX wieku biskupowi kieleckiemu. 28 października 1925 roku papież „Pius XI bullą „*Vixdum Poloniae Unitas*” powołał do istnienia diecezję częstochowską.”<sup>29</sup> Od tego roku jurysdykcję kościelną na tym terenie sprawował biskup częstochowski. Powodem tych zmian były przede wszystkim przeobrażenia polityczne oraz

---

<sup>29</sup> Archidiecezja Częstochowska, Katalog 2000 wydany z polecenia Arcybiskupa Stanisława Nowaka w roku 75-lecia Kościoła Częstochowskiego, red. M. Mikołajczyk, J. Mielczarek, Częstochowa 2000, s. 45.

„wynikające z nich przekształcenia ekonomiczno–społeczne. Przemiany te wymagały reorganizacji struktur kościelnych”<sup>30</sup>.

Do XIX wieku terytorium dzisiejszej diecezji sosnowieckiej należało do diecezji krakowskiej. Od samego początku biskupstwo krakowskie odgrywało pierwszorzędną rolę w Kościele polskim. „Liczyły się zarówno osobowość pasterzy krakowskiej diecezji, jak też dominujące postawy kanonickiego gremium kapitulnego, czy wreszcie majątkowa niezależność tego Kościoła”<sup>31</sup>. W różnych okolicznościach odmienna była siła oddziaływania tych czynników. Jednakże wszystkie razem wzięte stanowiły potęgę i siłę diecezji krakowskiej. Znaczenie to wzrosło w okresie rozbicia dzielnicowego, kiedy to Kraków stał się miejscem urzędowania wielkiego księcia. Kościół krakowski odegrał bardzo ważną rolę zjednoczenia Polski po rozbiciu dzielnicowym. Mianowicie we współpracy z księciem Bolesławem Wstydlwym doprowadził do kanonizacji Stanisława ze Szczepanowa, która nastąpiła 1253 roku. Uroczystość ta miała sens ideowy. Papież Urban III przyznał biskupom krakowskim pierwsze miejsce po metropolie gnieźnieńskiej oraz „pierwszy głos po nim, niezależnie od starszeństwa powołania na biskupstwo w obrębie archidiecezji gnieźnieńskiej”<sup>32</sup>. Ojciec święty Benedykt XII w roku 1336 zezwolił biskupom krakowskim na noszenie paliusza. Było to upamiętnienie „faktu, że miasto było kiedyś metropolią”<sup>33</sup>. Propozycję wskrzeszenia metropolii krakowskiej przedstawił franciszkanin Albert Polak w 1631 roku. Niestety idea ta nie została zrealizowana. Ponowna próba tego pomysłu zrodziła się w 1793 roku, również zakończona niepowodzeniem. Ziemie obecnej diecezji sosnowieckiej pozostały pod jurysdykcją metropolii gnieźnieńskiej.

13 czerwca 1805 roku, papież Pius VII mocą bulli „Indefessum personarum” przeniósł stolicę biskupią z Tarnowa do Kielc powołując do życia diecezję kielecką. Nowa diecezja obejmowała obszary wydzielone z trzech

---

<sup>30</sup> J. Związek, *Z dziejów przynależności kościelnej terytorium diecezji sosnowieckiej*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” t. I, Kraków – Sosnowiec 1993, s. 175.

<sup>31</sup> J. Wyrozumski, *Dzieje Kościoła Krakowskiego od Jana Muskaty do Jana z Radliczyc (1295 – 1392)*, w: *Kościół Krakowski w Tysiącleciu*, Kraków 2000, s. 69.

<sup>32</sup> Tamże, s. 70.

<sup>33</sup> B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich 966 – 1939*, w: *Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*, t. 18: 1969, s. 229.

diecezji: krakowskiej, chełmskiej oraz archidiecezji gnieźnieńskiej. Zatem tereny obecnej diecezji sosnowieckiej znalazły się pod rządami biskupa kieleckiego. „Pierwszym biskupem kieleckim z nominacji papieża został ks. Wojciech de Boża Wola Górski”<sup>34</sup>. Sytuacja ta trwała do 30 czerwca 1818 roku, kiedy to papież Pius VII bullą „Ex imposita nobis”, regulując organizację kościelną w Królestwie Polskim, zniósł biskupstwo kieleckie wcielając jego terytorium do diecezji krakowskiej, lubelskiej oraz sandomierskiej. Motywem decyzji papieża było to, „że granice polityczne Królestwa Polskiego nie pokrywały się z granicami większości diecezji”<sup>35</sup>.

W roku 1882, dzięki staraniom księży biskupów Macieja Majerczaka i Tomasza Kulińskiego, papież Leon XIII bullą „Ut Primus catholicae Ecclesiae” ponownie eryguje diecezję kielecką. Biskupstwo kieleckie, a wraz z nim ziemie diecezji sosnowieckiej, zostały jako sufragania włączone do metropolii warszawskiej w Królestwie Polskim. Tereny biskupstwa znalazły się w granicach metropolii krakowskiej dopiero w 1925 roku, kiedy to papież Pius XI mocą bulli „Vixdum Poloniae unitas” ponownie ją erygował<sup>36</sup>. Od tego roku terytorium diecezji sosnowieckiej zostało oddane pod jurysdykcję trzech biskupstw. Mianowicie Ziemia Zagłębiowska została przydzielona diecezji częstochowskiej, Olkusz, Pilica oraz Wolbrom diecezji kieleckiej i Jaworzno wraz z okolicami archidiecezji krakowskiej. Istniały one w różnych jednostkach ówczesnej administracji diecezjalnej. W ciągu następnych lat były odpowiednio modernizowane w zależności od potrzeb i wymagań duszpasterskich. Na uwagę zasługuje fakt, że biskup krakowski książę Adam Sapieha zaproponował, aby do nowej diecezji częstochowskiej włączyć parafie, takie jak: Jaworzno, Szczakową, Ciężkowice oraz Jeleń z archidiecezji krakowskiej. Niestety propozycja księcia metropolity nie znalazła uznania.

W 1972 roku w archidiecezji istnieje już dekanat Jaworzno, w którego skład wchodzi następujące parafie: Byczyna, Ciężkowice, Dąbrowa Narodowa,

---

<sup>34</sup> M. Rusiecki, 200 lat kalendarium, „Obecni w religii, społeczeństwie, kulturze”, 1/2005 (12), s. 20.

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> B. Kumor, Granice metropolii..., dz. cyt., s. 300.

Jaworzno, Jeleń i Szczakowa.<sup>37</sup> Liczba parafii w dekanacie uległa zmianie w 1989 roku. Dekanat Jaworzno liczył 11 parafii: Jaworzno, Buczyna, Ciężkowice, Dąbrowa Narodowa, Długoszyn, Jeleń, Niedzielska, Osiedle Stałe, Podłęże, Stara Huta i Szczakowa.<sup>38</sup> Dopiero 25 marce 1992 roku archidiecezja krakowska przekazała nowej diecezji sosnowieckiej dekanat Jaworzno z następującymi parafiami: Jaworzno – św. Wojciech i św. Katarzyna, Szczakowa, Jaworzno – Stara Huta, Jaworzno Podłęże, Jaworzno – Osiedle Stałe, Niedzielska, Jeleń, Długoszyn, Buczyna, Dąbrowa Narodowa oraz Ciężkowice.

Od 1925 roku aż do II wojny światowej na terenach diecezji kieleckiej zachodziły drobne zmiany odnoszące się głównie do powstania nowych parafii. Po wdrożeniu w życie podziałów terytorialnych diecezja kielecka liczyła 24 dekanaty, 220 parafii, natomiast liczba wiernych wynosiła 800 tysięcy. Rok 1925 był przełomowy dla organizacji obszarów biskupstwa kieleckiego, które na rzecz diecezji częstochowskiej utraciło Zagłębie Dąbrowskie. Od tego czasu diecezja kielecka jest typowo rolniczą diecezją. „Na omawianym terenie były parafie należące do czterech dekanatów. W tej liczbie tylko cały dekanat olkuski leżał na tym terenie”<sup>39</sup>. Z innych dekanatów należała tylko część parafii wchodzących w ich skład. Były to dekanaty: miechowski, a w nim parafie Szreniawa i Ulina. Olkuski z parafiami Olkusz, Bolesław, Bydlin, Chechło, Cieślin, Gołaczewy, Jangrot, Poręba Górna, Sławków, Wolbrom i Dłużec. Dekanat pilicki wraz z parafiami Pilica, Chlina, Giebło oraz Ogrodzieniec. Dekanat sułoszowski z parafiami Sułoszowa, Zadroże, Jerzmanowice i Przeginia<sup>40</sup>.

Na mocy bulli papieża Jana Pawła II z 1992 roku diecezja kielecka przekazała biskupstwu sosnowieckiemu następujące dekanaty: Olkusz – Północ wraz z parafiami: Braciejówka, Chechło, Cieklin, Jaroszowiec, Klucze, Kosmolów, Kwaśniów, Olkusz par. św. Andrzeja i par. św. Jana Chrzciciela, Krzykawka, Okradzionów, Olkusz św. Maksymiliana M. Kolbe, Osiek oraz

---

<sup>37</sup> Katalog kościołów i duchowieństwa archidiecezji krakowskiej, Kraków 1977, s. 204 – 209.

<sup>38</sup> Katalog kościołów i duchowieństwa archidiecezji krakowskiej, Kraków 1989, s. 222 – 231

<sup>39</sup> J. Związek, Z dziejów przynależności, dz. cyt., s. 188.

<sup>40</sup> Elenchus venerabilis cleri saecularis Ac regularis dioecesis Kielcensis pro Anno Domini 1926, Kielcensis 1926, s. 42 – 50.

Sławków. Dekanat Pilica tylko z parafiami: Dzwono–Sierbowice, Giebło, Ogrodzieniec, Pilica–Biskupice, Pilica św. Jana Chrzciciela, Ryczów, Strzegowa. Dekanat Sułoszowa, ale tylko z parafiami: Jerzmanowice, Przeginia, Sąspów, Sułoszowa, Zadroże oraz dekanat Wolbrom z parafiami: Bydlin, Chlina, Dłużec, Gołaczewy, Jangrot, Jeżówka, Mostek, Poręba Dzierżona, Poręba Górna, Szreniawa i Wolbrom parafia św. Katarzyny i Podwyższenia Krzyża<sup>41</sup>.

Bulla Papieża Piusa XI z 1925 roku wyłączyła cztery dekanaty z diecezji kieleckiej włączając je do diecezji częstochowskiej. Były to następujące dekanaty: będziński, sączowski, zawierciański oraz żarecki. Z tej liczby tylko dwa w całości weszły do diecezji sosnowieckiej: będziński oraz sączowski, nazwę zmieniono na siewierski i część parafii z dekanatu zawierciańskiego. Na omawianym terenie było więc 31 parafii<sup>42</sup>. Szczegółowe dane zamieszczone zostały w aneksie nr 1.

Prace mające na celu rozbudowę sieci parafialnej tego terenu zostały wstrzymane. Powodem było brak duchowieństwa<sup>43</sup>.

Czasy II Rzeczypospolitej w Kościele polskim to przede wszystkim zauważalna aktywność w życiu społecznym. Działalność ta wymagała odpowiedniej ilości księży. Fakt ten z kolei spowalniał proces tworzenia nowych parafii. W ramach diecezji częstochowskiej na tym terenie zostało utworzone zaledwie kilka ekspozytur oraz parafii<sup>44</sup>.

---

<sup>41</sup> Katalog duchowieństwa i parafii diecezji kieleckiej, Kielce 1985, s. 175, 183 – 193, 201 – 203, 252 – 255, 285 – 290.

<sup>42</sup> Schematismus universi venerabilis cleri saecularis et regularis dioecesis Częstochoviensis pro anno Domini 1926, Częstochowa, s. 22 – 26, 42 – 43, 47 – 49.

<sup>43</sup> Na granicy z archidiecezją krakowską pojawił się problem dotyczący uczęszczania na nabożeństwa, jak i opieki duszpasterskiej mieszkańców Jęzora. Miejscowość ta należała do parafii Jaworzno w archidiecezji krakowskiej. Mieszkańcy mieli bliżej do parafii Św. Jana Chrzciciela w Sosnowcu niż do swojej parafii w Jaworznie. 13 lutego 1926 roku władza archidiecezji przekazała proboszczowi w Sosnowcu – Niwce, aby przejął opiekę duszpasterską nad mieszkańcami Jęzora. „Biskup Kubina uznał taki stan, który przetrwał do 1992 roku. Podobny problem zaistniał na granicy z diecezją kielecką. Chodziło o parafię Niegowonice w diecezji częstochowskiej a parafią Chechło w diecezji kieleckiej. Mieszkańcy dwóch wiosek Młyny oraz Skałbania, które należały do parafii Niegowonice, mieli bliżej do parafii Chechło. Biskup częstochowski delegował jurysdykcję kościelną na tym terenie biskupowi kieleckiemu. Biskup kielecki Augustyn Łosiński zaakceptował te zmiany. Stan ten trwał do 1992 roku.

<sup>44</sup> Nowe ekspozytury powołane przez biskupa Kubinę to: „Kazimierz Górnicy (21 X 1935 r.), Dąbrowa Górnicy (Chrystusa Króla – 6 VII 1937 r.), Dąbrowa Górnicy (Św. Józef – 6 VII 1937 r.), Klimontów (2 III 1938 r.), Sosnowiec (Św. Andrzeja Boboli – 18 VIII 1938 r.). Natomiast jako parafie erygował następujące placówki duszpasterskie: Czeladź (MB Bolesnej – 24 I 1937 r.), Będzin (Św. Barbary – 1 IX 1938 r.). W okresie tym powstaje również nowy dekanat. Mianowicie dość duży dekanat będziński został podzielony na dwa: będziński, w którego skład weszły parafie: Będzin, Czeladź, Niwka, Pogoń, Porąbka,

Okres II wojny światowej w znacznej mierze ograniczył działalność Kościoła. Wielu księży internowano, wywożąc do obozów koncentracyjnych. W Generalnej Guberni okupant uniemożliwił pracę duszpasterską polskim biskupom. Mimo tego trudnego okresu udało się stworzyć projekt powołania do życia nowej jednostki kościelnej obejmującej część diecezji częstochowskiej, kieleckiej i krakowskiej, należąca do prowincji górnośląskiej (obok diecezji katowickiej). Niestety, projektu nie wprowadzono w życie.

30 stycznia 1946 roku podczas posiedzenia dziekanów oraz konsulatorów biskup częstochowski Teodor Kubina powołał do życia nowy dekanat sosnowiecki.<sup>45</sup> Kolejna zmiana administracyjna tego terenu nastąpiła 31 grudnia 1957 roku. Wtedy to biskup częstochowski Zdzisław Goliński powołał do życia dekanat sosnowiecki II.<sup>46</sup> Trzecim biskupem diecezji częstochowskiej był Stefan Bareła, który przywiązywał wielką wagę do roli dobrze zorganizowanej sieci dekanalnej w pracy duszpasterskiej. 30 sierpnia 1970 roku powołał on nowy dekanat wojkowicki.<sup>47</sup> Ten sam biskup 16 lutego 1975 roku dokonał kolejnej reorganizacji sieci dekanalnej. Mianowicie na obecnym terytorium diecezji sosnowieckiej powołał dwa nowe dekanaty: łazowski oraz dekanat strzemieszycycki (dąbrowski II)<sup>48</sup>.

W początkach lat osiemdziesiątych XX wieku na terenie Zagłębia Dąbrowskiego nastąpił nowy podział terytorialny. Związany był on ze zmianami granic miast Sosnowca i Dąbrowy Górniczej. Do tych miast włączono okoliczne

---

Sielec Nowy oraz Sielec Stary, Sosnowiec i Zagórze. Drugim dekanatem został dąbrowski z parafiami: Dąbrowa Górnicza, Gołonóg, Grodziec, Łagisza, Łęka, Maczki, Strzemieszycy, Wojkowice Komorne oraz Ząbkowice.

<sup>45</sup> Administracyjna reorganizacja diecezji, „Wiadomości Diecezjalne”, r. 16:1946, s. 12 -14. Parafie, które weszły w skład nowego dekanatu w Sosnowcu: Klimontów, Niwka, Ostrowy Górnicze, Porąbka i w Sosnowcu parafia św. Andrzeja Boboli, św. Barbary, Niepokalanego Poczęcia NMP, Matki Bożej Szkaplerznej, św. Tomasza Apostoła i Wniebowzięcia NMP.

<sup>46</sup> J. Związek, Rozwój sieci dekanalnej w diecezji częstochowskiej w latach 1925 – 1970, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, r. 46: 1972, s. 263. „Dekanat sosnowiecki II obejmował następujące parafie: Kazimierz Górniczy, Klimontów, Maczki, Porąbka i w Sosnowcu parafie św. Jacka, św. Jana Chrzyciela (Niwka), Niepokalanego Poczęcia NMP oraz Podwyższenia Krzyża Świętego”.

<sup>47</sup> Dekret o utworzeniu dekanatu wojkowickiego, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, r. 44: 1970, s. 263. „Do dekanatu weszły następujące parafie: Bobrowniki, Dobieszowice, Psary, Rogoźnik, Sączów, Siemonia, Strzyżowice, i w Wojkowicach parafie św. Antoniego i Wniebowzięcia NMP”.

<sup>48</sup> Dekret o reorganizacji sieci dekanalnej, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, r. 49: 1975, s. 205 – 208. Dekanat łazowski tworzą parafie: Chruszczobród, Ciągowice, Łazy, Niegowonice, Wysoka oraz Ząbkowice. Dekanat strzemieszycycki, czyli dąbrowski II parafie: Błędów, Kazimierz Górniczy, Łęka, Łosień, Maczki, w Porąbce parafie św. Barbary i NMP Wspomożycielki Wiernych oraz w Strzemieszycach parafie Najświętszego Serca Pana Jezusa i Matki Bożej Szkaplerznej”.

miejsowości. W Sosnowcu powstały trzy dekanaty. Pierwszy Wniebowzięcia NMP z parafiami: Św. Barbary, Św. Jacka, Św. Jana Chrzciciela, Św. Franciszka, Niepokalanego Poczęcia NMP, Św. Stanisława BM, Wniebowzięcia NMP oraz wikariaty terenowe Miłosierdzia Bożego, i Najświętszego Zbawiciela. Drugim dekanatem został Św. Tomasz z parafiami: Św. Andrzeja Boboli, Św. Józefa, Św. Łukasza, MB Szkaplerznej, Nawiedzenia NMP, Najświętszego Serca Pana Jezusa, Św. Tomasza oraz wikariaty terenowe Bł. Alberta i Bł. Rafała. Trzeci dekanat to Św. Jadwigi Śląskiej z parafiami: MB Częstochowskiej, MB Fatimskiej, MB Nieustającej Pomocy, MB Wspomożenia Wiernych, Podwyższenia Krzyża Św., ŚŚ. Piotra i Pawła oraz wikariat terenowy MB Różańcowej<sup>49</sup>. Z kolei w Dąbrowie Górniczej utworzono dwa dekanaty: Matki Bożej Anielskiej z parafiami: Św. Antoniego Padewskiego, Św. Barbary, Chrystusa Króla, Św. Józefa, MB Anielskiej, MB Królowej Polski, NMP Matki Kościoła, MB Zwycięskiej i Bł. Rafała oraz wikariaty terenowe Św. Maksymiliana, Bł. Jadwigi Wawelskiej i Św. Pawła. Drugi dekanat to Najświętszego Serca Pana Jezusa w Strzemieszycach z parafiami: Podwyższenia Krzyża Św., MB Częstochowskiej, MB Bolesnej, MB Szkaplerznej, NSPJ, Zesłania Ducha Świętego oraz wikariaty terenowe Św. Marii Magdaleny i Dobrego Pasterza<sup>50</sup>.

Te same powody były przyczyną zmiany sieci dekanalnej w Będzinie. Istniejące dwa dekanaty zostały podzielone na trzy: dekanat Św. Stanisława w Czeladzi z parafiami: Św. Antoniego Padewskiego w Będzinie, Św. Katarzyny w Będzinie, Św. Stanisława w Czeladzi, Św. Mateusza oraz Św. Wojciecha. Dekanat Św. Trójcy w Będzinie z parafiami: Św. Barbary, Św. Jana Chrzciciela, Nawiedzenia NMP, Niepokalanego Poczęcia NMP, Św. Trójcy oraz wikariaty terenowe w Będzinie Bł. Alberta, Św. Jadwigi Śląskiej, a także ośrodek duszpastersko-katechetyczny w Nowej Wsi<sup>51</sup>. Czwarty biskup częstochowski

---

<sup>49</sup> Dekret o reorganizacji sieci dekanalnej w Sosnowcu, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, r. 58: 1984, s. 13-14.

<sup>50</sup> Dekret o reorganizacji sieci dekanalnej w Dąbrowie Górniczej, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, r. 58: 1984, s. 15.

<sup>51</sup> Dekret reorganizujący sieć dekanalną na terenie dotychczasowych dekanatów będzińskiego I i będzińskiego II, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, r. 58: s. 17-18.

Stanisław Nowak kontynuując dzieło reorganizacji sieci dekanalnej swych poprzedników 26 sierpnia 1985 roku powołał w Dąbrowie Górniczej nowy dekanat Św. Antoniego Padewskiego z parafiami: Św. Antoniego Padewskiego, Bł. Królowej Jadwigi, NMP Królowej Polski, NMP Matki Kościoła, NMP Zwycięskiej oraz Bł. Rafała<sup>52</sup>.

W 1930 roku biskup częstochowski Teodor Kubina podzielił diecezję częstochowską na dwa komisariaty, które później nazwano okręgami. Południowa część diecezji, a więc tereny które należą do diecezji sosnowieckiej, znajdowały się w komisariacie II. Po wojnie w 1946 roku diecezję podzielono na trzy komisariaty. W roku 1951 biskup Goliński zmienił nazwę na okręgi. 16 lutego 1975 roku biskup Stefan Bareła modernizując sieć dekanalną w diecezji ustanowił sześć okręgów. Okręg sosnowiecki i zawierciański oraz cztery okręgi w innych częściach diecezji częstochowskiej. W takim właśnie stanie terytorium diecezji częstochowskiej zostało przekazane nowej diecezji sosnowieckiej, jak już pisaliśmy, powołanej 25 marca 1992 roku przez papieża Jana Pawła II mocą bulli „Totus Tuus Poloniae populus”.

### **1.3. Powołanie diecezji sosnowieckiej**

Powołanie nowej diecezji nie jest li tylko faktem czysto organizacyjnym wewnątrz instytucji Kościoła. Stanowi ono wydarzenie religijne. Kościół partykularny – diecezja - jest uformowany na wzór Kościoła powszechnego. Na jego czele stoi biskup. Jest on widzialnym źródłem oraz fundamentem jedności ludzi wierzących z Bogiem i pomiędzy sobą<sup>53</sup>. W Dekrecie o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele Christus Dominus Soboru Watykańskiego II czytamy: „Diecezję stanowi część Ludu Bożego powierzona pieczy pasterskiej biskupa i współpracujących z nim kapłanów, tak aby trwali przy swym pasterzu i zgromadzona przez niego w Duchu Świętym przez Ewangelię i Eucharystię,

---

<sup>52</sup> Dekret reorganizujący sieć dekanalną w diecezji częstochowskiej, „Częstochowskie Wiadomości Diecezjalne”, r. 59:1985, s. 207.

<sup>53</sup> KK 23.



tworzyła Kościół partykularny, w którym prawdziwie obecny jest i działa jeden, święty, katolicki i apostołski Kościół Chrystusowy”<sup>54</sup>.

Zatem teologia diecezji ściśle związana jest z teologią Kościoła powszechnego oddziałującego na swe Kościoły lokalne będące jego organicznymi częściami. Kościoły lokalne z kolei wnoszą swe zróżnicowane bogactwo do całości ludu Bożego. Sobór Watykański II dokonał ponownego odkrycia tych prawd jako rzeczywistości teologicznej, która w pierwszych wiekach była bardzo żywa. Piszą o tym Dzieje Apostolskie oraz św. Paweł w swoich listach. Poszczególne Kościoły partykularne, nazwane też lokalnymi, posiadają wszystkie istotne elementy Kościoła powszechnego i są przeżywane jako prawdziwy Kościół. Z kolei św. Cyprian dowodzi, że Kościół tworzy biskup, duchowieństwo i wszyscy trwale z biskupem związani. Jeśli Sobór podkreśla, że diecezja jest Kościołem partykularnym, to przypomina, czym Kościół dawniej żył. Temat ten szczegółowo zostanie rozwinięty w kolejnym rozdziale niniejszej dysertacji.

Soborowa Konstytucja dogmatyczna o Kościele przypominała na nowo, że diecezja jest nie tylko częścią Kościoła powszechnego, na której czele stoi biskup, i nie tylko administracyjną jednostką Kościoła, dla lepszego nim zarządzania i administracji duszpasterstwa, ale że jest ona Kościołem we właściwym słowa znaczeniu. „Diecezja jest Kościołem i Kościół realizuje się w diecezji”<sup>55</sup>. Wyjaśniając podstawy teologii diecezji Vaticanum II wskazuje na związek biskupich Kościołów partykularnych z Kościołem powszechnym, a także widzi odrębność diecezji, nazywając ją Kościołem partykularnym oraz częścią Ludu Bożego (por. DB 11, 23). Siła wszystkich wspólnot diecezjalnych tkwi w jedności z Kościołem powszechnym. Stąd odrębność Kościołów lokalnych nie może stać na przeszkodzie jedności. Każdy Kościół partykularny posiada swój odrębny charakter oraz specyfikę. Jego odrębność opiera się przede wszystkim na odrębności władzy biskupiej oraz na specyficznej religijności

---

<sup>54</sup> DB 11.

<sup>55</sup> E. Warchoł, Parafia jako podstawowa wspólnota w duszpasterskiej działalności Kościoła, Sandomierz 1999, s. 73.

wiernych. Odrębność ta nie może powodować zaniknięcia jedności Kościoła. „Kościół broni się przed ujednoczeniem, ale w równej mierze przed takim pluralizmem, który rozrywa jedność wiary i jedność z prymatem Biskupa rzymskiego”<sup>56</sup>. W Kościele diecezjalnym znakiem jedności jest biskup złączony ze Stolicą Apostolską. W łączności z nim, a przede wszystkim w jego imieniu, prezbiterzy głoszą Słowo Boże, szafują sakramentami świętymi oraz biorą odpowiedzialność za parafię. Każdy biskup stojący na czele diecezji posiada obowiązki, prawa oraz przywileje wynikające z faktu przynależności do kolegium biskupiego i swego związku z całym Kościołem włączając swoje diecezje w powszechny Kościół Jezusa Chrystusa.

Diecezja jest więc częścią Ludu Bożego, która jest jednym, świętym, powszechnym oraz apostołskim Kościołem. Stanowi mistyczne Ciało Chrystusa, które w specyficznych warunkach historycznych, politycznych, społecznych, kulturowych oraz ekonomicznych spełnia tajemnicę odwiecznej miłości Boga wobec człowieka. Powstanie zatem Kościoła partykularnego w jednym Kościele katolickim jest dziełem Bożej Opatrzności, które wiąże się z historią zbawienia ludzkości.

Prawdą jest, że powołanie przez papieża Jana Pawła II do życia diecezji sosnowieckiej w 1992 roku związane było z reorganizacją administracyjną Kościoła rzymsko–katolickiego w Polsce. Nie należy jednak zapominać o przesłaniu teologicznym tego wydarzenia będącego fundamentem odnowy Kościoła w Polsce. Polski Kościół przygotowywał się stopniowo do nowej organizacji administracyjnej. Podczas 253 Konferencji Plenarnej, która odbyła się w Warszawie 11 marca 1992 roku, episkopat wydał list pasterski<sup>57</sup>. W liście tym znajduje się zapowiedź nowego podziału diecezji oraz metropolii. Podejmując to zagadnienie Episkopat odniósł się do Dekretu o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele Chrystus Dominus, w którym czytamy między innymi: „by zależnie od wymagań dobra dusz co prędzej doszło

---

<sup>56</sup> Tamże, s. 74.

<sup>57</sup> List pasterski Episkopatu Polski zapowiadający nową organizację administracji kościelnej w Polsce, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 13(1992) nr 3 – 7 (141), s. 72 – 73.

w sposób rozsądny do odpowiedniej rewizji terytorium kościelnego”<sup>58</sup>. Rewizji terytorium można dokonać albo przez podział lub zespolenie diecezji, albo przez zmianę ich granic, „wreszcie przez zorganizowanie ich wedle nowych założeń, zwłaszcza gdy chodzi o diecezje składające się z większych miast”<sup>59</sup>. Należy zauważyć, że sprawa reorganizacji kościoła w Polsce leżała na sercu papieża, który dwukrotnie nawiązywał do niej. Pierwszy raz podczas wizyty biskupów polskich w Stolicy Apostolskiej oraz podczas pielgrzymki do Polski w 1991 roku. W łączności z Ojcem świętym oraz w duchu Soboru Watykańskiego II biskupi podjęli trudne, jednakże konieczne dzieło nowej reorganizacji administracyjnej Kościoła w Polsce. Jej celem podstawowym jest usprawnienie duszpasterskiej posługi w diecezjach.

Dwa tygodnie po odczytaniu listu biskupów w uroczystość Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, 25 marca 1992 roku na ręce księdza kardynała Józefa Glempa, jako przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, dociera list papieża Jana Pawła II, w który Ojciec święty odwołuje się do historii naszego państwa, a konkretnie do początków chrześcijaństwa na ziemiach polskich. Momentem kluczowym w naszej historii wspomnianym przez papieża był rok 1000. Wtedy to ustanowiono arcybiskupstwo gnieźnieńskie oraz biskupstwa w Krakowie, Wrocławiu oraz Kołobrzegu. Ten dziejowy początek – pisze Jan Paweł II – „trzeba mieć przed oczami również i teraz, gdy na fundamentach tamtej podstawowej struktury dokonują się nowe przeobrażenia związane z Rokiem pańskim 1992”<sup>60</sup>. Pragnieniem głowy kościoła było pełniejsze dostosowanie misji Kościoła, a więc dokonanie nowej ewangelizacji w warunkach oraz wymaganiach, jakie stają przed ludźmi w Polsce z uwzględnieniem następnych pokoleń.

Jak już kilkakrotnie zaznaczaliśmy, na mocy bulli „Totus Tuus Poloniae populus” z 25 marca 1992 roku Jan Paweł II w duchu pasterskiej troski dokonał reorganizacji diecezji oraz prowincji kościelnych. Utworzył 13 nowych diecezji:

---

<sup>58</sup> DB 22.

<sup>59</sup> Tamże.

<sup>60</sup> Jan Paweł II, List do Kościoła w Polsce w związku z ustanowieniem nowej organizacji kościelnej na ręce Episkopatu pod przewodnictwem ks. Kard. Józefa Glempa Przewodniczącego Konferencji Biskupów i Prymasa Polski, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 13(1992) nr 3-4 (141), s. 67.

bielsko-żywiecką, elbląską, ełcką, gliwicką, kaliską, legnicką, łowicką, radomską, rzeszowską, sosnowiecką, toruńską, warszawsko-praską, zamojsko-lubaczowską. Ponadto ustanowił 8 nowych metropolii: przemyską obrządku łacińskiego, szczecińsko-kamieńską, gdańską, warmińską, białostocką, częstochowską, katowicką oraz lubelską. Potwierdził metropolie już istniejące. Określił także granice poszczególnych diecezji wraz z ich przynależnością metropolitalną.

W granicach diecezji sosnowieckiej znalazło się 12 miast. Trzy spośród nich to duże aglomeracje liczące ponad 100 tys. mieszkańców. Są to miasta: Sosnowiec 259 tys., Dąbrowa Górnicza 139,2 tys. i Jaworzno 100 tys. (dane z roku 1992). W skład diecezji weszło 15 gmin wiejskich. Rzeczą charakterystyczną jest fakt, że ogółem miasta zajmują 700 km kwadratowych, co stanowi 36% powierzchni diecezji. Natomiast gminy 1245 km kwadratowych, co stanowi 64%. Z kolei ludność miejska stanowi 83,2% wszystkich mieszkańców Kościoła sosnowieckiego, a ludność gmin wiejskich zaledwie 16%. Liczby te wskazują na miejski charakter diecezji. Teren diecezji sosnowieckiej ma charakter przemysłowo-górnicy, z największymi zakładami: Hutą Katowice, obecnie Oddział Dąbrowa Górnicza Spółki Mittal Steel Poland S.A w Katowicach oraz Koksownią. W terenach zielonych znajduje się tzw. Pustynia Błędowska, niestety tracąca swój status jedynej pustyni w Europie.

Pod względem powierzchni jest to najmniejsza diecezja w Polsce. Ma ona 2000 km kwadratowych. Maksymalna rozciągłość z zachodu na wschód wynosi ok. 70 km. Z północy na południe 45 km. Pod względem geograficznym diecezja leży w obrębie makroregionów zachodniej części Wyżyny Śląskiej, we wschodniej części Wyżyny Krakowsko-Częstochowskiej. Cały obszar należy do dorzecza Wisły, większość dorzecza Czarnej i Białej Przemszy. Sieć rzeczna reprezentuje 3 główne rzeki: Białą i Czarną Przemszę oraz Brynicę.

Z racji 10 rocznicy reorganizacji polskiego Kościoła 9 marca 2002 roku przedstawiciele nowych diecezji wraz ze swoim biskupami przybyli do Rzymu, aby podziękować Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II za ten wyjątkowy dar dla Kościoła. Papież zwracając się do ok. 1500 pielgrzymów stwierdził, że nowy

podział administracyjny przyniósł oczekiwane owoce oraz sprzyja nawiązaniu ściślejszych kontaktów między biskupami w ramach metropolii, a także pomiędzy biskupem, kapłanami i wiernymi w poszczególnych diecezjach.

#### **1.4. Zarząd diecezji i jej instytucje**

Posługę zarządzania w każdej diecezji sprawuje biskup diecezjalny, któremu w powierzonych diecezji „przysługuje wszelka władza zwyczajna, własna i bezpośrednia, jaka jest wymagana do jego pasterskiego urzędu, z wyłączeniem tych spraw, które na mocy prawa lub dekretu Papieża są zarezerwowane najwyższej lub innej władzy kościelnej”<sup>61</sup>. Zatem urząd biskupa diecezjalnego ma ogromne znaczenie dla Kościoła partykularnego. Stanowi on jego centrum. Biskup jest w Kościele i Kościół jest w biskupie, i dlatego kto nie jest w łączności z biskupem, nie jest w Kościele – uczy św. Cyprian<sup>62</sup>. „Poprzez urząd biskupa całość elementów eklezjotwórczych konstituuje Kościół partykularny, do którego on sam należy i który reprezentuje (...)”<sup>63</sup>. 14 marca 1992 roku ks. Abp Józef Kowalczyk – Nuncjusz Apostolski w Polsce powiadomił księdza prowincjała Adama Śmigielskiego SDB o woli papieża Jana Pawła II, na mocy której został on mianowany pierwszym biskupem diecezjalnym nowego Kościoła sosnowieckiego.

Biskup nominat urodził się 24 grudnia 1933 roku w Przemyślu. Ojciec jego był zawodowym oficerem. Matka ukończyła wyższe studia w Austrii (Szkoła Gospodarcza). Jednakże na co dzień zajmowała się wyłącznie domem oraz wychowywaniem ośmiorga dzieci. W czasie II wojny światowej przyszły biskup sosnowiecki uczęszczał do szkoły podstawowej oraz do gimnazjum. Od roku 1946 edukację kontynuował w Liceum im. K. Morawskiego, które ukończył w 1951 r. Po maturze odbył w Warszawie dwumiesięczną służbę polską. Była to organizacja paramilitarna przeznaczona dla młodych ludzi (od 16–21 roku

---

<sup>61</sup> KPK, kan. 381, § 1.

<sup>62</sup> List 69,8 Pl 4, 418 – 419.

<sup>63</sup> S. Nowak, Teologia Kościoła Częstochowskiego, w: Pamiętnik Jubileuszu Kościoła Częstochowskiego 1925 – 2000, red. B. Czemko, Częstochowa 2001, s. 103.

życia). Jej zasadniczym celem było „poddawanie” młodego pokolenia licznym działaniom polityczno–propagandowym, aby ukształtować „nowego człowieka” nie szczędzonego sił dla budowy komunizmu w Polsce. W tym samym roku Adam Śmigielski wstępuje do zgromadzenia Księży Salezjanów. Nowicjat odbywa w Kopcu. Są to lata 1951–1952. Śluby wieczyste składa w Krakowie 2 września 1955. Następnie odbywa studia filozoficzne w Krakowie oraz teologiczne w Lublinie w latach 1953–1956. Po ukończeniu studiów filozoficzno–teologicznych 30 czerwca 1957 roku otrzymuje święcenia kapłańskie z rąk biskupa lubelskiego Piotra Kałwy. Po uzyskaniu licencjatu z biblistyki w latach 1959–1969 wykłada ten przedmiot w Wyższym Seminarium Duchownym Księży Salezjanów w Krakowie. W roku 1971 broni pracę doktorską z zakresu Pisma św. na Akademii Teologicznej w Warszawie. W tym samym roku, otrzymawszy paszport, udaje się na studia do Rzymu na Uniwersytet Biblijny Biblicum, gdzie w 1974 r. złożył licencjat z Pisma Św. Następnie studiuje rok w Szkole Biblijnej w Izraelu<sup>64</sup>. Po powrocie do kraju późniejszy biskup sosnowiecki zostaje rektorem seminarium salezjańskiego w Krakowie. Funkcje tę pełni przez 6 lat. Był także dyrektorem Księży Salezjanów. Następnie zostaje skierowany do wspólnoty salezjańskiej w Szczyrku, gdzie wiecie życie współbrata wykładając jednocześnie Pismo Św. w seminarium. Po pobycie w Szczyrku w 1982 roku zostaje dyrektorem naczelnym Dzieła Salezjańskiego w Oświęcimiu. Funkcję tę pełni do roku 1986. W tym też roku zostaje powołany na stanowisko prowincjała (inspektora) prowincji wrocławskiej zgromadzenia salezjanów. Będąc prowincjałem otrzymuje wiadomość o wyniesieniu jego osoby do godności biskupiej.

Ojciec św. Jan Paweł II, uwzględniając potrzeby duszpasterskie, ustanowił dla nowej diecezji dwóch biskupów pomocniczych, zgodnie z Kodeksem Prawa Kanonicznego, który mówi: „Jeśli to zalecają pasterskie potrzeby diecezji (...) ustanowieni zostają jeden lub kilku biskupów pomocniczych”<sup>65</sup>. Rolą zatem

---

<sup>64</sup> K. R. Prokop, *Biskupi kościoła katolickiego w III Rzeczypospolitej*, Kraków 1998, s. 144 – 145.

<sup>65</sup> KPK, kan. 403, § 1.

biskupa pomocniczego jest wspomaganie biskupa diecezjalnego w zarządzaniu diecezją oraz zastępowanie go w czasie, gdy jest nieobecny w diecezji.

Na mocy bulli „Totus Tuus Poloniae populus” papież przeniósł księdza biskupa Piotra Skuchę – biskupa tytularnego Segisama, który pełnił funkcję biskupa pomocniczego w Kielcach, do diecezji sosnowieckiej. Biskup Piotr Skucha urodził się 27 czerwca 1946 roku w Łagowie – parafia Proszowice. W Proszowicach uczęszczał do szkoły podstawowej oraz do liceum ogólnokształcącego. Po maturze wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach. Po zakończeniu studiów filozoficzno–teologicznych, 14 czerwca 1970 roku, otrzymał święcenia kapłańskie z rąk biskupa kieleckiego Jana Jaroszewicza. Po święceniach jako wikariusz pracuje w parafii Książ Wielki. Zostaje skierowany na studia specjalistyczne z zakresu nauk biblijnych najpierw na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, następnie kontynuuje studia w Rzymie. W latach 1976–1978 przebywa w Jerozolimie na Studium Biblijnym Franciszkańskim. Tutaj zdobywa tytuł doktora. Po powrocie do kraju pełni funkcję wykładowcy w Wyższym Seminarium Duchownym w Kielcach jako wykładowca Pisma św., prefekt kleryków oraz jako wicerektor. 20 grudnia 1986 roku papież Jan Paweł II mianuje go biskupem pomocniczym diecezji kieleckiej. W dniu 1 czerwca 1992 roku na podstawie decyzji ustnej pierwszego biskupa sosnowieckiego zostaje ustanowiony wikariuszem generalnym diecezji sosnowieckiej. Dekret nominacyjny otrzymał 3 czerwca 1992 roku.

Drugim biskupem pomocniczym nowo utworzonej diecezji sosnowieckiej został ksiądz prałat prof. dr hab. Tadeusz Pieronek, który urodził się 24 października 1934 roku w Radziechowach. Święcenia kapłańskie otrzymał po ukończeniu studiów filozoficzno–teologicznych w Wyższym Seminarium Duchownym w Krakowie, w dniu 16 października 1957 roku. W latach 1956–1960 studiował prawo kanoniczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Następnie w latach 1961–1965 odbywał studia rotalne w Rzymie. Swoją posługę duszpasterską pełnił również jako wikariusz w Bielsku–Białej. W roku 1960 został powołany na notariusza Kurii Metropolitalnej w Krakowie oraz obrońcę

węzła w Sądzie Metropolitalnym. Przez dwa lata pełnił funkcję prefekta alumnów Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie.

Aktywnie uczestniczył w pracach Synodu Archidiecezji Krakowskiej (1972–79). Był sekretarzem Synodu Prowincjalnego (1974–83). W roku 1975 został powołany na członka Komisji Episkopatu Polski do spraw Kodeksu Prawa Kanonicznego. Od roku 1989 był konsulatorem Papieskiej Rady ds. Interpretacji Tekstów Prawnych. Ksiądz prof. Tadeusz Pieronek od 1965 roku związany był z Papieską Akademią Teologiczną wykładając na niej prawo kanoniczne. Jest autorem wielu rozpraw naukowych z dziedziny prawa kanonicznego. 1 czerwca 1992 roku biskup sosnowiecki na podstawie decyzji ustnej mianował go wikariuszem generalnym w nowo utworzonej diecezji. Dekret otrzymał 3 czerwca 1992 roku. Od roku 1993 został powołany na sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski.

Institucją świadczącą pomoc biskupowi diecezjalnemu w kierowaniu oraz zarządzie diecezją jest kuria diecezjalna. Kuria diecezji sosnowieckiej została powołana przez pierwszego biskupa sosnowieckiego Adama Śmigielskiego, który sam stanął na jej czele. W myśl kanonów Prawa Kanonicznego, w kurii powinien być ustanowiony kanclerz<sup>66</sup>. 1 czerwca 1992 roku na pierwszego kanclerza kurii diecezjalnej, a zarazem wikariusza generalnego dla diecezji sosnowieckiej, został powołany ksiądz prałat dr Czesław Tomczyk, który dotychczas pełnił funkcję proboszcza parafii Św. Barbary w Sosnowcu. Dekret nominacyjny otrzymał 3 czerwca tegoż roku. Notariuszem kurii został ksiądz Zbigniew Książek, natomiast sekretarką siostra Maria Kosińska. W sekretariacie kurii zatrudniona została również pani Ewa Kumor. Lokal Kurii Diecezjalnej mieści się w mieście biskupim Sosnowcu przy ulicy Wawel 19. Rzeczą charakterystyczną jest fakt, że budynek ten wcześniej pełnił funkcję domu katechetycznego przy parafii Św. Barbary. Pierwszy kanclerz w krótkim czasie zadbał o przygotowanie w nim wszystkich wymaganych przez prawo kościelne wydziałów Kurii Diecezjalnej. 26 października 1992 roku odbyła się wizytacja Kurii Diecezjalnej, której dokonał Nuncjusz Apostolski abp Józef Kowalczyk. Po

---

<sup>66</sup> KPK, kan. 482, § 1.



zakończeniu wizytacji przesłał on na ręce biskupa sosnowieckiego Adama Śmigielskiego list gratulacyjny z powodu szybkiego i należytego zorganizowania Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu<sup>67</sup>.

3 czerwca 1992 roku biskup diecezjalny powołał ekonoma diecezjalnego, którym został proboszcz parafii Św. Wojciecha w Jaworznie ksiądz prałat Julian Bajer. Natomiast jego zastępcą został proboszcz parafii Św. Karola Boromeusza w Jaworznie – Stara Huta ksiądz Eugeniusz Cybulski. Na funkcje kasjerki powołano siostrę Annę Kapereę.

9 czerwca 1992 roku na czele Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego stanął ksiądz prałat Mieczysław Oset, proboszcz parafii Św. Stanisława w Czeladzi. „Referentem tego Wydziału został ks. Piotr Noga”<sup>68</sup>. Z kolei na kierownika Wydziału Katechetycznego powołano księdza dra Karola Malasiewicza, proboszcza parafii Miłosierdzia Bożego w Sosnowcu. Referentem został ksiądz Ryszard Adrjanek, a sekretarką siostra Teodozja Mączka. Na funkcje wizytatorów nauki religii zostali powołani przez biskupa księża dziekani.

Duszpasterzem akademickim został mianowany ksiądz Zenon Pikuła – wikariusz parafii Św. Barbary w Sosnowcu. Opiekunem ministrantów został ksiądz Piotr Noga. Na opiekuna młodzieży pracującej biskup powołał księdza Pawła Brańkę, dotychczasowego wikariusza parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jaworznie. Diecezjalnym duszpasterzem Ruchu Światło–Życie został mianowany ksiądz Jacenty Michalak, wikariusz parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Będzinie. Na czele duszpasterstwa rodzin stanął ksiądz Kazimierz Rapacz SDB, proboszcz parafii Św. Rafała Kalinowskiego w Sosnowcu. Duszpasterstwo pielgrzymkowe powierzono księżom: Henrykowi Januchcie oraz Markowi Turlejskiemu. Dyrektorem Caritas diecezji Sosnowieckiej został ksiądz proboszcz parafii Ciała i Krwi Chrystusa w Dąbrowie Górniczej Stefan Wyporski. Na duszpasterza trzeźwości, a zarazem duszpasterza kobiet został powołany ksiądz prałat Jan Szkoc, proboszcz parafii Św. Tomasza w Sosnowcu. Siostra Milena Widlińska stanęła na czele wydziału

---

<sup>67</sup> List abpa Józefa Kowalczyka Nuncjusza Apostolskiego skierowany do biskupa Adama Śmigielskiego, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 1993, nr 1, s. 4.

<sup>68</sup> T. Borutka, Powołanie do życia diecezji..., dz. cyt., s. 63.

spraw zakonnych. Ksiądz kanonik Antoni Kwiatkowski proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Sławkowie został przewodniczącym Komisji do spraw budowy i konserwacji kościołów oraz budynków kościelnych. Natomiast diecezjalnym ojcem duchownym został powołany ksiądz Donat Manterys.

Prawo Kanoniczne nakazuje, aby w każdej diecezji została powołana Rada Kapłańska oraz Kolegium Konsulatorów<sup>69</sup>. Jest to więc zespół kapłanów, którzy stanowią jakby senat biskupa diecezjalnego. 22 września 1992 roku, stosownie do kanonów 495–502 Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz Regulaminu wyborów do Rady Kapłańskiej diecezji sosnowieckiej, biskup Adam Śmigielski zarządził przeprowadzenie wyborów do Rady Kapłańskiej. 24 października 1992 roku przeprowadzono wybory w siedmiu okręgach wyborczych: będzińskim, dąbrowskim, jaworznickim, olkuskim, sławkowskim, sosnowieckim I oraz sosnowieckim II. „Kapłani wybrali po dwóch swoich przedstawicieli w każdym okręgu wyborczym: jednego proboszcza i jednego wikariusza”<sup>70</sup>. Do Rady Kapłańskiej zostało wybranych 14 kapłanów. 16 października 1992 roku biskup sosnowiecki ustanowił dekretem Radę Kapłańską diecezji sosnowieckiej na okres pięciu lat<sup>71</sup>. Radę stanowili księża z urzędu, z wyboru oraz nominacji biskupa sosnowieckiego<sup>72</sup>.

Prawo Kanoniczne zaleca biskupowi diecezjalnemu powołanie spośród Rady Kapłańskiej kolegium konsulatorów w celu wypełniania zadań określonych przez prawo. Stosownie więc do kanonu 502 par. 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego, dekretem z dnia 6 listopada 1992 roku biskup sosnowiecki powołał na pięć lat Kolegium Konsulatorów. W jego skład weszli: biskupi pomocniczy Piotr Skucha

---

<sup>69</sup> KPK, kan. 495, § 1.

<sup>70</sup> T. Borutka, Powołanie do życia diecezji..., dz. cyt., s. 65.

<sup>71</sup> Dekret ustanowienia Rady Kapłańskiej Diecezji Sosnowieckiej (20 XI 1997), „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne 1997, nr 10 – 12, s. 302 – 303.

<sup>72</sup> Okólnik duszpastersko – informacyjny, nr 1/92, s. 13 – 14. W skład Rady Kapłańskiej weszli z urzędu: biskupi pomocniczy Piotr Skucha i Tadeusz Pieronek, kanclerz kurii ksiądz Czesław Tomczyk, rektor seminarium duchownego ksiądz Tadeusz Borutka, ksiądz Mieczysław Oset oraz ksiądz Karol Malasiewicz. Z wyboru członkami rady zostali księża: Bronisław Chaładyn, Henryk Januchta, Andrzej Jasiński, Stanisław Kocot, Andrzej Lichosyt, Władysław Nadymał SAC, Mirosław Nowak, Jan Radzik, Włodzimierz Sęk, Andrzej Stępień, Marek Szląg, Kazimierz Szwarlik, Wojciech Tkacz oraz Wiesław Żmija. Z nominacji biskupa sosnowieckiego w skład rady weszli księża: Janusz Bochenek, Paweł Brańka, Donat Manterys, Jacenty Michalak, Józef Moch, Zenon Pikuła, Bonifacy Tłustołowicz oraz Jerzy Wolny.

oraz Tadeusz Pieronek, ksiądz Czesław Tomczyk, ksiądz Mieczysław Oset, ksiądz profesor Jerzy Wolny, ksiądz proboszcz Henryk Januchta oraz ksiądz proboszcz Kazimierz Szwarlik<sup>73</sup>. Teologia oraz cele rady kapłańskiej diecezji sosnowieckiej zostaną omówione w trzecim rozdziale niniejszej dysertacji dotyczącym duszpasterskich założeń.

W celu skutecznego funkcjonowania Kurii Diecezjalnej biskup diecezjalny zobligowany jest powołać Radę Ekonomiczną w diecezji. Zgodnie z kanonami 492–494 Kodeksu Prawa Kanonicznego, w czerwcu 1992 roku biskup sosnowiecki powołał do istnienia Radę Ekonomiczną w diecezji sosnowieckiej. Przewodniczącym został ksiądz Julian Bajer, proboszcz parafii Św. Wojciecha i Św. Katarzyny w Jaworznie, natomiast członkami zostali księża: Eugeniusz Cybulski, Mieczysław Oset, Kazimierz Pantak oraz Wacław Wiciński.

### **1.5. Duchowieństwo diecezjalne i zakonne**

Na mocy bulli „Totus Tuus Poloniae populus” nowa diecezja sosnowiecka przejęła z archidiecezji krakowskiej, diecezji częstochowskiej i diecezji kieleckiej istniejącą już sieć parafialną i dekanalną wraz z duchowieństwem diecezjalnym, jak i zakonnym. Jan Paweł II jasno rozstrzygnął sprawę przynależności duchownych, którzy pełnili swoje obowiązki duszpasterskie na terenach włączonych do nowo powstałej diecezji sosnowieckiej. „Kapłani (...) pełniący urząd na terytorium nowo utworzonej diecezji (np. proboszczowie, rektorzy kościołów, wikariusze, katecheci itp.) zostają inkardynowani do nowej diecezji „ipso facto” w chwili ogłoszenia niniejszej decyzji”<sup>74</sup>. Duchowni kościołów: częstochowskiego, kieleckiego oraz krakowskiego zostali zapoznani z tekstem komunikatu Nuncjatury Apostolskiej i dekretu wykonawczego do bulli „Totus Tuus Poloniae populus” poprzez odczytanie ich w katedrach diecezjalnych, a także poprzez publikację w urzędowych pismach diecezjalnych.

---

<sup>73</sup> Dekret ustanowienia Kolegium Konsultorów Diecezji Sosnowieckiej (20 XI 1997), tamże, s. 304.

<sup>74</sup> Jan Paweł II, Bulla „Totus Tuus Poloniae populus”, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” t.1 (1993), s. 33-34.

A zatem jakiegokolwiek zmiany w szeregach duchowieństwa od momentu ogłoszenia papieskiego dokumentu mogła przeprowadzać kompetentna władza kościelna, w tym na terenie diecezji sosnowieckiej, jedynie władza diecezji sosnowieckiej. Sytuacje wyjątkowe mogą być rozwiązywane przez przepisy Kodeksu Prawa Kanonicznego, w którym czytamy: „Aby duchowny już inkardynowany mógł być ważnie inkardynowany do innego Kościoła partykularnego, winien otrzymać od biskupa diecezjalnego podpisane przez niego pismo ekskardynujące i jednocześnie pismo inkardynujące podpisane przez biskupa diecezjalnego Kościoła partykularnego, do którego pragnie się inkardynować. Udzielona w ten sposób ekskardynacja osiąga swój skutek z chwilą inkardynacji w innym Kościele partykularnym”<sup>75</sup>.

Z diecezji częstochowskiej inkardynowanych do diecezji sosnowieckiej zostało 211 kapłanów: 97 proboszczów, 99 wikariuszy, 10 emerytów, jeden duszpasterz ośrodka akademickiego, 3 penitencjarzy i jeden duszpasterz akademicki. Z diecezji kieleckiej 77 (45 proboszczów, 31 wikariuszy oraz jeden kapłan jako rezydent). Z kolei z archidiecezji krakowskiej 36 księży (11 proboszczów, w tym jeden jako duszpasterz ośrodka duszpasterskiego, 23 wikariuszy oraz jeden kapelan szpitala). Szczegółowe wykazy umieściliśmy w aneksie.

W ramach nowo utworzonej diecezji sosnowieckiej działalność duszpasterską zaczęło pełnić 324 księży, w tym: 153 proboszczów, 153 wikariuszy, 2 duszpasterzy ośrodków duszpasterskich, 10 emerytów, 3 penitencjarzy, 1 duszpasterz akademicki, 1 kapelan szpitala oraz 1 rezydent<sup>76</sup>.

Uwzględniając zmiany związane z inkardynacją i ekskardynacją księży, a także po wyświęceniu neoprezbiterów i diakonów, stan osób duchownych w diecezji sosnowieckiej w roku 1993 przedstawiał się jak następuje. Ogólna liczba księży wynosiła 344 oraz 10 diakonów. W tej liczbie znajdowało się 154 księży proboszczów, 162 księży wikariuszy, 4 kapłanów–wychowawców w Wyższym Seminarium Duchownym w Krakowie, 2 profesorów–

---

<sup>75</sup> KPK, kan. 267, § 1.

<sup>76</sup> Dane odnoszą się do roku powołania diecezji.

wykładowców w seminarium duchownym, 4 pracowników Kurii Biskupiej w Sosnowcu, 10 emerytów, 3 penitencjarzy, 2 studentów Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 2 kapelanów szpitala oraz 1 rezydent. Podsumowując te statystyki należy stwierdzić, że w diecezji, która liczy ok. 900 tys. wiernych, liczba ta była niewystarczająca. Szczególnie potrzeba było wikariuszy w dużych parafiach miejskich i katechetów w szkołach średnich i podstawowych<sup>77</sup>.

Oczywiście z nową organizacją kościelną w Polsce zrodziła się możliwość przeniesienia się osób duchownych do nowych diecezji lub też opuszczenia ich terenów. Warunki zmiany zostały określone w Komunikacie Nuncjusza Apostolskiego w Warszawie<sup>78</sup>. W związku z powyższym oświadczeniem do diecezji sosnowieckiej zostało inkardynowanych 15 księży z archidiecezji częstochowskiej, 10 z diecezji kieleckiej, jeden z archidiecezji krakowskiej i jeden z archidiecezji warszawskiej. Zalecenie dotyczące przejścia do diecezji macierzystej otrzymali także diakoni. A więc z archidiecezji częstochowskiej zostało inkardynowanych 6 diakonów, natomiast z diecezji kieleckiej dwóch<sup>79</sup>.

Ważne miejsce w życiu diecezji sosnowieckiej zajmują zakony. W 1992 roku na terenie nowo powstałej diecezji pracowali przedstawiciele 8 zgromadzeń zakonnych męskich oraz siostry z 15 zgromadzeń zakonnych żeńskich<sup>80</sup>. Według danych Kurii Diecezjalnej (na dzień 31 grudnia 2006 r.) na terenie diecezji sosnowieckiej aktywnych było 45 ojców oraz 6 braci zakonnych z 9 zgromadzeń (reformaci, franciszkanie konwentualni, kamilianie, pallotyni, oblaci św. Józefa, misjonarze z Mariannahill, zmartwychwstańcy, salezjanie, sercanie)<sup>81</sup>. Najstarszym domem zakonnym na terenie diecezji sosnowieckiej jest

---

<sup>77</sup> J. Orzeszyna, *Duchowieństwo diecezji...*, dz. cyt., s. 148.

<sup>78</sup> Tamże, s.156.

<sup>79</sup> Księża inkardynowani do diecezji sosnowieckiej z archidiecezji częstochowskiej: Bednarski Stanisław, Darlak Edward, Kopysta Andrzej, Kopaliński Andrzej, Kowalski Wojciech, Martyka Stanisław, Miśta Krzysztof, Nowak Antoni, Nowak Paweł, Orzeszyna Jan, PieńIEWSKI Janusz, Sablik Jacek, Skoczny Włodzimierz, Syrek Kazimierz oraz Wolny Jerzy. Księża inkardynowani z diecezji kieleckiej: Białek Andrzej, Chmiela Henryk, Ciszek Jarosław, Ulanowski Janusz, Górka Andrzej, Katarzyński Włodzimierz, Kazior Antoni, Luty Zbigniew, Piekarczyk Jarosław oraz Świeca Stanisław. Z archidiecezji krakowskiej inkardynowani zostaje ksiądz Zychowicz Stanisław i z archidiecezji warszawskiej ksiądz Manterys Donat. Biskup sosnowiecki Adam Śmigielski przyjął do posługi duszpasterskiej w diecezji sosnowieckiej następujących księży: Bazylego Ciesielskiego OFM, Lucjana Kaczora SDB oraz Leszka Kapelę Cist.

<sup>80</sup> Katalog diecezji sosnowieckiej 1992, dz. cyt., s. 35–36.

<sup>81</sup> Dane uzyskane od księdza kanclerza Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu (luty 2007).

ufundowany w roku 1740 klasztor Franciszkanów Zakonu Braci Mniejszych (reformatów) w Pilicy–Biskupicach. Niektóre ze zgromadzeń zakonnych pełnią posługę duszpasterską w parafiach diecezji<sup>82</sup>. Do roku 2007 na terenie diecezji sosnowieckiej istniały domy następujących zgromadzeń zakonnych żeńskich: honoratek, kanoniczek–duchaczek, karmelitanek Dzieciątka Jezus, karolaneek, pasjonistek, prezentek, serafitek, służebniczek starowiejskich oraz służek. Z powyższych zgromadzeń zakonnych część sióstr pracuje jako katechetki, a część z nich zatrudniona jest w parafiach, gdzie podejmują pracę charytatywną, administracyjną (prowadzą kancelarie parafialne) oraz pracują jako zakrystianki. Zatrudnione są także w Sądzie Biskupim, w szpitalach i sanatoriach znajdujących się na terenie diecezji<sup>83</sup>.

---

<sup>82</sup> Cz. Tomczyk, Diecezja sosnowiecka w 5 rocznicę ustanowienia, „Rocznik Sosnowiecki” t. 69(1997), s. 79 – 81. „Zgromadzenia zakonne pełniące posługę duszpasterską w diecezji sosnowieckiej: Pilica – Biskupice – pw. Najświętszego Imienia Jezusa oraz Dzwono – Sierbowice – pw. NSPJ (reformaci), Dąbrowa Górnicza – pw. św. Antoniego z Padwy (franciszkanie konwentualni), Będzin – pw. św. Jana Chrzciciela (oblaci św. Józefa), Sosnowiec – pw. św. Łukasza Ewangelisty (pallotyni), Dąbrowa Górnicza – pw. Nawrócenia św. Pawła Apostoła i Sosnowiec – pw. św. Rafała Kalinowskiego (salezianie), Sosnowiec – Środula – pw. Podwyższenia Krzyża Świętego (sercanie), Sosnowiec – Kazimierz – pw. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (zmartwychwstańcy). Wśród zgromadzeń męskich wyjątkową rolę spełnia w diecezji zgromadzenie ojców kamilianów, którzy w Hutkach (parafia Bolesław) od 1 lipca 1991 roku prowadzą zakład opiekuńczo – leczniczy dla przewlekle chorych. 30 lipca 1994 roku biskup Adam Śmigielski poświęcił w tym miejscu kaplicę pw. św. Kamila de Lellis, która znajduje się w tym domu”.

<sup>83</sup> Cz. Tomczyk, 10 lat diecezji sosnowieckiej, Sosnowiec 2002, s. 80.

## Rozdział II

### SYTUACJA SPOŁECZNO – RELIGIJNO DIECEZJI

Życie religijne człowieka określonego regionu ma istotny związek z uwarunkowaniami historycznymi oraz stosunkami społecznymi, które zachodzą na danym obszarze. „Zmiany w wielu obszarach życia społecznego wymuszają zmiany w postawach wobec religii i w formach funkcjonowania Kościoła”<sup>84</sup>. Dla zrozumienia specyfiki pracy duszpasterskiej w diecezji sosnowieckiej ważna jest pamięć o historycznych uwarunkowaniach ziem, które tworzą tę diecezję. Zagłębie Dąbrowskie, gdzie mieszka znacząca część wiernych diecezji, powstało jako ważny okręg przemysłowy oraz miejski w II połowie XIX wieku.

Nagły wzrost liczby w osadach, które z dnia na dzień przekształciły się ze wsi w potężne ośrodki miejskie (Sosnowiec, Dąbrowa Górnicza) wywołał znaczące przemiany społeczne i religijne. W niniejszym rozdziale skoncentrujemy się na ukazaniu zagadnień społeczno–religijnych interesującego nas obszaru. Poruszony zostanie bardzo istotny problem, szczególnie związany z interesującym nas terenem, jakim jest praca i bezrobocie. Opiszemy sytuację podstawowej społecznej komórki, jaką stanowi rodzina. Wreszcie skoncentrujemy się na charakterystyce młodego pokolenia, które tworzy przyszłość społeczeństwa. Opisywane kwestie sprawiły, że przed miejscowymi duszpasterzami stanęły wyzwania zapewnienia mieszkańcom opieki duszpasterskiej. Stąd w ostatnim paragrafie pochylimy się nad niektórymi kwestiami wpływu przemian religijnych i społecznych na duszpasterstwo.

---

<sup>84</sup> J. Mariański, Religijność, a życie społeczne, w: Kościół i religijność, dz. cyt., s. 407.

## 2.1. Przemiany społeczne

Scharakteryzujmy pokrótce przemiany społeczne, które dokonywały się na terenach diecezji sosnowieckiej. Trzeba je postrzegać na tle sytuacji całej Polski. W dużej mierze to co działo się na terenach interesującego nas Zagłębia Dąbrowskiego było odzwierciedleniem sytuacji całego kraju. Totalitaryzm komunistyczny, który w Polsce trwał od 1945–1989 roku, charakteryzował się przede wszystkim uprzedmiotowieniem społeczeństwa poprzez negowanie podstawowych oraz niezbywalnych praw człowieka jako jednostki i zbiorowości. Negacja miała również istotny wpływ na relacje pomiędzy religijnością człowieka a tożsamością kulturową. Chcąc zatem scharakteryzować zależności pomiędzy chrześcijaństwem a narodem tego okresu historycznego, należy odwołać się do zjawiska zagrożenia praw człowieka ze strony władzy. Przede wszystkim była to negacja prawa do własnego dziedzictwa narodowego. Jak pisze O. Sochacki: „W PRL tak zwane czynniki oficjalne wspierały tendencje do zacierania się różnic narodowych, oddziaływały w kierunku eliminowania poczucia tożsamości narodowej jako rzekomo dysfunkcjonalnej wobec bardziej pożądanej integracji politycznej, klasowej, ideologicznej itp. Grupy narodowe i etniczne w opinii władz politycznych uznawano za relikty historyczne, za niepożądane elementy w nowoczesnej strukturze społecznej”<sup>85</sup>. Stwierdzenie to trafnie charakteryzuje rzeczywistość władzy ludowej.

Za tym przekonaniem szły konkretne działania, a mianowicie usuwano z życia publicznego poszczególne elementy kultury. Stosowano praktykę wtórnego wynaradawiania poprzez sprzeczne z trwałymi więzami kulturowymi granice nowych podziałów administracyjnych oraz politykę niszczenia przejawów wszelkiej samorządności i autonomiczności i zastępowanie ich biurokratycznym, w pełni scentralizowanym systemem politycznym<sup>86</sup>. Sytuacja

---

<sup>85</sup> Obraz Kaszubów w opinii publicznej, „Pomerania. Miesięcznik społeczno – kulturalny”, 1987 nr 10, s. 1.

<sup>86</sup> Szerzej na ten temat piszą: A. Klasik, Tożsamość Górnego Śląska, „Gość Niedzielny” 1988 nr 6, s. 3; D. Tusk, Spętani w działaniu, „Pomerania. Miesięcznik społeczno – kulturalny” 1988 nr 12, s. 14.



ta prowadziła do tego, że każdy akt niekontrolowanej aktywności narodowej nosił piętno buntu oraz nieprawomyślności. Natomiast kultura „była ściśle podporządkowana założeniom ustrojowym”<sup>87</sup>.

Zobrazowanie istniejącej w totalitarnym państwie tendencji do ograniczania praw narodu do kultywowania swoich wartości ma ważne znaczenie. Dopiero w tym kontekście możemy w pełni zrozumieć istniejącą relację pomiędzy chrześcijaństwem a narodem. Zasadniczy „trzon” wartości kultury narodowej przetrwał lata realnego socjalizmu w Polsce tylko i wyłącznie poprzez powiązanie ich z działalnością Kościoła i religijnością.

Tereny obecnej diecezji sosnowieckiej trudno jest określić jednym zasadniczym terminem. Podobnie jak trudno jest nadać nazwy poszczególnym obszarom ją tworzącym. Praktycznie jedynym powszechnie używanym pojęciem, opisującym zachodnią część diecezji, jest termin „Zagłębie Dąbrowskie”. Jednak i on nie jest dokładny, gdyż historycy oraz socjologowie bardzo różnie wyznaczają jego granice, to zawężając je do ściśle zurbanizowanego i dawniej uprzemysłowionego regionu, bądź rozszerzając je na północ aż za Zawiercie, a na wschód aż po Olkusz<sup>88</sup>. Z kolei użycie takich pojęć jak „ziemia”, np. „ziemia siewierska”, czy „region”, np. „region olkuski”, choć jest stosowane w literaturze, spotyka się jednak z wieloma zastrzeżeniami i argumentacją wskazującą zwłaszcza na rzeczywiste znaczenie, właściwy zakres rzeczowy tych pojęć i ich historyczną wymowę. Dlatego w niniejszej pracy, zakreślając ramy terytorialne badań zdecydowano się na użycie pojęcia „tereny diecezji sosnowieckiej”.

Wyzwolenie terenów diecezji sosnowieckiej nastąpiło w styczniu 1945 roku. Koniec wojny przywitał Zagłębie wyludnieniem miast, upadkiem handlu i degradacji przemysłu. W regionie nastąpiła nowa sytuacja administracyjna. Górny Śląsk oraz Zagłębie Dąbrowskie połączono w jedno województwo. Do 1949 roku trwał proces migracji – ludność opuszczała ten teren. Od 1956 roku

---

<sup>87</sup> W. Niewęglowski, *Nowe przymierze Kościoła i środowisk twórczych*, Warszawa 1997, s. 59.

<sup>88</sup> M. Nita, *Zagłębie Dąbrowskie – zarys dziejów*, „Z dziejów kultury fizycznej w Zagłębiu Dąbrowskim i regionach ościennych”, red. M. Ponczek, S. Witkowski, A. Fryc, Sosnowiec – Katowice – Dąbrowa Górnicza 2010, s. 16 – 22.

proces ten zaczynał się odwracać – następował napływ ludności. W latach pięćdziesiątych i później cała władza w regionie koncentrowała się w rękach Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej na szczeblu wojewódzkim<sup>89</sup>. Taka polityka powodowała chaos i niekompetencje. Pojawił się wtedy termin „rezerwuar kadrowy”, którym to określano Zagłębie Dąbrowskie. Organizacje partyjne były systematycznie rozbudowywane. Struktury partyjne biurokratyzowano. Dodatkowo przejmowały one rolę urzędów administracji państwowej. Partia uzyskiwała w ten sposób kontrolę nad społeczeństwem i wywierała na nim coraz większą presję.

Charakterystyczną cechą działalności PZPR było też rozbudowanie aparatu represji, który stanowiły sądy, Milicja Obywatelska, Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej oraz organy Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego. Lata pięćdziesiąte były niekorzystne dla rozwoju tego regionu<sup>90</sup>. W 1956 roku zaszły zmiany w systemie politycznym, co pozwoliło na pewne odrodzenie samodzielnej administracji państwowej. Osłabł terror, podniosła się też stopa życiowa mieszkańców Zagłębia. W kolejnych latach nasilał się rozwój przemysłu – w szczególności ciężkiego. Apogeum to zjawisko osiągnęło w latach siedemdziesiątych. Rozwój przemysłu wiązał się z napływem ludności i rozbudową infrastruktury w miastach zagłębiowskich. Szczególnie trudne lata dla Zagłębia Dąbrowskiego nadeszły po 1989 roku wraz z transformacją ustrojową. Wtedy to, w wyniku pojawienia się gospodarki rynkowej wiele zakładów przemysłowych zamknięto. Skutkiem tego było wysokie bezrobocie w regionie, szczególnie wśród osób słabo wykształconych i po czterdziestym roku życia. Lata ostatnie to stopniowy rozwój przedsiębiorczości, handlu, powolna poprawa sytuacji na rynku pracy, tworzenie stref ekonomicznych, a w związku z tym lepsze perspektywy na przyszłość.

Drugi region tworzący diecezję sosnowiecką to tzw. Ziemia Jaworznicka. Pierwsze wzmianki o niej pojawiają się w latach 1229–1243. Początkowo Jaworzno oraz okolice należały do Księstwa Opolskiego, później tj. od roku 1274

---

<sup>89</sup> Z. Woźniczka, Sosnowiec pod rządami PZPR w latach 1949–1960, w: Sosnowiec. 100 lat dziejów miasta. Red. J. Walczak, Sosnowiec 2002, s. 256–258.

<sup>90</sup> Tamże, s. 260 – 263.

do Księstwa Krakowskiego<sup>91</sup>. Po Kongresie Wiedeńskim region ten znalazł się w powstałej wówczas Rzeczypospolitej Krakowskiej, która została zniesiona w 1846 roku, w wyniku czego ziemia jaworznicka na powrót znalazła się pod panowaniem austriackim. „Jaworznicki region miał kształt trójkąta, który bokami opierał się o graniczne rzeki – Przemszę i Białą Przemszę, natomiast podstawa trójkąta łączyła się z terytorium Rzeczypospolitej Krakowskiej (...) W historiografii znane jest określenie „trójkąta trzech cesarzy”, gdzie zbiegały się granice trzech państw: Rosji, Prus i Austrii (...). W tym miejscu do rzeki Przemszy uchodziły Biała i Czarna Przemsza. Ziemia jaworznicka miała kształt trójkąta od czasu ustanowienia granic na Kongresie Wiedeńskim w 1825 roku do 1918 roku, kiedy powstało państwo polskie”<sup>92</sup>.

W czasie II wojny światowej Jaworzno weszło w skład tzw. Rejencji katowickiej. W początkowym okresie wojny dokonano konfiskaty majątków ludności tu zamieszkałej. „(...) Jednym z pierwszych zarządzeń okupanta było zarządzenie o konfiskacie majątkowej. W październiku i listopadzie 1939 roku w całej okolicy skonfiskowano własność polskiej i żydowskiej ludności. Zakłady przemysłowe ustawowo przechodziły na własność skarbu niemieckiego. W 1942 roku wywieziono z miasta oraz okolic wszystkich Żydów, którzy tu zamieszkiwali (ponad dwa tysiące osób). Lata powojenne to rozwój miasta, a także przemysłu szczególnie w takich jego gałęziach jak energetyka, przemysł chemiczny oraz górnictwo”<sup>93</sup>.

Trzeci region tworzący diecezję sosnowiecką to Olkusz i okolice. Bardzo prawdopodobne jest, że w pobliżu Olkusza znajdowała się za czasów Słowian warownia. Do X wieku był to teren egzystencji Wiślan. Jedne z pierwszych informacji pisemnych dotyczących tych terenów datuje się na XI wiek. „(...) Pierwsze wzmianki pisemne o miejscowościach rejonu pochodzą z komentarza

---

<sup>91</sup> „W 1274 roku książę Bolesław Wstydlivy, w toku walk z księciem opolskim, przyłączył ją do Księstwa Krakowskiego. Na rzece Przemszy koło Jelenia ustaliła się granica, która odtąd oddzielała Śląsk od Małopolski (...). W granicach Rzeczypospolitej region ten pozostawał aż do roku 1795. Po trzecim rozbiórce Polski ziemia jaworznicka dostaje się pod panowanie Austrii. W latach 1809 – 1815, jest to teren Księstwa Warszawskiego. W okresie przynależności do Księstwa Warszawskiego chłopcy uzyskali wolność osobistą, którą gwarantował Kodeks Napoleona”.

<sup>92</sup> [http://www.jaworzno.pl/pliki/pdf/historia\\_miasta.pdf](http://www.jaworzno.pl/pliki/pdf/historia_miasta.pdf), [dostęp: 30.11.2006].

<sup>93</sup> Tamże.

do Biblii Rabbiego Szlomo Ben Ishaka z XI wieku. Kolejny tekst datowany jest na 1184 roku, gdzie pisze się o probostwie olkuskim, na podstawie tego wnioskować można, że już wtedy Olkusz był znaczną osadą (...).<sup>94</sup> Głównym powodem zamieszkiwania tu ludzi były złoża minerałów. „Przyczyną osiedlenia się człowieka na terenie, gdzie powstał Olkusz, było występowanie bogatych złóż galany (kruszczu ołowiu i srebra). Wczesnemu jej odkryciu i eksploatacji sprzyjały płytkie zaleganie i liczne wychodne, metaliczny wygląd i łatwość uzyskiwania z nich metalu (...).<sup>94</sup> „Jednak pierwsze wzmianki o istnieniu w tym miejscu przemysłu wydobywczego pochodzą dopiero z drugiej połowy XIII wieku i dotyczą uprawnień, jakie uzyskał klasztor Klarysek w Skale. (...) Szacuje się, że w czasach Kazimierza Wielkiego produkcja ołowiu wynosiła około 500 tys. kg rocznie (...).<sup>95</sup> Istotne znaczenie dla rozwoju miasta oraz okolicy miało uruchomienie linii kolejowej oraz powstanie w 1907 roku Fabryki Naczyń Blaszanych. Okres II wojny to czas drastycznego zmniejszenia się liczby ludności, a to m. in. z powodu eksterminacji Żydów, którzy stanowili około 40% ludności tej miejscowości. Szczególnie pamiętna okazała się tzw. „krwawa środa”, kiedy to w ramach odwetu za śmierć niemieckiego policjanta, hitlerowcy spalili dom, w którym doszło do śmierci tegoż, a także rozstrzelali 20 zakładników. Poddali także torturom na głównym placu miasta wszystkich mężczyzn w wieku od 15 do 55 roku życia. W czasach powojennych, dopiero od 1955 roku, można mówić o ponownym rozkwicie miasta, którego apogeum przypadło na koniec lat 60 i początek 70 XX wieku.

Wróćmy jeszcze do roku 1956, który stanowił dość istotny punkt dla analiz podejmowanej przez nas problematyki społeczno–religijnej terenów diecezji sosnowieckiej. Chodzi o wprowadzony 31 grudnia tegoż roku rządowy dekret, który stawiał wymóg, aby przy tworzeniu nowych parafii nastąpiło wcześniejsze porozumienie z właściwym urzędem państwowym. Od tego czasu władze państwowe przeważnie udzielały zezwoleń na odbudowę zniszczonych kościołów (lata 1960–1971–320 kościołów), natomiast na budowę nowych –

---

<sup>94</sup> W. Leśniak, *Olkuska Bazylika św. Andrzeja na tle dziejów miasta i parafii*, Olkusz 2006, s. 10.

<sup>95</sup> R. Jakubowski, *Szlakami Krainy Orlich Gniazd*, Kraków 1999, s. 73.

a szczególnie na tworzenie nowych miejsc kultu religijnego przeważnie się nie zgadzały. W latach 1971–1980 na 1 423 próśb o budowę nowego kościoła pozytywnie załatwiono 741 podań (52,07%). Dlatego w latach 1957–1967 utworzono tylko 235 parafii. W następstwie rozbudowy miast i niemożności organizowania nowych parafii powstawały parafie „kolosy”, których sama administracja była nieadekwatna w stosunku do potrzeb<sup>96</sup>. W rezultacie kontakt duszpasterza z wiernymi stawał się coraz rzadszy, a czasem jedynie okazjonalny. „Ludzie przedmieścia dużych miast: Łodzi, Dąbrowy Górniczej, Sosnowca, również odczuwali brak kościołów”<sup>97</sup>. Problem ten nie był ani błahy, ani marginalny. Gwałtowny wzrost liczby ludności, jako efekt rozwoju przemysłowego, wymagał sprostania potrzebom wiernych, budowy nowych kościołów. Niestety był to czas, w którym księża wraz ze swoimi wiernymi musieli znosić wiele udręk, polegających nawet na pozbawieniu wolności. Sytuacja dotycząca pozwoleń uległa poprawie dopiero po powstaniu „Solidarności”, a więc po roku 1980. Władza udzielała hojniej pozwoleń na tworzenie nowych parafii, w tym budowy nowych kościołów. Powyższe zagadnienie szczegółowo zostanie omówione w IV rozdziale niniejszej dysertacji.

Patrząc z historycznego punktu widzenia na obszar diecezji sosnowieckiej, możemy stwierdzić, że był on polem prowadzonej na szeroką skalę ateizacji. Proces ten nasilił się szczególnie w latach powojennych. Należy jednak pamiętać, że jeszcze przed wojną Kościół napotykał na tym terenie wiele trudności. Szybko przebiegające uprzemysłowienie terenu, migracja ludności oraz gwałtowna urbanizacja, oto bezpośrednie przyczyny trudności, z którymi musiał się zmierzyć Kościół. Ze względu na swoją intensywność, procesy te nie pozostały bez wpływu na religijność, jak też obyczajowość ludzi tu egzystujących. Badacze religijności konstatowali, że „na przełomie XIX i XX stulecia dechrystianizacja wystąpiła w dużych aglomeracjach miejskich i okręgach przemysłowych, takich jak (...) Zagłębie Dąbrowskie, Warszawa,

---

<sup>96</sup> B. Kumor, *Historia Kościoła*, Lublin 2001, s. 492.

<sup>97</sup> L. Kłoczowski, L. Mullerowa, J. Skarbek, *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*, Kraków 1986, s. 272 – 273.

gdzie dochodziła do kilku procent”<sup>98</sup>. Jak widać, zjawisko to obejmowało przeważnie tereny przemysłowe i związane było z postępującą industrializacją oraz pauperyzacją robotników połączoną z aktywizacją lewicowych partii politycznych, które swój program kierowały do tej grupy społecznej. Jak zauważył A. Radek, „buntownicza myśl socjalistyczna na teren Zagłębia Dąbrowskiego przyniesiona została w roku 1892–94 przez uczniów szkoły sztygarów w Dąbrowie. (...) Oni to otrzymywali lub przywozili tutaj paczki ‘bibuły’ – odezwy i pisma – i nocną porą, najczęściej nad ranem, rozklejali je na murach kopalń, na słupach i rozrzucali na ścieżkach i drogach, którymi robotnicy szli do pracy”<sup>99</sup>.

W procesie kształtowania się tradycji oraz życia społecznego tego rejonu niewątpliwie ogromne znaczenie miało masowe osadnictwo ludzi pochodzących z różnych stron Polski. J. Przemsza – Zieliński pisze: „(...) Tu w pewnym okresie był taki polski Dzik Zachód; tu przybywało co rok tysiące (...) różnych ludzi, dobrych i złych, szlachetnych i oszustów, pracowitych i obiboków, zdolnych i miernych”<sup>100</sup>. A zatem pochodzenie oraz codzienność życia kształtowały już wówczas religijność katolików żyjących na tym terenie. Mieszkańcy Zagłębia, a więc części diecezji sosnowieckiej w znacznej części pochodzą z terenów wiejskich, którzy przybyli tu w poszukiwaniu pracy. Do dzisiaj możemy zauważyć, że właśnie pochodzenie, połączone z wykształceniem oraz trudności w tworzeniu więzi ze środowiskiem sąsiedzkim w dużej mierze kształtują postawę religijną. Duże osiedla mieszkaniowe, składające się z bloków tworzyły swoistą mentalność mieszkańców, tracących stopniowo swoją tożsamość, także religijną.

Ludzie pracy, którzy przybyli na tę ziemię, uzależnieni byli najpierw od kapitalistycznych przemysłowców, dla których robotnik był tylko narzędziem pracy, natomiast sama praca tylko towarem. Dla systemu kapitalistycznego najwyższą wartością była produkcja, natomiast najwyższym celem był zysk za

---

<sup>98</sup> Tamże, s. 273.

<sup>99</sup> Rewolucja w Zagłębiu Dąbrowskim 1894 – 1905 – 1914, Sosnowiec 1993, s. 6.

<sup>100</sup> Spuścizna kulturalno – naukowa Zagłębia Dąbrowskiego na tle kultury i nauki polskiej w: Zagłębie Dąbrowskie w czasach zaborów i walk o niepodległość (do 1918 roku). Red. J. Walczak, Sosnowiec 2004, s. 46.

wszelką cenę. Fakt ten powodował, że „robotnik jako żywy człowiek traktowany był jak martwa rzecz, najzwyczajniejszy środek produkcyjny, niewolnik maszyny, przedmiot wyzysku”. Taką ocenę systemowi kapitalistycznemu wystawił ówczesny biskup częstochowski Teodor Kubina (1925–1951). Odnosząc się z kolei do systemu socjalistycznego, biskup Kubina pisał: „Socjalizm (...) niestety nie unika tego fatalnego błędu, a przeciwnie jeszcze go pogłębia (...)”<sup>101</sup>.

Trudna sytuacja ludzi pracy zamieszkujących tereny Zagłębia Dąbrowskiego nie była, niestety, zjawiskiem odosobnionym. Podobnie rzecz miała się na całym świecie. W roku 1891 papież Leon XIII ogłasza encyklikę „Rerum novarum”, którą poświęcił kwestii robotniczej. „Zajmując pozycję pośrednika między pracodawcami a pracownikami, zyskał sobie tytuł papieża robotnika i stworzył podwaliny pod naukę społeczną Kościoła”<sup>102</sup>. Leon XIII ukazał program działania na przyszłość oraz podsumował dotychczasowe dokonania. Encyklika opowiadała się za chrześcijańską polityką społeczną, przy jednoczesnym odrzuceniu socjalizmu w wydaniu marksistowskim i „ślepego” kapitalizmu. Głównym wątkiem tego dokumentu było przekonanie, że ani Kościół, ani państwo nie są w stanie samodzielnie rozwiązywać trudności społecznych. Obydwa organizmy muszą ze sobą współpracować dla wspólnego dobra. Jak komentuje A.E. Guzik, co można odnieść do poruszonego problemu, rzeczy nowe we współczesnym świecie to: „postęp w przemyśle, nowe metody produkcji, bogacenie się jednej warstwy społecznej kosztem innych, pogarszanie się obyczajów, a drugiej strony solidarność robotników, początki walki społecznej. (...) Robotnicy mają prawo do słusznej płacy, do zrzeszania się oraz do swobodnego wypełniania swoich obowiązków religijnych”<sup>103</sup>.

Wspomniane procesy, które trwały wiele lat, wywarły znaczny wpływ na kształtowanie życiowej postawy, obyczajowości oraz religijności mieszkańców diecezji sosnowieckiej. Swym zasięgiem objęły kilka pokoleń. Stąd nie należy

---

<sup>101</sup> T. Kubina, List pasterski w sprawie drugiego Diecezjalnego Kongresu Eucharystycznego w Sosnowcu, w: J. Związek, Z przeszłości kościelnej Sosnowca, w: Sosnowiec. 100 lat dziejów miasta, red. J. Walczak, Sosnowiec 2002, s. 401.

<sup>102</sup> M. Gryczyński, Poczet papieży, Poznań 2007, s. 239.

<sup>103</sup> Historia Kościoła w pigułce, Kraków 2003, s. 117.

się dziwić, że odcisnęły negatywne piętno na dzisiejszych mieszkańcach Zagłębia Dąbrowskiego. Zważywszy fakt, że zaszciości historyczne trudno jest szybko wyrugować ze świadomości człowieka, gdyż faktycznie funkcjonują one w świadomości społecznej kilku pokoleń, Kościół nie przestawał aktywizować duszpasterstwa zagłębiowskiego. Dość ciekawa jest wypowiedź trzeciego biskupa częstochowskiego Stefana Bareły (1963–1984), której udzielił w wywiadzie dla Tygodnika Powszechnego z racji 50-lecia diecezji częstochowskiej. Powiedział on m. in.: „Południe z robotniczym Zagłębiem na czele było przed wojną mocno antyklerykalne i mocno zbuntowane (...) Biskup musi być często i aktywnie obecny wśród swych diecezjan”<sup>104</sup>. Słowa te potwierdzały sytuację duchową regionu, a zarazem stanowiły wezwanie do intensyfikowania duszpasterstwa, które będzie antidotum na negatywne zjawiska.

Koniec XX wieku to nie tylko upadek komunizmu, ale również otwarcie się na Europę, która z punktu widzenia religijnego, niestety, traci swą pamięć i dziedzictwo chrześcijańskie. W dzisiejszym czasie paradoksem jest, że „Europa, tak ściśle związana z wiarą i kulturą chrześcijańską, stała się kolebką ateizmu i nie jest obecnie w stanie odnaleźć swej duchowej tożsamości”<sup>105</sup>. Fakt ten powoduje swoistą obojętność religijną Europejczyków, żyjących bez duchowego zaplecza, niczym spadkobiercy, którzy roztrwonili dziedzictwo pozostawione im przez historię.

Czasy dzisiejsze (i nie tylko) są okresem wielu migracji wewnątrz krajowych i międzynarodowych. Te ostatnie ułatwia otwarcie granic. Migrują zwłaszcza młodzi, poszukując pracy. Ma to duży wpływ na religijność człowieka. Człowiek oderwany od korzeni swego środowiska, często religijnego, zaczyna te korzenie zatracać. Rzucony w inny kontekst społeczny, obojętny na sprawy ducha i religii ulega procesom dechrystianizacyjnym. Stąd troska biskupa sosnowieckiego wyrażona w słowach: „jeżeli zabraknie nam żywej wiary, (...)”

---

<sup>104</sup> J. Wolny, Z przeszłości życia kościelnego na terytorium obecnej diecezji sosnowieckiej, „Sosnowieckie Studia Teologiczne”, t. 2, Kraków – Sosnowiec 1995, s. 10.

<sup>105</sup> Jan Paweł II, Orędzie do uczestników europejskiego forum laikatu, w: Jan Paweł II, Nauczanie papieskie, t. 1, oprac. E. Weron, A. Jaroch, Pallottinum, Poznań 1985, s. 56.



młode pokolenie będzie poszukiwać obcych chrześcijaństwu wzorów życia”<sup>106</sup>. Trzeba zatem budować młodym, w ich nowym miejscu zamieszkania, środowisko podtrzymujące i wspierające religijne życie. Zapewne szansą na poprawienie religijności wśród wierzących, w tym także mieszkańców diecezji sosnowieckiej, jest permanentna ewangelizacja w duchu Soboru Watykańskiego II. Problematyka ta będzie omówiona szerzej w dalszej części pracy.

Nikt nie przewidział tempa, w jakim potoczyła się polityczna lawina w Polsce. Pod koniec roku 1988 rządzący zaprosili nielegalną – na ówczesne czasy - opozycję do otwartych negocjacji. Rozmowy przy Okrągłym Stole przyniosły umiarkowane porozumienie, polegające m. in. na zalegalizowaniu „Solidarności”. Natomiast wybory w pełni wolne przewidziano za cztery lata. Strona rządząca miała najwyraźniej nadzieję, że wprowadzając „Solidarność” na arenę polityczną uzyska jakiś stopień wiarygodności, utrzymując władzę oczywiście w swoich rękach. Z kolei przywódcy „Solidarności” zachowywali daleko idącą ostrożność, nie chcąc wysuwać zbyt szybko daleko posuniętych żądań. Potrzebny był czas. 31 grudnia 1989 została zlikwidowana Polska Rzeczpospolita Ludowa i narodziła się Trzecia Rzeczpospolita. Orłowi w godle przywrócono koronę. Po wprowadzeniu planu Balcerowicza reforma gospodarcza przestała być retoryką, stając się mechanizmem zasadniczych zmian. Złotówka stała się wymienialna. Zatrzymano maszynę centralnego planowania. Polska w roku 1990 zamknęła ostatecznie komunistyczny etap swych dziejów. Układ sowiecki rozpadał się. Naród polski odniósłszy triumf nad obcą doktryną, zaczynał przyłączać się do wielkiej wspólnoty wolnych narodów. Przeżywszy II wojnę światową podnosił się z ruin komunistycznych wpływów. Przed Polską rysowała się perspektywa nowego świata niezależnej polityki a przede wszystkim nieznannej demokracji. Zmiany te znalazły także odbicie w społeczności zamieszkującej diecezję sosnowiecką.

---

<sup>106</sup> List Pastorski Biskupa Sosnowieckiego, „Kontemplować oblicze Chrystusa”, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 10 – 12 (2003), s.233.

## 2.2. Religijność diecezjan

Człowiek ze swej natury jest istotą religijną, a więc żyjącą według zasad oraz przepisów wynikających z religii. Religia towarzyszy mu do zarania dziejów. „Praktyki religijne stanowią cechę kulturową każdego znanego nam społeczeństwa, od najbardziej archaicznego, izolowanego, do najbardziej złożonego i zurbanizowanego”<sup>107</sup>. Religijność człowieka należy do najbardziej złożonych zjawisk. Przejawia się w życiu indywidualnym człowieka w powiązaniu z uwarunkowaniami społeczno–kulturalnymi. Potrzeba religijności wynika z samej natury człowieka, który szuka Boga, uznaje Jego istnienie, aby w dalszej konsekwencji przyjąć zadania wynikające z Jego istnienia.

Z teologicznego punktu widzenia, praktyki religijne, szczególnie uczestnictwo w niedzielnej Mszy Świętej, uobecniają człowiekowi historię zbawienia i wprowadzają w nią. Przez nie wyraża się wiara. To one „realizują Bożą obecność w świecie, to co Boskie znajduje swoje odzwierciedlenie w wymiarze ludzkim”<sup>108</sup>. Religijność stanowią wewnętrzne i zewnętrzne akty człowieka. Te ostatnie wyrażają się w religijnych praktykach. Wyróżniamy praktyki, które powtarzają się często, np. niedzielna Msza Święta, modlitwa oraz praktyki jednorazowe, np. chrzest, bierzmowanie. Możemy też rozróżnić praktyki obowiązkowe i nadobowiązkowe, prywatne i wspólne. Ich pielęgnowanie jest zewnętrznym, możliwym do zaobserwowania faktem, który świadczy o przynależności do religijnej wspólnoty. Nie jest jednak niewątpliwym sprawdzianem wewnętrznej wiary. Także udział człowieka w nich nie jest jednoznaczny z pogłębianiem jego wiary i utwierdzeniem moralności wynikającej z niej, gdyż może on w ogóle nie mieć wpływu na etyczne zachowania osoby. Religijność jest zjawiskiem bardzo złożonym. „Człowiek szuka Boga (Absolutu), uznaje Jego istnienie, dlatego powinien przyjmować

---

<sup>107</sup> E. Ciupak, *Religia i religijność*, Warszawa 1982, s. 140.

<sup>108</sup> J. Mariański, *Praktyki religijne w badaniach socjologicznych*, w: *Kościół i religijność Polaków 1945–1999*, red. W. Zdaniewicz, T. Zembruski, Warszawa 2000, s. 459.

zadania wynikające z Jego istnienia. Człowiek jest związany z religią, a więc głoszonymi przez nią prawdami, czyli doktryną”<sup>109</sup>.

Socjologicznie obrazowany pejzaż życia religijnego w pewnym sensie ukazuje jego społeczne i terytorialne zróżnicowania uwarunkowane czynnikami historycznymi i współczesnymi, tradycjami duszpasterskimi, jak również przemianami w sferze kulturowych wartości i stylów życia. Nie rozstrzyga on o wrażliwości religijnej wierzących, w naszym wypadku mieszkańców sosnowieckiej diecezji, ani o bogactwie i różnorodności praktyk pobożnościowych, nie jest też obrazem wiary religijnej zbudowanej na osobistych relacjach człowieka z Bogiem.

Wpisane w model kościelności praktyki religijne są często traktowane jako swoiście pojmowana kulturowa powinność, element więzi rodzinnej, odświętny oraz ceremonialny styl życia, a nawet ważny, aczkolwiek rzadziej występujący segment rytmów życia codziennego. Stanowią one podstawę identyfikacji grupy wyznaniowej w przestrzeni struktur społecznego świata. Są źródłem integracji społecznej wspólnoty parafialnej, Kościoła lokalnego i uniwersalnego, społeczności lokalnej i regionalnej, wspólnoty narodowej, zawodowej czy klasowej. Wpisane w tradycje kulturowe społeczności stanowią też jeden z czynników najsilniej stabilizujących międzypokoleniowy przekaz wzorców religijności.

Przytoczmy w tym miejscu ważką diagnozę kierunku przemian polskiej religijności sformułowaną przez wybitnego socjologa religii księdza prof. Janusza Mariańskiego, który stwierdził między innymi: „Według niektórych obserwatorów życia współczesnego już dzisiaj Unia Europejska narzuca swoim członkom relatywizm moralny, laicyzm i indyferentyzm religijny. Eurosekularyzm jest dobrym towarem eksportowym. W epoce nowoczesności zanika potrzeba transcendentnego uzasadniania ładu moralnego. Ludzie okrywają, że mogą żyć religijnie i moralnie w sposób bardziej zindywidualizowany, niezależnie do pewnego stopnia od struktur kościelnych, czy nawet chrześcijaństwa. Nie zawsze oznacza to dogłębną sekularyzację, ale

---

<sup>109</sup> E. Jarocho, Religijność indywidualna Polaków, w: Kościół i religijność, dz. cyt., s. 385.

często jest przejawem daleko posuniętej dechryścianizacji. Zachodni socjologowie przewidują, że w najbliższym czasie będzie u nas dochodzić do rozpadu więzi z religią i Kościołem, a więc będzie narastał swoisty indyferentyzm religijny czy nawet ateizm, a na pewno nastąpi pogłębienie procesów prywatyzacji religijności i jej subiektywizacji, czyli – inaczej mówiąc – selektywności (wybiórczości) oraz indywidualizacji. Procesy te będą dotyczyć nie tylko praktyk religijnych, lecz także treści dogmatycznych i moralnych katolicyzmu”<sup>110</sup>.

Pod względem deklarowanej przynależności religijnej i skali praktyk religijnych Polska jest europejskim fenomenem socjologicznym. Religijność społeczeństwa polskiego jest przedmiotem wielu badań statystycznych oraz socjologicznych. Dla charakterystyki religijności ujmowanej w kategoriach wzorów kulturowych ciekawe perspektywy badawcze stwarza ich analiza przestrzenna. Prowadzone przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego systematyczne badania socjologiczne nad wzorami religijności i postawami społeczno–religijnymi mieszkańców poszczególnych polskich diecezji ukazują duże terytorialne zróżnicowanie realizowanego modelu kościelności. Przykład: jeżeli wskaźnik *dominantes* dla diecezji tarnowskiej kształtuje się na poziomie przekraczającym 70%, to w diecezji sosnowieckiej zbliża się do poziomu 27%. Natomiast sąsiadująca bezpośrednio z Kościołem sosnowieckim archidiecezja katowicka osiąga wskaźnik w granicach 40%. Tak duże zróżnicowania terytorialne w spełnianiu praktyk religijnych sugerują poszukiwanie źródeł tych odmienności w terytorialnej specyfice procesów kulturowych. Nie chodzi tu o jakieś akcentowanie roli terytorium jako czynnika sprawczego wobec wzorów zachowań religijnych, ale o podkreślenie faktu, że pewne właściwości społeczne i wartości kulturowe bywają w sposób względnie trwałe powiązane z danym terytorium tworząc obszar kulturowy o specyficznych sobie cechach, w które wpisana jest także religijność. Do tych cech możemy zaliczyć strukturę społeczno–demograficzną ludności i jej dynamikę, rolę i znaczenie rodziny wraz z układem powiązań pokrewieństwa, poziom mobilności przestrzennej

---

<sup>110</sup> Wiara i wierzenia Polaków w niestabilnej nowoczesności, Analiza socjologiczna, Lublin 2014, s. 21.

i społecznej oraz związany z nim system kontroli społecznej, źródła utrzymania ludności, główne rodzaje aktywności zawodowej i materialne warunki życia, strukturę wyznaniową i etniczną, obyczajowość i aspiracje kulturalne oraz oświatowe ludności, wreszcie kwestie bezpośrednio związane z obiektywnymi warunkami praktyk religijnych, takich dla przykładu, jak odległość od miejsca zamieszkania do kościoła, warunki socjalne budynku kościelnego, dostępność praktyk, jak i czynniki subiektywne składające się na styl duszpasterstwa<sup>111</sup>. Obszar kulturowy, poprzez elementy, które go stanowią, oddziałuje na mentalność społeczną, tworząc w ten sposób konfigurację kulturową względnie trwałych cech współdecydujących o zasadach międzypokoleniowego przekazu wartości, postaw i zachowań oraz warunkach zmiany kulturowej. Staje się on w ten sposób podłożem kulturowym, na którym rozgrywa się spektakl codziennego życia. Religijność nie jest wyłączona spod jego prawideł.

Opierając się na autodeklaracjach Polaków określających ich stosunek do wiary i praktyk religijnych można stwierdzić, za danymi COBS, że deklaracje dotyczące wiary w Boga są niemal powszechne i zmieniają się w niewielkim stopniu. Z systematycznie prowadzonych badań wynika, że od końca lat dziewięćdziesiątych ub. wieku niezmiennie ponad 90% ankietowanych (92%–97%) uważało się za wierzących. Obecnie jest to 92%. W tej liczbie mniej więcej co dziesiąty (ostatnio co dwunasty) oceniał swoją wiarę jako głęboką. Odsetek osób zaliczających się do raczej lub całkowicie niewierzących pozostaje od lat stosunkowo niski (3%–8%). Po roku 2005 zauważalny był nieznaczny wzrost odsetka osób określających się jako niewierzące oraz spadek odsetka głęboko wierzących, jednak w ostatnich siedmiu latach można mówić o stabilizacji deklaracji w tym zakresie<sup>112</sup>. Poziom zaangażowania Polaków w praktyki religijne, który w latach 1997–2005 pozostawał w miarę stabilny, po roku 2005 również zaczął dość istotnie słabnąć. W latach 2005–2013 zmniejszył się odsetek respondentów praktykujących regularnie, przynajmniej raz w tygodniu (z 58% do 50%), wzrósł zaś tych, którzy w ogóle nie biorą udziału

---

<sup>111</sup> W. Świątkiewicz, Kościół katolicki na Górnym Śląsku. Szkice o historii i współczesności, Katowice 1996, s. 86.

<sup>112</sup> [https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K\\_147\\_18.PDF](https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_147_18.PDF) [dostęp: 18.12.2021].

w praktykach religijnych (z 9% do 13%). Więcej też osób zaczęło przyznawać, że praktykuje nieregularnie (wzrost z 33% do 37%). Od 2012 roku można jednak mówić o stabilizacji wskazań w tym zakresie. Poziom deklarowanych praktyk religijnych utrzymuje się w ostatnich latach na niemal niezmiennym poziomie. Do regularnie praktykujących religijnie (przynajmniej raz w tygodniu) zalicza się mniej więcej, co drugi dorosły Polak, natomiast, co ósmy w ogóle nie praktykuje<sup>113</sup>. Z połączenia deklaracji wiary i praktyk religijnych wynika, że od roku 2005 do 2012 odsetek osób wierzących i regularnie praktykujących zmniejszył się w Polsce z 58% do 50%, nieznacznie przybyło zaś wierzących i praktykujących nieregularnie (z 32% do 35%), niewierzących i praktykujących (z 1% do 2%) oraz niewierzących i niepraktykujących (z 3% do 6%). Natomiast od roku 2012 deklaracje w omawianym zakresie utrzymują się na niemal niezmiennym poziomie. Zgodnie z nimi mniej więcej co drugi dorosły Polak określa się mianem wierzącego i regularnie praktykującego religijnie<sup>114</sup>. Zacytowane wybrane dane dotyczą po części okresu interesującego nas w pracy. Przytoczyliśmy nieco liczb z okresu późniejszego, by mocniej zarysować dynamikę zmian.

W kolejnych akapitach zaprezentujemy niektóre dane pozwalające scharakteryzować życie religijne mieszkańców diecezji sosnowieckiej. Zaznaczmy na wstępie, że są to wielkości wybrane pozwalające przybliżyć ogólny obraz z interesującego nas okresu. Nie jest naszym celem szczegółowy, rok po roku opis, bo to wymagałoby osobnej rozprawy.

Zanim przejdziemy do szczegółowych danych dotyczących religijnego życia mieszkańców diecezji sosnowieckiej, podajmy dane dotyczące ilości katolików na tle liczby wszystkich mieszkańców.

---

<sup>113</sup> Tamże.

<sup>114</sup> Tamże.

Tabela nr 1. Ilość katolików w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców diecezji<sup>115</sup>.

	<b>Rok 1993</b>		<b>Rok 1998</b>		<b>Rok 2005</b>	
Liczba mieszkańców	818,2 tys.		ok. 812 tys.		ok. 811 tys.	
Liczba katolików	ok. 802 tys.	98,02%	ok. 801,5 tys.	98,70%	ok. 800,5 tys.	98,70%
<b>Liczba parafii</b>	<b>154</b>		<b>157</b>		<b>159</b>	

Z powyższej tabeli widać, że procent katolików w stosunku do ogólnej liczby populacji w wymienionych latach właściwie jest na tym samym poziomie. Ilość parafii zwiększyła się w niewielkim stopniu.

W 1993 średnio statystycznie na jedną parafię przypadało 5207 katolików, w 1998–5105, w 2005–5034. I tu też nie ma dużych zmian. Można przypuszczać, że zmiany nastąpiły wraz z emigracją zarobkową i spadkiem liczby ludności w parafiach.

Procent katolików w stosunku do liczby mieszkańców jest na terenie diecezji w niewielkim stopniu zróżnicowany. Ilustruje to kolejne tabelaryczne zestawienie.

Tabela nr 2. Ilość katolików w stosunku do mieszkańców poszczególnych dekanatów<sup>116</sup>.

<b>Dekanat</b>	<b>Liczba mieszkańców</b>	<b>Liczba katolików</b>	<b>% katolików</b>
Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata	23 794	23 288	97,87
Św. Barbary	47 785	45 722	95,68
Św. Jadwigi Śląskiej	57 969	55 174	95,18

<sup>115</sup> Obliczenia własne na podstawie danych statystycznych dla diecezji sosnowieckiej w roku 1993, 1998, 2005, Księża Proboszczów dla Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu.

<sup>116</sup> Obliczenia własne na podstawie danych statystycznych dla diecezji sosnowieckiej za rok 2005, Księża Proboszczów dla Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu.

Wniebowzięcia NMP	36 881	35 004	94,91
Św. Tomasza Apostoła	33 245	31 468	94,71
<b>Miasto Sosnowiec</b>	<b>199 674</b>	<b>190 674</b>	<b>95,49</b>

Liczby umieszczone w tabeli podają formalną deklarację przynależności do Kościoła katolickiego. Byłby to obraz zbyt optymistyczny. Z pewnością nie odzwierciedlają one rzeczywistej, duchowej religijności. Można to przypuszczać na podstawie kolejnych danych przytaczanych w niniejszej pracy.

Złożoność uwarunkowań społeczno–historycznych wpłynęła nie tylko niekorzystnie na życie religijne mieszkańców diecezji sosnowieckiej, ale również spowodowała pewną obojętność religijną. W jednym z wywiadów pierwszy biskup sosnowiecki Adam Śmigielski powiedział: „(...) Mieszkańcy tej części Polski zostali w minionym czasie zranieni przez ludzi i system. Jedną z tych ran jest brak zaufania do Kościoła (...) Owoce tamtej niechlubnej pracy jest obojętność religijna. (...) Kościół mój musi wiele uczynić, aby odzyskać zaufanie społeczeństwa”<sup>117</sup>.

Charakteryzując religijność mieszkańców diecezji sosnowieckiej, należy stwierdzić, że większość z nich dba o dopełnienie sakramentów świętych. Szczególnie Chrztu, I Komunii Świętej oraz sakramentu Bierzmowania. Niestety, negatywnym zjawiskiem jest rosnąca liczba małżeństw niesakramentalnych oraz niesystematyczne uczestnictwo we Mszy Świętej w niedzielę. Zresztą problem ten został zauważony przez Kościół w wielu okolicach. Jan Paweł II w Liście Apostolskim o świętowaniu niedzieli napisał, że w niektórych regionach „na skutek (...) trudności socjologicznych, a może z powodu braku silnej motywacji religijnej bardzo niewielki procent wiernych uczestniczy w niedzielnej liturgii”<sup>118</sup>. Do zjawisk dość powszechnych w diecezji jest urządzenie katolickich pogrzebów osobom nawet obojętnym religijnie. Jest to swoistą niekonsekwencją, akceptującą takie postawy. Poniższe tabele ilustrują dane co do ilości podstawowych praktyk religijnych w diecezji sosnowieckiej. Dla porównania

<sup>117</sup> List Pastorski Biskupa Sosnowieckiego z okazji piątej rocznicy powołania do istnienia diecezji sosnowieckiej, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 1-3 (1997), s. 68.

<sup>118</sup> DD 4.



osadzono je w danych dotyczących ilości mieszkańców, katolików i parafii. Należy mieć stale na uwadze, że podajemy dane z okresu pasterzowania bpa Śmigielskiego.

Tabela nr 3. Udział mieszkańców diecezji w wybranych praktykach życia religijnego<sup>119</sup>.

	<b>Rok 1993</b>	<b>Rok 1998</b>	<b>Rok 2005</b>
Liczba parafii	154	157	159
Liczba chrztów	7 697	6 199	5 594
Liczba dzieci do I Komunii Św.	12 380	9 468	6 511
Małżeństwa katolickie	3 290	3 121	2 873
Małżeństwa mieszane	19	11	18

Zaprezentowane dane wskazują na spadki we wszystkich kategoriach praktyk religijnych jednorazowych. Fakt ten trzeba wiązać z jednej strony z permanentnym zmniejszaniem się liczby wiernych zamieszkujących tereny diecezji sosnowieckiej, z drugiej strony ze słabnącą religijnością. Ma to swój wpływ także na zmniejszanie się ilości powołań kapłańskich w ostatnich latach. Przedstawia to poniższa tabela.

Tabela nr 4. Liczba alumnów Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Sosnowieckiej w latach 1992 – 2006<sup>120</sup>.

<b>Rok</b>	<b>Liczba alumnów na I roku</b>	<b>Liczba alumnów ogólnie</b>
1992	12	80
1993	23	87
1994	18	76
1995	23	75
1996	12	72

<sup>119</sup> Kościół i religijność Polaków 1945–1999, red. W. Zdaniewicz, T. Zembrzusi, Warszawa 2000, s. 479 – 547.

<sup>120</sup> Źródło: Archiwum Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Sosnowieckiej w Krakowie.

1997	18	68
1998	23	78
1999	21	75
2000	23	81
2001	16	73
2002	19	66
2003	17	64
2004	22	59
2005	12	57
2006	13	55

Niepokojąca jest zmniejszająca się liczba alumnów. O ile bowiem w roku powołania do życia diecezji sosnowieckiej pracę formacyjną rozpoczynało 80 kleryków, o tyle w roku akademickim 2005/2006 było ich 50. Topniejąca liczba kandydatów do kapłaństwa jest do pewnego stopnia odzwierciedleniem obniżającego się poziomu religijności katolików. Stanowi to problem, przed którym stoi Kościół sosnowiecki, a przede wszystkim jego prezbiterium. Chodzi o to, w jaki sposób dotrzeć z przekazem wiary do mieszkańców diecezji, którzy nie rzadko tylko z metryki noszą nazwę katolików, zwłaszcza mając do dyspozycji zmniejszającą się ilość duszpasterzy.

Diecezja sosnowiecka, obok archidiecezji łódzkiej i szczecińsko-kamieńskiej, należy do tych środowisk społecznych, w których odsetek wiernych uczestniczących w niedzielnej Mszy św. nie przekracza 30,0% katolików zobowiązanych. Kolejna tabela ilustruje uczestnictwo wiernych w Mszach św. „obowiązkowych” (niedzielnym i świątecznym) i „nadobowiązkowych” na podstawie autodeklaracji wiernych.

Tabela nr 5. Autodeklaracja uczestnictwa w Mszach św.<sup>121</sup>.

<b>Jak często uczestniczył(a) Pan(i) w nabożeństwach religijnych w ciągu ostatniego roku (Msza św.)?</b>	<b>%</b>
Zwykle codziennie lub kilka razy w tygodniu	3,4
W każdą niedzielę albo w sobotę wieczorem i święta	16,7
Prawie w każdą niedzielę	15,7
1–2 razy w miesiącu	10,5
Tylko w święta (np. na Gwiazdkę, Wielkanoc)	21,3
Tylko z okazji uroczystości (ślubu, pogrzebu itp.)	15,4
Nie chodzę do kościoła	10,3
Brak odpowiedzi	6,7
<b>Razem</b>	<b>100,0</b>

Jeśli łącznie potraktujemy tych mieszkańców, którzy „co niedzielę chodzą do kościoła” (16,7%), tych którzy „prawie w każdą niedzielę” uczestniczą w nabożeństwie (15,7%) oraz tych, którzy „zwykle codziennie lub kilka razy w tygodniu” nawiedzają kościół (3,4%), wówczas łącznie około jedna trzecia mieszkańców ziemi zagłębiowskiej uczestniczy – w myśl autodeklaracji – w niedzielnych nabożeństwach z częstotliwością oczekiwaną przez Kościół, czyli w każdą niedzielę lub prawie w każdą niedzielę. Są to wielkości relatywnie wysokie, zwłaszcza jeśli skorelować je z wielkością miast, ich kulturowo–ideologicznymi tradycjami, poziomem uprzemysłowienia, stopniem urbanizacji, co zwykle w literaturze socjologicznej przyjmuje się jako czynniki wpływające na osłabienie intensywności praktyk religijnych. Jeśli nawet w świetle danych „ze zliczeń” wyniki z sondaży są wyraźnie zawyżone, to zastanawiające jest, dlaczego Polacy, którzy chodzą do kościoła rzadko lub nieregularnie, twierdzą że uczestniczą w miarę regularnie we Mszy św. Prawdopodobnie uczęszczanie do kościoła jest rzeczą kulturowo wylegitymizowaną, czy ogólnie przyjętą. Wiele wskazuje na to, że ten psychiczny mechanizm będzie podlegał przemianom w związku z niewątpliwymi trendami spadku praktyk niedzielnych

<sup>121</sup> W. Świątkiewicz, Religijność w przestrzeni kulturowej miasta, „Sosnowiec. Obraz miasta i jego dzieje”, red. A. Barciak, A. Jankowski, Wydawnictwo Muzeum w Sosnowcu, Sosnowiec 2015, s. 78.

w społeczeństwie polskim. Być może w najbliższej przyszłości trzeba będzie zweryfikować tezę o „polskiej wyjątkowości” w dziedzinie praktyk niedzielnych<sup>122</sup>.

Istnieje wielka potrzeba nowej ewangelizacji. Trudnym zadaniem jest także wypracowanie dróg dotarcia do wiernych, którzy stoją z daleka od Kościoła. O potrzebie takiej nowej ewangelizacji świadczą przede wszystkim statystyki *dominantes* i *communicantes*<sup>123</sup>. Są one najlepiej opracowane pod względem metodologicznym. W Polsce po roku 1988 publikowane są systematycznie dane o stanie *dominantes* i *communicantes* w podziale na diecezje i metropolie Kościoła rzymskokatolickiego. Na ogół wysokość wskaźnika *communicantes* jest powiązana z częstymi praktykami religijnymi pewnej, mniej licznej grupy wiernych, choć i w tym zakresie rysują się wyraźne zmiany o podłożu kulturowym (dyfuzja wzorów kulturowych) oraz religijnym (chodzi o praktyki penitencjarne). Powodują one, że wartości obydwu wskaźników zaczynają się do siebie zbliżać, podczas gdy „w tradycyjnym modelu” pobożności wyższemu wskaźnikowi *dominantes* zwykle towarzyszył niższy wskaźnik *communicantes*.

Rozległość i intensywność praktyk religijnych pozostaje na ogół w wyraźnym powiązaniu z poziomem wykształcenia, wiekiem, płcią, usytuowaniem w kategorii struktury społecznej i oczywiście przynależnością do Kościoła i stopniem akceptacji oraz identyfikacji z doktryną religijną. W tym kontekście praktyki religijne są też traktowane jako jeden z ważnych kryteriów typologii religijności.

---

<sup>122</sup> J. Mariański, *Praktyki religijne w Polsce w procesie przemian*, Warszawa 2013, s. 76.

<sup>123</sup> Wskaźnik *dominantes* określa stosunek liczby uczestniczących we Mszy świętej niedzielnej do liczby zobowiązanych. Liczba katolików zobowiązanych do uczestnictwa w niedzielnej Mszy św. stanowi pomniejszoną o 18% (wielkość tę stanowią dzieci do lat siedmiu, chorzy, ludzie starsi) liczbę katolików zamieszkujących obszar danej jednostki kościelnej, np. parafii czy diecezji. Pozostałe 82% wiernych stanowi 100% zobowiązanych. Wskaźnik *communicantes* wyraża natomiast stosunek przystępujących do Komunii świętej do liczby wszystkich obecnych na Mszy świętej. Jest on często interpretowany jako „wskaźnik pobożności”. Zestawienie obydwu wskaźników i ich analiza porównawcza w dłuższej perspektywie czasowej oraz w przekroju międzykulturowym daje dobre podstawy do charakterystyki przeobrażeń wzorów religijności w danej społeczności.

Zaprezentujemy zatem jedne z najbardziej charakterystycznych, wymierzalnych liczbowo praktyk pozwalających określić poziom religijności. Są nimi uczestnictwo w niedzielnej Mszy św. i przyjmowanie Komunii św.

Tabela nr 6. Uczestnictwo wiernych diecezji sosnowieckiej w praktykach niedzielnych: dominicantes i communicantes w wybranych latach, w porównaniu z danymi ogólnopolskimi, w procentach<sup>124</sup>.

<b>Rok</b>	<b>Dominicantes diecezja sosnowiecka</b>	<b>Communicantes diecezja sosnowiecka</b>	<b>Dominicantes Polska</b>	<b>Communicantes Polska</b>
1992	32, 5	10, 8	46, 9	16, 3
1996	31, 3	9, 3	46, 6	14, 5
1998	55, 6	19, 0	47, 5	17, 6
2001	30, 5	10, 1	46, 8	16, 5
2005	32, 1	10, 4	40, 0	16, 5

Interesujące jest zaprezentowanie, jak procentowo rozkładają się dominicantes i communicantes w skali diecezji. Nie dysponujemy kompletnymi danymi wieloletnimi. Stąd dla zobrazowania wybraliśmy jeden rok.

Biorąc pod uwagę zobowiązania katolików do uczestnictwa w niedzielnej Mszy świętej, co jest najlepszym przykładem praktyk wielorazowych jako wskaźnik wiodący, przyjęto wielkość dominicantes obliczoną dla poszczególnych dekanatów.

<sup>124</sup> Obliczenia własne na podstawie danych statystycznych dla diecezji sosnowieckiej za lata 1992, 1996, 1998, 2001 i 2005, Księża Proboszczów dla Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu.

Tabela nr 7. Procentowy udział dominicanos w poszczególnych dekanatach w roku 2001<sup>125</sup>.

<b>Dekanat</b>	<b>% dominicanos</b>
NSPJ w Sułoszowej	58,37
Podwyższenia Krzyża Świętego w Wolbromiu	48,63
Św. Jana Chrzciciela w Pilicy	47,53
Św. Katarzyny w Wolbromiu	38,61
Św. Macieja Apostoła w Siewierzu	38,06
NMP Wspomożycielki Wiernych w Jaroszowcu	36,76
NMP Nieustającej Pomocy w Jaworznie	35,16
Św. Franciszka z Asyżu w Łazach	31,73
Św. Andrzeja Apostoła w Olkuszu	31,39
Podwyższenia Krzyża Świętego w Sławkowie	28,35
Św. Wojciecha i Katarzyny w Jaworznie	27,24
Wniebowzięcia NMP w Sosnowcu	27,05
Św. Jakuba Apostoła w Sączowie	26,83
NSPJ w Dąbrowie Górniczej	26,45
Św. Stanisława BM w Czeladzi	23,60
Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata w Sosnowcu	22,97
Św. Jana Pawła II w Będzinie	22,31
Św. Antoniego z Padwy w Dąbrowie Górniczej	20,93
NMP Anielskiej w Dąbrowie Górniczej	20,58
Św. Tomasza Apostoła w Sosnowcu	19,97
Trójcy Świętej w Będzinie	18,86
Św. Jadwigi Śląskiej w Sosnowcu	18,73
Św. Barbary w Sosnowcu	16,50

<sup>125</sup> Obliczenia własne na podstawie danych statystycznych dla diecezji sosnowieckiej za rok 2001 Księży Proboszczów dla Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu.

Tabela nr 8. Procentowy udział communicantes w poszczególnych dekanatach w roku 2001<sup>126</sup>.

<b>Dekanat</b>	<b>% communicantes</b>
NSPJ w Sułoszowej	22,86
Św. Jana Chrzciciela w Pilicy	22,28
Św. Franciszka z Asyżu w Łazach	17,69
Św. Macieja Apostoła w Siewierzu	17,28
Podwyższenia Krzyża Świętego w Wolbromiu	16,49
NMP Wspomożycielki Wiernych w Jaroszewcu	16,39
Św. Katarzyny w Wolbromiu	14,57
Św. Jakuba Apostoła w Sączowie	12,59
NMP Nieustającej Pomocy w Jaworznie	12,26
Św. Andrzeja Apostoła w Olkuszu	12,14
Podwyższenia Krzyża Świętego w Sławkowie	11,76
NSPJ w Dąbrowie Górniczej	11,12
Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata w Sosnowcu	10,69
Św. Stanisława BM w Czeladzi	10,10
Św. Jana Pawła II w Będzinie	9,05
Św. Wojciecha i Katarzyny w Jaworznie	9,97
Św. Tomasza Apostoła w Sosnowcu	8,06
Wniebowzięcia NMP w Sosnowcu	7,91
NMP Anielskiej w Dąbrowie Górniczej	7,68
Św. Antoniego z Padwy w Dąbrowie Górniczej	7,22
Św. Jadwigi Śląskiej w Sosnowcu	7,06
Trójcy Świętej w Będzinie	6,87
Św. Barbary w Sosnowcu	6,56

<sup>126</sup> Tamże.

Na podstawie zaprezentowanych danych możemy stwierdzić, że diecezja sosnowiecka w kategorii dominicanos i comunicantes plasuje się znacznie poniżej średniej krajowej poza jednostkowym przypadkiem roku 1998. Trudno jest jednak podać przyczynę tej zmiany, która w tym właśnie roku spowodowała różnicę dotyczącą relacji do średniej krajowej.

Liczby te potwierdzają niższy stopień życia religijnego opisywanego regionu. Chociaż w niektórych dekanatach miejskich liczba dominicanos spadła poniżej 20%, to w dekanatach wiejskich osiągała ona poziom 48%. Zdumiewająca jest różnica procentowa w wielkości wskaźnika dominicanos między dekanatem osiągającym najwyższe i najniższe wartości. Różnica sięga blisko 42%.

Na podstawie wyżej wymienionych danych można jednoznacznie uznać, że pod względem frekwencji uczestnictwa w niedzielnej Mszy św. na czoło wysuwa się dekanat Najświętszego Serca Pana Jezusa w Sułoszowej, w którym blisko 60% mieszkańców uczęszcza na niedzielną Mszę świętą (58,37). Jest to również dekanat o najwyższym wskaźniku comunicantes (22,86). Jest on dwukrotnie wyższy od średniego wskaźnika comunicantes charakteryzującego diecezję sosnowiecką. Środowisko społeczne tego dekanatu jest homogeniczne pod względem struktury wyznaniowej, skoro praktycznie wszyscy mieszkańcy tego dekanatu (99,73) przynależą do Kościoła katolickiego oraz cechuje się, jak na współczesne warunki demograficzne Polski i diecezji, korzystną sytuacją ludnościową. Bowiem jest to jedyny dekanat w diecezji, w którym liczba pogrzebów nie przewyższa liczby chrztów. Można więc przyjąć, że dekanat w Sułoszowej jest dynamiczny demograficznie, a prezentowane tu wskaźniki analiz nie potwierdzają socjologicznej reguły o mniejszej intensywności praktyk religijnych w środowiskach demograficznie młodszych. Trzeba jednak zauważyć, że usytuowanie tego dekanatu w bezpośredniej bliskości Ojcowskiego Parku Narodowego, czyli terenu o wysokich walorach krajobrazowych przyciągających turystów sprawia, że w nabożeństwach niedzielnych w parafiach dekanatu częściej uczestniczą również turyści, zwłaszcza młodzież



i dzieci (na tych terenach znajdują się również stacje harcerskie). To może podnosić liczbę dominantes.

Dość wysokie wskaźniki dominantes osiągają też dekanaty: Podwyższenia Krzyża Świętego w Wolbromiu (48,63) oraz Świętego Jana Chrzciciela w Pilicy (47,53). W dekanacie pilickim, podobnie jak w dekanacie Sułoszowa, bardzo wysoki jest również wskaźnik communicantes (22,28), dwukrotnie przekraczający wartość wskaźnika charakteryzującego diecezję sosnowiecką. Wymienione trzy dekanaty obejmują głównie tereny wiejskie, zamieszkałe przez ludność pracującą przede wszystkim na roli, społecznie ustabilizowaną, co skutkuje również silniejszą więzią z parafią i rytмами życia kościelnego. Parafie są skoncentrowane przestrzennie i charakteryzują się niewielką liczebnością mieszkańców. Dla przykładu: parafia p.w. NMP Częstochowskiej w Dąbrowie Górniczej–Łęce liczy 628 katolików; parafia p.w. NMP Wspomożycielki Wiernych w Bukowni–Borze Biskupim liczy 716 katolików; parafia p.w. Św. Marcina w Porębie Dzierżnej liczy 560 katolików.

Na drugim krańcu opisywanej sytuacji religijności w diecezji sosnowieckiej mieszczą się trzy dekanaty miasta Sosnowiec. Są to: dekanat św. Barbary, dekanat św. Jadwigi Śląskiej, dekanat św. Tomasza Apostoła. Zdecydowanie najniższe wskaźniki praktyk niedzielnych występują w dekanacie św. Barbary w Sosnowcu. Wskaźnik dominantes jest o 10 punktów procentowych niższy od średniego wskaźnika charakteryzującego diecezję i wynosi „tylko” 16,5%, a wskaźnik communicantes osiąga wielkość 6,56% i również jest niższy od średniego wskaźnika diecezjalnego, który wynosi 10,47%. Jedną z przyczyn niskiej aktywności religijnej mieszkańców dekanatu św. Barbary można widzieć w niekorzystnym rozproszeniu terytorialnym parafii tego dekanatu. Na przykład budynki kościołów parafialnych św. Barbary, św. Jana Chrzciciela, Niepokalanego Poczęcia NMP, św. Jacka znajdują się na krańcach terytoriów administracyjnych parafii, a przestrzeń parafii przedzielona jest trudnymi do przebycia – zwłaszcza dla osób starszych i dzieci – arteriami komunikacyjnymi. W parafii p.w. św. Barbary powstają osiedla mieszkaniowe, między innymi Osiedle Kukułki oraz osiedle przy byłej kopalni Sosnowiec, które

komunikacyjnie i społecznie nie są dobrze zintegrowane z ośrodkiem duszpasterskim skupionym wokół budynku kościoła parafialnego. Rzeczywistość ta nie sprzyja budowaniu więzi społecznych w obrębie parafii i praktykom religijnym w kościele parafialnym. Wręcz przeciwnie, w takich ośrodkach miejskich bardziej zaznaczają się laicyzacyjne procesy. Po prostu ludzie odkrywają, że mogą żyć religijnie i moralnie w sposób bardziej zindywidualizowany, niezależnie do pewnego stopnia od struktur kościelnych, czy nawet chrześcijaństwa. Nie zawsze oznacza to dogłębną sekularyzację, ale często jest przejawem daleko posuniętej dechrystianizacji. Socjologowie przewidują, że w pewnym okresie może „dojść do rozpadu więzi z religią i Kościołem, a więc będzie narastał swoisty indyferentyzm religijny czy ateizm, a na pewno nastąpi pogłębienie procesów prywatyzacji religijności i jej subiektywizacji, czyli – inaczej mówiąc – selektywności (wybiórczości) i indywidualizacji”<sup>127</sup>.

Przytoczone dane odzwierciedlają w pewnym stopniu specyfikę wielkich miast Zagłębia Dąbrowskiego zamieszkiwanych przez dużą grupę osób związanych stosunkami rodzinnymi z obszarami wiejskimi, na weekend wyjeżdżających z miast i prawdopodobnie w tamtejszych parafiach uczestniczących w Mszach św. Ta sytuacja społeczna przekłada się na różne formy duszpasterstwa, choćby i na duszpasterstwo liturgicznej służby ołtarza. Ministranci i lektorzy z parafii miejskich bardzo często na niedzielę czy święta wyjeżdżają do dziadków i krewnych na wieś. Różnego rodzaju inicjatywy duszpasterskie kierowane do osób dorosłych napotykają na bariery w postaci obecnego stylu życia i pracy. Większość osób pracujących wraca do swych domów dość późnym popołudniem i trudno im o zaangażowanie w proponowane duszpasterskie inicjatywy. O tych kwestiach będziemy szczegółowiej traktować w następnych paragrafach.

Interesujące jest, jak wyglądają praktyki jednorazowe oraz jak one rozkładają się w poszczególnych dekanatach. Ilustrują to kolejne zestawienia.

---

<sup>127</sup> J. Mariański, *Wiara i wierzenia Polaków w niestabilnej nowoczesności, Analiza socjologiczna*, Lublin 2014, s. 21.

Tabela nr 9. Liczba wiernych przyjmujących sakramenty święte w dekanatach miasta Sosnowca i procentowy udział w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców<sup>128</sup>.

Dekanat	Liczba mieszkańców	Chrzest święty	I Komunia święta	Bierzmowanie	Sakrament małżeństwa	Sakrament chorych
Św. Barbary	47785	335 (0,70%)	352 (0,73%)	234 (0,48%)	73 (0,15%)	853 (1,78%)
Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata	23794	323 (1,35%)	195 (0,81%)	26 (0,11%)	60 (0,25%)	274 (1,15%)
Św. Jadwigi Śląskiej	57969	403 (0,69%)	380 (0,65%)	287 (0,49%)	119 (0,20%)	1067 (1,84%)
Św. Tomasza Apostoła	33245	233 (0,70%)	237 (0,71%)	152 (0,45%)	29 (0,08%)	985 (2,96%)
Wniebowzięcia NMP	36881	283 (0,76%)	254 (0,68%)	126 (0,34%)	66 (0,17%)	1006 (2,72%)
<b>Miasto Sosnowiec</b>	<b>199674</b>	<b>1486 (0,74%)</b>	<b>1418 (0,71%)</b>	<b>825 (0,41%)</b>	<b>377 (0,18%)</b>	<b>4185 (2,09)</b>

Tabela nr 10. Liczba wiernych przyjmujących sakramenty święte w dekanatach Będzina, Czeladzi, Dąbrowy Górniczej i procentowy udział w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców<sup>129</sup>.

Dekanat	Liczba mieszkańców	Chrzest święty	I Komunia święta	Bierzmowanie	Sakrament małżeństwa	Sakrament chorych
Trójcy Świętej w Będzinie	35834	319 (0,89%)	310 (0,86%)	195 (0,54%)	58 (0,16%)	713 (1,98%)
Św. Jana Pawła II	24785	222 (0,89%)	190 (0,76%)	27 (0,10%)	72 (0,29%)	806 (3,25%)

<sup>128</sup> Obliczenia własne na podstawie danych statystycznych dla diecezji sosnowieckiej za rok 2005 przesłanych przez księży Proboszczów dla Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu.

<sup>129</sup> Obliczenia własne na podstawie danych statystycznych dla diecezji sosnowieckiej za rok 2005, Księża Proboszczów dla Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu.

w Będzinie						
Św. Stanisława BM w Czeladzi	35976	271 (0,75%)	277 (0,76%)	159 (0,44%)	106 (0,29%)	1007 (2,79%)
NMP Anielskiej w Dąbrowie Górnicyj	48613	424 (0,87%)	347 (0,71%)	189 (0,38%)	133 (0,27%)	1644 (3,38%)
Św. Antoniego z Padwy w Dąbrowie Górnicyj	45494	250 (0,54%)	295 (0,64%)	149 (0,32%)	105 (0,23%)	377 (0,82%)
NSPJ w Dąbrowie Górnicyj	18963	222 (1,17%)	157 (0,82%)	159 (0,83%)	61 (0,32%)	812 (4,28%)
<b>Razem</b>	<b>209665</b>	<b>1708 (0,81%)</b>	<b>1576 (0,75%)</b>	<b>878 (0,41%)</b>	<b>535 (0,25%)</b>	<b>5359 (2,55%)</b>

Tabela nr 11. Liczba wiernych przyjmujących sakramenty święte w dekanatach Jaworzna i procentowy udział w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców<sup>130</sup>.

Dekanat	Liczba mieszkańców	Chrzest święty	I Komunia święta	Bierzmowanie	Sakrament małżeństwa	Sakrament chorych
NMP Nieustającej Pomocy w Jaworznie	28578	321 (1,12%)	268 (0,93%)	184 (0,64%)	119 (0,41%)	874 (3,05%)
Św. Wojciecha i Katarzyny w Jaworznie	49863	446 (0,89%)	423 (0,84%)	435 (0,87%)	139 (0,27%)	1266 (2,53)
<b>Razem</b>	<b>78441</b>	<b>767 (0,97%)</b>	<b>691 (0,88%)</b>	<b>619 (0,78%)</b>	<b>258 (0,32%)</b>	<b>2140 (2,72%)</b>

Tabela nr 12. Liczba wiernych przyjmujących sakramenty święte w dekanatach łazowskim, sączowskim, siewierskim, sławkowskim i procentowy udział w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców<sup>131</sup>.

<sup>130</sup> Obliczenia własne na podstawie danych statystycznych dla diecezji sosnowieckiej za rok 2005, Księży Proboszczów dla Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu.

Dekanat	Liczba mieszkańców	Chrzest święty	I Komunia święta	Bierzmowanie	Sakrament małżeństwa	Sakrament chorych
Św. Franciszka z Asyżu w Łazach	15487	169 (1,09%)	111 (0,71%)	1 (0,006%)	58 (0,37%)	590 (3,80%)
Św. Jakuba Apostoła w Sączowie	16361	169 (1,03%)	141 (0,86%)	46 (0,28%)	46 (0,28%)	681 (4,16%)
Św. Macieja w Siewierzu	21108	217 (1,02%)	167 (0,79%)	75 (0,35%)	67 (0,31%)	710 (3,36%)
Podwyższenia Krzyża Świętego w Sławkowie	23595	182 (0,77%)	174 (0,73%)	136 (0,57%)	74 (0,31%)	662 (2,80%)
<b>Razem</b>	<b>76561</b>	<b>737 (0,96%)</b>	<b>593 (0,77%)</b>	<b>258 (0,33%)</b>	<b>245 (0,32%)</b>	<b>2643 (3,45%)</b>

Tabela nr 13. Liczba wiernych przyjmujących sakramenty święte w dekanatach jaroszkim, olkuskim, pilickim, sułozowskim oraz w dwóch dekanatach wolbromskich i procentowy udział w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców<sup>132</sup>.

Dekanat	Liczba mieszkańców	Chrzest święty	I Komunia święta	Bierzmowanie	Sakrament małżeństwa	Sakrament chorych
NMP Wspomożycielki Wiernych w Jaroszkowcu	13059	140 (1,07%)	126 (0,96%)	127 (0,97%)	46 (0,35%)	649 (4,96%)
Św. Andrzeja Apostoła w Olkuszu	43365	419 (0,96%)	399 (0,92%)	401 (0,92%)	171 (0,39%)	1360 (3,13%)
Św. Jana Chrzciciela w Pilicy	13008	152 (1,16%)	126 (0,96%)	180 (1,38%)	101 (0,77%)	261 (2,00%)
NSPJ	15338	177	146	55	75	497

<sup>131</sup> Obliczenia własne na podstawie danych statystycznych dla diecezji sosnowieckiej za rok 2005, Księża Proboszczów dla Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu.

<sup>132</sup> Obliczenia własne na podstawie danych statystycznych dla diecezji sosnowieckiej za rok 2005, Księża Proboszczów dla Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu.

w Sułoszowej		(1,15%)	(0,95%)	(0,35%)	(0,48%)	(3,24%)
Św. Katarzyny w Wolbromiu	16198	153 (0,94%)	149 (0,91%)	302 (1,86%)	90 (0,55%)	210 (1,29%)
Podwyższeni a Krzyża Świętego w Wolbromiu	12323	124 (1,01%)	116 (0,94%)	134 (1,08%)	77 (0,62%)	173 (1,40%)
<b>Razem</b>	<b>11329 1</b>	<b>1165 (1,02%)</b>	<b>1062 (0,93)</b>	<b>1199 (1,05%)</b>	<b>560 (0,49%)</b>	<b>3150 (2,78%)</b>

Przedstawione wyżej szczegółowe dane statystyczne ukazują bardzo duże różnicowanie przestrzenne przejawów religijności na terenie diecezji sosnowieckiej. Liczby zamieszczone w tabelach prezentujących ilość przyjmowanych sakramentów (poza communicantes), zwłaszcza wymienione wielkości procentowe, są trudne do szczegółowej interpretacji. Trzeba byłoby, bowiem znać wielkości roczników dzieci nowonarodzonych, przystępujących w danym roku do I Komunii bądź bierzmowania, a zatem znać większą ilość danych dotyczących przekroju demograficznego poszczególnych regionów. Podobnie przy ilości przyjmujących sakrament chorych trzeba byłoby znać ilość osób chorych i w wieku senioralnym, kiedy to zwykle przyjmuje się ten sakrament. Przytaczamy je jednak dla ogólnej orientacji.

Przy interpretacji przytaczanych wyżej wskaźników religijności należy również zwrócić uwagę na tradycje duszpasterskie oraz bogaty, historycznie ukształtowany religijno-kulturowy wzorzec praktyk religijnych skupiający się wokół ośrodków pielgrzymkowych o zasięgu lokalnym, ale właśnie poprzez ten lokalny wymiar integrujący społeczności zamieszkujące wymienione dekanaty. Przykładowo – w dekanacie pilickim ustanowione jest sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej Opiekunki Rodzin w Pilicy–Biskupicach, której kult datowany jest od XVII wieku oraz sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Skałkowej w Ogrodzieńcu–Podzamczu.

Pewien wpływ na poziom wskaźników religijności w tych dekanatach mogą mieć również tradycje duszpasterstwa prowadzonego przez zakonników,

a zatem posiadających większą kadre duszpasterską. Na terenie dekanatu pilickiego, bowiem znany jest i często nawiedzany klasztor Ojców Franciszkanów Reformatów w Pilicy oraz w Dzwono–Sierbowicach<sup>133</sup>, a w Wolbromiu znane są tradycje Karmelu reprezentowane przez siostry Karmelitanki od Dzieciątka Jezus. Z drugiej strony zauważa się pewną tradycję – w wielu regionach Polski - chętniejszego uczęszczania na nabożeństwa do kościołów zakonnych. Niewątpliwie do ożywienia życia religijnego oraz praktyk religijnych przyczyniają się liczne na tych terenach bractwa i stowarzyszenia religijne, jak np. Wspólnota Żywego Różańca, Bractwo Matki Bożej Patronki Dobrej Śmierci, Arcybractwo Straży Honorowej NSPJ, Apostolstwo Pomocy Duszom Czyśćcowym, Szkoła Życia Chrześcijańskiego i Ewangelizacji Świętej Maryi z Nazaretu Matki Kościoła, Koło Przyjaciół Radia Maryja czy telewizji Trwam. O życiu religijnym człowieka świadczy, bowiem nie tylko jego udział w sakramentach oraz spełnianiu praktyk religijnych, ale również uczestnictwo w stowarzyszeniach, różnego rodzaju ruchach i organizacjach katolickich aktywnych w Kościele, a przede wszystkim postawy moralne. Powszechnie w opisywanym środowisku kontestowane jest nauczanie moralne Kościoła. Kwestie te zostaną rozwinięte w następnych paragrafach niniejszej pracy.

### **2.3. Praca i bezrobocie w Zagłębiu Dąbrowskim**

Jak zdążyliśmy się przekonać, tereny objęte przez diecezję sosnowiecką to obszary przemysłowe, gdzie ważną rolę odgrywa rynek pracy. Równocześnie odzwierciedlają się na nich wszystkie problemy związane z przemianami na tym rynku, zwłaszcza kwestie bezrobocia.

Kościół poświęca temu zjawisku wiele miejsca. W problemie bezrobocia widział i nadal widzi zagrożenie dla rozwoju moralnego i religijnego człowieka. Już Jan XXIII w encyklice „Mater et magistra” uczył, że „należy usilnie domagać się od władz państwowych zapobiegania bezrobociu i podejmowania

---

<sup>133</sup> W klasztorze w Dzwono – Sierbowicach praktykowany jest kult Matki Bożej Szypowskiej zwanej Gwiazdą Nadziei.

skutecznej interwencji w życie gospodarcze, odpowiadającej wymaganiom dobra wspólnego”<sup>134</sup>. Z kolei Jan Paweł II w encyklice „*Laborem exercens*” wśród zagadnień związanych z problematyką pracy wymienił: „rozwój automatyki w różnych dziedzinach produkcji, wzrost cen energii oraz surowców podstawowych, wzrastająca świadomość ograniczoności środowiska naturalnego”<sup>135</sup>. Zmiany te powodują rewizję struktur ekonomicznych i podziału pracy, a stąd rodzi się także groźba bezrobocia.

Bezrobocie to niezwykle ważny problem polityki społecznej. Jest ono zjawiskiem wielowątkowym, wywierającym głównie negatywny wpływ na wszystkie najważniejsze sfery życia politycznego, gospodarczego i społecznego. Osoby, rodziny, a nawet całe grupy społeczne wyłączone z aktywnego życia społeczno–zawodowego mogą odczuwać frustrację i poczucie zupełnego braku nadziei oraz perspektyw. Bezrobocie stawia ich w sytuacji obywateli ostatniej kategorii. Można nawet powiedzieć, zbędnej subkultury. Osoby takie po to, aby móc zaspokoić swoje najbardziej elementarne potrzeby życiowe, w większości są zmuszone do korzystania z dostępnego dla nich zakresu świadczeń pomocy społecznej. Stąd powinny znaleźć się w optyce działań współczesnej polityki społecznej.

Współcześnie, wobec dokonujących się przemian w gospodarce światowej związanych z przechodzeniem od industrialnej poprzez postindustrialną do informacyjnej fazy rozwoju cywilizacyjnego, w szczególności trudnej sytuacji znalazły się regiony oraz miasta, których funkcjonowanie opierało się na tradycyjnych gałęziach przemysłu związanych z eksploatacją miejscowych bogactw naturalnych oraz produkcją nisko przetworzonych wyrobów. Do takich regionów możemy zaliczyć Górnośląski Okręg Przemysłowy oraz tworzące go ośrodki miejskie, wśród których do największych należy Sosnowiec – stolica diecezji sosnowieckiej. Głównym czynnikiem twórczym Sosnowca był przemysł, a surowcem odgrywającym najważniejszą rolę w jego rozwoju węgiel kamienny. Górnictwo węgla kamiennego stało się istotnym czynnikiem lokalizacji

---

<sup>134</sup> MM 13.

<sup>135</sup> LE 1.



hutnictwa, najpierw cynku, później żelaza, które z kolei wpływały na rozwój przemysłu elektromaszynowego wytwarzającego środki inwestycyjno–produkcyjne na potrzeby przemysłu. Przedstawiony model powiązań przemysłowych był charakterystyczny dla większości ośrodków i okręgów przemysłowych związanych z eksploatacją węgla. W okresie PRL-u był on intensywnie wdrażany, gdyż przemysł, a zwłaszcza górnictwo węgla kamiennego i hutnictwo, uważano za podstawowe gałęzie przemysłu decydujące o rozwoju gospodarki narodowej. Proces przejścia do gospodarki rynkowej okazał się szczególnie trudny dla starych ośrodków przemysłowych, takich jak Sosnowiec, bowiem wiązał się z całkowitą lub częściową likwidacją wyeksploatowanych kopalń, przestarzałych technologicznie hut oraz powiązanych z nimi zakładów przetwórczych<sup>136</sup>. W ich miejsce zaczęto wprowadzać nowe przemysły oraz rozwijać usługi<sup>137</sup>. Nie były one jednak w stanie zrekompensować utraty miejsc pracy w przemyśle.

Sosnowieckie kopalnie były zakładami starymi, o mocno wyeksploatowanych złożach. W większości z nich początki wydobywania przypadały na drugą połowę XIX wieku, a w niektórych, jak w kopalni „Niwka”, sięgały nawet 1833 roku. Tak było również w przypadku kopalni odkrywkowej „Wiktor” uruchomionej w 1822 roku, na miejscu której w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku powstała kopalnia „Milowice”, włączona w 1973 roku do czeladzkiej kopalni „Saturn”, zlikwidowanej w 1996 roku. Jediną zbudowaną po II wojnie światowej, w latach 1951–1958, była kopalnia „Porąbka”, chociaż i w tym przypadku wykorzystano bazę dawnej kopalni „Klimontów II”<sup>138</sup>. Ponad wiekowa eksploatacja, wyczerpywanie się pokładów oraz osiągnięcie coraz większych głębokości powodowały, że wydobywanie węgla w kopalniach sosnowieckich kształtowały się na poziomie niższym niż średnio w Polsce. Miernikiem tego może być ilość ton wydobytego węgla na dobę, która średnio w kraju wynosiła 1 014 ton, a w kopalniach

---

<sup>136</sup> M. Tkocz, *Restrukturyzacja przemysłu regionu tradycyjnego*, Katowice 2001, s. 79–81.

<sup>137</sup> E. Kłosowski, *Sektor usług w gospodarce regionu tradycyjnego w warunkach transformacji i restrukturyzacji. Przykład konurbacji katowickiej*, Katowice 2006, s. 59.

<sup>138</sup> J. Jaros, *Historia górnictwa węglowego na terenie Sosnowca*, Sosnowiec 1992, s. 93–98.

sosnowieckich wahała się od 525 ton w kopalni „Sosnowiec” do 963 ton w kopalni „Kazimierz–Juliusz”. Koszty wydobycia przekraczały znacznie ceny zbytu, dla przykładu w kopalni w kopalni „Sosnowiec” ponad trzykrotnie<sup>139</sup>. Takie były zasady gospodarki planowanej centralnie, w której liczyła się ilość, a nie koszty czy dochody z wydobycia<sup>140</sup>. W 1989 roku zamykającym okres gospodarki określanej mianem gospodarki nakazowo–rozdzielczej największą sosnowiecką kopalnią zarówno pod względem zatrudnienia, jak i wydobycia była kopalnia „Porąbka – Klimontów” (w okresie PRL-u „Czerwone Zagłębie”). Pracowało w niej ponad ¼ zatrudnionych w kopalniach miasta, zaś wydobycie stanowiło 31,3% sosnowieckich kopalń.

Drugą ważną gałęzią przemysłu było hutnictwo żelaza z największym jego ośrodkiem Dąbrową Górniczą, w której zlokalizowane były dwie huty: największa inwestycja okresu Polski Ludowej – Huta Katowice oraz Huta Bankowa. Obie huty koncentrowały w 1989 roku 19,9 tys. zatrudnionych, czyli 37,2% zatrudnionych w mieście i 55% pracujących w przemyśle Dąbrowy Górniczej. W hutach: Buczek i Cedler w Sosnowcu pracowało 4,6 tys. osób, czyli 10,5% pracujących w przemyśle miasta. Wysokim udziałem (40,7%) wśród zatrudnionych w przemyśle wyróżniało się hutnictwo żelaza w Zawierciu. Działającą tam o tej samej nazwie, co miasto dawała pracę 26% zatrudnionych w mieście.

Łącznie wymienione zakłady hutnicze dysponowały 32,1 tys. miejsc pracy, co stanowiło 16,1% ogólnej liczby miejsc pracy w Zagłębiu Dąbrowskim i 26,5% pracujących w przemyśle. W latach osiemdziesiątych XX wieku w tej dziedzinie nastąpił spadek pracujących z 4,9 tysiąca w 1984 roku do 4,6 tysiąca w roku 1989<sup>141</sup>.

---

<sup>139</sup> Tamże, s. 279.

<sup>140</sup> A. Lisowski, *Górnictwo węgla kamiennego w Polsce*, Katowice 1996, s. 132.

<sup>141</sup> G. Węclawowicz, *Rozwój miast w Polsce. Raport wprowadzający ministerstwa rozwoju regionalnego opracowany na potrzeby przygotowania krajowej polityki miejskiej w Polsce*, Warszawa 2010, s.10.

Tabela nr 14. Ilość osób zatrudnionych w hutach Zagłębia Dąbrowskiego w latach 1989–1999<sup>142</sup>.

Huty	1989 r.	1999 r.	Dynamika zmian (1989 = 100%)
Bankowa	3700	1439	38,6%
Buczek	2 484	835	33,6%
Cedler	2 089	1 497	71,7%
Katowice	16220	7402	45,6%
Zawiercie	6026	1380	22,9%
<b>Razem</b>	<b>30 519</b>	<b>12 553</b>	<b>41,1%</b>

Dynamika zmian określona w ostatniej kolumnie tabeli obrazuje procentowy spadek zatrudnienie w dekadzie 1989-1999 w poszczególnych hutach wskazanego regionu. Musimy mieć na uwadze fakt, że region zagłębiowski w Polsce Ludowej był bardzo ważnym ośrodkiem przemysłu wydobywczego oraz hutniczego. Reformy gospodarcze, przeprowadzone właśnie po 1989 roku, „zmiotły” niejako zdecydowaną większość zakładów przemysłowych tego regionu. Odnosząc to również do kopalń węgla kamiennego z funkcjonujących w latach osiemdziesiątych 12 w regionie pozostały dziś czynne tylko 2 (dane z roku 2001).

W dwóch hutach: im. M. Buczka i im. E. Cedlera pracowało 10,5% (1989 r.) zatrudnionych w przemyśle miasta. Spośród wszystkich gałęzi przemysłu w Sosnowcu, metalurgia miała największy udział w produkcji sprzedanej, który w 1984 roku wynosił 31,5%<sup>143</sup>.

Ściśle związany z górnictwem i hutnictwem był przemysł elektromaszynowy reprezentowany przez 45 zakładów, wśród których do największych należały: Fabryka Łożysk Toczących „Prema–Milmet”, Zakłady

<sup>142</sup> J. Paduch, E. Barszcz: Restrukturyzacja polskiego hutnictwa żelaza na tle zmian na światowym rynku stali. „Rynek stali – Przegląd krajowy” 1998, 3; Ośrodek Informacji Hutniczej.

<sup>143</sup> Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego Spółdzielni Przemysłu Węglowego (ZG SPW) w Katowicach za okres 1. IX. 1989 – 31. XII. 1990 r., Katowice 1990, s. 82 – 85.

Mechaniczne Urządzeń Wiertniczych, Fabryka Maszyn Górniczych „Niwka”, Fabryka Kotłów Przemysłowych „Fakop”, Fabryka Silników Małej Mocy „Silma”. W większości były to zakłady produkujące na rzecz regionalnego rynku, zwłaszcza na potrzeby górnictwa, hutnictwa i energetyki. W przemyśle elektromaszynowym pracowało 27,9% zatrudnionych ogółem w przemyśle, a jego udział w produkcji sprzedanej kształtował się na zbliżonym poziomie 27,6%<sup>144</sup>.

Do tradycyjnych gałęzi gospodarczych Sosnowca zaliczał się przemysł włókienniczy, którego intensywny rozwój rozpoczął się w drugiej połowie XIX wieku. W tej dziedzinie również nastąpił spadek zatrudnienia. W 1984 roku w przemyśle lekkim pracowało łącznie 5,3 tysiąca osób (10,7 w przemyśle Sosnowca i okolic), z czego 4,4 tysiąca w Przędzalni Czesankowej „Intertext”, Sosnowieckiej Przędzalni Czesankowej „Politex”, Zakładach Przemysłu Dziewiarskiego „Wanda” oraz w filii Bytomskich Zakładów Odzieżowych. Udział tego przemysłu w produkcji sprzedanej w 1984 roku wyniósł 7,0%. Do tradycyjnej gałęzi można zaliczyć także przemysł mineralny związany z eksploatacją piasku w kopalni „Maczki-Bór” oraz przemysł szklarski. Jego udział w zatrudnieniu w przemyśle miasta oraz okolic wyniósł 0,8%, w produkcji sprzedanej 0,5%<sup>145</sup>.

Jedyną aktualnie funkcjonującą w Sosnowcu kopalnią jest „Kazimierz-Juliusz” Sp. z o.o. (stan z roku 2011). Jej współdziałowcem jest Katowicki Holding Węglowy. Zasoby węgla, którymi kopalnia dysponuje, umożliwiają jej eksploatację do roku 2019. Kopalnia czyni starania o możliwość wydobycia węgla w sąsiadującym polu górnictwem zlikwidowanej kopalni „Jan Kanty” w Jaworznie, gdzie zasoby węgla szacuje się na około 25 milionów ton. Wydobycie tego węgla wydłużyłoby żywotność kopalni i stworzyło szansę utrzymania aktualnego zatrudnienia, które w 2010 roku wyniosło 1,1 tysiąca<sup>146</sup>.

---

<sup>144</sup> Tamże.

<sup>145</sup> M. Tkocz, *Przemiany gospodarcze Zagłębia Dąbrowskiego w okresie transformacji ustrojowej*, Katowice 2001, s. 238–240.

<sup>146</sup> Ministerstwo Gospodarki, *Program likwidacji zdolności produkcyjnych górnictwa węgla kamiennego w latach 1998 – 2002*, Warszawa 1999, s. 89.

Przedstawione powyżej zmiany w strukturze zatrudnienia miały swój wpływ na znaczący wzrost poziomu bezrobocia i, co się z tym wiąże, wystąpienie negatywnych skutków społecznych tego procesu. U osób dłużej pozostających bez pracy często objawia się bierność, frustracja, agresywność, złośliwość lub apatia. Wiele osób, które poczuły się zmarginalizowane w wyniku bezrobocia, przechodzi w obszar patologii społecznych: alkoholizmu, narkomanii oraz różnych form przestępczości. Jest to szczególnie groźne wśród młodzieży dotkniętej bezrobociem, gdyż ostatecznie prowadzi do wyobcowania się tej grupy społecznej. Wśród osób długotrwale bezrobotnych obserwuje się wiele przypadków samobójstw.

Analiza skutków bezrobocia w kontekście psychologicznym, a także psychospołecznym jest niezwykle istotna z punktu widzenia polityki społecznej, gdyż właśnie podejście podmiotowe jest główną kategorią analityczną tego zjawiska. Przecież oprócz osób bezpośrednio dotkniętych bezrobociem, negatywne konsekwencje ponoszone są przez całe rodziny pozbawione w ten sposób zaplecza materialnego i zagrożone perspektywą braku środków materialnych na zaspokojenie najbardziej elementarnych potrzeb. W takim przypadku odpowiednio prowadzona polityka społeczna państwa jest jedynym sposobem na rozwiązywanie tego typu problemów, chociaż z punktu widzenia przedmiotowego, a więc ekonomiczno-fiskalnego prowadzi do wzrostu wydatków budżetu państwa na zasiłki i świadczenia socjalne. W przeprowadzonych w roku 2000 badaniach na pytanie o zagrożenie bezrobociem zdecydowana większość ankietowanych udzieliła odpowiedzi, że stanowi ono „bardzo duże” lub „duże” ryzyko (odpowiednio 43,1% i 37,5%). Tylko 1% respondentów odpowiedziało, że zagrożenie bezrobociem jest w ich przypadku „bardzo małe” (0,5%) lub nie ma takiego ryzyka (0,5%)<sup>147</sup>.

---

<sup>147</sup> W pytaniu respondenci proszeni byli o ocenę w skali od 0 (brak ryzyka) do 5 (bardzo duże ryzyko). Oprócz nadmiernego bezrobocia badani obawiali się następujących zjawisk: kradzieże, rozboje, narkotyki, zanieczyszczenie powietrza i wody, AIDS, nowe nieznanne choroby, nadużywanie alkoholu, palenie tytoniu, okresowe epidemie (np. grypy), zmodyfikowana genetycznie żywność, nieskuteczność policji, niesprawność sądów, korupcja, wypadki samochodowe, zły stan mieszkań i domów, zły stan dróg, napływ obcej kulturowo ludności z biednych państw (np. innego wyznania, o innym kolorze skóry), wyjazdy zarobkowe specjalistów za granicę, napływ ludności z innych części Polski, globalne ocieplenie, terroryzm, globalny konflikt, wojna nuklearna, rosnące koszty leczenia, niewłaściwe

W latach 1990-2010 bezrobocie w Polsce utrzymywało się na zróżnicowanym poziomie. Pierwsza „fala” nadeszła w 1993 roku, kiedy tzw. bezrobocie rejestrowane, czyli widniejące w statystykach urzędów pracy, osiągnęło poziom 16,4%. Był to jednak wstęp do tego, co nastąpić miało niecałą dekadę później. W 2002 i 2003 roku pracy nie miał, co piąty Polak. Pierwsza stabilizacja na rynku pracy miała miejsce w 1994 roku. Sytuacja poprawiła się wskutek wysokiego tempa rozwoju gospodarczego oraz wyhamowania procesów restrukturyzacji w niektórych branżach. Po 1998 roku bezrobocie zaczęło ponownie rosnąć. „Pogorszenie” przyszło wraz ze spowolnieniem gospodarczym i wygasaniem zobowiązań zawartych w umowach prywatyzacyjnych z połowy lat 90-tych. (...) Okres drugiej stabilizacji miał miejsce w latach 2004-2008. Duży wpływ na spadek bezrobocia miały wtedy dwa czynniki: masowa emigracja zarobkowa i sprzyjające warunki gospodarcze. W 2008 roku, pierwszy raz od 1990 roku, bezrobocie rejestrowane zmniejszyło się do jednocyfrowego poziomu (9,5%)<sup>148</sup>.

Nie inaczej stało się na terenach objętych przez diecezję sosnowiecką. Zagłębie Dąbrowskie odczuło wszystkie zjawiska związane z rynkiem pracy. W pierwszych latach transformacji były to, niewystępujące wcześniej, szybkie zmniejszanie się liczby pracujących z jednej strony, z drugiej strony zaś – duży przyrost bezrobocia. Na ten stan rzeczy miała również wpływ (a może przede wszystkim) struktura gospodarki Zagłębia oparta na górnictwie i hutnictwie oraz na wszystkich gałęziach przemysłu, które im towarzyszą.

W latach 1991–1993 bezrobocie w gminach Zagłębia Dąbrowskiego wykazywało stale rosnące wielkości. Tendencja ta uległa zmianie w 1994 roku. Rynek pracy był jednak na tym terenie specyficzny. Charakteryzowała go niewielka liczba ofert pracy, bardzo mała oferta dla osób na stanowiska nierobotnicze oraz liczebna przewaga bezrobotnych kobiet. Szczególnie trudna była sytuacja w przypadku kobiet po 30 roku życia i bez zawodowego przygotowania. W największych miastach Zagłębia – Dąbrowie Górniczej,

---

odżywianie kompromitujące zachowania polityków, wykup majątku narodowego przez obcy kapitał., J. Bajda, Sprawozdanie z sympozjum „Cywilizacja” 2000, nr 11, s. 236.

<sup>148</sup> <https://rynekpracy.pl/monitory/bezrobocie-1990-2010> [dostęp: 18.12.2021].

Sosnowcu, Czeladzi i Będzinie proporcja bezrobotnych mężczyzn do bezrobotnych kobiet kształtowała się jak 1:2<sup>149</sup>. Negatywnym zjawiskiem na rynku pracy był duży odsetek bezrobotnych pozostających bez pracy dłużej niż jeden rok, a także osób, które nie miały prawa do zasiłku lub to prawo utraciły. W wymienianych miastach Zagłębia Dąbrowskiego liczba ta przekroczyła 50% wszystkich zarejestrowanych.

Odnośnie innych kwestii społeczno–egzystencjalnych, w badaniach przeprowadzonych w tym samym roku, jako ryzyko mieszkańcy postrzegali także rosnące koszty utrzymania. Jako średnie odbierało je 23%, 36,5% - jako duże, a 29,4% - jako bardzo duże. Jedynie 4,9 % uważało je za małe, a za bardzo małe 3,4%. Tylko 1% nie widziało takiego ryzyka<sup>150</sup>.

Dla porównania analizowanego przez nas problemu pracy i bezrobocia dodajmy inne liczby. Na uwagę zasługuje fakt, że samo miasto Sosnowiec nie jest dla mieszkańców miejscem, w którym można łatwo znaleźć pracę. Na stwierdzenie, że łatwo o znalezienie pracy w Sosnowcu, w roku 1999 odpowiedź „raczej się zgadzam” wybrało 22,1% badanych, „raczej się nie zgadzam” 53,9%, zaś 17,9% zdecydowanie się nie zgadzało z tą opinią. W opinii 22,1 % zdecydowanie łatwiej jest znaleźć pracę poza Sosnowcem, na przykład w stolicy. Z tą opinią raczej zgadzało się 48,5%. Natomiast wyjazd za granicę w poszukiwaniu pracy nie był już tak atrakcyjny jak kiedyś. W sposób zdecydowany opinię, że dobrą pracę można znaleźć jedynie poza granicami Polski, wyraziło w tym czasie 16,2% badanych. Z tą opinią raczej zgadzało się 29,7% pytanych<sup>151</sup>.

---

<sup>149</sup> H. Chwistecka – Dudek, M. Stolarczyk, Analiza sytuacyjna rynku pracy Zagłębia Dąbrowskiego, dz. cyt., s. 296.

<sup>150</sup> B. Pietrzko, Bariery i przesłanki rozwoju regionalnego Zagłębia (wybrane problemy), Katowice 2001, s. 293.

<sup>151</sup> H. Chwistecka–Dudek, M. Stolarczyk, Analiza sytuacyjna rynku pracy Zagłębia Dąbrowskiego – wyniki badań. „Rynek pracy wobec wyzwań restrukturyzacji. Zeszyty naukowe WSB” nr 3., red. K. Kowalska, Dąbrowa Górnicza 1999, s. 294.

Przedstawmy jeszcze inne dane z badań przeprowadzonych w 1999 r., a dotyczące definiowanych przez mieszkańców Zagłębia zagrożeń. Pozwalają one na porównanie kwestii bezrobocia z innymi niebezpieczeństwami<sup>152</sup>:

Tabela nr 15. Zagrożenia wymieniane przez mieszkańców Zagłębia.

Zanieczyszczenie środowiska	97% wskazań
Duże bezrobocie	84% wskazań
Brak rezultatów restrukturyzacji przemysłu	82% wskazań
Zbyt wolna prywatyzacja	48% wskazań

Umieszczenie problemu bezrobocia na drugim miejscu z bardzo wysoką liczbą wskazań obrazuje, że uważano go za jedną z kluczowych spraw społecznych. Był on podobnie postrzegany przez mieszkańców Zagłębia bez względu na ich wiek, wykształcenie, płeć, miejsce zamieszkania, grupę społeczną i zawodową oraz uzyskiwane dochody<sup>153</sup>.

Inne badania z tego roku wykazały, że mieszkańcy Zagłębia Dąbrowskiego byli raczej zadowoleni z sytuacji finansowej rodziny (53,7%). Zadowolenie to związane było z zarobkami, choć we wszystkich kategoriach finansowych najwięcej wskazań miała odpowiedź „raczej zadowolony”, 30,0% badanych wskazywała na dysponowanie kwotą większą niż 1 250 zł na członka rodziny, 20,6% wybrało przedział 751–1 000 zł, zaś 19,1% 1 000–1 250 zł na członka rodziny. (Wysokość wskazanych zarobków należy postrzegać w kontekście danych lat). Z problematyką pracy wiąże się ściśle kwestia konsumpcji, bowiem często zjawiska te są sobie przeciwstawne<sup>154</sup>. Tu także mamy do czynienia ze zmieniającym się przez lata stosunkiem do konsumowania dóbr. Także zjawisko, jakim jest konsumpcja, związane jest z wartościami, które w danym społeczeństwie i w określonym czasie dominują.

<sup>152</sup> Tożsamość regionalna mieszkańców Zagłębia Dąbrowskiego. Badania socjologiczne przeprowadzone w roku 1999 na mieszkańcach miast Zagłębia, Bogumiła Barańska. Prace naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nr 1977.

<sup>153</sup> H. Chwistecka–Dudek, M. Stolarczyk, Analiza sytuacyjna rynku pracy Zagłębia Dąbrowskiego, dz. cyt., s. 296.

<sup>154</sup> K. Romaniszyn, Rzecz o pracy i konsumpcji. Analiza antropologiczna, Kraków 2007, s. 96.



Należy zwrócić uwagę, że od pracy w istotnej mierze zależy egzystencja rodziny. To właśnie rodzina zapewnia sobie konieczne środki do życia przez pracę. Jan Paweł II zwracał uwagę, że praca stanowi cenny i ważny środek właściwego kształtowania życia rodzinnego. Chodzi o aspekt wychowawczy tego życia. „Rodzina jest, bowiem szkołą życia, najcenniejszym i niezastąpionym środowiskiem wychowawczym”<sup>155</sup>. W celu pogłębienia tego zagadnienia należy przedstawić społeczną sytuację rodziny. Problematyka ta zostanie omówiona bliżej w następnym paragrafie.

W rozwiązywaniu problemu bezrobocia istotna rola przypada organom władzy samorządowej. To właśnie samorzady w coraz większym stopniu przyjmują na siebie współfinansowanie programów rozbudowy infrastruktury sprzyjającej rozwojowi przedsiębiorczości. Wspierają je agencje i fundacje inicjatyw lokalnych, inkubatory przedsiębiorczości, ośrodki informacyjne, specjalne strefy ekonomiczne i parki technologiczne. Samorzady wspierają lokalne inicjatywy gospodarcze, stymulują powstawanie nowych miejsc pracy, wspierają procesy restrukturyzacji przedsiębiorstw. „W dużej mierze spoczywa w Waszych rękach los drugiego człowieka, któremu trudno się odnaleźć we współczesnym świecie pełnym chaosu (...), człowieka zagubionego zarówno duchowo jak i materialnie. Na progu Nowego Roku życzę Wam drodzy Samorządowcy sił w celu niesienia pomocy materialnej mieszkańcom naszego regionu”<sup>156</sup>. W ten sposób ksiądz biskup Śmigielski odniósł się w sposób pozytywny do opracowania oraz przyjęcia przez gminy (także znajdujące się na terenie diecezji sosnowieckiej) strategii rozwoju, której celem było zmniejszenie bezrobocia w regionie.

Aby uporać się z problemem bezrobocia, radykalnym zmianom musi ulec także struktura wykształcenia ludności Zagłębia Dąbrowskiego, również w skali województwa. Od wczesnych lat dziewięćdziesiątych można zauważyć prawidłowość wskazującą, że wzrost wykształcenia zmniejsza ryzyko bezrobocia. Badania z roku 1999 wykazują, że w grupie bezrobotnych

---

<sup>155</sup> LE 10.

<sup>156</sup> A. Śmigielski, spotkanie opłatkowe dla samorządowców diecezji sosnowieckiej, styczeń 2000 r., „Okólnik Duszpastersko – Informacyjny Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu”, nr 1/2000., s. 5.

absolwentów największy odsetek (75%) stanowili absolwenci szkół zasadniczych zawodowych i średnich zawodowych, w dalszej kolejności to absolwenci szkół średnich ogólnokształcących (15%) i absolwenci wyższych uczelni (5%)<sup>157</sup>.

Kolejnym zadaniem, z perspektywy rozwiązywania problemu bezrobocia w Zagłębiu w omawianym okresie było zintensyfikowanie działania na rzecz zmian struktury zatrudnienia w trzech sektorach gospodarki. Udział sektora I. (górnictwo, rolnictwo i leśnictwo) i II. (przemysł i budownictwo) w zatrudnieniu, oprócz budownictwa, stopniowo się zmniejszał. Dotychczasowa struktura zatrudnienia zmieniła się na rzecz sektora III. (w tym transport, usługi, kultura i zabezpieczenia społeczne). W większości miast Zagłębia Dąbrowskiego zaplanowano wzrost zatrudnienia w administracji, usługach oraz transporcie i łączności. W praktyce miało to stworzyć warunki do zatrudnienia większej ilości kobiet.

Doświadczenia te potwierdziły ocenę, że olbrzymią rolę w ożywieniu gospodarczym odgrywało tworzenie dogodnych warunków rozwoju dla istniejących już i dla nowopowstających małych i średnich przedsiębiorstw (np. w państwach Unii Europejskiej małe i średnie przedsiębiorstwa stanowią 95% ogólnej liczby działających przedsiębiorstw)<sup>158</sup>.

Jak zatem widać, w swej pracy duszpasterskiej księży diecezji sosnowieckiej borykali się z trudnościami. Była to między innymi sytuacja ludzi, którzy stracili pracę i nie potrafili się odnaleźć w nowej rzeczywistości społecznej po roku 1989. Sprawa ta była obecna także w innych regionach Polski, jednakże ze względu na uprzemysłowienie regionu, nabierała szczególnej wagi. Na to zjawisko nakładała się masowa emigracja ludzi młodych, pozbawionych perspektyw pracy oraz godziwego startu życiowego. Wiele osób, które zakończyły pracę zawodową, opuszczało czasowo (np. na całe wakacje) lub na stałe miasta regionu i powracało na emeryturę w swoje rodzinne strony, które z kolei zostały opuszczone w poszukiwaniu pracy. Te społeczne problemy

---

<sup>157</sup> H. Chwistecka-Dudek, M. Stolarczyk, Analiza sytuacyjna rynku pracy Zagłębia Dąbrowskiego, dz. cyt., s. 296.

<sup>158</sup> B. Pietrzko, Bariery i przesłanki rozwoju regionalnego Zagłębia (wybrane problemy), w: Zagłębie Dąbrowskie w poszukiwaniu tożsamości regionalnej, red. M. Barański, Katowice 2001, s. 87.

zbiegały się z ogólnymi tendencjami tzw. „praktycznej” laicyzacji życia rodzinnego i małżeńskiego.

Problem ten był bliski A. Śmigielskiemu, który przed posługą biskupią pełnił funkcję dyrektora Zakładu pw. Św. Jana Bosko w Oświęcimiu, w ramach którego mieszczą się szkoły średnie, przygotowujące młodzież do różnych zawodów. „Szkoła zawsze powinna odpowiadać na potrzeby edukacyjne lokalnej społeczności”<sup>159</sup> – podkreślał biskup sosnowiecki.

Sytuacja w obszarze rynku pracy a zwłaszcza bezrobocie domagała się przemodelowania duszpasterstwa, które pomogłoby pracującym rozwiązywać ich problemy. O tej kwestii będziemy traktować w kolejnym rozdziale.

## 2.4. Sytuacja społeczna rodziny

W obecnym paragrafie chcemy odnieść się do sytuacji rodzin na terenie diecezji sosnowieckiej. Nie dysponujemy zbyt wieloma precyzyjnymi danymi z interesującego nas okresu dotyczącymi Zagłębia Dąbrowskiego. Jak się jednak zdaje, w wielu aspektach była ona podobna do sytuacji panującej w większości kraju. Stąd zaczniemy od opisu najbardziej charakterystycznych zjawisk dotyczących polskich rodzin. W końcowych akapitach spróbujemy umieścić kwestie w kontekście interesującego nas obszaru.

Człowiek przychodząc na świat ma już wrodzone liczne zdolności, skłonności i popędy, które ulegają w danej kulturze uregulowaniu. Ich zaspokajanie zostaje ułożone w ustalone nawyki, jest normowane obyczajem, prawem oraz religią. Fachowo możemy to określić w ten sposób, że jednostka ludzka od samego początku swego istnienia zostaje wchłonięta przez społeczeństwo i pod jego wpływem ulega socjalizacji<sup>160</sup>, co oznacza, że z istoty biologicznej staje się istotą społeczną. Socjalizacja – jak się powszechnie rozumie – oznacza tu tę część całkowitego wpływu środowiska, która wprowadza jednostkę do udziału w życiu społecznym, uczy ją zachowania się

---

<sup>159</sup> A. Śmigielski, Uroczystość otwarcia Centrum Edukacji i Wychowania Młodzieży Kana w Sosnowcu, *Da mihi animas...*, dz. cyt., s. 346.

<sup>160</sup> F. Adamski, *Wychowanie w rodzinie*, Kraków 1982, s. 7.

według przyjętych wzorów, czyni ją zdolną do utrzymania się przy życiu w danym społeczeństwie i przygotowuje ją do odgrywania określonych ról społecznych<sup>161</sup>.

Proces ten dokonuje się przede wszystkim w rodzinie, gdyż człowiek przychodzi na świat w rodzinie. W tej konkretnej wspólnocie zostają mu zaszczerpione poglądy, wierzenia i cały system wartości. To znaczy, że tu zastaje określoną kulturę rodziny, której wpływowi będzie poddany od samego początku swego życia.

Zanim przejdziemy do omówienia kwestii rodziny na terenie diecezji sosnowieckiej, podejmiemy próbę zarysowania sytuacji rodzin w Polsce. Można przypuszczać, że sprawy te w wielu elementach były analogiczne. Sytuacja społeczna rodziny w Polsce, w interesującym nas czasie, była zarówno wynikiem przeobrażeń społeczno-ekonomicznych, jakim uległo społeczeństwo w całym kraju, świadomej polityki społecznej państwa socjalistycznego, jak również napięć ideowych, będących wynikiem spotkania się przeciwstawnych koncepcji światopoglądowych. Faktem jest, że po 1989 roku wraz ze zmianą ustroju przeciwnatarcie na rodzinę ze strony laickiej koncepcji wychowania przeszło do przeszłości. Niemniej jego głębokie ślady pozostały w społecznej świadomości.

Przemiany społeczne rodziny dokonują się zarówno w sferze jej typów, jak i modeli czy wzorów zachowania<sup>162</sup>. Jest rzeczą powszechnie znaną, że w tradycyjnym modelu czy wzorze rodziny, pełniącej obok prokreacyjnej i wychowawczej funkcję gospodarczą, opiekuńczą, rekreacyjną czy religijną, uważało się za „głowę” rodziny męża i ojca. Był on jednocześnie głównym i jedynym żywicielem rodziny, oficjalnie „wykonującym władzę” nad żoną i dziećmi. Do matki i żony, nieprzygotowanej zawodowo, należało wyłącznie zajmowanie się gospodarstwem domowym i wychowywanie dzieci. Taki wzór rodziny, zarówno ze względów ekonomicznych, jak i społeczno-religijnych cechował się trwałością związku małżeńskiego<sup>163</sup>.

---

<sup>161</sup> J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1980, s. 94.

<sup>162</sup> A. Kłoskowska, *Modele i wzory w socjologicznych badaniach rodziny*. *Studia Socjologiczne*, Kraków 1982, s. 2

<sup>163</sup> F. Adamski, *Wychowanie w rodzinie*, dz. cyt., s. 10.

Przeobrażenia, jakie dokonały się w Polsce, o czym pisaliśmy wcześniej, zmieniły w sposób zasadniczy także sytuację społeczną rodziny. Rodzina straciła wiele swych dawniej spełnianych funkcji. Zawężenie się niektórych zadań rodziny wywarło z kolei pewien wpływ na układ stosunków w małżeństwie. Odpadły czynniki zewnętrzne sprzyjające jego trwaniu. Wspólna praca, wspólne gospodarstwo domowe odgrywały kiedyś korzystną rolę w umacnianiu trwałości małżeństwa. Z chwilą przemian natomiast zasadniczą rolę zaczynała tu odgrywać więź podmiotowa, czyli postawy małżonków względem siebie, stopień zrozumienia i poświęcenia się celom istotnym małżeństwa.

Podejmując dalszą analizę tego zagadnienia, dobrze będzie posłużyć się przyjmowanym rozróżnieniem trzech typów funkcji rodziny, a mianowicie: funkcje pełnione przez rodzinę, a przez to niemogące ulegać jakimkolwiek fluktuacjom; funkcje niezmiennie lub zmiennie niewiele, ale w zasadzie pozostające przy rodzinie; funkcje pozostające w zasięgu wpływu rodziny, lecz dzielone jednocześnie z innymi instytucjami.

Do funkcji spełnianych wyłącznie przez rodzinę i niezmiennych należy prokreacja. Do drugiej grupy należy cała sfera emocjonalna, na której tle kształtuje się więź rodzinna. W zmieniających się warunkach zewnętrznych ta więź ulega pewnym modyfikacjom i przemianom. Trzecia grupa obejmuje najwięcej zadań, często zresztą odbieranych rodzinie w zupełności bądź dzielonych z nią częściowo, poddanych najgłębszemu procesowi modyfikacji. Zalicza się tu wychowanie i kształcenie dzieci, opiekę nad poszczególnymi członkami rodziny, sferę działalności gospodarczej, kulturalno-rozrywkowej i kształtowanie systemu norm regulujących zachowania a wynikających z przyjętego w rodzinie światopoglądu.

Co dzieje się z wyszczególnionymi tu grupami funkcji w świecie cywilizacji przemysłowej, a przede wszystkim w interesującym nas regionie Zagłębia Dąbrowskiego? Trzeba ogólnie powiedzieć, że pomimo niespotykanych przedtem procesów przeobrażeń społecznych, gospodarczych czy kulturowych, dotyczących rodziny i zmieniających mniej lub bardziej jej funkcje, przetrwała ona próbę dziejów oraz wykazała niezwykłą żywotność w przystosowaniu się do

tych zmian<sup>164</sup>. Funkcja prokreacyjna rodziny pozostała istotną, stałą, bez względu na proces przemian społecznych. Funkcja socjalizacji uległa pewnym zmianom, na skutek przejścia (częściowego lub niekiedy całkowitego) przez niektóre instytucje społeczne obowiązku wychowania, kształcenia ogólnego i zawodowego. Przyniesienie dziecka do czekających je w przyszłości ról społecznych i zawodowych oraz rozwój jego indywidualności i osobowości nadal dokonuje się w najbardziej zadawalający sposób przede wszystkim w rodzinie.

Niepokoje napawają jednak znaczące zmiany społeczne modelu rodziny, które nastąpiły w XX wieku, a o których należy wspomnieć w naszych rozważaniach. Mamy tu na myśli emancypację oraz równouprawnienie kobiet, które coraz częściej zaczynają przejmować męską koncepcję realizacji własnego życia. Swoją wartość zaczęły one mierzyć poprzez pryzmat pełnionych przez siebie funkcji zawodowych, społecznych oraz politycznych. Z jednej strony możemy zauważyć „proces zwany maskulinizacją kobiet a z drugiej feminizacją mężczyzn”<sup>165</sup>. Kobiety zaczynają przejmować coraz częściej role męskie a mężczyźni role kobiece. Również w rodzinie możemy zaobserwować zmianę utrwalonych tradycyjnie ról. Taka rzeczywistość może stać się powodem wielu konfliktów wewnątrzrodzinnych. A zatem znowu pojawia się perspektywa głębokiego kryzysu rodziny, a także małżeństwa.

Przejdźmy do kwestii zawierania małżeństw, która ma swój zasadniczy wpływ na sytuację rodzin. Na 1000 mieszkańców w wieku 15 lat i powyżej wskaźnik zawierania małżeństw kształtował się następująco: w roku 1981 wyniósł 9,0%—a w roku 1993 spadł do 5,3%. W okresie 2005–2008 miał miejsce

---

<sup>164</sup> Wystarczy tu chociażby wspomnieć nazwiska kilku przedstawicieli nauk społecznych, którzy przewidywali, że rodzinę pod względem owego procesu przemian spotkać ma nieubłagalny kres. Słynne jest przecież zdanie J.B. Watsona, wypowiedziane na początku stulecia, „że za 50 lat coś takiego jak małżeństwo nie będzie już istnieć”. P. Sorokin przewidywał, że na skutek postępującej dezorganizacji rodzina, a szczególnie społecznie uznane i usankcjonowane małżeństwo w końcu nie da się oddzielić czy odróżnić od form nieusankcjonowanych małżeńskiego i rodzinnego współżycia. Nie inna też była prognoza K. Fouriera, który jeszcze w XIX wieku stwierdził, że „zanika rodzina, pękają wreszcie i kajdany małżeńskie”, *Wychowanie w rodzinie*, dz. cyt. s.11–12.

<sup>165</sup> B. Więckiewicz, M. Klimek, *Współczesna rodzina w dobie przemian społeczno–kulturowych*, Lublin 2012, s. 7.

wzrost od 5,4 do 6,8%. Pod koniec pierwszej dekady lat 2000 wskaźnik powrócił do poziomu drugiej połowy lat 80–tych XX wieku<sup>166</sup>.

Wskaźniki urodzeń w Polsce również mają tendencję obniżania się – przy czym spadek jest obserwowany od roku 1984 we wszystkich grupach wiekowych kobiet w wieku prokreacyjnym (15–49 lat). Z danych tych wynika, że utrwalają się zmiany w zakresie zachowań prokreacyjnych:

1. Przeciętny wiek kobiet rodzących pierwsze dziecko podniósł się o kilka lat – czyli opóźnia się rodzenie pierwszego dziecka. W roku 2000 wynosił on 23,7 lat; w 2006 r. – 26,9 lat; w 2008 r. – 27,0 lat.
2. Wykształcenie wyższe przeniosło prokreację jeszcze na później – najczęściej pierwsze dziecko kobiety z takim wykształceniem rodziły w wieku 28,6 lat (dane z roku 2007).
3. Wiek kobiet rodzących przesunął się z przedziału 20–24 na 25–29 lat, ale wzrósł też procent kobiet rodzących w wieku 30–34 lat. W roku 2008 mniej niż jedna piąta (17,63%) kobiet z grupy 20–24 lat rodziła. Natomiast w grupie wiekowej 25–29 lat było to ponad jedna trzecia kobiet (36,37%), a w najstarszej – ponad jedna czwarta (28,57%)<sup>167</sup>.

Odwrotnie kształtowały się wskaźniki pozamałżeńskich urodzeń. Wśród ogółu żywych urodzeń obserwowany był, bowiem ich wzrost. Zmiana była wyraźna, gdyż do połowy lat 80–tych wskaźnik pozamałżeńskich urodzeń wynosił 4,5% - 5,0% ogółu urodzeń żywych; w roku 1990 podniósł do 6,2%; w roku 2008 osiągnął 22,2%. W roku 2012 wyniósł nieco ponad jedną piątą ogółu żywych urodzeń (22,3%)<sup>168</sup>.

Zmiany te nie oznaczają jednak rezygnacji z małżeństwa i rodziny. Często przechodzą w tzw. syndrom „opóźniania zawierania małżeństw i rodzenia dzieci”, którego konsekwencjami może być brak prostej zastępowalności pokoleń (tak działo się od początku lat 90–tych), podnoszenia się wieku kobiet rodzących (przesuwanie urodzeń powyżej 24 roku życia), zmniejszanie się liczby

---

<sup>166</sup> I. E. Kotowska, *Rodzina wobec wyzwań współczesności*, Wrocław 2010, s. 16.

<sup>167</sup> Tamże.

<sup>168</sup> Tamże.

urodzeń w ogóle – z uwagi na późniejsze zawieranie związków, odkładanie urodzeń, większą kontrolę płodności w związkach niemałżeńskich, przedłużanie zależności od rodziców, czy załamanie się transferów opartych na międzypokoleniowej solidarności.

Jak zatem kształtuje się dzietność rodziny? Dane ze spisów powszechnych Głównego Urzędu Statystycznego ukazują niestety tendencje spadkowe wskaźnika małżeństw z dziećmi. W roku 1988 było on na poziomie 61,8%, w 2002 r. – 56,0%, w 2011 r. – 49,7%<sup>169</sup>. Chociaż wśród ogółu rodzin (wykazanych przez GUS) jest to najczęściej pojawiający się typ, to jednak spadki są wyraźne. Między spisami z 1988 i 2011 roku zmalał procent małżeństw z dziećmi o 12 punktów procentowych. Proces ten jakby przyspieszył w latach dwudziestych ub. wieku, gdyż w okresie 14 lat, czyli pomiędzy 1988 a 2002 rokiem, spadek wyniósł 5,8 punktów procentowych, a w okresie kolejnych 9 lat (między spisami w 2002 i w 2011), a więc krótszym, spadek ten był większy i wyniósł 6,3 punktów procentowych. Rodzi się oczywiście pytanie: co współwystępuje wraz z tymi zmianami? Odpowiedź: wzrasta (choć niewiele) wskaźnik związków kohabitacyjnych, które posiadają dzieci. W 2002 r. było to 1,1%, w 2011 r. – 1,6%. Kolejną zauważalną zmianą jest wzrost rodzin niepełnych, z przewagą rodzin matek wychowujących dzieci. W 1988 r. było to 13,7%, w 2002 r. – 17,2% i w 2011 r. – 19,8%<sup>170</sup>.

W jednej piątej rodzin niepełnych to kobieta sprawuje opiekę nad dzieckiem/dziećmi. Rodziny niepełne tylko z ojcami także stały się częściej pojawiającym się typem. W okresie między spisami 1988 a 2011, czyli w ciągu 23 lat, ich występowanie niemal się podwoiło. Jednak ich rozmiar jest ponad 6 razy mniejszy niż matek z dziećmi (rodzin tylko z ojcem było 1,7% w 1988 r, a w 2011 r. – 3,0%) . Wśród ogółu rodzin wymienionych przez GUS widać było spadek wskaźnika małżeństw z dziećmi, czyli rodzin rozumianych tradycyjnie, bo opartych na formalnym małżeństwie i posiadających dzieci (dziecko). Każdy kolejny spis powszechny przynosił dane o postępującym zmniejszaniu się tej

---

<sup>169</sup> Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2003, s. 424.

<sup>170</sup> Tamże.



kategorii rodzin, a zwiększaniu wskaźnika rodzin niepełnych. W tej ostatniej grupie przeważały rodziny matek z dziećmi (w roku 2011 – 19,8% w stosunku do 3% ojców z dziećmi).

Wymieniane w powyższych akapitach, udokumentowane procesy przemian dotyczących rodzin w Polsce (podobnie jak w innych państwach) są efektem działania trzech grup czynników: strukturalnych, kulturowych oraz technologicznych. Pierwsze wynikają ze zmian struktury społeczeństwa i organizacji państwa; kulturowe – ze zmian wartości i liberalizacji norm powiązanych ze wzrostem niezależności jednostek oraz demokratyzacji życia; technologiczne – wiążą się z rozwojem systemów technologicznych, m. in. z rozwojem medycznym<sup>171</sup>.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, mówiąc o rodzinie jako naturalnej i podstawowej komórce społeczeństwa wskazuje, że ma ona prawo do ochrony ze strony społeczeństwa i państwa<sup>172</sup>. W podobnym tonie odnosi się do rodziny Europejska Karta Społeczna, a także Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej.

Społeczeństwo polskie przywiązuje duże znaczenie do wartości, jakie realizowane są w rodzinie i przez rodzinę. Zapewnienie rodzinie odpowiedniego miejsca w budowaniu modelu państwa, zwłaszcza w jego praktyce społecznej, może w znaczny stopniu decydować o powodzeniu reform. Dążenie do umocnienia podstaw funkcjonowania rodziny jest więc potrzebą rozwojową, a równocześnie powinnością państwa. Społeczeństwo, w szczególności państwo, powinno czynić wszystko w zakresie politycznym, ekonomicznym oraz społecznym, by umacniać jedność oraz stabilność rodziny. Podstawę tej stabilności stanowią czynniki zarówno ekonomiczne, jak i społeczne. W grupie czynników ekonomicznych za najważniejsze należy uznać zapewnienie rodzinie samodzielności ekonomicznej, a w tym: „możliwość wykonywania pracy dającej stały dochód, wzrostu dochodów realnych z pracy oraz rozwoju budownictwa mieszkaniowego i wzrostu dostępności mieszkań dla każdej rodziny”<sup>173</sup>.

---

<sup>171</sup> I. E. Kotowska, Rodzina wobec wyzwań..., dz. cyt., s. 20.

<sup>172</sup> Organizacja Narodów Zjednoczonych, Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, 1948 r., art. 16.

<sup>173</sup> Raport o sytuacji polskich rodzin, Warszawa 1998 r., s. 8.

Natomiast wśród najważniejszych czynników społecznych warunkujących pomyślność rodziny należy wymienić: „Stworzenie możliwości wszechstronnego inwestowania w „kapitał ludzki”, poprawę stanu zdrowia społeczeństwa oraz przeciwdziałanie patologiom zagrażającym bezpieczeństwu rodziny”<sup>174</sup>. Należy pamiętać, że to rodzina stanowi podstawę struktury społecznej w wymiarze uniwersalnym. Od jej zwartości i dojrzałości zależy siła społeczeństwa oraz funkcjonowanie państwa. Tylko ona może zapewnić optymalne warunki odnowy pokoleń oraz ich biologicznego, psychologicznego i społecznego rozwoju.

Przystosowanie się rodzin do funkcjonowania w warunkach gospodarki rynkowej było i jest trudne. Wzrasta znaczenie czynników różnicujących warunki bytu rodzin: problem mieszkaniowy, bezrobocie, zakres dostępności usług, brak odczuwalnej poprawy poziomu życia wielu rodzin i w związku z tym obniżenie poczucia bezpieczeństwa. Ponadto, znaczna część rodzin boryka się z trudnościami w dostosowaniu do życia w nowych warunkach, ograniczając swoje potrzeby.

Analizując sytuację społeczną rodziny, należy podkreślić, że transformacji ekonomicznej towarzyszą negatywne zjawiska w postawach i zachowaniach społecznych. Jednym z nich jest nasilająca się agresja oraz przemoc. Budzi ona szczególny niepokój, ponieważ jej autorami są coraz częściej dzieci i młodzież. Podejmowane inicjatywy na rzecz zapobiegania przestępstwom nieletnich nie dają jak dotąd zadowalających wyników. Pomimo zachodzących przewartościowań, jakie niesie ze sobą rozwój współczesnej cywilizacji, rodzina pozostaje nadal najważniejszym źródłem kształtowania ludzkiej osobowości. Dlatego państwo oraz pozostałe instytucje społeczne w tym Kościół powinni – zgodnie z zasadą pomocniczości – wspierać pokolenie młodych Polaków. Działania na rzecz rodziny powinny zapewnić jej właściwą rangę w społeczeństwie. Uznania wymaga faktyczna rola rodziny zarówno w wychowaniu młodego pokolenia, jak i kształtowaniu jego postaw moralnych oraz obywatelskich.

---

<sup>174</sup> Tamże, s. 9.

Faktem jest, że zmiany dokonujące się w polskiej rodzinie postępują bardzo szybko. Składa się na to wiele czynników. Przykładowo akcesja Polski do struktur Unii Europejskiej stała się powodem masowych wyjazdów nie tylko osób samotnych, ale także wielu rodziców, co spowodowało zmiany w funkcjonowaniu rodziny. Dotykamy tutaj szerzącego się zjawiska eurosierot. Kolejnym problemem jest sytuacja osób chorych oraz niepełnosprawnych w rodzinie, którym państwo nie zawsze jest w stanie pospieszyć z pomocą, a same rodziny nie zawsze są w stanie nimi się zaopiekować. A zatem rodzina jako instytucja oraz podstawowa grupa funkcjonowania człowieka poddana jest szczególnej próbie. Początek lat dziewięćdziesiątych (czas transformacji systemowej) był okresem rozległych, głębokich i niezwykle dynamicznych przemian społecznych i kulturowych. Tworzyły one nowe wzorce postępowania, implikując wiele trudności, z jakimi borykają się do dziś chrześcijańskie małżeństwa oraz rodziny. Faktem jest, że większość z nich potrafiła sprostać takiemu stanowi rzeczy, dochowując niezmiennie wierności podstawowym wartościom, będącym fundamentem każdej zdrowej instytucji rodzinnej<sup>175</sup>.

W tym czasie żyli jednak ludzie, którzy przytłoczeni presją codziennych obowiązków stali w niepewności i zagubieniu wobec nowych wyzwań. Była to swoista życiowa próba na przetrwanie podstawowej komórki społecznej, jaką jest rodzina.

Jednym ze społecznych rozwiązań wielu rodzin jest ucieczka przed trudną sytuacją gospodarczą regionu, który zamieszkują do innych o większych możliwościach ekonomicznych. W ten sposób możemy zauważyć wyludnianie województw najsłabszych ekonomicznie. Właśnie największy ubytek ludności można było zaobserwować w interesującym nas województwie śląskim. Badania przeprowadzone na początku lat dziewięćdziesiątych wykazały zmniejszenie się ludności w tym województwie o 4,6 mln. Z kolei w łódzkim było to 2,5 mln, lubelskim – 2,2 mln oraz świętokrzyskim – 1,3 mln, podlaskim – 1,2 mln i opolskim – 1 mln osób. W ciągu tego okresu (początek lat dziewięćdziesiątych)

---

<sup>175</sup> T. Borutka, Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II, „Kwartalnik Diecezji Bielsko – Żywieckiej” 4 (1994), s. 221.

najwięcej osób, szczególnie z województwa śląskiego wyjechało do Niemiec. Związane było to zarówno ze stosunkowo niewielką odległością, jak i koneksjami rodzinnymi. Dużo osób wyjeżdżało także do Holandii oraz Wielkiej Brytanii. Rejony Śląska opuszczały także rodziny, które po II wojnie światowej przybyły w ten region ze wschodnich terenów Polski, wracając w swoje rodzinne strony<sup>176</sup>.

Nie inaczej stało się na terenach objętych przez diecezję sosnowiecką. Zagłębie Dąbrowskie odczuło wszystkie zjawiska związane z rynkiem pracy, co dotknęło zamieszkałe tam rodziny. Jak już pisaliśmy, w pierwszych latach transformacji były to, nie występujące wcześniej, szybkie zmniejszanie się liczby pracujących z jednej strony, z drugiej strony zaś – duży przyrost bezrobocia. Na ten stan rzeczy miała również wpływ (a może przede wszystkim) struktura gospodarki Zagłębia oparta na górnictwie i hutnictwie oraz na wszystkich gałęziach przemysłu, które im towarzyszą. Zmiany te miały w oczywisty sposób negatywny wpływ na sytuację rodzin.

Po roku 1989 społeczeństwo miało nadzieję na poprawę sytuacji zawodowej. Jednak transformacja systemowa spowodowała frustracje związane z brakiem pracy. Wiele firm dających zatrudnienie upadło. Z drugiej strony wzrosły koszty życia, chociażby poprzez „podwyższkę” cen paliw, energii elektrycznej, gazu, artykułów spożywczych. To spowodowało podniesienie kosztów utrzymania dziecka w żłobku, w przedszkolu, a także w szkole. Konsekwencją transformacji systemowej był wzrost podatków od różnych artykułów czy usług<sup>177</sup>. Koszty codziennej egzystencji stawały się coraz wyższe. Sytuacja ta szczególnie dotyczyła rodzin z dziećmi. Wielu rodziców, albo na skutek zbyt niskich zarobków, albo utraty źródeł utrzymania decydowało się na desperacki krok związany z emigracją w poszukiwaniu pracy. Rozłąka z rodziną musi mieć swoje negatywne konsekwencje, chociażby w postaci utraty kontroli nad dziećmi czy rozluźnienia więzi wewnątrzrodzinnych. Brak rodzica nie jest w stanie wynagrodzić żaden przywieziony z zagranicy prezent. Sytuację rodzin

---

<sup>176</sup> J. Kowalski, Migracja po polsku. Pół kraju pustoszeje, „Dziennik Gazeta Prawna”, 6 sierpnia 2012, s. A1.

<sup>177</sup> Praca 1990, Warszawa 1991, s. 113.

dotatkowo komplikowała nie najlepiej funkcjonująca służba zdrowia, w obliczu szybko starzejącego się polskiego społeczeństwa. Istotnym problemem były także kłopoty finansowe wielu szkół.

Nie można jednak udawać, że rodzina w Polsce nie podlega zmianom. Dane demograficzne dotyczące małżeństwa i rodziny w Zagłębiu Dąbrowskim rysują się niezbyt optymistyczny obraz. Efekty stopniowych zmian uwidaczniają spadki wskaźników zawierania małżeństw (we wszystkich grupach wiekowych) i urodzeń oraz wzrost rozwodów i urodzeń poza małżeństwem. Wskaźniki zawierania małżeństw odnotowują spadki, które miały swój początek już w latach 80-tych XX wieku.

Jak zaznaczyliśmy wcześniej, nie dysponujemy pełną paletą wyników badań interesującego nas regionu diecezji sosnowieckiej. Można jednak przypuszczać, że dane dotyczące całej Polski w znacznym procencie miały i mają nadal swe odzwierciedlenie na terenach Zagłębia Dąbrowskiego. Przejdźmy do prezentacji niektórych, możliwych do zebrania danych dotyczących diecezji sosnowieckiej.

Według własnych obliczeń na podstawie danych statystycznych dla diecezji sosnowieckiej za rok 1998 możemy wskazać szacunkowy odsetek związków niesakramentalnych według dekanatów diecezji.

Tabela nr 16. Szacunkowy odsetek związków niesakramentalnych według dekanatów diecezji sosnowieckiej<sup>178</sup>.

<b>Dekanat</b>	<b>Liczba rodzin</b>	<b>Związki niesakramentalne</b>	<b>% związków niesakramentalnych</b>
Trójcy Świętej w Będzinie	14865	1305	8,78
Św. Stanisława w Czeladzi	15061	1650	10,96
NMP Anielskiej w Dąbrowie Górniczej	16723	2731	16,33
Św. Antoniego z Padwy w Dąbrowie Górniczej	12874	916	7,13

<sup>178</sup> Dane z roku 1998 na podstawie wywiadów z księżmi pracującymi w duszpasterstwie parafialnym.

NSPJ w Dąbrowie Górniczej	5497	502	9,13
NMP Wspomożycielki Wiernych w Jaroszowcu	3626	217	5,98
NMP Nieustającej Pomocy w Jaworznie	9600	1286	13,40
Św. Wojciecha i Katarzyny w Jaworznie	19313	1798	9,31
Św. Franciszka z Asyżu w Łazach	4648	330	7,10
Św. Andrzeja Apostoła w Olkuszu	14977	759	5,07
Św. Jana Chrzciciela w Pilicy	4170	184	4,41
Św. Jakuba Apostoła w Sączowie	4714	281	5,96
Św. Macieja Apostoła w Siewierzu	5800	371	6,40
Podwyższenia Krzyża Świętego w Sławkowie	6564	570	8,68
Św. Barbary w Sosnowcu	15877	2206	13,89
Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata w Sosnowcu	7581	764	10,08
Św. Jadwigi Śląskiej w Sosnowcu	21900	1575	7,19
Św. Tomasza Apostoła w Sosnowcu	11930	1780	14,92
Wniebowzięcia NMP w Sosnowcu	14679	1163	7,92
NSPJ w Sułoszowej	4014	77	1,92
Św. Katarzyny w Wolbromiu	4380	146	3,33
Podwyższenia Krzyża Świętego w Wolbromiu	3367	122	3,62

Wymienione dekanaty sosnowieckie charakteryzują się wysokimi odsetkami małżeństw niesakramentalnych, co z jednej strony może być potraktowane jako przejaw poziomego laicyzacji mieszkańców miasta, a z drugiej strony ukazuje skalę problemów duszpasterskich występujących w parafiach należących do wymienionych dekanatów.

Z kolei spróbujmy scharakteryzować choćby częściowo procesy demograficzne na terenie diecezji sosnowieckiej. Dużo mówiącym faktem jest relacja ilości chrztów do pogrzebów. Mówi ona o zwiększaniu lub zmniejszaniu się populacji. Oczywiście trzeba mieć świadomość, że nie wszystkie dzieci bywają ochrzczone, a nie wszyscy zmarli są pogrzebani przez Kościół katolicki. Tego rodzaju dane dają nam jednak przybliżony obraz.

Tabela nr 17. Stosunek pogrzebów do chrztów w miastach i regionach diecezji sosnowieckiej<sup>179</sup>.

Dekanat	Liczba chrztów	Liczba pogrzebów	Stosunek liczby pogrzebów do chrztów
Będzin	541	724	1,34
Czeladź	271	409	1,51
Dąbrowa Górnicza	896	1227	1,37
Sosnowiec	1486	2075	1,40
Razem: miasta Zagłębia Dąbrowskiego	3194	4435	1,39
Obrzeża miast Zagłębia Dąbrowskiego	737	945	1,28
Jaworzno	776	941	1,21
Region olkusko - wolbromski	1165	1352	1,16
Diecezja sosnowiecka	5872	7673	1,31

We wszystkich dekanatach zdecydowanie więcej jest pogrzebów niż chrztów, co można z dużym przybliżeniem uznać za przejaw starzenia się parafialnych społeczności.

Kolejna tabela prezentuje niektóre dane odnośnie kulturowania zwyczajów kulturowych związanych z religią w rodzinach diecezji, które są środkami podtrzymywania religijności. Z pewnością nie można na podstawie

<sup>179</sup> Dane z roku 1998 na podstawie wywiadów z księżmi pracującymi w duszpasterstwie parafialnym oraz Księżmi Proboszczów dla Wydziału Duszpasterstwa Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu (3. 03. 1999 r.).

tych danych wprost wnioskować o poziomie zaangażowania religijnego<sup>180</sup>. Nie można też rozciągać wyników badań na obszar całej diecezji. Nie robiono bowiem takich badań w całej diecezji. Dane zebrane zostały w jednej z parafii. Przytaczamy je jednak dla przybliżonego zobrazowania sytuacji. Pytania dotyczące niektórych zwyczajów religijnych zostały opracowane w formie ankiety w grupie synodalnej przy parafii św. Maksymiliana M. Kolbego w Dąbrowie Górniczej i przekazane parafianom podczas wizyty duszpasterskiej w roku 1999/2000 (na terenie parafii mieszkało wtedy 2 866 rodzin, a w nich 7 748 osób. Z posługi duszpasterskiej skorzystało 1 947 rodzin)<sup>181</sup>.

Tabela nr 18. Zwyczaje kulturowe oraz kulturowo–religijne w rodzinach parafii św. Maksymiliana Dąbrowie Górniczej w diecezji sosnowieckiej<sup>182</sup>.

<b>Czy w Pani/Pana rodzinie zachowywane są, któreś z niżej wymienionych zwyczajów?</b>	<b>TAK</b>	<b>NIE</b>
Odwiedzanie grobów na „Wszystkich Świętych”	94,9	3,7
Wieczera wigilijna z tradycyjnymi potrawami	92,2	6,1
Świętowanie Dnia Matki/Ojca/Dziecka itp.	91,9	6,1
Obdarowywanie się prezentami na Boże Narodzenie	91,7	6,4
Świętowanie urodzin członków rodziny	87,5	11,0
Święcenie potraw wielkanocnych	82,1	16,2
Malowanie jaj wielkanocnych	73,3	24,3
Świętowanie imienin członków rodziny	69,6	28,7

<sup>180</sup> Autorzy opracowujący pytania podobnie zadane mieszkańcom Warszawy, w komentarzu wyników badań stwierdzają między innymi: „W kulturze ludowo – religijnej społeczeństwa polskiego dominują wyraźnie zwyczaje związane z Bożym Narodzeniem i Wielkanocą. Wskaźniki osób respektujących te zwyczaje są nawet wyższe od wskaźnika osób wierzących czy związanych z Kościołem katolickim. Wiele innych zwyczajów stało się integralnym elementem kultury rodzinnej i wraz z nią są przekazywane, niezależnie do pewnego stopnia od tego, czy członkowie rodziny są wierzącymi czy obojętnymi religijnie. Zwyczaje i rytuały religijne związane ze świętami kościelnymi zostały nieco uproszczone i nie są tak jak dawniej przesycone treściami religijnymi”. J. Mariański, L. Smyczek, *Praktyki religijne (rozdział VI)*, „Religijność mieszkańców Warszawy, red. W. Zdaniewicz, S.H. Zaręba”, Warszawa 2000, s. 103.

<sup>181</sup> Sprawozdanie z kolędy w roku 1999/2000 w parafii pw. św. Maksymiliana M. Kolbego w Dąbrowie Górniczej, „Kronika parafialna rok 2000”.

<sup>182</sup> Źródło: badania własne.



Przyjmowanie księdza po kolędzie	67,4	30,6
Zachowanie postu w Wielki Piątek i Popielec	59,6	38,5
Święcenie palm w Niedzielę Palmową	59,6	38,2
Śpiewanie kolęd	54,2	44,1
Zamawianie intencji mszalnych	49,9	54,7
Udział w procesji „Bożego Ciała”	37,3	60,5
Przestrzeganie postu w piątek	23,3	74,3
Uczestnictwo w pielgrzymkach	10,0	87,5
Odmawianie pacierza przed i po posiłku	9,3	88,7

Dane procentowe z dwóch kolumn nie sumują się do 100%, gdyż nie wszyscy odpowiedzieli na postawione pytania.

Z danych tych wynika, że we wskazanym czasie odsetek osób (rodzin) celebryjących wydarzenia związane z przeżywaniem wydarzeń mających konotację religijno-rodzinne jest bardzo wysoki. Trudno tu jednak doprecyzować, czy należy w każdym przypadku traktować te odpowiedzi jako wyraz świętowania związanego z odniesieniem do wiary, czy raczej tradycji, która może mieć tylko luźny związek z dynamiką roku liturgicznego. Zwyczaje wymieniane na pierwszych miejscach – odwiedzanie grobów, wieczerza wigilijna, świętowanie dnia matki/ojca/dziecka, obdarowywanie prezentami w Boże Narodzenie, itd. – są kultywowane także poza chrześcijaństwem i noszą nie tylko religijny rys. Wydarzenia mające charakter ściśle duchowy (post, zamawianie Mszy św., udział w procesji Bożego Ciała, pielgrzymki,) dotyczą już mniejszego procenta ankietowanych. Związane jest to zapewne z postępującym procesem sekularyzacji życia społecznego, który przybrał na sile na przełomie XX i XXI wieku.

Nie sposób zaprzeczyć, że obyczajowość rodzinna nasycona jest pierwiastkami religijnymi, chociaż – być może – w wielu wypadkach, zwłaszcza praktyk świątecznych, religijny sens zostaje zmarginalizowany, a celebrowany symbol religijny staje się „symbolem opuszczonym”, niezdolnym niestety do „przemiany serca”.

Pasterz sosnowiecki miał świadomość zmian w rodzinach. W jednym ze swoich wywiadów powiedział: „(...) Rola rodziny współcześnie uległa zmniejszeniu się na skutek erozji tradycyjnej struktury wielopokoleniowej, a także coraz mniejszej ilości posiadanych dzieci. Powszechny stał się model rodziny dwupokoleniowej (rodzice i dzieci) z jednym lub dwojgiem potomstwa. W małej rodzinie zaznacza się stopniowa indywidualizacja poszczególnych jej członków, dobro jednostki coraz bardziej dominuje nad dobrem wspólnoty. (...) Ojciec przestał być jedynym żywicielem dzieci, a wychowanie dzieci i dbałość o estetykę domu nie jest wyłącznie zadaniem matki. (...) Coraz więcej obydwójce z rodziców pracują, co pociąga za sobą konieczność podziału między sobą zadań rodzinnych”<sup>183</sup>.

W rezolucji z okazji obchodów 20-lecia Międzynarodowego Roku Rodziny podkreślano konieczność utrzymania pojęcia „rodzina tradycyjna”<sup>184</sup>. Ksiądz biskup Śmigielski, podczas spotkania z rodzinami powiedział: „Rewaloryzacja rodziny jest znakiem czasu. (...) W rodzinie człowiek „staje się” w wielu wymiarach: staje się człowiekiem, staje się bytem należącym do świata i tworzącym go, (...) rodzina jest naraz i światem, i Kościołem, i to tym konkretnym światem Ojczyzny, i konkretnym Kościołem, wspólnotą Ludu Bożego”<sup>185</sup>.

Wyzwanie jakie stawia wielowymiarowy społeczny problem rodziny jawi się także przed Kościołem. Kościół i rodzinę „łączą ścisłe więzy, a ona sama nazywana jest często Kościołem domowym”<sup>186</sup>. W realizację szeroko pojętej polityki na rzecz rodziny włącza się także Kościół. Potwierdzeniem tej troski było powołanie przez biskupa sosnowieckiego I Synodu Diecezji Sosnowieckiej, który zajął się także kwestiami rodziny. Aktywność synodalna okazała się skuteczniejsza, ze względu na lepsze rozeznanie lokalnej problematyki rodzinnej

---

<sup>183</sup> A. Śmigielski, Inauguracja Diecezjalnego Centrum Służby Rodzinie i Życiu w Sosnowcu, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 1–3(2004), s. 62.

<sup>184</sup> <https://www.prawo.pl/akty/m-p-1994-59-506,16824844.html>. [dostęp 01.12.2021 r.]

<sup>185</sup> A. Śmigielski, Kościół w służbie społecznej. Wywiad z biskupem sosnowieckim przed zbliżającym się Rokiem Jubileuszowym 2000, „Niedziela Sosnowiecka” 1999, nr 39, s. 3 – 4.

<sup>186</sup> Jan Paweł II, Dwie wielkie prawdy o rodzinie, „L’Osservatore Romano” (wydanie polskie) 3 (1982) nr 5 (29) s. 15.

i poszukiwanie pozytywnych rozwiązań. O tematyce synodu diecezjalnego traktujemy w innym miejscu naszej pracy.

## 2.5. Młodzież a Kościół

Kolejny paragraf niniejszej dysertacji dotyczy sytuacji społeczno-religijnej młodzieży. Stanowi on pewną „bazę danych” problemów, jakimi żyje młody człowiek oraz jaki jest stan jego religijności. Ponieważ, tak jak w poprzednim paragrafie, nie dysponujemy wieloma precyzyjnymi danymi z diecezji sosnowieckiej, to w niektórych elementach posłużymy się danymi z całej Polski.

Po roku 1989 w całej Polsce nastąpiła transformacja systemowa. Czy społeczeństwo było na to przygotowane? Patrząc na frustracje wśród ludzi, możemy odpowiedzieć, że raczej nie. Przed „okrągłym stołem” każdy obywatel miał „względną” pracę, a co za tym idzie i wynagrodzenie, swoje mieszkanie. Wszyscy byli równi, nie ważne ile wysiłku wkładali w swoją rolę społeczną. Dla wielu ludzi był to ustrój bardzo prosty. Nie wymagał szczególnego wykształcenia ani umiejętności. Po 1989 roku sytuacja społeczna zmieniła się. Na tle tych przemian społecznych możemy obserwować przemiany w mentalności ludzkiej, szczególnie w odniesieniu do religijności i powiązanego z nią systemu wartości moralnych. Wyjątkowo dobrze widoczne są one na przykładzie młodego pokolenia Polaków, które z racji swego wieku nie jest obciążone bagażem doświadczeń historycznych.

W celu zobrazowania kondycji religijno-moralnej polskiej młodzieży, zaprezentowane zostaną wyniki badań przeprowadzonych wśród młodzieży w latach 1994 oraz 1997, czyli mniej więcej, co cztery lata, z okresu nas interesującego. Dotyczą one następujących wymiarów religijności: autodeklaracji religijnej, praktyk religijnych oraz preferowanej moralności w relacji do religijności<sup>187</sup>.

---

<sup>187</sup> Pewną trudność w interpretacji i przede wszystkim w próbie dokonania ewentualnych porównań stanowi różnorodność zastosowanych narzędzi badawczych oraz różnorodność grup, które w kolejnych latach objęte były badaniami.

Na początku lat pięćdziesiątych XX wieku przeprowadzone zostały badania wśród uczniów klas drugich z 83 szkół ponadpodstawowych oraz wśród studentów drugiego i czwartego roku z 40 wydziałów wyższych uczelni z terenu całej Polski. W całej populacji 1130 osób poddanych badaniom – 780 osób to uczniowie (69%), a 350 – studenci (31%). Badana młodzież uczęszczała do zasadniczych szkół zawodowych (31%), techników (16,6%), liceów ogólnokształcących (21,4%), studiowała na uczelniach o profilu technicznym (10,4%) lub humanistycznym (20,6%)<sup>188</sup>.

W przebadanej zbiorowości dziewczęta stanowiły 47,2%, chłopcy 51,9% (brak danych 0,9%). Mniej więcej tyle samo dziewcząt i chłopców pochodziło ze wsi i z miast o różnej wielkości: 26,2% - wieś, 16,4% - miasto do 20 tys. mieszkańców, 22,8% - miasto od 20 do 100 tys. mieszkańców, 33,8% - miasto powyżej 100 tys. mieszkańców, (0,8% - brak danych)<sup>189</sup>.

W czerwcu 1997 roku przeprowadzono badania wśród młodzieży klas drugich i trzecich z losowo wybranych szkół średnich z terenu całej Polski. Łącznie badaniami objęto 2356 osób, wśród których 50,8% stanowiły kobiety. 48,5% badanych uczęszczało do liceów ogólnokształcących, 33,4% do techników, a pozostali (18,1%) do liceów zawodowych<sup>190</sup>.

Autodeklaracja religijna jest najbardziej podstawowym, zewnętrznym wskaźnikiem religijności. Pozwala ona na socjologicznie wymierne ujęcie postaw wobec religii. W 1989 roku spośród całej populacji młodzieży badanej 17,9% uznało siebie za głęboko wierzących, 61,8% za wierzących, 15,3% za niezdecydowanych, 2,4% za obojętnych religijnie, 2,4% za niewierzących, (0,2% brak odpowiedzi)<sup>191</sup>. Wskaźnik głęboko wierzących i wierzących kształtował się w całej badanej zbiorowości na poziomie 79,7%; u kobiet było to 84,3%, u mężczyzn 75,6%, u młodzieży wiejskiej 90,3%, u młodzieży miejskiej 75,8%<sup>192</sup>.

---

<sup>188</sup> K. Pawlina, *Polska młodzież przełomu wieków*, Warszawa 1999, s. 31.

<sup>189</sup> Tamże.

<sup>190</sup> P. Brańka, *Religijność a percepcja Jana Pawła II przez młodzież*, Sosnowiec 2002, s. 32.

<sup>191</sup> J. Mariański, *Kondycja religijna i moralna młodych Polaków*, Kraków 1991, s. 41 – 43.

<sup>192</sup> Tamże.

W uzasadnieniu swej wiary badani równie często odwoływali się do tradycji i wychowania w rodzinie (74,6%), jak i do osobistych przeżyć i przekonań (74,4%). Nieco rzadziej wskazywali na wpływ uczęszczania do kościoła, słuchania kazań i nauk kościelnych (61,2%) oraz własnych przeżyć i doświadczeń życiowych (52,3%). Oddziaływanie lektury w kształtowaniu podstaw swojej wiary dostrzegało 44,5% badanych osób wierzących, a tradycji środowiskowej oraz sąsiedzkiej 39,1%<sup>193</sup>.

Uczniowie szkół średnich badani w 1997 roku zadeklarowali się jako: głęboko wierzący – 10,5%, wierzący – 64,5%, niezdecydowani – 12,1%, obojętni – 8,7%, niewierzący – 3,9%, (brak odpowiedzi – 0,3%). Wskaźnik głęboko wierzących i wierzących wynosił 75%. Dla kobiet kształtował się na poziomie 79,5%, dla mężczyzn 68,7%<sup>194</sup>. W środowiskach wiejskich głęboko wierzący i wierzący stanowili 84,4%, w miejscowościach o wielkości nieprzekraczającej 20 tys. mieszkańców 80%, w miastach od 20 do 100 tys. mieszkańców 75%, w wielkich miastach 67,5%<sup>195</sup>. Na podstawie ww. danych możemy zauważyć tendencje spadkowe osób deklarujących się jako wierzące lub bardzo wierzące. Badania te uświadamiają duszpasterzom, jak ważna jest ich postęga wśród młodzieży kierująca ją w drodze do Boga.

W badaniach nad religijnością wiele miejsca poświęca się praktykom religijnym, jako najbardziej widocznym i praktycznym przejawom wiary w Boga w życiu człowieka, a w szczególności jego związku z Kościołem. W polskich warunkach odchodzenie od praktyk religijnych jest niemal równoznaczne z osłabieniem wiary, a w konsekwencji z możliwością jej utraty<sup>196</sup>. Religijność wewnętrzna uzyskuje w praktykach religijnych swój zewnętrzny wyraz.

W 1994 roku wśród ogółu badanych maturzystów 26,2% uczestniczyło we Mszy św. w każdą niedzielę i czasami w dni powszednie, 32,3% - w każdą niedzielę, 14,8% - dwa lub trzy razy w miesiącu, 4,8% - raz w miesiącu, 12,8% - kilka razy w roku i 7,8% - w ogóle nie praktykowało, (1,3% - brak danych)<sup>197</sup>.

---

<sup>193</sup> Tamże.

<sup>194</sup> Tamże.

<sup>195</sup> Tamże.

<sup>196</sup> K. Pawlina, *Polska młodzież przełomu...*, dz. cyt. s. 39.

<sup>197</sup> P. Brańka, *Religijność a percepcja...*, dz. cyt., s. 99.

Charakterystyczne jest to, że wskaźniki deklarowanego uczestnictwa w praktykach religijnych przewyższały o około 10% wskaźnik wierzących.

W badaniach praktyk religijnych, prowadzonych wśród uczniów szkół średnich w 1997 roku poproszono o autodeklarację, dotyczącą jednej z trzech możliwych postaw: „praktykuję systematycznie”, „praktykuję niesystematycznie”, „nie praktykuję”. Okazało się, że 37,3% uczniów określiło się jako praktykujący systematycznie, 41,6% to praktykujący niesystematycznie, 20,4% niepraktykujący, (brak odpowiedzi – 0,7%)<sup>198</sup>. Warto zauważyć, że systematycznie praktykuje więc jedynie jedna trzecia badanej młodzieży, natomiast zupełnie nie praktykuje aż co piąty uczeń szkoły średniej.

Wśród dziewcząt praktykowało systematycznie 39,6%, niesystematycznie – 43,3%, nie praktykowało – 16,5%, (brak odpowiedzi – 0,6%). Chłopcy natomiast deklarowali znacznie mniejsze zaangażowanie w praktyki religijne. Wskaźnik praktyk religijnych wynosił dla nich odpowiednio: 33%, 40,2%, 26%, (brak odpowiedzi – 0,8%)<sup>199</sup>.

Wśród osób praktykujących systematycznie głęboko wierzący stanowili 23,3%, wierzący 73,6%, niezdecydowani 2,5%, obojętni 0,5%, niewierzący 0,1%. Dla praktykujących niesystematycznie wskaźniki te wynosiły odpowiednio: 3,1%; 71,8%; 18,2%; 6,2%; 0,5%; dla niepraktykujących: 2,3%; 33,1%; 17,5%; 28,9%; 17,7%<sup>200</sup>. Ciekawy jest fakt, że wśród osób niepraktykujących spotkano zaledwie 17,7% osób niewierzących. Potwierdza się również opinia o istnieniu sporej grupy wierzących, ale nie praktykujących (łącznie 35,3%).

Szczególnym rodzajem praktyki religijnej jest obecność na Mszy świętej. Zastanawia fakt, że 5,7 % osób deklarujących się jako głęboko wierzące w ogóle nie uczęszczało na Mszę Św. Być może fakt ten należy tłumaczyć coraz częstszym zjawiskiem uznawania Pana Boga, przy jednoczesnej negacji Kościoła, jako instytucji pośredniczącej między Bogiem a człowiekiem. Z drugiej strony wśród osób niewierzących 16,3% uczestniczyło we Mszy

---

<sup>198</sup> Tamże.

<sup>199</sup> Tamże.

<sup>200</sup> Tamże.

świętej w wielkie święta, a kolejne 13% z racji uroczystości typu chrzest, ślub, pogrzeb.

Najbardziej osobistym wyrazem praktyk religijnych jest modlitwa. W ujęciu ogólnopolskim młodzieży modlącej się codziennie było 51,9%, przynajmniej raz w tygodniu 17,4%, przynajmniej raz w miesiącu 7,3%, kilka razy w roku 7,4%, przynajmniej raz w roku 4,6%. Nigdy nie modliło się 10,4% badanej młodzieży, (brak danych – 1%)<sup>201</sup>. Wypowiedzi młodzieży przytoczone w badaniach nie napawają optymizmem. Dowodzą, że misja duszpasterska Kościoła dalej musi być prowadzona wytrwale, w celu odnajdywania przez nich sensu życia oraz drogowskazu dla właściwego postępowania<sup>202</sup>.

Stosunek młodzieży do norm moralnych jest zróżnicowany. Charakteryzuje się bądź ich akceptacją jako idei ogólnych i obowiązujących w każdym czasie, bądź akceptacją warunkową, w ramach której weryfikuje się ich znaczenie w konkretnych sytuacjach. W krańcowych przypadkach dochodzi do zaprzeczenia istnienia wszelkich norm moralnych i przyjęcia za decydujące konkretnych, indywidualnych rozstrzygnięć<sup>203</sup>. W ocenie moralnej czynu można wyróżnić dwa zasadnicze stanowiska. Pierwsze: etyka ogólna – istnieją jasne kryteria oceniające dobro lub zło czynu ludzkiego, wynikające z przedmiotu moralnego, czyli z tego, do czego zmierza czyn z samej swej natury, niezależnie od okoliczności. Stanowisko drugie: etyka sytuacyjna – okoliczności wszelkiego rodzaju oddziałują na nasze czynności w porządku normatywnym do tego stopnia, że stanowią one jedyne źródło moralności czynów ludzkich<sup>204</sup>.

Ponadto, w praktyce można spotkać się z trzecim podejściem, pośrednim między rygoryzmem a relatywizmem. Z tego powodu nazywa się go często podejściem kompromisowym. Możemy więc mówić o moralności ogólnej (klasycznej), liberalnej (sytuacyjnej) oraz kompromisowej.

Pośród całej populacji młodzieży badanej w 1994 roku 18,1% opowiedziało się za moralnością ogólną, natomiast aż 57,9% za moralnością

---

<sup>201</sup> Tamże.

<sup>202</sup> A. Śmigieński, „Słowo wstępne”. Religijność a percepcja..dz. cyt., s.11.

<sup>203</sup> J. Mariański, Kondycja religijna..., dz. cyt., s. 49.

<sup>204</sup> J. A. Oesterle, Etyka, Warszawa 1965, s. 133–141; Pawlina K., Polska młodzież przełomu wieków, Warszawa 1998, s. 53–54.

liberalną. Twierdzenie pośrednie, czyli moralność kompromisową, wybrało 7,5%. Nie miało zdania na ten temat lub nie udzieliło odpowiedzi 16,5% badanych<sup>205</sup>. Wśród dziewcząt 15,4% badanych opowiedziało się za moralnością ogólną, 61% za liberalną, 8,4% za kompromisową, a 15,2% to niezdecydowane. Dla chłopców wskaźniki te wynoszą odpowiednio: 20,6%, 55,1%, 6,7%, 17,5%. Wynika z tego, że młodzież żeńska w swoich ogólnych orientacjach moralnych była nieco bardziej nacechowana relatywizmem moralnym niż młodzież męska.

Twierdzenie wskazujące istnienie jasnych kryteriów dobra i zła akceptowało 34,7% badanych, określających siebie jako głęboko wierzących, 17,3% wierzących, 6,4% niezdecydowanych w sprawach wiary, 7,4% obojętnych religijnie i nikt z niewierzących. Twierdzenie kwestionujące istnienie kryteriów określających, co jest dobre, a co złe, akceptowało odpowiednio: 38,1%; 57,2%; 75,7%; 85,2%; 88,9%<sup>206</sup>. Można więc zauważyć, że rygoryzm w ocenach moralnych zmniejszał się w miarę przechodzenia od kategorii osób głęboko wierzących do niewierzących, wzrastał natomiast relatywizm moralny.

Jeśli chodzi o związek praktyk religijnych z preferowaną postawą wobec norm moralnych, to dało się zauważyć, że w miarę przechodzenia od praktykujących systematycznie do niepraktykujących zmniejszała się ilość zwolenników moralności ogólnej i wzrastała ilość zwolenników moralności liberalnej. Wśród osób niepraktykujących prawie cztery piąte byli to zwolennicy uzależniania ocen moralnych od sytuacji i okoliczności. Można zatem zauważyć, że w skali społecznej intensywna religijność sprzyja uznawaniu istnienia porządku moralnego i trwałych zasad etycznych.

W niniejszym paragrafie, opisującym sytuację religijną młodego człowieka w Polsce lat dziewięćdziesiątych ub. wieku, postaramy się zdiagnozować specyficzną – jak się wydaje – religijność młodzieży Zagłębia Dąbrowskiego, które ze względu na bardzo silne tradycje lewicowe i antyklerykalne (opisane w I rozdziale), praktycznie do dzisiaj bywa określane mianem „Czerwonego Zagłębia”. Nasza diagnoza opiera się na badaniach, które

---

<sup>205</sup> P. Brańka, *Religijność a percepcja...*, dz. cyt., s. 186 – 188.

<sup>206</sup> Tamże.



zostały przeprowadzone na przełomie 1998 i 1999 roku w większości szkół średnich Zagłębia i objęło swoim zasięgiem głównie następujące miasta: Sosnowiec, Dąbrowę Górniczą, Jaworzno, Będzin, Czeladź i Siewierz<sup>207</sup>. Ankieterzy mieli za zadanie dotrzeć przede wszystkim do maturzystów, ponieważ wydaje się, że to właśnie ich można określić mianem „dojrzałej młodzieży”, o w miarę ustabilizowanych poglądach, która stanowi grupę pośrednią pomiędzy tzw. „młodsza młodzieżą” – tuż po okresie dojrzewania, a tzw. „starszą młodzieżą” – akademicką lub pracującą.

Warto w tym miejscu podkreślić, że już samo wypełnienie kwestionariuszy było dla konkretnego maturzysty okazją do refleksji nad własną religijnością i pewną formą przygotowania do zbliżającego się wówczas spotkania z Ojcem Świętym Janem Pawłem II w Sosnowcu. W niniejszym paragrafie prezentujemy wyniki badań przeprowadzonych na losowo wybranej próbie 572 maturzystów (dziewcząt i chłopców), pobierających naukę w liceach ogólnokształcących. W stosunku do ogólnej liczby 2921 abiturientów wszystkich liceów ogólnokształcących Zagłębia<sup>208</sup> w 1999 roku stanowiło to 20% - według niepublikowanych danych, uzyskanych w Śląskim Kuratorium Oświaty w Katowicach. Wśród respondentów znajdowało się 401 dziewcząt (70,1%) i 171 chłopców (29,9%). Biorąc pod uwagę charakter szkoły (liceum ogólnokształcące) proporcje te były adekwatne do stanu faktycznego i mogły mieć charakter reprezentatywny.

Respondenci mieli najpierw ocenić własną znajomość prawd religijnych oraz swój emocjonalny stosunek do wyznawanej religii, a następnie określić, jaki jest rzeczywisty wpływ religii na ich postępowanie w zakresie praktyk religijnych oraz konkretnych zachowań, łączących się z życiem moralnym.

---

<sup>207</sup> Nie wdając się w dyskusję na temat pokrywania się i zakresu terytorium diecezji sosnowieckiej oraz Zagłębia Dąbrowskiego, należy zauważyć, że badania biorą pod uwagę nie tyle kontekst historyczny, geograficzny, itp., co raczej mentalność danej społeczności. W tej dziedzinie można zauważyć spójność postaw mieszkańców Zagłębia i okolicznych terenów. Świadom tego był m. in. Biskup Krakowski Adam Stefan Sapieha, który już w 1925 roku pisał do Papieża Piusa XI o łączności Ziemi Jaworznickiej z terenami Zagłębia Dąbrowskiego (por. J. Związek, *Z dziejów przynależności kościelnej terytorium diecezji sosnowieckiej*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne”, tom I, Kraków – Sosnowiec 1993, s. 187).

<sup>208</sup> Sosnowiec (1197), Dąbrowa Górnicza (801), Jaworzno (334), Będzin (319), Czeladź (96), Wojkowice (63), Siewierz (47).

Poziom własnego wykształcenia religijnego badani określali poprzez odniesienie się do stwierdzenia: „Moja znajomość prawd religijnych jest: bardzo dobra, dobra, dostateczna lub niedostateczna”. Wyniki zostały zestawione w poniższej tabeli.

Tabela nr 19. Znajomość prawd religijnych.

<b>Znajomość prawd religijnych</b>	<b>Dziewczeta (401 badanych)</b>	<b>Chłopcy (171 badanych)</b>
Bardzo dobra	28	13
dobra	230	67
dostateczna	126	78
Niedostateczna	14	13
Brak odpowiedzi	3	0

Wyniki te pokazują, że badani maturzyści oceniali swoją wiedzę religijną raczej słabo. Ponad 40% twierdziło, że jest ona zaledwie dostateczna (35,9%) lub wręcz niedostateczna (4,7%). Nieco ponad połowa respondentów (52,2%) określała stan swojej wiedzy religijnej jako dobry. Bardzo dobrą znajomość prawd religijnych deklarowało jedynie 7,2% maturzystów. Zaobserwować można podobną ocenę ze strony dziewcząt i chłopców.

Drugim istotnym elementem w skali samooceny religijnej jest określenie własnego stosunku emocjonalnego do wyznawanej religii. Im bardziej jest on intensywny, tym bardziej można mówić o faktycznym przeżywaniu swojej wiary, gorliwości i zapale w jej wyznawaniu. Badani mieli zadanie ustosunkować się do stwierdzenia: „Mój związek emocjonalny z religią jest: bardzo silny, silny, średni, słaby, bardzo słaby”. Odpowiedzi zostały przedstawione w poniższej tabeli.

Tabela nr 20. Związek emocjonalny z religią.

<b>Związek emocjonalny z religią</b>	<b>Dziewczęta (401 badanych)</b>	<b>Chłopcy (171 badanych)</b>
Bardzo silny	26	8
Silny	90	29
Średni	211	82
Słaby	54	32
Bardzo słaby	18	18
Brak odpowiedzi	2	2

W powyższej analizie odpowiedzi całej grupy maturzystów widać, iż ponad połowa (51,6%) oceniała swój stosunek emocjonalny do religii jako średni. Pozostałe blisko 50% dzieliło się niemalże na połowę: 27% mówiło o silnej lub bardzo silnej relacji, natomiast 21,4% określało ją jako słabą lub bardzo słabą. Generalnie ujmując, można ocenić przytoczone dane jako w miarę optymistyczne.

Pomimo postępującej laicyzacji społeczeństwa, sprawy religijne nie były w tamtym czasie dla młodych ludzi zupełnie emocjonalnie obojętne, a tego należałoby się najbardziej obawiać. Zaledwie jeden na 16 ankietowanych mówił o bardzo słabym związku emocjonalnym z religią. Możemy zatem przypuszczać, że był to bardziej skutek określonego wychowania religijnego w rodzinie.

Autentyczna religijność zawsze znajduje swój wyraz w podejmowaniu praktyk religijnych. Każda religia domaga się, bowiem od swego wyznawcy określonych działań, które przede wszystkim mają na celu umocnienie oraz pogłębienie religijności człowieka, a także są zewnętrznym wyrazem jego wewnętrznych przekonań. Stąd pytanie o praktyki religijne bywa najczęściej trudne i niewygodne dla osób, które religię traktują jedynie formalnie, jako zbiór zasad i przekonań, zaś siebie samych określają jako wierzących

niepraktykujących. W autodeklaracji religijnej ankietowani młodzi mieli za zadanie zająć stanowisko wobec stwierdzenia: „Poziom moich praktyk religijnych oceniam jako: bardzo wysoki, wysoki, średni, niski lub bardzo niski”. Wyniki prezentuje poniższa tabela.

Tabela nr 21. Poziom praktyk religijnych.

<b>Poziom praktyk religijnych</b>	<b>Dziewczęta (401 badanych)</b>	<b>Chłopcy (171 badanych)</b>
Bardzo wysoki	7	5
Wysoki	75	25
Średni	220	81
Niski	72	39
Bardzo niski	22	21
Brak odpowiedzi	5	0

Podobnie jak w poprzednich wymiarach autodeklaracji, większość badanych (53,1%) przypisywała sobie ocenę średnią. Co piąty maturzysta uznawał poziom swoich praktyk religijnych za wysoki lub bardzo wysoki, zaś, co czwarty przyznawał, że jest on niski lub bardzo niski, przy czym bardzo niski poziom praktyk deklarowany był ponad trzykrotnie częściej, niż bardzo wysoki.

Ujmując zagadnienie całościowo, należy stwierdzić, że dziewczęta generalnie prezentowały wyższy poziom praktyk religijnych niż chłopcy. Zdaje się to potwierdzać potoczną tezę duszpasterską o większej pobożności dziewcząt niż chłopców.

Kolejnym wymiarem analizowanej samooceny religijnej jest poczucie tożsamości z Kościołem, który w strukturach hierarchicznych strzeże prawowitej wiary i naucza jej, zaś w strukturach duchowych stanowi komunie, wspólnotę ludzi, którzy wyznają te same prawdy i dążą do tego samego celu, jakim jest zbawienie. Badana młodzież została poproszona o wypowiedź na pytanie: „Mój związek

z Kościołem jest: bardzo silny, silny, średni, słaby, bardzo słaby”. Wyniki znajdują się w poniższej tabeli.

Tabela nr 22. Związek młodzieży z Kościołem.

<b>Związek młodzieży z Kościołem</b>	<b>Dziewczęta (401 badanych)</b>	<b>Chłopcy (171)</b>
Bardzo silny	15	6
Silny	75	20
Średni	190	77
Słaby	77	37
Bardzo słaby	40	31
Brak odpowiedzi	4	0

Największa liczba maturzystów (47%) zadeklarowała średni związek z Kościołem, a następnie: słaby (20,1%), silny (16,7%), bardzo słaby (12,5%) i bardzo silny (3,7%). Wynika z tego, że co drugi maturzysta oceniał swój związek z Kościołem jako średni, co trzeci jako słaby lub bardzo słaby, zaś co piąty jako silny lub bardzo silny. W grupie dziewcząt blisko połowa (47,8%) klasyfikowała swój związek z Kościołem jako średni, natomiast 29,5% twierdziła, że jest on słaby lub bardzo słaby, zaś 22,7% oceniała go jako silny lub bardzo silny. Natomiast w grupie chłopców związek z Kościołem można było określić jako jeszcze luźniejszy. 45,1% badanych oceniało go na poziomie średnim, natomiast na następnych pozycjach trzeba odnotować związek słaby (21,6%) oraz bardzo słaby (aż 18,1%). Zaledwie 15,2% ankietowanych chłopców mówiło, że ich związek z Kościołem jest silny lub bardzo silny.

W podsumowaniu należy stwierdzić, iż w analizie skali samooceny religijnej najmniej korzystnie wypadły odpowiedzi na pytanie o związek młodzieży

z Kościołem. Być może był to wynik wychowania w rodzinach zagłębiowskich

o silnych tradycjach lewicowych, w których Kościół utożsamiany był z imperialistycznym wrogiem ludu, żerującym na jego niewiedzy i zacofaniu. Z drugiej strony mógł to być efekt modnej koncepcji liberalnego podejścia do spraw wiary, której jednym z naczelných postulatów jest stwierdzenie: „Chrystus – tak, Kościół – nie”. Obojętnie jak by nie patrzeć na ten fakt, praca nad zmianą wizerunku i koncepcji Kościoła w świadomości młodego człowieka powinna być jednym z zasadniczych celów duszpasterstwa młodzieży.

W celu uzupełnienia naszego zagadnienia konieczne jest ukazanie funkcji, jakie religijność spełnia w życiu młodego człowieka. Funkcje te mogą mieć charakter poznawczy, emocjonalny lub społeczny. Zadaniem badanej młodzieży było uszeregowanie, w kolejności od najwyższej do najmniej istotnej, wypowiedzi na temat roli, którą przypisują religii w ich życiu. W poniższej tabeli prezentujemy wyniki szczegółowych badań funkcji religijności.

Tabela nr 23. Najważniejsze funkcje religii u młodzieży.

<b>Religia wnosi w moje życie</b>	<b>Dziewczęta (401 badanych)</b>	<b>Chłopcy (171 badanych)</b>
Sens życia	73	29
Drogowskaz dla właściwego postępowania	80	18
Przynależność do wspólnoty	67	29
Kontakt z tradycją narodowo-religijną	46	20
Poznanie prawdy	46	19
Zmniejszenie lęku przed śmiercią	32	18
Poczucie bezpieczeństwa	32	10
Inne	7	11
Wzniosłe przeżycie	4	1
Brak odpowiedzi	14	16

Najwięcej osób (18,8%) stwierdziło, że religia przede wszystkim nadaje sens ich życiu, a także stanowi drogowskaz dla właściwego postępowania

(18,1%) oraz daje poczucie przynależności do wspólnoty (17,7%). Nieco mniej młodych ludzi twierdziło, że religia umożliwia głównie kontakt z tradycją narodowo–religijną (12,2%) oraz przyczynia się do poznania prawdy (12%). Jeszcze mniej badanych uważało, że religia zmniejsza lęk przed śmiercią (9,2%) i daje poczucie bezpieczeństwa (7,7%). Zdecydowanie najmniej respondentów wybrało stwierdzenie, że religia jest źródłem wzniosłych przeżyć. Taki pogląd prezentowało mniej niż 1% wszystkich badanych; 3,3% respondentów zaznaczyło odpowiedź „inne”, pomijając bliższe dookreślenie. Biorąc pod uwagę wypowiedzi każdego z badanych, możemy pogrupować je w nadrzędne kategorie w postaci funkcji poznawczych, emocjonalnych oraz społecznych, jakie religia spełnia w osobowości człowieka.

Jednym ze sprawdzianów dojrzałej religijności jest przełożenie przekonań religijnych na postępowanie człowieka. Każda religia, a w szczególności chrześcijaństwo, które głosi prymat miłości Boga i bliźniego, domaga się wcielenia wyznawanych zasad w życie. Nie można jej więc sprowadzić jedynie do teoretycznych dywagacji. Prawdziwa wiara to przede wszystkim zawierzenie Bogu w konkretnych sytuacjach dnia codziennego, które wymagają decyzji i działań zgodnych z moralnością danej religii. W omawianej ankiecie autodeklaracji religijnej należało odpowiedzieć na następujące pytanie: „Związek mojego życia moralnego z religią oceniam jako: bardzo silny, silny, średni, słaby lub bardzo słaby”. Wyniki zostały zaprezentowane w poniższej tabeli:

Tabela nr 24. Związek życia moralnego z religią.

<b>Związek z religią</b>	<b>Dziewczeta (401 badanych)</b>	<b>Chłopcy (171 badanych)</b>
Bardzo silny	14	7
Silny	92	29
Średni	224	84
Słaby	46	36
Bardzo słaby	18	15
Brak odpowiedzi	7	0

Ponad połowa maturzystów (54,5%) określała związek swojego życia moralnego z religią jako średni, co czwarty maturzysta (25,1%) uznawał go za silny lub bardzo silny, zaś co piąty (20,4) mówił o związku słabym lub bardzo słabym, przy czym więcej osób (5,8%) deklarowało bardzo słabe powiązanie wiary i moralności, niż bardzo silne (3,7%).

Analizując związki wiary i moralności u dziewcząt, możemy dostrzec, iż 56,7% określała je jako średnie, 27% mówiła o związkach silnych lub bardzo silnych, natomiast 16,3% oceniała je jako słabe lub bardzo słabe. Chłopcy z kolei wykazywali w kwestii związku wiary i moralności mniejszą wrażliwość. Widać tu wyraźnie przesunięcie w kierunku ocen niższych. O średnim związku życia moralnego z religią mówił 49,1% badanych, o silnym lub bardzo silnym – 21,1%, natomiast aż 29,9% określał go jako słaby lub bardzo słaby. Dwa razy więcej chłopców deklarowało bardzo słaby związek, niż bardzo silny. Podsumowując analizę stosunku młodzieży do związku wiary i moralności w ich życiu, można dostrzec silniejsze związki w przypadku dziewcząt niż chłopców. Deklaracje bardzo słabego i słabego związku życia moralnego z religijnością dwa razy częściej spotkamy u chłopców, niż u dziewcząt. Może to oznaczać większe trudności w osiągnięciu dojrzałości religijnej młodzieży męskiej.

Z kolei zadano młodemu pytanie o niektóre funkcje religii. Wyniki odpowiedzi przedstawia poniższa tabela.

Tabela nr 25. Poznawcze, emocjonalne i społeczne funkcje religii.

<b>Funkcje religii</b>	<b>Dziewczęta (401 badanych)</b>	<b>Chłopcy (171 badanych)</b>
Poznawcza	187	64
Emocjonalna	67	28
Społeczna	110	48
Nieokreślone	37	31



Prawie połowa badanych maturzystów przypisywała religii głównie funkcje poznawcze, mniej więcej 1/3 społeczne, a co piąty emocjonalne. A więc możemy przypuszczać, że co trzeci badany maturzysta to osoba o personalnym obrazie Boga, dla którego religia spełnia przede wszystkim funkcje poznawcze. Natomiast najmniej było maturzystów o apersonalnym obrazie Boga i głównie emocjonalnym podejściu do religii (6,7%). Warto odnotować, że co czwarty badany maturzysta to kobieta o religijności poznawczej i personalnym spojrzeniu na Boga.

Bez wątplenia jednym z istotnych wydarzeń podczas 15-letniej posługi pasterskiej biskupa Adama Śmigielskiego był I Synod Diecezji Sosnowieckiej. Pośród 12 Komisji Synodalnych swoje prace prowadziła również Komisja ds. Młodzieży. I choć Statuty Synodalne poświęcają sprawom młodzieży stosunkowo niewiele miejsca, to jednak warto zauważyć, że materiały robocze dotyczące duszpasterstwa młodzieży, zgromadzone w archiwum synodalnym, są bardzo bogate oraz interesujące. Są one owocem intensywnej pracy kilkuset młodych ludzi, a także ich wychowawców, duszpasterzy i katechetów, prowadzonej w kilku etapach.

W 2001 roku synodalna Komisja ds. Młodzieży, we współpracy z katedrą Psychologii Religii Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, opracowała narzędzie badawcze, jakim był kwestionariusz najistotniejszych wyborów ówczesnej młodzieży, zawierający 36 pytań. Dotyczył on hierarchii wartości, autorytetów, życia religijno-moralnego oraz najpoważniejszych problemów egzystencjalnych młodzieży<sup>209</sup>.

Na początku 2002, wykorzystując ten kwestionariusz, przeprowadzono badania na reprezentatywnej grupie młodzieży liczącej 683 osoby w wieku 17–19 lat, zamieszkującej różne części diecezji sosnowieckiej i uczęszczającej do rozmaitych typów szkół. Uzyskano w ten sposób dość interesujący materiał badawczy, przekazany do dekanatów w postaci prezentacji graficznej. Materiał ten częściowo wykorzystano do opracowania konspektów 5 spotkań-katechez,

---

<sup>209</sup> A. Śmigielski, Spotkanie Dekanalnych Duszpasterzy Młodzieży, „Biuletyn Młodzieżowy”, Sosnowiec 1994, nr 1, s. 14 nn.

opublikowanych w numerze 8 Biuletynu Synodalnego z października 2002 roku. Przygotowane katechezy przeprowadzono w ramach zajęć szkolnych w większości szkół średnich diecezji sosnowieckiej.

W 16 dekanatach diecezji zostały powołane Młodzieżowe Zespoły Synodalne. Owocem ich obrad była specjalna sesja, która miała miejsce 10 grudnia 2002 roku w auli Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu pod przewodnictwem biskupa Adama Śmigielskiego. Uczestniczyło w niej ponad 100 młodych ludzi, którzy przekazali wiele cennych sugestii oraz wniosków, bardzo ważnych dla duszpasterstwa młodzieży w perspektywie najbliższych lat. W archiwum Synodu znajduje się 140-stronnicowy dokument, zawierający zarówno ogólne wnioski, jak i postulaty zmian wysuwane przez Młodzieżowe Zespoły Synodalne.

Końcowym etapem pracy Komisji ds. Młodzieży była prezentacja 35-stronnicowego projektu dokumentu zatytułowanego: „Młodzież Diecezji Sosnowieckiej na progu Trzeciego Tysiąclecia”. Dokument ten został przyjęty przez Komisję Główną Synodu podczas obrad 18 marca 2003 roku.

Badania były bardzo obszerne. Nie chcemy prezentować wszystkich wyników, bo wymagałoby to osobnego opracowania. Pozwoliły one jednak na wysnucie najważniejszych wniosków.

Jednym z poważniejszych problemów wynikających z powyższych badań, z którymi musiało się zmierzyć duszpasterstwo młodzieży, był coraz bardziej zauważalny brak obecności młodych ludzi w parafii oraz brak zaangażowania w życie Kościoła w ogóle. Wprowadzenie katechezy do szkół spowodowało, że dla większości młodzieży kontakt z parafią zredukowany został jedynie do Mszy św.<sup>210</sup>. Stąd też wskazywano, że wysiłki wszystkich duszpasterzy, a w szczególności proboszczów – pasterzy parafii, winny iść w kierunku przyciągnięcia młodzieży do parafii. Chodziło przy tym nie tylko o otwarcie, polegające na gotowości przyjęcia tych, którzy do parafii sami przyjdą, ale

---

<sup>210</sup> J. Mariański, *Młodzież między tradycją a ponowoczesnością*, Lublin 1995, s. 196.

o wyjście na zewnątrz, o poszukiwanie tych, którzy drogę do Kościoła zagubili, albo jej nigdy nie poznali, twierdził biskup ordynariusz<sup>211</sup>.

Nowym zjawiskiem, zauważonym przez młodzież podczas wspomnianych badań – to postępujący proces globalizacji, z którym musiało zmierzyć się życie duszpasterskie. Powoduje on przejmowanie przez młodzież niektórych postaw rówieśników z innych krajów, szczególnie z Europy Zachodniej i USA<sup>212</sup>. Powszechnie wiadomo, że ten wymiar globalizacji, dla nas szczególnie ważny w kontekście postępującego procesu jednoczenia się Europy, pociąga za sobą zarówno pozytywne, jak i negatywne skutki. Szczególnie ważna wydaje się więc troska o zachowanie tożsamości kulturowej i obyczajowej młodzieży, której do niedawna zupełnie obce były takie zjawiska, jak np. używanie narkotyków dla poprawy efektywności uczenia się lub osiągnięcia lepszych wyników sportowych, pogoń za karierą i żądza sukcesu za wszelką cenę, życiowe związki dwojga ludzi bez żadnych zobowiązań, itp. Zwrócono uwagę, że promując postawy chrześcijańskie, należy nie tyle narzucać je jako jedynie słuszne, lecz o wiele bardziej dawać przykład, przekazywać rzetelną informację i uczyć młodzież mądrych, samodzielnych wyborów. Autonomia dokonywanych wyborów jest dla współczesnej młodzieży szczególnie ważna.

Kolejny problem wynikający z dokumentu „Młodzież Diecezji Sosnowieckiej na progu Trzeciego Tysiąclecia” związany był z postępem cywilizacyjnym, jaki dokonuje się w ostatnich latach. Nowe technologie i sposoby komunikacji międzyludzkiej są szczególnie szybko, łatwo i chętnie asymilowane przez młodzież. Bardzo często jej schematy myślowe, sposoby wyrażania się nawiązują do bohaterów gier komputerowych, filmów i seriali telewizyjnych. Młodzież jest grupą, która do porozumiewania się bardzo chętnie wykorzystuje technologię SMS-ów. Wymusza ona krótkie i precyzyjne formułowane wypowiedzi. Powoduje to, że także w innych relacjach młodzież oczekuje konkretności i zwięzłości przekazu. Dla duszpasterzy młodzieży jest to

---

<sup>211</sup> A. Śmigieński, List Pastorski Biskupa Sosnowieckiego do Młodzieży, Rodziców, Wychowawców i Duszpasterzy, Sosnowiec, maj 1995, s. 3, Archiwum Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu.

<sup>212</sup> Brańka P., Problemy, metody pracy i kierunki rozwoju duszpasterstwa młodzieży w diecezji sosnowieckiej – synodalne post scriptum, „Da mihi animas”, dz. cyt. s. 236.

bardzo istotny czynnik, który trzeba uwzględnić, przygotowując np. homilię, katechezę czy konferencję.

Przemiany społeczne, które po 1989 roku objęły Polskę, w pewnym sensie dotknęły młode pokolenie Zagłębia Dąbrowskiego. Chodzi o problematykę dotyczącą bezrobocia, które w przypadku młodzieży dochodzące nawet do 40% stało się podstawowym problemem egzystencjalnym. Ponad 70% młodzieży diecezji sosnowieckiej wymieniało bezrobocie na pierwszym miejscu wśród największych zagrożeń oraz obaw<sup>213</sup>. Kościół, nie mając oczywiście większego wpływu na sferę gospodarki, winien jednak bardziej wspierać duchowo osoby bezrobotne, aby nie traciły nadziei i nie pogrążyły się w bezradności.

Pogarszające się warunki bytowe polskiego społeczeństwa powodowały, że wielu młodych ludzi nie stać było nie tylko na przyjemności, takie jak kino, dyskoteka, wycieczki lub modne ubrania, ale nawet na odpowiednie wyżywienie i coraz bardziej kosztowne wykształcenie. Rodziła się więc wielka potrzeba wyrównywania szans w rozwoju dzieci i młodzieży z rodzin uboższych. Coraz bardziej konieczna stawała się pomoc stypendialna na kształcenie młodzieży, w szczególności na studiach wyższych. Celowym byłoby zatem utworzenie tzw. funduszu edukacyjnego (stypendialnego), który w miarę możliwości mógłby wspierać w diecezji finansowanie wykształcenia zdolnej, pracowitej, ale ubogiej młodzieży.

Dwie trzecie młodzieży diecezji sosnowieckiej dostrzegają rosnące zagrożenie związane z nałogami: głównie narkomanią, alkoholizmem i paleniem tytoniu<sup>214</sup>. Potrzebna była i jest więc stała profilaktyka w tej dziedzinie oraz ścisła współpraca duszpasterzy młodzieży z osobami profesjonalnie przygotowanymi do prowadzenia terapii uzależnień. Ponad 60% młodzieży doświadczyło osobiście lub zetknęło się w sposób pośredni z przemocą lub agresją. Kształtując osobowość młodego człowieka, należało więc zwrócić większą uwagę na wszelkie przejawy tego typu zachowań

---

<sup>213</sup> A. Śmigielski, Pasterz to ten, który prowadzi, Wywiad z księdzem biskupem Ordynariuszem Adamem Śmigielskim, Tabor 3 (1992), s. 2–3.

<sup>214</sup> Tamże.

i umiejętnie je korygować, ucząc umiejętności współpracy w grupie i szacunku dla drugiego człowieka.

Każdy młody człowiek jest szczególnie wrażliwy na podstawowe wartości i zasady, wpływające z prawa naturalnego i dziedzictwa kulturowego środowiska, w którym kształtuje się jego osobowość. Do tych wartości należą przede wszystkim poszukiwanie prawdy, poszanowanie godności każdego, wolność i niezależność, sprawiedliwość i odpowiedzialność, miłość i przyjaźń. Jeśli młodzi ludzie w swoim środowisku, wśród bliskich sobie osób obserwują postawy sprzeczne z tymi wartościami, buntują się i przeżywają rozgoryczenie. Stąd wychowawcy młodzieży, duszpasterze powinni być szczególnie uwrażliwieni, aby pomagać swoim podopiecznym w budowaniu spójnego światopoglądu i przełamywaniu częstokroć bolesnych rozczarowań związanych z rozdziwieniem pomiędzy ideałami a rzeczywistością. Na kwestie te zwracał uwagę bp. A. Śmigielski<sup>215</sup>.

Osobnym zagadnieniem, dotyczącym młodych ludzi, była i jest rozwijająca się w ogromnym tempie technologia komputerowa. „Młody człowiek z natury chce działać, (...) Dlatego z należąca rozwagą trzeba podsuwać mu konkretne zadania do wykonania (...) oraz podsuwać różne szlachetne dzieła do podjęcia. Trzeba również docenić i wykorzystać każdą, nawet najmniejszą inicjatywę młodych ludzi, zmierzającą do spełnienia jakiegokolwiek dobra”<sup>216</sup>. Słowa biskupa Adama, będące wyrazem jego troski o młodzież i dzieci stanowiły inspirację duszpasterską, o której szerzej będziemy mówić w rozdziale dotyczącym duszpasterstwa młodzieży w diecezji sosnowieckiej.

## **2.6. Przemiany społeczne a duszpasterstwo**

Opisane w poprzednich paragrafach przemiany religijne i społeczne miały swoje implikacje w życiu Kościoła. Zagadnienie duszpasterstwa Zagłębia Dąbrowskiego a zatem i poziomu religijności ściśle powiązane jest z rozwojem

---

<sup>215</sup> A. Śmigielski, Solidarni z młodymi światą, „Niedziela Sosnowiecka” 1996, nr 15, s. 13.

<sup>216</sup> A. Śmigielski, „Daj mi duszę”. Wiadomości Zagłębia rozmawiają z księdzem biskupem Adamem Śmigielskim Ordynariuszem Diecezji Sosnowieckiej, „Wiadomości Zagłębia” 36 (1992), s. 3–4.

„na tym terenie procesów industrializacji i urbanizacji”<sup>217</sup>. Sięgnijmy jeszcze raz do historycznych faktów. Można przypuszczać, że wywarły one wpływ na współczesną sytuację duszpasterstwa w diecezji sosnowieckiej, także w interesującym nas okresie pasterzowania biskupa Śmigielskiego. W XIX wieku został wyodrębniony na terenie dąbrowskim okręg przemysłowy. Przemysł potrzebował coraz więcej robotników. Zatem wzrastała ilość mieszkańców. Wytwarzała się stała, wykwalifikowana kadra robotnicza przy hutach oraz kopalniach. W miarę rozwoju procesów przemysłowych można było zauważyć wzrastającą systematycznie dysproporcję między liczebnością wiernych a ilością ośrodków kultu religijnego. Przykładem mogą być dane z roku 1835, gdzie w typowo rolniczym dekanacie dzierzgowskim w diecezji krakowskiej na jedną parafię przypadało średnio 999 wiernych (najniższa dla całej diecezji). Tymczasem w dekanacie siewierskim, znajdującym się na obszarze Zagłębia Dąbrowskiego, ta sama średnia wynosiła 2837 wiernych.<sup>218</sup>

Wzrost dysproporcji można wytłumaczyć swoistą stabilnością sieci parafialnej. Sieć ta na w Królestwie Polskim nie uległa zmianom na przestrzeni wielu lat. Dopiero pod koniec XIX wieku możemy zauważyć ożywienie w zakresie jej rozwoju. Rzeczywistość ta nie pozostawała bez wpływu na stabilność sieci parafialnej Zagłębia Dąbrowskiego, pomimo systematycznie rosnących potrzeb duszpasterskich.

Brak ośrodków kultu religijnego zarysował się najintensywniej w nowo utworzonych skupiskach ludzi, szczególnie tych, które powstawały w miejscach oddalonych od kościołów. Zatem środowiska robotnicze oraz urzędnicze w rzeczywistości pozostawały bez opieki duszpasterskiej. W piśmie z 12 grudnia 1862 roku, skierowanym do administratora diecezji kielecko–krakowskiej, zawiadowca stacji kolejowej w Sosnowcu pisze, że pracownicy kolei „w żaden sposób nie mogą być w kościele (w Czeladzi), który jest oddalony od stacji milę drogi”<sup>219</sup>. Niewystarczalność sieci kultu religijnego w tworzących się na terenie

---

<sup>217</sup> D. Olszewski, *Duszpasterstwo a przemiany społeczno–religijne w Zagłębiu Dąbrowskim w XIX wieku*, „Śląskie Studia Historyczno Teologiczne”, t. VIII, Katowice 1975, s. 131.

<sup>219</sup> D. Olszewski, *Duszpasterstwo a przemiany...*, dz. cyt., s. 134.

Zagłębia nowych osiedli stanowiła jeden z głównych problemów duszpasterskich.

Aby go rozwiązać, należało rozpocząć budowanie nowych kościołów. Rzeczą charakterystyczną jest to, że inicjatywa zmierzająca do rozwiązania systematycznie narastających potrzeb duszpasterskich wychodziła od świeckich mieszkańców Zagłębia Dąbrowskiego. Dzięki tej determinacji w połowie lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia parafie dekanatu siewierskiego, znajdujące się na terenie Zagłębia, bądź bezpośrednio z nim graniczące, posiadały własne kaplice. Żywą aktywność w związku z budową nowego ośrodka kultu pokazali np. mieszkańcy Granicy, którzy w ciągu jednego roku wybudowali kaplicę, zabiegając zarazem o odprawianie w niej nabożeństw w dni powszednie. Dzięki staraniom, a przede wszystkim ogromnej ich determinacji otrzymali zgodę od Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych na stały pobyt duchownego – był to paulin z Jasnej Góry – zapewniający stałą opiekę duchowo–duszpasterską<sup>220</sup>.

Podkreślenie aktywnej postawy świeckich zamieszkujących teren Zagłębia jest bardzo istotne z tego między innymi względu, że nie zawsze spotykała się ona z aprobatą duchownych, niejednokrotnie napotykała nawet na zdecydowany opór ze strony duchowieństwa. Według dokumentacji zachowanej w aktach konsystorskich, możemy np. zauważyć taki opór ze strony proboszcza z Czeladzi na wniosek robotników oraz urzędników kolei żelaznych komory celnej w Sosnowcu powołujący nowy ośrodek kultu. W piśmie do konsystorza z dnia 6 kwietnia 1863 roku proboszcz stwierdził: „według praw boskich, pominąwszy kościelne, wszyscy parafianie powinni jednego kościoła parafialnego trzymać się i do niego na nabożeństwo chodzić. (...) Proboszcz powinien przemawiać do swych owieczek, a owieczek jest powinnością słuchać głosu pasterza, bo taka jest wola Chrystusa Pana”<sup>221</sup>.

---

<sup>220</sup> Konsystorz Kielecki z 20. VII. 1853 r., 19. VI. 1854 r., 6. X. 1856 r., 23. III. 1858 r., 25. XI. 1862 r., problematykę dotyczącą kaplic zawierają pisma: E. Gąsiorowskiej z 16. V. 1856 r., A. Fryderyka z 12. XII. 1862 r., proboszcza Czeladzi z 14. XI. 1862 r., Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych (KRSWiD) z 20. VII. 1853 r., 13. IX. 1856 r., 9. III. 1858 r., ADK nr 435, 436.

<sup>221</sup> Konsystorz Kielecki 6 IV 1863, w: Archiwum Diecezjalne w Częstochowie, Akta parafialne – Czeladź.

Argumentacja proboszcza zawarta w przytoczonym piśmie oparta została na poglądach dotyczących nienaruszalności uprawnień kościoła parafialnego, wokół którego powinno się skupić życie parafialne. Akta konsystorskie dostarczają faktów, które dowodzą, że podobne poglądy panowały nie tylko wśród duchownych pracujących na parafii, lecz również w kancelarii Konsystorza Kieleckiego, który bardzo często wydawał zarządzenia hamujące proces rozwoju budowy kaplic. Gdzie należy szukać genezy tych poglądów? Odpowiedź jest jednoznaczna, w formacji pastoralnej, jaką duchowni otrzymywali w seminarium duchownym. Potwierdzają to rękopisy wykładów teologii pastoralnej. Rękopis wykładów z lat 1824–1826, powołujący się na Sobór Trydencki, zobowiązuje proboszcza, aby przekonywał wiernych do tego, że na nabożeństwa mają się gromadzić we właściwym kościele, przestrzegając przy tym przed zagęszczaniem bez potrzeby kaplic pobłażających zbytnej wygodzie. Wykłady z 1857 roku „podkreślając obowiązek obecności na nabożeństwie parafialnym, zaznaczają, że od tego obowiązku nikt nie może się uchylać i to pod każdym względem”<sup>222</sup>. Na podstawie tych danych zrozumiała wydaje się argumentacja proboszcza Czeladzi, przekazana Konsystorzowi Kieleckiemu, zmierzająca do likwidacji nabożeństw w kaplicy w Sosnowcu.

Druga połowa ubiegłego stulecia to czas pełnej ekspansji Zagłębia Dąbrowskiego. Gwałtowny rozwój przemysłu ciężkiego wraz z górnictwem spowodował powstanie nowoczesnego, zurbanizowanego społeczeństwa. Fakt ten pociągał pojawienie się nowych problemów duszpasterskich. Z kolei te, które już istniały na tym terenie, nabrały nowej specyfiki. W latach 1872–1912 liczba górników wzrosła blisko dwudziestokrotnie. W Sosnowcu, który stał się typowym miastem „powołanym do życia przez rewolucję przemysłową końca ubiegłego stulecia, liczba ludności wzrosła z 9318 w 1836 roku do 118 475 w roku 1914”<sup>223</sup>. Rozwój ludnościowy miasta postawił przed organizacją terytorialną duszpasterstwa niespotykane dotąd problemy, typowe dla wielkoprzemysłowych miast, takich jak Łódź, Żyrardów, Dąbrowa Górnicza oraz

---

<sup>222</sup> J. Wiśniewski, *Diecezja częstochowska: Opis historyczny kościołów i zabytków w dekanatach: będzińskim, dąbrowskim, sączowskim, zawierckim i żareckim, Mariówka Opoczyńska* 1946, s. 530.

<sup>223</sup> J. Ziółkowski, *Sosnowiec, Drogi i czynniki rozwoju miasta przemysłowego*, Katowice 1960, s. 38–39.



Częstochowa, które „rodziły się i rozwijały w tych samych warunkach politycznych i społeczno–gospodarczych”<sup>224</sup>. Na przestrzeni niezbyt długiego czasu powstały wielkomiejskie parafie, które liczebnością swych wiernych przewyższały nawet kilkadziesiąt razy parafie o charakterze wiejskim. Statut diecezji kieleckiej z 1913 roku padał, że liczba wiernych wahała się wtedy od 371 wiernych (Radzienice) do 26 000 (Kielce). Jednakże największymi ośrodkami miejskimi tej diecezji były: Sosnowiec – 100 tys. mieszkańców, Będzin – 50 tys. mieszkańców<sup>225</sup>, położone na terenie Zagłębia Dąbrowskiego. Katalog diecezji kieleckiej z 1913 roku podaje, że przeciętna liczebność parafii w dekanacie będzińskim wynosiła 7 397 wiernych, tymczasem w rolniczym dekanacie włoszczowskim na jedną parafię przypadało 2 968 katolików<sup>226</sup>.

Wspomniane dysproporcje liczbowe wskazują, jak dalece nie nadążała organizacja terytorialna Kościoła za ogólnym rytmem rozwoju demograficznego środowiska przemysłowego. Istniejąca sieć ośrodków kultu religijnego niestety nie rozwiązywała bieżących problemów duszpasterskich. Przykładem mogą być najbardziej palące problemy duszpasterskie w centrum przemysłowym, jaki stanowił rejon Sosnowca. Mieszkańcy Niwki, która znajdowała się w bliskim sąsiedztwie z tworzącym się wówczas fabrycznym Sosnowcem, w piśmie skierowanym do biskupa kieleckiego narzekają na odległość do kościoła parafialnego, który znajdował się w Zagórzcu (8 km ). Twierdzą ponadto, że kościół ten jest za mały, co powoduje, że wierni podczas nabożeństw muszą pozostawać na zewnątrz kościoła, co jest dla nich szczególnie dotkliwe w zimie oraz podczas słyty. Rzeczywistość ta powoduje niechęć uczestniczenia w nabożeństwach u „mniej” wytrwałych parafian. Mieszkańcy Niwki proszą biskupa, aby mianował im duszpasterza do istniejącej na Niwce kaplicy. Jedyne stała opieka duszpasterska, czyli permanentna obecność księdza, może wpłynąć na podniesienie się moralności mieszkańców Niwki. Powyższa prośba wiernych

---

<sup>224</sup> Tamże, s. 299–300.

<sup>225</sup> Ordo officidivini rite persolvendi sacrique celebrandi In dioecesi Kielcensi p. a. D, 1913, 31–124. Relatio de statu dioecesis Kielcensis 1913, ADK, nr OA – 7/1. Najwyższa liczebność parafii miała miejsce w dekanacie kieleckim, wynosiła średnio 8875 wiernych. W skali ogólnodiecezjalnej średnia wiernych przypadających na jedną parafię wynosiła w tym czasie 4060.

<sup>226</sup> Tamże.

nie odniosła zamierzonego skutku, podobnie jak powtarzające się kolejne tego rodzaju prośby.

Nie ulega wątpliwości, że brak zrozumienia dla rodzących się potrzeb duszpasterskich w pewnym sensie czyni duchowieństwo odpowiedzialnym za zubożenie życia religijnego na tym terenie. Przykładem najbardziej obrazującym zubożenie życia religijnego są parafie graniczące z Sosnowcem, a więc wspomniana Niwka oraz Będzin. Miejscowości te stanowiły w tamtym czasie największe ośrodki przemysłowe Zagłębia Dąbrowskiego.

Reasumując powyższe fakty, możemy stwierdzić, jak dalece duchowieństwo mające tradycyjną formację pastoralną nie wykazało zrozumienia dla rodzących się nowych potrzeb duszpasterskich środowiska ludzi pracy przemysłowej. Próby rozwiązania tego problemu wychodziły wyłącznie od ludności industrializującego się obszaru. Ludności przyciągniętej na te tereny przez przemysł oraz górnictwo, wytrwale walczącej o zaspokojenie własnych potrzeb duchowych. Opisane historyczne wydarzenia miały z pewnością wpływ na dzisiejszy, relatywnie niski poziom religijności regionu diecezji sosnowieckiej i stały się kluczowymi problemami dla nowo powstającej diecezji sosnowieckiej. Z drugiej strony zaangażowanie świeckich katolików z okresu szybkiej industrializacji jest znakiem nadziei dla dzisiejszego Kościoła lokalnego. W kolejnych etapach pracy postaramy się zilustrować, jak nowa diecezja poprzez odpowiednie duszpasterskie działania zaczęła radzić sobie z opisanymi trudnymi sytuacjami.

## Rozdział III

### DUSZPASTERSKIE ZAŁOŻENIA

Duszpasterstwo stanowi zorganizowaną działalność Kościoła. Aktywność ta urzeczywistnia w służbie człowieka zbawcze dzieło Jezusa Chrystusa, które dokonuje się „poprzez głoszenie słowa Bożego, liturgię, posługę pasterską i świadectwo życia chrześcijańskiego”<sup>227</sup>. Źródłem działalności duszpasterskiej należy doszukiwać się w wewnętrznym życiu Trójcy Świętej, która otwiera się w miłości ku człowiekowi, czyniąc go zdolnym do uczestniczenia w życiu Bożym. Trwanie we wspólnocie z Bogiem dokonuje się przez Chrystusa w Duchu Świętym. Podobnie jak Bóg Ojciec posłał na świat swego Syna, aby go zbawił (por. J 3, 16), tak Syn Boży założył Kościół, aby kontynuował Jego zbawcze dzieło. Ziemska misja Chrystusa jest więc działaniem eklezjotwórczym. „Wiele słów i czynów Jezusa wyrażało intencję założenia Kościoła”<sup>228</sup>. Zatem genezą Kościoła nie był żaden ludzki akt pierwszych chrześcijan, tylko Osoba Jezusa Chrystusa. Prawdę tę potwierdził ostatni sobór, ucząc, że „Kościół wynika z Osoby i życia Jezusa Chrystusa i jest przeniknięty Duchem Świętym”<sup>229</sup>.

Chociaż Kościół jako znak i narzędzie zbawienia<sup>230</sup> ma charakter nadprzyrodzony i religijny oraz rządzi się innymi prawami niż instytucje świeckie, to składa się on, jako organizacja, z kierujących nim ludzi. W pewien sposób podlegają oni zasadom organizacji i zarządzania. Ojciec Święty Jan Paweł II w Liście apostolskim *Novo millennio ineunte* napisał m. in.: „Trzeba aby program zawarty w Ewangelii i w żywej Tradycji (...) znalazł wyraz we wskazaniach duszpasterskich dostosowanych do sytuacji każdej wspólnoty (...). Właśnie w Kościołach lokalnych można określić konkretne elementy programu – cele i metody pracy, zasady doskonalenia duszpasterzy i ich współpracowników,

---

<sup>227</sup> R. Kamiński, W. Przygoda, *Duszpasterstwo*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, Lublin 2006, s. 201.

<sup>228</sup> Tamże, s. 202.

<sup>229</sup> Cz. Bartnik, *Posoborowe oblicze Kościoła*, w: *Walka o Kościół w Polsce*, Lublin 1995, s. 41.

<sup>230</sup> KK 48.

sposoby poszukiwania potrzebnych środków – dzięki którym orędzie Chrystusa może docierać do ludzi, kształtować wspólnoty”<sup>231</sup>.

W niniejszym rozdziale przedstawione zostaną duszpasterskie założenia nowo utworzonego Kościoła partykularnego, czyli diecezji sosnowieckiej. Na podstawie definicji teologicznej, Kościół ten zorganizowany jest społecznie pod pasterską pieczę biskupa. Stąd autor niniejszej pracy uwzględnił duszpasterski program pierwszego jej biskupa A. Śmigielskiego. W Kościele diecezjalnym działają wszystkie charyzmaty, środki łaski, które budują wewnętrzną wspólnotę wierzących. W celu ich ukazania powołany został I Synod diecezjalny, którego owoce mogliśmy zaobserwować w kolejnych latach funkcjonowania diecezji. Synod był odpowiedzią Kościoła na wyzwania, które stanęły przed biskupem. Jego postulaty stanowiły swoistą próbę odpowiedzi na powyższe wyzwania. Proces łączenia teorii z codziennością duszpasterską, wynikającą z życia zostanie omówiony w kolejnych rozdziałach niniejszej dysertacji.

### **3.1. Teologia i funkcje diecezji**

Kościół na świecie stanowi jedną wspólnotę wiary, nadziei oraz miłości. Łączy, bowiem ze sobą wyznawców Jezusa Chrystusa, kimkolwiek są i gdziekolwiek się znajdują. Od początku powstał „jako Kościół w określonym miejscu, Kościół lokalny, jako wspólnota tych, którzy tu oto uwierzyli w głoszone im Słowo Ewangelii”<sup>232</sup>. Już w *Dziejach Apostolskich* oraz innych pismach Nowego Testamentu słyszymy o Kościele w Jerozolimie, w Antiochii, czy w Rzymie. Z kolei św. Paweł adresuje swe listy w ten sposób: „Do Kościoła Bożego, który jest w Koryncie” (por. 1 Kor 1, 2). W tym rozumieniu Kościół powszechny jest nie tyle jedyną wspólnotą, co wspólnotą wspólnot, związkiem miłości łączącym wiele Kościołów lokalnych. Kościoły lokalne, zwane diecezjami są pełnoprawnymi Kościołami, w których dzięki posłudze biskupa,

---

<sup>231</sup> NMI 29.

<sup>232</sup> A. Zuberbier, *Czy wiem, w co wierzę*, Kielce 1992, s. 191.

reprezentującego pasterską władzę samego Chrystusa, gromadzi się wspólnota wiernych przez Słowo Ewangelii i sprawowanie Wieczerzy Pańskiej<sup>233</sup>.

Diecezja, będąc typową formą partykularnego Kościoła, zarządzanego przez biskupa diecezjalnego, wchodzi w skład prowincji kościelnej – metropolii, bądź podlega bezpośrednio papieżowi. Stanowi ona część ludu Bożego, „Kościół lokalny, w którym uobecnia się misterium Kościoła Chrystusa”<sup>234</sup>. Nazwa diecezja pochodzi od języka greckiego *dioikein* – tzn. zarządzać, administrować. Początkowa została wprowadzona do języka prawa rzymskiego, jako jednostka administracji państwowej. Od IV wieku terminem tym zaczęto określać w języku kościelnym jednostkę terytorialną zarządzaną przez biskupa.

Obecne prawodawstwo identyfikuje diecezję z Kościołem partykularnym we właściwym tego słowa znaczeniu<sup>235</sup>. Z punktu widzenia strukturalnego diecezja oznacza pełnię wspólnoty kościelnej. Podstawowym a zarazem koniecznym elementem do zaistnienia diecezji jest stabilny zespół wiernych zamieszkałych z reguły w określonych granicach terytorialnych<sup>236</sup>. W pełni zostaje ona ukonstytuowana, gdy jest wyposażona we „własne siły i wystarczające środki”, dzięki którym sama z siebie jest zdolna do prowadzenia działalności ewangelizacyjnej<sup>237</sup>.

Drugim istotnym elementem diecezji jest posługa pasterska powierzona biskupowi diecezjalnemu. W pełnieniu tej funkcji wspomagany jest on przez własne prezbiterium diecezjalne<sup>238</sup>. „To, że biskup diecezjalny jest pasterzem własnym diecezji, stanowi atrybut prawny, jakiego nie mają inne kościelne jednostki organizacyjne”<sup>239</sup>. Przynależna władza rządzenia powierzoną mu diecezją jest na mocy prawa przyłączona do powierzonego mu urzędu, jako funkcja pochodząca wprost od Jezusa Chrystusa, poprzez sukcesję apostołską dokonaną za pośrednictwem czynności sakramentalnych oraz prawnych. Biskup diecezjalny stanowi podstawowy element diecezji, w tym znaczeniu, że gromadzi

---

<sup>233</sup> KK 26.

<sup>234</sup> J. Krukowski, *Diecezja*, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, Lublin 2006, s. 181.

<sup>235</sup> KPK, kan. 369.

<sup>236</sup> KPK, kan. 372 § 1.

<sup>237</sup> KPK kan. 786.

<sup>238</sup> KPK kan. 369; 266 § 1.

<sup>239</sup> J. Krukowski, *Diecezja*, dz. cyt., s. 182.

on na Eucharystii niejako od wewnątrz wspólnotę diecezjalną. Natomiast poprzez wspólnotę biskupa z Kolegium Biskupów diecezja włączona jest do komunii Kościołów.

Zbawcze dzieło pasterzowania Jezus Chrystus pełni za pośrednictwem świętego Piotra i pozostałych Apostołów oraz ich następców w tej posłudze. „Jak bowiem z ustanowienia Bożego Piotr i pozostali Apostołowie stanowią jedno Kolegium apostołskie, w podobny sposób biskup rzymski, następca Piotra, i biskupi, następcy apostołów, pozostają we wzajemnej łączności (...). Kolegium zaś, czyli ciało biskupów, posiada władzę jedynie wtedy, gdy się je bierze łącznie z biskupem rzymskim, następcą Piotra, jako jego głową, i gdy nienaruszoną zostaje zwierzchnia władza tego ostatniego nad wszystkimi, zarówno pasterzami jak wiernymi”<sup>240</sup>.

Grono biskupów stanowi zatem kolegium apostołskie w nauczaniu oraz pasterzowaniu. Jako ciało apostołskie w łączności z biskupem rzymskim pełni również władzę w stosunku do całego Kościoła. Władza ta nie może być wykonywana inaczej, jak tylko za zgodą biskupa rzymskiego.

Do prawidłowego funkcjonowania diecezji wymagane jest również własne prezbiterium, współpracujące w realizacji zadań pastoralnych ze swoim biskupem. W jego skład wchodzi duchowni inkardynowani, czyli związani w sposób stabilny z diecezją. To trzeci istotny element każdej diecezji.

Kodeks Prawa Kanonicznego rozróżnia następujące typy diecezji: a) diecezje terytorialne z prawa powszechnego, które osiągnęły pełny rozwój na swym terytorium, podlegające Kongregacji ds. Biskupów; b) diecezje na terytoriach misyjnych, podlegające Kongregacji ds. Ewangelizacji Ludów, które nie mają jeszcze pełnej samodzielności, gdyż pod względem personalnym i materialnym zależą od innych instytucji kościelnych; c) diecezje personalne, które są erygowane na tym samym terytorium, co diecezje terytorialne, ale pierwszorzędym kryterium przynależności wiernych jest kryterium personalne, tzn. przynależność do obrządku (eparchie lub egzarchaty), zawodu (ordynariat

---

<sup>240</sup> KK 22.

wojskowy) lub narodowości, a nie tylko zamieszkanie<sup>241</sup>. Rządzą się one specjalnym prawem statutowym nadanym przez Stolicę Apostolską. Każda diecezja w Polsce cieszy się osobowością prawną w porządku kościelnym oraz w porządku państwowym, o czym mówi artykuł 4, ustawy 2 Konkordatu z 1993 roku.

Powołana papieskim dekretem nowa diecezja sosnowiecka, wraz ze swoim biskupem, stała się we właściwym tego słowa znaczeniu Kościołem partykularnym. Jednocześnie z jej kreowaniem zaistniała potrzeba utworzenia najważniejszych instytucji diecezjalnych, których zadaniem była pomoc biskupowi diecezjalnemu w tworzeniu nowej duchowej wspólnoty, w pracy administracyjnej oraz duszpasterskiej. Jak pisał trafnie bp A. Śmigieński: „Obok więzów wewnętrznych tworzących Kościół partykularny, wynikających z tego, że w centrum stoi Chrystus, potrzebne są Kościołowi lokalnemu także struktury zewnętrzne, potrzebna jest sprawna organizacja. Kościół pełni przecież swoją misję w świecie, wśród ludzi, w których element duchowy i materialny stanowi pewną całość. Stąd też Kościół ma swoje instytucje i swoją administracyjną strukturę. Dlatego ustanowienie diecezji łączy się z troską o to, czy będzie ona mogła skutecznie wypełniać swoją misję, czy biskup będzie mógł dotrzeć do wszystkich, czy będzie wystarczająca liczba odpowiednio przygotowanych do swojej posługi kapłanów, czy będą niezbędne diecezji instytucje (...). Mogę z pełną mocą stwierdzić, że to dzięki pomocy i pracy moich współpracowników bardzo szybko struktury te zostały powołane do życia”<sup>242</sup>. Przed pierwszym biskupem sosnowieckim stało poważne zadanie, jakim było organizowanie nowej „owczarni” – od podstaw. „Bądź wiernym szafarzem, zarządcą i strażnikiem sakramentów Chrystusa w powierzonym tobie Kościele”, czytamy we wprowadzeniu liturgicznym obrzędu święceń biskupich. Słowa te w trafny sposób wyrażają istotę zadań biskupa stojącego na czele Kościoła lokalnego. O powołaniu do życia struktur instytucji w diecezji sosnowieckiej piszemy w różnych miejscach naszej rozprawy. Tu, w kontekście wspomnianego przed

---

<sup>241</sup> KPK, kan. 371 § 2.

<sup>242</sup> List pasterski – Módlmy się w intencji naszej diecezji (marzec 2006), „Niedziela Sosnowiecka” 2006, nr 12, s. 1.

chwilą prezbiterium bezpośrednio współpracującego z biskupem, wymieńmy szczególnie dbałość o seminarium duchowne wychowujące nowych prezbiterów, które stanowi „źrenicę oka” każdego biskupa patrzącego w przyszłość.

Natura misji Kościoła ma swoje źródło w zbawczym posłaniu Jezusa Chrystusa. Realizuje się ona przez wypełnianie Jego potrójnej funkcji: prorockiej, kapłańskiej i pastersko-królewskiej. Kościół odczytuje ją jako podstawowe dla siebie wezwanie i realizuje ją w świadomości swojej wspólnoty w wymiarze powszechnym, jak też w posłudze Kościołów lokalnych, a także w darze chrześcijańskiego powołania każdego człowieka<sup>243</sup>. Odczytaniem tej misji Chrystusa w świetle nauki Vaticanum II z zastosowaniem w życiu Kościoła lokalnego stały się uchwały I Synodu Diecezji Sosnowieckiej (2004), oparte na nauce o potrójnej godności mesjańskiej Jezusa Chrystusa<sup>244</sup>.

Jezus Chrystus, Słowo Wcielone, nazwał siebie Prawdą (J 14,6). Przyszedł dać świadectwo prawdzie. Mówił to, co usłyszał od Ojca. Posłannictwo nauczycielskie Chrystusa stało się posłannictwem Kościoła<sup>245</sup>. Tradycja i Pismo Święte stanowią jeden, święty depozyt Słowa Bożego powierzony Kościołowi. Zadanie zaś autentycznej interpretacji Słowa Bożego powierzone zostało samemu tylko Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła. Urząd ten nie jest ponad Słowem Bożym, ale mu służy. Chrystus wyposażył Kościół w dar nieomyślności. Nieomyślnością cieszy się biskup Rzymu, gdy ogłasza „definitywnym aktem naukę dotyczącą wiary i obyczajów”<sup>246</sup>. Nieomyślność przysługuje także Kolegium Biskupiemu, gdy wraz z Następcą Piotra sprawuje najwyższy urząd nauczycielski. Wśród głównych obowiązków biskupich szczególne miejsce zajmuje głoszenie Ewangelii. Biskupi są autentycznymi, czyli upoważnionymi

---

<sup>243</sup> J. Szkodoń, Posługa pastoralna Kościoła partykularnego. Rys teologiczny., w: Archidiecezja Krakowska na przełomie tysiącleci, red. S. Koperek, S. Szczur, M. Leśniak, B. Mielec, Kraków 2004, s. 56.

<sup>244</sup> I Synod Diecezji Sosnowieckiej. Prawo Partykularne Kościoła Sosnowieckiego, Sosnowiec 2005, s. 17–19.

<sup>245</sup> KK 12. „Ogół wiernych, mających namaszczenie od Świętego (por. 1J 2, 20) nie może zbłądzić w wierze i tę szczególną swoją właściwość ujawnia przez nadprzyrodzony zmysł wiary całego ludu, gdy „poczytując od biskupów aż po ostatniego z wiernych świeckich” ujawnia on swoją powszechną zgodność w sprawach wiary i obyczajów. Albowiem dzięki owemu zmysłowi wiary, wzbudzonemu i podtrzymanemu przez Ducha prawdy, Lud Boży pod przewodnictwem świętego Urzędu Nauczycielskiego – za którym wiernie idąc, już nie ludzkie, lecz prawdziwie Boże przyjmuje słowo (por. 1 Tes 2, 13) – niezachwianie trwa przy wierze”.

<sup>246</sup> KK 25.



przez Chrystusa nauczycielami, którzy powierzonemu sobie ludowi głoszą prawdy wiary, aby w nie wierzył i w życiu je stosował. Odpowiedzialność za prawdę Bożą, podarowaną Kościołowi, wyraża się nie tylko w strzeżeniu jej przed błędem, ale także w całym bogatym procesie życia, jakim Słowo Boże żyje w Kościele. W Słowie Bożym tkwi moc i potęga, jest pokarmem duszy i źródłem życia duchowego.

Współpracownikami biskupów w misji głoszenia słowa Bożego są prezbiterzy i diakoni. Mają w niej udział także osoby konsekrowane. Świeccy katolicy w różny sposób, słowem i życiem, włączają się w pełnienie tejże misji nauczycielskiej. Pełnienie tego zadania dokonuje się w rodzinie, w pracy, obejmuje gospodarkę, kulturę oraz życie społeczne. Ważną rolę pełnią szkoły i uczelnie katolickie oraz środki przekazu. Oczywiście rola rodziców w katechizacji dzieci od najmłodszych lat jest niezastąpiona. Rodzice, podkreślał często biskup sosnowiecki, oprócz zapewnienia dzieciom atmosfery życia religijnego, „pomagają im w przyswajaniu prawd wiary”<sup>247</sup>. Misja ludzi świeckich w zakresie funkcji proroczej Chrystusa jest związana z pojęciem „świadek”, „świadectwo”. Świadectwem, do dawania, którego szczególnie są zobowiązani świeccy jest przykład życia chrześcijańskiego w wierze, nadziei oraz miłości. Do świadectwa życia winno się dołączyć świadectwo słowa. Według księdza biskupa Adama świadectwo chrześcijan, nabiera szczególnego znaczenia i wartości przez to, że dokonuje się w zwykłych warunkach codziennego życia<sup>248</sup>. I Synod Diecezji Sosnowieckiej, o którym szerzej będziemy mówić w kolejnym paragrafie, akcentował między innymi zagadnienie prorockiej misji świeckich w Kościele.

Jezus Chrystus jest Najwyższym Kapłanem, jedynym Pośrednikiem Zbawienia, który złożył ofiarę z samego siebie za zbawienie świata. Kościół ma udział w Chrystusowym zadaniu i Chrystusowej mocy. Kapłaństwo hierarchiczne, czyli służebne otrzymane w święceniach kapłańskich jest

---

<sup>247</sup> A. Śmigielski, Charyzmat salezjański w pomocy wychowania młodzieży, „Biuletyn Salezjański” 341–342 (1992), s. 23–25.

<sup>248</sup> I. Skubiś, Budowanie wspólnoty Kościoła lokalnego. Wywiad z księdzem biskupem Adamem Śmigielskim, Niedziela 35 (1993), nr 26, s. 2.

szczególnym uczestnictwem w kapłaństwie Chrystusa. Jest ono nierozdzielnie związane z Kościołem. Kapłańska posługa wśród wiernych, to uobecnianie Chrystusa – Kapłana. Przez posługę kapłańską Bóg w Chrystusie udziela się człowiekowi, dokonuje się uświęcenie. Kapłaństwo jest posługą, dzięki której dokonuje się stałe budowanie wspólnoty Ludu Bożego<sup>249</sup>. „Kapłaństwo powszechne wiernych i urzędowe, czyli hierarchiczne, choć różni się istotą, a nie stopniem tylko, są sobie jednak wzajemnie przyporządkowane”<sup>250</sup>. Kapłan urzędowy sprawuje *In persona Christi* Eucharystię oraz Sakrament Pojednania. Świeccy pełnią kapłaństwo przez przyjmowanie sakramentów, modlitwę i dziękczynienie, świadectwo życia świętobliwego, zaparcie się siebie oraz czynną miłość, uczy sobór. W osobie Jezusa Chrystusa ochrzczeni stają się królewskim kapłaństwem, aby Bóg był uwielbiony, a ludzie zbawieni. Z ofiarą Chrystusa ochrzczeni składają ofiarę Ojcu ze swej modlitwy, pracy, życia rodzinnego, z utrapień życia oraz swego cierpienia. W ten sposób wierzący poświęcają świat Bogu<sup>251</sup>. Postawa kapłańska polega na tym, że człowiek oddaje Bogu siebie i świat. Oddanie polega na powierzeniu siebie Bogu, zaufaniu Jego Opatrzności, miłosiernej miłości i potędze. Polega też na tym, że człowiek jest do realizacji Bożych planów. „Człowiek będąc jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego, nie może odnaleźć się w pełni inaczej jak „tylko poprzez bezinteresowny dar z siebie”<sup>252</sup>. Kiedy człowiek oddaje się Panu Bogu, najlepiej odnajduje siebie samego. Duchowni i wierni świeccy, uczestnicy Chrystusowego kapłaństwa, obchodząc tajemnicę śmierci Pańskiej, winni się starać poprzez umartwienie uwolnić swoje członki od wad, a także pożądliwości. W sposób szczególny do życia według tajemnicy krzyża powołani są kapłani. „To, co dzieje się na ołtarzu ofiarnym, dusza kapłańska stara się odtworzyć w sobie”<sup>253</sup>. Realizacja misji kapłańskiej w diecezji sosnowieckiej była istotnym punktem w posłudze biskupa Śmigielskiego na linii uwielbienia i przyjmowania sakramentów, względnie udzielania niektórych z nich (chrzest, małżeństwo), jak

---

<sup>249</sup> A. Śmigielski, *Powszechne powołanie do...*, dz. cyt., s. 228.

<sup>250</sup> KK 10.

<sup>251</sup> KK 34.

<sup>252</sup> KDK 24.

<sup>253</sup> DK 14.

również–korzystania z licznych sakramentaliów Kościoła oraz udzielanie ich w przewidzianym zakresie<sup>254</sup>. Na linii uwielbienia zaznaczy się to przez uczestniczenie w publicznej modlitwie Kościoła i udział, względnie nawet odprawianie niektórych nabożeństw pozaliturgicznych, zwłaszcza w rodzinie. Warunkiem, stwierdzi ksiądz biskup Adam, a „jednocześnie owocem liturgicznego zaangażowania laikatu będzie swoisty duch kapłański, poczucie odpowiedzialności za Kościół i za zbawienie świata”<sup>255</sup>.

Niewątpliwie troską biskupa sosnowieckiego były działania związane z rozwojem i pogłębieniem kultu eucharystycznego. Rozwijanie pobożności eucharystycznej należała do głównych zadań pasterskich księdza biskupa. Widoczne to jest w listach pasterskich, gdzie często nawiązywał do uczestnictwa w Eucharystii i do adoracji Najświętszego Sakramentu<sup>256</sup>. Zasadniczo kult dla Chrystusa obecnego w Eucharystii przejawiał się na terenie diecezji sosnowieckiej uczestnictwem we Mszy św. niedzielnej i świątecznej, a także w dni powszednie, podczas misji oraz rekolekcji parafialnych. „W każdej parafii powinna istnieć grupa wiernych przyjmujących Komunię św. w pierwsze piątki miesiąca lub codziennie”<sup>257</sup> – możemy przeczytać uwagę biskupa Śmigielskiego w księgach powizytacyjnych parafii.

Pan Jezus nazwał siebie Dobrym Pasterzem oraz Królem. Królewskie posłannictwo naszego Pana znajduje swój wyraz w Kościele poprzez władzę pasterską, powierzoną apostołom i ich następcom. W soborowej konstytucji czytamy: „Biskupi kierują powierzonymi sobie poszczególnymi Kościołami jako

---

<sup>254</sup> „Nie ma liturgii bez znaków. Nie ma też zrozumienia liturgii bez zrozumienia znaków. Znakiem jest, bowiem wszystko: zgromadzenie liturgiczne, główny celebrans, ołtarz, ambona, chleb i wino, krzyż ołtarzowy, naczynia święte, szaty liturgiczne, płonące świece, kadzidło, gesty i postawy liturgiczne. Bardzo wymownym znakiem jest cały rok liturgiczny wraz ze swoimi okresami, uroczystościami i wspomnieniami, a nade wszystko znakami są wszystkie sakramenty i sakramentalia. (...) znakiem jest także każda osoba uczestnicząca w liturgii, a szczególnie przedstawiciele wspólnoty, którzy spełniają w imieniu wszystkich konkretne funkcje liturgiczne.(...) W liturgicznych znakach sakramentalnych Chrystus dokonuje dzieła uświęcania”. Słowo księdza biskupa Adama Śmigielskiego skierowane ceremoniarzy w diecezji sosnowieckiej, 16 października 1998 roku w katedrze sosnowieckiej, „Okólnik Duszpastersko – Informacyjny Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu”, nr 3/98, s. 2–5.

<sup>255</sup> A. Śmigielski, Powszechnie powołanie do świętości, w: „Unxit et misit”. Księga Jubileuszowa ku czci Księdza Biskupa Józefa Pazdura, red. I. Dec, Wrocław 2000, s. 227.

<sup>256</sup> List pasterski biskupa sosnowieckiego na Rok Eucharystii, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne”, 10 – 12(2002), s. 218.

<sup>257</sup> Protokół powizytacyjny biskupa Adama Śmigielskiego z dnia 17 czerwca 1998 roku znajdujący się w parafii pw. Zesłania Ducha Świętego w Dąbrowie Górniczej – Ząbkowicach, ulica Sikorskiego 55, w Dąbrowie Górniczej.

zastępcy i legaci Chrystusa radami, zachętami i przykładami, ale także mocą swego autorytetu i władzy świętej, z której jednak korzystają tylko dla zbawienia swej trzody w prawdzie i świętości, pamiętając o tym, że kto jest większy, ma być jako mniejszy, a położony jako usługujący (Łk 22, 26–27)”<sup>258</sup>.

Królewskość uczniów Chrystusa wyraża się w wolności od grzechu. Chrześcijanie przez zaparcie się siebie pokonują panowanie od grzechu. Samoopanowanie, a więc królewska wolność, upodabnia do Chrystusa, który wszedł do chwały przez posłuszeństwo Ojcu. Człowiek wolny wewnętrznie jest uzdolniony do dawania siebie, a więc do miłości. Jezus Chrystus jest królem, któremu służyć – znaczy panować. Służąc Chrystusowi w braciach Jego uczeń buduje Królestwo Boże, tzn. Królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju. Uczestnictwo w munus regale wiąże się z posłannictwem panowania nad ziemią: „czyńcie sobie ziemię poddaną” (Rdz 1, 28). Postęp materialny powinien być poddany postępowi moralnemu. Zasadą misji królewskiej jest tzw. „cywilizacja miłości” wyrażająca się w priorytetach: etyki nad techniką, osoby nad rzeczą, miłosierdzia nad sprawiedliwością oraz zasadzie, by bardziej „być” niż „mieć”. „Chrystus i chrześcijanin spotykają się wewnętrznie na gruncie posłannictwa kapłańskiego, prorockiego i królewskiego, którego uczestnictwo kształtuje zasadnicze rysy chrześcijaństwa. Są to rysy podobieństwa do Chrystusa”, uczy jeden z ojców soborowych kardynał K. Wojtyła<sup>259</sup>.

Uczestnictwo Ludu Bożego w misji królewskiej Chrystusa polega na ujawnianiu chrześcijańskiej godności człowieka. Pragnienie Chrystusa jest takie, aby rozszerzyć swoje Królestwo, również przy czynnym udziale świeckich. Sakramenty chrztu i bierzmowania obdarowują ich godnością „królewskiego kapłaństwa” (1P2,9). Zadaniem ludzi świeckich jest między innymi, wprowadzanie wartości moralnych do życia codziennego. „W ten właśnie sposób, rzeczywistość życia społecznego jest bardziej podatna na przyjęcie Ewangelii”<sup>260</sup>, uczył biskup sosnowiecki.

---

<sup>258</sup> KK 27.

<sup>259</sup> U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II, Kraków 1972, s. 190.

<sup>260</sup> List Pastorski Biskupa Sosnowieckiego do kapłanów – parafialnych asystentów kościelnych, członków Akcji Katolickiej i całej wspólnoty diecezjalnej w trzecim roku przygotowań do Wielkiego Jubileuszu roku 2000, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 10–12(1999), s. 313.

Chrześcijanin na miarę swoich możliwości winien przyczyniać się do rozwiązywania trudnych zadań wynikających z codziennego życia. Misja pasterska wiernych świeckich w życiu Kościoła ma na celu doskonalenie naszej doczesnej rzeczywistości. Wspomniany już Synod Diecezji Sosnowieckiej „misję pasterską wiernych widzi jako łączność, współpracę świeckich i duchowieństwa”<sup>261</sup>. Współodpowiedzialność świeckich za Kościół, ich współpraca z pasterzami znajdują swój wyraz w pracy duszpasterskiej. Według biskupa Śmigielskiego zachodzi potrzeba odpowiedniej formacji kapłanów i świeckich<sup>262</sup>. Katolików świeckich należy przygotowywać do podjęcia wyznaczonych im zadań w Kościele poprzez odpowiednie wychowanie rozpoczęte w dzieciństwie, a nasilone w wieku młodzieńczym oraz przez należyte ich wykształcenie. Formacja świeckich dokonuje się przede wszystkim w parafii. Problem ten zostanie rozwinięty w dalszych paragrafach niniejszej pracy.

### **3.2. Program duszpasterski pierwszego biskupa sosnowieckiego**

Święty Piotr Apostoł od Jezusa Chrystusa usłyszał słowa: „Pójdź za mną” (J 21,22). Działo się to po zmartwychwstaniu nad Jeziorem Genezaret. To samo słowo Zbawiciel kieruje do biskupów, którzy „postawieni (...) przez Ducha Świętego, zajmują miejsce Apostołów jako pasterze dusz (...) by łącznie z Biskupem Rzymskim i pod jego zwierzchnictwem nadawali trwałość dzieła Chrystusa, wiecznego Pasterza”<sup>263</sup>. Ze względu na zleconą im troskę o Kościół partykularny, sprawują w imię Pana pieczę duszpasterską nad swoimi owcami, pod zwierzchnictwem papieża, jako ich właściwi, zwykli i bezpośredni pasterze, spełniając względem nich obowiązek nauczania, uświęcania i kierowania<sup>264</sup>. Powołanie każdego biskupa domaga się wierności Chrystusowi aż do śmierci.

---

<sup>261</sup> I Synod Diecezji Sosnowieckiej. Prawo Partykularne Kościoła Sosnowieckiego, Słowo biskupa sosnowieckiego do statutów I Synodu Diecezji Sosnowieckiej, Sosnowiec 2005, s. 17–19.

<sup>262</sup> A. Śmigielski, „Wszyscy jesteśmy posłani”, „Zeszyty Pastoralne Instytutu Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej. Niedziela Akcji katolickiej” 1(1995), s. 11.

<sup>263</sup> PG 11.

<sup>264</sup> Tamże.

Biskupia posługa w zmieniającym się świecie wymaga określonego czasu przeznaczonego na słuchanie i dialog z ekspertami w różnych dziedzinach. Każdego człowieka obowiązuje konieczność stałej formacji, tym bardziej biskupa, który jest powołany do tego, aby codziennie wzrastać do pełni Chrystusowej. Najpierw przez formację ludzką, aby stawać się wrażliwym, gotowym do słuchania oraz dialogu, współodczuwania w tym, co ludzkie, w radości i cierpieniu. Biskup winien być zaangażowany w osobiste studium, aby dostrzec i obiektywnie ocenić prądy myślowe i kierunki antropologiczne, gdyż ma on odpowiedzieć na nowe pytania, jakie są stawiane przez ludzi oraz głosić Ewangelię. Powinien być człowiekiem wrażliwym na znaki czasu, by móc aktualizować swój styl i sposób postępowania.

W ostatnim czasie Kościół wzbogacił się o dwa dokumenty, które poruszają to zagadnienie. Pierwszym z nich jest posynodalna adhortacja apostolska O biskupie, słudze Ewangelii Jezusa Chrystusa dla nadziei świata „Pastores gregis” papieża Jana Pawła II, z 16 października 2003 roku oraz Dyrektorium o pasterskiej posłudze biskupów „Apostolorum successores” Kongregacji do spraw Biskupów, z 22 lutego 2004 roku. Na podstawie tych dokumentów możemy lepiej przyjrzeć się duchowości biskupa, „który powinien śledzić prądy kulturowe i społeczne, aby lepiej poznać znaki czasu i ocenić je w świetle wiary, słowa Bożego, tradycji oraz zawsze aktualnej filozofii. Biskup musi stale wsłuchiwać się w to, co Duch mówi do Kościoła i w Kościele”<sup>265</sup>. Biskup jest powołany do tego, aby wzrastać w świętości, upodabniając swoje życie osobiste do Chrystusa. To upodobnienie stanowi odpowiedź daną Duchowi Świętemu. Źródłem duchowości biskupa jest zawsze Jezus Chrystus, który ustanowił Dwunastu, aby Mu towarzyszyli wszędzie. W konsekracji biskupiej następuje ontologiczna przemiana, czyli upodobnienie się do Chrystusa, czego następstwem powinien być styl życia, określany jako przebywanie z Chrystusem. Biskup uświęca się przez spełnianie posługi, gdy naśladuje miłość pasterską Dobrego Pasterza oraz kontempluje oblicze Chrystusa i głosi Ewangelię zbawienia. „Przez konsekrację biskupią biskup otrzymuje

---

<sup>265</sup> PG 2.

specjalny dar Ducha Świętego, który w szczególny sposób upodabnia go do Chrystusa, Głowy i Pasterza. Sam Pan, dobry nauczyciel, najwyższy kapłan, dobry pasterz, który daje swoje życie za owce, wycisnął na nim swoje ludzkie i boskie oblicze, swoje podobieństwo, władzę i cnoty”<sup>266</sup>.

Duchowość biskupa winna mieć charakter eklezjalny, gdyż wszystko w jego życiu ma zdążać do budowania z miłością Kościoła, a dzięki jego posłudze Lud Boży winien wzrastać w łasce przez uczestnictwo w sakramentach. Duszą biskupiej posługi jest miłość, która skłania, aby żyć tak jak Chrystus dla Ojca i dla braci. Dlatego codziennie powinien składać dar z samego siebie i uczestniczyć w uniżeniu – kenosis – Chrystusa Sługi, ubogiego i pokornego<sup>267</sup>. Urząd biskupa wspiera się na świadectwie świętości, której najpełniejszym wyrazem jest miłość pasterska, w pokorze i prostocie życia, inaczej ten urząd pozostanie jedynie czystą funkcją. Na nic się zda wszelkie działanie, jeśli zabraknie bycia z Chrystusem.

Jak już wspominaliśmy, na mocy papieskiej bulli, ogłoszonej 25 marca 1992 roku, posługa pasterzowania Kościołem w diecezji sosnowieckiej została powierzona wrocławskiemu prowincjałowi Towarzystwa św. Franciszka Salezego – księdzu dr Adamowi Śmigielkiemu. W momencie ogłoszenia nominacji biskup nominat wchodził w ślady wielkich biskupów, między innymi kardynała Augusta Hlonda, który pochodził z tej samej duchowej rodziny. Biskup A. Śmigielki przez czterdzieści lat związany był właśnie z salezjańską wspólnotą. Jako motto swojego biskupiego zawołania przyjął słowa: „Da mihi animas”. To właśnie te słowa objawiały się ustawiczną, pełną poświęcenia pracą na rzecz młodzieży, zwłaszcza biednej i opuszczonej w życiu św. Jana Bosko. Zatem wybór salezjanina na Pasterza nowej diecezji był widocznym znakiem wnoszenia salezjańskich wartości w codzienność powstałego Kościoła lokalnego.

Wydaje się, że przytoczone zawołanie biskupa nie miało wydźwięku jurydycznego. Przeciwnie, starał się lapidarnie wyrazić całą szeroką rzeczywistość chrześcijaństwa w jego bogactwie form i przejawów, z których

---

<sup>266</sup> Tamże 33.

<sup>267</sup> tamże 5.

jedną jest pasterska posługa biskupa Ludowi Bożemu w danym Kościele lokalnym. Aby zatem głębiej zrozumieć sens i znaczenie tych słów, należy sięgnąć do wychowawczej myśli św. Jana Bosko.

Ksiądz Jan Bosko został ogłoszony świętym Kościoła katolickiego. Stanowi więc „własność” całego Kościoła. Dzięki wpływowi, jaki wywarł na myśl i praktykę pedagogiczną, stał się wzorem i ważnym przedstawicielem kultury pedagogicznej. Pedagogika księdza Bosko wciąż przynosi pozytywne owoce w różnych kontekstach kulturowych, społecznych oraz religijnych, czego potwierdzeniem są dzieła wychowawcze w krajach rozwijających się oraz w tzw. drugim i trzecim świecie, w krajach budzącej się świadomości narodowej i państwowej, jak i wysokiego rozwoju społeczno-politycznego. Szeroko pojęta pedagogika księdza Bosko, jego intuicje wychowawcze, a przede wszystkim przekonania, które wprowadzał w swoim życiu są wciąż przedmiotem obszernej dyskusji naukowej, mającej na celu pogłębienie jego pedagogicznej intuicji wychowawczej<sup>268</sup>. Nominacja księdza doktora A. Śmigielskiego na biskupa sosnowieckiego pozostała wydarzeniem, o którym mówiło się w rodzinie salezjańskiej, ale także w nowo utworzonej diecezji. Był to fakt naturalny i zrozumiały. Wybór salezjanina – duchowego syna księdza Bosko zwracał uwagę na aktualność i potrzebę charyzmatu „nauczyciela młodzieży” w naszym kraju oraz na wartość posłannictwa salezjańskiego w Kościele. W swoim przemówieniu końcowym z racji konsekracji biskupiej A. Śmigielski powiedział m. in.: „Przez czterdzieści lat mojego życia byłem związany z Rodziną Salezjańską i jeszcze wcześniej, jako dziecko wzrastałem w tej duchowości. (...) Na ręce delegata księdza generała ks. Augustyna Dzięziela składam wyrazy najgłębszej wdzięczności z prośbą o przekazanie ich Przełożonemu w Rzymie i zapewnienie, że ideały życia salezjańskiego będą stanowiły fundament mojego życia biskupiego, a duch salezjański będzie ożywiał moją posługę pasterską”. I dalej: „Jako hasło biskupie obrałem to, które widniało w pokoju księdza Bosko: *Da mihi animas*”; w jego życiu wyrażało się ono w bezgranicznym poświęceniu się młodzieży biednej i opuszczonej tak pod względem materialnym, jak

---

<sup>268</sup> P. Braido, *L'esperienza pedagogica di Don Bosco*, Roma 1988, s. 211 – 212.



i moralnym”<sup>269</sup>.

Dotykamy, zatem zagadnienia charyzmatu księdza Jana Bosko, który został „dany” Kościołowi sosnowieckiemu, aby zintensyfikować ewangelizację młodego pokolenia. Każda wizja posługiwania w Kościele zakłada istnienie duchowości. W tym przypadku chodzi o duchowość salezjańską. Nie mamy na myśli cechy wyróżniające jakąś grupę, lecz charyzmatyczne źródło związane z duchowym kierunkiem humanizmu św. Franciszka Salezego, przełożonego na język praktyczny przez księdza Bosko, w celu realizacji posłannictwa młodzieżowego. A więc chodzi o duchowość odwołującą się do osoby ks. Bosko, który z kolei wskazywał na świętego biskupa z Genewy, a od którego nazwiska pochodzi nazwa „salezianie”. Tę duchowość w roku 1854 obrał ksiądz Bosko dla swoich współpracowników. Pragnął on głównie zwrócić uwagę na charakterystyczne postawy św. Franciszka Salezego: skuteczne duszpasterstwo, niezmordowana gorliwość oraz na niektóre cechy jego usposobienia: łagodność, cierpliwość i miłość, wytrwałość i energię w obronie prawdy. Chciał on, by takiego „Salezego” podziwiali, a przede wszystkim naśladowali „salezianie”. A więc nie teoria Franciszka Salezego, ale jego praktyka przypadła księdzu Bosko najbardziej do gustu. Był zapatrzony w niego – jak sam przyznaje – bardziej, jako pasterza niż mistrza i nauczyciela<sup>270</sup>.

Pomimo, iż istnieje duchowe pokrewieństwo między patronem, a założycielem, ksiądz Bosko sam wniósł oryginalny wkład w określenie „duchowość salezjańska”. Jego spontaniczność była zbyt wyrazista, bogactwo jego darów zbyt złożone, świadomość własnego posłannictwa zbyt żywa, żeby mógł zgodzić się na zwyczajne „naśladownictwo” jakiegoś określonego wzoru. Stąd powstało najżywsze i najprawdziwsze źródło doktryny duchowej, jaką proponuje św. Jan Bosko. Odnajdujemy ją w jego osobistym charyzmacie i w jego wieloletnim doświadczeniu, przy czym oba te czynniki łączy głębokie przekonanie i poczucie apostołskiego posłannictwa. W procesie wzrostu świętego Jana Bosko w Chrystusie, w jego mistyce, którą jest mistyka służby

---

<sup>269</sup> Uroczystość konsekracji pierwszego biskupa sosnowieckiego A. Śmigielskiego, „Biuletyn Salezjański”, 341–342 (1992), s. 24–25.

<sup>270</sup> F. Desramaut, Ksiądz Bosko i życie duchowe, Warszawa 1990, s. 43.

Bogu, w jego duchowości, określanej duchowością człowieka czynu poprzez aktywną obecność, zaangażowanie i konkretną pracę.

Odkrywamy to, gdy przyjrzymy się z bliska jego życiu. Do działania pchnęło księdza Bosko najgłębsze przekonanie, że rzeczywistość „zbawienia” jest dana każdemu człowiekowi. Święty z Turynu to ktoś, kto prawdziwie uwierzył w odkupienie powszechne. Wyrażał to w bardzo prosty sposób: „Dusze! Zbawiać dusze, pracować dla chwały Bożej!”<sup>271</sup>. Powszechnemu przekonaniu towarzyszyła najbardziej żywa świadomość u księdza Bosko, a mianowicie przekonanie o powołaniu do pracy apostołskiej wychowawczej wśród ludzi młodych. Świadomość takiego zadania stanowiła dla niego warunek przetrwania, twórczą i spontaniczną radość, wyraz i próbę prawdziwej, konkretnej miłości i przyjaźni, przejaw kultu i modlitwy, mistykę, tj. ideał życia duchowego i kontemplację Boga, wizję apostołską, ascezę, motyw jednoczący i inspirujący.

Ksiądz Bosko wprowadził do swojej duchowości własny temperament piemonckiego, zrównoważonego, konkretnego, realistycznego i pracowitego człowieka. Ten przenikliwy umysł nie bał się inteligencji, ale intelektualizmu i pomysłów profesorskich. Jako wytrawny mówca nie obawiał się słów, ale gadulstwa. Mówił: „Trzeba działać! Zróbmy, co możliwe dzisiaj, przy pomocy środków dostępnych w tej chwili”<sup>272</sup>. Chętnie powtarzał: „Nie polecam umartwień, ale pracę. Kapłani umierają z przepracowania albo z występków”.

W procesie dojrzewania życia zagadnienie „działanie – praca” dominowało nad całą duchowością św. Jana Bosko: ubóstwem, czystością, posłuszeństwem; ewangeliczną solidarnością ze światem pracy, preferencjami wychowawczymi: „w rzeczach, które zmierzają do dobra zagrożonej młodzieży albo, które służą zdobywaniu dusz dla Boga, idę naprzód aż do zuchwałości”<sup>273</sup>. Stąd stało się to słowem – kluczem i znalazło odzwierciedlenie w herbie

---

<sup>271</sup> J. Aubry, W szkole duchowej Księdza Bosko, Kraków 1990, s. 22-23.

<sup>272</sup> Tamże, s. 29.

<sup>273</sup> S. Semik, Da mihi animas. Refleksja w kontekście myśli wychowawczej księdza Bosko, w: Da mihi animas. Księga Pamiątkowa wydana z okazji 50-lecia kapłaństwa i 15-lecia posługi biskupiej Pierwszego Pasterza Diecezji Sosnowieckiej Jego Eksceleencji biskupa Adama Śmigalskiego SDB, red. W. Kowalski, J. Orzeszyna, W. Skoczny, Sosnowiec - Kraków 2007, s. 337.

salezjańskim. Praca i umiarkowanie, praca i modlitwa. Być może dla wyraźniejszego podkreślenia powyższego tematu warto przypomnieć inne jeszcze charakterystyczne powiedzenia księdza Bosko: „Praca, praca: to powinno być celem i chwałą tych, co nazywają się salezjanami! Nigdy nie przestawaj działać!(...) Poczynając od św. Piotra, aż po dzień dzisiejszy, nigdy jeszcze czasy nie były tak trudne, ale zamiast podnosić lament podejmijmy się działań i pracy na ile tylko możemy”<sup>274</sup>. Poza tym, ze zdania opartego na słowach Księgi Rodzaju (14, 21): „Daj mi dusze, resztę zabierz”, uczynił ksiądz Bosko własną dewizę. Jest ona równocześnie prośbą do Boga, zasadniczym planem działania i stwierdzeniem oderwania od tego wszystkiego, co może uniemożliwić służbę Bogu lub jej przeszkadzać. Wypada również zauważyć, że duchowość księdza Bosko jest dynamiczna, optymistyczna – optymizmem opartym głównie na Ewangeli. Kocha życie, kocha człowieka, ufa jego wartościom, odwołuje się do jego najbardziej ukrytych władz: do rozumu, woli i uczucia.

Po takim – oczywiście pobieżnym ukazaniu bogatego w treść charyzmatu księdza Bosko – staną się wszystkim jeszcze bliższe i bardziej zrozumiałe nie tylko słowa biskupa Śmigielskiego, ale i jego osobowość oraz sposób sprawowania posługi pasterskiej w Kościele Sosnowieckim. Pisał on: „Św. Jan Bosko (...) wskazał nam trzy drogowskazy – kolumny w procesie wychowania: rozum, religię, miłość, czyli dobroć dla wszystkich, życzliwość. Są to idee uniwersalne. Dla nich św. Jan Bosko poświęcił swą drogę życiową. Jego wzorem, Kościół, w tym również Sosnowiecki, musi starać się je realizować na co dzień, docierając z nimi do wszystkich ludzi tu zamieszkałych, szczególnie do młodzieży. Będziemy starali się tworzyć prawdziwe wspólnoty kościelne. Aktywne, pełne wiary”<sup>275</sup>.

Ukazując duszpasterski program bpa A. Śmigielskiego, oparty na podstawie jego pierwszych wypowiedzi, trzeba zatem zauważyć wpływ duchowości salezjańskiej, która promieniuje optymizmem opartym głównie na

---

<sup>274</sup> Tamże.

<sup>275</sup> Charyzmat Księdza Bosko darem dla Kościoła Sosnowieckiego, „Wiadomości Zagłębia”, 24 (1992), s. 3–4.

Ewangelii. Kocha życie, kocha człowieka, szanuje jego godność, odwołuje się do jego najbardziej ukrytych władz: do rozumu, woli oraz uczucia. Czym charakteryzuje się salezjański styl działania? Oznacza przede wszystkim: dyspozycyjność, gotowość, stałą czujność, poczucie wartości czasu, pogodę ducha w pracy, poważne podejście do techniki i nauk humanistycznych, religijne ujęcie kultury, gotowość działania, wiarę w ludzi<sup>276</sup>. Ma podejmować działanie z wiarą, nadzieją oraz z miłością. Takie nastawienie wyznaczało program duszpasterski pierwszego biskupa diecezji sosnowieckiej, który uczestnicząc w sukcesji apostoelskiej przedłużał zbawcze dzieło Chrystusa na ziemi. Program ten dobrze współbrzmiał ze słowami obrzędów święceń biskupa: „Nasz Pan, Jezus Chrystus, posłany przez Ojca w celu odkupienia ludzkości, sam wysłał na świat Dwunastu Apostołów, aby wypełnieni mocą Ducha Świętego, głosili Ewangelię i gromadząc wszystkie ludy w jednym Kościele, uświęcali je i kierowali nimi. By ten urząd posługiwania przetrwał do końca świata, Apostołowie wybrali sobie pomocników i przez nałożenie rąk przekazali im Ducha Świętego otrzymanego od Chrystusa, udzielając im sakramentu święceń”<sup>277</sup>.

„Da mihi animas” – mówił pierwszy biskup sosnowiecki – „będzie mi zawsze przypominało o prymacie człowieka – właśnie tego biednego (...) i będzie niepokoiło moje sumienie, ilekroć będę odstępował od tego naczelnego imperatywu miłości chrześcijańskiej, którym kierował się Ojciec i Nauczyciel młodzieży – Święty z Turynu”<sup>278</sup>. Słowa znajdujące się w herbie biskupim stanowią w pewnym sensie streszczenie życiowej motywacji św. Jana Bosko. Wyrażają one pragnienie zbawienia dusz ludzkich<sup>279</sup> oraz „rozumienie człowieka

---

<sup>276</sup> R. Kempniak, Charyzmat księdza Bosko darem dla Kościoła sosnowieckiego, „Sosnowieckie Studia Teologiczne”, dz. cyt. s. 124 – 126.

<sup>277</sup> Obrzędy święceń biskupa, prezbitera i diakona, Katowice 1999, nr 39.

<sup>278</sup> Uroczystość konsekracji pierwszego biskupa sosnowieckiego A. Śmigielkiego, „Biuletyn Salezjański”, dz. cyt., s. 25.

<sup>279</sup> P. Chiavez V, List Przełożonego Generalnego „Da mihi animas, caetera tolle”. Charyzmatyczna tożsamość i apostoelska pasja, Kraków 2006, s. 17 n.: „Źródło duchowego doświadczenia księdza Bosko, tzn. upragnione zbawienie dusz i nic poza tym, zawiera się w dewizie Da mihi animas , caetera tolle. Ten cytat z Księgi Rodzaju (Rdz 14, 21) nabiera u księdza Bosko cech osobistych, od chwili, gdy dokonuje dostosowanej, alegorycznej, modlitewnej interpretacji biblijnego zwrotu. Termin animas wskazuje na osoby, a konkretnie chłopców, którymi się zajmuje, widzianych w perspektywie ich ostatecznego zbawienia. Caetera tolle oznacza oderwanie od tego wszystkiego, co nie przekłada się na zniszczenie

jako istoty złożonej z ciała i duszy – z pierwszeństwem troski o zbawienie własnej duszy”<sup>280</sup>. To pragnienie wyznaczało duszpasterski program A. Śmigielskiego, pierwszego biskupa sosnowieckiego – salezjanina. Słów „Da mihi animas” nie można interpretować w kategoriach, które kłóciłyby się z jego nastawieniami życiowymi, poglądami i głęboko umotywowanymi działaniami. Co więcej, te dwie rzeczywistości tak bardzo absorbujące księdza Bosko: troska o zbawienie dusz i działalność wychowawcza wzajemnie się warunkują i uzupełniają. Święty wychowawca „zbawiał dusze” poprzez działalność wychowawczą, pisarską, wydawniczą oraz kaznodziejską, a także w szerokiej koalicji wychowawczej ze swoimi współbraćmi, samymi wychowankami i osobami zatroskanymi o rozwój dzieci i młodzieży, także przez różne instytucje wychowawcze. Jego działalność duszpastersko miała zawsze wymiar wychowawczy, a ta z kolei wymiar ewangelizacyjny – „evangelizzare educando – educare evangelizzando”.

W pierwszym liście pasterskim skierowanym do diecezjan biskup Śmigielski napisał m. in.: „Zagłębie coepit habere episcopum”<sup>281</sup>. Istotnie, w dniu konsekracji, co dopiero utworzona diecezja sosnowiecka, otrzymała swojego pierwszego Biskupa w osobie ks. dra Adama Śmigielskiego. Było to wydarzenie historyczne, wzbudzające wielką radość u ludzi wierzących Zagłębia. Każdy biskup – poucza Sobór Watykański II – jako następcą Apostołów otrzymuje od Pana, któremu dana jest wszelka władza na niebie i na ziemi, misję nauczania wszystkich narodów i głoszenia Ewangelii wszelkiemu stworzeniu, aby wszyscy ludzie przez wiarę, chrzest i wypełnianie przykazań dostąpili zbawienia (Mt 28, 18; Mk 16, 15 – 16; Dz 26, 17). Dla spełnienia tego posłannictwa Chrystus Pan obiecał Apostołom i zesłał z nieba w dzień Zielonych Świąt Ducha Świętego, aby dzięki Jego mocy stali się świadkami Chrystusa wobec ludów i narodów aż po krańce ziemi (Dz 1, 8). „Urząd zaś, który Pan powierzył pasterzom ludu swego, jest prawdziwą służbą, wymownie nazwaną w Piśmie św. „diakonią”

---

siebie i złączenie z Bogiem. Chodzi tu o ascezę apostołską. Dla księdza Bosko oderwanie się jest stanem Ducha i koniecznym do absolutnej wolności i gotowości na wymagania apostołatu”.

<sup>280</sup> F. Desramaut, *Spiritualita salesiana*. Centro parole chiave, Collana: Spirito e Vita, Roma 2001, s. 74 n.

<sup>281</sup> A. Śmigielski, List pasterski z okazji święceń biskupich oraz ingresu do katedry w Sosnowcu, „Niedziela” 35(1992) nr 25, s. 2.

czyli posługiwaniem”<sup>282</sup>.

Pierwszy Biskup sosnowiecki był zatem następcą Apostołów. Był posłany, aby „paść owczarnię”, której na imię Kościół sosnowiecki. Kościół, co dopiero powołany do istnienia. Spoczywała, więc na nim troska i obowiązek zorganizowania go od podstaw. Nic, więc dziwnego, że pasterz Kościoła sosnowieckiego podjął swoją posługę „z uczuciem umiarkowanej i rozważnej radości a jednocześnie poczuciem olbrzymiej odpowiedzialności za nową diecezję”<sup>283</sup>. Dlaczego to uczucie umiarkowane, a radość stonowana? Jak sam stwierdził, nie był już młodym kapłanem, miał za sobą 35 lat posługi duszpasterskiej, wiele lat pracy i życia w zgromadzeniu salezjańskim, miał więc świadomość olbrzymiej i wyczerpującej pracy w diecezji, która potrzebowała nowego tchnienia Ducha, olbrzymiego potencjału energii<sup>284</sup>.

Problemem niezwykle ważnym w pasterskiej posłudze biskupa Adama była przede wszystkim integracja terenów, które na mocy bulli „Totus Tuus Poloniae populus” weszły w skład nowej diecezji. Regiony te mają swoje tradycje kulturowe, religijne, jak również odmienne warunki bytu ekonomicznego. Dlatego też ujednoczenie tych wszystkich tradycji, i postaw i sprowadzenie ich do takiej płaszczyzny, która pozwoliłaby na jednomyślne i zgodne działanie dla dobra Kościoła i społeczeństwa żyjącego w obrębie granic diecezji sosnowieckiej, wymagało długofalowego procesu, opartego na dobrej woli, współdziałaniu wszystkich, dla których dobro człowieka jest sprawą naczelną<sup>285</sup>.

Proces scalania diecezji utrudniał fakt, że społeczeństwo żyjące w obrębie jej granic, podobnie jak cały naród, było podzielone. Podział ten uzewnętrzniał się, m. in. w wynikach wyborów parlamentarnych czy prezydenckich. Nowy biskup dostrzegał także i to, że mieszkańcy tego terenu nie zawsze kierowali się w swym działaniu dobrem człowieka, lecz raczej własnym interesem

---

<sup>282</sup> KK 24.

<sup>283</sup> Pasterz to ten, który prowadzi. Wywiad z ks. Biskupem Ordynariuszem Adamem Śmigielskim, Tabor 3 (1992) 2.

<sup>284</sup> Pasterz to ten., dz. cyt. 2.

<sup>285</sup> I. Skubiś, Budowanie wspólnoty Kościoła lokalnego. Wywiad z ks. Biskupem Ordynariuszem, „Niedziela” 35 (1992) nr 26, s. 2.

podyktowanym egoizmem czy źle rozumianym dobrem wspólnym<sup>286</sup>.

Nic, więc dziwnego, że ksiądz biskup z wdzięcznością przyjął opatrnościowy wybór przez papieża Jana Pawła II na patronów diecezji Św. Brata Alberta i Św. Rafała Kalinowskiego, dwóch wielkich Polaków walczących o wolność i niepodległość podczas powstania styczniowego, a zarazem realizujących z najwyższym heroizmem ideały Ewangelii Chrystusowej. Są oni niewątpliwie wspaniałym drogowskazem także i dla mieszkańców nowej diecezji, ukazują, bowiem, jak tworzyć jedną rodzinę Bożą<sup>287</sup>.

Biskup sosnowiecki dostrzegał bardzo wyraźnie, że ów proces integracji winien rozpoczynać się najpierw w sercu każdego mieszkańca nowopowstałej diecezji, gdyż pewne pomieszenie pojęć charakterystyczne dla współczesnego społeczeństwa, w istocie wiążą się z bardziej podstawowym pomieszeniem pojęć w świecie wartości poszczególnych ludzi<sup>288</sup>. Człowiek doświadcza, bowiem, z jednej strony wielorakich ograniczeń, z drugiej zaś strony czuje się nieograniczony w swoich pragnieniach. Jest powołany do wyższego życia, jednak kuszony wielu ponętami, wciąż musi wybierać. Co więcej, będąc słabym i grzesznym nierzadko czyni to, czego nie chce, nie zaś to, co chciałby czynić<sup>289</sup>. Zatem ostateczną przyczyną tłumaczącą podziały istniejące we wszystkich poziomach życia społecznego jest owa niezabliźniona rana człowieka, która w świecie wiary nazywa się grzechem pierworodnym. Tajemnica nieprawości, polegająca na nieposłuszeństwie Bogu jest źródłem wszelkich podziałów, ponieważ zrywa kontakt człowieka z Bogiem, równocześnie burzy wewnętrzną równowagę człowieka, a w konsekwencji narusza więź łączącą go z innymi ludźmi i światem stworzonym<sup>290</sup>.

Istnieje więc ścisły związek między grzechem w jego sensie etycznym i teologicznym, a zjawiskiem dramatycznych napięć i niepokojów nękających

---

<sup>286</sup> Tamże.

<sup>287</sup> A. Śmigieński, List Pastorski z okazji święceń biskupów oraz ingresu do katedry w Sosnowcu, dz. cyt., s. 2.

<sup>288</sup> S. Skubiś, Budowanie wspólnoty kościoła lokalnego, dz. cyt., s. 2.

<sup>289</sup> Tamże.

<sup>290</sup> Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła „Reconciliatio et paenitentia”, Watykan 1984, n. 15.

dzisiejsze społeczeństwo<sup>291</sup>, gdyż nagromadzenie wielu grzechów osobistych prowadzi do powstania tzw. sytuacji i struktur grzechu. O tym zjawisku mówił ks. Prymas Józef Glemp w czasie konsekracji pierwszego Biskupa Sosnowieckiego. Jego zdaniem, choć w teologii jest mowa o grzechu społecznym, o strukturach grzechu i instytucjach grzechu, to jednak „żadna struktura, żadne społeczeństwo nie umniejsza odpowiedzialności, bo grzeszy nie struktura, ale grzeszy człowiek, choćby to rozkładało się na bardzo wielu ludzi, choćby nie można było dojść przyczyn i początku tego zespołowego włączenia się w grzech czy w zło, to zawsze odpowiedzialny będzie człowiek i on musi stanąć przed prawdą, przed sprawiedliwością i musi chcieć cofnąć się ze złej drogi”<sup>292</sup>. Musi się po prostu nawrócić, czyli odwrócić się od drogi zła. Jest to podstawowy warunek pojednania się z Bogiem. Sam Bóg nie może, bowiem przebaczyć człowiekowi, chociaż jest wszechmocny, jeżeli człowiek nie okaże chęci i woli przyjęcia miłosierdzia Bożego. Musi być ze strony człowieka otwarcie się na Bożą miłość<sup>293</sup>. I dlatego pierwszy biskup sosnowiecki, podobnie jak kard. August Hlond siedemdziesiąt lat wcześniej, tak wyraźnie mówił o konieczności nawrócenia. Cytując słowa kard. Hlonda pisał w pierwszym swoim liście pasterskim, że „odrodzenie narodu musi iść przez odrodzenie serca, a odrodzenie serca to dzieło łaski Bożej”<sup>294</sup>.

Nawracając się, człowiek przyjmuje orędzie pojednania, zwraca się całą duszą do Boga i decyduje się na zmianę sposobu życia. Akceptuje nowy porządek rzeczy i nowy sposób życia według Ewangelii. Ten nowy porządek wymaga przede wszystkim przestrzegania przykazań Bożych. Dlatego ks. biskup wyraźnie podkreślał, że jedynie „oparcie życia o niewzruszony fundament Bożych przykazań, zapewni właściwe kształtowanie się życia i działania na płaszczyźnie osobistej, rodzinnej, społecznej i politycznej”<sup>295</sup>. Podobnie jak kard. Hlond, tak i pierwszy ordynariusz sosnowiecki był przekonany, że „nie to, co

---

<sup>291</sup> Por. Tenże. Encyklika z okazji dwudziestej rocznicy ogłoszenia „*Populorum progressio*” „*Sollicitudo rei socialis*”, „*L'Osservatore Romano*” (wydanie polskie) 9 (1988) nr 1 (98), s. 12.

<sup>292</sup> Słowo Prymasa Polski Kardynała Józefa Glempa, „*Katolicki Tygodnik Niedziela*” 9(1992)2, s. 10–11.

<sup>293</sup> Tamże.

<sup>294</sup> A. Śmigielski, List pasterski, List pasterski z okazji święceń biskupich oraz ingresu do katedry w Sosnowcu, dz. cyt. s. 3.

<sup>295</sup> Tamże. s. 4.



nowe zbawi Polskę, ale to, co prawdziwe”<sup>296</sup>. I tak jak Polacy, którzy budowali nowa rzeczywistość po kataklizmie drugiej wojny światowej, tak i obecnie żyjący, zagubieni w pluralizmie poglądów, idei i tendencji zmierzających do odwrócenia człowieka od prawdy najwyższej, nie mają innego fundamentu nad Boga i Jego Prawo. Krzyż Chrystusowy jest, bowiem nierozzerwalnie związany z historią i kulturą narodu Polskiego. A Ewangelia jest kodeksem życia osobistego, rodzinnego i społecznego. Ewangeliczne przykazanie miłości Boga i bliźniego stanowi istotę chrześcijaństwa. Powołując się na słowa Ojca św. Jana Pawła II, wypowiedziane podczas beatyfikacji Brata Alberta i Rafała Kalinowskiego w Krakowie, ksiądz biskup mówił, że to właśnie poprzez miłość trwamy w Chrystusie, tak jak On sam przez miłość trwa w Ojcu. Dwaj patronowie diecezji sosnowieckiej najbardziej upodabniają się do Chrystusa właśnie poprzez miłość. Obaj przechodzili trudną drogę, która prowadziła poprzez wewnętrzne oczyszczenie i nawrócenie się do Boga. Obydwaj przeżywali „bardzo boleśnie i głęboko tragizm rozdarcia Polski i jarzmo niewoli, nędzy materialną i moralną jej mieszkańców pozbawionych podstawowych warunków bytu materialnego, a także praw ludzkich”<sup>297</sup>. Obaj ci święci – pisał w swym liście pasterskim biskup sosnowiecki: „powracają do nas przy końcu naszego stulecia, jako świadkowie dziejów ziemskiej Ojczyzny, a równocześnie jako posłańcy Boga żywego, który działa w dziejach narodu, wszystkich pokoleń i epok. Heroiczne życie każdego z nich posiada przy końcu naszego wieku szczególną wymowę ewangelicznej miłości”. Dlatego ksiądz biskup mocno podkreślał, iż: nie można mieć najmniejszej wątpliwości, że poprzez przykład Patronów naszej diecezji, Kościół wskazuje właściwą miarę człowieczeństwa, która, być może, została zagubiona czy zapoznana<sup>298</sup>.

To posłanie miłości Boga i bliźniego przekazane przez Świętych Patronów diecezji jest niezwykle aktualne w sytuacji w jakiej obecnie znajduje się Ojczyzna. To posłanie miłości streszcza się w słowach samego Chrystusa: „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół

---

<sup>296</sup> Tamże.

<sup>297</sup> Tamże. s. 3.

<sup>298</sup> Tamże.

swoich”(J 15, 15). Do tych słów dołączył biskup słowa św. Rafała Kalinowskiego: „Jestem własnością innych” oraz słowa Św. Alberta „Powinno się być dobrym jak chleb. Powinno się być, jak chleb, który dla wszystkich leży na stole, z którego każdy może kęs dla siebie ukroić i nakarmić się, jeśli jest głodny”<sup>299</sup>.

Od pierwszych chwil swojej biskupiej posługi ordynariusz sosnowiecki kierował swoją uwagę ku młodzieży. Sam stwierdzał m.in.: „jeżeli Ojciec Święty postanowił, żeby salezjanin był pasterzem diecezji sosnowieckiej, to mniemam, więcej jestem pewien, że miał na uwadze tę intencję, by sprawa młodzieży była priorytetowa, żeby była stawiana wszędzie, aby młodzież wychowywać do wiary. Młodzi są przyszłością Kościoła”<sup>300</sup>. Dlatego pragnął, by troska o ludzi młodych była najważniejszym zadaniem w pracy duszpasterskiej kapłanów jego diecezji. W tej pracy na rzecz młodych kapłani mogą odwoływać się do wskazań wspomnianego już szerzej Św. Jana Bosko, założyciela salezjanów, który całe życie poświęcił młodzieży. Również Kościół Sosnowiecki, zdaniem ks. biskupa, winien starać się realizować, na co dzień wskazania salezjańskie, którymi są: rozum, religia, miłość, życzliwość, i docierać z nimi szczególnie do młodzieży<sup>301</sup>. Dla niej trzeba także tworzyć aktywne i pełne wiary wspólnoty kościelne. Ewangelia potrzebuje, bowiem wielu, którzy będą o niej świadczyć.

W parze z wielkim zainteresowaniem ks. Biskupa sprawami młodzieży w diecezji szła troska o przyszłych kapłanów, czyli o Wyższe Seminarium Duchowne w Krakowie. Już w pierwszym liście pasterskim zwrócił się więc do swoich „kochanych kleryków”. Uważał, iż formacja przyszłych kapłanów winna dokonywać się w oparciu o dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, począwszy od Soboru Watykańskiego II, aż po cenną adhortację Ojca św. Jana Pawła II „Pastores dabo vobis”. W tych dokumentach, bowiem zawarte są principia nieodzowne dla formacji duchowej, intelektualnej i pastoralnej. Seminarium diecezji sosnowieckiej, zdaniem księdza Biskupa, winno być

---

<sup>299</sup> Tamże. s. 4.

<sup>300</sup> Pasterz to ten, który prowadzi, dz. cyt., s. 3.

<sup>301</sup> „Daj mi duszę”, rozmawiają z ks. Biskupem Adamem Śmigielskim ordynariuszem Diecezji Sosnowieckiej, „Wiadomości Zagłębia” 36(1992) 24(1888), s. 3.

ukierunkowane przede wszystkim na pracę z młodzieżą. Każdy kapłan, który wychodzi z tego seminarium „winien mieć świadomość, że nie jest tylko zwykłym duszpasterzem, który zadowoli się zwykłymi czynnościami wikariusza czy proboszcza, ale winien posiadać coś, co można nazwać predylekcją do pracy z młodymi. Nie tylko z dziećmi, nie tylko z dziewczynami, ale również z młodzieżą męską i do tej pracy alumni winni być przygotowani w seminarium”<sup>302</sup>. Szczególny dział tej pracy, zdaniem Biskupa, to prowadzenie ministrantów. Ono, bowiem w znacznej mierze może zaowocować nowymi powołaniami do kapłaństwa.

Każde powołanie kapłańskie jest darem Bożym, stanowiącym wielkie dobro nie tylko dla samego powołanego, lecz przede wszystkim dla Kościoła lokalnego. I dlatego troska pasterska księdza biskupa zmierzała w kierunku budzenia i rozwijania powołań kapłańskich oraz zakonnych. Wyrażała się ona m.in. w kazaniach kierowanych do młodzieży, w różnorodnych okazjonalnych kontaktach z młodzieżą, zwłaszcza podczas wakacyjnych rekolekcji oazowych, a także w organizowaniu dni powołań dla diecezji, które prowadzili klerycy i wychowawcy seminarium, w rekolekcjach powołaniowych, które z inicjatywy ks. Biskupa odbywały się w seminarium. Biskup Śmigielski pragnął, by utrwaliło się w diecezji przekonanie, że troska o powołania jest łaską i odpowiedzialnym zadaniem powierzonym wszystkim ludziom wierzącym. Obowiązek budzenia powołań ciąży więc na wspólnocie diecezjalnej, która winna go wypełniać przede wszystkim przez życie osobiste i rodzinne w pełni chrześcijańskie.

W związku z troską o młodzież i o powołania do kapłaństwa, ksiądz biskup przywiązywał wielką wagę do nauczania religii. Kładł więc szczególnie nacisk na katechezę, która winna dawać podstawy dla rozwoju wiary. Mówiąc o katechezie, miał na uwadze nie tylko nauczanie religii w szkołach podstawowych, średnich i wyższych, ale także młodzież pracującą. Jego zdaniem, troska o rozwój żywej i owocnej katechezy nie mogła ustępować żadnej innej trosce, jakakolwiek by ona była. Jeśli bowiem katecheza będzie

---

<sup>302</sup> Pasterz to ten, który prowadzi, dz. cyt., s. 4.

w diecezji dobrze postawiona, wszystko inne łatwiej pójdzie.

Niezastąpionymi współpracownikami biskupa ordynariusza w nauczaniu, uświecaniu i pasterzowaniu Ludowi Bożemu, są kapłani. Nic, więc dziwnego, że za nieodzowny warunek skuteczności swego działania bp Śmigielski uważał swoją więź z nimi. Cechą tej więzi jest wzajemna miłość, zaufanie, bliskość, a jej pogłębieniu służą wspólne spotkania, słowa zachęty do odważnego podejmowania duszpasterskiej posługi i rzetelnego dążenia do osobistego uświęcenia. Na pytanie: czy ksiądz Biskup ma czas na wypoczynek i jaką jego formę preferuje? Odpowiadał: „Najbardziej wypoczywam wtedy, gdy po spełnionych czynnościach biskupich znajduję się wśród swoich kapłanów i mogę wejść z nimi w serdeczne i szczere relacje. Jest to dla mnie naprawdę olbrzymi relaks”<sup>303</sup>. Ks. biskup traktował swoje powołanie jako wezwanie do umacniania swych kapłanów w wierze i pobudzania ich, aby stale mieli przed oczyma wzór Chrystusa Dobrego Pasterza, tak by mogli coraz bardziej urzeczywistniać swoją tożsamość i godność kapłańską.

Ważnym elementem troski pasterskiej ks. biskupa była także najmniejsza komórka życia społecznego, czyli rodzina. Walka o byt materialny sprawia, że często najważniejszą troską współczesnych rodzin jest stałe dążenie do podnoszenia standardu materialnego. Oboje rodzice pracujący zawodowo często nie mają czasu dla swoich dzieci. W związku z tym dzieci niejednokrotnie wychowują się na ulicach, placach, czy też w innych miejscach publicznych. Współczesne trudne warunki sprawiają, że rodzina nie spotyka się przy wspólnym stole, nawet i w dzień świąteczny. Do rodzin rozbitych zaliczają się najczęściej te, w których rozwody dyktowane są racjami często egoistycznymi. Rodzinie szkodzą także uzależnienia, zwłaszcza alkoholizm i narkomania. Dlatego troską Kościoła sosnowieckiego było przywrócenie rodzinie właściwego jej oblicza, w oparciu o wzór Świętej Rodziny z Nazaretu, a także promowanie tych wszystkich wysiłków, które zmierzają do polepszenia jej bytu materialnego i wniknięcia w jej rozliczne problemy<sup>304</sup>.

---

<sup>303</sup> Tamże.

<sup>304</sup> List Pasterski Biskupa Sosnowieckiego w związku z powołaniem Diecezjalnego Centrum Służby Rodzinie i Życiu w Sosnowcu, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 1–3(2004), s. 63.

W swoim działaniu apostolskim bp Śmigielski nie zapominał o katolikach świeckich. Nie wyobrażał sobie wręcz, by mógł być oddalony od środowiska wiernych. Jego istotną troską pasterską było więc ciągle uświadamianie świeckim możliwości, jakie otwierają się przed nimi. On sam pragnął być dla nich dobrym pasterzem, który prowadzi wszystkich do Boga. „Pasterzem, który nie jest poganiaczem, ale tym, który poprzez przykład osobisty, zaangażowanie i tworzenie Bożych układów działa wszędzie tam, gdzie jest”<sup>305</sup>.

Już w pierwszym przemówieniu w czasie swojej konsekracji, ksiądz biskup deklarował, że będzie „zawsze pamiętał o prymacie człowieka, właśnie tego biednego, zagubionego, skazanego na całkowite zapomnienie”<sup>306</sup>. Jako pasterz diecezji, dostrzegał więc ludzi będących w potrzebie. Wzór takiej pasterskiej troski jest zawarty m.in. w przypowieściach o dobrym Samarytaninie. Chrystus identyfikuje się z wydziedziczonymi, ubogimi, uwiezionymi, złaknionymi i opuszczonymi. Kościół zatem odczytuje z tej przypowieści, a także z innych kart Ewangelii, że nieodłączną częścią jego myśli ewangelizacyjnej jest zaangażowanie na rzecz biednych, potrzebujących. Dlatego też zaraz na początku działalności diecezji bp. A. Śmigielski powołał referenta charytatywnego. Do niego w pierwszym rzędzie miała należeć troska o ludzi będących w potrzebie. Nie można było wszakże ograniczyć troski o ubogich tylko do działalności Wydziału. Ksiądz Biskup szukał więc nowych sposobów dotarcia do ludzi potrzebujących pomocy. Jednym z takich sposobów były Jego spotkania wigilijne z dziećmi osieroconymi w domach opieki w Będzinie i Dąbrowie Górniczej.

Ks. Biskupowi bardzo zależało na jedności chrześcijan, na jedności Kościoła, rodziny ludzkiej. Dlatego modlił się codziennie, jak wyznawał, aby Kościół sosnowiecki stanowił jedno, aby ta jedność była oparta na prawdziwej miłości, żeby ta jedność służyła dobru każdego człowieka, żyjącego na Zagłębiowskiej Ziemi. „W trosce o te jedność podejmuje z gorliwością głoszenie Słowa Bożego i sprawowanie Sakramentów Świętych”<sup>307</sup>.

---

<sup>305</sup> Pasterz to ten, który prowadzi, dz. cyt., s. 3.

<sup>306</sup> Tamże.

<sup>307</sup> S. Skubiś, Budowanie wspólnoty kościoła lokalnego, dz. cyt., s. 3.

Dzieje nowej diecezji ks. Biskup pragnął rozpocząć i kontynuować z Maryją Niepokalaną, Wniebowziętą, Wspomożycielką Wiernych, Matką Kościoła, Królową Polski i Matką Anielską. Dlatego za Papieżem Janem Pawłem II apelował do swoich wiernych: „Miejcie zawsze przed oczami Maryję Najświętszą jako najdoskonalszą Współpracowniczkę Ducha Świętego, która będąc posłuszna Jego natchnieniom stała się Matką Chrystusa i Matką Kościoła. (...) Nie odwracajcie się nigdy od Niej (...) Słuchajcie Jej, gdy mówi: Zróbcie wszystko, co Wam syn mój powie”<sup>308</sup>.

Kościół żyje dzięki Eucharystii. Jest ona źródłem i szczytem całej działalności Kościoła<sup>309</sup>. Nauczanie soborowe dotyczące roli Eucharystii w życiu Kościoła potwierdził papież Jan Paweł II, pisząc, „że Kościół żyje (...) dzięki Chrystusowi eucharystycznemu, Nim się karmi, z Niego czerpie światło. Dzięki zjednoczeniu z Ciałem Chrystusa, Kościół głębiej staje się w Chrystusie jakby sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia się z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”<sup>310</sup>. Nic zatem dziwnego, że najważniejszą uwagę biskup A. Śmigielski skierował na ożywienie oraz pogłębianie życia eucharystycznego w diecezji. Sprawowanie Eucharystii wraz z kapłanami i Ludem Bożym stało się częstym jego udziałem pasterskiej posługi. W słowach do wiernych często zachęcał do świętowania niedzieli, do życia Eucharystią, do życia sakramentalnego, szczególnie do korzystania z sakramentu pokuty, który warunkuje godne przystępowanie do Komunii świętej. Jest to jedyna droga odbudowy religijności człowieka. W jednym z listów pasterskich pisał: „Powinniśmy przywiązywać szczególne znaczenie do Eucharystii niedzielnej i do samej niedzieli, przeżywanej jako szczególny dzień wiary, dzień Zmartwychwstałego Pana, jako prawdziwą Paschę tygodnia”<sup>311</sup>. Budowanie Ciała Chrystusa poprzez troskę o życie Eucharystią całej diecezji, o życie sakramentalne było autentyczną realizacją owego „tak” na zadane mu pytanie

---

<sup>308</sup> A. Śmigielski, List pasterski z okazji święceń biskupich oraz ingresu do katedry w Sosnowcu, dz. cyt., s. 3.

<sup>309</sup> KL 6 i 10, KK 3, DK 5-6.

<sup>310</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, 17 kwietnia 2003, n. 24.

<sup>311</sup> A. Śmigielski, List pasterski – Modlimy się w intencji naszej diecezji (marzec 2006), „Niedziela Sosnowiecka” 2006, nr 12, s. 1.

podczas święceń biskupich. Ponieważ najdoskonalsze spotkanie z Bogiem jest „możliwe tylko w Eucharystii”<sup>312</sup>.

Eucharystia będąca źródłem całego życia chrześcijańskiego oraz pozostałe sakramenty decyzją biskupa sosnowieckiego stały się przedmiotem rozważań podczas I Synodu Diecezji sosnowieckiej. Udział wiernych, dostępność Mszy św. dla ludzi oraz wiele innych zaleceń mających na celu udoskonalenie przebiegu liturgii – to zagadnienia, które synod z teorii przeniósł w codzienne życie mieszkańców diecezji sosnowieckiej<sup>313</sup>.

Biskup A. Śmigielski podjął duchowe dziedzictwo oraz apostołskie zadania związane z tym urzędem, urzeczywistniając tajemnicę Jezusa Chrystusa Najwyższego Pasterza dla dobra Kościoła. Do tego zadania został on dobrze przygotowany, między innymi przez bogatą wiedzę teologiczną zdobytą podczas studiów teologicznych w Krakowie, w Lublinie, poprzez studia biblijne w Rzymie i w Jerozolimie, a także przez zakonną formację i doświadczenia związane z odpowiedzialnymi funkcjami, jakie pełnił w Zgromadzeniu Księża Salezjanów<sup>314</sup>. Z perspektywy czasu możemy stwierdzić, że owa posługa w diecezji owocuje dobrymi dziełami. Niektóre z nich, jak organizacja diecezji, inspirowanie różnych potrzebnych form duszpasterskich, troska o kapłanów i powołania kapłańskie, realizowane było w tym celu, aby Kościół sosnowiecki tętnił całym bogactwem Bożego życia.

W niniejszym paragrafie wskazaliśmy ogólne kierunki pastoralnego programu biskupa A. Śmigielskiego. W kolejnych etapach zaprezentujemy szerzej szereg działań duszpasterskich na terenie diecezji. Jak można przypuszczać, są odzwierciedleniem założeń, które w swym pasterskim programie przyjął biskup tej części Kościoła.

---

<sup>312</sup> A. Śmigielski, Słowo pasterskie Biskupa Sosnowieckiego przed XIV Sosnowiecką Pieszą Pielgrzymką na Jasną Górę, SWD 7–9 (2005), s. 183.

<sup>313</sup> A. Śmigielski, Homilia w czasie Mszy św. z okazji pierwszej rocznicy zakończenia I Synodu Diecezji Sosnowieckiej, katedra sosnowiecka 12 grudnia 2005 roku, „Okólnik Duszpastersko- Informacyjny Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu”, nr 1–2 /06, s. 3.

<sup>314</sup> T. Borutka, Powołanie do życia diecezji sosnowieckiej i jej początki, dz. cyt., s. 60.

### 3.3. Synod diecezjalny

Jak już wielokrotnie podkreślaliśmy, diecezja sosnowiecka erygowana przez papieża Jana Pawła II bullą *Totus Tuus Poloniae Populus* z dnia 25 marca 1992 roku stała się spadkobierczynią duchowego dorobku oraz tradycji trzech Kościołów partykularnych: częstochowskiego, kieleckiego oraz krakowskiego. Biskup A. Śmigieński po wnikliwym rozeznaniu potrzeb duszpasterskich uregulowań prawnych powierzonej mu diecezji, podjął decyzję zwołania I Synodu Diecezji Sosnowieckiej<sup>315</sup>. W tradycji synody tworzą partykularne prawo, przyczyniają się do usprawniania instytucjonalnych działań Kościoła oraz wyznaczają kierunki duszpasterskich poczynań. Współcześnie są coraz częściej forum szerokiej dyskusji nad funkcjonowaniem partykularnego Kościoła włączającej nie tylko ekspertów, ale w znacznej mierze kręgi osób świeckich.

Rzeczywistość synodu swoimi korzeniami tkwi w najgłębszych strukturach Kościoła, będącego wspólnotą (*communio*) Ludu Bożego zjednoczonego tajemnicą nadprzyrodzonej łaski, wyrażającej się w różnorodnych darach. Dary te stanowią nadprzyrodzone wyposażenie jej członków. Winni się nimi dzielić poszczególni wierni i mniejsze wspólnoty kościelne w świętej wymianie Chrystusowej prawdy oraz nadprzyrodzonej miłości.

Synod diecezjalny jest szczególnie doniosłym przedsięwzięciem wspólnotowym, w którym biskup przy współudziale zespołu ludzi podejmuje środki zaradcze dla odnowy wiary i należytego ukierunkowania nadprzyrodzonego życia Kościoła lokalnego. Chrześcijanie mocą sakramentu chrztu są wezwani do wspólnej drogi (są kimś jednym w Chrystusie Jezusie (por. 1 Kor 12, 12–13; Ga 3, 26–29). Łączy ich wspólnie wyznawana wiara

---

<sup>315</sup> Kodeks Prawa Kanonicznego Jana Pawła II nadaje nową formę tradycyjnej instytucji synodu diecezjalnego. Odbywanie synodów diecezjalnych pozostawia decyzji biskupa diecezjalnego (por. kan. 461). Tenże kodeks podaje zwięzłą definicję synodu w kan. 460. Synod ma zaangażować nie tylko duchownych, lecz cały Lud Boży Kościoła partykularnego. Ten aspekt synodu decyduje o jego duszpasterskim charakterze, choć nie pomija jego tradycyjnego zadania – dostosowania do lokalnych warunków norm Kościoła powszechnego. Na ten charakter synodu wskazuje również Instrukcja o odbywaniu synodów diecezjalnych Kongregacji ds. Biskupów ogłoszona 19 maja 1997 roku. Według tej instrukcji synod ma dążyć do tego, „(...) aby budzić apostolski dynamizm u wszystkich wiernych Kościoła pod przewodnictwem prawowitych pasterzy”. Na synodzie, należy poddać dokładnemu zbadaniu lokalne dziedzictwo prawne, w razie potrzeby poprawić je, i uzupełniając usunąć luki prawne (por. Instrukcja, I,3). Takie zadania stanęły także przed I Synodem Diecezji Sosnowieckiej.



w Jezusa Chrystusa. Człowiek wierzący jako taki nigdy nie jest sam. Gdy ktoś wierzy, wychodzi z izolacji i włącza się do wspólnoty dzieci Bożych. Akt wiary, zwrócenia się ku Bogu objawionemu w Chrystusie, jest również aktem skierowania się ku tym, którzy już zostali wezwani. Taki akt jest zawsze aktem eklezjalnym, któremu właściwa jest także struktura socjalna. Kościół został ustanowiony na świecie i dla świata, aby przez wszystkie czasy i wszystkim narodom głosić Ewangelię. Nie byłby jednak Kościołem dla wszystkich ludzi, gdyby nie przemawiał w każdym czasie językiem ludzi sobie współczesnych i nie starał się dawać odpowiedzi na ich pytania. Z drugiej strony, uwzględnienie znaków czasu pozwala Kościołowi spoglądać na powierzone mu objawienie Boże w coraz to nowym świetle, a tym samym widzieć je coraz pełniej. Jest to zrozumiałe, jeśli wziąć pod uwagę, że w znakach czasu wyraża się w pewien sposób dążenie ludzkości do Boga. Synodalność jest zatem wspólnym zabieganiem o budowanie Królestwa Bożego w sercach ludzkich, w Kościele partykularnym i powszechnym, na miarę i potrzeby naszych czasów. Jest doświadczeniem wspólnoty Kościoła, jako uczniów będących w drodze i zatroskanych o zbawienie samych siebie oraz świata. Prawda ta nie jest tylko pobożnym życzeniem, ale podstawową zasadą życia Kościoła<sup>316</sup>.

Kościół diecezjalny to wspólnota wiary. Synod diecezjalny czerpie swoją treść z tajemnicy Kościoła i wyraża *communio* eklezjalną, która jest równocześnie niewidzialna i widzialna<sup>317</sup>. Celem synodu jest dobro całej wspólnoty diecezjalnej. Oczywiście chodzi tu przede wszystkim o dobro zbawcze, religijno–moralne, duchowe, nadprzyrodzone. Synod jest jakby stanem świętego zamyślenia nad aktualną sytuacją i warunkiem realizacji Królestwa Bożego w diecezji. W naszym przypadku diecezji sosnowieckiej. Istotnym powodem zwołania synodu są zazwyczaj nowe wyzwania duszpasterskie, wynikające z nowej ewangelizacji. Musi on, zatem dać odpowiedź spójną, trafną oraz przekonującą, zdolną umocnić wiarę katolicką

---

<sup>316</sup> S. Nagy, *Chrystus w Kościele. Zarys eklezjologii fundamentalnej*, Wrocław 1982, s. 61.

<sup>317</sup> Kongregacja nauki wiary, *List Biskupów Kościoła Katolickiego o niektórych aspektach Kościoła pojętego jako *communio* *Communio* notio* (28.05.1992), n. 4, w: *W trosce o pełnię wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary*, Tarnów 1995, s. 391–392.

w jej wymiarze indywidualnym, rodzinnym i społecznym. Papież Jan Paweł II, reorganizując struktury Kościoła w Polsce, pisał, że czyni to, „aby posługa Kościoła była w pełni dostosowana do warunków i wymagań, jakie stawiają czasy, w których żyjemy”<sup>318</sup>. Realizacją tego zadania było powołanie do życia I Synodu Diecezji Sosnowieckiej, opracowanie jego postanowień oraz w dalszej konsekwencji, o czym będzie mowa w kolejnych rozdziałach pracy, wprowadzanie ich w życie codzienne.

Stosując się do prawa powszechnego w tej sprawie, biskup zasięgnął opinii Rady Kapłańskiej, która miała swoje spotkanie 27 lutego 2001 roku. Członkowie Rady Kapłańskiej z pełnym zrozumieniem opowiedzieli się za postanowieniem swego pasterza. Sprawę zwołania synodu oraz jego zadań biskup Śmigieński przedstawił również na konferencji księży dziekanów 5 marca tegoż roku.

18 marca 2001 roku, w III niedzielę Wielkiego Postu, we wszystkich parafiach diecezji został odczytany list pasterski biskupa sosnowieckiego, w którym zapowiadał zwołanie synodu. Czytamy w nim m.in.: „Prawda o Kościele, jego zbawczej misji jest prawdą, którą powinniśmy ciągle na nowo odkrywać i pogłębiać. Jedną z dróg prowadzących do tego celu jest instytucja synodu diecezjalnego. (...) W tym liście pragnę powiadomić kapłanów, osoby konsekrowane i katolików świeckich, że w niedzielę 25 marca br. w bazylice katedralnej na Mszy św. o godz. 12: 00 ogłoszony zostanie mój dekret o zwołaniu I Synodu Diecezji Sosnowieckiej. (...) Ufam, że przygotowanie materiałów synodalnych, obrady plenarne Synodu i towarzyszący im duch modlitwy Diecezjan przyczynią się do ożywienia wiary, pogłębienia świadomości chrześcijańskiej Ludu Bożego Diecezji i realizacji zadań Kościoła, do których wzywa nas na początku Trzeciego Tysiąclecia chrześcijaństwa Namiestnik Chrystusowy Jan Paweł II”<sup>319</sup>. Rzeczywiście, 25 marca – w IV niedzielę Wielkiego Postu – odbyła się uroczysta Msza św. w bazylice katedralnej

---

<sup>318</sup> Jan Paweł II, Bulla „Totus Tuus Poloniae Populus”, dok. cyt..

<sup>319</sup> A. Śmigieński, Słowo biskupa sosnowieckiego do statutów I Synodu Diecezji Sosnowieckiej, w: I Synod Diecezji Sosnowieckiej. Prawo partykularne Kościoła Sosnowieckiego, Sosnowiec 2005, s. 17.

w Sosnowcu, której przewodniczył ówczesny metropolita częstochowski, arcybiskup Stanisław Nowak. Gospodarz tego spotkania biskup A. Śmigielski witając dostojnych gości, nawiązał do 9 rocznicy ustanowienia diecezji, wyrażając wdzięczność Ojcu św. Janowi Pawłowi II za erygowanie Kościoła sosnowieckiego. W krótkiej refleksji podzielił się doświadczeniem płynącym z pasterskiej posługi w powierzonych mu diecezji. Wyraził również nadzieję, że prace związane z przebiegiem Synodu przyniosą oczekiwane owoce. Podczas Mszy św. odczytano również dekret o zwołaniu pierwszego synodu<sup>320</sup>. Podkreślając doniosłość tego wydarzenia, arcybiskup – metropolita zauważył, że jest to pierwszy synod w diecezji. Jego rolą jest scalanie trzech różnych tradycji, towarzyszącym trzem diecezjom, z których każda miała swoją własną drogę w wielkiej rodzinie Kościoła powszechnego<sup>321</sup>.

Zwołując synod biskup A. Śmigielski, mocą dekretów powołał Komisję Główną, sekretariat oraz komisje synodalne. Pierwsze spotkanie odbyło się w budynku kurii diecezjalnej w Sosnowcu, 30 marca 2001 roku. Podczas spotkania zaaprobowany został regulamin, logo oraz hasło synodu. Logo przedstawiało pomiędzy dwoma okręgami kół (większe i mniejsze) napis: „I Synod Diecezji – Sosnowiec”. W pozostałej przestrzeni koła z niebieskim tłem wkomponowana była księga otwarta z napisem ze stylizowanymi literami: *Duc in altum* (por. Łk 5, 4). Hasło synodu zostało zaczerpnięte z papieskiej adhortacji: „Czynić Kościół domem i szkołą komunii”<sup>322</sup>. Logo oraz synodalne hasło wpisywało się w dzieło urzeczywistniania się Kościoła, aby był dla swych dzieci domem i szkołą komunii. Stanowiło ono wyzwanie, jakie czekało diecezję

---

<sup>320</sup> „Na chwałę Boga w Trójcy Świętej Jedynemu oraz w trosce o dobro duchowe wiernych; w dziewiątą rocznicę ustanowienia przez Ojca Świętego Jana Pawła II Diecezji Sosnowieckiej; mając na uwadze dotychczasowe doświadczenia w posłudze biskupiej Kościołowi Sosnowieckiemu i rozeznanie jego potrzeb dotyczących pogłębienia wiary i świadomości odpowiedzialności Ludu Bożego Diecezji za Kościół Święty; a także w celu wytyczenia głównych linii działalności duszpasterskiej, ujednoczenia sprawowania obrzędów liturgicznych oraz ustanowienia kościelnego prawa partykularnego, z zachowaniem norm Kodeksu Prawa Kanonicznego i zaleceń Stolicy Apostolskiej; niniejszym dekretem po zasięgnięciu opinii Rady Kapłańskiej (por. kan. 461 KPK) zwołuję Pierwszy Synod Diecezji Sosnowieckiej (art.1). (...) Cały Lud Boży Kościoła Sosnowieckiego proszę o gorliwą modlitwę do Ducha Świętego o Jego światło dla dzieła Pierwszego Synodu Diecezji Sosnowieckiej. Wszystkich uczestników Synodu i jego prace polecam opiece NMP Wspomożycielki Wiernych Matce Kościoła i wstawiennictwu św. Brata Alberta i św. Rafała Kalinowskiego Patronów Diecezji” (art. 4).

<sup>321</sup> Cz. Tomczyk, Zwołanie i przebieg prac Pierwszego Synodu Diecezji Sosnowieckiej, *Da mihi animas...*, dz. cyt., s. 279–280.

<sup>322</sup> NMI 43.

w rozpoczynającym się tysiącleciu, jeśli jej wierni chcieli pozostać oddani Bożemu zamysłowi, a jednocześnie odpowiedzieć na najgłębsze oczekiwania świata. Sprawa aktualizacji kościelnej komunii jest „ucieleśnieniem i objawieniem samej istoty tajemnicy Kościoła”<sup>323</sup>. Dobrze więc się stało, że w tamtym czasie Konferencja Episkopatu w trzyletnim programie duszpasterskim dla Kościoła w Polsce zdecydowała podjąć się zadania urzeczywistniania Kościoła, aby był dla swych dzieci domem i szkołą komunii. Najdoskonalszym wzorem w budowaniu Kościoła jako domu i szkoły wspólnoty jest Bogurodzica Dziewica, Niepokalanie Poczęta, Służebnica Pańska, którą liturgia z zachwytem nazywa Córką Boga Ojca, Oblubienicą Ducha Świętego i Matką Syna Bożego. Maryja jest doskonałym wzorem dla Kościoła, gdyż wnosi do niego trwałe zasady budowania wspólnoty jedności i braterstwa. Maryja jest też przykładem pojmowania chrześcijańskiego życia jako zobowiązania, by myśl współczesnego świata, który obok nadziei niesie nowe zagrożenia, rozwijać zgodnie z zasadami Ewangelii<sup>324</sup>.

We współczesnej teologii dominuje eklezjologia komunii, która przedstawia Kościół jako lud zjednoczony jednością Trzech Osób Boskich. To zjednoczenie dokonuje się w Słowie Bożym i sakramentach<sup>325</sup>. Komunia z Ciałem Chrystusa w Eucharystii oznacza i sprawia, czyli buduje wewnętrzne zjednoczenie (komunię) wszystkich wiernych w ciele Chrystusa, którym jest Kościół (por. 1 Kor 10, 16 n). „Kościelna wspólnota jest, ujmując rzecz jeszcze ściślej, jednością „organiczną”, analogiczną do jedności żywego i sprawnego ciała. Odnacza się ona w istocie współlistnieniem wielorakich powołań i stanów, tajemnic, charyzmatów i zadań, które, choć różne, są w stosunku do siebie komplementarne. Ta różnorodność i komplementarność sprawia, że każdy świecki pozostaje w relacji do całego ciała i sam wnosi do niego swój własny wkład”<sup>326</sup>.

Prace I Synodu Diecezji Sosnowieckiej stały się świadectwem wysiłku na

---

<sup>323</sup> NMI 42.

<sup>324</sup> R. Kuczer, Maryja w realizacji szczególnych powołań chrześcijan w świetle nauczania Jana Pawła II, „Salvatoris Mater” 7(2005) nr 2, s. 208.

<sup>325</sup> Benedykt XVI, Adhortacja apostolska „Verbum Domini”, Rzym 2010, n. 53.

<sup>326</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostolska „Christifideles laici”, Poznań 1988, n. 19.

rzecz kształtowania postaw i wyrazem społecznej świadomości. Synod podkreślił, że apostołstwo chrześcijańskie, a zwłaszcza apostołstwo świeckich w swoim oddziaływaniu musi wziąć pod uwagę wszystkie elementy współczesnej rzeczywistości. „Synod zwraca nam uwagę na konieczność podjęcia przez kapłanów szerszej współpracy z katolikami świeckimi, zwłaszcza w ewangelizacji życia publicznego, środowiska pracy, (...) w katechizacji i duszpasterstwie rodzin” zwrócił uwagę ksiądz biskup<sup>327</sup>.

W celu uruchomienia jak największych kręgów osób, zwłaszcza świeckich, by wypracowane dokumenty synodalne były bardziej trafne, ksiądz biskup Adam zasugerował, aby w każdej parafii została powołana do życia Duszpasterska Rada Parafialna<sup>328</sup>. W planach biskupa Śmigielskiego świeccy od samego początku byli przewidziani jako uczestnicy synodu. Ich działalność dla ewangelizacji jest bardzo ważna. W Kościele nie może jej zabraknąć, ponieważ należy ona do jego natury jako Ludu Bożego i jest nieodzownym warunkiem realizacji jego misji ewangelizacyjnej. Duch Święty nieprzerwanie odnawia wspólnotę, sprawiając „młodość Kościoła”, budząc w wielu świeckich nowe energie świętości i współuczestnictwa. Świadczą o tym między innymi: nowy styl współpracy między kapłanami, zakonnikami i świeckimi; czynny udział w liturgii, w głoszeniu słowa Bożego i w katechezie; powierzanie świeckim wielorakich posług oraz zadań; bujny rozkwit grup, zrzeszeń, ruchów duchowości i zaangażowania świeckich; szerszy i bardziej znaczący udział kobiet w życiu Kościoła i w rozwoju społeczeństwa.

Do zadań wspomnianych rad należało m. in. przedstawianie problemów oraz trudności, z jakimi borykają się np. ludzie młodzi<sup>329</sup>. Jak sama nazwa wskazuje, rada była ciałem doradczym. Jej działalność posiadała ogromne znaczenie dla życia parafii. Kolejnym istotnym zadaniem rady był wpływ na przekształcanie parafii w świadomą wspólnotę, która bierze na siebie troskę i odpowiedzialność za życie i pracę duszpasterską parafii, za szukanie rozwiązań dla powstających

---

<sup>327</sup> A. Śmigielski, Czynić Kościół domem i szkołą na wzór Maryi, „Niedziela Sosnowiecka” 14(2005), s. 2 – 3.

<sup>328</sup> A. Śmigielski, Konferencja Księży Dziekanów, „Okólnik Duszpastersko – Informacyjny Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu”, nr 1 /05, s. 4.

<sup>329</sup> Tamże.

problemów. Stanowiła ona doskonałą bazę, z której można było dokonać owocnej refleksji nad sytuacją religijną parafii, uwzględniając oczywiście jej specyfikę duszpasterską. Rada będąc „terenem dialogu” kapłanów z parafianami powinna wyciągać praktyczne wnioski dla pobudzania inicjatyw apostołskich wśród parafian. Słusznym, zatem stwierdzeniem wydaje się, że celem I Synodu było przygotowanie wiernych świeckich do współodpowiedzialności za „młody” Kościół sosnowiecki. Potwierdzeniem mogą być słowa biskupa Adama skierowane do Duszpasterskiej Rady Parafialnej powołanej w parafii pw. Św. Maksymiliana M. Kolbego w Dąbrowie Górniczej<sup>330</sup>. Czy w każdej parafii działały wspomniane rady? Odpowiedź znajdujemy w słowach podsumowujących prace synodalne. Niestety, stwierdzają one, że rady działały tylko w niektórych parafiach. Mimo zleceń synodalnych, powstało ich niewiele

331

Podczas drugiego spotkania Komisji Głównej, obradującej w domu biskupim przy ulicy Kościelnej w Sosnowcu, 27 kwietnia 2001 roku, ustalony został skład poszczególnych komisji synodalnych. Równocześnie biskup sosnowiecki skierował list do księży proboszczów z poleceniem, aby zgodnie z Regulaminem prac I synodu diecezji sosnowieckiej powołali w powierzonych im parafiach Parafialne zespoły synodalne. Były one praktyczną realizacją wspomnianego już wyżej założenia polegającego na włączeniu w synodalne prace jak największej ilości podmiotów. Tu szczególnie chodziło o zaangażowanie szerokich kręgów katolików świeckich. Wolą biskupa sosnowieckiego było, aby zespół synodalny uformował się w każdej parafii. Wielu jednak księży proboszczów niestety nie doceniło tej posoborowej formy pracy duszpasterskiej. „Zaś spośród istniejących zespołów parafialnych tylko niektóre nadesłały opracowania sugerujące Biskupowi diecezjalnemu ewentualne propozycje dla stanowienia prawa

---

<sup>330</sup> „Włączeniu świeckich parafian w pracę duszpasterską Kościoła powinna towarzyszyć troska o zapewnienie im odpowiedniego miejsca w organizacji tej pracy. Nie jest dobrze, że świeccy w strukturach pracy duszpasterskiej często są wykonawcami wycinkowych zadań powierzonych im przez księdza proboszcza. (...) Przez co mają bardzo mały wpływ na planowanie tej pracy lub nie mają go wcale”. Spotkanie biskupa Adama Śmigielskiego z duszpasterzami oraz Duszpasterską Radą Parafialną podczas wizytacji kanonicznej w parafii pw. Św. Maksymiliana M. Kolbego w Dąbrowie Górniczej, 15 maja 2001 r., Kronika parafialna parafii z roku 2001 r., s. 39-41.

<sup>331</sup> A. Śmigielski, Słowo Biskupa Sosnowieckiego do statutów I Synodu Diecezji Sosnowieckiej, dz. cyt., s. 18.

partykularnego Kościoła”<sup>332</sup>. Natomiast Komisja Główna i komisje synodalne stanęły przed zadaniem przygotowania projektów wstępnych na obrady sesji plenarnej.

Przed Synodem stanęła zatem druga faza prac polegająca na przygotowaniu materiałów na sesję plenarną. Po czasie refleksji nad problematyką teologiczną i socjologiczną życia religijnego Kościoła sosnowieckiego nadszedł czas na pracę normatywną, na prawną refleksję i jej zapis w formie statutów. Chodziło o to, co i w jaki sposób uporządkować, aby pomóc konkretnemu człowiekowi w uświęceniu siebie i jego środowiska, bowiem najważniejszym zadaniem Kościoła Chrystusowego – twierdził sekretarz generalny Synodu – jest zbawienie człowieka. „Salus animarum suprema lex”<sup>333</sup>.

Komisja Główna obradująca zawsze razem z Sekretariatem Synodu odbyła łącznie 22 posiedzenia. Wszystkim obradom przewodniczył biskup A. Śmigielski. 18 zebrań dotyczyło przygotowania projektów synodalnych statutów. Pierwsze takie zebranie odbyło się 26 października 2001 roku. Natomiast 28 marca 2003 roku została zamknięta dyskusja nad przygotowanymi przez komisje synodalne projektami statutów synodalnych. Było to 22 zebranie Komisji Głównej, jak już wcześniej zostało to powiedziane, obradującej z Sekretariatem Synodu. Na tym posiedzeniu Komisja Główna zakończyła swoje prace.

Od kwietnia 2001 roku Sekretariat Synodu rozpoczął wydawanie „Biuletynu Synodalnego”. W Biuletynach (Sekretariat opracował ich 13), znajdowały się materiały organizacyjne oraz projekty wstępne statutów synodalnych. Adresatem Biuletynów byli członkowie komisji synodalnych i zespołów synodalnych oraz wszyscy kapłani diecezji sosnowieckiej. Ostatnie trzy numery: 11., 12. i 13., zawierające projekty dokumentów na sesje plenarne Synodu, skierowane zostały do uprawnionych członków synodu.

Biskup A. Śmigielski, uwzględniając przebyty tok prac synodalnych oraz

---

<sup>332</sup> Pierwsza faza zakończona. Rozmowa z ks. dr. Stanisławem Zychowiczem, wiceoficjałem Sądu Biskupiego, a zarazem sekretarzem generalnym I Synodu Diecezji Sosnowieckiej, „Niedziela Sosnowiecka” 47(2002), s. 2 – 3.

<sup>333</sup> Tamże.

projekty wstępne statutów synodalnych przedstawione przez komisje synodalne, dekretem z dnia 1 października 2003 roku, powołał Komisję Redakcyjną, polecając jej ujednoczenie słowne projektów, poprawienie i skorelowanie projektów pochodzących z różnych komisji oraz przygotowanie całości do druku na posiedzenia plenarne synodu<sup>334</sup>. Komisja przystąpiła do niełatwego zadania. Otrzymała około 25 spotkań. Pracowała kolegialnie. Cztery posiedzenia robocze komisji, pod przewodnictwem biskupa sosnowieckiego odbyły się przed sesjami plenarnymi synodu. Podczas tych posiedzeń komisja przedstawiała przygotowane dokumenty synodalne, które z kolei były przedmiotem obrad statutowych sesji plenarnych.

Pierwszy Synod Diecezji Sosnowieckiej odbył cztery sesje plenarne. Każda z nich rozpoczynała się od sprawowania Eucharystii, której przewodniczył oraz wygłaszał okolicznościową homilię biskup ordynariusz. Po homilii upoważnieni członkowie synodu składali wyznanie wiary. Pierwsza sesja odbyła się 28 lutego 2004 roku w Sosnowcu. Po Mszy św. w bazylice katedralnej członkowie synodalni przeszli do domu katolickiego, gdzie nastąpiła część robocza. Pod obrady przedłożono 4 dokumenty: Struktury diecezji sosnowieckiej; Powołanie, prawa i obowiązki duchownych; Liturgia w Kościele sosnowieckim; Posługa charytatywna. Druga sesja plenarna odbyła się w Jaworznie 12 czerwca 2004 roku. Po Mszy św. sprawowanej w kolegiacie św. Wojciecha BM, synod obradował w dolnym kościele kolegiaty. Pod dyskusję oraz tajne głosowanie podano 4 projekty synodalne: Powołanie i posłannictwo świeckich w Kościele; Życie zakonne; Budownictwo i sztuka sakralna; Dobra doczesne Kościoła sosnowieckiego. Trzecia statutowa sesja plenarna odbyła się 23 października 2004 roku w parafii św. Maksymiliana Marii Kolbego w Olkuszu. Po Mszy św. odprawionej w nowym kościele parafialnym, obrady przeniesiono do dotychczasowej kaplicy parafialnej. Podobnie jak w poprzednich, pod dyskusję oraz głosowanie podano 4 dokumenty. Dotyczyły one duszpasterstwa, katechezy

---

<sup>334</sup> Dekret biskupa sosnowieckiego powołujący Komisję Redakcyjną dla prac I Synodu Diecezji Sosnowieckiej, I Synod Diecezji Sosnowieckiej. Prawo Partykularne Kościoła Sosnowieckiego, Sosnowiec 2005, s. 29. W skład Komisji Redakcyjnej weszli: ks. dr Włodzimierz Skoczny, rektor Sosnowieckiego Seminarium Duchownego, jako jej przewodniczący oraz ks. dr Stanisław Zychowicz, ks. dr hab. Jan Orzeszyna, ks. dr Krzysztof Bendkowski, ks. dr Wojciech Kowalski i ks. dr Robert Pięga.



rodziny oraz młodzieży. Na pierwszą sesję plenarną Synodu zaproszonych zostało 122 członków, w tym 74 księży, 2 siostry zakonne, 46 katolików świeckich (20 kobiet i 26 mężczyzn). Na obrady przybyło 114 członków. Na drugiej sesji plenarnej lista uprawnionych zawierała 135 nazwisk. Uczestniczyło stu. Natomiast na trzecią sesję zaproszonych zostało 129 członków. Na obrady przybyło 95 osób.

Podczas głosowania, oczywiście z zachowaniem regulaminu synodu i przepisów prawa kościelnego, przedłożone projekty synodalne zostały przyjęte. Przy niektórych dokumentach zaznaczano w kilku lub kilkunastu przypadkach: „przyjmuję z uwagami”. Zaznaczyć trzeba, że niewielu członków synodu przekazało te uwagi na piśmie. Po każdej z tych trzech sesji plenarnych Komisja Redakcyjna starała się przeanalizować przekazane na piśmie uwagi i po uzyskaniu aprobaty biskupa diecezjalnego przedstawiała dokonane zmiany lub korekty dokumentów na następnej sesji plenarnej. Po odbyciu trzeciej sesji plenarnej biskup A. Śmigielski polecił Komisji Redakcyjnej ostateczne zredagowanie dokumentów synodalnych, które zostały zaprezentowane na czwartej sesji plenarnej oraz podpisane przez Pasterza diecezji.

Pierwszy Synod Diecezji Sosnowieckiej zakończył się 11 grudnia 2004 roku, podczas czwartej uroczystej sesji plenarnej, która miała miejsce w bazylice katedralnej w Sosnowcu. Po intronizacji Biblii i odśpiewaniu hymnu „O Stworzycielu Duchu przyjdź”, biskup A. Śmigielski otworzył sesję, witając przybyłych zgromadzonych. Podziękował tym wszystkim, którzy przyczynili się do odbycia się tego wydarzenia, które na stałe wpisuje się w życie młodego Kościoła sosnowieckiego. Po odczytaniu dekretu<sup>335</sup>, na ołtarzu katedry podpisał statuty synodalne. Na zakończenie uroczystej Eucharystii zgromadzeni odśpiewali hymn „Ciebie Boga, wysławiamy”, wyrażając wdzięczność Bogu w Trójcy Świętemu Jedyńemu za zwieńczenie prac synodalnych oraz przyjęcie uchwał.

---

<sup>335</sup> „(...) Niniejszym dekretem zatwierdzam statuty I Synodu Diecezji Sosnowieckiej i ogłaszam je jako prawo partykularne Kościoła Sosnowieckiego, obowiązujące od dnia 29 czerwca, tj. od uroczystości świętych apostołów Piotra i Pawła”. Dekret Biskupa Sosnowieckiego Adama Śmigielskiego na zakończenie I Synodu Diecezji Sosnowieckiej, I Synod Diecezji Sosnowieckiej, dz. cyt., s. 37.

Istotnym zadaniem pierwszego synodu diecezji sosnowieckiej było nakreślenie kierunków duszpasterskich działań. W wielu miejscach jego dokumenty odniosły się do wypowiedzi wyższej rangi: Soboru Watykańskiego II i pism posoborowych. Trudno byłoby w tym miejscu dokonać szczegółowej analizy synodalnych dokumentów pod tym kątem. To wymagałoby osobnej, obszernej pracy. Wskażmy jedynie kwestie najistotniejsze.

Synod wprowadził diecezję w nowe tysiąclecie i przedłożył program nowej ewangelizacji w wymiarze chrystologicznym i eklezjalnym. Taki sam kierunek działań pastoralnych wytyczył całemu Kościołowi, a tym samym – lokalnemu Kościołowi sosnowieckiemu, Papież Jan Paweł II w swoim Liście Apostolskim na początku nowego tysiąclecia „*Novo millennio ineunte*”. Jak czytamy w papieskim liście, znaczącym wprowadzeniem w nowy etap rozwoju eklezjalnego był Rok Święty 2000, w którego owocnym doświadczeniu Kościół został wezwany „do refleksji nad kształtem swojej odnowy”, aby dzięki temu mógł z nową energią podjąć swą misję ewangelizacyjną w nowym tysiącleciu. W zacytowanym dokumencie Ojciec Święty odwołał się do wielkiego bogactwa zawartego w nauczaniu Soboru Watykańskiego II, który został dany Kościołowi „jako niezawodna busola, wskazująca nam drogę w stulecie, które się rozpoczyna”<sup>336</sup>. W miarę upływu lat, pisze Jan Paweł II, „teksty soborowe nie tracą wartości ani blasku. Konieczne jest jednak, aby były należycie odczytywane, poznawane i przyswajane jako miarodajne i normatywne teksty Magisterium, należące do Tradycji Kościoła. Po zakończeniu Jubileuszu, szczególnie mocno odczuwam powinność ukazywania Soboru jako wielkiej łaski, która stała się dobrodziejstwem dla Kościoła w XX wieku”<sup>337</sup>.

Sobór uczył przed 35 laty, a Jan Paweł II głosił Kościołowi nowego wieku, że fundamentem misji ewangelizacyjnej jest od dwóch tysięcy lat Jezus Chrystus, który został z nami „przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20). Najgłębszą eklezjalną treścią programową, stanowiącą zarazem odpowiedź na wielkie problemy naszej epoki, pozostaje, zatem Chrystus, Odkupiciel

---

<sup>336</sup> NMI 57.

<sup>337</sup> Tamże.

człowieka. Kościół wierzy, bowiem, że „klucz, ośrodek i cel całej ludzkiej historii znajduje się w jego Panu i Nauczycielu. Kościół utrzymuje ponadto, że u podłoża wszystkich przemian istnieje wiele rzeczy nieulegających zmianie, a mających swą ostateczną podstawę w Chrystusie, który jest Ten sam, wczoraj, dziś i na wieki”<sup>338</sup>.

Można zauważyć, że nauczanie papieskiego listu stało się przewodnim wskazaniem dla synodu diecezji sosnowieckiej. Nakreśliło ono zasadniczą strukturę i zainspirowało treści synodu, zwłaszcza w obszarze ustalenia duszpasterskiego programu. Według papieża program duszpasterski jest „zawarty w Ewangelii i w żywej Tradycji. Jest on skupiony w istocie rzeczy wokół samego Chrystusa, którego mamy poznawać, kochać i naśladować, aby żyć w Nim życiem trynitarnym i z Nim przemieniać historię”<sup>339</sup>, z jej uwarunkowaniami kulturowymi, społecznymi, politycznymi i pastoralnymi. W tym ujęciu programu mieści się też perspektywa, w którą winna być wpisana cała działalność duszpasterska, a jest nią perspektywa świętości. Kościół Sosnowiecki jako wspólnota wiary, kultu i miłości także na synodzie i przez synod wyznaje wiarę w Kościół święty i daje jej świadectwo w diecezji i parafii, w rodzinie i w każdym środowisku, w którym żyje i działa.

Zarówno źródłem, jak i celem programu duszpasterskiego winna być świętość całego Ludu Bożego. Począwszy od biskupów, poprzez prezbiterów, aż po każdego chrześcijanina. Świętość trudno jest osiągnąć bez permanentnej pracy formacyjnej nad rozwojem własnej duchowości. Stąd tak ważne wydaje się zintensyfikowanie działań formacyjnych poprzez stałe spotkania duchowieństwa na modlitwie i sprawowaniu liturgii. Świeccy zaś winni podejmować własną formację duchową w różnorodnych grupach duszpasterskich działających na terenie parafii.

25 listopada 2000 roku zakończył się I Kongres Apostolstwa Świeckich Diecezji Sosnowieckiej, który zgromadził 28 ruchów i stowarzyszeń katolickich z terenów diecezji sosnowieckiej. Spotkanie to ukazało „bogactwo” lokalnego

---

<sup>338</sup> KDK 10.

<sup>339</sup> NMI 29.

Kościola, które należy otoczyć troską, czytamy w propozycji programu duszpasterskiego. Podczas dyskusji synodalnych postulowano więc, aby koniecznie dbać o istnienie i działanie w każdej parafii różnych grup duszpasterskich zrzeszających dzieci, młodzież i dorosłych. Synod zaleca, aby dołożyć starań, by najmniejsza nawet placówka duszpasterska miała wiernym do zaoferowania podjęcie pracy i formacji w grupach apostołskich, charytatywnych i modlitewnych, gdyż „ich celem jest odkrywanie i podejmowanie własnego powołania i misji w świecie oraz w Kościele”<sup>340</sup>. Pomocą może posłużyć Studium Społeczno–Pastoralne Instytutu Akcji Katolickiej. Zainteresowanie nim wielu świeckich świadczy o głębokiej potrzebie i swego rodzaju głodzie formacji apostołskiej. Istnieje jednak prawie połowa parafii w diecezji sosnowieckiej, które nie zainteresowały dotychczas swoich wiernych ofertą Instytutu. Działalność grup duszpasterskich i kreowanie parafii jako wspólnoty wspólnot stanowi spore wyzwanie dla Kościoła sosnowieckiego<sup>341</sup>.

„(...) Podstawowym powołaniem każdego wiernego jest powołanie do świętości. Wynika ono z chrztu i odnawiania się w innych sakramentach”<sup>342</sup> – czytamy w uchwałach synodalnych. Z powołania do świętości wynika z kolei prawo i obowiązek apostołstwa, które jest nieodzownym elementem w dziele nowej ewangelizacji. Jest to z pewnością jedno z najważniejszych zadań stojących przed Kościołem na progu nowego tysiąclecia. Ojciec Święty pisze: „(...) Dzisiaj trzeba odważnie stawić czoło sytuacji, która staje się coraz trudniejsza i bardziej zróżnicowana w związku z globalizacją oraz powstawaniem nowych i zmiennych współzależności między narodami i kulturami. Wielokrotnie w minionych latach przypomiąłem wezwanie do nowej ewangelizacji. Ponawiam je teraz, pragnąc przede wszystkim wskazać, że musimy na nowo rozniecić w sobie pierwotną gorliwość i pozwolić, aby udzielił się nam zapal apostołskiego przepowiadania, jakie wzięło początek z Pięćdziesiątnicy. Powinniśmy wzbudzić w sobie płomiennego ducha św.

---

<sup>340</sup> I Synod diecezji, dz. cyt. nr 179.

<sup>341</sup> Tamże, nr 41.

<sup>342</sup> Tamże, nr 160.

Pawła, który wołał: «Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii» (1 Kor 9, 16)<sup>343</sup>. Dlatego Kościół zachęca wiernych świeckich „by z odwagą i twórczą inteligencją byli obecni w uprzywilejowanych miejscach kultury, jakimi są szkoły i uniwersytety, ośrodki badań naukowych i technicznych, środowiska twórczości artystycznej, a także środki społecznego przekazu”<sup>344</sup> – czytamy w prawie partykularnym Kościoła sosnowieckiego. Ze specyfiki powołania świeckich w Kościele wyływa „świecki” charakter ich apostołstwa, „które w świecie, wewnątrz świata winno się urzeczywistniać, gdyż tam ich Bóg powołuje, aby wykonując właściwe sobie zadania, kierowani duchem ewangelicznym przyczyniali się do uświęcania świata na kształt zaczynu, od wewnątrz niejako, i w ten sposób przykładem zwłaszcza swojego życia promieniując wiarą, nadzieją i miłością, ukazywali innym Chrystusa”<sup>345</sup>.

Należy z ufnością przedkładać wszystkim propozycję Chrystusa. To kolejny bardzo istotny punkt programu duszpasterskiego zawartego w dokumentach synodu sosnowieckiego. Mianowicie, trzeba się zwracać do dorosłych, do rodzin, do młodych i do dzieci, nie ukrywając nigdy najbardziej radykalnych wymogów ewangelicznego orędzia, ale dostosowując się do szczególnych potrzeb każdego, do jego wrażliwości i języka, na wzór Pawła, który pisał: „Stałem się wszystkim dla wszystkich, żeby w ogóle ocalić przynajmniej niektórych” (1 Kor 9, 22). Zachęcam do tego, napisze Jan Paweł II – „myśląc przede wszystkim o duszpasterstwie młodzieży. Jak przypominałem wyżej, podczas Jubileuszu właśnie młodzież dała nam świadectwo wielkoduszności i gotowości do służby. Musimy umieć docenić tę krzepiącą postawę, inwestując ten entuzjazm młodych jako nowy talent (Mt 25, 15), który Pan dał w nasze ręce, abyśmy go pomnażali”<sup>346</sup>. Odpowiedź synodu była następująca: „Okres młodości jest czasem szczególnie intensywnego odkrywania ludzkiego «ja» i związanych z nim właściwości oraz uzdolnień. Stopniowo i sukcesywnie odsłania się przed wewnętrznym widzeniem rozwijającej się osobowości młodzieńczej lub

---

<sup>343</sup> NMI 40.

<sup>344</sup> I Synod diecezji, dz. cyt., nr 171; ChL 44.

<sup>345</sup> I Synod diecezji, nr 163; ChL 15; KK 31.

<sup>346</sup> NMI 40.

dziewczęcej owa specyficzna, poniekąd jedyna i niepowtarzalna – potencjalność konkretnego człowieczeństwa, w którą wpisany jest jakby projekt przyszłego życia. (...) Ze względu na wielką wartość czasu dojrzwania i jego znaczenie dla rozwoju życia religijnego Kościół sosnowiecki otacza młodzież swą duszpasterską troską<sup>347</sup>.

Bardzo ważnym zagadnieniem wpisującym się w realizację programu duszpasterskiego diecezji sosnowieckiej jest słuchanie Słowa Bożego. Nie ulega wątpliwości, że najbardziej właściwym miejscem do tego jest wspólnota liturgiczna. Stąd konieczne wydaje się zwrócenie baczniejszej uwagi na treść kazań i homilii wygłaszanych przez prezbiterów Kościoła sosnowieckiego. Słusznym byłoby może przedyskutowanie przez duszpasterzy pracujących w parafii tematów, jakim poświęcone miałyby być nauczanie wiernych w danym roku pracy duszpasterskiej, czytamy w propozycjach programu duszpasterskiego. Synod odwołując się do Prawa Kanonicznego uczy, że przepowiadanie Słowa Bożego winno się opierać na Piśmie Świętym, Tradycji, liturgii, Urzędzie Nauczycielskim oraz życiu Kościoła<sup>348</sup>. Oprócz niedzieli i świąt, synod zaleca, aby Słowo Boże było głoszone szczególnie w dni powszednie Adwentu, Wielkiego Postu, okresu Wielkanocy, a także inne dni i święta, gdy wierni licznie przybywają do kościoła. Homilia jest obowiązkowa w Mszach świętych obrzędowych<sup>349</sup>.

Każdy z Kościołów partykularnych stwarza swój własny, indywidualny obraz formy nauczania, który powstał na kanwie prawa powszechnego oraz lokalnej tradycji. Dzięki dostosowaniu nawet najbardziej szczegółowych aspektów przepowiadania do specyfiki danej diecezji, można w pełny i skuteczny sposób realizować cel, jakim przyświeca nauczanie w Kościele. Jest nim pogłębienie wiary, które przekłada się w praktyczny sposób na życie poszczególnych ludzi, a tym samym całej wspólnoty Kościoła partykularnego, którą stanowi diecezja. Kościół sosnowiecki powołany do życia w 1992 roku, według synodalnych wskazań, miał podjąć swą misję ewangelizacyjną we współczesnym świecie,

---

<sup>347</sup> I Synod diecezji, dz. cyt., nr 389.

<sup>348</sup> KPK, kan. 767, § 1.

<sup>349</sup> I Synod diecezji, dz. cyt., nr 266.

w społeczności narodu z jego historią i teraźniejszością, znaczoną uwarunkowaniami kulturowymi, społecznymi i politycznymi. Z tym i takim współczesnym światem – w kręgu diecezji – Kościół sosnowiecki musi podejmować nieustanny dialog. Synod pragnął go należycie ukierunkować w wymiarze ewangelicznych i pastoralnych treści, sposobów współdziałania i podejmowania aktualnych wyzwań z uwzględnieniem znaków czasu. „Pierwszym obszarem działalności apostolskiej (...) jest rzeczywistość doczesna”<sup>350</sup>, ochrzczeni mają być „niejako zaczynem, który od wewnątrz będzie ja przemieniał w celu uświęcenia – czytamy w uchwałach synodalnych.

Od pierwszych chwil istnienia diecezji, ordynariusz zagłębiowski Kościoła uważał za rzecz konieczną, ażeby ujednoczyć bogactwo kulturowe, zwyczajowe oraz tradycje religijne trzech regionów, z których powstał Kościół Sosnowiecki. Integracja ta musiała mieć silne oparcie w prawodawstwie, które by regulowało sprawne funkcjonowanie nowo powstałych względnie już istniejących struktur diecezjalnych, których celem naczelnym jest, jak poucza Sobór Watykański II: „by wszyscy ludzie złączeni dziś ściślej więzami społecznymi, technicznymi, kulturalnymi, osiągnęli pełną jedność w Chrystusie”<sup>351</sup>.

W procesie integracyjnym zagłębiowski Kościół partykularnego istotne znaczenie miało wytyczenie głównych linii działalności duszpasterskiej, ujednoczenie sprawowania obrzędów liturgicznych oraz ustanowienie kościelnego prawa partykularnego<sup>352</sup>. W tym celu synod zachęcał m.in do aktywnego angażowania świeckich, które „powinno przejawiać się w dziedzinie posług liturgicznych. Do funkcji liturgicznych, które powinny być podejmowane przez wiernych świeckich, należą przede wszystkim zadania: ministranta, lektora, psalterzysty, organisty, a także nadzwyczajnego szafarza Komunii św. oraz inne podane w przepisach szczegółowych”<sup>353</sup> – uczył Synod.

Jan Paweł II dokonując refleksji na temat Kościoła, który otworzył się na

---

<sup>350</sup> Tamże, nr 168.

<sup>351</sup> KK 1.

<sup>352</sup> A. Śmigielski, Słowo Biskupa Sosnowieckiego do postulatów Pierwszego Synodu Diecezji Sosnowieckiej, ADSiJW, segregator: Synod Diecezji.

<sup>353</sup> I Synod diecezji, dz. cyt., nr 175.

nowy etap drogi, napisał: „Otwarcie temu towarzyszą słowa, którymi pewnego dnia Jezus, skończywszy przemawiać do tłumów z łodzi, wezwał Apostoła Piotra, aby „wypłynął na głębie” na połów ryb: „Duc in altum” (Łk 5, 4). Piotr i jego pierwsi towarzysze zaufali Chrystusowi i zarzucili sieci. „Skoro to uczynili, zagarnęli (...) wielkie mnóstwo ryb” (Łk 5, 6). „Duc in altum! Dzisiaj te słowa skierowane są do nas i wzywają nas, byśmy z wdzięcznością wspominali przeszłość, całym sercem przeżywali terażniejszość i ufnie otwierali się na przyszłość: Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki (Hbr 13, 8)”<sup>354</sup>.

Żyjemy w epoce nieustannej aktywności, która często staje się gorączkowa i łatwo może się przerodzić w „działanie dla działania”. Człowiek musi się opierać tej pokusie i starać się najpierw „być”, zanim zacznie „działać”. Ksiądz biskup Śmigielski odwołując się do słów Ojca Świętego dotyczących odnowy życia Kościoła w trzecim tysiącleciu napisze: „podstawową perspektywą, w którą powinna być wpisana cała działalność duszpasterska jest świętość każdego chrześcijanina. Wszyscy chrześcijanie jakiegokolwiek stanu i zawodu powołani są do pełni życia chrześcijańskiego i do doskonałości miłości”<sup>355</sup>. Zwracając się do uczestników synodu, mówił, że podłożem tej pedagogiki świętości powinno być chrześcijaństwo wyróżniające się przede wszystkim sztuką modlitwy. „Nasze chrześcijańskie wspólnoty winny (...) stawać się prawdziwymi „szkołami modlitwy”, w której spotkanie z Jezusem nie polega jedynie na błaganie Go o pomoc, ale wyraża się też przez dziękczynienie, uwielbienie, adorację, kontemplację, słuchanie, żarliwość uczuć, aż po prawdziwe «urzeczenie» serca”<sup>356</sup>.

Synod zwrócił uwagę, że kapłaństwo z natury swej jest życiem modlitwy. Zjednoczenie z Chrystusem domaga się modlitwy. Stąd winna być ona na pierwszym miejscu w życiu kapłańskim. Jedynie dzięki modlitwie kapłani zdolni są ostatecznie odpowiedzieć na swoją konsekrację, a ta realizuje się przez

---

<sup>354</sup> NMI

<sup>355</sup> Słowo Biskupa Sosnowieckiego do statutu Pierwszego Synodu Diecezji Sosnowieckiej, Archiwum Diecezji Sosnowieckiej im. Ks. Jerzego Wolnego, 42–500 Będzin, ul. bp. Adama Śmigielskiego 2.

<sup>356</sup> A. Śmigielski, Msza św. w czasie Trzeciej Sesji Plenarnej I Synodu Diecezji Sosnowieckiej. Olkusz, 23 października 2004 roku, ADSiJW.



sprawowanie świętej liturgii, a zwłaszcza przez sprawowanie Eucharystii i Liturgii Godzin. Zwrócenie uwagi na modlitwę jutrzni i nieszporów wskazuje na konieczność powrotu do kapłańskiej tradycji wspólnego odmawiania modlitwy brewiarzowej w ramach poszczególnych dekanatów. Można to czynić regularnie raz w tygodniu lub raz w miesiącu, określając stały dzień kapłański. Spotkania takie powinny odbywać się nie tylko z okazji zebrań dekanalnych<sup>357</sup>.

Synod zwrócił uwagę, że konieczne jest nauczenie świeckich tego rodzaju modlitwy. Warto, zatem powrócić do wspólnego niedzielnego śpiewania nieszporów. Z uwagi na apostolski i organizacyjny charakter Akcji Katolickiej synod zobligował tę grupę społeczną do codziennego odmawiania modlitwy jutrzni oraz nieszporów. Nie bez znaczenie stanowiło również przypomnienie o obowiązku zarówno duchownym, jak i świeckim – szczególnie tym zrzeszonym w ruchach i stowarzyszeniach apostolskich – udziału raz w roku w rekolekcjach. W tekstach synodu czytamy: „Środkami pomocnymi w formacji wiernych świeckich są m.in.: słuchanie Słowa Bożego i poznawanie Nauki Kościoła, modlitwa, kierownictwo duchowe”<sup>358</sup>. Formacja powinna mieć charakter integralny, tzn. obejmujący zarówno formację duchową, jak i doktrynalną. Synod wskazuje, że podstawowym miejscem formacji jest parafia, której obowiązkiem jest zatroszczyć się o prowadzenie różnego rodzaju form tej formacji, wśród których na szczególną uwagę zasługuje katecheza dorosłych realizowana przez: a) homilie i kazania, które winny mieć charakter nie tylko napominający, ale również przekazywać treści doktrynalne, b) inne spotkania formacyjne, zwłaszcza związane z przygotowaniem do przyjęcia sakramentów, c) spotkania formacyjne stowarzyszeń, grup i ruchów działających w parafii. Istotne jest również organizowanie różnych form rekolekcji i dni skupienia. Członków wspomnianych grup synod zobowiązuje do uczestnictwa w tych

---

<sup>357</sup> „W celu właściwego przeżywania kapłańskiej jedności i wspólnoty z biskupem diecezjalnym, wszyscy kapłani winni koncelebrować w katedrze Mszę świętą w ostatnią sobotę Adwentu, Wielkoczwartkową Mszę świętą Krzyżma, brać udział w pielgrzymce do Czernej w ostatnią sobotę września oraz innych spotkaniach dla kapłanów. (...) Zachęca się kapłanów do brania udziału w spotkaniach organizowanych z okazji rocznicy święceń, jubileuszów, imienin, odpustów itp.” I Synod Diecezji Sosnowieckiej, dz. cyt., nr 61.

<sup>358</sup> Tamże, nr 180, za ChL 58.

spotkaniach<sup>359</sup>.

W XX stuleciu, a zwłaszcza w okresie posoborowym wspólnota chrześcijańska nauczyła się znacznie dojrzej sprawować sakramenty, a szczególnie Eucharystię. Synod podkreślał, że należy dalej iść w tym kierunku, przywiązując wyjątkowe znaczenie do niedzielnej Eucharystii, która jest „źródłem i zarazem szczytem życia chrześcijańskiego. W niej zawiera się całe duchowe dobro Kościoła, a mianowicie sam Chrystus”,<sup>360</sup> i do samej niedzieli, przeżywanej jako specjalny dzień wiary, dzień zmartwychwstałego Pana i daru Ducha Świętego, prawdziwej paschy tygodnia. Przez udział w Eucharystii dzień Pański staje się także dniem Kościoła, który dzięki temu może spełniać skutecznie swoje zadanie jako sakrament jedności<sup>361</sup>.

Odpowiedzią lokalnego Kościoła na nauczanie Ojca Świętego winna stać się dbałość o sposób sprawowania niedzielnej Eucharystii, o właściwe przygotowanie służby liturgicznej, śpiewów, kościoła, o czynne włączenie się do liturgii wiernych świeckich w charakterze lektorów, kantorów, tych, którzy niosą dary na ofiarowanie, czy czytają modlitwę wiernym. „Sprawowanie liturgii winno być dobrze przygotowane”<sup>362</sup> – czytamy w prawie partykularnym. Jej celebracja winna się dokonywać w ramach obowiązujących przepisów, doboru tekstów liturgicznych, mając na uwadze zawsze dobro wiernych, a nie osobiste upodobania celebransów. „Wszyscy spełniający funkcje w zgromadzeniu liturgicznym winni być do tego odpowiednio przygotowani. Pełne i świadome uczestnictwo w liturgii wymaga także, by wierni punktualnie gromadzili się w kościele”<sup>363</sup>. W tym też kierunku szły wskazania sosnowieckiego synodu<sup>364</sup>.

Nawiązując do słów Ojca Świętego, który wezwał Kościół, aby wszelkimi siłami przeciwdziałał kryzysowi „świadomości grzechu” występującemu we współczesnej kulturze<sup>365</sup>, oraz aby starał się, by wierni odkrywali oblicze

---

<sup>359</sup> Tamże, nr 183.

<sup>360</sup> Tamże, nr 214.

<sup>361</sup> Jan Paweł II, List apostolski Dies Domini (31 maja 1998), n. 19.

<sup>362</sup> I Synod diecezji, dz. cyt., nr 187.

<sup>363</sup> Tamże.

<sup>364</sup> Propozycja Programu duszpasterskiego dla kapłanów i wiernych świeckich diecezji sosnowieckiej na podstawie Listu apostolskiego Jana Pawła II Novo Millennio Ineunte, ADSiJW.

<sup>365</sup> RP 18.

Chrystusa przez Sakrament Pokuty, sosnowiecki synod wskazał, że ten wymaga szczególnego przygotowania tak ze strony duchownych, jak i świeckich. W kontekście słów Ojca Świętego słuszne wydaje się zwrócenie uwagi na to, by przed każdą Mszą Świętą świeccy mieli możliwość przystąpienia do tego sakramentu. Ważne jest również właściwe przygotowanie spowiedzi pierwszopiątkowej, którą zawsze winno poprzedzać nabożeństwo pokutne<sup>366</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że zaznaczonego przed chwilą pierwszeństwa świętości i modlitwy nie można urzeczywistnić inaczej, jak tylko przez ciągłe powracanie do słuchania słowa Bożego. Od kiedy Sobór Watykański II podkreślił kluczową rolę słowa Bożego w życiu Kościoła, poczyniono z pewnością wielkie postępy w praktyce wytrwałego słuchania i wnikliwego odczytywania Pisma Świętego. Przyznano mu należne, zaszczytne miejsce w publicznej modlitwie Kościoła. Powszechnie odwołują się dziś do niego jednostki i wspólnoty. Również wielu świeckich oddaje się jego lekturze, korzystając z cennej pomocy opracowań teologicznych i biblijnych. Przede wszystkim zaś samo dzieło ewangelizacji i katechezy czerpie żywotne soki właśnie z tej więzi ze słowem Bożym. Należy ją umacniać i pogłębiać, także poprzez rozpowszechnianie księgi Pisma Świętego w rodzinach. Konieczne jest zwłaszcza, aby słuchanie słowa Bożego stawało się żywym spotkaniem, zgodnie z wiekową i nadal aktualną tradycją „lectio divina”, pomagającą odnaleźć w biblijnym tekście żywe słowo, które stawia pytania, wskazuje kierunek oraz kształtuje życie. Synod wskazuje, że na skuteczność przepowiadania Słowa Bożego ma wpływ dostosowanie go do określonej grupy słuchaczy oraz uwzględnienie kultury języka przepowiadanego<sup>367</sup>.

Właściwym czasem w rozwoju życia chrześcijańskiego jest okres przygotowania się do przyjęcia sakramentu bierzmowania. Jak zaznaczył relacjonowany przez nas synod, słuszne wydaje się, zatem nie tylko ofiarowanie

---

<sup>366</sup> „W każdym kościele i kaplicy, w miejscu dostępnym dla ogółu wiernych, winny być umieszczone informacje o miejscu i czasie sprawowania w nich sakramentu pojednania. Zaleca się, aby w czasie rekolekcji sakrament pojednania był poprzedzony nabożeństwem pokutnym. Należy formować wiernych do przystępowania do niego poza Mszą świętą. Nie oznacza to jednak zaniechania spowiedzi w ramach liturgii mszalnej w dni powszednie, a także w niedzielę i święta”. Synod, str. 86, kanon 241.

<sup>367</sup> I Synod diecezji, dz. cyt., nr 236.

bierzmowanym egzemplarza Pisma Świętego, ale również takie prowadzenie formacji przed przyjęciem sakramentu, by zwracała ona uwagę na treść i sposób czytania Biblii. Ważne wydaje się także wcześniejsze przygotowanie przez Wydział Duszpasterski jednolitego programu dla całej diecezji, na kanwie, którego duszpasterze formowaliby młodzież przed przyjęciem sakramentu bierzmowania. Lektura Pisma Świętego winna być również stałym elementem każdego spotkania wszystkich grup duszpasterskich w parafii. Należy pamiętać o tym, by Pismo Święte mogło być bez przeszkód nabywane przez wiernych w parafii.

Dla podkreślenia znaczenia sakramentu bierzmowania należy stosować odpowiednie formy upamiętniania jego udzielenia – uczy synod. Dział się to powinno przez urządzenie nabożeństw dziękczynnych, podczas których bierzmowani mogą być obdarowani egzemplarzem Pisma Świętego, czy też inną pamiątką religijną<sup>368</sup>.

W cytowanym już liście Ojca Świętego na początek nowego tysiąclecia czytamy: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali (J 13, 35) . (...) Jeżeli naprawdę kontemplowaliśmy oblicze Chrystusa, to opracowując program duszpasterski winniśmy czerpać inspiracje z «przykazania nowego», które On nam pozostawił: «abyśmy się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem» (J 13, 34)”<sup>369</sup>. Kościół budując komunię miłości objawia się jako „sakrament”, czyli jako znak i narzędzie wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego<sup>370</sup>. W nowym stuleciu Kościół na drodze swego rozwoju historycznego będzie potrzebował wielu różnych rzeczy, jeśli jednak zabraknie mu miłości (agape), wszystko inne będzie bezużyteczne, o czym przypomina św. Paweł apostoł w hymnie o miłości: nawet gdybyśmy mówili językami ludzi i aniołów i posiadali wiarę, która „góry przenosi”, ale nie mieli miłości, wszystko byłoby „niczym” (1Kor 13, 2).

Jak zaznaczyły dokumenty synodu, miłość chrześcijańska rozumiana jako

---

<sup>368</sup> Tamże, nr 213.

<sup>369</sup> NMI 42.

<sup>370</sup> KK 1.

miłość miłosierna winna być realizowana przede wszystkim w postaci opcji preferencyjnej na rzecz ubogich, których we wspólnotach parafialnych diecezji sosnowieckiej nie brakuje. Stąd konieczność zwrócenia szczególnej uwagi na działalność charytatywną tak w diecezji, jak i w poszczególnych parafiach. Wspólnoty sąsiedzkie tworząc tak zwane struktury pośrednie działające pod auspicjami duszpasterzy są najlepiej predysponowane do niesienia pomocy ubogim i potrzebującym. „W celu pomocy ludziom chorym można tworzyć: a. parafialne gabinety lekarskie, świadczące podstawowe usługi medyczne, b. apteki tanich leków, c. hospicja dla osób chorych terminalnie, d. ośrodki dla chorych na AIDS, e. parafialne świetlice socjoterapeutyczne i integracyjne”<sup>371</sup>.

Na tym tle ujawnia się także znaczenie każdego innego powołania, którego najgłębszym podłożem jest bogactwo nowego życia otrzymanego w sakramencie Chrztu. Należy zwłaszcza coraz lepiej odkrywać znaczenie powołania właściwego świeckim, którzy jako tacy są wezwani, aby „szukać królestwa Bożego zajmując się sprawami świeckimi i kierując nimi po myśli Bożej”<sup>372</sup>, a także mieć „swój udział w posłannictwie całego Ludu Bożego w Kościele i w świecie (...) przez swą pracę zmierzającą do szerzenia Ewangelii oraz uświęcania ludzi”<sup>373</sup>. Ich posłannictwo powinno się urzeczywistniać na polu szeroko pojmowanej polityki, rozumianej jako roztropna troska o dobro wspólne. „W tej trosce o drugiego człowieka chrześcijanie powinni angażować się szczególnie tam, gdzie panuje zagrożenie wartości moralnych, niesprawiedliwość, krzywda społeczna”<sup>374</sup> – czytamy w postanowieniach synodalnych. Na tej samej zasadzie bardzo ważnym dla komunii jest obowiązek popierania różnych form zrzeszania się, zarówno tradycyjnych, jak i nowszych ruchów kościelnych, ponieważ nadają one Kościołowi żywotność, która jest darem Bożym i przejawem prawdziwej „wiosny Ducha”. Szczególną uwagę należy też poświęcić duszpasterstwu rodzin, nieodzownemu w obecnej chwili dziejowej, gdy obserwujemy rozległy i głęboki kryzys tej podstawowej

---

<sup>371</sup> I Synod diecezji, dz. cyt., nr 119.

<sup>372</sup> KK 31.

<sup>373</sup> DA 2.

<sup>374</sup> I Synod diecezji, dz. cyt., nr 169.

instytucji.

W kontekście słów Ojca Świętego, synod diecezji sosnowieckiej podkreślił, że konieczne wydaje się większe ożywienie duszpasterstwa powołań choćby poprzez ustanowienie w każdym dekanacie diecezji sosnowieckiej struktur tego rodzaju działalności. Nie należy zapominać o kultywowaniu stałego dnia modlitw w intencji powołań kapłańskich i zakonnych. „Wszystkim duszpasterzom diecezjalnym i zakonnym w parafiach zaleca się: modlitwę z wiernymi o powołania do kapłaństwa i życia zakonnego, informowanie o takich uroczystościach, jak: jubileusze, śluby, obłóczyny zakonne osób pochodzących z parafii, uwzględnianie świąt patronalnych Instytutów, których członkowie pracują na terenie parafii oraz informowanie o Założycielu, umożliwianie osobom zakonnym prowadzenia w parafii akcji na rzecz powołań, współpracę z Wydziałem Zakonnym w Kurii”<sup>375</sup>.

Ojciec Święty Jan Paweł II w Liście Apostolskim *Novo millennio ineunte*, który był duszpasterską podstawą prac synodalnych, napisał: „Idźmy naprzód z nadzieją! Nowe tysiąclecie otwiera się przed Kościołem niczym rozległy ocean, na który mamy wypłynąć licząc na pomoc Chrystusa. Syn Boży, który z miłości do człowieka przyszedł na świat dwa tysiące lat temu, także dzisiaj prowadzi swoje dzieło: musimy mieć przenikliwy wzrok, aby je dostrzec, a nade wszystko wielkie serce, abyśmy sami stawali się jego narzędziami”<sup>376</sup>. Stąd wskazania synodu, aby chrześcijanie wnosili ducha Ewangelii w codzienne życie „angażując się w rozwiązywanie problemów, wynikających z zachodzących przemian społeczno-gospodarczych”<sup>377</sup>. Wzorem takiego postępowania od początków Kościoła była Matka Chrystusa, Jej służebna obecność we wspólnocie Kościoła przypomina wszystkim, jaki jest absolutny priorytet życia i wszelkiej aktywności, tej wewnętrznej i zewnętrznej, w wymiarze jednostkowym i zbiorowym<sup>378</sup>.

Największym osiągnięciem Synodu - napisze biskup Adam „było

---

<sup>375</sup> I Synod diecezji, dz. cyt., nr 154.

<sup>376</sup> NMI 58.

<sup>377</sup> I Synod diecezji, dz. cyt., nr 170; ChL 43.

<sup>378</sup> I Synod Diecezji, dz. cyt., Aneks nr 10, s. 219.

ujednoczenie różnych tradycji i zintegrowania diecezji w jeden Święty Kościół Chrystusowy, który został powołany do istnienia, do głoszenia Ewangelii. (...) Odbiorcami tej misji niech będą wszyscy ludzie młodego Kościoła sosnowieckiego, bez żadnych wyjątków, którzy czekają na Ewangelię Jezusa Chrystusa<sup>379</sup>. A więc Pierwszy Synod Diecezji Sosnowieckiej zainspirował jej rozwój oraz nadał kierunki duszpasterstwu<sup>380</sup>. Przyczynił się także do rozwiązywania problemów kościelnych i ludzkich. O szczegółach będziemy pisać w następnych paragrafach

---

<sup>379</sup> Słowo Biskupa Sosnowieckiego do statutów Pierwszego Synodu Diecezji Sosnowieckiej, dz. cyt., ADSiJW.

<sup>380</sup> Słowa Biskupa Sosnowieckiego do statutów Pierwszego Synodu Diecezji Sosnowieckiej: „Z pełną satysfakcją i uczuciami głębokiej wdzięczności względem Boga oraz wszystkich tych, którzy zaangażowali się całym sercem w prace I Synodu Diecezji Sosnowieckiej, przekazuję jego uchwały do rąk waszych drodzy kapłani, członkowie instytutów życia konsekrowanego oraz diecezjanie.

Od pierwszych chwil istnienia nowej, powołanej do życia przez Jana Pawła II diecezji sosnowieckiej, bullą Totus Tuus Poloniae Populus, dnia 25 marca 1992 roku, uświadomiłem sobie, że jest rzeczą konieczną, ażeby ujednoczyć bogactwo kulturowe, zwyczajowe oraz tradycje religijne trzech regionów z których powstał Święty Kościół Sosnowiecki. Ich integracja winna mieć silne oparcie o takie prawodawstwo, które by regulowało sprawne funkcjonowanie nowo powstałych względnie już istniejących struktur diecezjalnych, których celem naczelnym jest, jak poucza Sobór Watykański II: „by wszyscy ludzie złączeni dziś ściśle więzami społecznymi, technicznymi, kulturalnymi, osiągnęli pełną jedność w Chrystusie” (KK 1)”. Celem Synodu było zmobilizowanie i uaktywnienie jak największej ilości duszpasterzy oraz wiernych do przestudiowania dokumentów soborowych – jak również tych wszystkich, które mogły dać jasną wizję Kościoła Chrystusowego oraz wskazanie konkretnych zadań jakie stoją przed nowo powołanym przez Ojca Świętego Jana Pawła II kościoła partykularnego, jakim jest diecezja. Jeżeli dopiero po ośmiu latach od momentu istnienia diecezji, postanowiłem, po konsultacjach z moimi najbliższymi współpracownikami, księżmi dziekanami oraz po uzyskaniu pozytywnego głosu Rady Kapłańskiej, zwołać pierwszy w historii nowej diecezji synod, to ze względu na powołanie koniecznych struktur diecezjalnych takich jak: Kuria Biskupia, Wyższe Seminarium Duchowne, Sąd Biskupi, dykasterie Kurii Biskupiej, oraz wiele innych czynności niezbędnych do funkcjonowania diecezji. Ponadto w tym pierwszym okresie czasu przypadła w roku 1993 wizyta „ad limina Apostolorum” oraz epokowe wydarzenie, które wymagało mobilizacji wszystkich zasobów energii – wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II dnia 14 czerwca 1999 roku.

Powołany do życia I Synod Diecezji Sosnowieckiej dnia 25 marca 2001 roku, a więc w dziewiątym roku jej istnienia, uroczystym aktem podpisania przez Biskupa Sosnowieckiego zakończył swoją działalność 11 grudnia 2004 roku; w sumie obejmował okres czasu: 3 lat, 8 miesięcy i 17 dni; w sumie 1357 dni. (...) Owocem wyłożonych prac synodalnych jest dokument, który składa się z trzech części. Pierwsza z nich omawia strukturę Kościoła Sosnowieckiego oraz prawa i obowiązki poszczególnych kategorii osób, które wchodzi w jego strukturę (nr 1 – 185). Druga najbardziej obszerna, koncentruje się na problemach duszpasterskich takich jak: liturgia, duszpasterstwo ogólne, rodzin, katechetyczne, młodzieżowe i charytatywne (nr 186 – 426). Część trzecia, najkrótsza (nr 427 – 462) poświęcona jest sprawom materialnym diecezji a więc budownictwu sakramentalnemu oraz problemom ekonomicznym. Na końcu są zamieszczone aneksy zawierające: statuty, instrukcje, wzory pism urzędowych itp. Całość dokumentu została poddana wnikliwej analizie z punktu widzenia teologicznego, duszpasterskiego jak lingwistycznego, tak, ażeby tekst był jasny i komunikatywny dla odbiorców. (...) Największym osiągnięciem Synodu była kodyfikacja prawa partykularnego, którego celem było ujednoczenie różnych tradycji i zintegrowanie diecezji w jeden Święty Kościół Chrystusowy, który został powołany do głoszenia Ewangelii zgodnie z mandatem Chrystusa danym Apostołom: „Idźcie na cały świat i głosźcie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16, 15). Odbiorcami naszej misji mają być wszyscy ludzie, bez żadnych wyjątków, którzy czekają na Ewangelię Jezusa Chrystusa”. ADSiJW, segregator z napisem: Synod Diecezji.

### 3.4. Rada Duszpasterska oraz Kapłańska diecezji sosnowieckiej

Odpowiadając na potrzeby współczesnych czasów, Sobór Watykański II zalecił powołanie do istnienia diecezjalnych rad duszpasterskich, zwiększając przez to rolę świeckich w dziele apostołstwa. Kwestię doprecyzował Kodeks Prawa Kanonicznego. Ojcowie soborowi podkreślili również świadomość wspólnego i odpowiedzialnego udziału w misji Kościoła różnych kategorii osób. Oczywiście ustanowienie rady zależy od wielości i złożoności problemów współczesnego duszpasterstwa, które łatwiej można rozwiązywać po wieloaspektowej analizie i przy współudziale wielu osób<sup>381</sup>.

Głównym zadaniem rady jest analizowanie tego wszystkiego, co dotyczy pracy duszpasterskiej w diecezji oraz przedkładanie wniosków odnoszących się do tych właśnie spraw. Rada powinna rozpatrywać też problemy przedłożone przez biskupa diecezjalnego, który jest głównym nauczycielem wiary i moralności. Powołani członkowie do Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej mają obowiązek ujawnienia – w niektórych przypadkach – swojego zdania w sprawach, które dotyczą dobra Kościoła<sup>382</sup>.

W praktyce wskazane jest, aby rada opracowała katalog problemów, które należy przedyskutować. Diecezjalna Rada Duszpasterska służąc głosem doradczym biskupowi diecezjalnemu, powinna przedstawiać propozycje dotyczące spraw katechetycznych, misyjnych oraz apostołskich. Dość istotnym elementem rady są też sugestie, jak ożywić życie sakramentalne wiernych<sup>383</sup>. Należy jednak pamiętać, że konsultacje biskupa z radą mają charakter fakultatywny. Zwolywanie, przewodniczenie oraz zatwierdzanie wniosków praktycznych sugerowanych przez członków rady należy wyłącznie do kompetencji biskupa.

---

<sup>381</sup> DB 27, KPK, kan. 511-514.

<sup>382</sup> KPK, kan. 212: „Wierni mają prawo, by przedstawiać pasterzom Kościoła swoje potrzeby, zwłaszcza duchowe, jak również swoje życzenia”.

<sup>383</sup> Paweł VI, Motu proprio Ecclesiae Sanctae, AAS 58: 1966, s. 766 – 787.



Zaleca się, aby rada pracowała w komisjach tematycznych, podejmując tematy zlecone przez biskupa diecezjalnego oraz by przygotowała każdego roku zagadnienia dla diecezjalnego programu duszpasterskiego. Szczególną rolę w pracach Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej powinna odgrywać komisja ds. duszpasterstwa młodzieży oraz komisja ds. duszpasterstwa rodzin. Oczywiście rada może też opracowywać i przedstawiać biskupowi diecezjalnemu do ogłoszenia w formie deklaracji odrębne dokumenty dotyczące jakiejś dziedziny duszpasterstwa w diecezji<sup>384</sup>. Do rady mogą należeć wierni pozostający w pełnej wspólnocie z Kościołem katolickim: duchowni, członkowie instytutów życia konsekrowanego oraz świeccy charakteryzujący się następującymi przymiotami: niezachwianą wiarą, dobrymi obyczajami i roztropnością. Ponieważ rada powinna być reprezentacją wspólnoty całej diecezji, powinni się w niej znaleźć przedstawiciele wszystkich regionów diecezji, warstw społecznych i zawodów, a także przedstawiciele różnych dzieł apostolskich realizowanych indywidualnie i zbiorowo.

Jest ona organem stałym, ale w odniesieniu do członków ma charakter kadencyjny, określony przez biskupa diecezjalnego. Podczas wakatu stolicy biskupiej ustaje działalność Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej. Nowy biskup może skład rady potwierdzić w całości lub w części albo też na nowo ją ukonstytuować, niezależnie od upływu kadencji. W zdecydowanej większości polskich diecezji istnieją wyżej wymienione rady<sup>385</sup>. Wypełniając zalecenia Soboru Watykańskiego II oraz Kodeksu Prawa Kanonicznego (kan. 511 – 514), w roku 1998 biskup Adam Śmigielski powołał do życia Radę Duszpasterską Diecezji Sosnowieckiej<sup>386</sup>.

Dorobek Soboru Watykańskiego II służy kształtowaniu religijnej świadomości i życia katolików. Pierwszy biskup sosnowiecki z zapałem oraz odwagą zdecydował się na realizację dorobku soborowego w życiu młodego Kościoła. Troszczył się i zabiegał o to, aby podejmowane dzieła odnowy było

---

<sup>384</sup> J. Dyduch, Diecezjalna rada duszpasterska i rada kapłańska, „Prawo Kanoniczne”, 27(1984) nr 3–4, s. 51–57.

<sup>385</sup> M. Sitarz, Diecezjalna Rada Duszpasterska, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, dz. cyt., s. 183.

<sup>386</sup> A. Śmigielski, Dekret ustanowienia Rady Duszpasterskiej Diecezji Sosnowieckiej, SWD 1998, nr 10 – 12, s. 192–193.

dojrzałe i mocno osadzone w życiu diecezji, która powstała z trzech odrębnych diecezji. Jednakże nie był zwolennikiem pośpiechu. W liście pasterskim skierowanym do księży napisał m.in.: „(...) Są wprawdzie wypowiedzi sugerujące pośpiech w realizacji Soboru – najważniejsza jest jednak gruntowość, aby lepiej zrozumieć, czego żąda Duch Święty, (...) aby prawidłowo i skutecznie podejmować kroki zmierzające do soborowej odnowy”<sup>387</sup>. Biskup ordynariusz widział potrzebę powołania Rady Duszpasterskiej w diecezji. „Problem Rady Duszpasterskiej – powiedział do księży dziekanów – wiąże się z jasnym określeniem, jaką funkcję winna ona spełniać. Co to za funkcja, i czy nie jest ona już spełniana przez inne organy?”<sup>388</sup>. Patrząc na sytuację diecezji, doszedł do przekonania, że funkcją Rady Duszpasterskiej ma być kierunek duszpasterstwa w diecezji jako pewien całościowy kształt. Rozeznał, że funkcji tej nie spełnia żaden z wydziałów kurialnych. Widział, zatem potrzebę istnienia Rady Duszpasterskiej, jako organu nastawionego na całościowy kształt duszpasterstwa diecezji sosnowieckiej. Organ ten powinien spełniać swoją rolę tylko wówczas, gdy będzie funkcjonował mając na uwadze całościowy kształt duszpasterstwa. Sprawą konieczną byłoby to, aby tworzył koncepcję duszpasterstwa i weryfikował plany. Bowiem funkcja Rady Duszpasterskiej winna być osadzona pomiędzy doświadczeniem a zamierzeniem. Rada mogłaby weryfikować plany duszpasterskie oraz analizować ich realizację. To rozeznanie, niejako wnikanie w ważne problemy, miało obejmować różne dziedziny pracy duszpasterskiej, w tym także apostołstwo świeckich.

Pod przewodnictwem biskupa życie religijne Kościoła partykularnego formują wszyscy jego członkowie: kapłani, zakonnicy i zakonnice, świeccy jego członkowie, młodzież oraz starsi, chorzy i zdrowi. Wszyscy są – stosownie do swych uzdolnień i uwarunkowań – odpowiedzialnymi za religijno–społeczne w nim życie oraz jego działalność w świecie. Ich obecność w tym Kościele, jakość moralna i działanie religijno–społeczne wpływają na jego stan; budują go, wzmacniają i dynamizują jego działanie. Oczywiście należy pamiętać, że

---

<sup>387</sup> List Pasterski Biskupa Sosnowieckiego, *Swoim życiem świadczcie o Chrystusie*, „Sosnowiecka Niedziela” 38(1995), s. 8–9.

<sup>388</sup> A. Śmigielski, *Spotkanie z dziekanami diecezji sosnowieckiej*, „Okólnik Duszpastersko – Informacyjny Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu”, nr 1-2 /98, s. 2.

osłabiają jego siły, jeśli ich życie jest sprzeczne z Ewangelią. Tego wszyscy członkowie partykularnego Kościoła winni być świadomi i mieć poczucie odpowiedzialności za jego stan. Uświadomienie wszystkich o ich przynależności do partykularnego Kościoła, o związkach jego członków z sobą na zasadzie przynależności diecezjalnej, odpowiedzialności za jego stan, jak też uświadomienie o tym, co wzmacnia jego siły, a co je osłabia – było to bardzo ważne założenie Rady Duszpasterskiej zmierzające do formowania diecezji w sposób właściwy.

Sposób pracy Rady Duszpasterskiej Diecezji Sosnowieckiej został określony przez statut, z którego wynikało, że istniała możliwość tworzenia komisji, określony był również tryb podejmowania decyzji. Jak wynika z regulaminu powoływania członków Rady, w jej skład wchodziły cztery grupy osób: księża diecezjalni, osoby zakonne, katolicy świeccy oraz grono osób z nominacji biskupa diecezjalnego. Jeśli chodzi o katolików świeckich, regulamin wskazywał na doświadczenie i zaangażowanie tych, którzy już dziś czują się współodpowiedzialni za Kościół oraz wykazali to własnym postępowaniem.

Nie jest naszym celem obszerny opis działalności duszpasterskiej rady diecezji sosnowieckiej. To wymagałoby osobnego, obszernego opracowania. Podajmy tylko kilka przykładów. Ksiądz biskup Adam, w ramach solidarności i pomocy w dokończaniu budowy Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie, zgodził się aby na terenie diecezji sosnowieckiej w okresie Wielkiego Postu były rozprowadzane cegielki przeznaczone na ten cel. Po zaciągnięciu opinii m.in. Rady Duszpasterskiej postanowił, że rozprowadzeniem cegiełek na terenie diecezji zajmą się przedstawiciele Akcji Katolickiej, Stowarzyszenia Rodzin Katolickich oraz Żywego Różańca.

W 2002 roku Klub Inteligencji Katolickiej w Jaworznie zwrócił się z prośbą do księdza biskupa Adama o wyrażenie swojej opinii oraz o błogosławieństwo dla Ośrodka Profilaktyczno–Terapeutycznego dla dzieci i rodzin wymagających wielorakiej pomocy. Po zasięgnięciu opinii Rady Duszpasterskiej Diecezji Sosnowieckiej, bp Adam udzielił swego

błogosławieństwa, wyrażając swoją aprobatę tej inicjatywie. Podobnie było z powołaniem Ruchu Rodzin Nazaretańskich w diecezji sosnowieckiej; z otwarciem w Muzeum Miejskim w Sosnowcu wystawy: „Sztuka sakralna diecezji sosnowieckiej”, zorganizowanej z okazji 10-lecia ustanowienia diecezji sosnowieckiej; odsłonięciem i poświęceniem pomnika Jana Pawła II na Placu Papieskim w Sosnowcu czy utworzeniem Diecezjalnego Centrum Służby Rodzinie i Życiu w Sosnowcu. Biskup Sosnowiecki często wsłuchiwał się w głos członków Rady Duszpasterskiej, zanim ostatecznie podjął decyzję.

Istotnym organem wspomagającym biskupa diecezjalnego w kierowaniu diecezją jest Diecezjalna Rada Kapłańska. Jest to zespół kapłanów, ustanowiony przez biskupa, który reprezentuje prezbiterium danego Kościoła, będący „jakby senatem biskupa”. Jej zadaniem jest wspieranie biskupa w kierowaniu diecezją, zgodnie z przepisami prawa, „ażeby możliwie najbardziej pomnażało się dobro pasterskie powierzonej mu części Ludu Bożego”<sup>389</sup>. Rada powinna posiadać własne statuty, zatwierdzone przez biskupa i uwzględniające normy wydane w tej sprawie przez konferencję biskupów. Zazwyczaj liczy ona od 15 do 40 kapłanów. Połowa jej członków powinna pochodzić z wyboru dokonanego przez całe prezbiterium diecezji. Co najmniej połowę wybranych powinni stanowić proboszczowie.

Oprócz wybranych księży, w skład rady z urzędu wchodzi: biskup koadiutor, biskup pomocniczy, wikariusz generalny, wikariusz biskupi, duchowny kierujący wydziałem duszpasterstwa w diecezji, rektor wyższego seminarium duchownego oraz przewodniczący kapituły katedralnej. Kolejną część rady kapłańskiej tworzą księża, których mianuje osobiście biskup diecezjalny. Prawo wyboru do rady kapłańskiej zarówno czynne, jak i bierne mają wszyscy kapłani diecezjalni inkardynowani do diecezji; kapłani diecezjalni nie inkardynowani do diecezji, jak również kapłani członkowie jakiegoś instytutu życia konsekrowanego lub stowarzyszenia apostolskiego, którzy przebywają na

---

<sup>389</sup> KPK, kan. 495, par. 1.

terenie diecezji, wykonują dla jej dobra jakiś obowiązek nawet na zasadzie umowy. Kadencja rady trwa 5 lat<sup>390</sup>.

Teologia oraz cele Rady Kapłańskiej są analogiczne do wspomnianej już Rady Duszpasterskiej. A więc stanowi ona formę realizacji współodpowiedzialności szerokiego grona za Kościół partykularny. Rada posiada jedynie głos doradczy. Prawo kościelne nakazuje jednak biskupowi diecezjalnemu, aby we wszystkich ważniejszych sprawach dotyczących życia diecezji konsultował się z radą kapłańską. Na przykład przed zwołaniem synodu diecezjalnego<sup>391</sup>, erygowaniem parafii, jej zniesieniem, czy dokonywaniem w niej poważnych zmian<sup>392</sup>, wydaniem przepisów, co do przeznaczenia składanych ofiar oraz wynagrodzenia kapłanów wypełniających zadania parafialne<sup>393</sup>, ustanowieniem parafialnej rady duszpasterskiej<sup>394</sup>, zezwoleniem na budowę kościoła<sup>395</sup> oraz wyłączeniem kościoła ze sprawowania w nim kultu Bożego i przeznaczeniem go na cele świeckie<sup>396</sup>.

Do pozostałych zadań Rady Kapłańskiej należy: wysłanie dwóch kolegialnie wybranych przedstawicieli na synod prowincjalny<sup>397</sup>, uczestniczenie całej rady w synodzie diecezjalnym<sup>398</sup>, wybór zespołu proboszczów, spośród których biskup diecezjalny wyznacza dwóch do udziału w postępowaniu przy usuwaniu<sup>399</sup> lub przenoszeniu proboszczów<sup>400</sup>.

Podczas wakatu stolicy biskupiej rada ustaje, a jej funkcje są wypełniane przez kolegium konsultorów, wybrane spośród niej przez biskupa diecezjalnego<sup>401</sup>.

---

<sup>390</sup> Rada Kapłańska, w: *Leksykon Teologii Pastoralnej*, red. R. Kamiński, Lublin 2006, s. 714–715.

<sup>391</sup> Kan. 461.

<sup>392</sup> Kan. 515.

<sup>393</sup> Kan. 531.

<sup>394</sup> Kan. 536.

<sup>395</sup> Kan. 1215.

<sup>396</sup> Kan. 1222.

<sup>397</sup> Kan. 443.

<sup>398</sup> Kan. 463.

<sup>399</sup> Kan. 1742.

<sup>400</sup> Kan. 1750.

<sup>401</sup> Kan. 502. Biskup Sosnowiecki dekretem z dnia 6 listopada 1992 roku ustanowił na okres pięciu lat Kolegium Konsultorów diecezji sosnowieckiej. W skład jego wchodził: ks. bp Tadeusz Pieronek, ks. bp Piotr Skucha, ks. Czesław Tomczyk, ks. Mieczysław Oset, ks. prof. dr hab. Jerzy Wolny, ks. proboszcz Henryk Januchta i ks. proboszcz Kazimierz Szwarlik, „Okólnik Duszpastersko – Informacyjny” nr 1/92, s. 14–15.

W ciągu roku od objęcia diecezji biskup powinien ustanowić nową radę kapłańską. Jeżeli rada nie wypełnia zadania powierzonego jej dla dobra diecezji, biskup diecezjalny może ją rozwiązać po konsultacji z metropolitą. Gdy chodzi o metropolitę, po konsultacji z biskupem sufraganiem najstarszym promocją. Jednak w ciągu roku powinien ustanowić ją na nowo.

Dekretem z dnia 22 września 1992 roku, stosownie do przepisów prawa kanonicznego oraz regulaminu wyborów do Rady Kapłańskiej diecezji sosnowieckiej, biskup Adam zarządził przeprowadzenie wyborów do Rady Kapłańskiej<sup>402</sup>. Wybory odbyły się w dniu 24 października 1992 roku w siedmiu okręgach wyborczych: będzińskim, dąbrowskim, jaworznickim, olkuskim, sławkowskim, sosnowieckim I i sosnowieckim II. Kapłani wybrali po dwóch swoich przedstawicieli w każdym okręgu wyborczym: jednego proboszcza i jednego wikariusza. W sumie wybrali 14 członków Rady Kapłańskiej. Po dokonanych wyborach, w dniu 16 października 1992 roku, biskup sosnowiecki ustanowił dekretem na okres 5 lat Radę Kapłańską diecezji sosnowieckiej<sup>403</sup>. Pełny skład rady z interesującego nas czasu znajduje się w aneksie nr 2.

Nie jest naszym celem obszerny opis działalności Rady kapłańskiej diecezji sosnowieckiej. To także wymagałoby osobnego opracowania. Podajmy tylko kilka przykładów. Biskup sosnowiecki, przed podjęciem decyzji o zwołaniu Pierwszego Synodu Diecezji Sosnowieckiej, zaciągnął opinii Rady Kapłańskiej, która pozytywnie zaopiniowała tę duszpasterską inicjatywę. Kolejnym przykładem wsparcia pasterza zagłębiowskiej diecezji były spostrzeżenia dotyczące prac budowlanych Domu Księża Emerytów oraz sugestie na temat wyposażenia pokoi dla księży. W 2007 roku biskup Adam powołał do życia Muzeum Diecezjalne, po wcześniejszych sugestiach oraz propozycjach Rady Kapłańskiej Diecezji Sosnowieckiej.

---

<sup>402</sup> Dekret Biskupa Sosnowieckiego dotyczący przeprowadzenia wyborów do Rady Kapłańskiej, Okólnik Duszpastersko – Informacyjny dz. cyt. ,s. 14.

<sup>403</sup> Dekret Biskupa Sosnowieckiego ustanawiający Radę Kapłańską diecezji sosnowieckiej, Okólnik Duszpastersko – Informacyjny dz. cyt. ,s. 16 – 17..

### 3.5. Patroni diecezji i kandydaci na ołtarze

Ludzie święci przechodzą przez życie jak rozpalony w amfiteatrze meteor, zostawiając za sobą wyraźną smugę dobra. Zaczęła ona być widoczna już za ich życia. Stąd nieraz musieli mierzyć się z ludzkimi opiniami o wielkim bogactwie swego ducha, z którego inni mogli czerpać. Sami zachowali w tym względzie wielką pokorę, wiedząc dobrze, że niczego nie zawdzięczają własnym pomysłem, że wszelka skuteczność w ich działaniu była darmową łaską. Bóg, do którego należeli za życia i któremu wiernie służyli, sprawił, że po wejściu w wieczność ich oddziaływanie względem ludzi zyskało na skuteczności. Wnikają teraz znacznie głębiej w to wszystko, co tyczy się dziejów konkretnych osób, wspólnot czy też licznych doczesnych wydarzeń, towarzysząc – jakby spoza zasłony – tym wszystkim, za których losy stali się odpowiedzialni.

Święci – to wyznawcy Chrystusa, którzy w przekonaniu Kościoła przeszli przez życie heroiczną drogą swej wiary. Znajdując się dziś wśród zbawionych skutecznie wstawiają się za nami u Boga<sup>404</sup>. Świętym zostaje się po kanonizacji (z gr. kanon – wzorzec, z łac. canon – reguła, przypis), czyli po oficjalnym uznaniu przez Stolicę Apostolską świętości życia konkretnej osoby, w wyniku osiągnięcia przez nią doskonałości moralnej w stopniu heroicznym. A zatem święty jest uznaną przez papieża osobą godną kultu publicznego w Kościele na całym świecie. Rozróżniamy ponadto osoby błogosławione, które osiągnęły zbawienie, orędują za nami u Boga, jednakże ich kult ogranicza się tylko do Kościoła lokalnego<sup>405</sup>.

Na marginesie możemy dodać, że ściśle rozróżnienie procesów kanonizacyjnych i beatyfikacyjnych zostało wprowadzone przez papieża Urbana VIII w 1625 roku. Papież Paweł VI w 1669 roku powołał nową Kongregację Spraw Kanonizacyjnych, która 1801 roku została zreformowana przez papieża Jana Pawła II. Na podstawie tej reformy osobie świętej przysługują następujące zaszczyty: publiczne uznanie świętym (wpisanie do katalogu), występowanie

---

<sup>404</sup> Słownik Teologiczny pod red. A. Zuberbiera, tom 2, Katowice 1989, s. 297.

<sup>405</sup> Litania Narodu polskiego, Ilustrowany leksykon polskich świętych, błogosławionych i sług Bożych w opracowaniu Gabriela Turowskiego, Kraków 2004, s. 21.

w publicznych modlitwach kościelnych, jego imieniem można nazywać kościoły, można odprawiać poświęconą mu Mszę Św., posiada własne święto w kalendarzu, może być malowany z aureolą oraz oddaje się cześć jego relikwiom.

Celem posługi duszpasterskiej jest prowadzenie członków Kościoła ku świętości. Bardzo ważną rolę w tym względzie spełniają święci, którzy jako wzory do naśladowania oraz orędownicy u Boga ugruntowują wiarę ludu Bożego.

Diecezja sosnowiecka otrzymała patronów w osobach św. Brata Alberta i św. Rafała Kalinowskiego, wielkich społeczników a zarazem ludzi wrażliwych na potrzeby drugiego człowieka, bez reszty zakorzenionych w Panu Bogu. Z diecezją związani są kapłani, siostry zakonne i świeccy, którzy żyli i zmarli w opinii świętości. Trwają procesy beatyfikacyjne Sług Bożych: matki Teresy Kierocińskiej (1855–1946) i ojca Anzelma Macieja Gądka (1884–1969), związanych z Sosnowcem; arcybiskupa Jana Cieplaka (1857–1926), związanego z Dąbrową Górniczą oraz Będzinem; Wandy Malczewskiej (1822–1896), związanej z Klimontowem, obecnie dzielnicą Sosnowca; Świętosława Milczącego, zwanego Błogosławionym (zm. 1489), związanego ze Sławkowem; Magdaleny Marii Epstein (1875–1947), związanej z Pilicą i Krakowem. Ponadto w gronie błogosławionych 108 męczenników polskich z czasów II wojny światowej znajdują się trzej kapłani, którzy posługiwali w Strzemieszycach: ksiądz Ludwik Roch Gietyngier (1904–1941), w Sosnowcu – ksiądz Maksymilian Binkiewicz (1908–1942) oraz w Pilicy – ojciec Narcyz Turchan (1879–1942). Zostali oni beatyfikowani 13 czerwca 1999 roku przez Ojca Świętego Jana Pawła II w Warszawie. Do grona postaci odznaczających się wyjątkową świętością zaliczyć należy również pochodzącą z Krzywopłot – obecnie parafia Cieślin – Marcjanę Grzanę (1882–1941)<sup>406</sup>. Świadectwo ich życia dla mieszkańców diecezji sosnowieckiej jest wymownym znakiem miłości Boga i bliźniego.

---

<sup>406</sup> Informator Jubileuszowy Diecezji Sosnowieckiej. 25 lat Diecezji Sosnowieckiej, Sosnowiec 2017, s. 31–32.



Z woli Ojca Świętego, jak zauważyliśmy przed chwilą, patronami młodego Kościoła sosnowieckiego zostały „wyjątkowe postacie” św. Rafała Kalinowskiego i św. Brata Alberta. Obaj żyli i działali w tym samym czasie i w tych samych uwarunkowaniach historycznych i społecznych<sup>407</sup>. Oczywiście nie wiedzieli nic o sobie. Wprawdzie obaj studiowali w Petersburgu, lecz z powodu różnicy wieku w trochę innym czasie i na innym etapie pobierania nauki.

Historia zbliżyła ich do siebie dopiero po latach na terenie Krakowa. Św. Rafał jest już wtedy zakonnikiem, karmelitą bosym, przeorem klasztoru karmelitów w Czernej koło Krakowa. Często przyjeżdża do Krakowa spowiadać karmelitanki bose i załatwiać różne sprawy urzędowe. Św. Brat podjął w Krakowie swą działalność na rzecz opuszczonych i wydziedziczonych jako „szary brat”, brat krakowskich „opuchlaków”. Są to lata 80-te XIX wieku. Św. Rafał święcenia kapłańskie przyjmuje w Czernej 15 stycznia 1882 roku. Św. Brat Albert dwa lata później osiada w Krakowie i rozpoczyna swą heroiczną posługę pośród upośledzonych i nędzarzy. Jakkolwiek istnieją nieliczne świadectwa mówiące o ich wzajemnych więziach przyjaźni, są one na tyle wystarczające, by o nich na tym miejscu wspomnieć. Otóż z korespondencji ojca Rafała do siostry Michaeli Łabędzkiej dowiadujemy się, że interesował się on działalnością brata Alberta Chmielowskiego oraz jego zgromadzeniem<sup>408</sup>. Nawet wysłał do niego do Krakowa dwie kandydatki do założonego przez Świętego zgromadzenia<sup>409</sup>. Z kolei z listu do siostry Michaeli wysłanego z Czernej pod datą 21 marzec 1896 roku dowiadujemy się, że w tym roku brat Albert odwiedził ojca Rafała w Czernej. Na temat ich przyjaźni mamy także relację spowiednika i doradcy Brata Alberta, księdza Pydynowskiego – jezuitę. Wynika z niej, że kontakty obu Świętych „były bliższe i łączyła ich przyjaźń”. Ojciec Honorat Gil, który omawia ten problem, zaznacza, że można ostrożnie przyjąć wpływ Św. Rafała na założenie przez Brata Alberta w roku 1892 na Kalatówkach

---

<sup>407</sup> Szersze życiorysy obu świętych umieszczono w aneksie.

<sup>408</sup> Cz. Gil OCD, Ojciec Rafał Kalinowski, Kraków 1984, s. 314.

<sup>409</sup> List do Michaeli Łabędzkiej (16.04.1894).

w Zakopanem pustelni<sup>410</sup>. Siostra Magdalena Kaczmarek podaje, że Brat Albert korzysta z porady ojca Rafała Kalinowskiego i zakłada wspomnianą pustelnię<sup>411</sup>. Nie podaje skąd zaczerpnęła tę wiadomość. Jeśli spowiednik Brata Alberta mówi o jego przyjaźni z ojcem Rafałem, można przyjąć, że ich spotkania były częstsze i następowała bogata wymiana zdań oraz doświadczeń.

Biskup Adam Śmigielski, podczas jednego ze spotkań z przedstawicielami diecezji sosnowieckiej w Czernej, powiedział m. in.: „Mając przed oczami sylwetki duchowe Św. Rafała Kalinowskiego i Św. Brata Alberta Chmielowskiego (...), znajdujemy w nich ‘dojrzałe wzory’ (...). Sprawa dotyczy prawdziwego znalezienia oblicza Chrystusa i w Nim znalezienia swego miejsca w świecie oraz drogę do zbawienia (...), znalezienia siebie jako chrześcijanina, to znaczy tego, który przyjął Ewangelię Chrystusa i nią żyje”<sup>412</sup>.

Obaj święci odnaleźli Boga przez wiarę żywą, przenikającą całe ich życie. Tę wiarę wynieśli z domu rodzinnego, ukazując jak ważny jest przekaz wiary rodziców. Otrzymana wiara drogą wychowania wymagała świadomego wyboru. Święci Rafał i Brat Albert dokonali tego wyboru. Wybór dokonał się w różny sposób u każdego z nich. Pomocą była modlitwa, szczególnie rozważanie miłości Chrystusa Ukrzyżowanego, lektura, życie sakramentalne oraz nabożeństwo do Matki Bożej. Patronowie diecezji sosnowieckiej swoim życiem dali świadectwo zdecydowanego wyboru Boga. Dokonało się to w ich życiu na długo przed obraniem powołania zakonnego. W przypadku Św. Rafała Kalinowskiego wybór ten ujawnił się w słowach: „Bóg się cały oddał za nas, jakże mam nie poświęcić się Bogu”<sup>413</sup>.

Ojciec Rafał żył w czasach o wiele trudniejszych niż nasze. Po pierwsze w szkole nie mógł uczyć się ojczystego języka. Już jako mały chłopiec na ulicach swego rodzinnego miasta widział wojskowe oddziały zaborcy. Sam osobiście doświadczył długoletniej katorgi syberyjskiej. Nigdy się nie załamał, gdyż jak sam stwierdził, siły czerpał z modlitwy oraz sakramentów świętych. Jest więc

---

<sup>410</sup> Cz. Gil OCD, Ojciec Rafał., dz. cyt., s. 316.

<sup>411</sup> Trudna miłość – Św. Brat Albert, Kraków 1990, s. 65.

<sup>412</sup> A. Śmigielski, Homilia w Czernej, archiwum Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu (płyta).

<sup>413</sup> D. Wider, Św. Rafał Kalinowski i Św. Albert Chmielowski Patronowie Diecezji Sosnowieckiej, „Sosnowieckie Studia Teologiczne”, t 1, Kraków – Sosnowiec 1993, s. 84.

wzorem dla wielu środowisk, przypominając, że „większą wartość posiada wyniszczenie przez ofiarę i wyrzeczenie w odosobnieniu niż przez światowe szaleństwo”<sup>414</sup>.

Z kolei środowiskom, które targają się na rodzinę, kwestionując sens jej istnienia przypomina, że rodzicielskie serce jest niezastąpione na ziemi. Każda matka, jako czuła i troskliwa niewiasta powinna być przewodnikiem dla dzieci na drodze do Boga<sup>415</sup>, gdyż kobieta otrzymała od Boga rolę pośredniczki, której łatwo wylewające się na zewnątrz uczucie, łagodzi smutek, a łzę goryczy zamienia we łzę rzewnej tęsknoty.

Śledząc, zatem losy życia św. Rafała Kalinowskiego oraz analizując charakterystyczne cechy jego duchowości oraz oddziaływanie na życie chrześcijan, możemy dojść do wniosku, że Jan Paweł II powołując go na patrona nowoutworzonej diecezji sosnowieckiej pragnął ukazać mieszkańcom Zagłębia Dąbrowskiego, ziemi jaworznickiej oraz pilicko-olkuskiej człowieka głębokiej oraz autentycznej modlitwy. Człowieka otwartego na działanie Ducha Świętego; człowieka oddanego służbie bliźniemu, zwłaszcza temu najbiedniejszemu. Następnie gorliwego szafarza sakramentów świętych, szczególnie sakramentu pojednania.

Dla człowieka współczesnego, szczególnie dla młodzieży, jest on „niezastąpionym wzorem mocy w przewyciężaniu najtrudniejszych prób życia”<sup>416</sup>. Dla każdego jest wzorem rzetelnej służby Ojczyźnie, w konkretnym okresie historycznym bez biernego oczekiwania na „lepsze czasy”. Św. Brat Albert wyraził to w słowach: „jeden Bóg jednej duszy”<sup>417</sup>. Obaj byli wierni wybranej miłości aż do śmierci.

Słusznie zauważał biskup sosnowiecki, że obaj święci miłość do drugiego człowieka wynieśli również z domu rodzinnego. Dojrzewając w wierze i miłości Boga, odnaleźli w sobie heroiczną miłość do każdego drugiego człowieka, niezależnie od jego religii czy jej braku, od narodowości. Poprawnie odczytali

---

<sup>414</sup> J. Kalinowski (Rafał od św. Józefa), dz. cyt., list 930.

<sup>415</sup> Bł. Rafał Kalinowski, Świętymi bądźcie. Konferencje i teksty ascetyczne, zebrał i opracował Czesław Gil, Kraków 1987, s. 65.

<sup>416</sup> Święty Rafał Kalinowski, dz. cyt., s. 64.

<sup>417</sup> G. Ryś, *Ecce Homo*, Kraków 2007, s. 72.

Ewangelie Chrystusa. Św. Rafał Kalinowski tę miłość ujął w słowach: „Uważam siebie za cudzą własność”, a kiedy zdecydował się iść za głosem powołania w tym duchu, pisał: „W powołaniu kapłańskim widziałbym najwięcej pożytku dla siebie i bliźnich”. Św. Brat Albert zawarł tę miłość ewangeliczną w maksymie: „Powinno się być dobrym jak chleb” i być do dyspozycji wszystkich, szczególnie najbardziej wydziedziczonych. Każdy przychodzi, kraje, bierze i zjada ile chce, nawet niepytany, kim jest. By pomagać potrzebującym, Brat Albert wybrał życie ubogie i założył zgromadzenie posługujące swym ubóstwem potrzebującym.

Czego uczą współczesnego człowieka święci Rafał Kalinowski i Brat Albert? Pytanie to możemy poszerzyć:, czym kierował się papież Jan Paweł II ustanawiając właśnie tych świętych drogowskazami dla wiernych młodego Kościoła sosnowieckiego? Odpowiedź znajdujemy w homilii Ojca Świętego wygłoszonej podczas ich beatyfikacji, dokonanej w czasie drugiej pielgrzymki papieża do Polski. Wydarzenie to miało miejsce na Błoniach Krakowskich 22 czerwca 1983 roku. W homilii kaznodzieja podkreślił wielką miłość obu błogosławionych. Dzięki tej miłości odnaleźli oni swoje miejsce w świecie oraz Kościele. Bardzo ważną rzeczą dla człowieka jest po odnalezieniu swego miejsca w Bogu, odnaleźć także swoje miejsce w świecie oraz Kościele. U podstaw jednak jest „odnalezienie swego chrześcijańskiego posłannictwa, polegającego na dawaniu świadectwa Bogu wybranemu i umiłowanemu oraz bliźnim przez świadczenie im ewangelicznej miłości”<sup>418</sup> – podkreśli biskup Śmigieński, zwracając się do diecezjan. Obaj święci spełniali to chrześcijańskie posłannictwo przez wiele lat w świecie, zanim obrali życie poświęcone Bogu w zakonie. Nie ulega wątpliwości, że byli oni prawdziwymi świętymi jako świeccy. Obranie konkretnego powołania zakonnego jedynie wydoskonaliło ich miłość do Boga i bliźniego. Obranie konkretnego powołania w świecie, w Kościele polega na przemodleniu i przemyśleniu, czego Bóg ode mnie chce, by w sposób najodpowiedniejszy służyć Jemu oraz bliźniemu.

---

<sup>418</sup> A. Śmigieński, Homilia w sanktuarium Ecce Homo Św. Brata Alberta w Krakowie na Prądniku Czerwonym, 17 czerwca 1998 r., „Uczmy się szacunku do każdego człowieka”, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 12(1997), s. 218.

Decyzja Ojca świętego Jana Pawła II naczynająca Patronami diecezji sosnowieckiej tych dwóch Świętych stanowiła kolejny fakt historyczny łączący ich razem. Jasną jest rzeczą, że Papieżowi w takiej chwili nie tyle przyświecały fakty historyczne, co wspólnota ducha tych Świętych i spełniane za ich życia posłannictwo, które jest bardzo wymowne i aktualne także w naszych czasach i w naszej Ojczyźnie. Oczywiście wymaga to od dzisiejszych wierzących głębszej refleksji oraz kontemplacji życia i duchowości obu Świętych. Patronowie diecezji sosnowieckiej dla wielu osób, reprezentujących różne stany życiowe, stanowią doskonale wzorce do naśladowania. W tym znaczeniu biskup sosnowiecki odczytał duchowy program pasterskiej posługi. Mówił w jednej z homilii: „Nasza diecezja otrzymała patronów: Św. Brata Alberta i Św. Rafała Kalinowskiego. Wielkich społeczników a zarazem ludzi wrażliwych na potrzeby drugiego człowieka, bez reszty zakorzenionych w Panu Bogu. Oni uczą nas jak mamy żyć dzisiaj, w naszych czasach (...) gdzie wciąż rośnie zapotrzebowanie na miłość”<sup>419</sup>.

Nie można w tym momencie nie wspomnieć o wyjątkowej postaci związanej z Zagłębiem Dąbrowskim, a mianowicie o Służebnicy Bożej Matce Teresie Kierocińskiej, do końca oddanej ludziom potrzebującym, ziemi sosnowieckiej. Jej życie przypadło w czasie wielkich przemian historyczno-kulturalnych. Na świat przysła 14 czerwca 1885 roku, w Wieluniu<sup>420</sup>, gdy nasz kraj znajdował się pod zaborami trzech mocarstw: Austrii, Prus oraz Rosji.

Pierwsza biografia źródłowa dotycząca osoby Matki Teresy została opisana przez o. Michała Machejkę w publikacji p.t.: „Matka Maria Teresa

---

<sup>419</sup> A. Śmigielski, Homilia podczas erygowania parafia pw. Świętego Brata Alberta w Jaworznie – Pieczyskach, „Okólnik Duszpastersko – Informacyjny” Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu, 1/92, s. 8.

<sup>420</sup> Wieluń był starym miastem, które powstało w XIII wieku. Przez miasto przebiegały szlaki handlowe z Rusi na Śląsk i z Wielkopolski do Małopolski. Niestety po rozbiórce Polski miasto to straciło na znaczeniu, a o jego świetnej przeszłości mówiły jeszcze cenne zabytki architektury. Miasteczko w 1857 roku liczyło 3 817 mieszkańców i miało charakter rolniczy, jak większość miasteczek w Królestwie Polskim. Ponadto zamieszkiwali je drobni kupcy i rzemieślnicy, głównie Żydzi. Jedynym znakiem przemian gospodarczych dokonujących się wówczas na ziemiach polskich było założenie w połowie wieków dwóch browarów, fabryki maszyn rolniczych oraz wytwórni świec i mydła. Ponadto było ono ośrodkiem handlu produktami rolnymi i bydłem. Po upadku powstania styczniowego zlikwidowano wszystkie klasztory męskie, ostatni augustianów w 1893 r. W drugiej połowie XIX wieku życie religijne miasteczka koncentrowało się w kościele parafialnym pod wezwaniem Bożego Ciała oraz w kościele św. Mikołaja należącym do sióstr bernardynek. (por. Słownik geograficzny Królestwa Polskiego, Warszawa 1893, t. XIII, s. 363; S.W. Przygodzki, Z przeszłości Wielunia, Częstochowa 1929; J. Próchnicki, Wspomnienia, t. I, s. 18 – AGKDzJ).

Kierocińska 1885–1946 i zgromadzenie Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus 1921–1946”<sup>421</sup>. Obejmuje ona trzy tomy i oparta jest na dość bogatej dokumentacji. Należy zaznaczyć, że zgromadzony materiał, a więc zbiór dokumentów archiwalnych oraz relacji świadków stanowi podstawowy trzon Archiwum Generalnego Zgromadzenia dotyczącego życia oraz działalności Służebnicy Bożej.

Już miesiąc po ceremoniach pogrzebowych matki Teresy można było przeczytać o niej na łamach Gościa Niedzielnego. Pisał o niej Stefan Iwanicki: „Należała do najwybitniejszych ludzi katolickiego czynu w naszej Ojczyźnie. (...) Stworzyła w Sosnowcu przy ulicy Wiejskiej 25 tętniący życiem ośrodek pracy charytatywnej, katechizacji dzieci w szkołach powszechnych, opieki nad dziećmi, sierotami, pracowni dziewcząt. Błogosławione skutki tej pracy dały się wkrótce poznać po zmianie, jaka nastąpiła w sercach młodzieży i w umysłach starszych ludzi, często uprzedzonych do Kościoła. (...) Dokonała czynu wielkiego nikłymi środkami, bo miała serce wielkie, pełne dobroci i współczucia dla cierpiących. Toteż mieli do niej zaufanie i głęboki szacunek przede wszystkim ludzie pracy, robotnicy, a najwięcej dzieci, znajdujące w niej serce matki. Siłę do ustawicznej ofiary czerpała z głębokiego życia wewnętrznego, modlitwy i miłości. Toteż jest doskonałym wzorem, jak należy wzniecić ducha Ewangelii w naszych czasach i jak pełnić służbę społeczną ofiarnym i odważnym czynem”<sup>422</sup>.

Manifestacja przekonania o świętym życiu matki Teresy, jaka miała miejsce podczas pogrzebu, a także wciąż żywa pamięć o Zmarłej, wyrażająca się wiarą w skuteczność jej wstawiennictwa przed Bogiem, sprawiły, że karmelitanki Dzieciątka Jezus podjęły kroki zmierzające do wyniesienia swej pierwszej przełożonej i współzałożycielki Zgromadzenia na ołtarze. W czerwcu 1976 roku przełożona generalna matka Cecylia Czerwińska, za zgodą rady, mianowała postulatora sprawy, karmelitę bosego, ojca Michała Machejka. Dnia 31 marca 1982 roku miała miejsce ekshumacja i rozpoznanie doczesnych

---

<sup>421</sup> M. Machejka, *Sługa Boża Matka Teresa od św. Józefa – Janina Kierocińska*, Rzym 1981.

<sup>422</sup> S. Iwanicki, *W służbie Bogu i bliźnim*, „Gość Niedzielny”, nr 32, Katowice, 11 VIII 1946, rok XIX, s. 271.

szczątków matki Teresy spoczywających na cmentarzu parafialnym przy Alei Mireckiego. Zostały one następnie przeniesione i złożone w sarkofagu kaplicy Domu Macierzystego w Sosnowcu<sup>423</sup>.

7 maja 1983 roku Konferencja Episkopatu Polski wyraziła zgodę na rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego. Miesiąc później, po zapoznaniu się z opinią Konferencji, swoje nihil obstat wydała Stolica Apostolska, stwierdzając, że nic nie stoi na przeszkodzie, by proces rozpocząć. Po uzyskaniu powyższych pozwoleń 14 października 1983 roku biskup częstochowski Stefan Bareła dokonał uroczystego otwarcia procesu beatyfikacyjnego na szczeblu diecezjalnym. Powołany przez niego Trybunał spotkał się w latach 1983–1988 na trzydziestu siedmiu sesjach i przesłuchał sześćdziesięciu ośmiu świadków. Kolejny ordynariusz bp Stanisław Nowak zakończył diecezjalne dochodzenie kanoniczne w sprawie życia, cnót i świętości matki Teresy 31 grudnia 1988 roku. W następnym roku akta tego dochodzenia zostały złożone w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, która 11 maja 1991 roku potwierdziła jego ważność<sup>424</sup>. W lipcu 1994 roku w tejże Kongregacji znalazło się obszerne opracowanie noszące tytuł *Pozycja o Życiu i cnotach Służebnicy Bożej Teresy Kierocińskiej*. Jego tekst stał się dla teologów i kardynałów podstawą do dyskusji sfinalizowanej dekretem o heroiczności cnót matka Teresy. Dokument ten promulgował Ojciec Święty Franciszek 2 maja 2013 roku<sup>425</sup>.

Dzień 1 października 2005 roku był wyjątkowym dla społeczności karmelitanek z Sosnowca. Tego dnia biskup Adam Śmigielski dokonał konsekracji nowego kościoła zakonnego. W tym również dniu przeniesiono trumnę z doczesnymi szczątkami Służebnicy Bożej do nowego sarkofagu. Kamień węgielny tego kościoła poświęcił papież Jan Paweł II podczas swej wizyty w Sosnowcu 14 czerwca 1999 roku. Podczas konsekracji kościoła, wskazując na postać Założycielki Zgromadzenia, pasterz Kościoła

---

<sup>423</sup> J. Zieliński, *Matka Zagłębia. Życie Służebnicy Bożej Teresy Kierocińskiej*, Kraków 2014, s. 135.

<sup>424</sup> Tamże, s. 136.

<sup>425</sup> Akta procesowe wydrukowane w „*Pozycji o życiu i cnotach Sługi Bożej*” (*Positio super Vita et virtutibus de Servae Dei Teresie a Sancto Joseph – Ioannae Kierocińska*, Rzym 1992). Dalej w pracy jako *Proces*.

sosnowieckiego powiedział: „To, co w człowieku najważniejsze i najpiękniejsze, znajduje się w jego wnętrzu”<sup>426</sup>.

Przykład, jaki zostawiła Służebnica Boża nie stracił nic ze swej aktualności. Wręcz przeciwnie, wraz z upływem czasu staje się coraz bardziej wymowny i pociągający. Zgromadzenie przeżywa dzisiaj rozkwit, zarówno w naszym kraju, jak i za granicą, dając świadectwo życia charyzmatem dziecięstwa Bożego, wznosząc się na fundamencie położonym przez Matkę Teresę. Biskup Śmigieński mówił: „Nowa diecezja ma potrzebę wzorów do naśladowania w Kościele lokalnym, jak również orędowników przed tronem Boga”<sup>427</sup>. Matka Teresa Kierocińska w tworzeniu tradycji i historii nowej diecezji powinna zająć właściwe miejsce, gdyż przez to społeczeństwo uznawana jest za Matkę Zagłębia. Należy ona do tych ludzi, którzy z wielką gorliwością rzucali ziarno wiary w skalistą glebę, aby wyrwać mieszkańców Zagłębia spod wpływów ideologii marksistowskiej.

Reasumując powyższe zagadnienie, stwierdzamy, że podstawowa refleksja ascetyczno–mistyczna stawia Ludowi Bożemu ideał świętości jako naczelną drogowskaz życia. W dążeniu do świętości ważne znaczenie mają praktyczne drogowskazy, jakie wskazuje nam tradycja duchowości. Dlatego Kościół pielęgnuje kult świętych, wyniesionych w ciągu wieków na ołtarze. Ciągłe zresztą grono to powiększa się przez nowe beatyfikacje i kanonizacje. Stawia w ten sposób przed oczy wiernych sylwetki duchowe ludzi o wybitnych, a nawet heroicznym czynach życia. Chodzi nie tyle o kopiowanie ich zewnętrznych zachowań, lecz o spojrzenie do wnętrza ich duszy, czyli do tej tajemniczej warstwy osobowości, w której dokonuje się dzieło Boże. Dlatego czynnik autentycznego doświadczenia Boga leży u podłoża niesłabnącego w ciągu całych stuleci znaczenia świętych w życiu Kościoła. Umieją oni nie tylko zainteresować, ale przede wszystkim pociągać. W dążeniu do świętości stają się mistrzami, bo ukazują warunki i etapy procesu dojrzewania duchowego,

---

<sup>426</sup> A. Śmigieński, Przeniesienie doczesnych szczątków Sługi Bożej matki Teresy od św. Józefa Janiny Kierocińskiej do kościoła zakonnego pw. Najświętszego Oblicza Pana Jezusa w Sosnowcu. 1.10.2005 r., „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 1–3(2005), s. 92.

<sup>427</sup> A. Śmigieński, Człowiek potrzebuje wzorców do naśladowania, „Niedziela Tygodnik Katolicki. Niedziela Sosnowiecka” 37(2002), s. 9–10.



nie pomijając oczywiście rzeczywistych trudności i sposobów ich przezwyciężania.

Drogowskaz na przyszłość to wzory świętych. Są one szczególnie potrzebne w czasach i sytuacjach trudnych. „Święci zawsze ukazywali drogę do tej świętości, która jest powołaniem każdego w Jezusie Chrystusie (...). Ich wyniesienie na ołtarze jest znakiem tej mocy, która płynie od Chrystusa – Dobrego Pasterza. (...) Oni są dani, jako znaki zwycięstwa”<sup>428</sup>.

### **3.6. Budownictwo sakralne**

Skuteczne prowadzenie duszpasterstwa zapewnia odpowiednia ilość kościołów, które są miejscem gromadzenia wiernych, głoszenia słowa, szafowania sakramentów oraz ośrodkami innych duszpasterskich inicjatyw. Chodzi o to, aby w jakiś sposób zapewnić „zaplecze” dla realizacji duszpasterskich planów. Zatem w duszpasterskiej pracy wspólnoty parafialnej bardzo istotną rolę odgrywają obiekty sakralne, a wśród nich szczególnie kościoły parafialne. Kościół to mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, rzeczywistość na wskroś duchowa, ale jednak składająca się z ludzi, którzy potrzebują fizycznego miejsca, aby wzrastać na drodze do świętości. Temu celowi służy każda uświęcona budowla, jaką jest świątynia. Dla zdecydowanej większości katolików w Polsce kościoły parafialne jako szczególne instytucje stanowią także trwałe i ważny element kultury lokalnej. Nie rzadko bywają zapisem historii rozgrywającej się wokół nich. Są one swoistą kroniką czasów. Częstokroć każdy z osobna element wystroju kościoła wiąże się z jakimś epizodem historycznym, niejednokrotnie istotnym w dziejach danej świątyni, parafii czy miejscowości, a nawet kraju, na terenie którego obiekt sakralny się znajduje. Budowle te same w sobie stanowią często niezwykle piękne, o bezcennej wartości zabytki. Ujmują oryginalnym kształtem architektonicznym, wystrojem wnętrza oraz swoją niepowtarzalnością. Świątynie zawierają wiele unikatowych dzieł sztuki:

---

<sup>428</sup> Homilia Jana Pawła II wygłoszona podczas Mszy świętej w Krakowie, 22 czerwca 1983 r., XX-lecie pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II, Warszawa 1998, s. 125.

obrazów, polichromii, posagów, naczyń liturgicznych. Kościoły są także świadectwem potęgi ludzkiego intelektu. Zarazem dowodzą nieuchronności przemijania wszystkiego i wszystkich.

Przez kilkadziesiąt lat twórcy nowożytnej historii naszego kraju uznali, że znaki „idealistycznego” traktowania naszej obecności na ziemi są zbędne w marksistowskim modelu przestrzeni społecznej. W latach 1948–1970 trudno było mówić o budowaniu świątyń jako zjawisku powszechnym, poza sporadycznymi przypadkami wywalczonych przez zdesperowanych wiernych nielicznych pozwoleń na budowę. Krótki okres odwilży po 1956 roku też nie zdążył dać materialnych rezultatów, ponieważ proces inwestycyjny budowy kościoła, trwający średnio od 5 do 10 lat, był dłuższy niż chwilowe pozory liberalizmu władzy ludowej.

Przełom nastąpił na początku lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Źródła zmiany nie są do końca czytelne, ponieważ ich początek wiązał się z euforią pomyślności „drugiej Polski” lat 1970–1976. Znaczny rozwój przypadał na rozpoczynający się kryzys polskiej gospodarki, czyli lata 1976–1980. Miarą tego przełomu było 1075 zezwoleń na budowę obiektów sakralnych w latach 1971–1981, z czego 331 w samym tylko 1981 r.<sup>429</sup> Należy sądzić, iż w całym okresie 1972–1989 mieliśmy do czynienia ze zjawiskiem budowy, co najmniej 1500 obiektów sakralnych, w większości kaplic i kościołów, w tym, według opinii fachowców oraz ich oceny, ponad 100 kościołów dużych, czyli mieszczących od 3000 do 5000 wiernych<sup>430</sup>. Było to zjawisko bez precedensu: „Nigdy dotąd tak wiele i w tak krótkim okresie nie zbudowano, nigdy też nie skupiono przy wznoszeniu kościołów tak znacznych wysiłków projektowych, inwestorskich i wykonawczych. Wydaje się, że historyczną analogię do emocjonalnego klimatu towarzyszącego współczesnemu budownictwu kościelnemu moglibyśmy odnaleźć w odległych dziejach, gdy powstawały pierwsze polskie kościoły i klasztory”<sup>431</sup>.

Opóźnienie w czasie o ponad 10 lat w stosunku do Soboru Watykańskiego II

<sup>429</sup> S. Siwek, Budownictwo sakralne – ciąg dalszy, „Tygodnik Powszechny” 1986 nr 2, s. 3.

<sup>430</sup> A. Mroczek, Nowe kościoły w Polsce, Warszawa 1991, s. 8.

<sup>431</sup> P. Szafer, Nowe polskie kościoły, kreacja czy tradycja, „Nasza Przyszłość” t. 70, 1988, s. 237.

spowodowało, że faktycznie dopiero kościoły projektowane oraz realizowane w dużej liczbie po 1970 roku musiały uporać się z odczytaniem i przełożeniem na język przestrzeni tak przecież nowatorskich zaleceń soborowych. Teologiczna „baza liturgiczna” dla posoborowej sztuki sakralnej, a w jej ramach architektury, została zawarta w Konstytucji o liturgii świętej (Sacrosanctum Concilium) i podpisana przez papieża Pawła VI oraz Ojców Soboru w 1963 roku. Natomiast w 1969 roku zatwierdzone zostały przez papieża szczegółowe przepisy, a wśród nich rozdział o układzie i wyposażeniu Kościoła do sprawowania Eucharystii<sup>432</sup>. Było to dużo, ale jak się okazało w praktyce, za mało, aby w sposób najlepszy kształtować przestrzeń spełniającą główny postulat Konstytucji o liturgii: „czynnego uczestnictwa wiernych w liturgii”<sup>433</sup>. Równocześnie tak inwestorzy kościelni, jak i twórcy stanęli przed trudnym zadaniem właściwego odczytania wolności. W soborowym dokumencie czytamy: „Także sztuka naszej epoki oraz wszystkich narodów i regionów może się swobodnie rozwijać w Kościele, byleby z należną czcią i szacunkiem służyła świątyniom i obrzędom świętym”<sup>434</sup>. Towarzystwo temu zalecenie najtrudniejsze – kształtowanie raczej „szlachetnego piękna” aniżeli samego przepychu.

Cechą charakterystyczną diecezji sosnowieckiej jest ilość wybudowanych nowych obiektów sakralnych, proporcjonalnie nieco większa niż w innych diecezjach, które powstały w ostatnim półwieczu, a szczególnie po 1980 roku. Rzecz ciekawa, że przecież Zagłębie Dąbrowskie, ale również i ziemia jaworznicka czy olkuska, w zamyśle władzy komunistycznej miały być miejscami bez Boga.

Ówczesne władze kościelne chciały jeszcze długo przed 1980 rokiem rozwijać sieć parafialną w miastach, gdzie w związku z powstającymi w latach 70-tych nowymi zakładami pracy przybywało mieszkańców. Niestety pozwoleń nie wydawano praktycznie w ogóle, o czym pisaliśmy wcześniej. Było to działanie celowe, wynikające z systemowej wrogości do Boga i Kościoła. „Budowa obiektów sakralnych w okresie komunistycznym, mimo uzyskiwanych

---

<sup>432</sup> *Institutio generalis missalis romani*, Rzym 1969, s. 166–169.

<sup>433</sup> B. Mokrzycki, *Święta liturgia Kościoła*, Warszawa 1986, s. 9.

<sup>434</sup> KL 123.

pozwoleń, była wyjątkowo utrudniana przez urzędników państwowych, którzy kierując się tajnymi instrukcjami PZPR uniemożliwiali lub opóźniali przyznawanie potrzebnych materiałów na budowę: cementu, stali, grysu, desek, kamieni itp<sup>435</sup>.

W Zagłębiu Dąbrowskim istniejące nieliczne parafie w rozwijających się szybko miastach liczyły po kilkadziesiąt tysięcy wiernych. Niektórzy do parafialnego kościoła mieli po kilka, a nawet kilkanaście kilometrów. Istniejące kościoły nie były również w stanie pomieścić uczestników niedzielnych nabożeństw. Ludzie stali więc na zewnątrz świątyń. W słońcu, w deszczu, w śniegu, w upale i w chłodzie. Należy ponadto pamiętać, że kilkadziesiąt lat temu możliwości nagłośnienia były nieporównywalne do dzisiejszych. Uczestnicy nabożeństw nie słyszeli więc nic albo prawie nic z tego, co działo się wewnątrz świątyni.

Budowa zatem nowych obiektów sakralnych stanowiła palącą konieczność. Z chwilą nadchodzącej odwilży politycznej, władza komunistyczna się ugięła. Oczywiście nie robiła tego z własnej i nieprzymuszonej woli. Zmianę wymusił – i to jest powód najważniejszy i decydujący – wybór na Stolicę Piotrową metropolity krakowskiego kardynała Karola Wojtyły w 1978 roku. Po wyborze papieża Polaka ludzie zaczęli podnosić głowy i odważnie domagać się respektowania swych praw. Skutkiem spotkania wiernych z Janem Pawłem II podczas I Pielgrzymki do Polski stał się fakt, że ludzie zaczęli głośno i publicznie śpiewać: „My chcemy Boga!”. Władza nie miała już siły, aby ten krzyk stłumić siłą oraz była zbyt słaba, aby go zbagatelizować.

Kościół nie wybuduje się oczywiście w rok czy dwa. Budowa trwa latami, bo – szczególnie w przypadku dużych parafii – są to gigantyczne budowle. Mniejsze obiekty sakralne wznosi się proporcjonalnie krócej, co wcale nie oznacza ich deprecjacji. Trzeba pamiętać, że w mniejszych parafiach buduje, w sensie składa ofiary i pomaga przy budowie, mniejsza ilość osób. Wysiłek przy budowie kościołów jest więc podobny i zawsze duży. „Po piętnastu latach

---

<sup>435</sup> Kronika budowy kościoła parafialnego w Jaroszewcu z roku 1995, s. 41–45. Kościół został konsekrowany przez biskupa Adama Śmigielskiego 21 maja 1995 roku.

trudnej budowy obiektów sakralnych (...) 15 kwietnia 2000 roku pierwszy biskup sosnowiecki Adam Śmigielski dokonał konsekracji świątyni, jako pomnika Wielkiego Jubileuszu Roku 2000<sup>436</sup> – czytamy w kronice parafialnej parafii p.w. Św. Barbary w Jaworznie–Podłężu. „Mamy nadzieję, że wspólny efekt trudnej i odpowiedzialnej pracy Was wszystkich, chociaż w małym stopniu będzie hołdem dla tego wspaniałego czynu<sup>437</sup>, stwierdził biskup Śmigielski, dziękując wiernym za świadectwo swojej wiary.

Niewątpliwie jedną z cech charakteryzującą pasterską posługę biskupa Adama było ofiarowanie Bogu prawie 50 obiektów sakralnych, których prace budowlane łączyły się z latami trudów oraz wyrzeczeń wspólnot parafialnych, wraz ze swoim proboszczem. Zostały one zmaterializowane w postaci pięknych kościołów, miejsc szczególnej obecności Jezusa Chrystusa. „Na twarzach wielu osób widziałem łzy, które jednak nie były łzami płaczu, ale głębokiej radości.(...) Zawsze w tych wyjątkowych, jedynych w swoim rodzaju momentach składałem dziękczynienie za te wielkie dary Bożej dobroci, które okazuje Kościołowi sosnowieckiemu przez tak wspaniałych katolików świeckich”, zwrócił się ksiądz biskup do wiernych podczas poświęcenia jednego z nowo wybudowanych kościołów<sup>438</sup>.

4 maja 1997 roku biskup sosnowiecki dokonał konsekracji kościoła pw. św. Floriana w Sosnowcu–Zagórze, którego budowę rozpoczęto w maju 1983 roku. „Budowa doszła do skutku, bo budowałem wszystko razem, równocześnie: kościół, dom katechetyczny, plebanię i wikariat. Kiedy brakowało pieniędzy – pożyczalem, by budowa szła dalej. Nieustannie były długi, które spłacałem po kolędzie. Dobrowolna kwesta po blokach w maju i październiku każdego roku pozwalała mi osiągnąć cel – wybudować, mimo trudu, budynki sakralne” – mówił podczas uroczystości konsekracji kościoła gospodarz ksiądz proboszcz

---

<sup>436</sup> Kronika parafialna parafii pw. Św. Barbary w Jaworznie–Podłężu.

<sup>437</sup> A. Śmigielski, Msza św. podczas konsekracji kościoła pw. Św. Barbary w Jaworznie–Podłężu, 15 kwietnia 2000 roku, „Niedziela Tygodnik Katolicki. Niedziela Sosnowiecka” 47(2000), s. 17.

<sup>438</sup> A. Śmigielski, Uroczystość konsekracji kościoła parafialnego pw. Jezusa Chrystusa Dobrego Pasterza w Sarnowie, 13 kwietnia 2008 r. „Niedziela Tygodnik Katolicki. Niedziela Sosnowiecka” 19(2008), s. 11–12.

Tadeusz Kamiński<sup>439</sup>. Podobne uczucia wdzięczności Bogu i ludziom, ale także za poniesiony trud, nierzadko utratę zdrowia wyrażali księża „budowniczy”, najbardziej wiarygodni świadkowie tego okresu. Niektóre z nowych parafii diecezji sosnowieckiej, ale nieliczne, wydały już książki bądź albumy dokumentujące wielkie dzieło budowy kościoła. Zdecydowana większość nowych parafii takich publikacji jednak nie posiada. Pozostają kroniki parafialne, niektóre bardziej suche, faktograficzne, inne nieco bardziej wylewne. Jednakże każdy z tych tekstów ma swoją własną historię oraz wartość.

20 maja 2003 roku ksiądz biskup Adam Śmigielski dokonał konsekracji kościoła pw. Św. Maksymiliana M. Kolbego w Dąbrowie Górniczej, którego budowa rozpoczęła się jeszcze w 1986 roku. Podczas uroczystej Mszy św. podkreślił bardzo ważną rolę obiektów sakralnych, będących „centrum kultury, nauczania, pomocy społecznej; po prostu tych funkcji, których nie umie dotychczas dobrze zorganizować świecka administracja nowych osiedli. Prawie wszystkie nowe kościoły budowane są łącznie z obiektami towarzyszącymi, niezbędnymi do współczesnego działania duszpasterskiego ośrodka parafialnego”<sup>440</sup>.

Pasterz Kościoła sosnowieckiego przyrównywał działanie ośrodka parafialnego do poziomego wymiaru chrześcijaństwa, tj. płynącego z przykazania miłości zwrotu ku człowiekowi. Stanowi to dopełnienie obrazu Kościoła – Świątyni jako znaku pionowego wymiaru chrześcijaństwa, tzn. skierowania człowieka i wspólnoty ku Bogu<sup>441</sup>. Duszpasterska reakcja (także w dziedzinie strukturalnej bazy) na proces przemian w regionie objętym diecezją sosnowiecką jest szansą uratowania polskiej religijności w warunkach pluralizmu. Osłabienie społecznego znaczenia religii i Kościoła (proces sekularyzacji) nie oznacza zaniku jej wartości oraz religijnych potrzeb w sferze

---

<sup>439</sup> Słowo powitania księdza proboszcza Tadeusza Kamińskiego – budowniczego kościoła pw. Św. Floriana w Sosnowcu–Zagórz, 4 maja 1997 r., „Niedziela Tygodnik Katolicki. Niedziela Sosnowiecka” 21(1997), s. 11.

<sup>440</sup> A. Śmigielski, konsekracja kościoła parafialnego pw. Św. Maksymiliana M. Kolbego w Dąbrowie Górniczej – Mydlicach, 20 maja 2003 r., „Niedziela Tygodnik Katolicki. Niedziela Sosnowiecka” 51(2003), s. 9–10.

<sup>441</sup> P. Rozpiątkowski, Bogu i ludziom. Historia budowy kościołów w Diecezji Sosnowieckiej, Sosnowiec 2017, s. 188.

prywatnej, indywidualnej. Jeśli duszpasterstwo na poziomie parafii potrafi te wartości podtrzymać i pogłębiać, to wtedy nie będzie obaw, że wybudowane kościoły staną się „kiedyś” puste. Przeciwnie, mogą zaświadczyć w przyszłości, że społeczeństwo żyjące w czasach pasterzowania księdza biskupa Adama Śmigielskiego nie poddało się wartościom czysto doczesnym i utylitarnym.

Kościół wybudowane za duszpasterzowania biskupa Śmigielskiego wymienione zostały w aneksie. Było ich razem 48.

## Rozdział IV

### KLUCZOWE FORMY DUSZPASTERSKIE W DIECEZJI

Źródłem duszpasterstwa jest wewnętrzne życie Trójcy Świętej. Bóg podejmując plan zbawienia człowieka otworzył się ku niemu w miłości, uzdalniając go do uczestnictwa w swoim życiu. Zarówno włączenie, jak i trwanie we wspólnocie z Bogiem dokonuje się przez Chrystusa w Duchu Świętym. Jak Bóg Ojciec posłał z miłości do ludzi swojego Syna w celu ich zbawienia (J 3, 16), tak Syn Boży założył Kościół, aby ten kontynuował Jego zbawcze dzieło. Celem duszpasterstwa jest więc ciągła aktualizacja w ludzkich sercach zbawienia dokonanego przez mękę, śmierć na krzyżu i zmartwychwstanie Chrystusa, który od początku publicznego swego wystąpienia podjął działania eklezjotwórcze, mając świadomość, że owoce Jego zbawczej męki, śmierci i zmartwychwstania mają być utrwalone, aż do skończenia świata. Temu celowi służyło zebranie grona Dwunastu Apostołów i ich odrębna formacja wprowadzająca w tajemnicę męki, śmierci i zmartwychwstania, następnie przekazanie prymatu Piotrowi i posłannictwa otrzymanego od Ojca wszystkim Apostołom. Kościół zatem nie został ustanowiony ludzkim aktem pierwszych chrześcijan, lecz wywodzi się bezpośrednio od samego Chrystusa. Natomiast misją Kościoła Chrystusowego jest prowadzenie ludzi, żyjących w rozmaitych splotach stosunków społeczno – kulturowych, podlegających oddziaływaniu różnych prądów myślowych i ideologicznych czasu, do spotkania z Bogiem w wierze, nadziei oraz miłości.

Kościół w ludzkim wymiarze jest organizacją, ściśle mówiąc zorganizowaną wspólnotą religijną, w której występują elementy instytucjonalne, obowiązuje układ hierarchiczny i zwarta doktryna religijna. Podstawową formą organizacyjną Kościoła jest diecezja, a w jej ramach parafia, w której realizują się istotne funkcje religijne. Po pierwsze jest to misja ewangelizacyjna, czyli głoszenie słowa Bożego i przekazanie wiary w Boga. Następnie sprawowanie



religijnego kultu, poprzez który dokonuje się jednoczenie wiernych z Bogiem. Trzecie zadanie to kształtowanie postaw moralnych i troska o ludzkie potrzeby.

Podjmując problematykę dotyczącą duszpasterstwa nowej diecezji, rzeczą konieczną jest ukazanie tej zbawczej działalności na przykładzie konkretnych form duszpasterskich, dzięki którym człowiek może spotkać na życiowej drodze Pana Boga. Rozdział ten stanowi praktyczną ilustrację poruszanej problematyki. Po omówieniu powstania i organizacji stanu życia społeczno-religijnego wiernych diecezji sosnowieckiej, jak też generalnych założeń duszpasterskich w niej przyjętych, intencją autora jest ukazanie form duszpasterskich, które stanowią odpowiedź Kościoła na zróżnicowane postawy społeczno-religijne mieszkańców. Odpowiednio dostosowane działania duszpasterskie mają pomóc tym konkretnym ludziom w osiągnięciu zbawienia.

Konsekwencją włączenia w życie Trójcy Świętej jest także realne włączenie do wspólnoty Kościoła. To w niej każdy ochrzczony, będąc jej członkiem, odnajduje i przeżywa dar i zadanie, jakim jest dla niego wiara, nadzieja i miłość. By jednak nie pogubić się w swoich subiektywnych, osobistych pomysłach na życie, we wszelkich relacjach człowiek potrzebuje wskazówek. Punktów odniesienia, tego, co pomoże mu z jednej strony odnaleźć się w rzeczywistości eklezjalnej, a z drugiej strony, zmodyfikować to, czego już stał się autorem. Celom tym służą różne formy duszpasterskie. Autor pracy dokonał tu pewnego wyboru. Ten wybór nie odpowiada, czego można było oczekiwać, przyjętemu w teologii pastoralnej podziałowi na duszpasterstwo ogólne i duszpasterstwa specjalne. Natomiast opisał, jak się wydaje, najważniejsze, kluczowe dla obszaru diecezji sosnowieckiej formy duszpasterskie. W kolejnym rozdziale będzie ten temat kontynuował. Wyszczególni w nim rozmaite inne inicjatywy duszpasterskie w diecezji sadowiące się niejako na dalszym planie.

Wspólnotą, w której Kościół styka się z człowiekiem konkretnym, rzeczywistym, historycznym, a nie abstrakcyjnym, czy globalnym<sup>442</sup>, jest wspólnota parafialna. Parafia<sup>443</sup> dająca Kościołowi w ciągu całej jego

---

<sup>442</sup> RH 13.

<sup>443</sup> Termin parafia oznacza czasowe przebywanie na obczyźnie: „Paroikia, paroikein staje się w przeciwieństwie do katholikein (mieszkać na stałe) terminem technicznym, określającym poszczególne

dwudziestowiecznej historii przestrzeń konkretnej realizacji drogi ku zbawieniu, będąca dla niego ziemią zakorzenienia i miejscem trwania oraz rozwoju, wspólnota ludzi danego miejsca i czasu, uwarunkowań społeczno-kulturowych i wielorakich więzi, pozostaje wciąż podstawową komórką Kościoła widzialnego i obecnego w łonie ludzkości. Stąd też na początku zajmiemy się rolą parafii w diecezji sosnowieckiej. Z kolei skupimy się na trosce o kapłanów i ich formacji. To grono stanowi fundament wszelkiej aktywności duszpasterskiej. Rodzina jest tą wspólnotą, która daje podstawę budowania społeczeństwa i Kościoła. Duszpasterstwo rodzin będzie, zatem tematem kolejnego paragrafu. Obok rodziny przyszłością społeczeństwa i Kościoła jest młodzież. Dlatego w kolejnym kroku skoncentrujemy się na duszpasterstwie młodzieży. Zagłębie Dąbrowskie jest terenem wielkiego przemysłu. W optyce duszpasterstwa, zatem znajdują się ludzie pracy. Posługa miłości miłosiernej jest zawsze w centrum uwagi Kościoła. Ostatni paragraf skupi się, zatem na aktywnościach charytatywnych w diecezji.

#### **4.1. Miejsce i rola parafii w diecezji**

Do spotkania konkretnego człowieka z Kościołem dochodzi, chociaż nie wyłącznie, we wspólnocie parafialnej i za jej pośrednictwem. Parafia stanowi więc podstawową wspólnotę Kościoła.

Zagadnienie parafii jest wciąż dyskutowane, szczególnie w kontekście wspólnotowej koncentracji teologii pastoralnej i duszpasterstwa oraz teologii

---

gminy, grupy społeczności chrześcijańskiej. Z zasady łączono słowo parokein z ecclesia. Wybrani z Żydów i pogan stanowią Kościół Boży niemający na ziemi stałego mieszkania; „na ziemi są gośćmi i pielgrzymami”, szukającymi ojczyzny, którą jest Niebo” (R. Kamiński, Parafia wspólnotą i instytucją. Aspekt historyczny, „Roczniki teologiczno kanoniczne” 32/1985, z. 6, s. 15-35). Obecnie termin parafia w swej nazwie zaczerpniętej z języka greckiego „zawiera element wspólnotowy. Grecki, bowiem wyraz paroikeo-o znaczy: ‘mieszkać w pobliżu’, a dopiero później ‘wędrować’. Słowem paroikesiseos natomiast określano sąsiedztwo. Parafia od dawna posiada charakter wspólnotowy w ten, czy inny sposób zorganizowany. Fakt, że przetrwała ona w rozmaitych stadiach swego rozwoju przez piętnaście wieków, świadczy najlepiej o tym, że u podstaw jej struktury są elementy i potrzeby niezbędne dla wzrostu Ludu Bożego”. M. Żurowski, Współuczestnictwo kościelne, „Ius ad Communionem”, Kraków 1998, s. 190. W tym też znaczeniu definiuje parafię nowy Kodeks Prawa Kanonicznego: „Parafia jest określoną wspólnotą wiernych (communitas christifidelium), utworzona na sposób stały w Kościele partykularnym, nad którą pasterską pieczę, pod władzą biskupa diecezjalnego, powierza się proboszczowi jako jej własnemu pasterzowi” (KPK, Kan. 515 par. 1).

wspólnoty lokalnej<sup>444</sup>. Warto, zatem na początku naszą uwagę dotycząca rozumienia parafii skierować na źródło odnowy współczesnego Kościoła, jakim jest nauczanie Soboru Watykańskiego II. Dokumenty soborowe, rodzące się pod wpływem takich czynników, jak nowe rozumienie Kościoła (jako ludu Bożego i wspólnoty wierzących), pogłębione rozumienie urzędu kościelnego, powrót do źródeł (Nowego Testamentu i Ojców Kościoła), ekumenizm, przedstawiają parafię jako „Kościół Boży”, w którym „pod przewodnictwem prezbitera i w ścisłej łączności z biskupem – dzięki przepowiadaniu słowa, braterskiej miłości, a przede wszystkim eucharystycznej uczcie i innym aktom liturgicznym dochodzi do przeżycia wspólnoty wierzących z Jezusem Chrystusem jako wydarzenia i misji”<sup>445</sup>. Parafia jest więc Kościołem Bożym, to znaczy, że wszystko co można powiedzieć o Kościele odnosi się do parafii jako wspólnoty. Z kolei tylko dzięki ścisłej jedności z biskupem jako pasterzem Kościoła lokalnego poszczególne wspólnoty lokalne mogą zwać się Kościołem. Podobnie jak cały Kościół, tak też parafia jako wspólnota jest powołanym i uświęconym przez Boga nowym ludem Bożym. W niej, podobnie jak w Kościele lokalnym, (czyli diecezji), ofiaruje się Eucharystię i troszczy się o jej regularne sprawowanie. Wraz z całym Kościołem zmierza ona ku eschatologicznej pełni, stanowiąc jedno z Maryją i świętymi. Ów związek i wzajemną odpowiedzialność członków parafii wspólnoty za siebie można przyrównać do obrazu winnego krzewu i latorośli. Wspólnota ta posiada świadomość odpowiedzialności za budowanie królestwa Bożego przez wiarę, nadzieję i miłość, co znajduje swój „wyraz w realizacji wspólnego dla Kościoła i parafii posłannictwa apostołskiego i misyjnego”<sup>446</sup>.

Termin „parafia” wywodzi się z języka greckiego i oznacza po prostu „mieszkać obok”, „być sąsiadem”. I właśnie na terytorialny charakter parafii zwracają ujęcia prawne określenia. Nie można jednak definiować parafii li tylko

---

<sup>444</sup> R. Kamiński, Parafia w diecezji i Kościele powszechnym, „Roczniki Teologiczno kanoniczne” 30, 1983, z. 6, s. 99–117; I. Pękalski, Specyfika struktur prawnych wspólnoty parafialnej, w: *Dziś i jutro parafii*, red. A. Lepa, Łódź 1991, s. 75–118.

<sup>445</sup> Tamże, s. 117.

<sup>446</sup> ChL 14.

odwołując się do kryterium terytorialności. Istnieją także parafie personalne (np. dworskie, narodowościowe, czy wojskowe)<sup>447</sup>. Parafia stanowi pewną grupę ludzi „zamieszkujących określone terytorium, związanych aktualnie lub potencjalnie jednością wiary, kultu oraz miłością wzajemną w Chrystusie Mistycznym – Głowie Kościoła, przebywającym eucharystycznie w kościele parafialnym, który jest ośrodkiem życia religijnego grupy, i zmierzających, pod przewodnictwem własnego – wysłanego przez biskupa, wyposażonego przez Kościół w odpowiednią władzę religijną – duszpasterza, do udoskonalenia duchowego i zabawienia”<sup>448</sup>. Mamy, zatem do czynienia z trzema płaszczyznami definiującymi parafie: socjologiczną (ludność, ośrodek skupienia, działania), kanoniczną (terytorium, lud, świątynia, duszpasterz) oraz teologiczną (wiara, łączność z Kościołem i Chrystusem).

Przeważającą częścią parafii tworzą świeckie osoby. Wierni świeccy mając swoje specyficzne posłannictwo w parafii i podejmując je odpowiedzialnie, nie działają jako anonimowa masa. Posłannictwo to wypełniają jako niepowtarzalne osoby, ubogacone osobistymi, naturalnymi i nadprzyrodzonymi charyzmatami, lecz również czynią to w ramach poszczególnych kategorii ludzkich, które tworzą, takich jak: kategorie wiekowe, przynależność społeczna, czy sytuacja życiowa, w jakiej się znaleźli. Wszystkie te grupy w parafii mają wspólny cel, jakim jest ewangelizacja, stając się zarazem jej podmiotem, jak i przedmiotem. Zawsze jednak obowiązuje jasna zasada, że każdy podmiot ewangelizacji, na pierwszym miejscu i bezpośrednio, za przedmiot oddziaływania ma swoje najbliższe środowisko, a więc rodzina – rodzinę, ludzie młodzi - młodych<sup>449</sup>. Równocześnie są one też posłane niejako z misją „ad extra” wszędzie tam, gdzie „kipi życie świata”, – czyli na podstawowe pola ewangelizacji w świecie. A zatem skierowani do ewangelizacji ludzkiego środowiska, małżeństwa i rodziny, pracy i wypoczynku, nauki, kultury i sztuki, polityki i ekonomii, mass mediów i społeczeństwa globalnego.

Parafia, stanowiąc jedną z podstawowych wspólnot Kościoła partykularnego,

---

<sup>447</sup> J. Majka, Socjologia parafii. Zarys problematyki, Lublin 1971, s. 13.

<sup>448</sup> Tamże, s. 25.

<sup>449</sup> Jan Paweł II, Katolicy świeccy a emigracja, „L'Osservatore Romano” 9(2005), s. 45.

powinna być „elementem łączącym inne, istniejące w niej społeczności o różnym charakterze i działaniu, począwszy od rodziny”<sup>450</sup>. Wiele instytucji składa się na lokalne życie jakiejś społeczności: szkoła, ośrodek zdrowia, dom kultury, samorząd lokalny, etc. Parafia, skupiona wokół swojego kościoła, także stanowi przykład instytucji i to z pewnością instytucji wyjątkowej, z co najmniej dwóch powodów. Na pierwszym miejscu jednak parafia, w ramach Kościoła partykularnego (diecezjalnego), winna stawać się „wspólnotą wspólnot” w wymiarze Kościoła funkcjonującego na „najniższym szczeblu”. Nie wystarczy, bowiem, by parafia była „jakby naturalną kolebką Kościoła” i nie wystarczy już dziś „udostępnianie wiernym środków zbawienia”.

Po pierwsze, z przyczyn historycznych trudno byłoby ignorować jej animującą, a zarazem wielowymiarową obecność w życiu najróżniejszych społeczności lokalnych. Po drugie, instytucja Kościoła, a co za tym idzie i sama parafia, spełniając bardzo specyficzną funkcję zaspokajania potrzeb o charakterze religijnym, tym samym wykraczając poza strefę profanum, zawsze pozostawała i wciąż pozostaje bardzo mocno osadzona w lokalnym milieu<sup>451</sup>.

Truizmem jest stwierdzenie, że działalność parafii katolickiej jest uzależniona od kontekstu społeczno–kulturowego. Inaczej bowiem przebiegała jej działalność w społeczeństwie tradycyjnym, industrialnym, zurbanizowanym, kierowanym totalitarnie czy też – jak w czasie obecnym w Polsce – w okresie budowania społeczeństwa demokratycznego lub w społeczeństwie ponowoczesnym<sup>452</sup>.

Socjologowie podejmujący problematykę funkcjonowania parafii ukazują niezwykle ważną kategorię socjologiczną, mianowicie kategorię grupy społecznej<sup>453</sup>. Określa ją sześć wyznaczników grupowego życia parafii: 1) zewnętrzne warunki przynależności do grupy społecznej, 2) przyjęcie wartości grupy społecznej, 3) przyjęcie określonych wzorów zachowania, 4) uczestnictwo we wspólnych czynnościach parafialnych, 5) istnienie stosunków społecznych między członkami grupy, 6) intencja przynależności do grupy społecznej.

---

<sup>450</sup> M. Żurowski, *Współuczestnictwo kościelne, „Ius ad Communionem”*, Kraków 1984, s. 195.

<sup>451</sup> R. Rybicki, *Struktura społecznego świata. Studia z teorii społecznej*, Warszawa 1979, s. 519.

<sup>452</sup> J. Mariański, *Parafia ośrodkiem skupienia społecznego*, STNKUL 22–23: 1993–1994, s. 102–103.

<sup>453</sup> Z. Sowa, *Wstęp do socjologicznej teorii zrzeczeń*, Warszawa 1988, s. 43–44.

Tradycyjna parafia określana jest mianem parafii – wspólnoty lokalnej<sup>454</sup>. Wyrażenie to odsyła do kategorii wspólnoty oraz społeczności lokalnej. Jednakże nie każda grupa społeczna jest wspólnotą. Mamy więc do czynienia ze specyficznym typem grupy społecznej, „w której interes religijny miesza się z interesem doczesnym, instytucje religijne splatają się z instytucjami często świeckimi”<sup>455</sup>. Religia spełnia w niej integrującą funkcję, zespala i podtrzymuje wszystkie instytucje świeckie. Można mówić o wcielaniu się religii w kulturę lokalną, o jej „inkulturacji”. Ta właśnie inkulturacja tłumaczy zjawisko redefinicji lokalnej w terminach zwyczajowych wielu pojęć i nakazów religijnych. Stąd też „dobrym parafianinem” często bywa taka osoba, która spełnia wymagania zwyczaju lokalnego, chociaż mogą one odbiegać daleko od oficjalnego modelu katolika. Przykładem może być konformista, który chodzi do kościoła tylko w wielkie święta, bo takie są wymagania religii w mniemaniu członków parafii<sup>456</sup>.

W polskiej rzeczywistości społeczno-kulturowej parafia (tematyka dotyczy parafii rzymskokatolickiej) gra bardzo ważną rolę jako instytucja społeczna o szerokim zakresie oddziaływania w różnych obszarach życia lokalnych społeczności. Będąc dla wielu osób istotną częścią ich „prywatnej ojczyzny”, stanowi ważny ośrodek życia społecznego w wymiarze lokalnym oraz integracji społecznej, którego znaczenie wzrasta szczególnie w czasie intensywnych przemian społeczno–kulturowych.

Terytorialno–administracyjna struktura Kościoła katolickiego w Polsce, a tym samym diecezjalna przynależność wielu parafii, uległa w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia daleko idącym zmianom. Jak już wielokrotnie mówiliśmy, 25 marca 1992 roku papież Jan Paweł II na mocy bulli: „Totus Tuus Poloniae populus” zmienił granice wszystkich dotychczasowych diecezji<sup>457</sup>. Jedną z idei, przyświecających reorganizacji struktur

---

<sup>454</sup> W. Piwowarski, *Socjologia religii*, Lublin 1996, s. 113–117.

<sup>455</sup> Tamże, s. 118.

<sup>456</sup> Tamże.

<sup>457</sup> Komunikat Nuncjatury Apostolskiej w Polsce o decyzjach Ojca Świętego podjętych w związku z utworzeniem nowej struktury administracyjno – organizacyjnej Kościoła w Polsce, Biuro Prasowe Episkopatu Polski „Pismo Okólne. Biuletyn Informacyjny”, Warszawa 1992, nr 13, s. 3–6.

administracyjnych Kościoła w Polsce było zmniejszenie obszaru diecezji i tym samym umożliwienie częstszych kontaktów biskupa z duchowieństwem oraz wiernymi, a w dalszej konsekwencji zdynamizowanie duszpasterskiej działalności diecezji oraz działających w ich obrębie parafii<sup>458</sup>.

Liczba parafii w poszczególnych diecezjach jest bardzo zróżnicowana<sup>459</sup>. Struktura metropolii oraz diecezji ustanowiona przez najwyższą władzę Kościoła ma wszelkie znamiona stałości na przestrzeni długich odcinków czasu. Natomiast struktura parafii jest w naszym kraju dynamiczna. Ciągłe zauważalny jest przyrost tych jednostek administracyjnych. Na przykład w okresie 1987–1997 przybyło 904 parafie. W roku 1987 było ich w Polsce 8459, natomiast w roku 1997 było już 9363 parafie<sup>460</sup>.

Sieć parafialna obejmująca terytorium Polski jest zróżnicowana pod względem powierzchni parafii, liczby wiernych, liczby księży, rodzaju i ilości ośrodków sakralnych oraz okresu funkcjonowania parafii. Każda z tych cech może być kryterium klasyfikacji parafii. W socjologicznych opracowaniach najczęściej uwzględnia się typologię parafii według kryterium środowiskowego. Wyróżnia się w niej trzy podstawowe typy parafii: 1) parafie wiejskie, obejmujące swoim zasięgiem tylko środowisko wiejskie z lokalizacją centrum parafialnego (kościół oraz plebania) na terenie wsi, 2) parafie miejsko-wiejskie, obejmujące zarówno terytorium miasta (przeważnie małego), jak i okolicznych wiosek. Centrum parafialne w tego typu parafiach znajduje się z reguły w małym miasteczku okolonym wioskami i 3) parafie miejskie, które są w całości położone w obrębie granic miasta. Na marginesie warto zwrócić uwagę, że w ostatnich latach powstaje nowy typ parafii, jeszcze niezbadany szczegółowo. Otóż w okolicy wielkich ośrodków miejskich następuje rozrost osiedli

---

<sup>458</sup> A. Potocki, Diecezja jako podmiot duszpasterstwa – polskie uwarunkowania, „Ateneum Kapłańskie” 1993 nr 506 (z. 1), s. 24–38.

<sup>459</sup> Najmniejsza liczba parafii występuje w trzech diecezjach, a mianowicie: białostockiej (86 parafii), drohiczyńskiej (92 parafie) i warszawsko-praskiej (137 parafii). Natomiast diecezje o największej liczbie parafii to tarnowska (435 parafii), poznańska (405 parafii) oraz krakowska (402 parafie). Omawiając poszczególne zagadnienia dotyczące danych statystycznych, autor odwołuje się do danych statystycznych dotyczących parafii w Polsce gromadzonych przez Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC (w latach 1972–1993 był to Zakład Socjologii Religii SAC). Dane pochodzą z badań socjologicznych oraz zawartych w dokumentach urzędowych Kościoła.

<sup>460</sup> Wykaz parafii w Polsce 1996 (według diecezji). Stan na 13.12.1996 r., ISKK SAC, Warszawa 1997.

zamieszkałych przez dotychczasowych mieszkańców miast. Są oni przez pracę i szkoły bardziej związani z miastem, a zamieszkują na terenie dotychczasowej wsi, która też mocno zmienia swój charakter. Często ci nowi mieszkańcy nie są jeszcze zintegrowani z miejscową społecznością. Jeśli są katolikami, to nie rzadko utrzymują kontakt ze swymi dotychczasowymi parafiami w mieście.

Według danych statystycznych w Polsce wśród parafii rzymskokatolickich zdecydowanie przeważają parafie wiejskie. Stanowiły one w 1997 r. – 67,7% ogółu parafii. Na drugim miejscu lokowały się parafie miejskie, które w tym samym roku stanowiły 16,9%. Natomiast parafii miejsko–wiejskich było 15,4% w skali kraju<sup>461</sup>. Zacytowaliśmy jedynie dla ilustracji dane z interesującego okresu duszpasterzowania biskupa Śmigielskiego, mając w świadomości, że liczby te ciągle ewoluują. Dość powszechna jest również dychotomiczna klasyfikacja parafii na diecezjalne i zakonne. Podział ten, aczkolwiek nie zawsze istotny ze statystycznego punktu widzenia, jest ważny przy głębszej analizie działalności parafii w lokalnym środowisku. Pogłębione analizy społecznej działalności parafii pokazują, że typologia parafii według kryteriów środowiskowych jest zmienną niezależną, istotnie różnicującą tę działalność. Również takie cechy, jak przynależność diecezjalna, powierzchnia parafii, liczebność wiernych, liczba księży parafialnych, ośrodki sakralne w parafii wpływają na zakres i sposób realizacji działalności duszpasterskiej parafii. Na przykład, znaczny przyrost liczby ośrodków sakralnych, jaki nastąpił w Polsce w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku, a także erygowanie w tych latach dużej ilości nowych parafii zaowocowało znacznym zmniejszeniem liczby parafii bardzo dużych<sup>462</sup>.

W chwili powstania diecezji sosnowieckiej (1992 rok), jak już wspominaliśmy, na jej terenie znajdowały się 152 parafie (97 z diecezji

---

<sup>461</sup> Wykaz parafii w Polsce 1996..., dz. cyt., s. 42.

<sup>462</sup> E. Firlit, ks. E. Jarmoch, K. Rosa, ks. W. Zdaniewicz (red.), Rola parafii rzymskokatolickiej w organizacji życia społecznego na szczeblu lokalnym, Warszawa 1990, s. 29–30. „W roku 1982 było 12554 ośrodków sakralnych, zaś w roku 1995 ogólna liczba tych ośrodków wynosiła 16124. W roku 1972 było 206 parafii obejmujących ponad 25 wsi, natomiast w roku 1992 odnotowano 104 tak duże parafie wiejskie.”



częstochowskiej), (44 z diecezji kieleckiej) i (11 z archidiecezji krakowskiej)<sup>463</sup>.

Diecezja sosnowiecka posiada na ogół charakter miejski z rozwiniętym przemysłem wydobywczym, głównie górniczym (temat ten pogłębiony został we wcześniejszym rozdziale). W granicach diecezji znajduje się 12 miast, w tym 3 duże aglomeracje liczące ok. 100 tys. mieszkańców (Sosnowiec – 259 tys., Dąbrowa Górnicza – 139,2 tys., Jaworzno – 100 tys.) oraz 15 gmin wiejskich. Ogółem miasta zajmują 700 km<sup>2</sup>, co stanowi 36% powierzchni diecezji, natomiast gminy 1245 km<sup>2</sup>, co daje 64% powierzchni<sup>464</sup>. W roku utworzenia diecezji ludność miejska stanowiła 83,2% wszystkich mieszkańców, a ludność gmin wiejskich – 16,8%. Według danych statystycznych parafii za rok 2010 dostępnych w Wydziale Duszpasterstwa Ogólnego Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu ludność miejska liczyła 84,27% wszystkich mieszkańców diecezji, a ludność gmin wiejskich 15,73%.

Jak już zaznaczyliśmy, parafia stanowi podstawową „komórkę” duszpasterstwa. Jest rzeczywistością, w której dochodzi do spotkania człowieka z Żywym Bogiem. Stanowi niejako odzwierciedlenie tego, co dzieje się w całym Kościele, który ze swej natury jest komunią bosko-ludzką. Parafia jest więc jego podstawowym urzeczywistnieniem. Najważniejszym momentem tego kontaktu jest udział w niedzielnych i świątecznych Mszach św. Wspólnota Kościoła tworzy się przez Eucharystię<sup>465</sup>. Stąd przejawiała się troska biskupa sosnowieckiego o to, aby wierni mieli jak najbardziej możliwy kontakt z tą wspólnotą. Potwierdzeniem tego faktu są protokoły z wizytacji kanonicznych. Zwracają one uwagę na ilość Mszy świętych odprawianych w parafii. Czy ich ilość w dni świąteczne jest wystarczająca, czy odprawiane są Mszę św. dla określonych grup? Dodatkowo odnotowują one ilość wiernych w nich uczestniczących. To są zasadnicze punkty, które znajdują się w księgach

---

<sup>463</sup> T. Borutka, Powołanie do życia Diecezji Sosnowieckiej i jej początki, „Sosnowieckie Studia Teologiczne”, t. I 1993, Kraków – Sosnowiec, s. 59.

<sup>464</sup> Informator Jubileuszowy Diecezji Sosnowieckiej. 25 lat Diecezji Sosnowieckiej, Sosnowiec 2017, s. 23.

<sup>465</sup> Por. Jan Paweł II, Encyklika O Eucharystii w życiu Kościoła „Ecclesia de Eucharistia”, 17 kwietnia 2003 r., szczególnie rozdział II.

wizytacji kanonicznych, przeprowadzanych przez biskupa sosnowieckiego<sup>466</sup>.

Skuteczność duszpasterstwa parafialnego zależy w znacznej mierze od ilości księży posługujących w parafiach. Mieliśmy już okazję zapoznać się z danymi na temat duchowieństwa nowej diecezji. W innych miejscach pracy piszemy o trosce biskupa o powołania kapłańskie i formację kandydatów, co odzwierciedla starania biskupa o zapewnienie posługi duszpasterskiej we wszystkich parafiach. Dla zilustrowania kwestii przytaczamy dane na temat ilości księży duszpasterzy przypadających na liczbę katolików. Podajemy dane z roku 1999, a więc z siódmego roku pasterzowania biskupa Śmigielskiego. Autor wybrał ten rok, ze względu na wyjątkowe wydarzenie, jakim była wizyta papieża Jana Pawła II w Zagłębiu Dąbrowskim. Odbyła się ona w ramach Siódmej Pielgrzymki Ojca św. do Polski pod hasłem: „Bóg jest miłością”.

Dysponujemy danymi obejmującymi całe dekanaty. Można przyjąć, że prezentują one średnią dotyczącą całego interesującego nas okresu.

Tabela nr 26. Liczba wiernych przypadających na jednego duszpasterza w dekanatach diecezji sosnowieckiej w roku 1999<sup>467</sup>.

Dekanat	Liczba katolików	Liczba księży	Liczba wiernych na 1 duszpasterza
Trójcy Świętej w Będzinie	53 345	24*	2223
Św. Stanisława BM w Czeladzi	56 100	27	2001
NMP Anielskiej w Dąbrowie Górniczej	54 900	22*	2411

<sup>466</sup> Księga wizytacji kanonicznych parafii Najświętszej Maryi Panny Różańcowej w Sosnowcu. Wizytacja biskupa Adama Śmigielskiego, 27 kwietnia 1997 rok.

<sup>467</sup> Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych statystycznych dla diecezji sosnowieckiej za rok 1999, przekazane przez księży proboszczów dla Wydziału Duszpasterskiego Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu (5.03.2000r.).

Św. Antoniego z Padwy w Dąbrowie Górniczej	39 236	17*	2308
NSPJ w Dąbrowie Górniczej	19 950	12	1667
NMP Wspomożycielki Wiernych w Jaroszowcu	12 761	9	1411
NMP Nieustającej Pomocy w Jaworznie	36 990	18	2055
Św. Wojciecha i Katarzyny w Jaworznie	56 549	25	2261
Św. Franciszka z Asyżu w Łazach	16 634	12	1311
Św. Andrzeja Apostoła w Olkuszu	46 050	18	2551
Św. Jana Chrzciciela w Pilicy	14 926	14*	1066
Św. Jakuba Apostoła w Sączowie	19 300	13	1485
Św. Macieja Apostoła w Siewierzu	21 026	12	1752
Podwyższenia Krzyża Świętego w Sławkowie	20 934	11	1901
Św. Barbary w Sosnowcu	47 115	21	2241
Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata w Sosnowcu	23 480	15*	1561
Św. Jadwigi Śląskiej w Sosnowcu	60 200	25*	2408
Św. Tomasza Apostoła	39 980	23*	1738

w Sosnowcu			
Wniebowzięcia NMP w Sosnowcu	47 165	26*	1811
NSPJ w Sułoszowej	15 517	12	1291
Św. Katarzyny w Wolbromiu	16 815	11	1521
Podwyższenia Krzyża Świętego w Wolbromiu	13 260	11	1201
<b>Diecezja Sosnowiecka</b>	<b>735 143</b>	<b>378</b>	<b>1944</b>

\* W dekanatach tych są parafie, w których posługę pełnią księża zakonni.

Najniższe „siły apostołskie” (termin stosowany w *Annuario Statisticum Ecclesiae in Polonia AD 2015*. ISKK. Warszawa 2015) były w dekanacie św. Jadwigi Śląskiej, bowiem na jednego duszpasterza przypadało tam 2408 parafian, podczas gdy - dla porównania - w dekanacie pilickim było to 1066. Zatem jest to niemal dwa razy więcej. Interpretując dane z powyższej tabeli, można zauważyć, że w dekanatach, w których istnieją parafie zakonne, zwykle obsługiwane przez większą ilość księży, statystyka wykazuje też większą ilość duszpasterzy w stosunku do wiernych. Z pewnością przyczynia się to do skuteczniejszej posługi duszpasterskiej. Trzeba też uwzględnić, że w parafiach wiejskich częściej posługują pojedynczy proboszczowie, ale przy równoczesnej mniejszej ilości mieszkańców, w efekcie daje to „większe siły”.

Zagadnienie to było jednym z głównych problemów leżących biskupowi sosnowieckiemu na sercu. Przypominał o tym po każdej odprawionej przez siebie Mszy św., prosząc wraz z wiernymi w modlitwie o zwiększenie się liczby kapłanów w diecezji.

#### 4.2. Troska o kapłanów

Dla instytucji parafii wielkie znaczenie ma zwrócenie uwagi przez Sobór

Watykański II na rolę i zadania prezbiterów. Stoją oni na czele parafii, są odpowiedzialni za religijne posługiwanie w lokalnej wspólnotcie wiernych. Szczególne miejsce zajmują tu proboszczowie, współpracownicy biskupów, którym zostało polecone zadanie opieki na tą część diecezji. Mają oni tak spełniać swoją misję, by wierni czuli się częścią swojej diecezji i powszechnego Kościoła (DB 30).

Definicja kapłaństwa wprowadzająca do soborowego Dekretu o posłudze i życiu prezbiterów podaje, że prezbiterzy przez święcenia i posłannictwo zostają przeznaczeni do służenia Chrystusowi Nauczycielowi, Kapłanowi i Królowi. Mają oni udział w Jego urzędzie. Dzięki niemu na ziemi Kościół buduje się jako Lud Boży, Ciało Chrystusa i Świątynia Ducha Świętego (DP 1)<sup>468</sup>.

Urzeczywistnianie się parafii jako wspólnoty w Kościele w dużej mierze zależy od dobrego przygotowania i odpowiedniego życia pracujących w niej kapłanów. Przyjęty przez nich sakrament kapłaństwa oznacza specjalną konsekrację i namaszczenie Duchem Świętym. Sakrament ten jest źródłem łask potrzebnych do pełnienia posługi, m. in. w parafii<sup>469</sup>.

Źrenicą oka każdego biskupa patrzącego w przyszłość diecezji jest formacja intelektualno – duchowa oraz pastoralna przyszłych i aktualnych prezbiterów. O roli sosnowieckiego seminarium duchownego pisaliśmy we wcześniejszym rozdziale. W obecnym paragrafie zwróćmy uwagę na już posługujących w diecezji kapłanów.

Wobec wymagań oraz współczesnych problemów wiernych duszpasterstwo w szerszym niż dotąd zakresie musi się oprzeć na wspólnotach kapłańskich. Wspólnota kapłanów – mówił biskup sosnowiecki do młodych księży – „stwarza

---

<sup>468</sup> J. Ratzinger, Kościół. Pielgrzymująca wspólnota wiary, Kraków 2005, s. 142.

<sup>469</sup> „Kapłaństwo jest zapewne jarzmem, które nakłada Kościół na tych, których Pan wybiera i powołuje. To jarzmo ma swój wyraz w przyrzeczeniach, które diakon i prezbiter składają na ręce biskupa udzielającego święceń. Przyrzeczenia te dotyczą modlitwy, do której kapłan się zobowiązuje, i którą wypełnia swoje życie. Dotyczą życia bez reszty poświęconego Bogu, którego wyrazem jest ślubowanie celibatu. Dotyczą posłuszeństwa, przez które kapłan wiąże się z Kościołem, z Ojcem Świętym i swoim biskupem. Czy to jarzmo jest naprawdę ciężkie? Jest zapewne ofiarą, którą kapłan składa Bogu na wzór swojego Mistrza Jezusa Chrystusa, wzywającego do podjęcia krzyża i pójścia za Nim. To prawda, Chrystus mówi o krzyżu. Nie można zbawić świata, nie podejmując krzyża. Lecz w momencie święceń do kapłanów Chrystus mówi także: nie nazywam was sługami, ale przyjaciółmi (J 15,15) . To niezwykle wyróżnienie sprawia, że jarzmo kapłańskie jest radosne, a brzemień lekkie (...)” A. Śmigielski, Homilia udzielona w czasie święceń kapłańskich w katedrze sosnowieckiej 24 maja 1995 roku, „Okólnik Duszpastersko – Informacyjny” 1995, nr 1, s. 7–9.

możliwości pastoralne, dzięki którym potrafią lepiej odpowiedzieć na postawy indywidualistyczne i konsumpcyjne dzisiejszego społeczeństwa”<sup>470</sup>. Wspólnota kapłańska może lepiej niż pojedynczy prezbiter zareagować na wyzwania czasu. Wyrazem troski o budowanie wspólnoty kapłańskiej stała się tzw. „permanentna formacja duchowa księży”. Intencją księdza biskupa było, aby szczególnie młodzi księża (1–6 roku kapłaństwa), co miesiąc spotykali się – oczywiście w miarę ich możliwości - nie tylko na wspólnej modlitwie i konferencji ascetycznej, ale także, aby podczas „rozmów przy kawie” omawiali bieżące sprawy duszpasterskie, wynikające z codziennego życia. W tym celu został powołany w Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu urząd Wikariusza Biskupiego do spraw stałej formacji prezbiterów diecezji sosnowieckiej. Spotkania odbywały się w cyklu miesięcznym, w sanktuarium pw. Św. Antoniego z Padwy w Dąbrowie Górniczej-Gołonogu<sup>471</sup>. To kolejny fakt, który ukazuje troskę biskupa Śmigielskiego o swoich księży.

Pasterz Kościoła sosnowieckiego swoją posługę traktował jako wezwanie do umacniania swych kapłanów w wierze oraz godności kapłańskiej. Przynajmniej dwa razy w roku zwoływał konferencje księży dziekanów, aby mogli zdać mu relacje z przeprowadzonych działań duszpasterskich w ostatnim okresie oraz wspólnie wytyczyć plany i programy na przyszłość.

Charakterystycznym akcentem posługi biskupiej A. Śmigielskiego było utrzymywanie bliskiego kontaktu z rodzicami kapłanów oraz osób konsekrowanych. Każdego roku, z okazji uroczystości świąt Bożego Narodzenia i Zmartwychwstania Pańskiego, otrzymywali oni list pasterski z życzeniami i błogosławieństwem. Natomiast w pierwszą sobotę października ksiądz biskup zapraszał ich do katedry w Sosnowcu na uroczystą Eucharystię oraz wspólną agapę<sup>472</sup>. Stanowiło to doskonałą okazję do poznania problemów rodzin,

---

<sup>470</sup> A. Śmigielski, Troska o nowe powołania i kapłanów, *Da mihi animas*. Księga pamiątkowa wydana z okazji 50-lecia kapłaństwa i 15-lecia posługi biskupiej pierwszego pasterza diecezji sosnowieckiej Jego Ekscelencji Biskupa Adama Śmigielskiego SDB, Sosnowiec – Kraków 2007, s. 265.

<sup>471</sup> A. Śmigielski, Zaproszenie Biskupa Sosnowieckiego na spotkanie formacyjne księży wyświęconych przed rokiem 1999, „Okólnik Duszpastersko – Informacyjny Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu” nr 1/2003, s. 5.

<sup>472</sup> A. Śmigielski, List do rodziców księży i osób konsekrowanych diecezji sosnowieckiej, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 7–9(2004), s. 147.

z których pochodzą księża i osoby konsekrowane z jednej strony oraz niezwykle przeżycie i umocnienie w trudnych nieraz życiowych sytuacjach z drugiej strony.

W sposób szczególny swoją troską otaczał biskup księży chorych oraz starszych, troszcząc się o ich sytuację zdrowotną i materialną, pamiętając jednocześnie o nich w swojej modlitwie. Po każdej Mszy św., której przewodniczył, polecał Bogu chorych księży, wymieniając ich po imieniu. Kolejnym bardzo istotnym rysem jego pasterskiej posługi stała się budowa Domu Księży Emerytów. Tę troskę wyrażał na spotkaniach z Radą Kapłańską oraz na konferencjach księży dziekanów<sup>473</sup>. Budowa Domu w znacznej części została zakończona w czerwcu 2006 roku. Emerytowani kapłani, jeśli stan zdrowia im na to pozwolił, mogli za zgoda księdza biskupa pomagać, – jako rezydenci – w posłudze duszpasterskiej w wybranej przez siebie parafii lub wskazanej przez bpa Adama, której ksiądz proboszcz dostrzegał taką możliwość oraz potrzebę.

Szczególnie zależało mu na gorliwej pracy kapłanów w parafii, zwłaszcza poprzez prowadzenie ministrantów, lektorów oraz całej służby liturgicznej. W tej duszpasterskiej działalności dostrzegał on źródło budzenia i rozwijania powołań kapłańskich i zakonnych. Wraz z troską o nowe powołania, obserwować można było u pasterza diecezji ogromny szacunek dla każdego zespołu duszpasterskiego. Potrafił on dostrzec wszelki trud, gorliwość i poświęcenie wkładane w realizację swego powołania i powierzonych zadań zarówno ze strony proboszczów, jak też wikariuszy, kierując się zawołaniem Św. Augustyna: „Biskupem jestem dla was, ale razem z wami jestem chrześcijaninem”<sup>474</sup>. Dlatego starał się być blisko swych księży, chcąc zrozumieć ich problemy, a przede wszystkim wspomagać w ich przewyciężaniu. Potwierdzenie takiej postawy możemy znaleźć w protokołach powizytacyjnych parafii<sup>475</sup>. W programach wizytacyjnych, często napiętych czasowo, zawsze było miejsce na osobiste spotkanie z księżmi, przeważnie w ich mieszkaniach. Była to okazja

---

<sup>473</sup> A. Śmigieński, Słowo Biskupa Sosnowieckiego skierowane do księży proboszczów w sprawie budowy Domu Księży Emerytów, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 10–12(2003), s. 235.

<sup>474</sup> S. Pyła, Pierwszy pasterz sosnowiecki. Da mihi animas, dz. cyt. s. 256.

<sup>475</sup> Protokół powizytacyjny w parafii pw. NMP Różańcowej w Sosnowcu, 21 kwietnia 1997 r.

do rozmowy w „cztery oczy”, udzielenie porady, ale przede wszystkim słowo wsparcia swego ordynariusza na trud duszpasterskiej pracy. Chodziło o umocnienie kapłanów w wierze oraz godności kapłańskiej, ale przede wszystkim o możliwość zapoznania się z przeprowadzonymi działaniami duszpasterskimi.

Biskupowi zależało na spotkaniu ze swoimi księżmi w Wielki Czwartek, podczas Mszy Św. Krzyżma w katedrze. Po tej celebracji następowała wspólna agapa w Domu Katolickim przy katedrze. Oprócz życzeń, dzięki serdecznej atmosferze, księża utrudzeni wielkopostną posługą mogli usłyszeć słowa otuchy od swego pasterza. Przykładem tego są słowa biskupa z 2001 roku: „Kapłaństwo jest pójściem do Jezusa po wodzie. O własnych siłach nikt nie da rady. Proście z wiarą. Proście o rozkaz: Każ mi przyjść po wodzie. Proście o kapłańską drogę wiary. Kapłańska wiara znajduje swój wyraz w słowach Proroka: ‘I usłyszałem głos Pana mówiącego: Kogo mam posłać? Kto by tam poszedł? Odpowiedziałem: Oto ja, poślij mnie!’ (Iz 6,8). Dzisiaj w Wielki Czwartek, który rozpoczyna Triduum Paschalne w Kościele, te właśnie słowa niech staną się siłą oraz zachętą w głoszeniu zbawczego orędzia naszego Pana Zmartwychwstałego. Powierzam Was (kapłani), wasze palcówki Jezusowi Chrystusowi. Niech ten czas świąteczny umocni Wasze trwanie przy Zmartwychwstałym”<sup>476</sup>. Bardzo istotnym spotkaniem w ramach troski o księży była pielgrzymka kapłanów do Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej i św. Rafała Kalinowskiego w Czernej (archidiecezja krakowska). Wspólne spotkania Pasterza z kapłanami przy grobie swego Patrona służyły pogłębianiu serdecznej, wzajemnej więzi i zaufania. W Księdze Pamiątkowej u kresu życia sosnowieckiego pasterza zapisano: „Łącząc się duchowo z Księdzem Biskupem, dziękujemy za ciche świadectwo znoszenia krzyża choroby. Jest to dla nas bardzo wymowna nauka”<sup>477</sup>.

W jednym z telegramów zaadresowanym do księdza biskupa w tamtym czasie księża sosnowieccy napisali m. in.: „Przez wszystkie lata istnienia diecezji sosnowieckiej przywykliśmy do obecności Księdza Biskupa wraz z nami na

---

<sup>476</sup> A. Śmigielski, Msza Święta Krzyżma w katedrze sosnowieckiej z udziałem duchowieństwa diecezji sosnowieckiej, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 10–12 (2001), s. 118.

<sup>477</sup> Biskup Adam Śmigielski SDB 1933–2008. Księga Pamiątkowa, Sosnowiec 2008, s.27.



pielgrzymkach, konferencjach i różnego rodzaju kapłańskich spotkaniach. Przyzwyczajaliśmy się, że jak św. Paweł Apostoł, Ksiądz Biskup „nie uchylał się od niczego, co pożyteczne, że przemawiał i nauczał publicznie nawołując do nawrócenia się do Boga i do wiary w Pana naszego Jezusa” (Dz 20, 20–21). Czasem może nawet nie ceniliśmy dostatecznie tej wielkiej dyspozycyjności i gorliwości naszego Pasterza. Jednak zawsze towarzyszyło nam przekonanie, że ‘gdzie biskup, tam też jest obecny Chrystus, tam jest Kościół’ (Św. Ignacy Antiocheński, Do Smyrneńczyków 8, 2)<sup>478</sup>.

### 4.3. Duszpasterstwo rodzin

Rodzina stanowi najpełniejszą przestrzeń spełniania się osoby ludzkiej. Przestrzeń ta aktualizuje się w darze z siebie dla kogoś drugiego, w istnieniu „dla drugich” i „przez drugich”. Tym bardziej, że „nie ma innej więzi międzyludzkiej, w której wzajemne zobowiązania byłyby równie głębokie i całościowe”<sup>479</sup>. Szczególna perspektywa urzeczywistnienia pełni swego człowieczeństwa jest obecna w życiu małżeńskim i rodzinnym również z tego powodu, że wzajemna miłość małżonków kształtuje w nich „prawidłowe postawy rodzicielskie”, niejako uzdalnia ich do miłowania innych, najpierw własnych dzieci, a potem – uzdalnia dzieci do miłowania innych i założenia kiedyś swoich własnych prawdziwie chrześcijańskich rodzin<sup>480</sup>. Wymownym potwierdzeniem faktu, że człowiek w rodzinie kształtuje siebie „przez drugich”, jest prawda o wzajemnym uzdalnianiu siebie przez poszczególnych członków rodziny do miłości. Budowanie więzi małżeńskiej oraz rodzinnej wiąże się ściśle nie tylko z rozumieniem natury tej podstawowej wspólnoty ludzkiej, ale także z nową sytuacją rodziny we współczesnym świecie. W minionych wiekach

---

<sup>478</sup> Tamże.

<sup>479</sup> Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy św. odprawionej na lotnisku w Masłowie, Kielce, 3 czerwca 1991 r., nr 2, w: PdO, s.613.

<sup>480</sup> „Kiedy małżonkowie starają się o to, ażeby samych siebie składać sobie wzajemnie w darze, kształtują w sobie w ten sposób prawidłowe postawy rodzicielskie. Przecież w wychowaniu dziecka chodzi nie tylko o to, żeby się dla niego poświęcać. Chodzi o to, (...) aby wychować je do prawdziwej miłości. Do prawdziwej miłości wychowuje się także wymagając, ale tylko miłując można wymagać. (...) Wtedy również ich dzieci będą w stanie założyć kiedyś prawdziwie chrześcijańskie rodziny i będą umiały kochać swoich rodziców”. Tamże, nr 7, s.617.

rodzina oprócz więzów międzyosobowych była także jednoczona więzami przedmiotowymi. Rodzinne warsztaty pracy oraz powiązania majątkowe i rodowe sprzyjały tej stabilności. Presja opinii najbliższego środowiska również miała duże znaczenie. Współcześnie zdecydowanie dominują więzi podmiotowe. Dzięki temu rodzina zyskała na znaczeniu dla rozwoju poszczególnych jednostek, a stała się słabsza jako instytucja<sup>481</sup>. Wspomniana sytuacja domaga się więc szczególnego wzmocnienia więzi osobowych.

Więź rodzinna, będąc więzią miłości, musi być więzią trwałą. Jest to warunek sine qua non miłości jako „bezinteresownego daru z siebie”. Jest to bardzo ważne w perspektywie dobra dzieci, które potrzebują ojca i matki, ale także w perspektywie spełnienia siebie poprzez „bezinteresowny dar z siebie”. A on może być dany jedynie „bezwarunkowo i na zawsze, nie stawiając żadnych ograniczeń. (...) Prawdziwa miłość nigdy nie wygasa”<sup>482</sup>. Jeżeli natomiast dzieje się inaczej, to nie jest prawdziwą miłością, nie jest darem z siebie. W konsekwencji nie może prowadzić do spełnienia osoby przez miłość. Powyższe uzasadnienie nierozzerwalności małżeństwa wydaje się mieć istotne znaczenie wobec wielu współczesnych argumentów za udzielaniem rozwodów w imię „dobra małżonków”<sup>483</sup>.

Małżeńska miłość powinna być budowana na wzajemnym zaufaniu, które „opiera się na prawdzie”<sup>484</sup>. Związek miłości z prawdą pojawia się w kontekście rodziny, jako pierwszej i najbardziej podstawowej ludzkiej wspólnoty. „Prawda – zaufanie – wspólnota”<sup>485</sup>, taka jest droga wspólnoty rodzinnej. Rodzi się zasadnicze pytanie, czy chodzi o prawdę o godności osoby ludzkiej i o rodzinie przychodzącą z zewnątrz, czy też o prawdę życia i działania poszczególnych osób rodzinę tworzących? Odpowiedź jest jedna: chodzi o prawdę jedną i drugą. Wynika stąd wielka potrzeba troski zarówno o tę prawdę o człowieku i o rodzinie, w czym Kościół ma niemałe zadanie do spełnienia, jak i o prawdę

---

<sup>481</sup> L. Dyczewski, *Rodzina, społeczeństwo, państwo*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994, s. 113.

<sup>482</sup> Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy św. odprawionej przed sanktuarium św. Józefa, Kalisz, 4 czerwca 1997 r., nr 4, w: PdO, s.929.

<sup>483</sup> M. A. Krąpiec, *Człowiek – dramat natury*, dz. cyt., s. 149–151.

<sup>484</sup> Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy św., Wrocław, 21 czerwca 1983 r., nr6, w: PdO, s.323.

<sup>485</sup> Tamże, nr 9, s.324.

istnienia osobowego poszczególnych członków rodziny, do której zmierza się przez pracę nad sobą.

Podstawowymi celami małżeństwa są tworzenie trwałego związku małżeńskiego oraz zrodzenie i wychowanie potomstwa. Rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu są zobowiązani do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych oraz głównych wychowawców<sup>486</sup>. Ojcostwo i macierzyństwo nie kończy się z chwilą narodzin dziecka. Proces wychowawczy w łonie wspólnoty rodzinnej polega przede wszystkim na umiejętności wzajemnego obdarzania się człowieczeństwem. Jest to proces dwustronny – rodzice obdarzają swym dojrzałym człowieczeństwem nowo narodzonego człowieka, on zaś obdarza ich całą nowością i świeżością, które przynosi na świat. Rzetelne wychowanie musi się odwoływać do wartości trwałych, takich jak poszanowanie godności osoby, uczciwość, odpowiedzialność czy też solidarność międzyludzka. W przeciwnym wypadku młodzi ludzie skazani są na moralne zagubienie, tracą poczucie bezpieczeństwa oraz stają się podatni na wszelkiego rodzaju manipulacje płynące z otoczenia.

Wychowanie w istocie swej oznacza kształtowanie osobowości ludzkiej. Powinno ono prowadzić do rozwoju fizycznego, intelektualnego, uczuciowego oraz moralnego. Rodzina powinna zwrócić szczególną uwagę na wychowanie moralne, społeczne i religijne. Moralność można określić jako postępowanie zgodne z przyjętymi normami i zasadami etycznymi, które kształtują styl życia indywidualnego oraz regulują stosunki międzyludzkie. U jej podstaw znajdują się pojęcia dobra i zła. Każdy świadomy czyn ludzki, jeśli jest zgodny z obiektywnymi zasadami etycznymi, stanowi dzieło dobre pod względem moralnym, a w przypadku niezgodności z normami moralnymi jest czynem złym<sup>487</sup>. Rodzina więc jako pierwsza i żywotna komórka społeczeństwa znajduje

---

<sup>486</sup> A. Śmigieński, „Rola rodziców w przekazywaniu życia jest rolą tych, którzy współdziałają z Bogiem współtworząc życie (...). Są oni – pierwszymi zwiastunami wiary. (...) Cała rodzina oraz wspólne jej życie winny stać się niejako praktyczną szkołą apostołstwa”. Uroczystość utworzenia Diecezjalnego Centrum Służby Rodzinie i Życiu w Sosnowcu. „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 1–3(2004), s. 57.

<sup>487</sup> T. Borutka, Nauczanie społeczne papieża Jana Pawła II, Kraków 1994, s. 142.

swoje miejsce w życiu i misji Kościoła poprzez udział w prorockiej, kapłańskiej i królewskiej misji Chrystusa. Stanowi ona społeczność suwerenną, której państwo i Kościół winny świadczyć pomoc z zachowaniem zasady pomocniczości.

Kościół pragnie towarzyszyć rodzinie w jej drodze wypełniania swojego posłannictwa i podkreśla pilną potrzebę swej duszpasterskiej obecności dla podtrzymania rodziny. Pragnie on wspierać rodzinę na wszystkich etapach jej powstawania i życia, począwszy od przygotowania do sakramentu małżeństwa. W związku z tym możemy rozróżnić trzy etapy przygotowania do życia w małżeństwie i rodzinie: przygotowanie dalsze, które dokonuje się przede wszystkim we własnej rodzinie i na katechezie, przygotowanie bliższe, które obejmuje specjalną katechezę, oraz bezpośrednie – poprzedzające zawarcie małżeństwa.

Zakres tego przygotowania powinien być ustalony w specjalnym Dyrektorium duszpasterstwa rodzin<sup>488</sup>. Również celebrowanie obrzędu ślubu, zwykle połączonego z Mszą świętą, jest okazją do głoszenia przez Kościół słowa Bożego zarówno nowożeńcom, jak ich rodzinom i bliskim. Zadaniem lokalnej wspólnoty kościelnej jest również okazywanie pomocy rodzinie w odkrywaniu i przeżywaniu jej powołania. Dotyczy to zwłaszcza, ale nie tylko, młodych małżeństw<sup>489</sup>. Każda wspólnota parafialna winna lepiej uświadomić sobie łaskę i odpowiedzialność, które otrzymuje od Pana dla rozwijania duszpasterstwa rodzin<sup>490</sup>.

Wśród struktur odpowiedzialnych za duszpasterstwo rodzin Kościół na pierwszym miejscu wymienia samą rodzinę, która ma się zatem stawać nie tylko przedmiotem, ale przede wszystkim podmiotem duszpasterstwa. Jest ono prowadzone zarówno w obrębie własnej rodziny, jak i wobec innych rodzin. Służyć temu mają także stowarzyszenia rodzin, działające na rzecz rodziny.

Ojciec Święty Jan Paweł II wśród pracowników duszpasterstwa rodzin w pierwszej kolejności wskazywał na biskupa diecezjalnego. Jako ojciec i pasterz winien on szczególnie troszczyć się o tę dziedzinę duszpasterstwa, bez

---

<sup>488</sup> FC 66.

<sup>489</sup> Tamże 69.

<sup>490</sup> Tamże 60.

wątpienia pierwszoplanową. Musi poświęcać jej swe zainteresowanie, troskę i czas, zapewnić jej ludzi i środki; nade wszystko winien okazywać osobiste poparcie rodzinom i tym wszystkim, którzy w różnych strukturach diecezjalnych pomagają mu w duszpasterstwie rodzin<sup>491</sup>. W realizacji tego zadania biskup posługuje się w sposób szczególny kapłanami. Także zakonnicy i zakonnice, przede wszystkim poprzez dar swej konsekracji mogą wносить swój udział w duszpasterstwo rodzin. Oczywiście nie można sobie wyobrazić duszpasterstwa rodzin bez rzeszy pracowników świeckich<sup>492</sup>.

Po objęciu zarządu nad nowo utworzoną diecezją, biskup sosnowiecki ustanowił struktury służące funkcjonowaniu duszpasterstwa rodzin. Przez duszpasterstwo rodzin w diecezji sosnowieckiej rozumiał całość działań Kościoła zmierzających do pomocy rodzinie w odkrywaniu i rozwoju doczesnego oraz nadprzyrodzonego życia rodzinnego, jej celów i zadań. Stąd też, m. in. powołał Wydział Duszpasterstwa Rodzin, którego dyrektorem został ksiądz Kazimierz Rapacz – salezjanin, dotychczasowy proboszcz parafii pw. Św. Rafała Kalinowskiego w Sosnowcu. W tym celu pasterz Kościoła sosnowieckiego powołał także w każdym dekanacie duszpasterza rodzin. Do jego obowiązków należało: organizowanie oraz troska o przygotowanie bliższe do małżeństwa w dekanacie, czuwanie nad pracą dekanalnych i parafialnych poradni życia rodzinnego oraz ich wizytowanie, pomoc w przygotowaniu diecezjalnych spotkań rodzin, współpraca z doradcami życia rodzinnego, liderami stowarzyszeń rodzinnych oraz innymi osobami, informowanie oraz przedstawianie sugestii związanych z duszpasterstwem rodzin do wymienionego wyżej Wydziału.

Biskup diecezjalny, na wniosek diecezjalnego duszpasterza rodzin, miał powoływać doradców życia rodzinnego. Ich zadaniem miało być wsparcie diecezjalnego duszpasterza rodzin oraz kierowanie pracą świeckich pracowników duszpasterstwa rodzin, zwłaszcza doradców życia rodzinnego. Doradcą mogła być osoba w wieku 25–60 lat, posiadająca wyższe wykształcenie i odpowiednią

---

<sup>491</sup> FC 73.

<sup>492</sup> Tamże 75.

wiedzę z zakresu psychologii oraz teologii małżeństwa i rodziny. Podejmowała ona pracę w parafialnej bądź dekanalnej poradni życia rodzinnego, po odpowiednim przygotowaniu, udokumentowanym dyplomem, otrzymanej misji kanonicznej, o którą występować miał diecezjalny duszpasterz rodzin oraz po zaangażowaniu jej przez proboszcza lub dziekana. Obowiązkiem doradcy była stała formacja według programu opracowanego przez Wydział Duszpasterstwa Rodzin<sup>493</sup>.

W każdym dekanacie, jak również w parafiach powyżej pięciu tysięcy mieszkańców, według zaleceń biskupa, powinna działać poradnia życia rodzinnego służąca pomocą nie tylko narzeczonym, ale również małżonkom. Za jej funkcjonowanie odpowiedzialni byli dekanalni duszpasterze rodzin, oczywiście w porozumieniu z dziekanami lub proboszczami. Na dziekana albo proboszcza spoczywał obowiązek wynagrodzenia pracowników poradni, zgodnie z rozporządzeniem biskupa diecezjalnego. Parafie, które nie posiadały własnych poradni współuczestniczyły w finansowaniu innych poradni w dekanacie, zgodnie z rozporządzeniem biskupa diecezjalnego<sup>494</sup>.

Przygotowaniu do pracy w poradniach miało służyć Studium Życia Rodzinnego (dalej – SŻR). Rozpoczęło ono swą działalność we wrześniu 1988 roku. Zostało erygowane jeszcze przez biskupa częstochowskiego Stanisława Nowaka jako drugi, obok częstochowskiego, Ośrodek Diecezjalnego Studium Życia Rodzinnego. Studium to działa w ramach struktur Instytutu Teologicznego w Częstochowie i kieruje się w swej działalności własnym regulaminem i programem<sup>495</sup>. Studium Życia Rodzinnego opiera się na programie ustalonym przez Komisję Episkopatu Polskiego. Jest to program ogólnopolski i zawiera wykłady i ćwiczenia<sup>496</sup> - czytamy w Księdze Sprawozdań z działalności SŻR diecezji sosnowieckiej za rok 1992/93. Tematyka wspomnianego programu

---

<sup>493</sup> Biskup Sosnowiecki do doradców życia diecezji sosnowieckiej na rozpoczęcie pracy w duszpasterstwie rodzin, Sosnowiec, 1995.06.17, Archiwum Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Sosnowieckiej, segregator pt. „Dekrety i Komunikaty Biskupa Sosnowieckiego”.

<sup>494</sup> Tamże.

<sup>495</sup> M. Trąba, Kościół Katolicki w Zagłębiu Dąbrowskim 1945–1989. Wspólnota religijna w rzeczywistości regionu miejsko-przemysłowego, Katowice – Kraków 2021, s. 271.

<sup>496</sup> Sprawozdania Wydziału Duszpasterstwa Rodzin, Doradców Życia Rodzinnego, Inne, 1992–2001, Zebrał ksiądz dyrektor Kazimierz Rapacz 24.09.2001 r., rok 1993.

dotyczyła m.in. wybranych zagadnień z teologii małżeństwa i rodziny, psychologii i pedagogiki małżeństwa i rodziny, wybranych zagadnień z nauki społecznej Kościoła, duszpasterstwa rodzin, wybranych zagadnień biologiczno–medycznych oraz naturalnych metod planowania poczęć<sup>497</sup>.

Celem wymienionego Studium było pogłębienie formacji katolików świeckich, szczególnie w dziedzinie teologii rodziny, a także w zakresie psychologii, pedagogiki, socjologii, prawa oraz biomedycyny. Ponadto Studium Życia Rodzinnego miało służyć pomocą dla praktykowania w diecezji różnych form duszpasterstwa rodzin. Studia na tymże studium trwają 3 lata. Obejmują wykłady i seminaria (raz w miesiącu). Studium kończy się uzyskaniem dyplomu po uprzednim przedstawieniu pracy pisemnej i złożeniu egzaminu. Pierwsza uroczysta inauguracja Studium w diecezji sosnowieckiej odbyła się 19 września 1992 roku w auli Kurii Diecezjalnej. „Studium Życia Rodzinnego jest i pozostanie tą strukturą duszpasterstwa, która służy sprawie rodziny”, powiedział ksiądz biskup Adam podczas inauguracji<sup>498</sup>.

Wykładowcami, realizującymi program byli m.in.: mgr Elżbieta Ryszka, mgr Irena Góra–Rojewska, inst. Joanna Jasińska, mgr Zdzisława Dąbrowska, ks. dyr. Kazimierz Rapacz SDB, oraz wykładowcy zaproszeni przez Wydział Duszpasterstwa Rodzin: m.in: prof. dr hab. Alicja Grześkowiak, prof. dr med. Włodzimierz Fijałkowski, dr med. Teresa Kramarek, ks. prof. dr hab. Ryszard Rubinkiewicz, dr med. Elżbieta Tomaszewska, ks. dr Tadeusz Borutka, ks. dr Stanisław Semik SDB, ks. mgr Sylwester Paciernik SDB. Przykładowo w roku 1992/93, III Kurs Słuchaczy Studium przedstawił prace dyplomowe z następujących zagadnień: 3 prace: „Rozwój miłości małżeńskiej z uwzględnieniem różnic psychicznych kobiety i mężczyzny”, 2 prace: „Wpływ karmienia piersią na powrót okresu płodności”, 2 prace: „Rodzina chrześcijańska jako optymalne środowisko wychowawcze”, 1 praca: „Wartość czystości przedmałżeńskiej”, 1 praca: „Potrzeba prawnej ochrony dziecka poczętego”, 2 prace: „Odpowiedzialne rodzicielstwo: uzgodnienie miłości małżeńskiej

---

<sup>497</sup> Tamże.

<sup>498</sup> A. Śmigielski, Inauguracja Studium Życia Rodzinnego opisana w sprawozdaniu z działalności Studium Życia Rodzinnego Diecezji Sosnowieckiej za rok 1992/93. 1992.

z płodnością<sup>499</sup>. Wszystkie prace dyplomowe zostały przyjęte, a niektóre z nich oceniono jako wyróżniające.

W dniu 2 września 1992 roku w budynku Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu odbyło się spotkanie dotyczące organizacji struktur Diecezjalnego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin, w którym uczestniczyli: ksiądz kanclerz Kurii Diecezjalnej Czesław Tomczyk, kierownik duszpasterstwa rodzin ksiądz Kazimierz Rapacz, pani mgr Elżbieta Ryszka, pani mgr Irena Rojowska, pani mgr Zdzisława Dąbrowska oraz pani Jadwiga Pisarska<sup>500</sup>. Podczas spotkania uzgodniono kontynuację zajęć w Diecezjalnym (Ośrodku) Studium Życia Rodzinnego. Omówiono niektóre zagadnienia dotyczące programu studiów. W dyskusji poruszono sprawę m.in. mianowania Diecezjalnej Instruktorce Duszpasterstwa Rodzin. Zebrani przyjęli do wiadomości, że Diecezjalny Ośrodek Duszpasterstwa Rodzin będzie się mieścił w budynku przy parafii pw. Św. Tomasza Apostoła w Sosnowcu, ulica Orła 19<sup>501</sup>.

Do zadań duszpasterstwa rodzin należała animacja duchowa stowarzyszeń i organizacji prorodzinnych. Należały do nich m.in. Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, Stowarzyszenie Rodzin Wielodzietnych oraz Wspólnota Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego.

Stowarzyszenie Rodzin Katolickich posiadało na terenie diecezji 19 oddziałów parafialnych. Liczyło 350 członków. Zostało ono zarejestrowane przez Sąd Wojewódzki w Katowicach 1 października 1993 roku oraz Kurie Diecezjalną 10 września 1993 roku. Zadaniem Stowarzyszenia było świadczenie wielorakiej pomocy rodzinom diecezji (także i innym) znajdującym się w potrzebie. Prezesem Stowarzyszenia została pani mgr Feliksa Konieczna<sup>502</sup>.

---

<sup>499</sup> Obszerne opracowania protokołów – sprawozdań znajdują się obecnie w Archiwum Duszpasterstwa Rodzin Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu. „Studium Życia Rodzinnego ukończyłem w 1993 roku. Pracuję w Poradni jako doradca od 14.04.1994 roku przy parafii Św. Jana Chrzciciela w Sosnowcu (Niwka). Proboszcz – ksiądz Eugeniusz Grzyb. Poradnia czynna jest w każdy czwartek od 16–18. Tematem spotkań jest: a) Odpowiedzialne rodzicielstwo, b) Naturalne metody planowania rodziny. W roku 1999 z poradnictwa skorzystało 105 osób”. Doradca Tadeusz Wołoszynek. Kronika Poradni Życia Rodzinnego przy parafii Św. Jana Chrzciciela w Sosnowcu, 1999 r., s. 168.

<sup>500</sup> Protokół nr 1 z dotychczasowej działalności Diecezjalnego Ośrodka Duszpasterstwa Rodzin, „Sprawozdania Wydziału Duszpasterstwa Rodzin, Doradców Życia Rodzinnego, Inne. 1992–2000. Zebrał ksiądz dyrektor Kazimierz Rapacz 24.09.2001”. Rok 1992.

<sup>501</sup> Tamże.

<sup>502</sup> Aktualny adres siedziby: Kuria Diecezjalna w Sosnowcu, ulica Wawel 19, 41 – 200 Sosnowiec.



Stowarzyszenie Rodzin Wielodzietnych powstało w roku 1995 w Nowym Sączu. Oddział sosnowiecki został zarejestrowany w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach 19 lutego 1997 roku. Zarejestrowanych było 115 członków. Zadaniem Stowarzyszenia Rodzin Wielodzietnych było organizowanie szeroko rozumianej pomocy rodzinom wielodzietnym na terenie obejmującym diecezję sosnowiecką. Prezesem stowarzyszenia, oddział Sosnowiec była pani Maria Krzysztoń<sup>503</sup>.

Wspólnota Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego posiada charakter wewnątrzkościelny o zasięgu ogólnodiecezjalnym. W roku 2000 istniała ona w 48 parafiach diecezji i posiadała 3500 członków zgłoszonych do Księgi osób duchowej adopcji. Jej zadaniem była modlitwa o pomoc dziecku poczętemu, a zagrożonemu w istnieniu przez prawo pozwalające zabijania nienarodzonych dzieci. Kolejnym zadaniem Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego było okazywanie pomocy duchowej i materialnej kobietom w stanie błogosławionym. Dzień Świętości Życia – 25 marca każdego roku jest świętem patronalnym osób duchowej adopcji. W tym dniu pielgrzymowały osoby do sosnowieckiej katedry, aby pod przewodnictwem biskupa diecezjalnego odnowić przyrzeczenia. Odpowiedzialnym z ramienia Wydziału za Duchową Adopcję była pani Elżbieta Pycia<sup>504</sup>.

Niezwykle trudnym zadaniem byłoby przedstawienie wszystkich wydarzeń w ramach pracy duszpasterstwa rodzin. Na podstawie zabranego materiału zostaną przedstawione najważniejsze stałe lub okolicznościowe akcje duszpasterskie, których organizatorem lub patronem był Wydział Duszpasterstwa Rodzin. Ich celem było ożywienie życia religijnego rodzin, pobudzenie do życia sprawami Kościoła świętego, obrona praw do życia nienarodzonych, itd.

Wśród tych wydarzeń znajdowały między innymi:

- A) Czuwanie rodzin w Sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Jaroszowcu w ostatni piątek miesiąca od maja do października.

---

<sup>503</sup> Aktualny adres siedziby Stowarzyszenia: parafia pw. św. Floriana, ulica Gen. T. Bora Komorowskiego 2, 41 – 221 Sosnowiec.

<sup>504</sup> Wydział Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Sosnowieckiej, „Sprawozdania... poz. cyt. Rok 2001.

- B) Pielgrzymka rodzin do wspomnianego sanktuarium w przedostatnią niedzielę miesiąca maja – zawsze łączona z promocją dokumentów Kościoła, czy Ojca świętego, m.in. Karta Praw Rodziny, List o świętowaniu niedzieli – delegacjom z poszczególnych parafii.
- C) Rekolekcje dla małżeństw niesakramentalnych w Sosnowcu, a w roku 2001 także w Jaworznie i miesięczne spotkania dla nich w Domu Misyjnym w Czeladzi.
- D) Coroczne spotkania modlitewno–formacyjne rodzin należących do Żywego Różańca w sobotę po święcie Miłosierdzia Bożego w Sanktuarium Matki Bożej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej.
- E) Coroczne spotkania modlitewne rodzin poświęconych Sercu Pana Jezusa w pierwszy piątek miesiąca czerwca w kościele Serca Pana Jezusa w Sosnowcu.
- F) Coroczne spotkania pielgrzymkowe w Sanktuarium Matki Bożej w Jaroszowcu rodzin wielodzietnych w pierwszą niedzielę miesiąca września.
- G) Wydział patronuje Drodze Krzyżowej (przygotowanie tekstów) w piątą niedzielę Wielkiego Postu z katedry do kościoła Miłosierdzia Bożego. Oprócz tekstów Drogi Krzyżowej przygotowuje odpowiednie informacje dla wiernych diecezji, a także afisz informacyjny.
- H) Duszpasterstwo organizuje i przewodniczy pielgrzymce osób samotnych do Sanktuarium Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Jaroszowcu w trzecią niedzielę września.
- I) W przedostatnią niedzielę września duszpasterstwo włącza się w ogólnopolską pielgrzymkę małżeństw i rodzin na Jasną Górę i przypomina o tym rodzinom całej diecezji.
- J) Każdego roku w różnych formach duszpasterstwo organizuje Kongres Rodzin Chrześcijańskich. Przykładowo w 1994 roku: „Ewangelia życia – nadzieją Kościoła, narodu i rodziny” – połączony z promocją Encykliki Jana Pawła II „Evangelium Vitae”, w 1997 roku:

„Eucharystia i wolność w rodzinie chrześcijańskiej”, czy w 1999 roku:  
„Wiara – Nadzieja – Miłość w rodzinie w nauczaniu Jana Pawła II”<sup>505</sup>.

- K) Wydział inspiruje różnego rodzaju działalność stowarzyszeń, zawsze jednak szanując pełną autonomię ich działalności statutowej.
- L) Wydział organizuje pielgrzymki poza obręb diecezji, np. do Rzymu na Uroczystości Jubileuszowe Rodzin, do grobu kardynała Stefana Wyszyńskiego i Teresy Strzembosz (pionierki w pracy duszpasterstwa rodzin)<sup>506</sup>.
- M) Osoby współpracujące z Wydziałem Duszpasterstwa Rodzin, w jego Biurze przyjmują w dniach urzędowania, różne osoby udzielając im odpowiednich wskazań. Biuro jest ośrodkiem kontaktowym z Poradniami Życia Rodzinnego i wszelkiego rodzaju sprawami. Biuro prowadzi korespondencję, kronikę prac Wydziału, archiwum pism, korespondencji, dokumentów związanych z prowadzoną działalnością<sup>507</sup>

Ogłoszony przez ONZ rok 1999 – Rokiem Seniora, skłonił do refleksji nad tym okresem życia dotyczącym prawie każdego człowieka, nad postawą wobec ludzi starszych. Długi wiek życia jest łaską Bożą, jest dobrem, które tak jak „talent” dany od Boga winien być dobrze i godnie spożytkowany. Skromnym udziałem Wydziału Duszpasterstwa Rodzin w ogłoszonym Roku Seniora było zorganizowanie spotkania pasterza diecezji w Domu Pomocy Społecznej w Sosnowcu przy ulicy Andersa. Jak mówiła jedna z osób aktywnych w duszpasterstwie: „W opinii społecznej panuje niekiedy przekonanie, że DPS jest miejscem przetrwania, domem starości, w którym panuje stagnacja – czy wręcz wyczekiwanie na kres życia. Nasze dzisiejsze spotkanie udowadnia, że jest

---

<sup>505</sup> W Roku pamięci Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego (2021 r.) – został rozłożony na cały ten czas. A składały się na niego spotkania wszelkiego rodzaju z doradcami – słuchaczami Studium – rodzinami – rodzinami wielodzietnymi – Stowarzyszeniami, których tematem były słowa i przykład Księdza Prymasa. Chodziło o to, aby przyczynić się do ożywienia znajomości jego postaci wśród ludzi.

<sup>506</sup> Więcej informacji dotyczących pani Teresy Strzembosz zostanie podanych przy tematyce Domu Samotnej Matki.

<sup>507</sup> „Sprawozdania...”, poz. cyt., rok 2001.

to dom życia, tworzący wspólnotę rodzinną”<sup>508</sup>. Życie codzienne, toczące się w atmosferze rodzinnej tego domu jest doskonałym odzwierciedleniem słów księdza biskupa na temat problemów dot. osób w podeszłym wieku, podkreśliła dyrektor placówki pani Elżbieta Matuszczyk.

Rok 2000 był wyjątkowy dla duszpasterstwa rodzin diecezji sosnowieckiej. Ogłoszony przez Ojca Świętego Jana Pawła II Jubileusz związany z tym właśnie rokiem, mobilizował wszystkie grupy społeczne do duchowego odrodzenia, osobistego spotkania z Chrystusem, hojnej miłości Boga i do Boga oraz hojnej miłości braci do braci, do uświadomienia sobie godności człowieka. Skoro, więc osoba ludzka jest adresatem Chrystusowego przesłania o zbawieniu a zarazem wzrasta w rodzinie, stąd wniosek, że rodzina dla Kościoła chcącego być wiernym swej misji jest bardzo ważna.

Jubileusz Rodzin rozpoczął się Międzynarodowym Kongresem Rodzin, na który zostali zaproszeni delegaci poszczególnych episkopatów oraz ruchów prorodzinnych. Pewnym cieniem na spotkaniu kładł się kryzys rodziny pojawiający się w krajach „dobrobytu”. Skutkiem jego było zwiększenie zabijania dzieci nienarodzonych oraz rozwody. Korzenie zła bijącego w rodzinę, tkwiły m.in. w ideologicznym odseparowaniu rodziny od życia. Nie to jednak stanowiło główny akcent kongresu, choć dla wyciągnięcia właściwych wniosków potrzeba było odważnej diagnozy sytuacji wyjściowej. Spotkanie odbyło się w duchu nadziei, która jak podkreślono tkwi w tysiącach miłujących się rodzin oraz w powstających na całym świecie ruchach i stowarzyszeniach, a które za cel stawiają sobie ochronę rodziny.

Zanim doszło do spotkania z Ojcem Świętym, rodziny spotykały się na Mszach świętych odprawianych aż w 19 kościołach Rzymu, w różnych językach. Rodzin przybyło znacznie więcej, niż przewidywano. Szacuje się, że na popołudniowym spotkaniu z Janem Pawłem II pojawiło się od 250–300 tysięcy osób, wyrażających swoje problemy. Niektóre świadectwa były

---

<sup>508</sup> „Życie jest łaską od Boga” – rozmowa ze Zdzisławą Dąbrowską z duszpasterstwa rodzin diecezji sosnowieckiej, Niedziela Tygodnik Katolicki. Niedziela Sosnowiecka” 19 (1999), s. 14.

niezapomniane<sup>509</sup>. Szczytowym aktem obchodów Jubileuszu Rodzin była niedzielna Eucharystia sprawowana na placu świętego Piotra pod przewodnictwem papieża, na którą przybyło około 300 tysięcy pielgrzymów. Podczas Mszy św. związek małżeński zawarło 8 par małżeńskich, w tym jedna z Częstochowy: Jolanta Palacz i Przemysław Janiszewski<sup>510</sup>. Jubileuszowe spotkanie zakończyło się przesłaniem mówiącym o niezastąpionym znaczeniu małżeństwa i rodziny dla społeczeństwa oraz o miejscu w nim potomstwa, „narodzonego w naturalnej relacji małżonków”, bądź adoptowanego.

Diecezję sosnowiecką reprezentowała grupa 188 pielgrzymów, którzy do Wiecznego Miasta udali się pod opieką księży: K. Rapacza, J. Hetmańskiego, W. Jarzabka oraz Z. Reterskiego.

W Roku Jubileuszu 2000 praca duszpasterstwa rodzin diecezji sosnowieckiej skupiała się przede wszystkim na prowadzeniu spotkań dla wszystkich zgłaszających się par pochodzących z różnych części diecezji. Były to pary, które, bądź nie dysponowały czasem ze względu na pracę by móc uczestniczyć w kursach organizowanych w dekanatach, bądź „z góry znające, od znajomych, zalety spotkań prowadzonych u nas (...) w kameralnych, bardziej intymnych warunkach, z możliwością dyskusji i poruszania problemów osobistych”<sup>511</sup> – wyznawał przedstawiciel duszpasterstwa rodzin.

25 marca 2000 roku – w dniu Świętości Życia, w bazylice katedralnej w Sosnowcu zawiązał się „Klub Przyjaciół Human Life” (Klub Przyjaciół Ludzkiego Życia). Nie chodziło o rejestrowanie kolejnego stowarzyszenia, ale o „miejsce spotkania” osób reprezentujących podobny system wartości

---

<sup>509</sup> Młody, 21-letni Brazylijczyk – Anderson mówił o swoim wzrastaniu bez rodziny: „Nigdy nie znałem ojca, moja matka zmarła, gdy miałem 9 lat. Wpadłem w przemyt narkotyków, w którym pracują i umierają dzieci, i doświadczyłem piekła. Nikt mnie kochał, a ja nie kochałem samego siebie ani nikogo” Kronika Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Sosnowieckiej: „Jubileusz roku 2000”, Archiwum Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu.

<sup>510</sup> Kronika Jubileuszowej Pielgrzymki Rodzin Diecezji Sosnowieckiej do Rzymu 11–20 X 2000, „Sprawozdania...”, poz. cyt., rok 2000.

<sup>511</sup> „Państwo Stefania i Zdzisław Stawscy z Klucz parafialną poradnię życia rodzinnego prowadzą we własnym domu, przeznaczając na ten cel pokój wyposażony w pożyteczną bibliotekę, a z której korzystają przychodzący na spotkania. (...) Wzajemna życzliwość i otwarcie oraz pełne zaufanie sprawiają, że to, co się mówi, zapada w serce i zostaje w pamięci. Nie ma animowości. Nawet po latach w przypadkowych spotkaniach podchodzą, wspominają, dziękują, przedstawiają nas znajomym lub rodzinom. Te spotkania dają najwięcej radości, bo nie kłamią. Przecież nie muszą do nas podchodzić czy nas poznawać. Jeżeli tak jest to dowód, że posiane ziarno wzeszło. W tym roku od stycznia przygotowaliśmy 96 par”, „Sprawozdania...” poz. cyt. rok 2000.

i zaangażowania. Mianowicie służbę na rzecz wspólnej pomocy w budowaniu cywilizacji miłości i życia. Osobą odpowiedzialną za działalność klubu w ramach duszpasterstwa rodzin została pani Elżbieta Zając z Będzina – doradczynie Życia Rodzinnego parafii św. Jana Chrzciciela w Sosnowcu<sup>512</sup>.

Szerokim echem odbiło się w całej diecezji zorganizowanie przez Wydział Duszpasterstwa Rodzin trzydniowego sympozjum dla uczczenia XX-lecia wydania encykliki przez Ojca Świętego Pawła VI „*Humanae Vitae*”. Odbyło się ono w kościele pw. Św. Rafała w Sosnowcu pod honorowym patronatem księdza biskupa Śmigielskiego. Wydarzenie to zgromadziło wybitnych prelegentów, podkreślając ogromne znaczenie wspomnianego dokumentu Ojca Świętego.

Na życzenie biskupa sosnowieckiego Wydział Duszpasterstwa Rodzin podjął bardzo istotne dzieło, a mianowicie założenie Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Sosnowieckiej. Po zatwierdzeniu statutu przez pasterza diecezji, odbyły się dwa założycielskie spotkania, na których przyjęto statut i złożono odpowiednie wnioski, celem zarejestrowania stowarzyszenia przez odpowiednie władze państwowe. „Wierzimy, że stanie się to w najbliższych dniach. (...) Liczę na wieloraką działalność tego Stowarzyszenia na szczeblu ogólnopolskim, ale także lokalnym: dekanalnym i parafialnym”<sup>513</sup> – powiedział biskup Śmigielski.

W rocznym sprawozdaniu z pracy Wydziału Duszpasterstwa Rodzin (za rok 1993) ksiądz Kazimierz Rapacz pisze: „Wydział Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Sosnowieckiej podjął już odpowiednie wiążące kroki celem ewentualnego uzyskania od władz miasta Dąbrowy Górniczej budynku, który mógłby służyć Ośrodkowi Samotnej Matki, które podobne istnieją już w wielu innych diecezjach kraju”<sup>514</sup>. Tematem tym zainteresowany był osobiście ksiądz biskup, który zachęcał duszpasterzy, by współpracowali w realizacji powyższych celów z władzami państwowymi i samorządowymi, z organizacjami

---

<sup>512</sup> Folder do Redakcji Niedzieli „Human Life – Klub Przyjaciół Ludzkiego Życia”, „Sprawozdania...”, poz. cyt.

<sup>513</sup> Okólnik Duszpastersko – Informacyjny Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu. Nr 4/99 z dnia 1 IX 1999 r. (L. dz. 781).

<sup>514</sup> Historia powstania Domu Samotnej Matki Diecezji Sosnowieckiej opisana przez pierwszego dyrektora Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Sosnowieckiej księdza Kazimierza Rapacza znajduje się w aneksie nr 4.

pozarządowymi, fundacjami, stowarzyszeniami i innymi organizacjami, których działalność jest zbieżna z misją Kościoła. Oczywiście w tej współpracy zawsze należało pamiętać o zachowaniu własnej tożsamości i inspiracji chrześcijańskiej.

W styczniu 1996 roku, z udziałem księdza biskupa Adama Śmigielskiego, odbyła się konferencja dotycząca problematyki wychowania prorodzinnego: „Rodzina i szkoła wobec subkultur młodzieżowych”. Podczas spotkań omówione zostały bardzo istotne zagadnienia. Między innymi: „Problemy szkoły związane z funkcjonowaniem subkultur młodzieżowych”. Dyskusję prowadziła pani dr Barbara Kossek–Nita. Z kolei ksiądz prof. Cz. Cekiera poruszył zagadnienie dotyczące: „Rodzina wobec podkultur i subkultur młodzieżowych – Sataniści, Heavy metalowcy, Punky, Skinheadzi, Koty”. Symposium zakończyła dyskusja panelowa, podczas której bp Śmigielski podkreślił, jak ważną rolę w życiu człowieka – nawet zagubionego duchowo i moralnie – spełnia rodzina<sup>515</sup>.

Do ważnych zadań duszpasterstwa rodzin należała kwestia obrony życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Ksiądz biskup wielokrotnie podkreślał, że zadanie to realizuje się poprzez formowanie sumień młodych ludzi i małżonków w trakcie katechez, homilii, rekolekcji oraz pielgrzymek. Działo się to także poprzez promowanie wydawnictw przybliżających i uzasadniających nauczanie Kościoła w tym względzie, o czym mówił 26 października 1996 roku w sosnowieckiej katedrze podczas spotkania Stowarzyszenia Rodzin Wielodzietnych diecezji sosnowieckiej<sup>516</sup>.

Podczas Diecezjalnego Kongresu Rodzin, który odbył się w roku 1997, (miejsmem były poszczególne rejony diecezji: 6 kwietnia – Sosnowiec, 7 kwietnia – Jaworzno, 8 kwietnia – Olkusz, 9 kwietnia – Wolbrom) pasterz Kościoła sosnowieckiego pragnął uzmysłwić rodzinom, jak wielkie łaski na nią przypadają, jeżeli żyje ona Eucharystią. Kongres odbył się pod hasłem: „Eucharystia i wolność w rodzinie chrześcijańskiej”. Rodzina chrześcijańska nie może się obejść bez żywego uczestnictwa w Eucharystii<sup>517</sup>. Podobne apele

---

<sup>515</sup> „Sprawozdania...”, poz. cyt, rok 1996.

<sup>516</sup> Słowo Biskupa Sosnowieckiego zapraszające Rodziny wielodzietne na wspólną modlitwę do sosnowieckiej katedry – 26 października 1996 roku, „Zaproszenia, Informacje 1992–2000, Zebrał ksiądz Kazimierz Rapacz”. Archiwum Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Sosnowieckiej.

<sup>517</sup> Diecezjalny Kongres Rodzin – podsumowanie, „Sprawozdania...”, poz. cyt, rok 1997.

ordynariusz kierował podczas innych spotkań z rodzinami diecezji sosnowieckiej. Rodzina i jej kondycja moralna stały się tematem sympozjum, które odbyło się w ramach VIII Kongresu Rodzin Chrześcijańskich. Hasłem przewodnim sympozjum były słowa: „Wiara – nadzieja – miłość w rodzinie w nauczaniu Jana Pawła II”. Spotkanie rozpoczęła Msza św. w katedrze sosnowieckiej, której przewodniczył pasterz Kościoła sosnowieckiego.

Podczas uroczystości związanych z przeżywaniem Roku Jubileuszowego 2 czerwca 2000 roku biskup Adam poświęcił rodziny diecezji Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Wydarzenie to dokonało się w pierwszy Piątek miesiąca – w dniu, w którym cały Kościół czci i powierza się opiece Sercu Jezusa. Zawierało on m.in. słowa: „(...) dziś Twemu Najświętszemu Sercu, które nas tak bardzo ukochało, poświęcamy na zawsze nasze rodziny. Bądź Panie Jezu, Królem i zjednoczeniem serc naszych. Błogosław w pracy i odpoczynku, w pomyślności i chwilach niedoli. Spraw, aby kiedyś rodziny naszej diecezji na zawsze zjednoczone z Tobą, wielbiły w niebie Twoje miłosierdzie”<sup>518</sup>.

Mając na uwadze potrzebę niesienia rodzinie wszechstronnej oraz specjalistycznej pomocy o charakterze duszpasterskim i psychologiczno–terapeutycznym, 11 lutego 2003 roku, biskup sosnowiecki na mocy swego dekretu powołał do życia Diecezjalne Centrum Służby Rodzinie i Życiu w Sosnowcu<sup>519</sup>. Działa ono do dzisiaj, według Statutu nadanego przez biskupa sosnowieckiego<sup>520</sup>.

Ważnym elementem pracy duszpasterstwa rodzin jest przygotowanie do zawarcia sakramentu małżeństwa. Zgodnie z Dyrektoriem Duszpasterstwa Rodzin, wydanym przez Konferencję Episkopatu Polski w 2003 roku, w diecezji sosnowieckiej przygotowanie to przebiegało trzystopniowo: dalsze, bliższe oraz bezpośrednio. Pierwsze odbywało się w rodzinie, w szkole, przez katechizację i uczestnictwo w życiu społecznym. Przygotowanie bliższe miało formę rocznej

---

<sup>518</sup> Akt poświęcenia rodzin diecezji sosnowieckiej NSPJ, „Zaproszenia Informacje...”, poz. cyt, rok 2000.

<sup>519</sup> Dekret Biskupa Sosnowieckiego ustanawiający Diecezjalne Centrum Służby Rodzinie i Życiu w Sosnowcu, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 1–3(2004), s. 62.

<sup>520</sup> Statut Diecezjalnego Centrum Służby Rodzinie i Życiu, segregator: Pisma i Dekrety Biskupa Sosnowieckiego, Archiwum Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Sosnowieckiej.



katechezy przedmałżeńskiej dla młodzieży klas I szkół ponadgimnazjalnych. Był to cykl 25 spotkań prowadzonych w parafii w oparciu o program zatwierdzony przez biskupa diecezjalnego. Uczestnicy otrzymywali świadectwo ukończenia, którego wydanie było odnotowywane w Księdze Przygotowań do Małżeństwa.

Dla osób, które z poważnych racji nie mogły odbyć przygotowania bliższego w zaleconej formie, prowadziło się katechezę przedmałżeńską w formie przynajmniej 10 spotkań, czy to w parafii, czy w ośrodkach dekanalnych lub w formie tzw. „wieczorów dla zakochanych”, organizowanych przez Ruch Spotkań Przedmałżeńskich w oparciu o program zatwierdzony przez biskupa diecezjalnego. Z kolei przygotowanie bezpośrednie obejmowało: spotkanie z duszpasterzem w kancelarii parafialnej, przynajmniej na trzy miesiące przed ślubem, podczas którego zostały ustalone terminy trzech katechez przedślubnych (teologia małżeństwa i rodziny, etyka życia małżeńskiego, liturgia sakramentu małżeństwa); spotkania w poradni rodzinnej (przynajmniej dwa spotkania nupturientów z doradcą); rozmowę sprawdzającą wiedzę narzeczonych dotyczącą małżeństwa i rodziny. Należało również zachęcić narzeczonych, by przed zawarciem małżeństwa przystąpili do sakramentu pokuty i pojednania. Katechezy przedślubne mogły mieć także postać rekolekcji.

Kościół partykularny otaczał opieką zawarte małżeństwa. Szczególnymi ku temu okazjami były: wizyty duszpasterskie zwane kolędą, rocznice ślubów, katechezy dla rodziców i chrzestnych związane z przygotowaniem do sakramentu chrztu i bierzmowania, pielgrzymki rodzin czy peregrynacje relikwii i obrazów. Tego rodzaju formy duszpasterskie, które miały miejsce w diecezji sosnowieckiej stanowiły ważne zadanie w procesie formacyjnym młodych małżonków.

W ramach wspierania duszpasterstwa rodzin ksiądz biskup doceniał ruchy i stowarzyszenia kościelne, gromadzące rodziny i działające na ich rzecz. Należy wspomnieć m. in.: Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, Stowarzyszenie Rodzin Wielodzietnych, Ruch Domowego Kościoła i inne. Oczywiście w razie potrzeb duszpasterskich biskup Śmigielski powoływał opiekunów, duszpasterzy czy asystentów kościelnych poszczególnych ruchów i stowarzyszeń, zgodnie z ich

statutem przez niego zatwierdzonym. Oni właśnie mieli czuwać nad zgodnością działań i formacji w danym ruchu czy stowarzyszeniu z nauczaniem Kościoła, szanując jednak właściwą autonomię jego świeckich władz.

Bardzo istotnym problemem leżącym księdzu biskupowi na sercu były rodziny, które znalazły się w sytuacjach trudnych lub nieprawidłowych. Przez rodziny będące w sytuacjach trudnych rozumiemy rodziny z dziećmi niepełnosprawnymi, z osobami uzależnionymi, rodziny dotknięte wypadkami losowymi, bezrobociem, opiekujące się osobami w podeszłym wieku, będące w stanie przymusowej rozłąki oraz przeżywające inne trudności<sup>521</sup>. Natomiast przez rodziny będące w sytuacjach nieprawidłowych rozumie się rodziny rozbite oraz związki niesakramentalne, zwłaszcza nie mogące zawrzeć sakramentu małżeństwa z powodu istnienia przeszkody prawnej. Biskup Śmigieński pisał: „Kościołowi została powierzona troska o rodziny rozbite, o samotnych rodziców, o osoby rozwiedzione i te, które zawarły związki niesakramentalne. Kościół nieustannie poszukuje dróg pracy duszpasterskiej, aby tym wszystkim pomóc”<sup>522</sup>. Kościół nie jest sędzią, lecz zwiastującym miłosierdzie Boże pragnącym pomóc ludziom cierpiącym na skutek nieuregulowanych spraw małżeńskich. Wiele spośród takich osób wycofuje się z życia kościelnego, gdy widzą się wyłączonymi od uczestnictwa w Sakramencie Pokuty i Eucharystii. Ale powinna

---

<sup>521</sup> A. Śmigieński, homilia wygłoszona do pielgrzymów – rodziny z osobami niepełnosprawnymi – do Lourdes: „Święty Paweł w Liście do Kolosan pisze: „Dopełniam w moim ciele braki udreń Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół” (Kol 1, 24). Jest bezsporną prawdą wiary chrześcijańskiej fakt, że wszystkie członki Mistycznego Ciała Chrystusa, za Najświętszą Maryją Panną, w jedności z głową, są wezwane do dzieła współodkupienia świata. To nie znaczy oczywiście, że Ojciec niebieski cieszy się bólem swoich dzieci; przeciwnie, wiemy, że Jezus czyniąc cuda i pocieszając, starał się zawsze ukoić ból i kalectwo innych. (...) Kościół w swej historii robił podobnie poprzez swoje dzieła charytatywne, konstrukcje szpitali, a nawet tworzenie specjalnych instytutów męskich i żeńskich, które tę działalność obierały za cel. (...) Zdając sobie sprawę z istniejących realiów, sądzę, że jest nagłą koniecznością, aby społeczeństwo zrozumiało, że odizolowanie i samotność, jakie otaczają osobę niepełnosprawną tłumią w niej dary umysłowe i duchowe, jakie otrzymała z góry. Doświadczenie pokazuje, że tam, gdzie wspólnota wchodzi w konflikt fizyczny, moralny i duchowy z kimś, komu jest trudno porozumiewać się ze światem zewnętrznym normalnymi drogami, osoba niepełnosprawna staje się zdolna tworzyć wielkie dzieła ludzkiego umysłu. Dzięki Bogu istnieje dziś na świecie, w naszej wspólnocie diecezjalnej, której przedstawiciele udają się do sanktuarium maryjnego w Lourdes – duża liczba osób uważnych i wielkodusznych, zaangażowanych w tę służbę. Przede wszystkim myślę o rodzicach osób niepełnosprawnych. Niech Matka Boża, do której się udajecie uczyni cud, że my wszyscy wracając do naszej codzienności, staniemy się głosicielami dobrej nowiny: że miłość, wzajemne zrozumienie, współuczestnictwo, wielkoduszna solidarność mogą przezwyciężyć każdą przeszkodę”, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 1–2(2000), s. 51–52.

<sup>522</sup> Słowo Biskupa Sosnowieckiego „Do Osób żyjących w związkach niesakramentalnych zapraszające ich do udziału w rekolekcjach Roku Jubileuszowego”, segregator: Pisma i Dekrety Biskupa Sosnowieckiego, Archiwum Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Sosnowieckiej.

ich przecież nieustannie ożywiać nadzieją powrotu do pełnego udziału w życiu sakramentalnym. Nie powinni się czuć odtrąconymi i odrzuconymi. Ksiądz biskup Adam zachęcał takie osoby do regularnej modlitwy, udziału w liturgii Mszy świętej, nabożeństwach oraz angażowania się w najrozmaitsze ruchy Kościoła. Stanowi to pewną formę pragnienia i przygotowania się do pełnej jedności w sakramentach.

Jak już wspominaliśmy, rodziny są miejscem troski o życie. Istotne w obronie życia jest tworzenie środowisk opiniotwórczych wpływających na gremia ustanawiające prawa, kształtujące oblicze mediów masowych, odpowiedzialne za tworzenie programów szkolnych. Biskup Śmigieński przypominał, że czynnikami pomocnymi w realizacji wspomnianego zadania jest propagowanie i wspieranie ruchów działających na rzecz obrony życia, takich jak: Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego, czy Krucjata Modlitwy w Obronie Poczętych Dzieci oraz ruchów zrzeszonych w Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia<sup>523</sup>.

W realizację szeroko pojętej polityki na rzecz rodziny włącza się także Kościół. Potwierdzeniem było powołanie przez biskupa sosnowieckiego I Synodu Diecezji Sosnowieckiej. Aktywność synodalna, (o której pisaliśmy w poprzednim rozdziale) może okazać się skuteczniejsza ze względu na lepsze rozeznanie lokalnej problematyki rodzinnej. Rodzina – przypomni synod – stanowi pierwszą i żywotną komórkę społeczeństwa oraz posiada swoje miejsce w życiu i misji Kościoła. Kościół pragnie towarzyszyć rodzinie w jej drodze wypełniania swojego posłannictwa i podkreśla potrzebę swej duszpasterskiej obecności dla podtrzymania rodziny. Pragnie on wspierać rodzinę na wszystkich etapach jej powstawania i życia, począwszy od przygotowania do sakramentu małżeństwa. W związku z tym rozróżnia się trzy etapy przygotowania do życia w małżeństwie: przygotowanie dalsze, które dokonuje się przede wszystkim w rodzinie i na katechezie, przygotowanie bliższe, które obejmuje specjalną katechezę, oraz bezpośrednie – poprzedzające zawarcie małżeństwa. Zadaniem

---

<sup>523</sup> A. Śmigieński, Spotkanie z Radą Duszpasterską Diecezji Sosnowieckiej, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 1–2(2001), s. 17.

lokalnej wspólnoty kościelnej jest okazywanie pomocy rodzinie w odkrywaniu i rozwoju swojego życia doczesnego i nadprzyrodzonego. Pierwszą osobą odpowiedzialną za duszpasterstwo rodzin w diecezji sosnowieckiej jest biskup diecezjalny, którego w tej posłudze mają wspierać wszyscy prezbiterzy. W każdym dekanacie mianowany został przez biskupa diecezjalnego Dekanalny Duszpasterz Rodzin, działający w imieniu biskupa na rzecz rodzin<sup>524</sup>.

#### 4.4. Duszpasterstwo młodzieży

Wybór salezjanina na pierwszego pasterza dla nowej diecezji wnosił salezjańskie ideały w życie i działanie społeczności powstałego Kościoła lokalnego. Jak już wspominaliśmy, biskup nominat jako motto swojej pasterskiej posługi przyjął zawołanie: „Da mihi animas”. Kształtowały one życie św. Jana Bosko – patrona zgromadzenia salezjańskiego, do którego przynależał ks. Śmigielski - nadając kierunek dla jego pracy na rzecz młodzieży, zwłaszcza biednej i opuszczonej, tak pod względem materialnym, jak i moralnym. Te słowa: „Da mihi animas” - wyznał zaraz na początku swego pasterzowania pierwszy biskup sosnowiecki – „będą mi mówiły o prymacie człowieka, tego biednego, zagubionego, skazanego na zapomnienie”<sup>525</sup>.

Pedagogika dotycząca pracy wśród młodzieży św. Jana Bosko, należącego do współczesnych świętych, stała się priorytetem pasterskiej posługi nowego biskupa, który przez czterdzieści lat związany był z salezjańską wspólnotą. W pracy na rzecz młodych ludzi duszpasterze Kościoła sosnowieckiego powinni odwoływać się do wskazań św. Jana, który całe swoje życie poświęcił młodzieży. To był prosty, zwykły ksiądz. Zwykły w tym znaczeniu, że obce mu było ubieganie się o zaszczyty i awanse. Mógłby być, gdyby chciał profesorem uniwersytetu, bo miał ku temu zdolności, czy odzianym w purpurę hierarchą.

---

<sup>524</sup> Obszerny opis duszpasterstwa rodzin diecezji sosnowieckiej znajduje się w synodalnym dokumencie: I Synod Diecezji Sosnowieckiej. Prawo Partykularne Kościoła Sosnowieckiego, Sosnowiec 2005, część druga, s. 99–103.

<sup>525</sup> T. Borutka, Konsekracja pierwszego biskupa sosnowieckiego, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” t. 1(1993), s. 106.

Postawił jednak na młodzież. Chciał być z młodymi, bo wiedział, że jest im potrzebny. Ludzie młodzi odwdzięczyli mu się za to swoją przyjaźnią. Każdy duszpasterz chcąc zdobyć zaufanie młodych, musi być ich autentycznym przyjacielem<sup>526</sup>. Również Kościół sosnowiecki, zdaniem księdza biskupa, winien starać się realizować, na co dzień wskazania salezjańskie, którymi są: rozum, religia, miłość, życzliwość, i docierać z nimi szczególnie do młodzieży. Dla niej trzeba także tworzyć aktywne i pełne wiary wspólnoty kościelne. Ewangelia potrzebuje, bowiem wielu, którzy o niej będą świadczyć<sup>527</sup>.

Młode pokolenie to przyszłość narodu oraz polskich rodzin. Rodzice otaczają je największą troską, gdyż jest ono szczególnie wrażliwe na występujące zagrożenia. Inwestowanie w młodych ludzi zwraca się wielokrotnie, pozwala zapobiegać sytuacjom patologicznym oraz unikać kosztownej walki z ich skutkami.

Wychowanie zawsze wiąże się z nadzieją na lepsze jutro, które już dzisiaj budujemy. Dlatego każdy duszpasterz – nauczyciel, jak pisał bp Śmigielski, nie może zwątpić w sens swojej pracy, choćby jej owoce wydawały się marne i nijakie. Istotną zasadą wychowanie jest wierność tym wszystkim, z którymi podejmujemy wspólny wysiłek podążania ku przyszłości<sup>528</sup>. Sokrates przyrównywał pracę wychowawczo–pedagogiczną do zabiegów położnej, która pomaga matce przy porodzie. Dzięki tej pracy „rodzi się” dla społeczeństwa nowy człowiek, a w sercach podopiecznych – nowe prawdy i nowe wizje świata. Nie może tej odpowiedzialności przejąć żadna instytucja, czy najnowocześniejsza technologia. W wychowaniu potrzebne jest, bowiem spotkanie człowieka z człowiekiem – zawsze tak samo: w prawdzie i miłości, niezależnie od zmieniających się teorii wychowania. Wychowanie jest trudnym dziełem, z którym łączy się nadzieja w codzienności na lepszą przyszłość. To dla niej pedagog podejmuje różnorakie wysiłki. Święty Jan Chryzostom, Ojciec Kościoła mówił: „Jeśli kochasz dziecko, okaż to czynem. Otrzymasz za to

---

<sup>526</sup> A. Śmigielski, Kapłan musi być przyjacielem młodych, *Niedziela* 38 (1995) nr 13, s. 10.

<sup>527</sup> T. Borutka, Program duszpasterski pierwszego Biskupa Sosnowieckiego (na podstawie pierwszych Jego wypowiedzi), *Sosnowieckie Studia Teologiczne* 1 (1993), s. 133.

<sup>528</sup> A. Śmigielski, Być biskupem w Zagłębiu, „*Niedziela*” 2007, nr 10, s. 11–12.

nagrodę<sup>529</sup>. Ale dla wychowawcy – pedagoga nagroda jest zawsze w przyszłości i często pośród zmagañ, wydawałoby się dość nieefektywnych, nawet trudno o niej pomyśleć. Stąd proces wychowawczy musi łączyć się z cnotą długomyślności i cierpliwości. Spotkanie uczniów z wychowawcą jest dla wielu z młodego pokolenia jedyną okazją do tego, by zrozumieć świat, który ich otacza, by rozbudzić w sobie ambicje i stworzyć wizję własnego życia. Niekiedy trudna sytuacja rodzinna młodych ludzi sprawia, że to właśnie duszpasterz staje się jedynym ich wychowawcą oraz ostatnią szansą i nadzieją na uratowanie myśli, marzeń, serca. Prymas Tysiąclecia kardynał Stefan Wyszyński mówił o wychowawcach i ich niezwyklej odpowiedzialności. To oni w dużej mierze decydują o kształcie pokolenia, „które wyjdzie z ich rąk – rodziców, kapłanów, nauczycieli i pójdzie w Polskę; oni są Polską, która idzie, pokoleniem, które stanowią będzie dziedzictwo po nas”<sup>530</sup>. Pomimo wielu zmian, jakie dokonują się w świecie, sprawy ludzi młodych nadal pozostają te same.

Człowiek młody jest szczególnie wrażliwy na podstawowe wartości i zasady, wpływające z prawa naturalnego i dziedzictwa kulturowego środowiska, w którym kształtuje swoją osobowość. Do tych wartości należą przede wszystkim: poszukiwanie prawdy, poszanowanie godności każdego człowieka, wolność i niezależność, sprawiedliwość i odpowiedzialność, miłość i przyjaźń. Jeśli młodzi ludzie w swoim środowisku, wśród bliskich sobie obserwują postawy sprzeczne z tymi wartościami, buntują się i przeżywają rozgoryczenie. Stąd wychowawcy młodzieży, duszpasterze powinni być szczególnie uwrażliwieni, aby pomagać swoim podopiecznym w budowaniu spójnego światopoglądu i przełamywaniu częstokroć bolesnych rozczarowań związanych z rozdziwieniem pomiędzy ideałami a rzeczywistością.

Diecezja sosnowiecka liczyła w interesującym nas okresie około 842 000 mieszkańców<sup>531</sup>, z czego około 134 000 stanowiły dzieci i młodzież szkolna<sup>532</sup>. Do tego dochodziła spora liczba młodzieży pracującej, studiującej, a także,

---

<sup>529</sup> Z. Jacuński, W. Świątkiewicz, *Diecezja Sosnowiecka w latach 1992 – 2017*, Sosnowiec 2017, s. 165.

<sup>530</sup> Tamże, s. 166.

<sup>531</sup> Cz. Tomczyk, *Katalog Diecezji Sosnowieckiej 1995*, Sosnowiec 1995, s.33.

<sup>532</sup> Archiwum Wydziału Katechetycznego Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu. Sprawozdania z parafii za rok 1995.

w ostatnich latach powiększająca się, grupa młodzieży bezrobotnej. Jak już zauważyliśmy we wcześniejszych etapach rozprawy, biskup Adam Śmigielski jako salezjanin był na sprawę młodzieży szczególnie wrażliwy. Co więcej, przypomnijmy, dostrzegał w niej podstawową rację swojego biskupiego posługiwania w nowej diecezji, powierzonej mu przez Ojca Świętego Jana Pawła II. Wydaje się, że to, co najbardziej uchwytnie a zarazem obrazujące pasterską troskę pierwszego biskupa sosnowieckiego o dzieci i młodzież, można sprowadzić do dwóch zasadniczych spraw: nauczania podejmowanego podczas rozmaitych posług w parafiach diecezji i podczas uroczystości ogólnodiecezjalnych, przekazywanego przede wszystkim w homiliach, kazaniach, okolicznościowych przemówieniach i listach pasterskich oraz konkretnego działania ukierunkowanego na rozwijanie istniejących form duszpasterstwa dzieci i młodzieży, tworzenie nowych struktur formalnych oraz materialnych, patronat i osobiste zaangażowanie w organizację masowych duszpasterskich zgromadzeń dla dzieci i młodzieży. „Jeżeli Ojciec Święty postanowił, żeby salezjanin był Pasterzem diecezji sosnowieckiej, to mniemam, więcej, jestem pewien, że miał na uwadze tę intencję, by sprawa młodzieży była priorytetowa, żeby była stawiana wszędzie, aby młodzież wychowywać do wiary. Młodzi są przyszłością Kościoła”<sup>533</sup>. Nie wyklucza to zresztą troski o inne grupy społeczne, ale praca wśród młodych jest najważniejsza, gdyż to oni będą w przyszłości tworzyli naszą ojczyznę i zarazem nasz Kościół sosnowiecki. Jeżeli zaś fundament będzie słaby, to siłą rzeczy cały gmach będzie porysowany i popękany. Z młodzieżowego priorytetu nie zrezygnuję nigdy – mówił biskup Śmigielski – mimo, że nie zawsze jest to dla mnie wygodne. „Ja już mam 61 lat i choćby z tego względu komunikacja z młodzieżą nie jest dla mnie wcale taka łatwa. Współczesna młodzież myśli zupełnie innymi kategoriami niż ja, kiedy byłem w ich wieku”<sup>534</sup>.

Do najważniejszych form duszpasterstwa obejmujących swym zasięgiem dzieci i młodzież w diecezji sosnowieckiej w interesujących nas latach możemy

---

<sup>533</sup> Pasterz to ten, który prowadzi. Wywiad z księdzem biskupem Adamem Śmigielskim, „Tabor” (1992) nr 3, s.3.

<sup>534</sup> A. Śmigielski, Kapłan musi być przyjacielem młodych, „Niedziela” 38 (1995) nr 13, s. 10.

zaliczyć grupy ministrantów, Dzieci Maryi, Ruch Światło–Życie, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, a także duszpasterstwo akademickie oraz duszpasterstwo maturzystów.

Podczas pierwszych lat pasterzowania biskupa Adama funkcję diecezjalnego opiekuna Służby Liturgicznej pełnił ksiądz Piotr Noga. Dzięki jego staraniom zostały m.in. wydane w 7 tomach Podręczniki Formacyjne dla ministrantów<sup>535</sup>. Rozprowadzono je we wszystkich parafiach w diecezji. Podręczniki te miały pomóc prowadzącym właściwie przygotować ministrantów do życia liturgicznego, duchowego, wspólnotowego i apostołskiego<sup>536</sup>. Krótko mówiąc, chodziło o wychowanie młodych chłopców do liturgii i przez liturgię. Formacja ministrantów odbywała się także w ramach dekanalnych dni skupienia, diecezjalnych pielgrzymek do katedry sosnowieckiej z racji Wielkiego Czwartku i święceń kapłańskich oraz kursów Ministranta Słowa Bożego. Od 1995 roku odbywały się spotkania dla animatorów Służby Liturgicznej. Miały one na celu przygotowanie chłopców (od VIII klasy wzwyż) do pomagania duszpasterzom w prowadzeniu spotkań z ministrantami, a w czasie wakacji pełnienia roli animatorów na rekolekcjach dla ministrantów. We wspomnianym roku formację tę rozpoczęło 40 chłopców z różnych okolic diecezji. Wielu z nich już pomagało księżom w parafiach, niektórzy prowadzili grupy w czasie wakacyjnych rekolekcji. Cykl formacyjny przewidziany był na dwa lata i obejmował formację liturgiczną (teoria i praktyka) oraz biblijną.

Uzupełnienie oraz kontynuację formacji w ciągu roku stanowiły rekolekcje wakacyjne. Niestety, do dzisiaj nie udało się zachęcić znaczniejszej liczby ministrantów do korzystania z tego typu wyjazdów. Statystyka w tym względzie przedstawiała się następująco – wymieńmy przykładowo: rok 1994 – 81 ministrantów, rok 1995 – 159 ministrantów i rok 1996 – 120 ministrantów. W tym również roku wakacyjne rekolekcje dla ministrantów po raz pierwszy

---

<sup>535</sup> Parafialna Wspólnota Ministrantów – wprowadzenie, (red. T. Nowoka), Sosnowiec 1994; Będę ministrantem – I rok formacji, (red. T. Nowoka), Sosnowiec 1993; Wokół ołtarza – II rok formacji, (red. T. Nowoka), Sosnowiec 1993; Światło – III rok formacji, (red. T. Nowoka), Sosnowiec 1993; Księga i Krzyż – IV rok formacji, (red. T. Nowoka), Sosnowiec 1994; Ołtarz – V rok formacji, (red. T. Nowoka), Sosnowiec 1993; Przygotowanie Ministranta Słowa Bożego – VI rok formacji, (red. T. Nowoka), Sosnowiec 1993.

<sup>536</sup> Biuletyn Młodzieżowy, Sosnowiec 1994, nr 1, s. 14 nn.



zostały zorganizowane przez diecezję całkowicie samodzielnie. Do tej pory organizowano je we współpracy z diecezjami: bielsko-żywiecką, gliwicką oraz archidiecezją katowicką. W celu pogłębienia a także uatrakcyjnienia przeżycia tych dni przygotowane zostały przez księdza diecezji sosnowieckiej Andrzeja Cieślaka specjalne materiały formacyjne dla prowadzących<sup>537</sup>.

Funkcje kierownicze Duszpasterstwa Dzieci Maryi ksiądz biskup ordynariusz zlecił księdzu Zygmunutowi Skipirzecie oraz siostrze Milenie Widlińskiej-karmelitanke. Było to najbardziej dynamicznie rozwijające się duszpasterstwo w diecezji sosnowieckiej. Początkowo skupiało ono kilkadziesiąt dzieci. W 1995 roku w wakacyjnych rekolekcjach uczestniczyło ich już blisko pół tysiąca. Również i to duszpasterstwo opracowało własny wakacyjny podręcznik formacyjny<sup>538</sup>, który służył pomocą wszystkim prowadzącym. Regularnie odbywały się szkolenia animatorów oraz dni skupienia. Przykładowo w rekolekcjach wakacyjnych uczestniczyło: w roku 1994 – 303 dzieci z 26 parafii, w roku 1995 – 450 dzieci z 21 parafii i w roku 1996 – 428 dzieci z 437 parafii. W lipcu 1999 roku w wakacyjnych rekolekcjach „Dzieci Maryi” wzięło udział 448 dzieci z 40 parafii. Zorganizowano 10 turnusów 13-dniowych w 5 miejscowościach: w Wiselce nad morzem 2 turnusy, w Kiczni koło Łącka 3 turnusy, w Męcinie koło Limanowej 2 turnusy, w Czarnym Dunajcu 1 turnus i w Kroczycach koło Zawiercia 2 turnusy<sup>539</sup>.

7 września tego roku odbył się Dzień Wspólnoty „Dzieci Maryi”, który mimo deszczowej pogody zgromadził w katedrze sosnowieckiej około 300 dzieci z całej diecezji. O godz. 10: 00 została odprawiona Msza św. przez księdza biskupa Adama Śmigielskiego i Księżę moderatorów ruchu. Po Mszy św. odbyła się akademie ku czci Niepokalanej Matki zakończona oddaniem się w Jej matczyną opiekę. Dalszy program Dnia Wspólnoty był realizowany w Domu Katolickim, gdzie w obecności księdza biskupa dzieci oraz animatorzy dawali świadectwo

---

<sup>537</sup> Biuletyn Młodzieżowy, Sosnowiec 1994, nr 1, s. 16.

<sup>538</sup> Tak jak Maryja, red. Z. Skipirzeka, Sosnowiec 1996.

<sup>539</sup> Kuria Diecezjalna w Sosnowcu, Wydział Duszpasterstwa Młodzieży, ADSiJW, Biuletyn Młodzieżowy i program duszpasterski na rok 1999/2000.

i dzielili się przeżyciami z rekolekcji. Umocnieni na duchu i ciele, pełni wrażeń i postanowień, aby być jeszcze lepszym dzieckiem Maryi, wróciły wśród ulewnego deszczu do swoich domów<sup>540</sup>.

Moderatorem diecezjalnym Ruchu Światło–Życie, czyli Oazy został mianowany ksiądz Jacek Michalak. Posługę swą sprawował do roku 2001. Kierowana przez niego Oaza stanowiła najliczniejszą grupę w duszpasterstwie dzieci i młodzieży. W ramach wakacyjnych rekolekcji w roku 1994 uczestniczyło 1000 osób, w roku 1996 820 osób. W 2000 roku rekolekcje oazowe w diecezji sosnowieckiej odbyły się w trzech turnusach, po 15 dni każdy. Młodzież została rozlokowana w sześciu ośrodkach: 1. Grabowa (szkoła podstawowa) – diecezja sosnowiecka, 2. Biały Kościół, 3. Konina – archidiecezja krakowska, 4. Szczawa, 5. Łącko – diecezja tarnowska i 6. Mstów – archidiecezja częstochowska<sup>541</sup>.

Pomoc w prowadzeniu rekolekcji stanowiło: 41 kleryków, 7 sióstr zakonnych i 92 animatorów. Łącznie w rekolekcjach wzięło udział 920 osób. W trzynastym dniu każdego turnusu rekolekcji młodzież brała udział w dniu wspólnoty wraz z innymi grupami oazowymi również z innych diecezji. Na zakończenie i podsumowanie wszystkich Oaz diecezji sosnowieckiej 31 sierpnia w katedrze sosnowieckiej odbył się Dzień Wspólnoty, któremu przewodniczył ksiądz biskup ordynariusz.

Na uwagę zasługuje informacja dotycząca formacji całorocznej. Otóż, raz w miesiącu prowadzona była formacja animatorów z całej diecezji. Cztery razy w roku odbywały się Diecezjalne Dni Wspólnoty, każdorazowa w innej części diecezji. Gromadziły one setki młodzieży. Od 1995 roku w ramach Oazy działały różnego typu diakonie, których zadaniem było służyć Ruchowi i diecezji w praktyczny sposób. Do najważniejszych można zaliczyć następujące diakonie: Ewangelizacji, Modlitwy, Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, Miłosierdzia, Liturgiczną, Muzyczną, Organizacyjną oraz Formacji Diakonii. Statystyka uczestnictwa w rekolekcjach wakacyjnych przedstawia się następująco: rok 1994

---

<sup>540</sup> Dzień wspólnoty „Dzieci Maryi” w sosnowieckiej katedrze, Biuletyn Młodzieżowy..., dz. cyt., s. 25.

<sup>541</sup> Tamże, s. 27.

– 1062 osoby, rok 1995 – 1020 osób i rok 1996 – 820 osób. Podobnie jak w przypadku duszpasterstwa Dzieci Maryi podajemy statystyki z późniejszych lat funkcjonowania diecezji sosnowieckiej: rok 2000 – 780 i rok 2005 – 790<sup>542</sup>.

We wszystkich parafiach diecezji powinny istnieć jakieś formy pracy z młodzieżą, podkreślał często biskup sosnowiecki. Podczas wizytacji kanonicznych w parafiach zaplanowane było przez niego odrębne spotkanie z najbardziej popularnymi grupami młodzieżowymi, do których należały Liturgiczna Służba Ołtarza, Ruch Dzieci Maryi, Ruch Światło–Życie oraz Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży.

Wspólnoty te miały swoich diecezjalnych opiekunów, którzy służyli pomocą we właściwej formacji dzieci i młodzieży w ich ramach. Wśród studentów działało Duszpasterstwo Akademickie, które również posiadało swego duszpasterza na poziomie diecezji.

Celem zaspokojenia duchowych i społecznych potrzeb młodego pokolenia katolików – Konferencja Episkopatu Polski dekretem z dnia 10 października 1990 roku powołała do istnienia Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży<sup>543</sup>. KSM otrzymał osobowość prawną, kościelną na mocy Dekretu Konferencji Episkopatu Polski. Statut aktualnie obowiązujący został zatwierdzony przez 261 Konferencję Plenarną Episkopatu Polski. Osobowość prawną cywilną KSM otrzymał rozporządzeniem Ministra – Szefa Urzędu Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 1993 roku (Dz. U. Nr 56, poz.263). KSM Diecezji Sosnowieckiej zostało powołane do istnienia 1 grudnia 1993 roku dekretem Biskupa Sosnowieckiego, natomiast osobowość prawną, cywilną otrzymało rozporządzeniem Ministra – Szefa Urzędu Rady Ministrów, Dz. U. Nr 31, poz. 117, z dnia 11 marca 1994 roku<sup>544</sup>.

Asystentem kościelnym Stowarzyszenia mianowany został ksiądz Paweł Brańka. Podczas pierwszego zjazdu diecezjalnego, który odbył się dnia 18 lutego 1995 roku w Sosnowcu, wybrany został Zarząd Diecezjalny w składzie:

---

<sup>542</sup> Biuletyn Młodzieżowy na rok duszpasterski: 1994/1995, 1996/1997, 1999/2000, ADSiJW.

<sup>543</sup> Statut Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Prezydium Krajowej Rady KSM, Kraków – Warszawa 1993, s. 3.

<sup>544</sup> Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Sosnowieckiej, ADSiJW w Będzinie.

Magdalena Kielska (prezes), Piotr Jarski (wiceprezes), Jerzy Janikowski (skarbnik), Magdalena Całka (sekretarz), Agnieszka Górny (członek). Siedziba Zarządu znajduje się do dnia dzisiejszego w budynku Kurii Diecezjalnej, przy ulicy Wawel 19 w Sosnowcu. Na mocy dekretu biskupa sosnowieckiego z dnia 1 sierpnia 1999 roku asystentem kościelnym stowarzyszenia został ksiądz Paweł Kempieński. Podczas zjazdu diecezjalnego, który odbył się 15–16 grudnia 1999 roku w Jaworznie, wybrano kolejny zarząd diecezjalny w składzie: Rafał Gwiazda (prezes), Katarzyna Wójcik (wiceprezes), Grzegorz Szymański (skarbnik), Tomasz Ciesielski (sekretarz) oraz Katarzyna Banasik (członek).

KSM diecezji sosnowieckiej uczestniczyło aktywnie we wszystkich inicjatywach młodzieżowych na szczeblu diecezji, a szczególnie zajmowało się organizacją Forum Młodych i Festiwalu Piosenki Religijnej. Znaczący był także wkład KSM-u w przygotowanie Domu Młodzieżowego w Grabowej oraz powołanie wolontariuszy do pracy z osobami niepełnosprawnymi z terenów diecezji. Oprócz tego każdy oddział w swojej parafii podejmował działania wynikające ze statutu stowarzyszenia<sup>545</sup>.

Oddziały Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży diecezji sosnowieckiej istniały w 15 parafiach i skupiały ok. 250 członków (dane pochodzą z roku 1999). Mniej więcej, w tamtym czasie, drugie tyle oddziałów było jeszcze w fazie organizacyjnej i nie zostało formalnie zarejestrowanych<sup>546</sup>.

Duszpasterstwo akademickie diecezji sosnowieckiej działa od początku jej istnienia. Z ustanowienia biskupa Śmigielskiego duchową i organizacyjną pieczę nad nim w początkach istnienia diecezji objął ksiądz Zenon Pikuła. Jego podstawowym zadaniem duszpasterskim było gromadzenie oraz pomoc duchowo–organizacyjna wobec studentów zamieszkujących sosnowieckie domy akademickie.

Specjalnie dla ww. młodzieży odprawiana była niedzielna Msza Święta, a w tygodniu odbywały się nabożeństwa i spotkania formacyjne. Była także

---

<sup>545</sup> Statut Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży, Kraków 1993, s. 5–7; zob. Sprawozdanie z działalności KSM Diecezji Sosnowieckiej w roku 1999, w: Archiwum Wydziału Duszpasterstwa Młodzieży Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu.

<sup>546</sup> Sprawozdanie Parafialnego Asystenta Akcji Katolickiej za rok 1999, w: Archiwum Instytutu Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej.

okazja do skorzystania z Sakramentu Pokuty. Duszpasterstwo to organizowało również obchody ważniejszych uroczystości akademickich, jak np. inauguracja i zakończenie roku akademickiego, czy też wspólny opłatek dla profesorów i studentów. Młodzież tłumnie uczestniczyła w rekolekcjach zarówno adwentowych, jak i wielkopostnych. W czasie kolędy duszpasterz akademicki składał wizytę duszpasterską w zdecydowanej większości studenckich mieszkań. Duszpasterstwo Akademickie przy pomocy „darczyńców” prowadziło stołówkę dla studentów oraz bibliotekę książek religijnych.

Nieformalnym, jednakże bardzo istotnym jest duszpasterstwo maturzystów. Maturzyści stojąc wobec poważnych życiowych wyborów, dotyczących przede wszystkim dalszej drogi życia, stanowią szczególną grupę młodzieży. Z tego powodu organizowane były dla nich specjalne rekolekcje (także rekolekcje zamknięte) oraz diecezjalna pielgrzymka na Jasną Górę, na którą udawali się z modlitwą dziękczynno-błagalną pod przewodnictwem biskupa ordynariusza i swoich duszpasterzy. Co roku w rekolekcjach tych uczestniczy około 200 osób, a w pielgrzymce 600–800<sup>547</sup>. Ponadto w większych ośrodkach duszpasterskich (w parafiach), w przeddzień pisemnego egzaminu dojrzałości organizowane były specjalne nabożeństwa w intencji maturzystów.

Oprócz wymienionych form pracy z młodzieżą, niektóre parafie skupiały młodzież zrzeszoną w drużynach harcerskich, np. parafia Świętej Trójcy w Będzinie; w grupach Odnowy w Duchu Świętym. Przykładem mogą posłużyć parafie Św. Tomasza w Sosnowcu i Św. Andrzeja Ap. w Olkuszu; w ruchu Wiara i Światło w parafii Św. Wojciecha w Jaworznie. Być może w przyszłości będą one stanowić załączek grup, wspólnot oraz ruchów bardziej masowych.

Każda nowa diecezja przed swoim pierwszym Pasterzem stawia niezwykle ważne zadanie stworzenia właściwych struktur formalnych oraz materialnych, które, uwzględniając specyfikę danego miejsca i czasu, mogłyby jak najlepiej służyć sprawie duszpasterstwa. Dziełem biskupa Adama było m. in. utworzenie w Kurii diecezjalnej samodzielnego Wydziału Duszpasterstwa Młodzieży oraz powołanie do życia Młodzieżowej Rady Duszpasterskiej. Jeśli zaś chodzi

---

<sup>547</sup> Dane z Archiwum Wydziału Duszpasterstwa Młodzieży Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu.

o struktury materialne, to przede wszystkim należy do nich zaliczyć Fundusz Młodzieżowy oraz pierwszy i jedyny w diecezji powołany przez księdza biskupa „Dom Młodzieżowy w Grabowej”.

Na czele Wydziału Duszpasterstwa Młodzieży stanął ksiądz Paweł Brańka. Praktycznie wydział rozpoczął swoją działalność od września 1993 roku. Jedną z pierwszych jego inicjatyw było mianowanie w każdym dekanacie diecezji sosnowieckiej księdza – Dekanalnego Duszpasterza Dzieci i Młodzieży. Do podstawowych zadań tych duszpasterzy należała troska o dzieci i młodzież w swoim dekanacie, m. in. poprzez organizowanie, co najmniej 2 razy w roku dekanalnych dni wspólnoty, kursu dla kandydatów na Ministrantów Słowa Bożego (lektorów), rozgrywek o Puchar Biskupa Sosnowieckiego w tenisie stołowym i piłce nożnej. Ponadto duszpasterze dekanalni mieli inspirować innych księży oraz osoby świeckie do podejmowania różnorodnych działań na rzecz dzieci i młodzieży, choćby z okazji uroczystości ogólnodiecezjalnych, jak Forum Młodych czy Dzień Dziecka<sup>548</sup>.

Wydział Duszpasterstwa Młodzieży zajmował i zajmuje się także rozpowszechnianiem informacji oraz koordynacją działań dotyczących młodzieży w związku z inicjatywami ogólnopolskimi, a także światowymi (np. Światowe Dni Młodzieży z papieżem Janem Pawłem II). Stara się to czynić m.in. poprzez wydawanie własnego Biuletynu Młodzieżowego. Docelowo periodyk ten ma się ukazywać w cyklu półrocznym i stanowić kompendium wiedzy na temat duszpasterstwa dzieci i młodzieży w diecezji.

W celu nawiązania jeszcze lepszego kontaktu z młodzieżą, zapoznania się z problemami, z którymi ona się boryka, a także lepszego wypełniania swej pasterskiej posługi biskup Śmigiełski powołał „eksperymentalnie” Młodzieżową Radę Duszpasterską (MRD)<sup>549</sup>. W jej skład wchodziły chłopcy i dziewczęta w wieku od 17 do 25 lat, reprezentujący młodzież wszystkich dekanatów diecezji

---

<sup>548</sup> „Dekanalnego Duszpasterza Dzieci i Młodzieży, powołuje dla każdego dekanatu, na mocy pisemnej nominacji, Biskup Diecezji. Nominacja ustaje na skutek: a. przeniesienia Księdza do innego dekanatu, b. odwołania, w związku z uzasadnioną prośbą samego zainteresowanego, c. nie wypełnianiem przez niego obowiązków związanych z pełnioną funkcją i d. z innych poważnych przyczyn”. Obowiązki i zadania Dekanalnego Duszpasterza Dzieci i Młodzieży w Diecezji Sosnowieckiej, Biuletyn Młodzieżowy i program duszpasterski na rok 1996/97, ADSiJW.

<sup>549</sup> KPK, Kan. 511–514.

sosnowieckiej. Pierwsze spotkanie Rady, która aktualnie spotyka się co dwa miesiące, odbyło się w Domu Biskupim w Sosnowcu 26 lutego 1994 roku<sup>550</sup>.

Do tej pory MRD zajmowała się m.in. propozycjami tematów kazań w czasie Mszy Świętych dla młodzieży, formą i treścią rekolekcji wielkopostnych, kwestią wieku stosownym do przyjęcia Sakramentu Bierzmowania (np. opowiadając się prawie jednogłośnie za przesunięciem bierzmowania na lata szkoły średniej), bądź propozycjami uatrakcyjnienia spędzania wolnego czasu.

Po zasięgnięciu opinii księży dziekanów oraz w nawiązaniu do swojego Listu Pastorskiego<sup>551</sup>, biskup sosnowiecki dekretem z dnia 1 września 1995 roku (L.dz. 870) zarządził przeprowadzenie we wszystkich kościołach diecezji sosnowieckiej dwa razy w roku zbiórek do puszek na Fundusz Młodzieżowy. Zarządzenie to miało obowiązywać aż do odwołania<sup>552</sup>. Pieniądze z tego Funduszu w połowie przekazywane są do dyspozycji dekanalnym duszpasterzom dzieci i młodzieży, z przeznaczeniem na bieżące akcje duszpasterskie, a w połowie na cele ogólnodiecezjalne (np. wyposażanie Domu w Grabowej). Wydaje się, że ta inicjatywa z jednej strony uwrażliwia wiernych w parafiach na sprawę młodzieży, a z drugiej stwarza możliwość realizacji wielu przedsięwzięć wymagających choćby skromnego zaplecza finansowego.

Niezwykłe doniosły dla duszpasterstwa młodzieży był dzień 16 lipca 1996 roku, kiedy to biskup Adam Śmigielski poświęcił pierwszy i do chwili obecnej jedyny w diecezji Dom Młodzieżowy w Grabowej. Niewątpliwie pierwszym i najważniejszym jego fundatorem i dobroczyńcą był Ordynariusz sosnowiecki, który poza nieustanną troską o przebieg prac budowlanych sfinansował blisko 60 procent wszystkich kosztów związanych z tą inwestycją<sup>553</sup>. Pozostałe środki zgromadzono dzięki staraniom Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży oraz ofiarności kapłanów i wiernych świeckich diecezji sosnowieckiej.

---

<sup>550</sup> Biuletyn Młodzieżowy, Sosnowiec 1994, dz. cyt., s. 18.

<sup>551</sup> A. Śmigielski, List Pastorski Biskupa Sosnowieckiego do Młodzieży, Rodziców, Wychowawców i Duszpasterzy, Sosnowiec, maj 1995, w: Archiwum Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu.

<sup>552</sup> Okólnik Duszpastersko – Informacyjny Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu. Nr 4/95 z dnia 1 IX 1995 r. (L. dz. 871).

<sup>553</sup> Dokumentacja Finansowa Domu Młodzieżowego w Grabowej, w: Archiwum Wydziału Duszpasterstwa Młodzieży Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu.

W chwili obecnej (dane z roku 2017) Dom, który jest otwarty przez cały rok, jednorazowo może przyjąć około 50 osób spośród młodzieży i 4 osoby z opieki. Dobre wyposażenie domu, bezpośrednia bliskość kaplicy oraz położenie geograficzne czynią go bardzo atrakcyjnym dla wszelkiego typu grup młodzieżowych, pragnących przeżyć dzień skupienia, zorganizować szkolenie, czy po prostu wyjazd rekreacyjny.

Na terenie diecezji sosnowieckiej planowane było otwarcie jeszcze dwóch podobnych domów. Pierwszy z nich znajduje się na terenie parafii Świętej Trójcy w Będzinie. Poświęcenia domu oraz nadania imienia Jana Pawła II dokonał biskup Adam w 1998 roku. Do dnia dzisiejszego służy on jako miejsce duszpasterskich spotkań młodzieżowych. Znajdująca się w nim sala widowiskowa oraz scena. Służy także, jako miejsce, w którym wystawiane są sztuki teatralne.

Ciekawie przedstawia się historia „Domu Szilo” w Czeladzi, który powstał na początku lat dziewięćdziesiątych – jako „Dom Kawalera”. Otóż wybudowała go kopalnia węgla kamiennego „Santurn” – z myślą o młodych ludziach przyjeżdżających do Czeladzi z zamiarem podjęcia pracy w miejscowej kopalni. Po likwidacji kopalni budynek przez wiele lat wynajmowało Zgromadzenie Misjonarzy z Mariannahill. Ze względu na jego usytuowanie - mieści się w centrum Czeladzi, stąd możliwość dotarcia dzięki komunikacji miejskiej z różnych stron diecezji – Wydział Duszpasterstwa Młodzieży rozpoczął organizowanie tam dla młodzieży spotkań, koncertów, dyskusji, lekcji języków obcych oraz kursów komputerowych. Z biegiem czasu powstała także młodzieżowa kawiarenka, w której, oprócz możliwości wypicia dobrej kawy, młody człowiek mógł „spokojnie pozełgować” w Internecie. Do pracy duszpasterskiej w tym domu ksiądz biskup delegował księdza diecezjalnego w celu koordynowania pracy duszpasterskiej<sup>554</sup>. Obecnie właścicielem Domu jest diecezja. Po śmierci pierwszego biskupa sosnowieckiego zostały przeprowadzone prace remontowe w celu przystosowania go do najwyższych

---

<sup>554</sup> Archiwum Wydziału Duszpasterstwa Młodzieży Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu.



standardów, wyposażając go w sprzęt umożliwiający organizację różnego spotkań o charakterze duszpasterskim.

Najbardziej spektakularnym wyrazem troski biskupa sosnowieckiego o dzieci i młodzież był jego patronat oraz osobiste zaangażowanie w organizację masowych imprez, takich jak Dzień Dziecka, Rozgrywki Sportowe o Puchar Biskupa Sosnowieckiego, Festiwal Piosenki Religijnej, festiwal kolęd i pastorałek, pieszej pielgrzymki na Jasną Górę czy Forum Młodych. Nie sposób szczegółowo przedstawić wszystkie wymienione tu inicjatywy. Dla uświadomienia jednak ogromu spraw związanych z ich organizacją zostanie omówiona jedna z nich, której impuls dał Ojciec Święty Jan Paweł II. Jest nią Forum Młodych<sup>555</sup>.

Pierwsze Forum Młodych Diecezji Sosnowieckiej odbyło się w czerwcu 1993 roku w amfiteatrze w Jaworznie – Osiedlu Stałym. Było to spotkanie jednorazowe, poprzedzone dwudniowym Festiwalem Piosenki Religijnej. Forum to zgromadziło około 3 tysięcy uczestników z prawie wszystkich zakątków diecezji. Właśnie podczas tego spotkania, które w opinii młodzieży wypadło nadspodziewanie dobrze, zrodził się pomysł Forum trzydniowego, połączonego z rozbudowanym programem edukacyjnym, kulturalnym i sportowo–rekreacyjnym. Plany te zostały zrealizowane dwa lata później.

II Forum Młodych Diecezji Sosnowieckiej odbyło się w dniach 16–18 czerwca 1995 roku na terenie ośrodka wypoczynkowego „Huty Katowice S.A.” w Rogoźniku oraz na przyległych terenach zielonych, wykorzystanych pod pole namiotowe. Wzięła w nim udział młodzież, nauczyciele i wychowawcy w zdecydowanej większości ze szkół średnich, choć była też spora grupa uczniów klas VII i VIII oraz studenci.

Przez trzy dni trwania imprezy około 3 200 osób zakwaterowanych było na polu namiotowym, a oprócz tego codziennie około 1000 osób dojeżdżało do Rogoźnika, aby wziąć udział w zajęciach i spotkaniach, nie korzystając z noclegów<sup>556</sup>. Podczas głównej uroczystości, w niedzielę 18 czerwca,

---

<sup>555</sup> Tamże.

<sup>556</sup> Biuletyn Młodzieżowy, dz. cyt. s. 19.

pięćtysięczny amfiteatr wypełniony był do ostatniego miejsca. Każdy z uczestników mógł dowolnie skorzystać w ciągu całego dnia z gorącej herbaty oraz posilić się smaczną wojskową zupą, serwowaną z kuchni polowej. Część młodych ludzi korzystała z tzw. „małej gastronomii” lub przyrządzała posiłki z produktów przywiezionych z domu.

Rangę uroczystości podnieśli swoją obecnością m.in. Śląski Kurator Oświaty wraz ze swoimi współpracownikami, delegaci Sejmiku Samorządowego i wojewody śląskiego, prezydenci miast Sosnowca, Dąbrowy Górniczej, Będzina i Jaworzna, burmistrzowie kilkunastu okolicznych gmin oraz przedstawiciele największych zakładów pracy. Ze strony hierarchii Kościoła osobisty patronat nad uroczystościami sprawował biskup Śmigieński. Specjalne pozdrowienia dla uczestników Forum przesłali: Sekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej, Prymas Polski oraz Nuncjusz Apostolski w Polsce. Obecni byli duszpasterze zaangażowani w diecezji w pracę z młodzieżą.

Należy podkreślić, że spotkanie to było jedną z największych tego typu imprez w Polsce. Z tego też względu spotkało się ono z żywym zainteresowaniem mass mediów. W lokalnej telewizji kilkakrotnie ukazywały się relacje i wywiady z uczestnikami. Stacje radiowe oraz dzienniki prasowe w swoich serwisach zamieszczały informacje o spotkaniu, podkreślając rozmach imprezy oraz bogactwo programu.

Forum miało między innymi zadanie edukacyjne. W jego ramach odbyły się liczne wykłady i prelekcje, które wygłosili m. in. Anna Dymna (aktorka Teatru Starego w Krakowie), Krzysztof Zanussi (reżyser), Krystyna Czuba (publicystka), Lechosław Jarzębski (Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska), Grzegorz Klikowicz (KUL – specjalista ds. sekt), ksiądz Józef Walusiak (Dyrektor Ośrodka Wychowawczego dla Młodocianych Narkomanów), ksiądz Andrzej Szpak (organizator pielgrzymek hipisowskich oraz duszpasterz młodzieży alternatywnej) czy ksiądz Paweł Łukaszka (hokeista – były olimpijczyk). Komentarzem tych spotkań mogą być słowa księdza biskupa Adama, które wypowiedział dziękując prelegentom: „Dla diecezji sosnowieckiej w obecnej chwili (...) aktualne staje się wezwanie do misji

ewangelizacyjnej. Działalność duszpasterska musi nawiązywać do rzeczywistej sytuacji ludzi, charakteryzujących się ogromnym dążeniem do wolności i orientacją na sprawy „tego świata”. (...) Spotkania z przedstawicielami różnych środowisk społeczno–religijnych, w ramach Forum stanowią przykład rozwijania się dialogu oraz prawdziwej współpracy ze strukturami społecznymi, są również zachętą (dla młodych chrześcijan) w angażowanie się w dziedzinie kultury i życia społeczno–politycznego”<sup>557</sup>. Podczas każdego spotkania młodzież zgromadzona w amfiteatrze miała możliwość rozmowy z prelegentami i sposobność do postawienia wielu, czasem bardzo osobistych pytań.

W ramach forum realizowany był program kulturalny. Jego celem było m.in. ukazanie zagrożeń wpływających na młodego człowieka poprzez środki komunikacji. Jednym z poruszonych zagadnień była mowa o tzw. wzroście „kultu” czempionów. Z jednej strony otoczeni gwiazdorską sławą poddawani są nienaturalnym stresom, wynikającym ze stawianych im oczekiwań kreowanych przez media. A to z kolei ma swoje reperkusje w rozczarowaniach i frustracjach. Tematyka Forum wpisała się w permanentne nauczanie ordynariusza zagłębiowskiego Kościoła dotyczące problematyki młodzieżowej. Biskup Adam nie tylko ostrzegał młodzież przed grożącymi jej niebezpieczeństwami, ale przede wszystkim wskazywał na zadania, jakie stają przed młodymi ludźmi i na rolę jaką mają oni pełnić w Kościele i świecie. Konkluzją zagadnień podejmowanych w ramach Forum Młodych było stwierdzenie, że młode pokolenie jest ratunkiem dla zagrożonego świata.

Podczas Forum odbywał się już po raz kolejny Festiwal Piosenki Religijnej. Wzięło w nim udział 12 młodzieżowych zespołów instrumentalno–wokalnych oraz 3 solistki. Jury Festiwalu przyznało 3 nagrody główne oraz kilka wyróżnień. Swoją nagrodę przyznała też publiczność. Zmagania konkursowe uatrakcyjniały koncerty zaproszonych gwiazd: Zespołu Universe oraz Mieczysława Szcześniaka z zespołem New Life Music.

---

<sup>557</sup> A. Śmigielski, Forum Młodych, Niedziela Tygodnik Katolicki. Niedziela Sosnowiecka” 36(1993), s. 4

Podczas Forum realizowano program sportowo–rekreacyjny. Różnorodne i liczne są motywy, które tłumaczą, a wręcz wymuszają, duszpasterskie zainteresowania Kościoła fenomenem sportu. Przede wszystkim – sport, jak i w ogóle gry stanowią aktywność głęboko ludzką, ratując osobę przed zamknięciem się w świecie konsumpcji i utylitaryzmu. Posiadając ogromny potencjał edukacyjny, stanowi on bardzo prosty sposób integralnego wychowania człowieka. Wszelkie wydarzenia sportowe, środki przekazu emitujące transmisję z zawodów, style życia i wychowania oparte na modelu sportowym – nabierają natychmiast wielkiego znaczenia. Dlatego koniecznym jest wejście w ten tak bardzo zróżnicowany świat. Jak podkreślił ksiądz biskup Adam: „wejście w niego bez przesądów, lecz z ewangeliczną mądrością, która potrafi rozpoznać i osądzić zło oraz zaproponować wartości i ukazywać perspektywy chrześcijańskie”<sup>558</sup>. Wizja relacji w dialogu między Kościołem a „światem” każe spytać nie tylko o to, co Kościół ma do powiedzenia ludziom sportu, ale, co ma do powiedzenia sport Kościołowi. Zadaniem oraz celem niniejszego programu odbywającego się w ramach Forum było więc otwarcie się świata sportu na nowe perspektywy pastoralne.

12 drużyn piłkarskich, wyłonionych we wcześniejszych eliminacjach, toczyło ze sobą zacięty bój o Puchar Biskupa Sosnowieckiego. Rozgrywki odbyły się w trzech kategoriach. Każdy z uczestników otrzymał pamiątkowy medal, zaś całe drużyny obdarowane zostały cennymi nagrodami i dyplomami. Oprócz zawodów w piłce nożnej, w ramach przygotowań do Forum, młodzież rozgrywała Turniej Tenisa Stołowego. Podczas uroczystości centralnej Forum nagrodzonych zostało 12 finalistów.

Niezwykłym zainteresowaniem cieszył się rozgrywany w Rogoźniku Otwarty Turniej Koszykówki Dziewcząt i Chłopców. Aż 32 zespoły ubiegały się o tytuł mistrza. Fachową pomoc i obsługę zapewnili zawodnicy i trenerzy Koszykarskiego Klubu Sportowego „Pogoń” Sosnowiec.

---

<sup>558</sup> „Bogactwo życia” – słowo księdza biskupa Adama Śmigielskiego do młodzieży. Diecezjalne Forum Młodych. Materiały do spotkań parafialnych i katechez opracował ks. Andrzej Zwoliński, Jaworzno 1993, s. 11.

Na zakończenie Forum wśród 250-osobowej grupy młodzieży przeprowadzono ankietę oceniającą kończące się spotkanie. 94,8% młodzieży postawiło organizatorom ocenę bardzo dobrą lub dobrą. Prawie wszyscy podkreślali niezwykłość tego spotkania ludzi młodych zarówno na polu namiotowym, jak i w amfiteatrze. Bardzo istotną sprawą w tym właśnie względzie okazał się bezpośredni kontakt z duszpasterzem. Podczas Forum była możliwość skorzystania z Sakramentu Pokuty oraz indywidualnych rozmów z księdzem. Wpłynęło to, jak podkreślają uczestnicy, na „wyjątkową, jakże odmienną atmosferę od tego, co możemy, na co dzień obserwować podczas koncertów rockowych i meczów piłkarskich”<sup>559</sup>. Kulturą, serdecznością i otwartością młodzieży zdumieni byli także funkcjonariusze policji i oddziałów prewencji, zabezpieczający „na wszelki wypadek” porządek spotkania. Wszyscy, którzy zetknęli się z ideą Forum, jednogłośnie opowiedzieli się za potrzebą organizowania tego typu spotkań w przyszłości<sup>560</sup>.

W 1995 roku pojawiła się w diecezji sosnowieckiej nowa, niezwykle ciekawa, choć zarazem bardzo prosta inicjatywa młodzieży skupionej przy parafii Św. Trójcy w Będzinie i uczącej się w miejscowych liceach. Młodzież ta postanowiła zorganizować Festiwal Kolęd i Pastorałek. Honorowy patronat przyjęli: Biskup sosnowiecki oraz prezydent miasta Będzina. Niespodziewanie dla samych organizatorów impreza nabrała charakteru ogólnopolskiego. W eliminacjach do II Festiwalu Kolęd i Pastorałek, którego finał odbył się w styczniu 1996 roku, wzięło udział 218 wykonawców<sup>561</sup>, pochodzących prawie ze wszystkich części Polski. Jury festiwalowe podczas finału wysłuchało około 300 kolęd i pastorałek zaprezentowanych przez 106 wykonawców. Festiwal swoją obecnością uświetnili profesjonalni artyści z zespołu Camerata Silesia pod dyrekcją pani Anny Szostak–Myrczek<sup>562</sup>. Z każdym rokiem impreza nabiera

---

<sup>559</sup> Ankieta przeprowadzona na zakończenie Forum Młodych Diecezji Sosnowieckiej. Rogóżnik 1995, w: Archiwum Wydziału Duszpasterstwa Młodzieży Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu.

<sup>560</sup> P. Brańka, Troska o młodzież i dzieci w działalności biskupa Adama Śmigielskiego, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” t. III 1997, Kraków – Sosnowiec, s. 19.

<sup>561</sup> Archiwum Biura Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Będzinie.

<sup>562</sup> Tamże.

większego rozmachu, co jest zasługą m.in. kierownika artystycznego pani Stefanii Sierpińskiej oraz dyrektora Festiwalu księdza Piotra Pilśniaka.

Troska biskupa Adama Śmigielskiego o tę specyficzną grupę wiernych, jaką stanowią dzieci i młodzież, wyrażała się na różne sposoby. Z pewnością nie sprowadzała się ona jedynie do spraw opisanych. Nikt, bowiem nie jest w stanie odnieść się do tego, co dla ludzkich oczu pozostaje nieuchwytnie, gdyż dotyczy osobistej modlitwy księdza biskupa czy też jego kontaktów z konkretnymi młodymi ludźmi spotkanymi podczas nawiedzania parafii, górskich wędrówek, wakacyjnych rekolekcji lub innych sytuacji dnia codziennego. Aby jednak choć trochę dopełnić ten schematyczny obraz kontaktów biskupa Adama z młodzieżą, trzeba zaznaczyć, że młodzi ludzie uważali go za bliskiego im przyjaciela. „Muszę Wam wyznać, że zakochałem się! i Wy jesteście moją miłością”<sup>563</sup>, słowa te wypowiedziane w chwili szczerości a być może i wzruszenia, wobec kilkutysięcznej widowni, najlepiej chyba charakteryzują jego troskę o dzieci i młodzież.

Ojciec Święty Jan Paweł II, ukazując młodym jako najwyższą wartość życie z Chrystusem, nie odrywał ich od spraw tego świata, ale wzywał do kształtowania ducha służby i braterskiej wzajemnej pomocy, zmierzającej właśnie do ulepszania tego świata. Licząc na młodzież, papież stawiał jej wysokie wymagania, m.in. wiary prostej i dziecięcej, chociaż równocześnie dojrzałej i wypróbowanej, trudu budowania cywilizacji miłości, usilnej pracy nad kształtowaniem sumienia, samozaparcia, gotowości do poświęceń, wyboru odpowiedniej hierarchii wartości, objęcia chrześcijańską myślą wszystkich dziedzin życia, zaangażowania apostołskiego, które w codzienności wyraża się m.in. poprzez konkretne wybory – osoby przed rzeczą, „być” przed „mieć”, etyki przed techniką, miłosierdzia przed sprawiedliwością itd. Te i inne zadania, jakie stawia Jan Paweł II przed młodzieżą, wymagają udzielenia jej odpowiedniej pomocy.

---

<sup>563</sup> A. Śmigielski, Spotkanie z młodzieżą, II Forum Młodych. Rogoźnik 17. VI. 1995, tekst spisany z taśmy magnetofonowej, w: Archiwum Wydziału Duszpasterstwa Młodzieży Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu.

Doniosłą rolę spełnia w tym względzie katechizacja, do której należy: poznanie Boga i ukochanie Go, dzieła zbawczego Jezusa Chrystusa, Pisma Świętego i Tradycji, sakramentów, liturgii, wymagań moralnych wynikających z Dekalogu, tajemnicy Kościoła jako zgromadzenia ludzi grzesznych, ale równocześnie dążących do uświęcenia. Biskup Śmigielski podejmując ten temat napisze: „W czasie katechizacji należy wyjaśnić młodemu człowiekowi, że historia ludzkości, naznaczona łaską i grzechem, dopełniana jest przez Pana Boga w Jego Synu Jezusie Chrystusie, dając już teraz wyobrażenie nowego świata”<sup>564</sup>. Jest to ważna sprawa, gdyż jak twierdzi „młodzież (...) znajduje się ona w bardzo trudnej sytuacji moralnej”<sup>565</sup>. Skutkiem i następstwem tej sytuacji jest. m.in. plaga przestępstw popełnianych przez osoby nieletnie, włącznie z makabrycznymi morderstwami. Przyczynę tego stanu rzeczy widział ordynariusz zagłębiowskiego Kościoła w działalności fałszywych proroków, którzy starają się wmówić młodzieży, że Bóg nie istnieje i że tradycyjne zasady moralne są już nieaktualne. Taki głos, to głos destrukcji, zniszczenia, odbierający nastolatkom wszelką nadzieję<sup>566</sup>. Dlatego apelował do duszpasterzy oraz katechetów uczących w szkołach: „Musimy szczególną troską otoczyć przede wszystkim młodych ludzi (...), otworzyć dla nich sale katechetyczne, aby dotrzeć do nich oraz przekonać, że Kościół chce ich dobra”<sup>567</sup>.

Nauczanie w życiu człowieka zawsze odgrywało podstawową rolę. Miało ono miejsce wówczas, gdy przybierało charakter okolicznościowy i intuicyjny, ograniczając się głównie do okazjonalnego przekazywania informacji, jak i wtedy, kiedy przekształcane było w zamierzony, systematyczny i zaplanowany proces oraz gdy powoływano do istnienia szkoły. Kościół docenia wielką wagę procesu nauczania, szczególnie w jego instytucjonalnej postaci, jaką są szkoły. „Obecność Kościoła w szkolnictwie zaznacza się szczególnie poprzez szkołę katolicką. Ona to właśnie, nie mniej niż inne szkoły, dąży do celów duchowych i do prawdziwie humanistycznej formacji młodzieży. Jej cechą charakterystyczną

---

<sup>564</sup> A. Śmigielski, Pierwsi absolwencie dąbrowskiego „Katolika”, „Niedziela” 38(1995) nr 25, s.11.

<sup>565</sup> A. Śmigielski, Święto patronalne KSM diecezji sosnowieckiej, „Niedziela” 36(1993) nr 50, s. 12.

<sup>566</sup> Tamże.

<sup>567</sup> A. Śmigielski, Otworzyć drzwi dla młodzieży, KAI Biuletyn, (1995) nr 8, s.3.

jest tworzenie w społeczności szkolnej atmosfery ożywionej ewangelicznym duchem wolności i miłości, pomaganie młodzieży, aby rozwijając własną osobowość, jednocześnie wzrastała według nowego stworzenia, którym stała się przez chrzest, i wreszcie takie porządkowanie całej kultury ludzkiej zgodnie z orędziem zbawienia, aby stopniowe poznawanie świata, życia i człowieka zdobywane przez wychowanków oświetlane było wiarą<sup>568</sup>. Szkoła jest więc takim środowiskiem, które może ułatwić wychowankowi otwieranie się na transcendencję. Ma również możliwość wszechstronnego kształtowania wychowanka, jego intelektu, rozwijania zdolności, wydawania prawdziwych osądów oraz wprowadzania go w świat wartości i kultury. Ponadto szkoła powinna pełnić ważną z punktu widzenia życia społecznego funkcję socjalizacyjną.

Pomocą w realizacji tych zadań i rozwoju nowych perspektyw otwierających się przed szkołą może być wychowanie religijne. W sposób szczególny należy mieć tu na względzie szkolną katechezę. Biskup Śmigieński mówił: „Znaczenie, jakie w wychowaniu religijnym odgrywa instytucja szkoły, należy postrzegać jako swoistego rodzaju ogniwo, łączące ze sobą inne środowiska, takie jak: rodzina, organizacje społeczne czy instytucje animujące działalność kulturalną, religijną i społeczną na rzecz wspólnoty lokalnej”<sup>569</sup>. Wychowanie jest integralnie związane z formacją. Żaden, bowiem człowiek nie ma wiedzy (sam z siebie), na czym polega istotny porządek świata (istota ludzkiej egzystencji). Aby realizować proces formacji, człowiek potrzebuje innej osoby, drugiego „ja”, które stałoby się jego „ty”. Wychowanie jest zatem aktem osobowym, utwierdzonym w „spotkaniu osób”. Nie ma formacji bez niezbędnej pomocy w postaci wychowania, ani też nie ma wychowania bez formacji. Personalistyczna koncepcja wychowania i formacji przyjmuje założenie, że człowiek jako osoba ludzka zorientowany jest na pełne urzeczywistnianie siebie. Formacja zatem powinna obejmować kształtowanie całego człowieka, czyli posiadać charakter integralny. Proces formacyjny powinien mieć na uwadze cały

---

<sup>568</sup> DWCH 8.

<sup>569</sup> A. Śmigieński, Przemówienie podczas uroczystej inauguracji Nowego Roku Szkolnego i Katechetycznego 1995/96, ADSiJW (teczka: Wydział Katechetyczny).



potencjał rozwojowy człowieka, zarówno biologiczny, jak też aspekt społeczny (rozwój psychiczny, moralny i duchowy).

Nieporozumieniem jest mówienie o formacji z pominięciem transcendentnego wymiaru ludzkiej egzystencji. W przypadku, gdy człowiek postrzegany jest wyłącznie jako element przyrody, zdeterminowany jej prawami, to istnieje niebezpieczeństwo traktowania go jako materiału biologicznego bądź społecznego, którym można dowolnie dysponować. Takie zagrożenie przez prądy naturalistyczne polega na tym, że osoba jest w nich pozbawiona odniesień religijno–duchowych, a pojęcie duszy zastępuje się pojęciem świadomości. Proces wychowania sprowadza się wtedy do „urabiania” czy „manipulacji”, nie mając nic wspólnego z formacją, której składnikiem jest też samowychowanie.

Wychowanie religijne, realizowane w perspektywie przekazu biblijnego w świetle nauczania św. Pawła (2Tm 3, 15 – 17), jest swoistego rodzaju metodą „tworzenia duchowego”. Metoda ta jest zbudowana zasadniczo z trzech czynników pedagogicznych, odnoszących się do relacji międzyosobowych, jako pomoc drugiemu człowiekowi. W świetle kształtowania religijnego te czynniki pedagogiczne określane są przez trzy czasowniki: wychowywać, formować oraz towarzyszyć. Formacja człowieka wierzącego jest działaniem, które najdoskonalej realizuje sam Bóg. Jednak w tym działaniu Boga wśród ludzi potrzebne jest pośrednictwo człowieka. Ponadto wychowanie religijne ma zmierzać do uświadomienia wychowankowi, kim jest człowiek według zamysłu Boga. Należy przy tym uznać Boże Objawienie za przekaz całej prawdy o świecie i człowieku. Wychowanie o inspiracji biblijnej przynosi praktyce pedagogicznej pewien model drogi wychowawczej i formacyjnej, naznaczonej śladami Jezusa Chrystusa – Pedagoga<sup>570</sup>. Ma wreszcie prowadzić do zrozumienia, że dzieło stworzenia i odkupienia człowieka pochodzi z łaski Bożej, a konkretną normą jest sam Chrystus, którego trzeba dobrowolnie i świadomie naśladować. Ostatecznie zaś ma prowadzić do ukształtowania „nowego człowieka” zjednoczonego z Bogiem.

---

<sup>570</sup> B. Adamczyk, Model pedagogii Jezusa w przekazie biblijnym, Kraków 2005, s.312.

W diecezji sosnowieckiej nad właściwym kształtem katechezy czuwa Wydział Katechetyczny Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu. Pierwszym jego dyrektorem został mianowany ksiądz Ryszard Adrjanek. Według danych tego wydziału<sup>571</sup> na terenie diecezji sosnowieckiej znajduje się 259 szkół podstawowych i 87 zespołów szkół średnich. W roku szkolnym 1995/96 uczęszczało do nich odpowiednio 88 796 dzieci i 45 272 osoby zaliczane do grona młodzieży. Z katechezy w szkole korzystało 97,4% dzieci oraz 93,2% młodzieży. Nauczaniem religii zajmowało się w diecezji łącznie 664 osób, z czego księża stanowili 34,6%, siostry zakonne 8,7%, katecheci świeccy 56,7%<sup>572</sup>. O wynikach dydaktycznych i wychowawczych katechezy decyduje m.in. osobowość katechety. Dlatego wszyscy katecheci zobowiązani zostali do permanentnej formacji dokonującej się poprzez dni skupienia, rekolekcje oraz konferencje metodyczne. Wydział Katechetyczny organizuje również Olimpiadę Wiedzy Biblijnej dla dzieci szkół podstawowych oraz Olimpiadę Wiedzy Religijnej dla młodzieży szkół średnich<sup>573</sup>.

#### **4.5. Duszpasterstwo ludzi pracy**

Zbawcza misja Kościoła ukierunkowana jest na każdego człowieka. Obejmuje ona każdy wymiar jego bytowania, a więc również rzeczywistość ludzkiej pracy. W tej społecznej sferze działalności człowieka wnosi swój niezastąpiony wkład w budowanie ładu społecznego w wymiarze globalnym i lokalnym, opartego na wartościach chrześcijańskich. W szczególny sposób jest to aktualne w naszej ojczyźnie, której byt państwowy od tysiąclecia kształtuje chrześcijaństwo.

Na początku należy uściślić terminologię z zakresu teologii pastoralnej w celu właściwego rozumienia terminu: „duszpasterstwo ludzi pracy”. Duszpasterstwo w ogólności jest definiowane jako proces boski i ludzki zarazem, mający na celu ukonstytuowanie się wspólnoty w Chrystusie w historycznych

---

<sup>571</sup> Archiwum Wydziału Katechetycznego Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu.

<sup>572</sup> Biuletyn Katechetyczny, Nr 4/95, Kuria Diecezjalna w Sosnowcu, Wydział Katechetyczny, Sosnowiec 1995, s.8.

<sup>573</sup> Tamże.

warunkach ludzkiej egzystencji. Stanowi ono zorganizowaną działalność zbawczą Kościoła, na drodze służby człowiekowi (diakonia) przez głoszenie Słowa Bożego (martyria), sprawowanie Ofiary Eucharystycznej i innych sakramentów (leiturgia) oraz interpersonalne kontakty religijne i chrześcijańskie świadectwo życia<sup>574</sup>. To ogólne określenie zastosowane do rzeczywistości pracy ludzkiej każe określać duszpasterstwo ludzi pracy jako „budowanie wspólnoty w Chrystusie wśród ludzi pracy i przez ludzi pracy pod przewodnictwem duszpasterzy i w jedności z nimi, a przez to w całej rzeczywistości społecznej, do której praca stanowi klucz”<sup>575</sup>. Duszpasterstwo ma pomagać pracującym w różnych zawodach w odkrywaniu ich specyficznych powołań. Bowiem wypełnianie zadań związanych ze swym zawodem, w szczególności realizacja etyki zawodowej, stanowi drogę realizacji ziemskiego powołania danego każdemu człowiekowi. Spełniając je z zaangażowaniem i uczciwie, człowiek realizuje świętość i zbliża się do Boga<sup>576</sup>. Duszpasterstwo tego rodzaju jest nieodzowne, gdyż, jak podkreśla Jan Paweł II, „w całokształt misji Kościoła wpisana jest organicznie «Ewangelia pracy». Kościół zaś nie może nie przepowiadać Ewangelii. Nie może też nie wychodzić na spotkanie każdego człowieka, a więc w szczególności człowieka pracy”<sup>577</sup>. Bowiem „nie może pozwolić, ażeby jakakolwiek ideologia czy nurt polityczny wydarł mu sztandar sprawiedliwości, który jest wymogiem ewangelicznym”<sup>578</sup>. Podobnie jak całokształt duszpasterstwa, tak i jego podstawowa dziedzina, jaką jest duszpasterstwo ludzi pracy, dokonuje się zawsze w konkretnych warunkach historycznych.

Wydarzeniem historycznym, które pozostało w pamięci wiernych diecezji sosnowieckiej była wizyta papieża Jana Pawła II w Sosnowcu. Odbyła się ona w ramach VII Pielgrzymki Ojca Świętego do Ojczyzny, w dniach 5–17 czerwca

---

<sup>574</sup> Duszpasterstwo zwyczajne, w: *Leksykon teologii pastoralnej*, red. R. Kamiński, W. Przygoda, M. Fiałkowski, Lublin 2006, s. 212–218.

<sup>575</sup> M. Duda, *Duszpasterstwo zawodowe „Nazaret – Ewangelia Pracy”*. Zarys koncepcji, „Nazaret – Ewangelia Pracy, w: *Biuletyn Duszpasterskich Wspólnot Świata Pracy Diecezji częstochowskiej* (dalej „Nazaret”) 1990, 3 nr 7–8, s. 2–3.

<sup>576</sup> Por. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Christifideles laici*, nn. 43 i 56.

<sup>577</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie do robotników*, Terni 19 marca 1981, w: *Przemówienia i homilie Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 2008, s. 254.

<sup>578</sup> Jan Paweł II, *Budowanie cywilizacji pracy*, „L’Osservatore Romano” 1988, 9, nr 5, s. 17.

1999 r. Istotą papieskiego nauczania były Chrystusowe Błogosławieństwa, stanowiące źródło i wskazania dla chrześcijańskiego życia. Być błogosławionym to tyle, co być szczęśliwym, a w religijnym znaczeniu, wolnym od wszelkich, fałszywych wizji, związanych z pojęciem ziemskiej, doczesnej szczęśliwości. Po odzyskaniu suwerenności przed Polakami stanął problem odbudowy moralnej.

Ksiądz biskup Adam Śmigielski, witając Następcę św. Piotra, odwołał się do historii ziemi zagłębiowskiej, potwierdzając wiarę żyjących tutaj mieszkańców: „Stoisz na świętej ziemi, stolicy świętego Kościoła sosnowieckiego, stolicy Czerwonego Zagłębia, – ale czerwonego nie od nienawiści i negacji wartości religijnych i narodowych, tylko z miłości do Boga i Ojczyzny”<sup>579</sup>. Przewodnim tematem papieskiego przesłania była problematyka pracy oraz związanych z nią sytuacji społecznych. Jan Paweł II mówił: „Kiedy zbliżamy się do roku dwutysięcznego, pragniemy spojrzeć wstecz na wszystkie szlaki tej wędrówki, którymi szli przez wieki nasi przodkowie. Pozostawili oni po sobie wielkie dziedzictwo twórczej pracy. (...) Trud pracy i dzieła przeszłych pokoleń stanowią wyzwanie, aby w dalszym ciągu czynić sobie poddaną tę ziemię, którą Stwórca dał w posiadanie i zadał równocześnie”<sup>580</sup>. Spotkanie to miało duże znaczenie dla duszpasterstwa ludzi pracy, gdyż Ojciec Święty przypomniał ogólne zasady teologiczne dotyczące pracy człowieka oraz wskazał jak je zastosować do realnej życiowej sytuacji. Częstym powiedzeniem pierwszego biskupa zagłębiowskiego Kościoła partykularnego były słowa: „w Kościele nie ma lewicy ani prawicy. Wpatrzony jestem w Ojca Świętego Jana Pawła II, który przyjeżdżając do Ojczyzny, nie szedł tylko w jedną stronę, ale witał wszystkich Polaków, chciał objąć każdego Polaka. Nikogo nie odsuwał”<sup>581</sup>.

Przedstawmy nieco faktów dotyczących duszpasterstwa ludzi pracy w Zagłębiu Dąbrowskim w latach 1983-1992, zanim powstała tu nowa diecezja sosnowiecka. Rozwiązania te do pewnego stopnia ukierunkowały rzeczzone

---

<sup>579</sup> Przemówienie powitalne wygłoszone przez ordynariusza sosnowieckiego Adama Śmigielskiego SDB, w: Bóg jest Miłością. VII Pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny. Olsztyn 1999, s. 199.

<sup>580</sup> Pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski 5 – 17 czerwca 1999 roku. Poznań 1999, s.157.

<sup>581</sup> J. Kwiecień, Bp Adam Śmigielski SDB – sylwetka, w: Da mihi animas Księga Pamiątkowa wydana z okazji 50-lecia kapłaństwa i 15-lecia posługi biskupiej Pierwszego Pasterza Diecezji Sosnowieckiej Jego Ekscelencji biskupa Adama Śmigielskiego SDB, Sosnowiec – Kraków 2007, s. 25.

duszpasterstwo w interesującym nas okresie. Jak zauważymy za chwilę, w nowej diecezji duszpasterstwo to zostało oddane trosce ze strony Akcji Katolickiej.

Na terenie diecezji sosnowieckiej znajdowało się i wciąż znajduje się kilka ośrodków przemysłowych. Pierwsze lata powojenne na krótko przywróciły po okupacji niemieckiej wolność organizowania uroczystości religijnych oraz uczestniczenia w nich przedstawicielom tej grupy społecznej. Także w Zagłębiu Dąbrowskim powrócono do odprawiania Mszy Świętych dla członków zakładów pracy, święcenia sztandarów, czy uczestnictwa robotników ubranych w stroje zawodowe w uroczystościach religijnych<sup>582</sup>. Sytuacja szybko się jednak zmieniła i robotnikom zakazano brania udziału w tego rodzaju uroczystościach. Władze państwowe bardzo zabiegały o to, aby w zakładach pracy nie dopuścić do uroczystości religijnych. Duszpasterze starali się otaczać opieką duszpasterską wybrane grupy zawodowe we własnym zakresie. Do idei duszpasterstwa dla robotników powrócono w latach 80-tych. Okazją stało się „ożywienie” w tamtym czasie życia religijnego<sup>583</sup>.

W Zagłębiu Dąbrowskim zorganizowane wspólnoty duszpasterstwa ludzi pracy zaczęły powstawać po roku 1983. Najbardziej aktywne ośrodki znajdowały się w Sosnowcu (parafie Wniebowzięcia NMP, Niepokalanego Poczęcia NMP, św. Joachima, NMP Fatimskiej) i Gołonogu (parafia św. Antoniego z Padwy)<sup>584</sup>. Uczestnikami tego duszpasterstwa byli przede wszystkim pracownicy najbliższych zakładów pracy. Zdarzało się również, że w jego działalność zaangażowani byli oboje małżonkowie. Wiele osób pojawiała się i brało udział w spotkaniach duszpasterstwa tylko raz na jakiś czas. Jego członkowie przeważnie uczestniczyli we Mszach św. przygotowując m.in. ich oprawę

---

<sup>582</sup> A. Dziurok, *Kruczoizacja. Polityka władz partyjno – państwowych wobec Kościoła katolickiego w latach 1945–1956 w województwie śląskim/katowickim*, Katowice 2012, s. 23–47.

<sup>583</sup> „Jedną z pierwszych form nawiązania kontaktu z robotnikami były próby odbycia wizyty duszpasterskiej, czyli tzw. kolędy, w hotelach robotniczych na początku 1980 roku. Podjęli je np. proboszczowie parafii: św. Tomasza w Sosnowcu–Pogoni, św. Barbary w Będzinie i św. Antoniego z Padwy w Wojkowicach”, AIPN Ka, sygn. IPN Ka 085/4 t. 2, k. 161, Informacja (Katowice, 28 I 1980); tamże, k.171–172, Informacja dot. przebiegu tradycyjnych wizyt duszpasterskich tzw. kolęd w parafiach woj. katowickiego (Katowice, 25 V 1980).

<sup>584</sup> Szeroko na ten temat M. Duda, *Duszpasterstwo ludzi pracy diecezji częstochowskiej w latach 1980–1992*, w: *Wiara i Niepodległość. Religijne i patriotyczne tradycje terenów diecezji sosnowieckiej (XIX–XX wiek)*, red. A. Dziurok, M. Trąba, Katowice – Sosnowiec – Warszawa 2019, s. 554–582.

liturgiczną. Specjalnie dla Duszpasterstwa Ludzi Pracy organizowano rekolekcje oraz formacyjne spotkania podejmujące zagadnienia katolickiej nauki społecznej.

Pomimo iż diecezja sosnowiecka wiąże się z regionem przemysłowym, to przecież oprócz robotników mieszkało tutaj wielu przedstawicieli inteligencji. Byli to kierownicy, pracownicy techniczni zakładów pracy, lekarze, nauczyciele, pracownicy naukowcy i dydaktyczni szkół wyższych. Pewna ich grupa szukała dla siebie miejsca w Kościele – formy szczególnego zaangażowania, czy zorganizowanego duszpasterstwa. Należy pamiętać, że po 1945 roku nie było mowy o możliwości powrotu do działalności stowarzyszeń inteligencji katolickiej, które działały w Sosnowcu i Dąbrowie Górniczej<sup>585</sup>. Duchowni dekanatu sosnowieckiego wielokrotnie poruszali kwestię inteligencji i jej formacji religijnej na spotkaniach dekanalnych. Dyskusje kończyły się jednak na stwierdzeniu, że należy organizować dla tej grupy wykłady na tematy religijne<sup>586</sup>. Powrót do zorganizowanej formy duszpasterstwa inteligencji nastąpił wraz z powołaniem do życia klubów inteligencji katolickiej.

Kluczowymi wydarzeniami dla rozwoju oraz organizowania DLP, zanim powstała diecezja sosnowiecka, było powołanie przez ówczesnego biskupa częstochowskiego Stanisława Nowaka, 23 maja 1985 roku, Komisji ds. „Świata pracy”, na czele której stanął ksiądz Zenon Raczyński, a jej sekretarzem został ksiądz Bernard Bekus<sup>587</sup>. W skład Komisji oprócz duchownych wchodził wierni świeccy przedstawiciele świata pracy, głównie z Zagłębia. Drugim wydarzeniem stał się II Synod Diecezji Częstochowskiej. W rozdziale IV pt. „Życie Ewangelią”, w numerze 3. pt. „Duszpasterska troska o świat pracy i kultury”, synod zawarł podstawy teoretyczne DLP, wynikające z katolickiej nauki społecznej, jak i praktyczne wskazania ich realizacji. Duszpasterstwo ludzi pracy – czytamy w uchwałach synodalnych – miało dokonywać się w ramach duszpasterstwa ogólnego przez katechezę, ambonę i konfesjonał. Duszpasterstwu temu miały służyć: nabożeństwa z okazji kościelnych świąt patronalnych i dni

---

<sup>585</sup> J. Pater, Praca nad pracą. Duszpasterstwo ludzi pracy w Polsce. Studium pastoralne, Łódź 2001, s. 24.

<sup>586</sup> APar – Sosn – św. Barbara, Protokółarz Zebrań Duchowieństwa Dekanatu Sosnowieckiego od 1946 roku, [b.p.]

<sup>587</sup> Komisje problemowe II Synodu Diecezji Częstochowskiej, w: II Synod Diecezji Częstochowskiej. Dokumenty, Częstochowa 1987, s. 302.

poświęconych poszczególnym zawodom, dożynki parafialne, dni skupienia, rekolekcje zamknięte, pielgrzymki grup zawodowych do sanktuariów, spotkania połączone z prelekcjami<sup>588</sup>. Ponadto dokumenty synodalne polecały zorganizowanym duszpasterstwem objąć służbę zdrowia, nauczycieli, rzemieślników, pracowników kultury, a także inne grupy zawodowe i stanowe.

W myśl uchwał synodalnych, z wykorzystaniem wcześniejszych oddolnych inicjatyw kapłanów oraz świeckich, powstały ośrodki duszpasterstwa ludzi pracy. Dla nas jest to interesujące, gdyż znalazły się one na obecnym terenie diecezji sosnowieckiej. Był nimi kościół Niepokalanego Poczęcia NMP w Sosnowcu. Miały w nim miejsce Msza św. za Ojczyznę 16 dnia każdego miesiąca, porady i wykłady z dziedziny społecznej, np. prawa pracy. Kolejnym był kościół Wniebowzięcia NMP w Sosnowcu. Przyjmowano tu profil ogólny – także dla inteligencji – Msza św. 19 dnia każdego miesiąca. Następnymi kościołami były: kościół św. Joachima w Sosnowcu–Zagórz. Profil ogólny – górnicy i hutnicy – Msza święta za Ojczyznę; parafia NMP Fatimskiej w Sosnowcu–Zagórz. Profil ogólny – zwłaszcza hutnicy Huty „Katowice”; kościół św. Antoniego w Dąbrowie Górniczej–Gołonogu. Profil – hutnicy Huty „Katowice” – Msza św. za Ojczyznę oraz regularne spotkania wspólnoty duszpasterstwa ludzi pracy; bazylika NMP Anielskiej w Dąbrowie Górniczej. Profil – ogólny górnicy i hutnicy – Msza św. za Ojczyznę raz w miesiącu od początku stanu wojennego<sup>589</sup>. Jak można zauważyć, cechą charakterystyczną DLP była w tamtym czasie organizacja comiesięcznych Mszy św. za Ojczyznę, przy wielkim napływie ludzi<sup>590</sup>. Liczni księża i zakonnicy wspierali te przedsięwzięcia.

26 sierpnia 1988 roku biskup częstochowski Stanisław Nowak powołał do istnienia Wspólnoty Duszpasterstwa Zawodowego w diecezji częstochowskiej pod nazwą „Nazaret – Ewangelia pracy”. Została opracowana koncepcja duszpasterstwa społeczno–zawodowego oraz opracowano statut lokalnych

---

<sup>588</sup> Tamże, s. 305.

<sup>589</sup> Duszpasterstwo ludzi pracy diecezji częstochowskiej w latach 1980–1992, w: Wiara i Niepodległość. Religijne i patriotyczne tradycje terenów diecezji sosnowieckiej, dz. cyt. s. 569–571.

<sup>590</sup> A. Paczkowski, Stan wojenny i „powojenny”: od grudnia 1981 do stycznia 1989, w: Polski wiek XX, t. 4, Warszawa 2011, s. 214.

wspólnot, które miały działać w poszczególnych grupach zawodowych i tworzyć tam wspólnoty wiernych świeckich pod przewodnictwem kapłanów oraz świeckich animatorów<sup>591</sup>. Koncepcja duszpasterstwa społeczno–zawodowego w nowej formie została wcześniej zaprezentowana zarówno na forum ogólnopolskim<sup>592</sup>, jak i diecezjalnym<sup>593</sup>. Stanowiła ona oryginalną wizję konkretnej metody ewangelizacji świata pracy. Zapewniała jedność i koordynację działań w wymiarze diecezjalnym dla wszystkich duszpasterstw zawodowych. Jednocześnie chodziło w tym względzie o działanie autentycznie kościelnego ruchu o inspiracji papieskiej, w ścisłej jedności z hierarchą. W całej koncepcji duszpasterskiej chodziło o nadanie eklezjalnego charakteru istniejącym grupom duszpasterstwa ludzi pracy, które do tej pory formalnie nie miały umocowania prawnego ani statutów czy programów działania.

Diecezjalne duszpasterstwo społeczno–zawodowe aktywnie włączało się we współorganizowanie ogólnopolskich pielgrzymek ludzi pracy, czy też poszczególnych grup zawodowych na Jasną Górę. Z kręgu tego właśnie duszpasterstwa wyszła inicjatywa ogólnopolskich pielgrzymek energetyków, elektryków i elektroników, bankowców, wodociągowców i pracowników kanalizacji, telekomunikacji oraz pocztowców. Na uwagę zasługuje fakt, że w ramach duszpasterstwa ludzi pracy organizowano wizyty biskupów oraz duszpasterzy w poszczególnych zakładach pracy. Z racji świąt patronalnych, czy też poświęcenia miejsc pracy odprawiane były Msze św.

---

<sup>591</sup> M. Duda, Duszpasterstwo Zawodowe – „Nazaret – Ewangelia Pracy”. Zarys koncepcji, „Nazaret” 1990, 3, nr 7–8, s. 1–8.

<sup>592</sup> Tamże. Ogólnopolskie Spotkanie Duszpasterzy Świata Pracy na Jasnej Górze, 16 lutego 1989 r., Referat M. Dudy „Koncepcja duszpasterstwa pracowniczego w aktualnej chwili”, tamże

<sup>593</sup> Tamże. Zjazd Dziekanów Zagłębia Dąbrowskiego – 9 marca 1988 r. Referat: M. Dudy „Koncepcja duszpasterstwa społeczno – zawodowego w diecezji częstochowskiej”, J. Kapuściński, osiągnięcia naukowe wykładowców Wyższego Instytutu Teologicznego w Częstochowie, „Veritati et Caritati” 2016, 7, s. 331.



Tabela nr 27. Wykaz duszpasterskich wspólnot „Nazaret – Ewangelia pracy” w diecezji sosnowieckiej w roku 1992<sup>594</sup>.

<b>Parafia</b>	<b>Branża</b>	<b>Częstotliwość spotkań</b>	<b>Duszpasterze</b>
Św. Jadwigi Będzin	tramwajarze, służba zdrowia, nauczyciele	okresowo, msza św. dla zajezdni	ks. Mieczysław Miarka
Będzin - Łagisza	Energetycy	okazjonalnie	ks. Eugeniusz Stępień
Św. Trójcy Będzin	Ogólne	raz w miesiącu	ks. Andrzej Stępień
Św. Antoni Wojkowice	górnicy emeryci	raz w miesiącu	ks. Marek Sendal
Św. Mateusza Apostoła Czeladź	ogólne i nauczyciele	raz w miesiącu	ks. Jan Gaik
Św. Stanisław Czeladź	pracownicy fizyczni, górnicy	raz w miesiącu	ks. Mieczysław Oset
Św. Maksymilian M. Kolbe Dąbrowa Górnicza	górnicy, hutnicy, budowlańcy	raz w miesiącu	ks. Zygmunt Woźniak
NMP Anielska Dąbrowa Górnicza	Ogólne	raz w miesiącu	ks. Andrzej Domagała
Św. Antoniego z Padwy Dąbrowa Górnicza	hutnicy, górnicy	16 dnia miesiąca	o. Zbigniew Wojnar o. Sykstus Koniarz
Błędów	Ogólne	raz w miesiącu	ks. Jacek Kmieć
Łazy	kolejarze	raz na kwartał	ks. Leonard Zagórski
Siewierz	ogólne, górnictwo	1 – 2 w roku	ks. Józef Dawczyński
Żeliszawice	Rolnicy	raz na kwartał	ks. Stanisław Konieczny
Św. Stanisław BM Sosnowiec	hutnicy, górnicy	raz w miesiącu	ks.  Hieronim Kubica
NMP Nieustającej Pomocy	Górnicy	raz na miesiąc	ks. Jerzy Kuchciński

<sup>594</sup> Pełny wykaz duszpasterskich wspólnot „Nazaret – Ewangelia pracy” znajduje się w Archiwum Wydziału Duszpasterstwa Kurii Diecezjalnej w Częstochowie, Sprawozdania duszpasterskie z parafii za rok 1990.

Sosnowiec			
Maczki	Nauczyciele	co dwa miesiące	ks. Władysław Golis
Św. Florian Sosnowiec	Hutnicy	raz w miesiącu	ks. Tadeusz Kamiński
Św. Joachim Sosnowiec	ogólne i górniczy	co tydzień	ks. Andrzej Stasiak, ks. Jarosław Szlenzak
NMP Fatimska Sosnowiec	Hutnicy	raz w miesiącu	ks. Zygmunt Wróbel
Podwyższenia Krzyża św. Sosnowiec	nauczyciele, służba zdrowia	co 2 miesiące	ks. Ryszard Rydlak SCJ, ks. Kazimierz Dadej SCJ
Zesłanie Ducha Świętego Sosnowiec	hutnicy, górniczy	2 razy w miesiącu	ks. Andrzej Stasiak
Jezus Chrystus Kapłan Sosnowiec	robotnicy, hutnicy	raz w miesiącu	ks. Jarosław Wolski
Niepokalane Poczęcie NMP Sosnowiec	hutnicy, włókniarze	raz w miesiącu	ks. Tadeusz Horzelski
NMP Szkaplerzna Sosnowiec	robotnicy, górniczy	raz w miesiącu	ks. Zygmunt Szmigiel
NSPJ Sosnowiec	pracownicy PKP	raz w miesiącu	ks. Bolesław Chwalba
Najświętszy Zbawiciel Sosnowiec	Górnicy	raz w miesiącu	ks. Jan Leks
Wniebowzięcia NMP Sosnowiec	ogólnopracownicze	19 dnia miesiąca	ks. Wacław Wiciński, ks. Marek Sobański
Św. Barbary Sosnowiec	nauczyciele, inteligencja	co miesiąc	ks. Jan Bednarek

Dokładne opisanie wszystkich form – wspomnianych i niewspomnianych – duszpasterstwa skierowanego do konkretnych grup czy stanów zdecydowanie przekracza możliwości oraz objętość niniejszej dysertacji. Przedstawione przykłady jednak jasno wskazują, że nieprzerwanie starano się rozwijać opiekę pastoralną nad światem pracy. Często we wcześniejszych latach było to niemożliwe ze względu na represyjną działalność socjalistycznego państwa,

które albo wprost zakazywało takich działań (np. jakichkolwiek obecności duchownych i symboli religijnych w przestrzeni zakładów pracy, szkół czy szpitali), albo też stopniowo różnymi formami nacisku starało się zniechęcić wiernych do zaangażowania w działalność religijną.

W wyniku specyficznej sytuacji społeczno–politycznej, jak i znaczącego zaangażowania wiernych w działalność wspólnot kościelnych oraz wielkiej pracy duszpasterzy lata dziewięćdziesiąte XX wieku stworzyły możliwości uzewnętrznienia się DLP. Był to już okres, kiedy powstała diecezja sosnowiecka.

Na podstawie zebranych źródeł, na tym etapie kończy się rola duszpasterstwa ludzi pracy w tym charakterze. W nowej diecezji zostało ono włączone do różnego rodzaju duszpasterstw specjalnych. W miejsce duszpasterstwa ludzi pracy weszła Akcja Katolicka. O jej roli i znaczeniu dla życia duszpasterskiego będzie mowa w rozdziale V niniejszej dysertacji.

Ksiądz biskup Adam nie powołał zatem formalnie DLP w diecezji. Zaakceptował to istniejące i wyżej opisane, czego dowodem były przykładowo jego listy pasterskie kierowane do przedstawicieli poszczególnych grup zawodowych, podczas których zapraszał na Msze św., wystąpienia z okazji rocznic związanych ze światem pracy, czy też obecność podczas uroczystości, które miały miejsce poza budynkiem kościoła, np. w szpitalach<sup>595</sup>. Podczas wizytacji kanonicznych, jeżeli tylko sprzyjały okoliczności ku temu, ksiądz biskup spotykał się z pracownikami reprezentującymi różne zawody, np. z górnikami kopalni KHW (Katowicki Holding Węglowy) „Niwka – Modrzejów” w Sosnowcu (1993 r.), z farmaceutami w Sosnowcu (1994 r.), z pracownikami Huty Szkła „Saint Gobain – Innovative Materials” w Dąbrowie Górniczej (1995 r.), z przedstawicielami fabryki „Emalia” S.A. Olkusz (18.10.1996r.), z przedstawicielami Koksowni „Przyjaźń” SP. Z O.O w Dąbrowie Górniczej (11.10. 1999 r.)<sup>596</sup>. Do podobnych spotkań dochodziło także na terenie szkół. Należy również wspomnieć o corocznych spotkaniach w Domu

---

<sup>595</sup> „Czynimy wszystko, aby cierpienie zbawiało świat. Cierpienie powinno stać się nową ewangelizacją, aby wszyscy byli blisko Chrystusa i z Nim złączyli swój los” – wpis księdza biskupa Adama Śmięgielskiego do kroniki szpitala miejskiego w Czeladzi, upamiętniający spotkanie z chorymi oraz pracownikami szpitala do którego doszło 6 września 1995 roku, Kronika szpitalna – rok 1995.

<sup>596</sup> ADSiJW, segregator: „Związki Zawodowe. Różne”.

Biskupim z przedstawicielami samorządów znajdujących się na terenie diecezji sosnowieckiej z racji Świąt Bożego Narodzenia.

Natomiast jak zauważyliśmy, biskup Śmigieński w ramach duszpasterstw specjalnych powołał duszpasterstwa, które odpowiadały w pewnych zakresach duszpasterstwu ludzi pracy. Były nimi duszpasterstwa rolników, nauczycieli i wychowawców, środowisk twórczych, mężczyzn, kobiet, służby zdrowia, prawników, kolejarzy, policji, więziennictwa, pracowników urzędów skarbowych<sup>597</sup>. Tego rodzaju duszpasterstwa miały służyć jako moralne i duchowe oparcie dla wszystkich pracujących. Jeśli zaś zaszłaby taka potrzeba, powinny odważnie bronić ludzi zagrożonych w ich prawach i wolności, służąc im także pomocą prawną. Należy przy tym podkreślić, że za rozwiązywanie problemów społeczno-zawodowych istniejących na terenie zakładu pracy odpowiedzialni są ludzie świeccy. Duszpasterz może jedynie wspierać ich wysiłki zmierzające do właściwego rozwiązania tych problemów.

We wspomnianych parafiach (Tabela nr 26) w okresie pasterzowania księdza biskupa Adama powstawały swoiste agory dla niezależnych inicjatyw: odczytów, wystaw, przedstawień, które były przejawem patriotyzmu w tamtym czasie. Odpowiadały one zadaniom duszpasterstwa wśród ludzi pracy. Z jednej strony ludzie mieli potrzebę wyrażać swoją aktywność zawodową mającą wpływ na rzeczywistość społeczną. Z drugiej strony „świat pracy” szukał oparcia i schronienia w Kościele, w swoim biskupie w celu odbudowywania nadziei i odzyskiwania sensu walki o lepszą przyszłość. Niezastąpioną rolę w tej formacji duszpasterskiej odgrywały kazania oraz homilie głoszone przez księdza biskupa<sup>598</sup>.

Wskazane słowa kazań były pewnym charakterystycznym sposobem pasterzowania w diecezji, jak sam zauważył ksiądz biskup – wśród „ludzi ciężkiej pracy”<sup>599</sup>, którzy często byli zawiedzeni oraz zniechęceni życiem

---

<sup>597</sup> Katalog Diecezji Sosnowieckiej 2008, Kuria Diecezjalna w Sosnowcu 2008, s. 67–68.

<sup>598</sup> Ksiądz biskup Adam Śmigieński „w sposób szczególny był wyznawcą biblijnego rozumienia miłości człowieka. (...) W swoich wystąpieniach często przypominał prawdę o nieskończonej miłości Boga do ludzi. Jego homilie charakteryzowała troska o biednych i chorych. Poprzez swoje słowo był inspiracją do organizowania pomocy charytatywnej”, Biskup Adam Śmigieński SDB 1933–2008. Księga Pamiątkowa, Sosnowiec 2008, s. 89.

<sup>599</sup> Tamże, s. 23.

codziennym. W tym duchu widział DLP w diecezji sosnowieckiej, którego podmiotem był zawsze człowiek, a któremu należy głosić Chrystusa<sup>600</sup>. To był jego duszpasterski program mający na celu moralne i duchowe wspieranie pracowników. W ten sposób kontynuował DLP z wcześniejszej epoki, w nowych określonych warunkach społeczno–politycznych lat dziewięćdziesiątych minionego wieku.

„Pamiętamy Jego odwiedziny i spotkania. (...) We wdzięcznej pamięci zachowamy mądre, a zarazem proste słowa otuchy i radości, którymi dzielił się odwiedzając nasze zakłady pracy i wspierając duchowo pracowników”<sup>601</sup> – to jedno ze słów, które zostały zamieszczone w księdze kondolencji po śmierci biskupa Śmigielskiego, a które stanowią pewien dowód, jak ważną była dla niego sprawa osobistych spotkań z ludźmi pracy zawodowej. Kontynuując ideę DLP, podkreślał, że w świecie pracy zawodowej jest przewidziane miejsce na apostołskie działanie każdego wierzącego człowieka. „Każdy chrześcijanin jest ze swej natury apostołem”<sup>602</sup>. Ten przywilej każe mu czynić wszystko, co możliwe – zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i zespołowym.

DLP stanowi istotny punkt w procesie uświęcania człowieka w wymiarze zawodowym, dokonującym się na drodze codziennego życia. Ojciec Święty Jan Paweł II podczas pielgrzymki do Ojczyzny w 1999 roku powiedział w Starym Sączu: „Jeżeli dziś mówimy o świętości, o jej pragnieniu i zdobywaniu, to trzeba pytać, w jaki sposób tworzyć właśnie takie środowiska, które sprzyjałyby dążeniu do niej. Co zrobić, aby szkoła, (...) zakład pracy, biuro, (...) stawały się mieszkaniem ludzi świętych, którzy oddziałują dobrocią, wiernością nauce Chrystusa, świadectwem codziennego życia, sprawiając duchowy wzrost każdego człowieka? (...) Potrzeba odwagi, aby nie stawiać pod korcem światła wiary. Potrzeba, aby w sercach ludzi wierzących zagościło pragnienie świętości, które kształtuje nie tylko prywatne życie, ale wpływa na całokształt całych

---

<sup>600</sup> A. Śmigielski, Spotkanie oplatkowe dla członków KIK w Sosnowcu 9 stycznia 1995 roku, ADSiJW, segregator KIK.

<sup>601</sup> Biskup Adam Śmigielski SDB 1933–2008. Księga Pamiątkowa, Sosnowiec 2008, s. 96–97.

<sup>602</sup> A. Śmigielski, Być apostołem we współczesnym świecie, Uroczystość 15–lecia Klubu Inteligencji Katolickiej w Sosnowcu, ADSiJW, segregator KIK.

społeczności”<sup>603</sup>. Jak można się przekonać, dla księdza biskupa Adama stało się jasnym, że w tym posłannictwie szczególna rola przypada Akcji Katolickiej. I tak też postrzegał ją w relacji do duszpasterstwa wśród ludzi pracy. Inicjatywy podejmowane w ramach Akcji Katolickiej stały się kontynuacją DLP w diecezji sosnowieckiej. Biskup mówił: „Moje plany są bardzo proste. Jedynym moim marzeniem jest to, aby była większa świadomość tych, którzy są ochrzczeni, że należą do Chrystusa, są katolikami i należą do Kościoła.(...) Marzę o tym, aby Akcja Katolicka dalej zwiększała swoją liczebność, bo ten urząd jest niezwykle ważny, jeśli chodzi o katolików świeckich, którzy mają tworzyć odpowiednią atmosferę, układy w życiu politycznym, zawodowym, społecznym i ekonomicznym w naszym społeczeństwie”<sup>604</sup>.

Akcja Katolicka, choć jest stowarzyszeniem świeckich katolików, pozostaje cały czas ściśle związana z posługą biskupa i proboszcza. Służy ona bezpośrednio diecezji i parafii, włącza się w działania duszpasterskie biskupa i proboszcza, którym niesie nieustanną pomoc. Stanowi środowisko stałej formacji apostołskiej, duchowej, kulturowej i społecznej wiernych świeckich, dzięki której mogą oni uczestniczyć w sposób kompetentny i mądry w zadaniach Kościoła. Chodzi tu także o roztropną współpracę ze wszystkimi ruchami, wspólnotami, zrzeszeniami.

Za obecność Chrystusa w życiu społecznym odpowiedzialni są przede wszystkim wierzący ludzie świeccy. Gdyby w życiu społecznym, tzn. w polityce, gospodarce i kulturze zabrakło pierwiastków chrześcijańskich – oznaczałoby to brak światłego katolickiego laikatu. Zadaniem ludzi wierzących jest tu ukazywanie, że nie ma istotnej sprzeczności między naśladowaniem Chrystusa a wypełnianiem życiowych zadań, że dochowanie wierności Ewangelii służy uzdrawianiu instytucji zawodowych oraz struktur doczesnych. Temu też służy Akcja Katolicka, która chociaż jest stowarzyszeniem niepolitycznym, to jednak ma do spełnienia ważną rolę w dziedzinie życia zawodowego. Jej ważnym zadaniem jest kształtowanie ludzkiego sumienia. Ma ona formować w ludziach

---

<sup>603</sup> Jan Paweł II, Nie lękajcie się być świętymi. „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 20(1999), nr 8 (215), s. 109.

<sup>604</sup> J. Kwiecień, Bp Adam Śmigielski SDB – sylwetka, w: Da mihi animas Księga..., dz. cyt., s. 26.

mocne zasady, by ich sumienia osiągnęły dojrzałą przejrzystość, która pozwoli każdemu pozostać „człowiekiem sumienia”. Tak ukształtowana osobowość moralna stanowi najistotniejszy wkład, jaki można wnieść do życia wspólnego: do społeczeństwa, do środowisk życia zawodowego, czy do polityki – wreszcie do samej wspólnoty Kościoła.

Członkowie Akcji Katolickiej są wezwani do dawania swoim życiem świadectwa o Chrystusie. AK powinna przeciwdziałać rozdziewkowi między życiem religijnym a życiem codziennym, między deklaracją a wyborami, jakich dokonuje się w życiu rodzinnym, w miejscu pracy, w polityce oraz życiu gospodarczym. Można powiedzieć, że AK może być źródłem nieustannego odradzania się społeczeństwa i szkołą dobrego przygotowania do udziału w życiu społecznym oraz zawodowym.

Taką też rolę miała w koncepcji pierwszego biskupa diecezji sosnowieckiej spełniać Akcja Katolicka w obszarze troski o ludzi pracy. Wymieńmy kilka przykładów. „Pomagajmy dźwigać krzyż bezrobocia” – to projekt, który był realizowany pod patronatem księdza biskupa<sup>605</sup>. Ważne znaczenie w tej kwestii miała konferencja: „Bezdroża globalnej wioski” organizowana przez Akcję Katolicką Diecezji Sosnowieckiej, która odbyła się 24 listopada 1999 roku w zamku Sieleckim w Sosnowcu. Wykładowcy m.in. z Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, czy Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach poruszali tematykę pracy oraz problematykę bezrobocia w omawianym okresie<sup>606</sup>. Instytut Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej zorganizował również 26 października 2000 r. międzynarodową konferencję: „Zapomniana Natura Rzeczy”. Tematyka dotyczyła odczytywania myśli ekonomicznych we współczesnych czasach w świetle Katolickiej Nauki Społecznej<sup>607</sup>.

Jak wykazała powyższa prezentacja DLP zdało egzamin w trudnym dla świata pracy okresie zmian społeczno-gospodarczych. Symbioza Kościoła ze światem

---

<sup>605</sup> Konferencja Księża Dziekanów – 9 września 2001 roku. Pro Memoria., ADSiJW, segregator AK.

<sup>606</sup> Instytut Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej, ADSiJW, segregator AK.

<sup>607</sup> Zaproszenie. Zapomniana Natura Rzeczy. Kościół wobec współczesnych patologii społecznych, ADSiJW, segregator AK.

ludzkiej pracy okazała się bardzo cenna i owocna, a na przyszłość nadal może okazać się nieodzowna do budowania społeczeństwa autentycznie ludzkiego w zmiennym kontekście cywilizacyjnym.

#### **4.6. Posługa charytatywna Kościoła sosnowieckiego**

W Liście św. Jakuba czytamy: „Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, a ktoś z was powie im: Idźcie w pokoju, ogrzejecie się i najedzcie do syta – a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują, to na co się to przyda?” (Jk 2, 15). Taka świadomość istniała od początku w Kościele i stała się jednym z podstawowych zadań Kościoła. Jej źródłem było nauczanie i działalność Chrystusa, zaś fundamentem miłość Boża i godność człowieka stworzonego „na obraz Boży” (Rdz 1, 27). Pan Jezus dał świadectwo miłosierdzia, głosząc Ewangelię o Królestwie Bożym, odpuszczając grzechy i lecząc wszelkie ludzkie choroby i słabości<sup>608</sup>. Domagał się także konkretnych czynów miłości, zobowiązując do nich szczególnie swych uczniów. Mieli oni karmić głodnych, uzdrawiać chorych, leczyć trędowatych, wskrzeszać umarłych i wyrzucać złe duchy (por. Mt 10, 8). Kościół więc od początku swego istnienia przypomina wierzącym, iż nakaz miłosierdzia jest prawem i obowiązkiem każdego chrześcijanina oraz jednym z najważniejszych elementów ich misji w świecie. Cała działalność Kościoła jest wyrazem miłości, która pragnie całkowitego dobra człowieka. Miłość jest służbą, którą Kościół pełni, aby nieustannie wychodzić naprzeciw cierpienia i potrzebom (również materialnym) ludzi<sup>609</sup>.

Decydującym, trudnym krokiem w poszukiwaniu rozwiązań dla realizacji tej podstawowej zasady eklezjalnej był wybór siedmiu mężczyzn, który i w historii i teraz jest uważany za początek posługi diakonijnej (por. Dz. 6, 5–6). Wraz z wyborem owych mężczyzn posługa miłości w Kościele, spełniana zbiorowo w sposób zorganizowany, zostaje wprowadzona do fundamentalnej

---

<sup>608</sup> A. Śmigielski, Homilia podczas Mszy św. w parafii Św. Brata Alberta w Jaworznie – Pieczyskach, „Okólnik Duszpastersko – Informacyjny” Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu nr 1/92, s. 8.

<sup>609</sup> Benedykt XVI, *Deus caritas est*, Warszawa 2006 r.



struktury Kościoła. Nastąpiło zobowiązujące zespolenie: sakramentów, głoszenia Słowa Bożego i posługi miłości. Przez wieki całe zastępy wiernych: biskupów, kapłanów zakonników, zakonnic oraz wiernych świeckich pełniło na różnym szczeblu i w bogaty sposób ową posługę z „wyobraźnią miłosierdzia” wobec ubogich, chorych, wdów czy sierot.

Aby sprostać temu zadaniu, potrzebna jest powszechna formacja duszpasterska. Powinna ona zawierać dwa podstawowe elementy: „po pierwsze – musi kształtować w każdym chrześcijaninie postawę otwarcia na potrzeby bliźnich – po drugie – postawę odwagi i dynamizmu w działaniu”<sup>610</sup>. Ta formacja powinna obejmować wszystkich wiernych, a dokonuje się to m.in. poprzez katechezę, Listy pasterskie biskupa, działalność kaznodziejską, nie wolno w niej zapomnieć o inspirującej roli Słowa Bożego<sup>611</sup>.

Ciągłą troską jest formacja kapłanów, tak, by sprawa biednych, bezdomnych zajmowała należyte miejsce w ich życiu. Dobrą okazją dla takiej formacji powinny stać się dni duszpasterskie, coroczne rekolekcje, czy też zebrania dekanalne. „Osobisty przykład miłości i troski o ubogich jest świadectwem najbardziej przekonującym i mobilizującym wiernych do współpracy w budowaniu wspólnoty”<sup>612</sup>. Stąd jawi się potrzeba głębszej niż do tej pory formacji alumnów, tak, aby ukształtować w nich postawę miłości służebnej. Prócz wykładów o tematyce charytatywnej klerycy powinni być zaangażowani w konkretne dzieła charytatywne. W seminarium duchownym powinien istnieć „Seminaryjny Zespół Charytatywny” angażujący się w pracę Caritas.

Wspomniane lata przemian ustrojowych zwłaszcza na terenach diecezji sosnowieckiej obejmujące przemysłowe regiony Zagłębia Dąbrowskiego, Jaworzna, Olkusza oraz regiony Siewierza, Pilicy i Wolbromia, objawiły swoje negatywne skutki. Likwidacja wielu zakładów przemysłowych kopalń, hut, zakładów kooperacyjnych z przemysłem wydobywczym i ciężkim, upadek przemysłu lekkiego dający pracę kobietom sprawiły, że sfera biedy objęła coraz

---

<sup>610</sup> Posługa charytatywna Kościoła, w: II Synod Plenarny (1991–1999), Poznań-Pallotinum 2001, n. 40.

<sup>611</sup> Tamże.

<sup>612</sup> Posługa charytatywna Kościoła, w: II Synod Plenarny, dz. cyt., n. 41.

szersze kręgi ludzi. Jej przejawem stało się nie tylko ubóstwo materialne. Możemy mówić także o biedzie duchowej, moralnej, społecznej, psychologicznej, zdrowotnej czy intelektualnej. Każdy z jej przejawów domaga się zaradzenia ludzkim potrzebom. „Gdziekolwiek znajdą się ludzie, którym brak pokarmu, napoju, ubrania, mieszkania, lekarstw, pracy, oświaty, środków do prowadzenia życia godnego człowieka, ludzie nękani chorobami i przeciwnościami, cierpiący wygnanie i więzienie, tam miłość chrześcijańska winna ich szukać i znajdować, troskliwie pocieszać i wspierać”<sup>613</sup>.

W szczególny sposób niedostatek ekonomiczny dotknął rodziny. Pociągnęło to za sobą pogorszenie warunków życia, zwłaszcza w rodzinach wielodzietnych i niepełnych (matek samotnie wychowujących dzieci). Wysokie koszty utrzymania i niskie zarobki, często tylko z jednej osoby, spowodowały wegetację wielu rodzin żyjących poniżej minimum socjalnego.

Przypomnijmy jeszcze raz, że Papież Jan Paweł II dokonując reorganizacji struktury Kościoła w Polsce – w wyniku, czego powstała diecezja sosnowiecka – pisał, iż podejmuje to działanie, „by posługa Kościoła była w pełni dostosowana do warunków i wymagań, jakie stawiają czasy, w których żyjemy”<sup>614</sup>. W szczególny sposób dotyczy to działalności charytatywnej. Inspiracją dla młodego Kościoła w Zagłębiu stały się postacie żyjących w XIX i XX wieku, patrona diecezji św. Brata Alberta i Sługi Bożej Matki Teresy Kierocińskiej, wspomnianych już we wcześniejszych fragmentach naszej pracy. Z wrażliwością odkrywali oni „cierpienie i gorycz tych, którzy nie potrafili znaleźć miejsca w ówczesnych strukturach społecznych i ekonomicznych i nieśli pomoc najbardziej potrzebującym”<sup>615</sup>.

W jednym z pierwszych wywiadów udzielonych prasie ksiądz biskup Adam Śmigielski wśród priorytetów swej pasterskiej posługi w diecezji wymienił działalność Caritas, jako współczesną formę okazywania miłości drugiemu człowiekowi. Formalnie Caritas Diecezji Sosnowieckiej powołał 11 czerwca 1992 roku z siedzibą w Sosnowcu (ul. Wawel 19). W dniu następnym

---

<sup>613</sup> DA 8.

<sup>614</sup> Jan Paweł II, Bulla „Totus Tuus Poloniae Populus”, dok. cyt.

<sup>615</sup> Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania z wiernymi Sosnowca (14.06.1999 r.), n 5.

nominację na kierownika Wydziału Charytatywnego oraz dyrektora Caritas Diecezji Sosnowieckiej otrzymał ksiądz Stefan Wyporski.

Początki posługi charytatywnej w Kościele sosnowieckim nie były łatwe<sup>616</sup>. W podobnej sytuacji było bardzo wiele innych diecezji, które powstały w 1992 roku. Tworząc zatem struktury Caritas bp Śmigielski musiał do kogoś nawiązywać. Inspirowała go także aktualna sytuacja ekonomiczna. Przemiany ustrojowe niosły (i dalej zresztą niosą) poważne zawirowania społeczne. Likwidacja wielu zakładów przemysłowych i kopalń, hut oraz zakładów kooperujących z przemysłem wydobywczym i ciężkim, także zakładów przemysłu lekkiego, dającego pracę kobietom, spowodowały, że strefa biedy objęła szerokie kręgi ludzi. Należy pamiętać, że bieda przejawia się nie tylko ubóstwem materialnym. Możemy mówić również o biedzie duchowej, społecznej, psychologicznej, zdrowotnej, czy intelektualnej, o czym przypomina Sobór Watykański II w Dekrecie o apostołstwie świeckich<sup>617</sup>. Caritas diecezji powinna być, zatem w miarę możliwości kompleksową odpowiedzią na problemy współczesności. Powinna wspierać biskupa w takim funkcjonowaniu diecezji, aby faktycznie zaistniał model Kościoła miłości.

W programie działania Caritas Diecezji Sosnowieckiej na pierwszym miejscu przedstawiał się postulat realizacji działań na rzecz rodzin: „Rodzina Bogiem silna, staje się siłą człowieka oraz całego narodu”. Wypełniając chrześcijańskie posłannictwo w propagowaniu wartości jakie niesie ze sobą rodzina, Caritas zaczął realizować projekt pt. „Rodzina Bądźmy Razem”, będący wsparciem dla rodzin w najtrudniejszej sytuacji z terenu diecezji

---

<sup>616</sup> „Był maj 1992 roku. Tego dnia wróciwszy z Warszawy – gdzie pojechałem, by wziąć udział w spotkaniu, jakie zwołał biskup Czesław Domin (przewodniczący Komisji Charytatywnej Konferencji Episkopatu Polski) – czekałem z innymi na nowego Ordynariusza. Poczulem się w obowiązku zreferować mu warszawskie spotkanie. Rozmowa z księdzem biskupem Adamem Śmigielskim pozwoliła mi doświadczyć, co znaczy zdecydowanie w podejmowaniu decyzji. Mianowicie: po wysłuchaniu sprawozdania z przebiegu spotkania w siedzibie Episkopatu w Warszawie Ksiądz Biskup mianował mnie dyrektorem sosnowieckiej Caritas. Zostało mi powierzone zadanie zorganizowanie struktur od podstaw”. Wywiad prasowy dyrektora Caritas, „Niedziela Tygodnik Katolicki. Niedziela Sosnowiecka” 12(2005), s. 23 . Warto zauważyć i docenić fakt, że przez dwadzieścia lat ksiądz Stefan Wyporski pełnił funkcję Dyrektora Caritas Diecezji Sosnowieckiej (od 12 czerwca 1992 roku do 30 czerwca 2012 roku).

<sup>617</sup> „Gdziekolwiek znajdują się ludzie, którym brakuje pokarmu, napoju, ubrania, mieszkania, lekarstw, pracy, oświaty, środków do prowadzenia życia godnego człowieka, ludzie nękanymi chorobami i przeciwnościami, cierpiący wygnanie i więzienie, tam miłość chrześcijańska winna ich szukać i znajdować, troskliwie pocieszać i wspierać”. Sobór Watykański II, Dekret o apostołstwie świeckich „Apostolicam actuositatem”.

sosnowieckiej<sup>618</sup>. Chodziło o działanie na rzecz ochrony wartości życia, organizowanie doraźnej pomocy materialnej, w tym pomocy żywnościowej dla najuboższych rodzin z terenu diecezji, organizacji kolonii czy bezpłatnego poradnictwa prawno–psychologicznego dla rodzin w najcięższej sytuacji.

W ramach realizacji projektu Caritas zaoferował najbardziej potrzebującym mieszkańcom diecezji bezpłatną pomoc prawną oraz psychologiczną, bezpłatne porady logopedy dziecięcego, pomoc materialną w postaci paczek świątecznych<sup>619</sup>. W rocznym sprawozdaniu (2003 r.) Diecezjalnej Caritas Diecezji Sosnowieckiej (dalej DCDS) czytamy: „Diecezjalna Caritas rozdała 1000 wyprawek szkolnych. Zorganizowała letni wypoczynek dla ponad 500 dzieci z terenu diecezji oraz Ukrainy. Z bezpłatnych porad prawno–psychologicznych Centrum Rodziny Caritas skorzystało około 250 osób. Głównym przesłaniem projektu było wsparcie rodziny – by ta mogła jak najlepiej wypełniać swoje zadania. Caritas promowało i promuje rolę rodziny w kształtowaniu postaw duchowych i moralnych każdego człowieka. Przy tym stara się, by rzeczywistymi beneficjentami wsparcia wszelkich działań z zakresie prorodzinnym byli rodzice i ich dzieci”<sup>620</sup>.

Dzięki współpracy z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej powstało Centrum Pomocy Rodzinie Caritas. W ramach działalności Caritasu najubożsi mieszkańcy diecezji mogli skorzystać z bezpłatnych porad prawnych i psychologicznych oraz pomocy terapeutycznej grupy wsparcia dla osób borykających się z problemem alkoholowym<sup>621</sup>. Projekt Centrum Pomocy Rodzinie Caritas skierowany był do wszystkich osób potrzebujących fachowej pomocy specjalistów i służyć miał rodzinie, tak by mogła dawać wsparcie jej członkom, w tym stwarzać sprzyjające warunki do życia i wychowywania w niej dzieci. Zadaniem projektu była ochrona wartości, jaką jest rodzina, pozwalając

---

<sup>618</sup> Sprawozdania z parafii Caritas Diecezji Sosnowieckiej – 1996 r., ADSiJW.

<sup>619</sup> Przy opisywaniu działalności Caritas Diecezji Sosnowieckiej autor skorzystał z artykułu: S. Wyporski, Posługa charytatywna w Kościele Sosnowieckim, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 11(2013), s. 383–394.

<sup>620</sup> Sprawozdanie roczne w archiwum Caritas Diecezji Sosnowieckiej, dz. cyt.

<sup>621</sup> Warunki dotyczące bezpłatnych porad prawnych i psychologicznych przy Centrum Pomocy Rodzinie zatwierdzone przez biskupa sosnowieckiego Adama Śmigielskiego 22 września 1995 roku, „Zaproszenia – Informacje 1992–2000”, ADSiJW, Rok 1995.

na rozwiązywanie wielu problemów w rodzinach dysfunkcyjnych oraz rodzinach borykających się z problemami spowodowanymi konsekwencjami uzależnień.

Alkoholizm to choroba, która dotyka nie tylko ludzi dorosłych, ale także młodzież, a nawet i dzieci. Swoista moda na napoje alkoholowe niskoprocentowe, która „miała ograniczyć” spożycie wódki przyniosła niestety odwrotny skutek w postaci coraz liczniejszych punktów sprzedaży alkoholu, coraz liczniejszej grupie uzależnionych ludzi młodych. Mówiąc o pladze alkoholizmu, pamiętać należy, iż swoimi skutkami, jak każde uzależnienie, rani on nie tylko uzależnionego, ale i jego rodzinę.

Początki realizowania projektu zwalczania plagi alkoholizmu nie były łatwe, o czym może świadczyć list napisany przez jednego z pracowników Caritas. Adresatami listu byli księża dziekani diecezji sosnowieckiej<sup>622</sup>. Dla księdza biskupa Adama była to ważna sprawa, której nie można było bagatelizować. Podczas jednego ze spotkań powiedział: „Patrząc na losy konkretnych ludzi, poszkodowanych w wyniku uzależnienia, możemy ulec złudzeniu, że sami sobie wybrali taki los. Tymczasem o tym, że ktoś zaczyna pić i kontynuuje to zachowanie, decyduje wiele czynników obiektywnych, zewnętrznych, które Jan Paweł II nazywał strukturami zła”<sup>623</sup>.

Pomimo trudności, o których wspomina cytowany list, praca nad trzeźwością narodu była wyrazem troski biskupa sosnowieckiego o losy tak wielu osób, których doczesna i wieczna szczęśliwość była naznaczona przez nałogi. Stąd konkretny przykład tej troski w postaci Projektu Centrum Pomocy Rodzinie – pierwszej szkole trzeźwości. Z tego okresu zachowała się ulotka, na

---

<sup>622</sup> „Czcigodni, Księża Dziekani, chcąc pomóc ludziom trzeba do nich na różne sposoby dotrzeć. Poradnia psychologiczna jest punktem gdzie wiele osób z problemami przychodzi prosząc o pomoc. Ludzie ci mają bardzo słaby system nerwowy i niejednokrotnie stres wywołany nerwicą. Nie wiedzą jak poradzić sobie z własną rodziną, alkoholem, zdradami małżeńskimi, przemocą fizyczną czy zmęczeniem psychicznym. Trafiają do nas ludzie uzależnieni.(...) Nie mamy możliwości pojechać do tych rodzin i sprawdzić informacje, które mamy. Wielką pomocą byłaby możliwość zadzwonienia do Ks. Proboszcza danej parafii prosząc o takie informacje czy konkretną pomoc. Wiele osób potrzebuje kontaktów z grupami parafialnymi czy Klubami Anonimowych Alkoholików. Do poradni przychodzą ludzie z całej diecezji, dlatego mając aprobatę Księża Proboszczów będziemy mogli szybciej tym ludziom pomóc. (...) Poszukujemy do pracy w naszej poradni osób, które dysponują czasem i chcą pomóc bezinteresownie, jako psychologodzy, socjolodzy, prawnicy, kuratorzy. Każdą pomoc, nawet godzinną przyjmujemy z wielką wdzięcznością. Osoby te mogą dzwonić do poradni, lub spotkać się z Siostrą Danielą. Bóg zapłać.”, ADSiJW, segregator: AK.

<sup>623</sup> A. Śmigieński, spotkanie z grupą AA (Anonimowych Alkoholików), w sosnowieckiej katedrze 30 sierpnia 1999 r., ADSiJW, Rok 1999.

której znajdują się konkretne rady dla rodzin dotkniętych tym problemem: 1. Nie musisz dłużej uciekać od choroby. Zaczynij uczyć się wiedzy opartej na faktach na temat alkoholizmu, 2. Nie musisz dłużej obwiniać alkoholika. Zaczynij koncentrować się na własnych działaniach, to dzięki nim możesz się podnieść lub załamać, 3. Nie musisz dłużej kontrolować picia alkoholika. Zaczynij koncentrować się na możliwościach leczenia. Zaczynij namawiać go do leczenia, 4. Nie musisz dłużej przychodzić z pomocą alkoholikowi. Zaczynij pozwalać mu na cierpienie i ponoszenie odpowiedzialności za następstwa swego picia, 5. Nie musisz dłużej interesować się powodami jego picia. Zaczynij powracać do wzorów normalnego życia, 6. Nie musisz dłużej grozić. Zaczynij mówić to, co myślisz i robić to, co mówisz, 7. Nie musisz dłużej przyjmować lub wyłudzać obietnic. Zaczynij odrzucać je i przestań liczyć się z nimi w realnym życiu, 8. Nie musisz dłużej ukrywać faktu, że szukasz pomocy. Zaczynij otwarcie mówić o tym alkoholikowi, 9. Nie musisz dłużej narzekać, „wygłaszać kazań”, przymilać się. Zaczynij informować go rzeczowo o jego niewłaściwym postępowaniu. Zaczynij traktować go jak dorosłą osobę, 10. Nie musisz dłużej pozwalać alkoholikowi na atakowanie ciebie i twoich dzieci. Zaczynij ochraniać siebie, nie pozwalaj na destrukcję, 11. Nie musisz być marionetką. Zaczynij żyć osobno<sup>624</sup>.

Są to rady wypracowane przez przedstawicieli Caritas diecezji sosnowieckiej wraz z osobami zajmującymi się zawodowo problematyką uzależnień. Dzięki stałej współpracy z Regionalnym Ośrodkiem Polityki Społecznej oraz dofinansowaniu z budżetu Samorządu Województwa Śląskiego DCDS kontynuuje kolejne edycje projektu Centrum Pomocy Rodzinie Caritas. Osoby borykające się z problemem alkoholowym do dzisiaj mogą korzystać z bezpłatnych porad np. w zakresie prawa rodzinnego, opiekuńczego, prawa karnego, prawa administracyjnego i prawa pracy oraz przygotowywania pism procesowych.

Jako jedno z pierwszych dzieł DCDS było powołanie do istnienia Domu dla Bezdomnych w Dąbrowie Górniczej przy ulicy Komuny Paryskiej<sup>625</sup>.

---

<sup>624</sup> Ulotka, Centrum Pomocy Rodzinie Caritas, ADSiJW, Rok 1995.

<sup>625</sup> S. Wyporski, Posługa charytatywna w Kościele Sosnowieckim, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 11(2013), s. 383–394.

W okresie późniejszym placówka ta została przeniesiona do nowego budynku w Dąbrowie Górniczej–Ząbkowicach przy Alei Zwycięstwa 6. W 1992 roku w Będzinie–Łagiszy przy ulicy Energetycznej 10 przy współudziale władz miasta Będzina powstał następny Dom dla Bezdomnych, oferujący 40 miejsc noclegowych<sup>626</sup>. W listopadzie 1999 roku po wizycie w Sosnowcu Ojca Świętego Jana Pawła II, powstała noclegownia w Dąbrowie Górniczej przy ulicy Komuny Paryskiej 3a. Dwa lata później powstała noclegownia w Sosnowcu przy ulicy Kaliskiej. Po trzech latach miasto wybudowało nowy budynek przy ulicy Łącznej 31. W sumie DCDS dysponowała wówczas około 200 miejscami noclegowymi.

Osobnym rozdziałem było utworzenie dwóch Stacji – Opieki Caritas w Sosnowcu przy ulicy Naftowej 35. 22 sierpnia 1996 roku w porozumieniu z Urzędem Miasta została ona zarejestrowana jako Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej. Stacja ma swoją obecną siedzibę pod adresem: Sosnowiec, ulica Korczaka 5. Pierwszym kierownikiem placówki została pani Brygida Kremblewska<sup>627</sup>. W roku 1996 powstała Stacja Opieki Caritas w Wolbromiu, której kierownikiem była pani Małgorzata Kolanko. Głównym celem stacji było niesienie pomocy niepełnosprawnym, chorym potrzebującym rehabilitacji oraz opieki długoterminowej. Niestety po paru latach władze miasta wycofały się ze współfinansowania i dlatego stacja ta została zamknięta<sup>628</sup>.

Na tym polu należy również wspomnieć o współpracy diecezjalnej Caritas z Hospicjum Św. Tomasza, które wypożycza swoje pomieszczenia Stacji Opieki w Sosnowcu. Znaczenie roli hospicjum w życiu człowieka, szczególnie cierpiącego zostało podkreślone w jednej z wypowiedzi biskupa sosnowieckiego. „W hospicjum pracuje zespół osób. Wszystkich łączy wspólny cel, – którym jest opieka paliatywna nad osobami chorymi oraz wsparcie dla ich rodzin.(...) Wszelka forma posługi opiera się na szacunku do osoby. Wasze działanie podejmowane jest w taki sposób, aby w każdej chwili chory zachował poczucie

---

<sup>626</sup> Tamże.

<sup>627</sup> Tamże.

<sup>628</sup> S. Wyporski, Posługa charytatywna w Kościele Sosnowieckim, dz. cyt., s.389.

własnej, nienaruszalnej godności i wartości”<sup>629</sup>.

Istotnym dziełem w pracy Caritas było prowadzenie pomocy humanitarnej w innych krajach. DCDS nawiązała współpracę ze środowiskami polonijnymi na Wschodzie. W lutym 1998 roku zebrane dary zostały przekazane dla Domu Dziecka w Wilnie. W latach 2000–2004 systematycznie wyruszały kolejne konwoje kierowane do Polaków z diecezji Kamieńsko–Podolskiej na Ukrainie oraz rodaków w miejscowości Kaczyka w Bukowinie w Rumunii (nieopodal Suczawy). Wcześniej DCDS wraz z Akcją Katolicką zorganizowały pomoc dla Trawnika, miasteczka w byłej Jugosławii, ogarniętego w tym czasie wojną domową<sup>630</sup>. Ta akcja humanitarna została zorganizowana dzięki wsparciu prezesa Prasy Śląskiej, pana Bogdana Ścibuta oraz dziennikarza „Dziennika Zachodniego” pana Grzegorza Ciusa<sup>631</sup>.

Wiele sił i sprawności organizacyjnej wymagały kolonie organizowane przez DCDS. Od 2005 roku systematycznie uczestniczyły w nich dzieci z Ukrainy. Za ich przygotowanie odpowiadała pani Agata Jaros. Dzieci i młodzież wypoczywały w ośrodkach kolonijnych, począwszy od Zakopanego, skończywszy na Gdyni i Sarbinowie (woj. koszalińskie). Na uwagę zasługuje fakt, że częstym gościem na tych wyjazdach był biskup Śmigieński, który poprzez bezpośredni kontakt z uczestnikami starał się poznać m.in. ich sytuację rodzinno–materialną. Często podczas takich odwiedzin uczestnicy mogli otrzymać od księdza biskupa jakiś upominek. Gest ten świadczył o trosce pasterza diecezji sosnowieckiej wobec najmłodszych – komentował dyrektor Caritas<sup>632</sup>. W tym miejscu należy podkreślić rolę sponsorów m.in.: Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Katowicach oraz miejscowych parlamentarzystów. W dziele tym nie sposób nie wspomnieć o bardzo istotnej i potrzebnej roli, jaką odgrywają wolontariusze–wychowawcy. Bez nich niemożliwe byłoby zorganizowanie takiego przedsięwzięcia.

---

<sup>629</sup> A. Śmigieński, Msza św. dla pracowników hospicjum z okazji dnia chorego wygłoszona w katedrze sosnowieckiej w dniu 14 lutego 1998 roku, Archiwum Hospicjum Sosnowieckiego im. Św. Tomasza Ap., ul. Hubala – Dobrzańskiego 131, Sosnowiec.

<sup>630</sup> Tamże, s. 390.

<sup>631</sup> Archiwum Caritas Diecezji Sosnowieckiej, poz. cyt.

<sup>632</sup> S. Wyporski, „Biskup odwiedził wypoczywające dzieci”, „Niedziela Tygodnik Katolicki. Niedziela Sosnowiecka” 46(2003), s. 9–10.



Z wolontariatem wiąże się praca w Caritas, którą podjęły Parafialne Zespoły Caritas oraz Szkolne Koła Caritas. Uczniowie – wolontariusze uczestniczyli w programie „Młodzi Jałmużnicy”, w ramach którego młodzi ludzie planowali i realizowali własne projekty charytatywne, brali udział w warsztatach i spotkaniach z ciekawymi osobami, odnoszącymi sukcesy w pracy z osobami potrzebującymi. Uczestniczyli także w wyjazdach integracyjno–szkoleniowych dla wolontariuszy z różnych szkół. Celem projektu było ukazanie, że jałmużna to nie tylko przekazanie pieniędzy, „ale także podarowanie swojego czasu, uwagi i zaangażowania, wiedzy i umiejętności drugiemu człowiekowi”<sup>633</sup>.

Było to zadanie o ważkim wychowawczym charakterze, gdyż uczniowie mieli za zadanie poprzez swój projekt nie tylko uświadomić to innym, ale także samemu „złożyć jałmużnę” osobom potrzebującym w ich środowisku. Aby zatem skutecznie rozszerzać dzieła Caritas i docierać wszędzie tam, gdzie pomoc jest potrzebna, wolontariusze pracujący w Parafialnych Zespołach Caritas, angażowali się w służbie chorym, biednym czy opuszczonym. Obszarem działania był teren parafii, przy której został powołany. Znając bardzo dobrze swoje środowisko lokalne docierali tam, gdzie pomoc była najbardziej potrzebna<sup>634</sup>.

Bardzo istotnym aspektem działalności charytatywnej jest wspomniana wyżej formacja. Caritas, bowiem nie może być tylko organizacją dobroczynną. Misją Kościoła jest przecież uobecnianie w świecie miłości, w jakiej Chrystus sam uczestniczył na ziemi<sup>635</sup>. Stąd wynikała troska biskupa sosnowieckiego o spotkania formacyjne dla Parafialnych Zespołów Charytatywnych oraz Szkolnych Kół Caritas, a także troska o uczestnictwo

---

<sup>633</sup> A. Śmigielski, spotkanie z młodymi wolontariuszami Caritas, Archiwum Caritas Diecezji Sosnowieckiej, poz. cyt.

<sup>634</sup> A. Śmigielski, „(...) Posługa charytatywna jest źródłem ożywiania parafii i jej mniejszych wspólnot. Jest przejawem apostołstwa świeckich, które ujawnia się i realizuje przez chrześcijańskie świadectwo miłości, dzieła charytatywne. (...) Oczywiście do tego dzieła trzeba przygotować odpowiednie osoby.(...) W parafii za całość duszpasterstwa charytatywnego odpowiada proboszcz. Niemniej wydatną pomocą służy grupa charytatywna, składająca się ze świeckich osób. Zachęcam także młodych by angażowali się w to zadanie charytatywne, które należy do podstawowej funkcji w życiu Kościoła, także w życiu parafii”, Niedziela Tygodnik Katolicki. Niedziela Sosnowiecka” 4(2001), s. 15 .

<sup>635</sup> F. Woronowski, Wizja parafii XXI wieku. Istota i rola, Łomża 1999, s. 39.

członków w rekolekcjach wielkopostnych. „Każda formacja stanowi proces doskonalenia się osoby, która posiada wiarę chrześcijańską i stara się realizować powszechne dla wszystkich chrześcijan powołanie do świętości i doskonałości” – mówił biskup Śmigielski<sup>636</sup>.

W tamtym czasie do zadań Caritas należało ciągle odpowiadanie na rodzące się problemy społeczności. Stąd inicjowano różnorakie projekty. Należał do nich m.in. projekt zatytułowany „Skrzydła”. Objął on pomocą materialną ponad 200 uczniów. Odpowiedzialną osobą była pani Krystyna Tomaszewska<sup>637</sup>. Diecezja zaangażowała się również w program noszący nazwę: „Wyprowadź na prostą”. Przy bliskiej współpracy z Zarządem Głównym Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta oraz innych podmiotów, wypracowała strategię na rzecz ułatwienia dostępu do rynku pracy osobom bezdomnym i zagrożonym bezdomnością. Realizacja zadania dokonała się poprzez sieć uruchomionych na terenie całego kraju 11 Punktów Aktywizacji Bezrobotnych, czyli placówek stworzonych z myślą o osobach bezdomnych i zagrożonych bezdomnością, jednocześnie długotrwale bezrobotnych<sup>638</sup>. Osobą odpowiedzialną za projekt była pani Agata Jaros.

Inną inicjatywą był projekt zatytułowany: „Indywidualne ścieżki kariery zawodowej – szansą dla osób niepełnosprawnych”. Projekt prowadzony był przez Caritas Polska we współpracy z 44 ośrodkami diecezjalnych Caritas na terenie całego kraju, także z DCDS. Przedsięwzięcie to było finansowane przez Europejski Fundusz Społeczny (71,8%) oraz Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (28,19%). Jego celem było wsparcie osób o znacznym i umiarkowanym stopniu niepełnosprawności na otwartym rynku pracy poprzez określenie predyspozycji, aspiracji zawodowych oraz możliwości osób niepełnosprawnych, rozwój potencjału osób niepełnosprawnych, nabycie lub udoskonalenie umiejętności społecznych i zawodowych.

---

<sup>636</sup> A. Śmigielski, Homilia wygłoszona podczas Mszy św. dla Parafialnych Zespołów Charytatywnych diecezji sosnowieckiej, „Niedziela” 37 (1998) nr 10, s. 11.

<sup>637</sup> Sprawozdanie..., dz. cyt.

<sup>638</sup> Archiwum Caritas Diecezji Sosnowieckiej, poz. cyt.

Grupowe i indywidualne warsztaty pozwoliły na wzrost zdolności do zatrudnienia osób niepełnosprawnych, budowanie potencjału oraz tworzenie nowych i doskonalenie istniejących już instrumentów, zwiększających możliwości zatrudnienia osób niepełnosprawnych na rynku pracy. Koordynatorem działania z ramienia DCDS była pani Agata Jaros<sup>639</sup>.

Wśród akcji przyczyniających się do zwalczania ubóstwa należy wymienić projekt zatytułowany „Kromka chleba”, którego zadaniem było gromadzenie żywności oraz zbieranie środków na pomoc żywnościową dla najuboższych oraz budzenie wrażliwości na problem bezdomności i marginalizacji społecznej najsłabszych ekonomicznie grup społecznych. Jego adresatem byli ludzie bezrobotni, rodziny niepełne, osoby nieprzystosowane społecznie, chorzy i niepełnosprawni. W czasie kampanii prowadzone były zbiórki żywności. Zebrane produkty trafiły do jadalni, świetlic, kuchni dla ubogich (m.in. do Kuchni Św. Zyty działającej przy sosnowieckiej katedrze) oraz rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Pozyskane środki finansowe wspierały z kolei działalność noclegowni, jadalni lub też domów dla bezdomnych<sup>640</sup>.

DCDS przeprowadziła wiele innych akcji, wśród których na uznanie zasługują: Wigilijna Świeca, Paschaliki, Chlebki Miłości. Z młodzieżą przeprowadzona została zbiórka produktów w sklepach wielkopowierzchniowych, gromadząca środki na rehabilitację, leczenie, operacje, na udzielenie finansowej pomocy na zakup leków bądź ogrzewanie. Zorganizowano też zbiórki dla osób, które w danej chwili znajdowały się w trudnej sytuacji życiowej, np. dla ofiar katastrofy w hali wystawowej w Katowicach, ofiar wybuchu gazu w bloku w Dąbrowie Górniczej, uszkodzonych przez tsunami, czy też trzęsienie ziemi na Haiti, itp.<sup>641</sup>.

Jednym z ostatnich przedsięwzięć DCDS było wybudowanie dużej jadalni w Olkuszu przy ulicy Żuradzkiej 16. Najnowszym przedsięwzięciem

---

<sup>639</sup> S. Wyporski, Posługa charytatywna w Kościele sosnowieckim za lata 1992–2012, „Sosnowieckie Studia Teologiczne”, t. XI (2013), s. 391.

<sup>640</sup> Sprawozdanie..., poz. cyt.

<sup>641</sup> S. Wyporski, Posługa..., dz. cyt., s. 329.

zaś utworzenie przedszkola anglojęzycznego pod nazwą „Radosna Wyspa” mieszczącego się w pięknie przygotowanym budynku Caritas w Sosnowcu przy ulicy Korczaka 5<sup>642</sup>. „Zostawiam Caritas w dobrej kondycji finansowej. (...) Od 2005 roku, kiedy Caritas stała się organizacją użytku publicznego, do dyspozycji mieliśmy 16 mln zł, każdego roku realizowaliśmy od 30 do 38 projektów pomocowych”<sup>643</sup> – zaznaczył ksiądz Stefan Wyporski.

Jako Organizacja Pożytku Publicznego DCSD realizowała wiele projektów i zadań pozyskując na ten cel środki zewnętrzne. W ramach tej działalności DCSD była również wspierana przez wspólnoty parafialne diecezji sosnowieckiej, które przekazywały środki finansowe m.in.: tacę z Niedzieli Miłosierdzia, puszkę z pierwszej niedzieli października oraz Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom, Znicz Nadziei, Skarbonkę Wielkanocną, Chlebki Miłości czy Paschaliki Wielkanocne.

W ramach działalności DCDS prowadzone były akcje charytatywne przy parafii katedralnej w Sosnowcu. Chodzi o wydarzenie związane z Domem (przy katedrze) – mianowicie akcję charytatywną, którą podejmowała „Kuchnia św. Zyty”. Ciekawa jest jej historia. Otóż przy ulicy Kruczkowskiego istnieje dom Stowarzyszenia, w którym prowadzone było kiedyś przedszkole dla biednych dzieci. Miały tam również miejsce spotkania robotnic chrześcijańskich. Dom ten po II wojnie światowej został odebrany parafii. Mieściło się tam przedszkole, natomiast po do roku 1990, kiedy budynek został oddany parafii, zaczęła działać wspomniana kuchnia dla ubogich. Inicjatywa o charakterze charytatywno–duszpasterskim okazała się nie tylko potrzebna, ale wręcz konieczna. Stanowiła kolejny, bardzo realny przejaw charytatywnej posługi zagłębiowskiego Kościoła, godny naśladowania.

Kuchnia św. Zyty codziennie wydawała średnio około 150 obiadów, w tym kilkadziesiąt roznoszono osobom, które z powodu choroby czy innych naturalnych przeszkód nie mogły opuścić swych mieszkań. Natomiast na miejscu, oprócz ludzi starszych, z posiłków korzystali ci, którym z takich czy

---

<sup>642</sup> Tamże.

<sup>643</sup> T. Borutka, Ksiądz Stefan Wyporski (1954–2020). Kapłan o sercu wrażliwym na Boga i ludzi, „Sosnowieckie Studia Teologiczne”, t. XV (2021), s. 438.

innych względów w życiu się nie powiodło, a także dzieci z rodzin ubogich i wielodzietnych. Jednym słowem, Kuchnia św. Zyty zapewniała jedzenie wszystkim, którzy się do niej zgłosili. Oczywiście bez pomocy różnych darczyńców prowadzenie tej działalności byłoby nie możliwe. Należy podkreślić, że większość związanych z tym wydatków pokrywała parafia<sup>644</sup>.

Przy katedralnej parafii prowadzona była również świetlica dla około 60 dzieci z rodzin zaniedbanych, nazwana „Dziecińcem miłości”, którą kierowała pani kurator Halina Łojas. Opieką objęte były również rodziny tych dzieci. Oprócz wyżywienia, pomocy materialnej, dzieci otrzymywały darmowe korepetycje, korzystały z pomocy logopedy, zapewnioną miały również opiekę lekarską<sup>645</sup>.

W pasterskiej posłudze biskupa Śmigielskiego troska o osoby niepełnosprawne oraz ich rodziny stanowiła jeden z głównych priorytetów. Dowodem, czego było powołanie do istnienia Duszpasterstwa Osób Niepełnosprawnych w diecezji.

Wśród wydarzeń duszpasterskich z udziałem księdza biskupa ordynariusza, które miały miejsce w Domu przy sosnowieckiej katedrze należy wymienić dzień skupienia dla osób niepełnosprawnych, konkretnie niewidomych. Pierwsze odbyło się 24 września 1994 roku. Zwracając się do uczestników, pasterz sosnowiecki powiedział m.in.: „człowiek boryka się z najrozmaitszymi problemami, a problemem najważniejszym, najtrudniejszym do rozwiązania – jest problem cierpienia. Człowiek buntuje się wobec cierpienia. Nie znosi cierpienia. Uważa je za największą klęskę swojego życia. (...) A jednak spotykamy się z cierpieniem w kontekście naszej wiary. To właśnie cierpienie z punktu widzenia wiary stwarza doskonałe warunki ku temu, by się zastanowić nad tym, kim jest człowiek? Jakie jest jego powołanie? (...) Bądźcie apostołami w dzisiejszym świecie, bądźcie misjonarzami nowej ewangelizacji, ażeby świat przejrzał. Bo świat jest ślepy”<sup>646</sup>.

---

<sup>644</sup> Cz. Ryszka, *Matka Kościołów, Bytom – Sosnowiec 1999*, s. 274.

<sup>645</sup> „Dziecińcem miłości”, „Niedziela Sosnowiecka” nr 49/1999, s. 1–2.

<sup>646</sup> A. Śmigielski, Homilia wygłoszona dla osób niepełnosprawnych, podczas dnia skupienia w katedrze 24 września 1994 roku, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 10 – 12(1994), s. 135.

Reasumując, należy jeszcze raz stwierdzić, że realizacja zasady miłosierdzia stanowi w przepowiadaniu i działalności Kościoła istotną rolę. Jest ona objawieniem nadziei, że życie nie zostało jeszcze przegrane, co więcej, wszystko jest do uratowania. Realizacja miłosierdzia dokonuje się w perspektywie określonych zasad koniecznych do urzeczywistnienia posługi miłości na co dzień w sposób sprawny oraz odpowiedzialny. Jako przykład dla realizacji tego zadania, papież nazaczył na Patronów diecezji sosnowieckiej Św. Rafała Kalinowskiego, karmelitę bosego oraz Św. Brata Alberta Chmielowskiego, którzy realizowali dzieła miłosierdzia<sup>647</sup>.

Wierny wezwaniu do praktycznej realizacji miłosierdzia stał się biskup Adam Śmigielski, który stojąc na czele młodego Kościoła był świadomy odpowiedzialności za los każdego człowieka. Informacje przedstawione w powyższych akapitach świadczą, że podjął liczne inicjatywy oraz działania, aby zaradzić różnym obszarom biedy na swoim terenie.

---

<sup>647</sup> Dekret Nuncjusza Apostolskiego w Polsce o ustaleniu i określeniu granic nowych diecezji i prowincji kościelnych w Polsce oraz przynależności metropolitalnej poszczególnych diecezji (25 III 1992), w: Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne 1992, nr 1, s. 7–9.

## Rozdział V

### INNE, WYBRANE INICJATYWY DUSZPASTERSKIE W DIECEZJI

Po opisie duszpasterskich form realizowanych w diecezji sosnowieckiej, które określiliśmy jako kluczowe, zamierzamy dać przegląd innych pastoralnych inicjatyw. Podobnie jak w poprzednim rozdziale nie chcemy dokonywać kategoryzacji przyjmowanej w teologii pastoralnej, dzielącej duszpasterstwo na ogólne (zwane też zwyczajnym) oraz specjalne (zwane też nadzwyczajnym, które zawiera w sobie kolejne podkategorie)<sup>648</sup>. W naszym wypadku zabieg ten byłby dość trudny i nie doprowadziłby do klarownych rozróżnień. Niemożliwe byłoby także przedstawienie całości dziejów diecezji oraz wydarzeń, w których uczestniczył jej biskup, choćby nawet w naszym wypadku liczyła ona szesnaście lat (czas pasterzowania bpa Śmigielskiego). We wstępie do niniejszego rozdziału ograniczymy się do wymienienia w formie kalendarium najważniejszych wydarzeń, w szczególności tych, w których uczestniczył sam

---

<sup>648</sup> Duszpasterstwo specjalne zwykło się dzielić na kilka podkategorii. Duszpasterstwo kategoriale obejmuje duszpasterstwo różnych kategorii zawodowych (rolników, ludzi pracy, nauczycieli, wychowawców, pracowników służby zdrowia, ludzi nauki i kultury, sportowców, służby transportu i łączności, ludzi morza, policjantów, górników, hutników itd.), grup niepełnosprawnych (niesłyszących, niewidomych i niedowidzących, przewlekle chorych, osoby z uszkodzeniami narządu ruchu, oligofreników itd.), duszpasterstwo stanów dążących w sposób szczególnie do doskonałości chrześcijańskiej (prezbiterów, zakonników i zakonnice, osób przynależących do instytutów świeckich) oraz duszpasterstwo etatowych pracowników parafii (katechetów, organistów, kościelnych, grabarzy, personelu plebanii itd.). Z kolei Duszpasterstwo sytuacyjne związane jest z określonymi sytuacjami, w których znajdują się ludzie w pewnych okresach swego życia. Duszpasterstwo sytuacyjne stanowi kontynuację duszpasterstwa rozpoczętego przez duszpasterstwo zwyczajne, zwłaszcza przez katechizację i duszpasterstwo liturgiczne w parafii. Duszpasterstwo sytuacyjne stanowi odpowiedź Kościoła na sytuacje ludzi, w których znajdują się oni w pewnych okresach swego życia. W ramach tego duszpasterstwa można wyodrębnić obszary pastoralne, w których duszpasterstwo sytuacyjne spotyka się z duszpasterstwem zwyczajnym. Przykładowo można wymienić duszpasterstwo młodzieży pozaszkolnej, młodzieży akademickiej, przygotowanie do małżeństwa, duszpasterstwo powołań kapłańskich i zakonnych, kierownictwo duchowe, odpusty, pielgrzymki, rekolekcje zamknięte, misje, duszpasterstwo chorych i ludzi starych, itd. W ramach duszpasterstwa organizowanego można usytuować działalność z racji odwiedzin cudownego obrazu Matki Bożej, wizytacji biskupiej w parafii, obchodów różnych rocznic w życiu Kościoła np. obchody Millenium w Polsce, obchody Jubileuszu 2000–lecia chrześcijaństwa, obchody roku maryjnego, obchody roku świętego itd. W duszpasterstwie organizowanym, niezależnie od zasięgu terytorialnego obchodów (diecezja, metropolia, kraj czy Kościół powszechny) w przygotowaniu duchowym i pastoralnym wiernych do przeżycia danej uroczystości biorą udział wspólnoty parafialne. Należy dążyć, aby duszpasterstwo organizowane nie koncentrowało się wyłącznie na wymiarze organizacyjnym, ale przenikało wymiar duchowy i intelektualny.

biskup. W poniższym kalendarium autor zawarł najważniejsze daty z historii diecezji, jej życia, duchowieństwa oraz wiernych świeckich<sup>649</sup>. Z wieloma spośród niżej wymienionych łączyły się szersze inicjatywy duszpasterskie. Niektóre z nich opisaliśmy już w poprzednich rozdziałach. Niektóre przybliżymy w rozdziale obecnym. Z kolei opiszemy okazjonalne wydarzenia, które jak się zdaje, zapisały się znacząco w historii diecezji i nadały jej swoisty charyzmat. Wymienimy przynajmniej z nazwy liczne stowarzyszenia aktywne na terenie diecezji. Tu szerzej skupimy się na Akcji Katolickiej, której biskup Śmigielski wyznaczył szczególną rolę oraz Klubie Inteligencji Katolickiej. Wreszcie opiszemy sanktuaria pełniące ważną rolę w religijnym życiu Zagłębia. W ostatnim paragrafie poruszymy kwestię ekumenizmu, jako że na terenie diecezji aktywne są rozmaite chrześcijańskie Kościoły i podejmują ze sobą współpracę.

Przejdźmy, zatem do zaprezentowania krótkiego kalendarium:

25 III 1992 – powołanie do życia diecezji sosnowieckiej

30 V 1992 – sakra biskupia księdza dra Adama Śmigielskiego SDB w katedrze sosnowieckiej

4 VI 1992 – erygowano Wyższe Sosnowieckie Seminarium Duchowne z siedzibą w Krakowie. Pierwszym rektorem został ks. dr Tadeusz Borutka

6 VI 1992 – udzielenie przez biskupa Adama Śmigielskiego pierwszych święceń prezbiteratu w katedrze sosnowieckiej

11 VI 1992 – powołanie do życia Caritas Diecezji Sosnowieckiej. Pierwszym dyrektorem został ks. Stefan Wyporski

30 V 1993 – ukazuje się pierwszy numer „Niedzieli Sosnowieckiej” – dodatku Tygodnika Katolickiego „Niedziela”

20 VI 1993 – I Diecezjalne Forum Młodych „Jaworzno 93”

10 IX 1993 – powołanie do życia Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Sosnowieckiej

---

<sup>649</sup> Kalendarium posługi biskupa sosnowieckiego Adama Śmigielskiego na podstawie, „Okólniki Duszpastersko – Informacyjne” Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu oraz „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne”, archiwum Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu. Por. Duszpasterstwo specjalne. Red. R. Kamiński, B. Drózdź, Lublin 1998, s. 16-18.



1 XII 1993 – erygowanie do życia Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Diecezji Sosnowieckiej

I 1995 – I Ogólnopolski Festiwal Kolęd i Pastorałek w Będzinie

14 X 1995 – erygowanie Diecezjalnego Instytutu Akcji katolickiej oraz powołanie do życia Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej

11 – 18 XI 1995 – peregrynacja figury NB Fatimskiej w diecezji sosnowieckiej

18 XI 1995 – ustanowienie sanktuarium Matki Boskiej Fatimskiej w Sosnowcu–Zagórze

26 V 1996 – ustanowienie sanktuarium NMP Wspomożenia Wiernych w Jaroszewcu

10 – 12 VII 1996 – sympozjum naukowe w katedrze sosnowieckiej z okazji 75 – lecia założenia Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus oraz 50 rocznicy śmierci współzałożycielki sł. Bożej Matki Teresy od św. Józefa Janiny Kierocińskiej

22 X 1996 – Marsz „Tak dla życia”

25 III 1997 – ustanowienie przez Stolicę Apostolską Sosnowieckiej Kapituły Katedralnej

25 III 1997 – ustanowienie przez biskupa sosnowieckiego Kapituły Kolegiackiej Olkusko–Pilickiej przy kościele pw. św. Andrzeja Apostoła w Olkuszu oraz Kapituły Kolegiackiej św. Wojciecha przy kościele pw. św. Wojciecha w Jaworznie

24 V 1997 – ustanowienie Sanktuarium Polskiej Golgoty Wschodu w Będzinie–Syberce.

13 VI 1997 – ustanowienie kościoła pw. Narodzenia NMP i św. Antoniego Padewskiego w Dąbrowie Górniczej–Gołonogu i sanktuarium św. Antoniego z Padwy

29 I – 5 II 1998 – wizyta biskupa sosnowieckiego Adama Śmigielskiego oraz biskupa Piotra Skuchy ad limina Apostolorum

7 XI 1998 – zwolnienie biskupa Tadeusza Pieronka z posługi biskupa pomocniczego diecezji sosnowieckiej

14 VI 1999 – wizyta Ojca Świętego Jana Pawła II w Sosnowcu

27 VI 1999 – ustanowienie kościoła pw. MB Nieustającej Pomocy w Jaworznie–Osiedlu Stałym Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy

8 IX 1999 – erygowanie Ruchu Rodzin Nazaretańskich w diecezji sosnowieckiej

27 X 1999 – zarządzenie biskupa sosnowieckiego dotyczące uzyskania odpustu jubileuszowego w diecezji sosnowieckiej

8 XII 1999 – ogłoszenie decyzji o nadaniu przez Kongregację Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów katedrze pw. Wniebowzięcia NMP w Sosnowcu tytułu bazyliki mniejszej

20 IV 2000 – otwarcie Muzeum Diecezjalnego z tymczasową siedzibą w pomieszczeniach Domu Katolickiego w Sosnowcu

01 VI 2000 – Paraspardakiada Śląska i Zagłębia. Jubileusz Dzieci 2000

14 VI 2000 – koronacja przez biskupa sosnowieckiego Adama Śmigielskiego figury NMP z kościoła pw. św. Joachima w Sosnowcu–Zagórze

25 III 2001 – zwołanie I Synodu Diecezji Sosnowieckiej

10 X 2001 – nadanie przez Kongregację Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów kościołowi pw. św. Andrzeja w Olkuszu tytułu bazyliki mniejszej

2002 – 2006 – budowa Domu Księży im św. Józefa w Będzinie

11 V 2002 – aprobowanie Sanktuarium Matki Bożej Skałkowej w Ogrodzieńcu

3 IX 2002 – otwarcie w Muzeum Miejskim w Sosnowcu wystawy „Sztuka sakralna diecezji sosnowieckiej”, zorganizowanej z okazji 10–lecia ustanowienia diecezji sosnowieckiej

5 X 2002 – ustanowienie sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Sosnowcu

13 X 2002 – ustanowienie sanktuarium Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dąbrowie Górniczej–Strzemieszycach

1 I 2003 – zaaprobowanie kościoła oo. franciszkanów reformatów w Pilicy–Biskupicach jako sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej – Opiekunki Rodzin

11 II 2003 – utworzenie Diecezjalnego Centrum Służby Rodzinie i Życiu w Sosnowcu

13 III 2003 – powołanie egzorcysty w diecezji sosnowieckiej

28 IX 2003 – zaaprobowanie kościoła parafialnego w Przegini jako sanktuarium Najświętszego Zbawiciela

29 I 2004 – otwarcie Centrum Edukacji i Wychowania Młodzieży „Kana” w Sosnowcu

20 V 2004 – utworzenie Katolickiego Stowarzyszenia Rodzin Wielodzietnych w diecezji sosnowieckiej

11 XII 2004 – zatwierdzenie przez biskupa sosnowieckiego statutów I Synodu Diecezji Sosnowieckiej

8 IV 2005 – „Marsz nadziei” młodzieży na plac papieski oraz Msza św. za zmarłego papieża Jana Pawła II

12 – 14 VI 2005 – peregrynacja relikwii św. Teresy od Dzieciątka Jezus w diecezji sosnowieckiej (Sosnowiec, Wolbrom)

18 VI 2005 – koronacja łaskami słynącej figury Matki Bożej Gwiazdy Nadziei zwanej Szypowską w Dzwono–Sierbowicach

1 X 2005 – przeniesienie doczesnych szczątków Sługi Bożej matki Teresy od św. Józefa Janiny Kierocińskiej do kościoła zakonnego pw. Najświętszego Oblicza Pana Jezusa w Sosnowcu

14 VI 2006 – odsłonięcie i poświęcenie pomnika Jana Pawła II na Placu Papieskim w Sosnowcu

21 VI 2006 – poświęcenie i częściowe oddanie do użytku Domu Księży im św. Józefa w Będzinie

27 I 2007 – uhonorowanie biskupa Adama Śmigielskiego „Kryształowym Laurem Umiejętności i Kompetencji” przyznany przez Kapitułę Laurów Umiejętności i Kompetencji przy Regionalnej Izbie Gospodarczej w Katowicach

29 I 2007 – powołanie do życia Kościelnej Komisji Historycznej Archidiecezji Częstochowskiej i Diecezji Sosnowieckiej

V 2007 – Ogólnopolskie Forum Osób Niepełnosprawnych – Dąbrowa Górnicza.

14 VI 2007 – dziękczynne spotkanie na Placu Papieskim z okazji 50-lecia kapłaństwa biskupa ordynariusza oraz 17 rocznicy pasterzowania w diecezji sosnowieckiej.

12 IV 2008 – powołane duszpasterstwa osób niepełnosprawnych diecezji sosnowieckiej.

Opiszmy bliżej niektóre z ważniejszych wydarzeń duszpasterskich

w diecezji sosnowieckiej.

W interesującym nas okresie na terenie diecezji sosnowieckiej aktywne były liczne katolickie stowarzyszenia. Stanowiły one bogactwo lokalnego Kościoła i zajmowały ważne miejsce w dynamizacji duszpasterstwa. Posiadały one swych duszpasterzy względnie kościelnych asystentów, którzy roztaczali nad nimi pastoralną opiekę. Wymieńmy je przynajmniej z nazwy: Stowarzyszenie Spotkania Małżeńskie, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, Katolickie Stowarzyszenie Rodzin Wielodzietnych im. Św. Jadwigi Śląskiej, Diecezjalne Centrum Służby Rodzinie i Życiu, Diecezjalna Akademia Rodziny, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Instytut Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej, Ruch Rodzin Nazaretańskich, Centrum Edukacji i Wychowania Młodzieży Kana, Odnowa w Duchu Świętym Diecezji Sosnowieckiej, Ruch Światło–Życie, Ruch Dzieci Maryi, Krucjata Wyzwolenia Człowieka, Liturgiczna Służba Ołtarza, Ruch Domowy Kościoł, Neokatechumenat, Trzeci Zakon Franciszkański i Karmelitański, Młodzież Franciszkańska, Bractwo Szkaplerza św., Honorowa Straż Serca Pana Jezusa, Rodziny Różańcowe, Rodziny Radia Maryja, Sodaliczka Mariańska, Rycerze Kolumba, Diecezjalna Rodzina Szkół im. Jana Pawła II, Katolicka Wspólnota Przymierza Mamre, Wspólnota Metanoia – Eucharystyczny Płomień (Jaworzno), Wspólnota KOL 3,2-3 (Olkusz), Wspólnota Nadziei (Przegonia), Wspólnota Agnus Dei (Wolbrom), Wspólnota ewangelizacyjna Św. Wincentego Pallotiego, Wspólnota Świadectwa, Ruch Sercańskiej Młodzieży, Wspólnota Św. Józefa Societas Sancti Iosephi, Rodziny Radia Maryja, Apostolat modlitwy za kapłanów Margaretka, Dzieło Biblijne im. Jana Pawła II oraz Diecezjalne Duszpasterstwo Akademickie<sup>650</sup>.

Niestety nie możliwe jest podanie w tym momencie nawet przybliżonej liczby poszczególnych członków wspomnianych wspólnot, ze względu na fakt, że niektóre osoby były zrzeszone w kilku grupach działających w tej samej parafii.

---

<sup>650</sup> Informator Jubileuszowy Diecezji Sosnowieckiej. 25 lat Diecezji Sosnowieckiej, Sosnowiec 2017, s. 25.

Ponadto wymienić należy działające duszpasterstwa, zrzeszające m.in.: pielgrzymów, młodzież akademicką, chorych i niepełnosprawnych, głuchoniemych, kobiety, kolejarzy, leśników, mężczyzn i ludzi pracy, nauczycieli i wychowawców, pracowników urzędów skarbowych, rolników, policjantów, strażaków, prawników, harcerzy oraz przedstawicieli środowisk twórczych<sup>651</sup>.

W tym miejscu warto przytoczyć słowa skierowane przez biskupa Śmigielskiego do Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej, które mówią o roli i miejscu wszelkich inicjatyw duszpasterskich: „Chrystus Pan nie ustanowił ani parafii ani diecezji w dzisiejszym rozumieniu kanonicznym. Niewątpliwie ustanowił wspólnotę wiernych (...) Związał w niej więź braterskiej miłości nadprzyrodzonej, w której dokonuje się misterium odkupienia. Wszelkie podejmowane akcje o charakterze duszpasterskim w diecezji, mają służyć budowaniu wspólnoty miłości. Waszym zadaniem jest pomoc biskupowi poprzez koordynowanie wszelkich działań, które będą się dokonywać w różnych grupach czy stowarzyszeniach w diecezji”<sup>652</sup>.

## **5.1. Okazjonalne wydarzenia duszpasterskie**

Na terenie diecezji sosnowieckiej miało miejsce wiele okazjonalnych duszpasterskich wydarzeń. Część z nich weszła w tradycję i przyjęła charakter cykliczny. Opiszmy najważniejsze.

Do interesujących inicjatyw duszpasterskich należał marsz: „Tak dla życia”. Zorganizowany został 22 października 1996 roku. Tego dnia podobne marsze odbyły się w wielu miastach Polski. Marsze te były swoistymi manifestacjami przywiązania do wartości rodzinnych oraz poszanowania życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Nie ulega wątpliwości, że problem dotyczący przerywania ciąży jest wciąż poddawany dyskusji, przez co życie człowieka jeszcze nienarodzonego stoi pod znakiem zapytania.

---

<sup>651</sup> Tamże.

<sup>652</sup> A. Śmigielski, Słowo skierowane do nowo powołanej Rady Duszpasterskiej diecezji sosnowieckiej, „Okólnik Duszpastersko – Informacyjny” Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu, nr 1/98, s. 4–6.

Kościół niezmiennie stał na stanowisku sprzeciwu wobec jakichkolwiek form ingerencji w ludzkie życie, wzywając do usilnej modlitwy w intencji życia, które jest zagrożone aborcją. Modlitwa jest silniejsza niż wszelkie ustawy, gdyż te ostatnie zostają na papierze, modlitwą dotykamy serca, które jest stworzone do tego, aby kochać. W tym duchu odbył się marsz: „Tak dla życia” wspierany przez księdza biskupa Adama. O godz. 18:00 z kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa (kościół kolejowy w Sosnowcu) wyruszyło około 600 osób, aby manifestować swoje poparcie dla życia. Trasa marszu wiodła ulicami: 3-go Maja, przejściem podziemnym do ulicy Warszawskiej, następnie ulicą Modrzejowską i dalej do katedry Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Głównymi organizatorami marszu było Duszpasterstwo Rodzin oraz Stowarzyszenie Rodzin Katolickich. W deszczu i chłodzie, niosąc zapalone świece, rozważano tajemnice radosne Różańca świętego. Uczestnicy mieli pogodne i skupione twarze, szli rozmodleni i rozśpiewani, świadomi, że ich głos może obudzić wielu z uśpienia, może ocalić niewinne ludzkie istoty skazane na zagładę. Należy zauważyć, że było wiele ludzi młodych. W ciszy uspokojonego już miasta rozbrzmiewały słowa modlitwy różańcowej, otwierały się okna domów, a może i serc widzów, czy też przechodniów, najwyraźniej zaskoczonych tą religijną manifestacją. Deszcz i zimno uznano za mały akt pokutny, ale też symbol oczyszczenia<sup>653</sup>. Podczas Mszy świętej pasterz diecezji przestrzegał: „Ktokolwiek godzi w życie małego (człowieka), łamie wszystkie prawa i jest winien prawdziwej śmierci (...). Ziemia polska ma być ziemią żywych, a nie umarłych”<sup>654</sup>. Po wysłuchaniu tych słów, jeszcze gorliwiej brzmiała modlitwa powszechna, przygotowana przez środowiska Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, Lekarzy Katolickich oraz Związku Kobiet Katolickich, zawierająca prośbę zebranych: aby w Polsce przestano zabijać dzieci nienarodzone.

Do owocnej działalności duszpasterskiej zaliczyć należy sosnowiecką pieszą pielgrzymkę na Jasną Górę, której tradycja sięga praktycznie od pojawienia się Obrazu na Jasnej Górze. Przy sanktuarium jasnogórskim rozwinęło się miasto

---

<sup>653</sup> Cz. Ryszka, *Matka Kościołów, Bytom – Sosnowiec 1999*, s. 270–271.

<sup>654</sup> A. Śmigielski, Homilia wygłoszona do uczestników marszu: Tak dla życia, „Niedziela Sosnowiecka” 1996, 79, s. I – II.

Częstochowa. W 1925 roku miasto stało się stolicą nowo utworzonej diecezji częstochowskiej, w którą zostały włączone ziemie późniejszej diecezji sosnowieckiej. W 1992 roku mocą bulli papieskiej erygowano metropolię częstochowską podnosząc ją do rangi archidiecezji. Biskup częstochowski Stanisław Nowak został mianowany arcybiskupem – metropolitą częstochowskim. W skład metropolii, oprócz archidiecezji częstochowskiej weszły diecezje: radomska i opisywana diecezja sosnowiecka.

Biskup sosnowiecki podjął decyzję o kontynuacji tradycji pieszego pielgrzymowania na Jasną Górę<sup>655</sup>. Rozwijała się ona z powodzeniem w interesującym nas okresie. Pielgrzymka sosnowiecka wyruszała w dwóch etapach. Pierwszy człon rozpoczynał pielgrzymowanie 8 i 9 sierpnia z Sosnowca, Jaworzna, Będzina i Olkusza, by dotrzeć na uroczystości Wniebowzięcia NMP na Jasną Górę. Drugi wyruszał 23 sierpnia z Będzina–Syberki, by zakończyć pielgrzymowanie w uroczystość NMP Częstochowskiej.

Sama droga do miejsca kultu na spotkanie z Bogiem ma wymiar duchowych rekolekcji. Jest podobna do „drogi nawrócenia”, ma wymiar pokutny, jest świadomym poświęceniem swojego czasu, rezygnacją „z czegoś”. Pielgrzymka to często pokonywanie wielu setek kilometrów na piechotę mimo niesprzyjającej aury, bólu i wyczerpania, w wielkim trudzie. Zmusza do zmierzenia się z własnymi fizycznymi i duchowymi słabościami, pozwala przekroczyć własne granice i stanąć ze sobą w prawdzie, wsłuchując się w swoje wnętrze<sup>656</sup>. Rekolekcje w drodze pomagają poskromić własny egoizm i otworzyć się na drugiego człowieka oraz na jego potrzeby. Człowiek tęskni za spotkaniem z Bogiem, a pielgrzymki kierują jego myśl ku przestrzeni, do której może zawinąć na szlaku swoich religijnych poszukiwań<sup>657</sup> - powie pasterz diecezji sosnowieckiej.

---

<sup>655</sup> A. Śmigielski, List pasterski zapraszając wiernych do udziału w pieszej pielgrzymce na Jasną Górę, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 11(2003), s. 71.

<sup>656</sup> A. Śmigielski, Zaproszenie na pieszą pielgrzymkę sosnowiecką, Archiwum Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Sosnowieckiej, segregator: Pisma do druku.

<sup>657</sup> A. Śmigielski, Pielgrzymka chorych do katedry sosnowieckiej – 2 luty 1999 r., Archiwum Duszpasterstwa Rodzin, poz. cyt., segregator: Pisma do druku.

Hasło I pieszej pielgrzymki na Jasną Górę zostało zaczerpnięte ze wspomnianej już bulli papieża Jana Pawła II i brzmiało: „Naród Polski cały Twój”. Minął rok od ustanowienia diecezji, niewiele też czasu upłynęło – bo niespełna 4 lata – od budowania nowego kształtu Polski. Nowe warunki życia społecznego wyzwoliły pokusy fałszywego pojęcia wolności. Rozpoczęła się swoistego rodzaju walka o poszanowanie godności człowieka. Stąd bardzo ważne i aktualne w tym kontekście stało się nawoływanie papieża Jana Pawła II do Nowej Ewangelizacji. Przygotowując kolejną pieszą pielgrzymkę diecezji sosnowieckiej, ksiądz biskup Adam przyjął apel Ojca Świętego, obierając hasło, które brzmiało: „Nowa Ewangelizacja”<sup>658</sup>.

Rok 1994 ogłoszony został Rokiem Rodziny. W tym czasie napisano wiele opracowań na temat roli rodziny w życiu społecznym oraz Kościoła. Przygotowując kolejną pielgrzymkę, przewodnicy zebrani na spotkaniu u księdza biskupa postanowili rozważyć w czasie pielgrzymowania ten jakże ważny w życiu temat i przyjęli hasło: „Maryjo, Ciebie prosimy, uświęcaj rodziny”. W tym celu zostały przygotowane i opracowane katechezy oraz konferencje, z których treścią zapoznali się wierni podczas rekolekcji w drodze.

W 1995 roku sosnowieccy pątnicy dziękowali Panu Bogu za przebycie pielgrzymkę podczas Mszy św. o godz. 22:00, na szczycie jasnogórskim, której przewodniczył ksiądz biskup Adam. Po pasterskim błogosławieństwie szczęśliwi wracali do swoich domów. Towarzyszyły im tak wiele razy powtarzane w czasie przebytej drogi słowa Zbawiciela: „Ja was posyłam”. Tak brzmiało hasło sosnowieckiej pieszej pielgrzymki na Jasną Górę. „Pielgrzymka zmusza człowieka do refleksji nad upływającym czasem, przypomina, że życie człowieka to droga, której ostatecznym celem jest królestwo niebieskie, a każdy jej dzień oraz przebyty etap przybliża go do kresu ziemskiego życia, do odejścia do domu Ojca. Pielgrzym jest także swego rodzaju apostołem, wędrującym głosicielem Chrystusa, widocznym znakiem wiary dla innych”<sup>659</sup>.

---

<sup>658</sup> A. Raczyńska – Lorek, Pielgrzymkowe hasła, „Niedziela Sosnowiecka” 2003, nr 33, s. 2–3.

<sup>659</sup> A. Śmigielski, Pielgrzymka chorych., poz. cyt.: segregator: Pisma do druku.



Matka Boża nieustannie w ewangelicznym zawołaniu przypomina ludziom: „Czyńcie wszystko, cokolwiek Syn mój wam powie” (J 2,5-6). „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (...). Właśnie te słowa Zbawiciela stały się hasłem kolejnej sosnowieckiej pieszej pielgrzymki na Jasną Górę. Ksiądz biskup zapraszając wiernych do udziału w pielgrzymce napisał: „Nawracać się to przede wszystkim żyć Ewangelią, która wzywa, aby, na co dzień kierować się zasadami miłości, sprawiedliwości oraz prawdy”<sup>660</sup>.

Rok 1998, w ramach przygotowania do obchodów „Wielkiego Jubileuszu 2000”, został ogłoszony Rokiem Ducha Świętego. Ksiądz biskup podjął decyzję, aby wierni diecezjanie pielgrzymowali na Jasną Górę pod hasłem: „Duchu Święty, przyjdź”. Z kolei rok 1999 był szczególnym w krótkiej historii diecezji sosnowieckiej. 14 czerwca, podczas swojej pielgrzymki do Polski na ziemi zagłębiowskiej stanął papież Jan Paweł II. (Wydarzenie to zostało szczegółowo opisane w niniejszej dysertacji). Był to ostatni rok przygotowania do „Wielkiego Jubileuszu 2000”. Decyzją Ojca Świętego został on poświęcony Bogu Ojcu. Fakt ten stał się inspiracją do ustanowienia hasła sosnowieckiej pielgrzymce: „Ojciec jest we mnie”. Jednym z haseł patronującym pielgrzymce diecezji sosnowieckiej były słowa: „Weźcie do ręki koronkę różańca”. Był to jasny drogowskaz. Podejmując każdą inicjatywę duszpasterską należy sięgać często do tej modlitwy o wielkim znaczeniu, która przynosi owoce świętości. Ma ona charakter ponadczasowy. „Ponieważ do odmawiania Różańca nie jest potrzebny modlitewnik, sprawdza się doskonale jako modlitwa w czasie podróży, podczas bezsennych nocy, a także w przypadku osób o słabym wzroku”<sup>661</sup>.

Pisząc o działalności duszpasterskiej diecezji sosnowieckiej, nie można nie wspomnieć o pielgrzymce jaworznickiej, jednej z najstarszych w Polsce grup pielgrzymkowych, która ma ponad dwustuletnią tradycję i wyrusza 3 września, by dotrzeć do Częstochowy na święto Narodzenia NMP<sup>662</sup>. Ponadto swą tradycję

---

<sup>660</sup> A. Śmigielski, Słowo Biskupa Sosnowieckiego przed pielgrzymką na Jasną Górę, poz. cyt. segregator: Pisma do druku.

<sup>661</sup> A. Śmigielski, Spotkanie z osobami niepełnosprawnymi i ich rodzinami w Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu 3 czerwca 2001 roku, Archiwum Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Sosnowieckiej, segregator: Sprawozdania 1992–2001.

<sup>662</sup> Pielgrzymi z Jaworzna w drodze do Matki. „Niedziela Tygodnik Katolicki. Niedziela Sosnowiecka” 47(1999), s. 11.

mają: piesza pielgrzymka z Siewierza, Wolbromia oraz Targoszyc. W tradycję pielgrzymek diecezji sosnowieckiej wpisała się również piesza pielgrzymka mężczyzn i młodzieńców do Matki Bożej Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich, która wyruszała pod przewodnictwem księdza biskupa Adama z kościoła Wniebowzięcia NMP w Wojkowicach – Żychlicach<sup>663</sup>.

W dniach 11–18 listopada 1995 roku odbywała się w diecezji sosnowieckiej peregrynacja<sup>664</sup> figury Matki Bożej Fatimskiej. Celem tego wydarzenia było pogłębienie wiary mieszkańców diecezji sosnowieckiej poprzez spotkanie z Maryją oraz Jej fatimskim przesłaniem. Peregrynacja stwarza poniekąd odwrotną sytuację niż pielgrzymka. Mianowicie nie tyle ludzie wędrują na spotkanie ze świętym, co sam święty – posługując się antropomorfizmem – przychodzi do nich, zniża się z nieba ku ziemi, by ostatecznie spotkać się z człowiekiem. Owo spotkanie następuje podczas nabożeństwa nawiedzenia. Jednym z miejsc nawiedzenia diecezji sosnowieckiej przez figurę MB Fatimskiej była bazylika pw. NMP Anielskiej w Dąbrowie Górniczej. Wierni, zebrani z trzech dąbrowskich dekanatów, pod przewodnictwem księdza biskupa Adama uczestniczyli w liturgicznym spotkaniu (program opracowany był na 24 godziny: każda z parafii dekanatu miała wyznaczoną godzinę czuwania. Przeważnie rozpoczynało się ono mszą świętą. I tak trwało przez całą dobę).

Punktem kulminacyjnym peregrynacji było ogłoszenie przez księdza biskupa Adama Śmigielskiego kościoła pw. Matki Bożej Fatimskiej w Sosnowcu–Zagórze–sanktuarium. Uroczystość miała miejsce 18 listopada.

Dwa lata później w 1997 roku, jedna z parafianek – pani Aniela Stolarczyk ufundowała sprowadzoną z Fatimy figurę Matki Bożej Fatimskiej,

---

<sup>663</sup> A. Śmigielski, Zaproszenie na Pielgrzymkę mężczyzn i młodzieńców., Archiwum Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Sosnowieckiej, segregator: Pisma do druku.

<sup>664</sup> M. Ostrowski, Jesteśmy pielgrzymami przed Tobą. Posługa duszpasterska wśród pielgrzymów, Kraków 2005, s. 113. „Jedną z form, która nosi wiele podobieństw do pielgrzymki, są peregrynacje świętych wizerunków lub relikwii. Mamy do czynienia z wieloma przykładami, gdy relikwie, obraz, figura matki Bożej bądź jednego ze świętych „wyruszają w podróż” o różnym zasięgu – od światowego po lokalny. (...) Obraz (figura) przenoszony jest do kolejnych miejsc, gdzie odbywa się odpowiednio zorganizowane modlitewne czuwanie przy nim. W wielu wypadkach akt poprzedzony jest dłuższym duszpasterskim przygotowaniem. Same dni nawiedzenia często stają się dla lokalnych wspólnot świętami gromadzącymi rzesze wiernych. Jak wykazało pastoralne doświadczenie, tego rodzaju akcja, jeśli tylko została przeprowadzona w pogłębiony sposób, przynosi znaczące duchowe owoce w postaci odnowy wiary, zdynamizowania życia sakramentalnego oraz ożywienia chrześcijańskiej wspólnoty”.

która została wykonana z drewna cedrowego (wys. 130 cm). 13 maja 1998 roku biskup sosnowiecki dokonał koronacji tej figury na prawie diecezjalnym<sup>665</sup>. W Roku Jubileuszowym – 13 października 2000 roku – biskup sosnowiecki, w asyście biskupa pomocniczego z Częstochowy Antoniego Długosza, przy obecności dużej liczby księży i rzesz wiernych, dokonał konsekracji kościoła Matki Bożej Fatimskiej w Sosnowcu–Zagórze. Zakończył się pewien okres formalny. Jednakże kult Matki Bożej trwał nadal, o czym mogą poświadczyć świadectwa wiernych, którzy przybywają do sanktuarium z różnych stron diecezji sosnowieckiej i nie tylko<sup>666</sup>.

Kolejną inicjatywą duszpasterską diecezji sosnowieckiej stał się Ogólnopolski Festiwal Kolęd i Pastorałek<sup>667</sup>, którego historia zaczęła się w najstarszym kościele w Będzinie – historycznej świątyni – Świętej Trójcy na wzgórzu zamkowym. Pomysł zrodził się z zapału młodzieży oraz księdza Piotra Piłśniaka – ówczesnego wikariusza. Już do pierwszej edycji (1995r.) zgłosiło się 116 uczestników, co było dla organizatorów ogromnym wyzwaniem logistycznym. W kolejnych edycjach liczba uczestników przekraczała 200, a już w IV edycji chętnych do startu było 628 wykonawców. Od IX edycji ilość solistów i grup nie spadła poniżej tysiąca, a w ostatnich latach wahała się między 1500, a nawet 1800.

Przez lata, rozwijając się, Festiwal zmieniał też nazwy, najpierw będąc po prostu Festiwalem kolęd i pastorałek, następnie, od III edycji – już z przymiotnikiem „ogólnopolski”. XIX edycja była pierwszą, która uzyskała miano festiwalu „Międzynarodowego”. Było to potwierdzenie tego, co rzeczywiście funkcjonowało od 10 lat, bowiem od edycji IX. eliminacje do Festiwalu odbywały się na Ukrainie. Będziński Festiwal oprócz tego, że był i jest

---

<sup>665</sup> Katalog Diecezji Sosnowieckiej 2008, Sosnowiec 2008, s. 287.

<sup>666</sup> „Byłam u Maryi na Czuwaniu. Miałam zmartwienie, moja córka dostała wypowiedzenie z pracy i zostało jej tylko dwa dni. Zięć nie pracował. Modliłam się odmawiając Różaniec i inne modlitwy. Swoimi słowami zawierzyłam wszystkie trudności życiowe i całą rodzinę. I wydarzył się cud, zostałam wysłuchana. W krótkim czasie córka dostała tę samą pracę, co miała, zięć dostał pracę i nawet starszy syn, który po wojsku był na zasiłku, też dostał pracę. Dziś widzę, jak nas Jezus kocha, a jeżeli daje cierpienie, to na to, aby ludzie przejrżeli i widzieli to, co jest najważniejsze. Dziękuję ci Matko z Fatimy”. Jedno z wielu świadectw osób pielgrzymujących do sosnowieckiego sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej, Kronika parafialna parafii pw. MB Fatimskiej w Sosnowcu–Zagórze. Rok 2000.

<sup>667</sup> Informator Jubileuszowy Diecezji Sosnowieckiej w 25 rocznicę powstania 1992 – 2017, Sosnowiec 2017, s. 26.

nadal promocją dla młodych talentów, miał od samego początku istotne znaczenie dla życia duszpasterskiego. Był okazją do przybliżenia roli, jaką polska tradycja kolędowa ma w kształtowaniu życia religijnego, oraz narodowego ducha, a także popularyzowaniu tradycji regionalnych i folklorystycznych – w zakresie samych kolęd i pastorałek, ale także strojów i obrzędowości.

Najlepsi wykonawcy (ok. 140, czyli blisko 2 tysiące osób) wybrani przez jurorów podczas eliminacji w rejonach byli zaproszeni (w styczniu) na trzydniowe przesłuchania finałowe do Będzina, nazywanego stolicą polskiej kolędy i pastorałki. Tutaj prezentowali się przed jury, w skład którego wchodził profesorowie akademii muzycznych z całej Polski. Zgodnie z formułą Festiwalu co roku komisji przewodniczyła inna osoba. Przez lata byli to m.in. Sławomir Pietras, Jan Szyrocki, Marek Jasiński, Jerzy Kurcz, Janusz Dziecioł, Jerzy Rachubiński, Wiesław Delimat, Marta Kierska-Witczak, Dariusz Dyczewski, Ryszard Handke, Benedykt Błoński, Michalina Growiec, Marek Rocławski, Anna Fiebig, Benedykt Ody, Teresa Krasowska, Ewa Biegas, Urszula Kryger, Agnieszka Franków-Żelazny czy Andrzej Banasiewicz. Przez lata Festiwalową komisję współtworzyli, odciskając na Festiwalu niezwykle piętno, ks. prof. Kazimierz Szymonik (Uniwersytet Muzyczny im. F. Chopina w Warszawie) oraz prof. Mirosława Knapik (Uniwersytet Śląski w Katowicach)<sup>668</sup>.

Festiwal miał szczęście do wspaniałych ludzi. Warto wspomnieć oczywiście jego patrona – księdza Kazimierza Szwarlika, wieloletniego proboszcza parafii Świętej Trójcy, który zmarł w 2006 roku. Artystycznie za Festiwal odpowiadali reżyserzy Koncertów Galowych. Początkowo odbywały się one w Teatrze Dzieci Zagłębia i przygotowywała je Stefania Sierpińska. Od wielu lat – już w Sanktuarium Polskiej Golgoty Wschodu na Osiedlu „Syberka” w Będzinie.

Od samego początku Festiwal w całości realizowany był siłami społecznymi przez „zapalonych wolontariuszy”. Przez lata wypracował mocną

---

<sup>668</sup> Historia Międzynarodowego Festiwalu Kolęd i Pastorałek im. Ks. Kazimierza Szwarlika w Będzinie, <https://mfkip.pl/o-festiwalu> [data dostępu: 15.12.2021 r.]

pozycję na kulturalnej mapie nie tylko diecezji sosnowieckiej, ale i całej Polski. Udział w nim był dla widzów i uczestników bezpłatny, finaliści mogli liczyć także na darmowe obiady (około tysiąca obiadów każdego roku wydawały będziańskie szkoły) i noclegi oraz pilotujących ich po mieście przewodników – uczniów i absolwentów czterech szkół z powiatu będziańskiego oraz Sosnowca.

Jak w przypadku każdego, dużego przedsięwzięcia, oczywiście w jego historii nie zabrakło momentów trudnych. Festiwal rozrósł się do tego stopnia, że przy opracowywaniu budżetu co roku brakowało środków na jego organizację. Przy jednej z edycji organizatorzy ogłosili, że może to być ostatni Festiwal. Została przeprowadzona nawet akcja crowdfundingowa na jego rzecz. Udało się spełnić wielkie marzenie – Festiwal otrzymał mocnego Partnera Strategicznego – Polską Spółkę Gazownictwa, która jako wielki mecenas kultury wsparła finansowo imprezę w kolejnych edycjach. Na marginesie możemy dodać, że podczas edycji XXVII, Partnerami Strategicznymi byli Fundacja PGNiG im. Ignacego Łukasiewicza oraz PKN ORLEN, zaś w 28. – Grupa LOTOS. Współorganizatorami Festiwalu byli miasto Będzin i diecezja sosnowiecka. Dyrektor Festiwalu, ksiądz Piotr Piłśniak, uhonorowany został przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego medalem Zasłużony Kulturze GLORIA ARTIS. Od początku Festiwal odbywał się pod honorowym patronatem biskupa sosnowieckiego i miał jego pełne wsparcie, co stanowiło podkreślenie i docenienie roli, jaką odgrywał na diecezjalnej mapie wydarzeń kulturalnych.

Bez wątplenia najważniejszym wydarzeniem w historii młodej diecezji, w którym uczestniczył bp Adam Śmigielski, była wizyta papieża Jana Pawła II w Sosnowcu 14 czerwca 1999 roku. Wspominaliśmy o niej już poprzednio.

Każda pielgrzymka Ojca Świętego była „darem Opatrzności Bożej, czymś wielkim i niepowtarzalnym”<sup>669</sup>. Podczas pielgrzymek biskup Rzymu z jednej strony przypominał światu o uniwersalnych wartościach: życia ludzkiego, godności człowieka, ładu społecznego, sprawiedliwości, godnie wykorzystanej pracy, pokoju, wolności w każdym wymiarze, służbie dla dobra wspólnego,

---

<sup>669</sup> A. Mari, *Z potrzeby serca. Pielgrzymka Ojca Świętego Jana Pawła II do Ojczyzny 1999*, Kraków 1999, wstęp.

poświęcenia się dla innych, trwałości rodziny jako podstawowej komórki życia społecznego. Z drugiej strony był to szacunek dla ludzi (dla człowieka), którzy inaczej nie mieliby szansy na spotkanie z biskupem Rzymu oraz dotknięcia powszechności Kościoła.

Tak też było w Sosnowcu. Wśród uczestników spotkania z Ojcem Świętym byli wtedy zarówno mieszkańcy diecezji, jak i terenów ościennych. Wręcz do historii przeszły słowa powitania pasterza Kościoła sosnowieckiego cytowane przez największe światowe agencje informacyjne, o tym, że Ojca Świętego wita „Czerwone Zagłębie”, ale czerwone od miłości.

Przybycie Piotra naszych czasów do diecezji zapowiedział ksiądz biskup w swoim liście pasterskim odczytany w kościołach na Boże Narodzenie 1998 roku<sup>670</sup>. Na początku stycznia 1999 roku powołał on Komitet Organizacyjny oraz Komisję ds. Wizyty Apostolskiej w Diecezji Sosnowieckiej<sup>671</sup>. Przygotowania do wizyty obejmowały zarówno sferę duchową, jak i materialną.

Został opracowany specjalny program duchowych przygotowań na spotkanie z Janem Pawłem II. W każdą środę wierni modlili się podczas nabożeństw majowych w intencji dobrego przygotowania na spotkanie z Ojcem Świętym. Każda druga niedziela miesiąca była w diecezji tzw. „Niedzielą Papieską” i służyła szczególnemu przygotowaniu duszpasterskiemu na to wydarzenie. We wszystkich kościołach na zakończenie każdej Mszy Świętej odmawiano w intencji Papieża i jego pielgrzymki modlitwę: „Pod Twoją obronę”. Kapelani w szpitalach oraz duszpasterze w swoich parafiach apelowali, aby osoby chore, niepełnosprawne, mieszkańcy domów społecznych oraz więźniowie ofiarowali swoje modlitwy i cierpienie w intencji pielgrzymki, a ich miejsca pobytu

---

<sup>670</sup> List Pasterski Biskupa Sosnowieckiego przed wizytą Ojca Świętego Jana Pawła II, SWD 1998, nr 1–12, s. 197.

<sup>671</sup> Dekret powołujący Komitet Organizacyjny i Komisję ds. Wizyty Apostolskiej w Diecezji Sosnowieckiej (5 I 1999), „Okólnik Duszpastersko-Informacyjny Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu” nr 1/99, s. 2–5. „Do Komitetu Organizacyjnego wizyty weszli: bp Piotr Skucha jako przewodniczący, ksiądz Czesław Tomczyk jako wiceprzewodniczący, ksiądz Paweł Brańka jako koordynator oraz ksiądz Karol Malasiewicz – przewodniczący komisji ds. duszpasterskich, ksiądz Donat Manterys – przewodniczący komisji prawno-administracyjnej, ksiądz Mieczysław Oset – przewodniczący komisji ds. finansowych, ksiądz Janusz Chwast – przewodniczący komisji ds. liturgicznych, ksiądz Kazimierz Rapacz – przewodniczący komisji ds. porządkowych, ksiądz Jarosław Bolek – przewodniczący komisji ds. kontaktów z mediami, ksiądz Władysław Biczysko – odpowiedzialny za zadania specjalne i ksiądz Zbigniew Książek jako sekretarz.

stanowiły swoiste sanktuaria modlitwy i darów z cierpienia ofiarowanych w intencji Ojca Świętego.

W ramach przygotowań zorganizowano szereg wystaw, konkursów i prezentacji związanych z postacią i posługą Jana Pawła II. Na wyraźne życzenie księdza biskupa Adama we wszystkich szkołach katecheci przeprowadzili specjalnie na tę okazję przygotowane katechezy. Pod patronatem mediów katolickich: „Niedziela Sosnowiecka” oraz „Źródło Sosnowieckie” zorganizowano „Pomost Pielgrzymkowy Sosnowiec – Watykan”. W zamierzeniach organizatorów polegał on na tym, że z każdej parafii diecezji sosnowieckiej miała wyruszyć grupa pielgrzymkowa, która w czasie tygodniowego pobytu we Włoszech miała spotkać się z Ojcem Świętym i zaprosić do Sosnowca. Zaproszenie takie zawiozły poszczególne stowarzyszenia, np. Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Sosnowieckiej<sup>672</sup>. Z racji wizyty Ojca Świętego w diecezji sosnowieckiej wydano kilka publikacji, m.in.: „Katalog Diecezji Sosnowieckiej”, V tom „Sosnowieckich Studiów Teologicznych” oraz pracę Czesława Ryszki „Matka kościołów”, poświęconą historii sosnowieckiej bazyliki katedralnej<sup>673</sup>.

W końcu 1998 roku, po wcześniejszych konsultacjach z biskupem Śmigielskim, władze samorządowe Sosnowca powołały Miejski Zespół Samorządowy ds. Organizacji Wizyty Papieskiej. W jego skład weszli naczelnicy wydziałów Urzędu Miejskiego, przedstawiciele policji, straży miejskiej i straży pożarnej. Na początku 1999 roku władze miasta Sosnowca zawarły porozumienie ze stroną kościelną, które regulowało podział zadań oraz prac związanych z organizacją wizyty. Strona samorządowa przyjęła na siebie obowiązki znalezienia i przygotowania odpowiedniego terenu na miejsce papieskiej celebry, zorganizowania lądowiska dla papieskiego helikoptera, zabezpieczenia i poniesienia kosztów sprzątnięcia miasta oraz remontu dróg, wytyczenia parkingów, zorganizowania odpowiedniej sieci informacji oraz

---

<sup>672</sup> P. Lorenc, Przygotowania religijne do wizyty – „Nie lękajcie się. Otwórzcie drzwi Chrystusowi”, „Rocznik Sosnowiecki” t. 8(1999); Wielka wizyta, red. K. Gołosz, s. 15 – 17; B. Pieczukura, Sosnowiec czeka! Kolejni pielgrzymi „Pomostu” powrócili z Włoch, „Niedziela Sosnowiecka” 1999, nr 20, s. 3.

<sup>673</sup> P. Grzybowski, Nowe pozycje książkowe, „Niedziela Sosnowiecka” 1999, nr 24, s. 3.

zaplecza handlowo–gastronomicznego. Ponieważ zdecydowano, iż miejscem spotkania wiernych z papieżem będzie plac przy ulicy Gwiazdnej na granicy Zagórza i Klimontowa (dzielnice miasta Sosnowca), zaistniała konieczność uporządkowania tego terenu. Było to jedno z największych przedsięwzięć materialnych, jakie poczyniono przed wizytą Jana Pawła II. Władze kościelne były odpowiedzialne za budowę ołtarza papieskiego, zamontowanie ławek dla wiernych, przygotowanie służb porządkowych oraz służb medycznych<sup>674</sup>.

Helikopter z Ojcem Świętym wylądował w Sosnowcu o godz. 18:20 na placu obok jednego z sosnowieckich supermarketów. Dostojnego Gościa przywitał pasterz Kościoła sosnowieckiego wraz z władzami samorządowymi. Po pokonaniu trzykilometrowej trasy, dzielącej lądowisko helikoptera od Placu Papieskiego, rozpoczęło się spotkanie Ojca Świętego z wiernymi, którzy przybyli zarówno z terenów diecezji sosnowieckiej, jak i ze Śląska. Szacowano, że podczas tego spotkania przybyło około 400 000 osób (320 000 zgromadziło się na Placu Papieskim, 20 000 – śledziło spotkanie z okolicznych bloków, zaś 60 000 zebrało się na trasie przejazdu papieskiego papamobile)<sup>675</sup>.

Po powitaniu odbyła się Liturgia Słowa, w trakcie której papież wygłosił homilię poświęconą chrześcijańskiej wizji pracy ludzkiej: „Świat pracy potrzebuje ludzi prawego sumienia”. Nawiązując do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 kaznodzieja pragnął spojrzeć na wielkie dziedzictwo twórczej pracy, której owoce pozostawili nasi przodkowie. W samym nauczaniu Jan Paweł II akcentował, iż pracę ludzką należy traktować jako współstwarzanie, przez co nabiera ona sensu i właściwiej godności. Wielkim niebezpieczeństwem jest sytuacja, gdy liczy się jedynie wartość materialną pracy, a nie zwraca się uwagi na człowieka, który ją wykonuje. Wówczas redukuje się człowieka jedynie do narzędzia produkcji, a nie dostrzega się jego osoby jako sprawcy i twórcy<sup>676</sup>.

---

<sup>674</sup> M. Czarski, Przygotowania do przyjęcia Papieża w Sosnowcu, „Rocznik Sosnowiecki” t. 8(1999), s. 25 – 26; D. Rucki, Prace porządkowe przy ulicy Gwiazdnej, „Niedziela Sosnowiecka” 1999, nr 18, s. 5.

<sup>675</sup> J. Bolek, Miłość Boga niech przemienia wasze serca! Jan Paweł II w Sosnowcu, „Niedziela Sosnowiecka” 1999, nr 26 z 27 VI, s. 1.

<sup>676</sup> „Wydaje się, że w okresie koniecznych przemian gospodarczych w naszym kraju, można dostrzec symptomy takiego zagrożenia. Mówiłem o tym przed dwoma laty w Legnicy. Pojawia się ona wszędzie tam, gdzie w imię praw rynku zapomina się o prawach człowieka. Jest tak na przykład, gdy rachunek ekonomiczny usprawiedliwia pozbawienie pracy kogoś, kto wraz z nią traci wszelkie perspektywy na



W jednym z artykułów podsumowujących wizytę Ojca Świętego w diecezji sosnowieckiej biskup Śmigielski stwierdził m.in.: „Papieska wizyta w Sosnowcu była największym wydarzeniem w moim życiu – jako biskupa, kapłana i chrześcijanina. Dla (...) diecezji była znakiem, że ten teren, uważany niesprawiedliwie za „czerwony”, okazał olbrzymie serce. (...) Dla mnie była to wizyta nadziei. Ojciec Święty wskazał nam, że nie wolno rezygnować z wysiłku dla przyszłości. Pokazał, że istnieją wprawdzie ekonomiczne trudności, ale istnieje też droga ich pokonania”<sup>677</sup>.

W miejscu papieskiej celebry początkowo ustawiono krzyż, jako znak wdzięczności za papieską pielgrzymkę. W siódmą rocznicę pobytu Jana Pawła II w diecezji, obok krzyża odsłonięto pomnik Ojca Świętego, którego dokonał ordynariusz sosnowiecki. W listopadzie odbyła się pielgrzymka przedstawicieli diecezji sosnowieckiej do Rzymu, aby razem ze swoim pasterzem, księdzem biskupem Adamem podziękować Ojcu Świętemu za pobyt w Sosnowcu. Podczas osobistego spotkania, w którym uczestniczyli m.in. osoby niepełnosprawne (uczniowie V LO im. Kanclerza Zamoyskiego w Dąbrowie Górniczej, wraz z katechetą księdzem Pawłem Kempieńskim), ksiądz biskup zapewnił również papieża o permanentnej pamięci modlitewnej w jego intencji oraz całego Kościoła<sup>678</sup>.

„Odchodzenie Ojca Świętego Jana Pawła II do Domu Ojca”<sup>679</sup> było niewątpliwie wielkim wydarzeniem medialnym, a zarazem wspólnototwórczym. Wydarzenie to odbiło w pewnym sensie pewne znamię na życiu duszpasterskim.

---

utrzymanie siebie i rodziny. Dzieje się tak również, gdy dla zwiększenia produkcji odmawia się pracownikowi prawa do odpoczynku, do troski o rodzinę, do wolności w podejmowaniu decyzji o kształcie własnej codzienności. Jest tak zawsze, gdy wartość pracy jest określana nie przez wysiłek człowieka, ale przez cenę produktu – co powoduje, iż wynagrodzenie nie odpowiada trudowi. (...) Trzeba jednak dodać, że nie dotyczy to tylko pracodawców, ale również pracowników. Także ten, kto podejmuje pracę, może ulegać pokusie traktowania jej w sposób przedmiotowy, jedynie jako źródło materialnego wzbogacenia. Praca może zdominować życie człowieka do tego stopnia, że przestanie on dostrzegać potrzebę troski o zdrowie, o rozwój własnej osobowości, o szczęście najbliższych czy w końcu o swe odniesienie do Pana Boga”, SWD 1999, nr 4–6, s. 150–151.

<sup>677</sup> A. Śmigielski, Religijno–duchowe znaczenie papieskiej pielgrzymki do Sosnowca, „Rocznik Sosnowiecki” t. 8(1999), s. 46.

<sup>678</sup> Kronika V LO w Dąbrowie Górniczej, ul. Czapińskiego 8. Rok 1999.

<sup>679</sup> 2 kwietnia 2005 roku, około godziny 15: 30 słabym i niewyraźnym głosem Jan Paweł II powiedział do osób zgromadzonych przy jego łóżku, po polsku: „Pozwólcie mi odejść do Domu Ojca”. Podobnymi słowami wiadomość o śmierci Papieża zakomunikował światu ok. godz. 22:00 abp Leonardo Sandri: „Nasz ukochany Ojciec Święty Jan Paweł II odszedł do Domu Ojca”.

Na całym świecie gromadzono się na refleksji, oddawano publicznie cześć Papieżowi. Media niemal wszystkich krajów, w mniejszym lub większym stopniu poświęcały chorobie, śmierci i uroczystościom pogrzebowym Jana Pawła II większość swojego czasu antenowego i przestrzeni drukowanej. Wydarzenie to miało charakter historyczny, społeczny oraz religijny. Było nie tylko relacjonowane, ale i kształtowane przez media, przez ich sposób informowania i komentowania. Można mówić o obustronnym wpływie i oddziaływaniu tego historycznego wydarzenia czy raczej wydarzeń na media i odwrotnie. Szczególnie interesujące stały się pytania o ich wpływ na odbiorców: Jak wydarzenia te wpłynęły na nich? Czy i co ewentualnie zmieniło się w ich sposobie odbioru mediów? Czy relacje medialne o śmierci i pogrzebie Jana Pawła II były dla nich tylko spektaklem, który oglądali, czy także doświadczeniem realnym, w którym z głębokim zaangażowaniem uczestniczyli?

Odpowiedź na te pytania jest dość jednoznaczna: podczas dni odchodzenia Jana Pawła II odbiorcy mediów elektronicznych zmanifestowali pragnienie bycia we wspólnocie rzeczywistej, duchowo-fizycznej, porzucając formę odbioru opartą jedynie na teleobecności. „I w końcu dzień pogrzebu. Spotkajmy się wszyscy przed Pałacem Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej (godz. 8:00) i wspólnie przejdźmy w Marszu Nadziei na Plac Papieski<sup>680</sup>, aby razem przeżyć uroczystości pogrzebowe”. Treść jednego z esm-ów, który docierał w sposób spontaniczny do młodych ludzi, którzy nie znając się dotąd zainicjowali akcję, by spotkać się razem w miejscu i o czasie opisywanym w mediach<sup>681</sup>.

Akcja się powiodła. Spod PKZ (Pałac Kultury Zagłębia) w Dąbrowie Górniczej w kierunku ulicy Gwiazdna w Sosnowcu wyruszyła w tzw. „ Marszu Nadziei” około 2 tys. osób, (przeważnie ludzie młodzi), aby przed wystawionym telebimem na Placu Papieskim w Sosnowcu uczestniczyć w transmisji uroczystości pogrzebowych (odległość wynosiła około 7 km). Młodzież w hołdzie Ojcu Świętemu śpiewała „Barwę”. Na dużym transparencie, niesionym

---

<sup>680</sup> Miejsce spotkania Jana Pawła II podczas pielgrzymki do Sosnowca 14 czerwca 1999 r.

<sup>681</sup> Treść sms, poprzez który ludzie młodzi informowali o wspólnym spotkaniu w związku z pogrzebem papieża Jana Pawła II w Dąbrowie Górniczej, Świadectwa wynikające z doświadczeń z ostatnich dni Jana Pawła II – Kronika Pałacu Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej.

przez młodzież z V LO im. Kanclerza Jana Zamoyskiego w Dąbrowie Górniczej były wypisane słowa: „Na zawsze w sercach naszych”<sup>682</sup>.

Wyciągając pewne wnioski z tego wydarzenia należy zauważyć, że rzeczywistość Śmierci Jana Pawła II pokazała „specyficzne połączenie odbioru medialnego z uczestnictwem we wspólnocie rzeczywistej. Odbiór odbył się nie indywidualnie, ale w zgromadzeniu. Czego potwierdzeniem były podobne spotkania w wielu miejscach Polski oraz poza jej granicami. Istotnym przesłaniem duszpasterskim stała się „refleksja” dotycząca tego, jak Ojciec Święty „przybliżał się” do śmierci, a wręcz jak „przeżywał” śmierć. Była to wielka lekcja dla wszystkich nie tylko na płaszczyźnie wiary, lecz z punktu widzenia czysto ludzkiego, egzystencjalnego. Jan Paweł II uczył jak należy przyjmować cierpienie. Jednakże ostatnie dni przed śmiercią były niewypowiedzianym cierpieniem, prawie nieznośnym ciężarem. Nie tylko z powodu okrutnego bólu, lecz dużo bardziej z powodu ograniczeń w wypełnianiu posługi apostołskiej, które narzucili mu lekarze i które ostatecznie musiał zaakceptować.

„Marsz Nadziei” stał się doświadczeniem życia w świecie zglobalizowanym, który ma swoje zasady, swoje wymagania, niesie także pozytywne elementy. I te właśnie pozytywne elementy objawiły się w tych dniach. Miliony ludzi, wierzących i niewierzących, mogły przeżywać jednocześnie, wszyscy razem, bez mała w duchowej komunii, cierpienie z powodu „gaśnięcia” tego Bożego Człowieka. Kolejna refleksja dotyczy niepoliticzonej rzeszy ludzi, którzy gromadzili się, aby pożegnać Jana Pawła II. Ogromna większość z nich kierowała się duchowymi potrzebami, aktem religijnym. Byli zgromadzeni – nawet o tym nie wiedząc – by ukazać głęboki sens tajemnicy, którą reprezentował papież – Polak. Bo przesłanie ewangeliczne, tak jak było postrzegane i radykalnie praktykowane przez Jana Pawła II – to znaczy jako przesłanie braterstwa, miłości, tolerancji oraz harmonijnego współżycia – jest w stanie dotrzeć do wszystkich i przez wszystkich może być

---

<sup>682</sup> Transparent do dnia dzisiejszego przechowywany jest w budynku V LO im. Kanclerza Zamoyskiego w Dąbrowie Górniczej, ul. Czapińskiego 8.

zrozumiane i przyjęte.

Wydarzenie z 8 kwietnia 2005 r. (dzień pogrzebu papieża) nasuwa jeszcze jedną ważną refleksję w wymiarze duszpasterskim. Jaki Kościół pozostał po pontyfikacie Jana Pawła II? Otóż, dzięki urzeczywistnianiu nauczania Soboru Watykańskiego II, Kościół stał się bardziej przejrzystym, wiarygodnym obrazem Boga. Stał się bliższy ludziom, ich problemom, jeszcze bardziej wytrwale zaangażowany – zwłaszcza poprzez liczne podróże Papieża Wojtyły – w działania na rzecz pokoju, sprawiedliwości, solidarności, w budowaniu nowego porządku społecznego. Dlatego istotnym jest, „aby temu dziedzictwu pozostawionemu przez Jana Pawła II pozwolono zaowocować”<sup>683</sup>. Jest nadzieja, powiedział biskup sosnowiecki, zwracając się do zgromadzonych na Placu Papieskim w Sosnowcu, przywołując na tę okoliczność słowa jednego z francuskich dramaturgów: „Od dawna nikt nie mówił o Bogu czy o miłości; sądzono, że może to wywołać tylko szydercze śmiechy. Ale tym razem tłumy przyszły, by tego słuchać i nie śmiały się. Myślę, że wielu z tych, którzy poszli posłuchać Papieża, po raz pierwszy usłyszało człowieka, który zwracał się do nich, mówiąc o wierze, a nie o polityce. Z wiary wypływa dobro polityka, prawdziwa sprawiedliwość, która nim jest sprawiedliwością, jest miłością”<sup>684</sup>.

Wśród wydarzeń duszpasterskich z udziałem księdza biskupa ordynariusza należy wymienić dzień skupienia dla osób niepełnosprawnych, konkretnie niewidomych. Pierwsze odbyło się 24 września 1994 roku. Zwracając się do uczestników pasterz sosnowiecki powiedział m.in.: „człowiek boryka się z najrozmaitszymi problemami, a problemem najważniejszym, najtrudniejszym do rozwiązania – jest problem cierpienia. Człowiek buntuje się wobec cierpienia. Nie znosi cierpienia. Uważa je za największą klęskę swojego życia. (...) A jednak spotykamy się z cierpieniem w kontekście naszej wiary. To właśnie cierpienie z punktu widzenia wiary stwarza doskonałe warunki ku temu, by się zastanowić nad tym, kim jest człowiek? Jakie jest jego powołanie? (...) Bądźcie apostołami w dzisiejszym świecie, bądźcie misjonarzami nowej ewangelizacji,

---

<sup>683</sup> A. Śmigielski, msza św. na Placu Papieskim w Sosnowcu w dniu pogrzebu Jana Pawła II 8 kwietnia 2005 roku, „Niedziela Sosnowiecka” nr 54/2005, s. 1.

<sup>684</sup> Tamże.

ażeby świat przejrzał. Bo świat jest ślepy”<sup>685</sup>.

W pasterskiej posłudze biskupa Śmigielskiego troska o osoby niepełnosprawne oraz ich rodziny stanowiła jeden z głównych priorytetów. Dowodem, czego było powołanie do życia Duszpasterstwa Osób Niepełnosprawnych w diecezji<sup>686</sup>. Wychodząc naprzeciw ich potrzebom i realizując idee integracji, od 2000 roku na terenie diecezji odbywa się Paraspartakiada Śląska i Zagłębia, która stała się cykliczną imprezą integracyjną organizowaną przez Duszpasterstwo Osób Niepełnosprawnych Diecezji Sosnowieckiej, V Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Kanclerza Jana Zamoyskiego w Dąbrowie Górniczej, Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Osobom Niepełnosprawnym Neuron w Dąbrowie Górniczej. Partnerami tego przedsięwzięcia są Urząd Miasta Dąbrowa Górnicza oraz Centrum Sportu i Rekreacji w Dąbrowie Górniczej. Honorowy patronat nad tym wydarzeniem obejmują: Biskup sosnowiecki, Śląski Kurator Oświaty i Prezydent Miasta Dąbrowa Górnicza. Każdorazowo w Paraspartakiadzie bierze udział ok. 350-400 niepełnosprawnych zawodników, z około 35 ośrodków z różnych województw Polski południowej. W przebiegu imprezy pomaga 100 wolontariuszy wraz z opiekunami z V Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Kanclerza Jana Zamoyskiego w Dąbrowie Górniczej, dąbrowskich szkół oraz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Słabo Widzących i Niewidomych w Dąbrowie Górniczej. Początki Paraspartakiady sięgają Roku Jubileuszowego 2000 i przeżywanego w jego ramach Jubileuszu Dzieci, kiedy to z inicjatywy ks. Pawła Kempnińskiego wraz z Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży zorganizowane zostało diecezjalne spotkanie dzieci. Na to spotkanie przybyły również osoby niepełnosprawne, które w tłumie uczestników nie zostały zauważone. Organizatorzy postanowili w następnym roku zainicjować cykl imprez i spotkań dla młodzieży niepełnosprawnej i ich zdrowych rówieśników.

---

<sup>685</sup> A. Śmigielski, Homilia wygłoszona dla osób niepełnosprawnych, podczas dnia skupienia w katedrze 24 września 1994 roku, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 10–12(1994), s. 135.

<sup>686</sup> Dekret Biskupa Sosnowieckiego z dnia 12 kwietnia 2000, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 8–9 (2000), s. 21.

W ten sposób zrodziła się idea Parasparkiady Śląska i Zagłębia. Założeniem tego wydarzenia jest szeroko rozumiana idea współzawodnictwa i integracji, dokonująca się poprzez rywalizację sportową osób niepełnosprawnych oraz kontakt osób niepełnosprawnych z pełnosprawnymi rówieśnikami. Zawody sportowe to pewien wysiłek fizyczny i psychiczny. Olimpijska formuła Parasparkiady daje uczestnikom możliwość zapoznania się z zasadami fair play, umożliwia spotkanie nowych przyjaciół, uczy współzawodnictwa i zdrowej rywalizacji. Pozwala także poznać smak przegranej, (choć każdy, kto podejmuje to sportowe wyzwanie, jest już zwycięzcą). Wolontariusze biorący udział w tym przedsięwzięciu uczą się bezinteresownej pomocy osobom niepełnosprawnym, otwartości na potrzeby innych, w sposób praktyczny realizują idee integracji<sup>687</sup>.

Istotną rolę w życiu duszpasterskim diecezji sosnowieckiej pełnił Dom Katolicki, który znajduje się obok sosnowieckiej katedry. Od wyboru Polaka na Stolicę Piotrową, każdego 16 dnia miesiąca, odbywały się tutaj spotkania poświęcone ważnym tematom religijnym i społecznym. Oczywiście poprzedzone były Mszą świętą w intencji Ojczyzny, sprawowaną w bazylice katedralnej. Dość często głównym celebrazem był biskup sosnowiecki. Podobnie od pierwszych lat wolności w Trzeciej Rzeczypospolitej Dom Katolicki otwierał swoje podwoje na spotkania narodowo-patriotyczne, służące pogłębianiu świadomości politycznej świeckich katolików.

Wybiórczo możemy wspomnieć, że w Domu Katolickim spotkali się 1 października 1995 roku lekarze, rozpoczynając I Diecezjalną Pielgrzymkę Lekarzy do katedry Wniebowzięcia NMP. Wysłuchali oni wykładów dr Teresy Kramarek i dr. Jerzego Umiastowskiego na temat encykliki *Evangelium vitae*. Następnie odbyła się w katedrze Msza święta, której przewodniczył biskup ordynariusz. W homilii ksiądz biskup mówiąc o konieczności przeciwstawienia się cywilizacji śmierci stwierdził, że obowiązek ten spoczywa w sposób szczególnie na pracownikach służby zdrowia, którzy z urzędu stoją na straży życia. Powołując się na przemówienie Ojca Świętego

---

<sup>687</sup> Historia Parasparkiady Śląska i Zagłębia, <https://5lozamoyski.pl/geneza-i-idea> [data dostępu: 15.12.2021 r.]

w ONZ, A. Śmigielski wezwał do solidarnego budowania cywilizacji miłości opartej na pokoju, sprawiedliwości oraz wolności. „Nie lękajcie się – zaapelował do zgromadzonych lekarzy – realizować w swym życiu Ewangelii Chrystusa. Ona żąda od każdego z nas więzi z Bogiem i Kościołem”<sup>688</sup>. Na zakończenie pielgrzymki każdy z uczestniczących lekarzy otrzymał w darze od biskupa tekst papieskiej encykliki *Evangelium vitae*.

W Domu Katolickim organizowane były Bożonarodzeniowe „opłatki” oraz spotkania wielkanocne. Tu odbywały się spektakle teatralne i koncerty muzyczne, regionalne spotkania księży oraz inne ważne dla diecezji zgromadzenia. W latach 1993–1997 w tymże domu znajdowało się Diecezjalne Kolegium Teologiczne. Obecnie Kolegium posiada własny budynek przy parafii Nawiedzenia NMP na ulicy Gospodarczej w Sosnowcu.

W dniach 10–12 lipca 1996 roku w katedrze zostało zorganizowane sympozjum, które łączyło w sobie dwie rocznice: 75–lecie powstania zgromadzenia sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus oraz 50–lecie śmierci Sługi Bożej matki Teresy Kierocińskiej. Sympozjum rozpoczęło się Mszą świętą pod przewodnictwem arcybiskupa Józefa Kowalczyka, nuncjusza apostolskiego w Polsce. Na wstępie odczytano specjalny list Ojca Świętego, nadesłany na ręce przełożonej generalnej Karmelitek Dzieciątka Jezus, matki Narcyzy Chmura. W sympozjum wziął udział arcybiskup Stanisław Nowak, metropolita częstochowski, władze miasta, wielu kapłanów oraz sióstr zakonnych. Rolę gospodarza pełnił pasterz kościoła sosnowieckiego. Sympozjum bardzo dokładnie przybliżyło ideę Dzieciństwa Bożego w życiu Matki Założycielki (Teresy Kierocińskiej) oraz jej heroiczną walkę o utrzymanie zgromadzenia<sup>689</sup>.

Diecezja sosnowiecka od początku swego istnienia posiada diecezjalną edycję tygodnika katolickiego *Niedziela*, wydawała i wydaje *Sosnowieckie Studia Teologiczne* oraz *Okólnik Duszpastersko–Informacyjny*. W ramach działalności Instytutu Akcji Katolickiej ukazywały się *Zeszyty Pastoralne Instytutu Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej*. Wydawnictwa te pełnią również swe

---

<sup>688</sup> A. Śmigielski, Homilia wygłoszona w bazylice katedralnej w Sosnowcu podczas I Diecezjalnej Pielgrzymki Lekarzy, „*Niedziela Sosnowiecka*” nr 59/1995, s. 2.

<sup>689</sup> J. Zieliński, *Matka Zagłębia. Życie Służebnicy Bożej Teresy Kierocińskiej*, Kraków 2014, s. 135–136.

duszpasterskie zadania. Stanowią narzędzie formacji, wsparcia w realizacji rozmaitego rodzaju inicjatyw pastoralnych, jak też pełnią rolę teologicznego zaplecza dla działalności Kościoła.

## 5.2. Akcja Katolicka w służbie nowej ewangelizacji

Jedną z form aktywności Kościoła na polu dynamizacji i ewangelizacji stanowi stowarzyszenie „Akcja Katolicka”, której reaktywacja była możliwa dzięki wyraźnemu zaleceniu Ojca Świętego Jana Pawła II. Do dziś pozostają w pamięci jego słowa wypowiedziane do polskich księży biskupów podczas wizyty ad limina apostolorum w roku 1993, że bez Akcji Katolickiej, która kiedyś w Polsce była tak żywa i przyniosła tyle wspaniałych owoców, infrastruktura zrzeszeń katolickich jest niepełna i należy uczynić wszystko, aby jak najszybciej ją reaktywować<sup>690</sup>.

Ksiądz biskup Adam Śmigielski – jako jeden z pierwszych erygował Akcję Katolicką diecezji sosnowieckiej. Akt ten dokonał się 14 października 1995 roku<sup>691</sup>. Choć nowy etap historii Polski bez wątpienia stawiał przed Kościołem nowe zadania oraz nowe wezwania na polu ewangelizacji, to z perspektywy jedenastu lat istnienia stowarzyszenia decyzja ta jawi się jako śmiała i – jak na ówczesny czas – zdecydowanie nowatorska.

---

<sup>690</sup> Jan Paweł II, Kościół wspólnotą ewangelizującą. Przemówienie do pierwszej grupy biskupów, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 14(1993) nr 2 (150), s. 16.

<sup>691</sup> Dekret Biskupa Sosnowieckiego erygujący Akcję Katolicką Diecezji Sosnowieckiej oraz Instytut Akcji Katolickiej, „Zeszyty Pastoralne Instytutu Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej. Niedziela Akcji Katolickiej” 1(1995), s. 11.: „U progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa nieprzerwanie realizujemy misyjny nakaz Chrystusa: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody” (Mt 28, 19). Katechizm Kościoła Katolickiego uczy nas, jak realizować tę powszechną prawdę. Pan nasz, Jezus Chrystus pełni swe dzieło nie tylko przez hierarchię Kościoła, ale także przez katolików świeckich, którzy aktywnie włączają się w ewangelizację i dają świadectwo o Bogu słowem i przykładem życia (KKK 904 – 905). Od prawie stu lat działalność laikatu w Kościele powszechnym najpełniej wyraża się poprzez urząd katolików świeckich, działających w ramach Akcji Katolickiej. Ojcowie Soboru Watykańskiego II w Dekrecie o działalności misyjnej Kościoła zapisali, iż „do rozwoju wspólnoty chrześcijańskiej konieczne są różne urzędy; powoływane przez Boga spośród wiernych (...). Zalicza się do nich urząd kapłanów, diakonów (...) oraz Akcję Katolicką” (n. 15) . Dostrzegając i w naszym Kościele Sosnowieckim stałą konieczność doskonalenia się na drodze ku zbawieniu ustanawiam, stosownie do kan. 298–329 KPK, z dniem 14 października 1995 roku Akcję Katolicką Diecezji Sosnowieckiej. Jednocześnie mianuję wszystkich księży proboszczów i administratorów parafii asystentami Parafialnej Akcji Katolickiej, polecając te urzędy Maryi Matce Kościoła oraz patronom naszej diecezji Św. Bratu Albertowi i Św. Rafałowi Kalinowskiemu”.



Już od pierwszych chwil istnienia Akcji Katolickiej w Polsce starano się zintegrować w jej strukturach ludzi wierzących, których zadaniem była obrona i popieranie zasad wiary i Kościoła. „Jest to działalność zorganizowana, religijno –społeczna ludzi świeckich, jako współpraca z apostołstwem biskupów i kapłanów dla pogłębienia i szerzenia zasad wiary w sobie i w społeczeństwie; jest obroną religii i Kościoła”<sup>692</sup>.

Powyższe słowa nie straciły nic ze swej aktualności. Nie zmieniło się także zobowiązanie do tego, aby jej członkowie byli wzorowymi, głęboko wierzącymi katolikami, oddanymi w służbie społeczeństwa, do którego przynależą. Prawie we wszystkich diecezjach istnieje ona i działa prężnie, przynosząc wiele dobrych owoców Kościołowi. Nie oznacza to, że w jej działalności nie ma trudności oraz problemów, które się wciąż pojawiają. Należy je mądrze i odpowiedzialnie rozwiązywać. Jan Paweł II pisał: Akcja Katolicka, nie lękaj się! „Duc in altum (Wyplłyn na głębie). Należysz do Kościoła i jesteś w sercu Pana, który wciąż kieruje twoje kroki ku nigdy nieprzewyższonej nowości Ewangelii. Wiedźcie, że Papież was wszystkich, należących do tego chwalebego Stowarzyszenia wspiera na tej drodze modlitwą, a zachęcając gorąco do wytrwania w przyjętych zobowiązaniach, wszystkim wam z serca błogosławi”<sup>693</sup>. Kościół potrzebuje Akcji Katolickiej, bo potrzebuje ludzi świeckich zaangażowanych w życie apostołskie. Potrzebuje świeckich umięjących dostrzec w chrzcie świętym „źródło swojej godności, w chrześcijańskiej wspólnotie rodzinę złączoną jedną wiarą, a w duszpasterzu ojca, który prowadzi braci i wspomaga ich w drodze; świeckich, którzy nie traktują wiary wyłącznie jako sprawy prywatnej i nie wahają się wnosić zacynu Ewangelii w rzeczywistość relacji międzyludzkich i w działalność instytucji, szerzyć jej w kraju i na nowych obszarach globalizacji, aby budować cywilizację miłości”<sup>694</sup>.

---

<sup>692</sup> Historia Akcji Katolickiej w Polsce, <http://ak.org.pl/historia> (dostęp: 10.14.2018).

<sup>693</sup> Jan Paweł II, Kościół was potrzebuje. Do uczestników XI Zgromadzenia Krajowego Włoskiej Akcji Katolickiej, „L'Osservatore Romano” (wydanie polskie) 23(2002) nr 7–8 (245), s. 45.

<sup>694</sup> Tamże.

W „pluralistycznym społeczeństwie” największym zagrożeniem okazuje się wewnętrzna słabość Kościoła, nie wróg czyhający u jego bram. Ludzie Kościoła często nie mają ugruntowanej wiary, nie potrafią w obecnych warunkach, które stworzył swoisty „rynek idei”, oprzeć się pokusie łatwego życia. Zamiast zmieniać świat, sami podlegają jego wpływom oraz lansowanej w nim mentalności roszczeniowo–konsumpcyjnej. Jako pasterz Kościoła sosnowieckiego, bp Śmigielski zauważył, że istnieje potrzeba ciągłego rozważania istoty własnej tożsamości oraz powrotu do idei *accomodata renovatio*, czyli odnowy integralnej (całościowej osobowo–wspólnotowej), a równocześnie „dostosowanej”, a więc uwzględniającej z jednej strony potrzebę stałego powrotu do „źródeł wiary”, a z drugiej odczytywania „znaków czasu” – wyjątkowego przemawiania Boga do człowieka przez aktualne wydarzenia. W aspekcie wspólnotowym wiąże się to z tworzeniem nowych środowisk katolickich, a także odnowy instytucji już istniejących<sup>695</sup>. Chodzi o rozwijanie dialogu kulturowego ze światem z uwzględnieniem nowego zadania, jakim jest porządkowanie i pogłębianie treści, przywracanie właściwej rangi wartościom (dialogowa animacja), a ponadto o integrację apostołstwa indywidualnego z apostołstwem społecznym. W tym właśnie posłannictwie szczególna rola przypada Akcji Katolickiej<sup>696</sup>.

Życie prawdziwie chrześcijańskie jest „świadczeniem”, jakie winien człowiek dawać wierzący. Jest to sprawa oczywista i wielka, gdyż świadczyć Chrystusowi życiem swoim znaczy przede wszystkim w pełni i mocno trwać przy jego słowie i jego Kościele. Trzeba się opowiedzieć przez wiarę za Chrystusem; należy być w zgodzie z samym sobą, praktykując wiarę. Świadczenie wymaga uzgodnienia myśli z działaniem, wiary z uczynkami. Chodzi o świadectwo właściwego postępowania, o styl, o formę i o poszczególne zasady, jakie chrześcijanin głosi przez swój sposób sądenia i działania. Powinno się rozpoznać, że ktoś jest chrześcijaninem, po sposobie jego życia, zanim się go

---

<sup>695</sup> R. Kamiński, Główne kierunki pracy duszpasterskiej Kościoła w Polsce, w: *Duszpasterstwo a wyzwania XXI wieku. Materiały z Sympozjum Pastoralistów Polskich*, 22–24 kwietnia 2001, Kielce 2001, s. 55.

<sup>696</sup> E. Corecco, *Akcja Katolicka w życiu Kościoła*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.), 14(1993), nr 4(152), s. 54.

jeszcze usłyszało. Świadczenie życia autentycznego i bez reszty oddanego Bogu i ludziom jest niezbędne, aby uobecnić w świecie Chrystusa i docierać z Ewangelią do wszystkich ludzi. Niemniej ważne jest także to, by dający ewangeliczne świadectwo Chrystusowi odznaczali się nie tylko „zmysłem wiary” (sensus fidei), ale także „zmysłem Kościoła” (sensus Ecclesiae). Przecież Chrystus żyje i nadal działa w swoim Kościele, a także przez swój Kościół, będąc Jego „Mistyczną Głową” i czyniąc go szafarzem „eucharystycznego Pokarmu”. Istnieje zatem ściśle powiązanie między autentycznym życiem religijnym a skutecznością apostołstwa.

Fakt powołania Akcji Katolickiej w diecezji był odpowiedzią księdza biskupa Adama, na słowa Jana Pawła II, które wypowiedział w 1993 roku, że w Kościele „wybiła godzina laikatu”<sup>697</sup>. Wierni świeccy powinni, zatem zająć w nim miejsce, które przysługuje im na mocy sakramentów chrztu oraz bierzmowania. Właściwie uformowani powinni poczuć się podmiotami w życiu Kościoła, włączając się aktywnie w misję podstawowej struktury duszpasterskiej, jaką jest parafia. Aby jednak te prawdy mogły być zrealizowane w praktyce, potrzebne są zmiany w relacjach duchowny – świecki, konieczna jest umiejętność współpracy, wypracowanie postawy dialogu, służby i obustronnego zaufania. W tym kontekście niezbędna jest, okazuje się, również właściwa formacja laikatu zrzeszonego w stowarzyszeniu. Dokonuje się ona zarówno w podstawowej strukturze duszpasterskiej, jaką jest parafia (temat ten omówiony został w poprzednim rozdziale), jak i na szczeblu diecezjalnym poprzez działalność formacyjną i wydawniczą prowadzoną przez Instytut Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej.

Nadrzędną jednak rolę w tej formacji stanowiło nauczanie biskupa sosnowieckiego, który począwszy od 1995 roku przed każdą, obchodzoną pod jego przewodnictwem w katedrze sosnowieckiej, rocznicą powstania stowarzyszenia kierował do wszystkich wiernych specjalny list pasterski poświęcony w całości Akcji Katolickiej.

---

<sup>697</sup> Jan Paweł II, Przemówienie do biskupów polskich z okazji wizyty ad limina apostolorum w dniu 12 stycznia 1993 roku, „Wiadomości Archidiecezji Częstochowskiej” 67(1993), nr 4–5, s. 119.

Przypomnienie oraz bliższe poznanie treści owego nauczania da nam okazję do nowego spojrzenia na działalność odrodzonej Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej. Pozwoli również na pełniejsze poznanie wkładu biskupa sosnowieckiego w programowanie i realizację zadań stojących przed stowarzyszeniem.

Otóż w latach 1995–2006 bp Śmigielski wystosował dziewięć listów pasterskich oraz trzy komunikaty w całości poświęcone Akcji Katolickiej oraz sześć listów pasterskich, których tematem były dzieła stowarzyszenia. W sumie daje to liczbę osiemnastu dokumentów. W niniejszym opracowaniu listy te ukazane zostaną nie w chronologicznym, a tematycznym ich porządku. Umożliwi to ich bardziej zwięzłą i przez to przejrzystą prezentację.

Interesujące wydaje się już samo precyzyjne określenie adresatów listów pasterskich, wśród których autor wymienia zwykle księży – parafialnych asystentów, członków Akcji Katolickiej i całą wspólnotę diecezjalną. Biorąc pod uwagę charakter stowarzyszenia, którego nadrzędnym celem jest bezpośrednia współpraca świeckich z hierarchią Kościoła, to odwołanie w samym adresie listów do kapłanów i członków Akcji Katolickiej posiada swoje zasadnicze znaczenie. Hierarchia kościelna spełnia, bowiem szczególną rolę w procesie formacji laikatu, zaś katolicy świeccy wypracowują – zgodnie ze swoim powołaniem – różne formy praktykowania wiary, w zależności od konkretnych, lokalnych uwarunkowań.

Biskup sosnowiecki upatrywał, zatem w Akcji Katolickiej szansę na rozpoczęcie nowej jakości współpracy duchowieństwa z katolikami świeckimi w dobrze rozumianym duchu wspólnoty, który nie zamazuje jednak właściwych poszczególnym członkom zadań i hierarchicznej natury Kościoła. „Mając świadomość wspólnej odpowiedzialności za Kościół, trzeba nam stawiać przed sobą nowe zadania, by coraz lepiej realizować nakaz Jezusa Chrystusa: «Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody» (Mt 28, 18). Słowa te wypełniamy, podejmując trud nowej ewangelizacji poprzez ściślejszą niż dotychczas

współpracę hierarchii Kościoła z (...) rzeszą wiernych świeckich naszej diecezji”<sup>698</sup> – uczył Pasterz Kościoła Sosnowieckiego.

Zwracanie się do całej wspólnoty diecezjalnej pełnić miało rolę popularyzacji stowarzyszenia wśród wiernych, którzy nie zaangażowali się dotąd w działalność apostolską świeckich. Szczególne słowa wezwania laikatu do zaangażowania się w prace ruchów i stowarzyszeń katolickich, których celem jest tworzenie podmiotowości Kościoła znajdują się zresztą we wszystkich analizowanych listach pasterskich.

Zagadnienia podejmowane przez A. Śmigielskiego w swoich listach dotyczące Akcji Katolickiej możemy podzielić na trzy zasadnicze nurty. Pierwszy z nich dotyczy duchowej i teologicznej formacji laikatu, drugi formacji religijnej i społecznej stowarzyszenia. Trzeci z kolei stanowi apel o włączenie się w dzieła Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej szerokiej rzeszy wiernych świeckich niezwiązanych bezpośrednio z Akcją Katolicką.

W pierwszą rocznicę erygowania Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej A. Śmigielski wystosował do wiernych list pasterski zatytułowany: *Wierzyć sercem, świadczyć życiem o Chrystusie w Kościele*<sup>699</sup>. Motywem przewodnim listu była parafia jako pierwsza i podstawowa wspólnota ewangelizacyjna w Kościele. Wskazując na rolę i zadania Akcji Katolickiej w parafii, pasterz sosnowiecki zwracał uwagę na fakt, że Kościół, prowadząc ludzi

---

<sup>698</sup> List pasterski Biskupa Sosnowieckiego na temat Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej „Wszyscy jesteśmy posłani”, „Zeszyty Pastoralne Instytutu Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej. Niedziela Akcji Katolickiej”, dz. cyt., s. 12.

<sup>699</sup> List pasterski Biskupa Sosnowieckiego z okazji pierwszej rocznicy erygowania Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej, *Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne* 10–12(1996), s. 218–221. „Wśród wielu określeń parafii, zarówno o charakterze doktrynalnym, jak i pastoralnym, na pierwsze miejsce – zgodnie z nauczaniem Jana Pawła II – wysuwa się definicja parafii jako *communio*, czyli wspólnoty. Parafia bowiem „nigdy nie jest po prostu strukturą, terytorium, budynkiem, ale raczej rodziną Bożą braci ożywionych duchem jedności (...), domem rodzinnym braterskim i gościnnym, (...) wspólnotą wiernych” (Jan Paweł II, *Christifideles laici*, nr 26). Stąd też jest ona w swej najgłębszej naturze teologiczną wspólnotą wiary, nadziei i miłości. Jest wspólnotą budującą się nieustannie, promieniującą na całość życia społecznego, w którym jest zanurzona. (...) Jest miejscem, które „dostarcza naocznego przykładu apostołstwa wspólnotowego, gromadząc w jedno wszelkie występujące w jej obrębie różnorakie właściwości ludzkie i wszczepiając je w powszechność Kościoła (Dekret soborowy o apostołstwie świeckich, nr 10). Jeśli zatem Akcja Katolicka ma być podstawowym narzędziem nowej ewangelizacji, to parafia winna stać się żyzną glebą do zaszczerpienia Akcji Katolickiej. Skoro zaś parafia jest żywym przykładem apostołstwa zespołowego – co stanowi specyfikę tego urzędu wiernych świeckich – to w konsekwencji parafia staje się niejako „małą ojczyzną” Akcji Katolickiej i nie może się bez niej obejść, gdyż to Akcja Katolicka właśnie stanowi główny trzon parafialnego apostołstwa i to ona ma stworzyć w parafiach wiernym możliwość przejścia do jedności w Eucharystii do spotkania społecznego”.

ku zbawieniu, sprawuje swą posługę w konkretnej rzeczywistości ziemskiej, która implikuje wiele różnorodnych zagrożeń. W Akcji Katolickiej upatrywał ksiądz biskup siłę, która może przeciwstawić się współczesnym niebezpieczeństwom ze strony społeczeństwa, niezostawiającego miejsca dla Pana Boga. Zwracał również uwagę, że umiejętnie kierowana Akcja Katolicka w parafiach może zapobiec zmniejszaniu się liczby praktykujących wiernych, może pomóc w rozwiązaniu najbardziej palących problemów społecznych środowiska, stanowiących wyzwanie dla chrześcijańskiego sumienia, może zahamować rozwój sekt i grup pseudoreligijnych, do których niejednokrotnie uciekają dzieci oraz młodzież.

W drugim roku pracy stowarzyszenia biskup Adam – obok nadal prowadzonej formacji liderów, która dokonuje się za pośrednictwem Studium Społeczno–Pastoralnego Instytutu Akcji Katolickiej w Sosnowcu – nakazywał zwrócenie szczególnej uwagi na tworzenie Parafialnych Oddziałów Akcji Katolickiej, „aby każdy wierny diecezjalnej wspólnoty stał się autentycznym świadkiem Jezusa Chrystusa i żył duchowością Akcji Katolickiej ujętą w słowach: wierzyć sercem, świadczyć życiem o Chrystusie w Kościele”<sup>700</sup>.

Rok 1999 był to czas bezpośredniego przygotowania Kościoła do obchodów Wielkiego Jubileuszu. Zatem i list pasterski biskupa ordynariusza poświęcony Akcji Katolickiej – jak każdego roku – podsumowujący dotychczasową pracę stowarzyszenia i wyznaczający zadania na najbliższy czas, szczególny nacisk kładł na duchową formację katolików świeckich<sup>701</sup>.

---

<sup>700</sup> Tamże, s. 220.

<sup>701</sup> List Pasterski Biskupa Sosnowieckiego do kapłanów – parafialnych asystentów kościelnych, członków Akcji Katolickiej i całej wspólnoty diecezjalnej w trzecim roku przygotowań do Wielkiego Jubileuszu roku 2000, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 10–12(1999), s. 313. „Akcja Katolicka jest strukturą religijną i dlatego jej zasadniczym celem jest formacja duchowa, moralna i intelektualna katolików świeckich. Cel ten osiągnąć jest poprzez poznawanie ewangelicznych prawd wiary i realizowanie ich w codziennym życiu. Ważnym zadaniem dla członków stowarzyszenia jest świadome uczestnictwo we wszystkich sferach życia publicznego, realizacja społecznego wymiaru wiary i społecznego obywatelstwa Kościoła, a także oddziaływanie na bliskie im środowiska, zwłaszcza te związane z miejscem pracy, dokąd nie zawsze mogą dotrzeć kapłani. Członkowie Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej w czasie przygotowującym nasz Kościół do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 winni osiągać swe cele poprzez codzienną lekturę Pisma Świętego, pogłębianie znajomości nauki społecznej Kościoła zarówno podczas studiów w Instytucie Akcji Katolickiej, jak i w czasie stałych spotkań formacyjnych w swych Parafialnych Oddziałach”.

Nowa ewangelizacja u progu Trzeciego Tysiąclecia stała się lejtmotywem zarówno kolejnego listu pasterskiego w roku 2000, jak i hasłem przewodnim I Kongresu Apostolstwa Świeckich, organizowanego przez Akcję Katolicką Diecezji Sosnowieckiej na wyraźne polecenie księdza biskupa. Biskup pisał m.in.: „Kościół to wspólnota, w której istnieje bogactwo różnic i dopełniania się powołań, urzędów, służb, darów i odpowiedzialności. Biskupi, kapłani, zakonnicy i zakonnice oraz wierni świeccy, mimo różnych zadań szczegółowych, pełnią tę samą misję powierzoną Kościołowi przez Jezusa Chrystusa. Jako chrześcijanie, uczestniczymy, bowiem przez chrzest w potrójnym urzędzie Zbawiciela – kapłańskim, prorockim i królewskim”<sup>702</sup>.

Biskup rozwijał tę myśl pisząc, że urząd kapłański zobowiązuje do ofiarowania Bogu duchowego kultu i autentycznej świętości. Urząd prorocki wymaga powołania do głoszenia Ewangelii słowem i świadectwem życia. Wreszcie, uczestnicząc w urzędzie pasterskim Chrystusa, należy budować Królestwo Boże w świecie.

Wątek ten został rozwinięty w kolejnym liście pasterskim, z roku 2001, zatytułowanym Chrystus nadzieją przyszłości<sup>703</sup>, który został odczytany w kościołach diecezji sosnowieckiej w niedzielę poprzedzającą szóstą rocznicę powstania stowarzyszenia, ale także i przed I Kongresem Akcji Katolickiej w Polsce, który obchodzony był pod hasłem identycznie brzmiącym, jak tytuł listu pasterskiego biskupa Adama.

---

<sup>702</sup> Nowa Ewangelizacja u progu trzeciego tysiąclecia. List Pasterski Biskupa Sosnowieckiego, „Niedziela Tygodnik Katolicki. Niedziela Sosnowiecka” 47(2000), s. 17.

<sup>703</sup> List Pasterski Biskupa Sosnowieckiego do kapłanów – parafialnych asystentów kościelnych, członków Akcji Katolickiej i całej wspólnoty diecezjalnej „Chrystus nadzieją przyszłości”, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 10-12(2001), s. 183. „(...) W Jezusie Chrystusie kryją się wielkie wartości humanistyczne dla człowieka współczesnego, którego charakteryzują dwie skrajne postawy wobec świata. Pierwszą określa się jako pozbawioną krytycyzmu otwartość na wszystko co współczesne, drugą zaś, jako postawę pełną pesymizmu traktującą świat jak strukturalny i ideowy błąd, a nawet grzech. Tymczasem świadomy siebie człowiek, tym bardziej człowiek wierzący i członek Akcji Katolickiej nie powinien ulegać żadnej z tych postaw. Winien się raczej charakteryzować wielką otwartością na oczekiwania i wyzwania apostołskie dzisiejszych czasów. Aby taką postawę w sobie ukształtować, trzeba przede wszystkim chcieć i potrafić rozpoznawać znaki czasu, obiektywnie poznawać współczesny świat po to, by móc go przemieniać. Taki jest, bowiem sens istnienia Akcji Katolickiej, w której człowiek świecki ma okazywać się świadkiem i apostołem Chrystusa w tych środowiskach, w których szczególnie czuje się „u siebie”. Dlatego istotną cechą duchowości człowieka świeckiego jest ożywianie świata duchem Bożym, prawdą Ewangelii, wartościami i zasadami zaczerpniętymi z nauczania społecznego Kościoła”.

Modlitwa oraz posługa ludzi zrzeszonych w Akcji Katolickiej to temat kolejnego listu pasterskiego A. Śmigielskiego, skierowanego do wiernych w roku 2002<sup>704</sup>. Wezwanie do nieustannego wzrastania w wierze oraz konieczność pracy nad swoim życiem duchowym wielokrotnie pojawiało się w nauczaniu pasterskim pierwszego biskupa Kościoła sosnowieckiego.

Poprzez duchowość oraz teologiczną formację członków stowarzyszenia można – jak się wydaje – znaleźć odpowiedź na pytanie, jakiej Akcji Katolickiej życzyłyby sobie pasterz sosnowieckiej diecezji. Otóż w 2003 roku przesłanie do Akcji Katolickiej poświęcone zostało tematowi: Kontemplować oblicze Chrystusa. Choć list skupiał uwagę na wizycie delegacji Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej u papieża Jana Pawła II podczas audiencji specjalnej dla Akcji Katolickiej w Polsce, biskup Śmigielski rozpoczyna od słów: „Świątynia Boga jest święta, a wy nią jesteście (1 Kor 3, 17). Pobrzmiwa tu nadzieja dla tych, którzy przyłgnęli do oblicza Chrystusowego i nagana dla tych, którzy od niego odchodzą. Szacunek dla świątyni i wspólnoty wypełniających ją ludzi daleki jest od zwykłej – tak modnej dzisiaj i źle rozumianej – tolerancji. Winien być on raczej nieustająco budowany poprzez pogłębianie wiary oraz zacieśnianie więzi z Jezusem Chrystusem. Służy temu przede wszystkim życie sakramentalne, a ułatwia czynny udział w działalności grup duszpasterskich, ruchów i stowarzyszeń katolickich, wśród których poczesne miejsce w naszej diecezji zajmuje Akcja Katolicka, stawiająca przed sobą dwa podstawowe cele, jakimi są: po pierwsze – kształtowanie członków stowarzyszenia w mądrości i wiedzy, w solidarności, w znajomości Ewangelii i problemów życia, po wtóre zaś – przenoszenie tych postaw, pogłębionej prawdy umocnionej modlitwą

---

<sup>704</sup> List Pasterski Biskupa Sosnowieckiego do kapłanów – parafialnych asystentów kościelnych, członków Akcji Katolickiej i całej wspólnoty diecezjalnej „Modlitwa i posługa”, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 10–12(2002), s. 155. „Akcja Katolicka jest (...) miejscem kształtowania świeckich uczniów Chrystusa, którzy podejmują dzieło nowej ewangelizacji w środowiskach swego życia. Jest szkołą dla tych, którzy interesują się zasadniczo sprawami doczesnymi, zaangażowani są przede wszystkim nie w sferę „rzeczy świętych”, lecz w sferę „rzeczy doczesnych” Sobór Watykański II uwydatnił osobowość chrześcijańską człowieka świeckiego z prawami i obowiązkami, wypływającymi z sakramentu chrztu i bierzmowania. Podkreślił, że z samego faktu bycia chrześcijaninem wypływa powołanie do doskonałości chrześcijańskiej, do świętości. Jedno z Bogiem jest niewzruszonym fundamentem Akcji Katolickiej. Jej członkowie prowadzą głęboką formację religijną, duchową i moralną. Ważne miejsce w ich życiu zajmuje modlitwa, świadome uczestnictwo w ofierze Mszy św., częste przystępowanie do sakramentów świętych, uczestnictwo w rekolekcjach i stałe przewodnictwo duchowe. Jednym słowem – życie w łączności z Bogiem, w łasce uświęcającej i stała praca nad sobą”.



i Eucharystią na każdy dzień i w każde środowisko”<sup>705</sup>. Konsekwentnie, zatem biskup sosnowiecki dążył do właściwego rozpoznania przez członków stowarzyszenia swych zadań i powołania do apostołstwa świeckich.

Kontynuując treści związane z teologiczną formacją laikatu, A. Śmigielski wydał w roku 2006 list pasterski pod tytułem *Ten sam na wieki*<sup>706</sup>. Nauczanie pasterskie zawarte w treści tego listu wskazuje na eschatologiczny wymiar człowieka. Otóż tylko wiara umożliwia właściwe odczytanie tego wszystkiego, co wydaje się nie posiadać sensu, co przybiera postać chaosu oraz bezładu rodzącego się ze zła. Wizja ponownego przyjścia Jezusa Chrystusa pozwala człowiekowi żywić słuszną nadzieję na uporządkowanie historii świata.

Bez względu na okoliczności czasu i miejsca, Kościół jest zawsze obszarem zjednoczenia ludzi z Panem Bogiem. Konsolidacja ta może się – rzecz jasna – dokonywać poza Akcją Katolicką, ale stanowi ona również bez wątpienia tę siłę, którą trudno byłoby wyeliminować z nowej ewangelizacji bez szkody dla katolików świeckich. Jest ona, bowiem miejscem szczególnego rodzaju spotkania laikatu z Kościołem hierarchicznym<sup>707</sup>. Dlatego też, skoro powszechnie podnosi się sprawę powołania akcji apostołskiej świeckich, wydaje się, że dotychczasowe apostołstwo charakteryzowały pewne ograniczenia. Zdanie to podzielał – jak się wydaje – również biskup sosnowiecki, skoro w swoich pasterskich listach poświęconych problematyce Akcji Katolickiej tak często zwracał uwagę na praktyczne aspekty funkcjonowania stowarzyszenia. W listach z 1996, 1997, 1999, 2002 oraz 2006 roku wiele uwagi poświęcał praktycznej formie przygotowania świeckich do apostołstwa poprzez Studium Społeczno–Pastoralne Instytutu Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej, wymieniając liczby moderatorów parafialnych oddziałów stowarzyszenia, którzy ukończyli odpowiedni półtoraroczny kurs. W sumie, bowiem do końca 2006 roku Studium ukończyło 436 członków Akcji Katolickiej.

---

<sup>705</sup> List Pasterski Biskupa Sosnowieckiego do kapłanów – parafialnych asystentów kościelnych, członków Akcji Katolickiej i całej wspólnoty diecezjalnej „Kontemplować oblicze Chrystusa”, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 10–12(2003), s. 232–233.

<sup>706</sup> List Pasterski Biskupa Sosnowieckiego do kapłanów – parafialnych asystentów kościelnych, członków Akcji Katolickiej i całej wspólnoty diecezjalnej „Ten sam na wieki”, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 10–12(2006), s. 298.

<sup>707</sup> F. Wolfram, *Katholische Aktion, Katholische Mannerbewegung Österreich*, Wien 2006, s. 7.

Od samego też początku w listach pasterskich z okazji rocznicy reaktywowania stowarzyszenia Biskup nawiązywał do wydawanych przez Instytut „Zeszytów Pastoralnych Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej”, pisząc, że stanowią one właściwy dla wspólnoty wiernych środek formacji religijnej i społecznej. W liście z 2006 roku wspominał ponadto nowy kwartalnik Akcji Katolickiej w Sosnowcu zatytułowany „Sól Ziemi”, polecając go uwadze wiernych.

W ramach religijnej i społecznej formacji członków stowarzyszenia pasterz sosnowiecki uwrażliwiał Akcję Katolicką na potrzeby innych. W roku 1996 dziękował za pomoc, jaką Akcja Katolicka zorganizowała dla dzieci w Bośni. „Sama formacja nie może wykluczać (...) konkretnego działania. Zgodnie z apostolską metodą pracy Akcji Katolickiej (widzieć – oceniać – działać) członkowie Akcji Katolickiej we współpracy z diecezjalną Caritas podjęli w maju br. cenne dzieło pomocy «Dzieciom Bośni». Dzięki niezwyklej ofiarności diecezjan i zaangażowaniu Parafialnych Oddziałów Akcji Katolickiej zebrano i przekazano członkom wspólnoty parafialnej w Travinku w Bośni ponad siedem ton żywności i artykułów szkolnych. Ta piękna akcja była dla wszystkich dowodem współodpowiedzialności za Kościół powszechny i pokazała, jak wielką siłę stanowić może wspólne działanie wszystkich jego wiernych”<sup>708</sup>.

„Pomagajmy dźwigać krzyż bezrobocia” to nie tylko hasło przewodnie dzieła służącego kompleksowej pomocy ludziom pozbawionym pracy. (Pamiętajmy, że środowisko Zagłębia Dąbrowskiego ściśle związane jest z przemysłem. Stąd problem bezrobocia w sposób szczególny dotknął mieszkańców tego regionu Polski, o czym autor pisał w rozdziale dotyczącym społecznej sytuacji terenów związanych z diecezją sosnowiecką). Powyższa problematyka leżała głęboko na sercu biskupa sosnowieckiego, czemu także dawał wyraz w swoich listach pasterskich.

---

<sup>708</sup> List Pastorski Biskupa Sosnowieckiego z okazji pierwszej rocznicy erygowania Akcji katolickiej Diecezji Sosnowieckiej, dz. cyt., s.298.

Ciekawym wydaje się fakt, że biskup sosnowiecki pisał na jedną niedzielę dwa listy, w tym jeden dla dzieci. Oba opisywały podstawowe założenia dzieła. Zawierały również zaproszenie całej wspólnoty diecezjalnej na plac Jana Pawła II, gdzie świętując rocznicę wizyty apostolskiej Ojca Świętego w Sosnowcu biskup uroczystie zainauguruje dzieło pomocy bezrobotnym. Z tym samym miejscem związany jest także wcześniejszy list pasterski księdza biskupa ogłoszony z okazji wizyty papieskiej, a poświęcony krzyżowi, który Akcja Katolicka Diecezji Sosnowieckiej – dzięki ofiarności kapłanów i całej wspólnoty diecezjalnej – postawiła dla uczczenia Jana Pawła II. Nawet, pisze A. Śmigielski – „w najśmielszych pragnieniach nie marzyliśmy o spotkaniu z Namiestnikiem Chrystusowym na zagłębiowskiej ziemi, ziemi ciężkiej Ludzkiej pracy”<sup>709</sup>.

Zarówno liczba listów pasterskich Adama Śmigielskiego poświęconych Akcji Katolickiej, jak i – przede wszystkim – ich bogata i różnorodna treść każe sądzić, że apostołstwu świeckich poświęcał on sporo uwagi. Przytoczone w niniejszej pracy fragmenty oraz analiza treści listów nie wyczerpują oczywiście całości nauczania biskupa na temat Akcji Katolickiej. Poza bowiem wspomnianymi listami treść tegoż nauczania wypełniały także wstępy do wydawanych każdego roku programów duszpasterskich Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej, słowa wstępne do „Zeszytów Pastoralnych” i innych publikacji wydawanych przez Instytut Akcji Katolickiej w Sosnowcu. Ważne pozostaje również ukierunkowanie ze strony biskupa sosnowieckiego tematyki krajowych i międzynarodowych konferencji naukowych organizowanych przez Instytut w Zamku Sieleckim w Sosnowcu. W połączeniu z treściami analizowanych listów pasterskich tworzy to pełniejszy obraz wkładu Biskupa Śmigielskiego w kształt pracy i posługi Akcji Katolickiej Diecezji Sosnowieckiej, która według jego koncepcji stanowić miała środowisko uformowanych katolików świeckich, którzy w zorganizowanej formie wraz z hierarchią Kościoła mogą pomagać w ożywianiu wiary, w ukazywaniu i realizowaniu jej społecznych zadań, w wydobywaniu z niej sił, które powinny

---

<sup>709</sup> List Pasterski Biskupa Sosnowieckiego do kapłanów – parafialnych asystentów kościelnych, członków Akcji Katolickiej i całej wspólnoty diecezjalnej z okazji drugiej rocznicy wizyty apostolskiej Ojca Świętego Jana Pawła II w Sosnowcu, „Sosnowieckie Wiadomości Diecezjalne” 4–6(2002), s. 112.

przekształcać oblicze ziemi oraz wzbogacać wiernych, powierzonego mu Kościoła sosnowieckiego.

### 5.3. Klub Inteligencji Katolickiej

Korzenie sosnowieckiego Klubu Inteligencji Katolickiej sięgają lat trzydziestych XX wieku, kiedy lekarz społecznik, Adam Bilik, zainicjował działalność inteligencji katolickiej. Okres powojenny nie sprzyjał kontynuowaniu pracy stowarzyszeń. Dopiero sytuacja „posierpniowej Polski” umożliwiła realizację oczekiwań i dążeń środowiska w tym względzie<sup>710</sup>.

Klub Inteligencji Katolickiej (dalej – KIK) został powołany do życia w dniu 19 grudnia 1980 roku staraniem księdza prałata dra Władysława Sobczyka proboszcza parafii pw. św. Tomasza Apostoła w Sosnowcu. Do pierwszego zarządu weszli: G. Ciesielska–Dziadkiewicz – prezes, P. Trzaskoma, A. Gaukowska, A. Opacka, A. Proń, T. Kwaśnik, M. Łobodziński<sup>711</sup>. Msza św. inauguracyjna została odprawiona 22 stycznia 1981 roku, przewodniczył jej ówczesny biskup częstochowski Stefan Bareła.

W roku 1982 miały miejsce drugie wybory do zarządu, do którego weszły te same osoby, co w pierwszej kadencji. Powołano do życia trzy sekcje: kultury, nauki oraz rodzin. W dniu 3 grudnia 1984 roku miały miejsce następne wybory do zarządu. Prezesem został wybrany T. Kwaśnik, wiceprezesem G. Dziadkiewicz, Jan Majzner, sekretarz P. Juda, skarbnikiem J. Łukowski<sup>712</sup>. Powstała wówczas sekcja wiedzy religijnej – kierownik ksiądz Cz. Tomczyk, sekcja rodzin – kierownik A. Kozieł, sekcja kultury – kierownik Z. Nowak. W 1986 roku prezesem KIK-u został wybrany ponownie T. Kwaśnik, wiceprezesem G. Dziadkiewicz, J. Majzner, sekretarzem A. Kozieł. W tym roku powołano Radę Programową, której przewodniczącym został J. Majzner. Po śmierci księdza prałata W. Sobczyka kapelanem zostaje ksiądz J. Szkoc

---

<sup>710</sup> Klub Inteligencji Katolickiej w Sosnowcu. 1981 – KIK – 1996., Sosnowiec 1996, s. 3.

<sup>711</sup> T. Borutka, Powołanie do życia diecezji sosnowieckiej i jej początki, „Sosnowieckie Studia Teologiczne”, t. 1(1993), s. 74.

<sup>712</sup> Tamże.

proboszcz parafii św. Tomasza Ap. w Sosnowcu. W kolejnych wyborach, które miały miejsce w następujących latach: 1988, 1990 i 1992 prezesem zostaje J. Majzner, wiceprezesem P. Juda, J. Żarek, Jadwiga Hesse, E. Cioch, sekretarz A. Kozieł, E. Cioch, J. Łukawski, skarbnikiem H. Harek, St. Wódkowski<sup>713</sup>.

W momencie powołania do życia diecezji sosnowieckiej (1992 r.), kierownikiem kręgu biblijnego został biskup pomocniczy nowej diecezji Piotr Skucha. To właśnie KIK czynnie uczestniczył w organizowaniu m.in. Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan w diecezji<sup>714</sup>. Tematyka dotycząca ekumenizmu w diecezji sosnowieckiej omówiona zostanie w ostatnim paragrafie niniejszej dysertacji.

Tradycją w KIK były formacyjne „spotkania środowowe”, połączone z Mszą św. Należy również wspomnieć o odbywających się spotkaniach opłatkowych. 23 stycznia 1993 roku w spotkaniu brał udział ksiądz biskup Adam Śmigielski. Podczas tych spotkań omawiane były przeważnie sprawy bieżące klubu oraz proponowane imprezy o charakterze kulturalno-społecznym, np. Tygodnie Kultury Chrześcijańskiej, wieczory wigilijne dla osób samotnych, spotkania ze znanymi osobami, prelekcje, wykłady itp. W roku 1994 w klubie z siedzibą w Olkuszu zrzeszonych było ok. pięćdziesięciu osób. Kapelanem klubu był ksiądz A. Kopysta, a prezesem S. Sroka<sup>715</sup>.

Od 1983 roku inteligencja Jaworzna intensywnie gromadziła się na swoich spotkaniach w budynku plebanii parafii Św. Wojciecha i Św. Katarzyny. W szeregach KIK-u zbierali się głównie mieszkańcy Jaworzna oraz okolicznych miejscowości. Na działalność klubu w tym mieście składały się wykłady połączone z dyskusją. Odbywały się one, co dwa tygodnie. Tematyka była różnorodna<sup>716</sup>. Nadto w ramach klubu miały miejsce wspólne modlitwy<sup>717</sup>,

---

<sup>713</sup> Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej, nr 10(1999), s. 7–9.

<sup>714</sup> „Okólnik Duszpastersko-Informacyjny” Kurii Diecezjalnej w Sosnowcu, nr 1/99, s. 2–6.

<sup>715</sup> Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej, dz. cyt. s. 11.

<sup>716</sup> Kronika Klubu Inteligencji Katolickiej w Jaworznie 1993, s. 87. (Siedziba i archiwum KIK znajduje się przy parafii pw. św. Wojciecha i św. Katarzyny w Jaworznie, Plac św. Jana 17).

<sup>717</sup> Począwszy od 1985 roku dzień 22 czerwca stał się świętem patronalnym KIK. Stałym zwyczajem stało się kierowanie do Boga słów modlitwy, którą ułożono na święto nadania Klubowi imienia Patrona: „Wszechmogący, wieczny Boże, który ozdobiłeś koroną męczeństwa wiernego sługę Twego Tomasza Morusa, prosimy Cię, dozwól łaskawie, abyśmy za pośrednictwem naszego świętego Patrona pełnili obowiązki w duchu prawdy, sprawiedliwości i wesela oraz wyznawali wiarę katolicką z roztropnością

pielgrzymki (w roku 1993 do Kodnia). Klub prowadził także kursy języków: angielskiego oraz niemieckiego. W roku 1994 zorganizowano aż siedem grup językowych, liczących od 10 do 15 osób<sup>718</sup>.

Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach wpisał stowarzyszeń KIK w Dąbrowie Górniczej do ewidencji dopiero 12 listopada 1990 roku<sup>719</sup>. Wcześniej 12 lipca 1990 roku ówczesny biskup częstochowski Stanisław Nowak pismem nr 1323 zaaprobował inicjatywę przedstawicieli mieszkańców Dąbrowy Górniczej pragnących założyć w tym mieście KIK<sup>720</sup>. Prezesem KIK od początku jego działalności był pan Stanisław Sypniewski, pełniący także obowiązki radnego w Radzie Miejskiej Dąbrowy Górniczej. Pierwszym kapłanem, mianowanym jeszcze przez biskupa częstochowskiego, został ksiądz Stefan Wyporski proboszcz parafii pw. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Dąbrowie Górniczej. Dnia 3 grudnia 1992 roku biskup Śmigielski kapłanem tegoż KIK-u mianował księdza Grzegorza Noszczyka, wikariusza parafii pw. św. Barbary w Dąbrowie Górniczej.

Członkowie dąbrowskiego KIK-u spotykali się regularnie w każdy poniedziałek w siedzibie klubu, która mieściła się w Internacie Szkoły Górniczej przy ulicy Cieplaka 1c. Na program działalności klubu składały się organizowane w każdym miesiącu dwa stałe spotkania. Jedno z nich dotyczyło zagadnień z zakresu Katolickiej Nauki Społecznej, a drugie Pisma Świętego. Działalność KIK-u uwzględniała także formację duchową jego członków<sup>721</sup>. W roku 1994 w klubie zrzeszonych było 35 członków.

Podjmując różne inicjatywy, znakomita część członków Klubu włączała się aktywnie, na miarę swoich możliwości w działalność parafialnych zespołów charytatywnych. W wielu przypadkach byli oni często inspiratorami oraz siłą motoryczną tych zespołów. Nieśli pomoc osobom chorym, starszym i samotnym, rodzinom wielodzietnym, dzieciom sierocym i niepełnosprawnym. Pomagali

---

i odwagą, trwając zawsze w posłuszeństwie wobec Stolicy Apostolskiej. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.” Klub Inteligencji Katolickiej w Sosnowcu, poz. cyt. s. 21.

<sup>718</sup> Tamże, 1994, s. 66.

<sup>719</sup> Archiwum Klubu Inteligencji Katolickiej w Dąbrowie Górniczej 1999, s. 76–81. (Siedziba i archiwum KIK znajduje się w parafii św. Barbary w Dąbrowie Górniczej, ul. Legionów Polskich 36).

<sup>720</sup> T. Borutka, Powołanie do życia diecezji sosnowieckiej, dz. cyt., s. 75.

<sup>721</sup> Archiwum Klubu Inteligencji Katolickiej w Dąbrowie Górniczej, poz. cyt., s. 81.

w zapewnieniu opieki pielęgniarskiej i lekarskiej samotnym, obłożnie chorym. Uczestniczyli również czynnie w organizowaniu i rozdzielaniu odzieży, leków i żywności. Załatwiali bezpłatne kolonie i półkolonie dla dzieci z rodzin ubogich, wielodzietnych i sierocych oraz bezpłatne obiady w szkołach i stołówkach. Przedstawiciele KIK-u organizowali również przed kościołami zbiórki pieniężne na rzecz ubogich. Sukcesem zakończyła się zainicjowana przez nich zbiórka podręczników szkolnych i lektur dla polskich dzieci w Wilnie, która miała miejsce w maju 1996 roku. Akcja cieszyła się poparciem oraz błogosławieństwem księdza biskupa Adama Śmigielskiego<sup>722</sup>.

Bardzo istotną formą szeroko rozwiniętej działalności Klubu było powołanie przy parafii św. Józefa Rzemieślnika w Sosnowcu w roku 1995 Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, w ramach, którego prężnie pracował zespół charytatywny. Stowarzyszenie to objęło patronatem „Szkołę Życia”, do której uczęszczały dzieci z porażeniem mózgowym oraz Ośrodek Pomocy Dzieciom Opuszczonym „Saltrom”, prowadzony przez Księżę Salezjanów i Siostry Karmelitanki. W 1998/99 zorganizowana została duża akcja charytatywna, podczas której wysłano odzież przeznaczoną dla polskich rodzin we Lwowie, Wilnie, na Białorusi i w Kazachstanie. Zostały przesłane także dary do Czeczenii, Rwandy, Zambii i krajów byłej Jugosławii. Natomiast Kościołom Białorusi i Ukrainy przekazano pokaźną ilość szat liturgicznych<sup>723</sup>. Dostawami odzieży, środków spożywczych oraz słodczy wspierane było również Zgromadzenie Sióstr Misjonarek Miłości Matki Teresy z Kalkuty w Katowicach. Jak można przeczytać wypowiedź biskupa w jednym z biuletynów KIK-u: „Uwrażliwieni na problemy bliźnich, a także poprzez wykłady i spotkania organizowane w ramach Klubu Inteligencji Katolickiej naszej diecezji, członkowie tegoż Klubu, dobrze służą Kościołowi(...), dobrze służą potrzebującym”<sup>724</sup>. Słowa księdza biskupa ordynariusza stanowiły najlepszy komentarz dotyczący pracy Klubu Inteligencji Katolickiej w diecezji sosnowieckiej.

---

<sup>722</sup> Klub Inteligencji Katolickiej w Sosnowcu. 1981 – KIK – 1996, poz. cyt., s. 7.

<sup>723</sup> Archiwum KIK Diecezji Sosnowieckiej, ADSiJW, Segregator KIK.

<sup>724</sup> Klub Inteligencji Katolickiej w Sosnowcu..., poz. cyt., s. 8.

Z inicjatywy profesora Jana Nowaka Zarząd Klubu nawiązał kontakt z Towarzystwem „Amicale Thomae Mori” w Angers we Francji. Dzięki współpracy KIK został przyjęty do grona „Koła Przyjaciół Tomasza More’a”. Jednym z przejawów łączności było systematyczne przysyłanie Klubowi czasopisma „Moreana”, z którego czerpał cenne wiadomości o życiu i twórczości św. Tomasza More’a, - patrona KIK, jak również informacje o jego kulcie w świecie.

#### **5.4. Przykład parafii katedralnej**

Tematem niniejszej dysertacji jest duszpasterstwo, które dokonuje się w diecezji, a której podstawową komórką jest wspólnota parafialna. Parafia katedralna w pewien sposób „skupia” obraz diecezji. Dlatego autor w niniejszym paragrafie, na przykładzie tej właśnie wspólnoty pragnie niejako w „pigułce” zilustrować duszpasterstwo diecezji sosnowieckiej. Parafia katedralna stanowi pewien przykład – wzór dla duszpasterstwa w Kościele partykularnym.

Wśród wielu kościołów, które znajdują się na terenie diecezji sosnowieckiej, niewątpliwie na szczególną uwagę zasługuje katedra p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Znaczenie tej najważniejszej świątyni w każdej diecezji pierwszy biskup sosnowiecki określił następującymi słowami: „(...) Każdą katedrę nazywa się pięknie Matką Kościołów diecezji. Katedra jest kościołem biskupa, w niej znajduje się pierwszy ołtarz diecezji, a także można powiedzieć, pierwsza ambona. (...) Katedra jest więc bardzo czytelnym znakiem jedności Kościoła lokalnego z Chrystusem (...). Kościół jest tam, gdzie Piotr, gdzie znajduje się biskup. Ten zaś mieszka zawsze tam, gdzie katedra.(...)”<sup>725</sup>. Sosnowiecka katedra jest pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Na uwagę zasługuje fakt – jak czytamy w bulli papieskiej z 1992 roku – że aż dziesięć kościołów katedralnych jest także pod takim samym wezwaniem, jak najważniejsza świątynia diecezji sosnowieckiej. Kościół ten znajduje się prawie w samym centrum miasta i stanowi jeden

---

<sup>725</sup> C. Ryszka, *Matka kościołów, Bytom – Sosnowiec 1999*, s. 5–6.



z najpiękniejszych obiektów sakralnych, którymi może się poszczycić Sosnowiec. Zadaniem niniejszego paragrafu jest ukazanie roli, jaką katedra spełnia w życiu duszpasterskim kościoła lokalnego. Jednakże ze względu na bogatą historię tego obiektu, w aneksie nr 5 opisana została historia tej świątyni – jako symbolu wierności Panu Bogu, ludzi zamieszkujących w „Czerwonym” Sosnowcu.

Nie sposób pisząc o sosnowieckiej katedrze nie wspomnieć o obchodach milenijnych, które odbyły się tutaj 20–21 maja 1967 roku. Wśród zaproszonych gości był Prymas Polski Stefan Kardynał Wyszyński, metropolita krakowski Karol Kardynał Wojtyła oraz kilkudziesięciu biskupów. Ponieważ ówczesny biskup częstochowski Stefan Bareła spodziewał się ze strony władz utrudnień w przeprowadzeniu uroczystości w Sosnowcu, poinformował już w marcu przewodniczącego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Katowicach o planowanych obchodach. Intuicja biskupa okazała się trafna. Ówczesna władza nie tylko okazywała daleko idące oburzenie. Zrobiła wręcz wszystko, aby nie doszło do uroczystości religijnych. Symbolem tego stały się grube łańcuchy, którymi zamknięto kościół (jeszcze nie katedralny) uniemożliwiając modlitwę.

Kilkanaście dni po uroczystościach milenijnych w Sosnowcu, Kardynał Stefan Wyszyński wypowiedział m.in. takie słowa: „(...) Ten łańcuch, ten sosnowiecki łańcuch na bramie kościelnej! (...) Czy nie było ich na tylu świątyniach i katedrach w Polsce, które zmieniono na magazyny, jak katedrę wrocławską, i na dom kultury, jak katedrę gnieźnieńską! Ale to są czasy minione. Oby te koszmary nie kładły się na naszą duszę i życie, oby nie znalazły naśladowców! Broń nas Panie Boże od tego (...)”<sup>726</sup>. Rzeczywiście czasy te odeszły do historii. Jednakże wydarzenia tamtych dni zostały w pamięci wielu Polaków, a także przeszły we wspomnieniach na dalsze pokolenia.

Jan Paweł II erygując diecezję sosnowiecką podniósł kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Sosnowcu do godności katedry. W 1997 roku Stolica Apostolska ustanowiła Sosnowiecką Kapitułę Katedralną. W tym samym roku pierwszy biskup sosnowiecki Adam Śmigielski powołał jej

---

<sup>726</sup> Tamże, s. 239.

Kolegium. W 1999 roku kościół ten otrzymał tytuł bazyliki mniejszej<sup>727</sup>. Świątynia, która jest centralnym kościołem diecezji, musi wyróżniać się spośród innych jakimiś cechami. Sosnowiecka katedra nie tylko oczarowuje swoim urokiem, ale także utwierdza nas w przekonaniu o bogatej historii naszego kraju. W tej pięknej, przykrytej z lekka patyną czasu świątyni, obecność przeszłych pokoleń i samego Boga, zdaje się być prawie namacalna.

Parafia katedralna po dokonanych podziałach liczy 15 380 mieszkańców (według katalogu z 1999 roku). Na jej terenie nie ma kopalń, hut czy też innych większych zakładów pracy. Pod względem wyznania i religii na jej terenie mieszka kilka rodzin prawosławnych, kilka wyznania ewangelicko–augsburskiego, kilka rodzin żydowskich. Ponad trzy tysiące mieszkańców nie ma realnych kontaktów z parafią. Natomiast bardzo aktywni są Świadkowie Jehowy. Znaczna część parafian żyje w trudnych warunkach mieszkaniowych. Stare, pożydowskie budownictwo sprawia, że młodzi opuszczają parafię, co stwarza wrażenie, jakby to była dzielnica ludzi starych. Faktem jest, że połowa dorosłych mieszkańców to emeryci i renciści.

Z trwogą można mówić o wielu negatywnych zjawiskach zauważalnych na terenie parafii. Nie brakuje tutaj melin pijackich, ludzi z marginesu społecznego, obojętności na sprawy kultury, czy też indyferentyzmu religijnego. Świadczy o tym chociażby smutna statystyka osób zmarłych bez zaopatrzenia świętymi sakramentami. W roku 1999 nie pojednało się z Panem Bogiem prawie 50 procent zmarłych. W tym czasie było również w parafii 450 małżeństw niesakramentalnych<sup>728</sup>.

Gdy chodzi o duszpasterstwo, wśród różnych inicjatyw na wyróżnienie zasługuje praca z grupami nieformalnymi. Przy kościele działa oaza młodzieżowa Ruchu „Światło – Życie” prowadzona przez księży wikariuszy. Oprócz rozważań nad Pismem Świętym, organizowania misterii religijnych, młodzież upiększa śpiewem liturgię w kościele. Przynajmniej raz w miesiącu grupa ta przygotowuje liturgię Mszy świętej, śpiewając i grając na gitarach.

---

<sup>727</sup> Kościoły Wielkiego Jubileuszu Diecezji Sosnowieckiej, Sosnowiec 2000, s. 6.

<sup>728</sup> Cz. Ryszka, Matka Kościołów, dz. cyt., s. 267.

W okresie wakacyjnym młodzież oazowa odbywa dwutygodniowe rekolekcje formacyjne.

Od stycznia 1993 roku w parafii działała schola dziecięca „Dzieci Maryi”. Swoje uczestnictwo w liturgii wyrażała przede wszystkim aktywnym udziałem w liturgii i w śpiewie. Prawie w każdą niedzielę na Mszy świętej przeznaczonej dla dzieci grupa ta przedstawiała swój repertuar muzyczny. Scholę prowadziła jedna ze sióstr karmelitanek, które, na co dzień podejmowały różne posługi przy katedrze.

Ciekawa była inicjatywa wystawiania, co roku „Jasełek”. Początkowo grano je wyłącznie dla osób chorych oraz samotnych. Od początku lat dziewięćdziesiątych ub. wieku spektakl odbywał się w Domu Katolickim (budynek znajdujący się koło katedry). Współpracowali przy nim aktorzy z Teatru Zagłębia w Sosnowcu. Artyści reżyserowali przedstawienie. Wykonawcami było niekiedy ok. sześćdziesięcioro dzieci z okolicznych szkół podstawowych.

Na uwagę zasługuje fakt, że przy parafii katedralnej prowadzone było specjalistyczne duszpasterstwo dotyczące ludzi „pozostających z dala od Pana Boga”: kryminaliści, hippisi (młodzież, która nie znalazła dla siebie miejsca w domu rodzinnym oraz w szkole). Z powodu podejrzania, że biorą narkotyki, ich miejscem koczowania stały się opuszczone piwnice, czy też osiedlowe rudery. Duszpasterstwo prowadził ksiądz Andrzej Szpak – salezjanin, który przy boku biskupa Adama – również salezjanina – był nieformalnym duszpasterzem tej trudnej młodzieży. Jak sam powiedział: „Na człowieka nie można czekać, trzeba wyjść do niego”.<sup>729</sup> Aby jednak tak duszpasterzować, trzeba posiadać wielką apostołską żarliwość. Na uwagę zasługuje fakt, że pierwsze kontakty z opuszczoną młodzieżą odbywały się w Przemyślu (placówka, do której był wcześniej skierowany ks. Andrzej przez władze zakonne), w prywatnym domu pani Janiny Śmigielskiej, siostry Biskupa Sosnowieckiego. W parafii prężnie działały: Akcja Katolicka, Sodaliczka Mariańska, Stowarzyszenie Rodzin

---

<sup>729</sup> Wywiad z księdzem Andrzejem Szpakiem na temat młodzieży uzależnionej, „Niedziela” nr 43/1998, s. 3–4.

Katolickich oraz Straż Honorowa Najświętszego Serca Pana Jezusa. Wszystkie te grupy miały i nadal mają zapewnioną opiekę miejscowych duszpasterzy. Przy parafii katedralnej działał tzw. „stały konfesjonał”. Odpowiedni kapłan mający specjalne uprawnienia codziennie służył duchową pomocą.

W poprzednim rozdziale umieściliśmy opis Kuchni św. Zyty oraz świetlicy dla dzieci prowadzonej przy katedrze, a to ze względu na fakt, że inicjatywy te miały charakter ogólnodiecezjalny i były częścią działalności caritas diecezjalnej.

### **5.5. Sanktuaria diecezjalne - znakomite ośrodki życia religijnego**

Prawo kościelne definiuje: „sanktuarium to kościół albo inne miejsce, do którego - za aprobatą ordynariusza miejscowego - pielgrzymują liczni wierni, z powodu szczególnej pobożności”<sup>730</sup>. Diecezja sosnowiecka posiada kilka cieszących się żywym kultem sanktuariów. Miejsca te stanowią ośrodki ożywienia wiary. Są także wzorem duszpasterskich rozwiązań. Chętnie nawiedzają je pielgrzymi. O znaczeniu każdego sanktuarium świadczą pielgrzymki. Poświęćmy kilka akapitów charakterystyce wybranych, najznamienitszych sanktuariów położonych na terenie diecezji.

Człowiek pielgrzymował od zarania swych dziejów. Niejako z natury swej jest ciągle w drodze. Udawał się do miejsc Świętych – gajów, rzek czy gór, gdzie szukał kontaktu z bóstwem, palił kadzidła i składał ofiary. Prosił też o oczyszczenie z win, o błogosławieństwo dla siebie i swoich bliskich. Całe życie ludzi wierzących w duchowym znaczeniu jest pielgrzymowaniem do Domu Ojca. Chrześcijanie od początku swej ery nawiedzali miejsca związane z życiem i działalnością Jezusa Chrystusa, czyli Ziemię Świętą – Ojczyznę Boga-Człowieka. Od IV wieku, po okresie prześladowań udawali się do Rzymu, aby oddać cześć męczennikom. Najpierw świętym Apostołom Piotrowi i Pawłowi, którzy z woli samego Chrystusa stali się filarami Kościoła. Najstarsze szlaki pątnicze w Europie, poza Wiecznym Miastem, prowadziły do Santiago de

---

<sup>730</sup> KPK, Kan. 1230.

Compostela w Hiszpanii – sanktuarium Świętego Jakuba Apostoła. W średniowieczu pielgrzymowano do Mariaszell w Austrii i Einsiedeln w Szwajcarii. Nowsze zaś drogi wiodą do Maryi Niepokalanej w Lourdes i Różańcowej w Fatimie<sup>731</sup>.

W Polsce szczególnie znane i popularne są pielgrzymki i sanktuaria Maryjne, a to ze względu na szczególny kult maryjny Polaków. W naszej ojczyźnie najświetniejszym sanktuarium ku czci Matki Bożej jest Jasna Góra, zwłaszcza od cudownej obrony Częstochowy w czasie „potopu” szwedzkiego w 1655 roku. Przez całe stulecia Polacy szukali u Maryi pomocy i obrony, a najstarsza pieśń Bogurodzica była naszym hymnem narodowym.

Obecnie w granicach Rzeczypospolitej znajduje się około 500 sanktuariów, głównie maryjnych. Ponad 200 obrazów i figur zostało ukoronowanych. O teologii sanktuariów związanych z kultem Matki Bożej mówił m.in. podczas pierwszej pielgrzymki do Fatimy (13 maja 1982 roku) Jan Paweł II. „Takich miejsc i domów jest ogromnie wiele. I są różne. Poczynając od domowych czy przydrożnych kapliczek, w których jaśnieje obraz Bogurodzicy, do kaplic i kościołów budowanych ku Jej czci. Są jednak pewne miejsca, w których ludzie szczególnie żywo odczuwają obecność Matki. Czasem miejsca te promieniujące szeroko, ściągają do siebie ludzi z daleka. Zasięg ich bywa różny: w obrębie diecezji, kraju, a czasem spoza kraju przybywają pielgrzymi, z różnych innych krajów i kontynentów. (...) Na wszystkich tych miejscach wypełnia się ów szczególny testament Ukrzyżowanego Pana – człowiek czuje się oddany i zawierzony Matce i przychodzi, aby z Nią jako Matką obcować. Otwiera przed Nią swe serce i mówi Jej o wszystkim, (...) bierze Ją do siebie – we wszystkie swoje sprawy, czasem trudne. Sprawy własne, sprawy cudze. Sprawy rodzin, społeczeństw, narodów, całej ludzkości”<sup>732</sup>.

Doświadczenie Kościoła katolickiego potwierdza fakt, że autentyczny kult maryjny prowadzi zawsze do pogłębienia życia wewnętrznego, które polega na

---

<sup>731</sup> Por. Papińska Rada ds. Migrantów i Podróżnych, Pielgrzymka w Wielkim Jubileuszu Roku 2000, 11 kwietnia 1998 r., zwłaszcza 12-17 <http://migracja.episkopat.pl/wpcontent/uploads/2016/12/Pielgrzymka-w-Wielkim-Jubileuszu.pdf> (pobrane 5.07.2021).

<sup>732</sup> Homilia Jana Pawła II wygłoszona w czasie Mszy świętej podczas pielgrzymki do Fatimy 12–15 maja 1982 r., Pielgrzymka do świata, Warszawa 1991 r., s. 154.

coraz głębszym zjednoczeniu z Jezusem Chrystusem i na wierności Jego Ewangelii w życiu codziennym. Dlatego biskup Adam Śmigielski – kształtowany przez maryjną pobożność swego zgromadzenia – usilnie zabiegał o rozwój kultu maryjnego w diecezji sosnowieckiej. Uczyl wiernych zdrowej pobożności maryjnej, która jest bardzo ważnym elementem na drodze do chrześcijańskiej świętości. Stąd też propagował maryjne sanktuaria i pielgrzymki do nich. Na początku swojej biskupiej posługi w katedrze sosnowieckiej, zawierając młody Kościół sosnowiecki w opiekę Matce Syna Bożego, wypowiedział znamienne słowa: „Wzrok mój kieruję ku Tej, która jest Panią tego miejsca, ku Najświętszej Maryi Wniebowziętej, Niepokalanej Wspomożyciele, Królowej Anielskiej i naszego narodu Polskiego”<sup>733</sup>.

Troszcząc się o rozwój kultu Najświętszej Maryi Panny w nowej diecezji, wydał m.in. 24 maja 1996 roku dekret erygujący sanktuarium NMP Wspomożycielki Wiernych w kościele parafialnym w Jaroszowcu<sup>734</sup>. Wielkim jego pragnieniem było, aby „w tym nowym sanktuarium świętego Kościoła sosnowieckiego, NMP Wspomożycielka Wiernych, doznawała szczególnej czci poprzez gorliwe głoszenie słowa Bożego, odpowiednie ożywienie życia religijnego, szczególnie przez sprawowanie Eucharystii i pokuty oraz przez kultywowanie zatwierdzonych form pobożności ludowej”<sup>735</sup>. Zwracając się do swych diecezjan, przypominał, że to właśnie od Maryi powinni czerpać

---

<sup>733</sup> Przemówienie końcowe biskupa Adama Śmigielskiego, „Sosnowieckie Wiadomości”, dz. cyt., s. 49.

<sup>734</sup> Historia Sanktuarium NMP Wspomożycielki Wiernych w Jaroszowcu. W 1922 roku mieszkańcy Jaroszowca, należący wówczas do parafii Świętego Andrzeja w Olkuszu, postanowili wybudować kaplicę ku czci Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych. Parafia w Jaroszowcu została erygowana przez biskupa kieleckiego 19 września 1978 roku. Dopiero w 1981 roku po wieloletnich staraniach, uzyskano pozwolenie na budowę kościoła, założenie cmentarza i budowę plebanii. Konsekracja kościoła odbyła się 21 maja 1995 roku. 24 maja 1996 roku biskup sosnowiecki Adam Śmigielski ogłosił tenże kościół sanktuarium NMP Wspomożenia Wiernych. Kult Matki Bożej szerzył się wokół Jaroszowca od czasu wybudowania kaplicy, w której umieszczony został obraz Matki Bożej, będący kopią obrazu znajdującego się w Turynie, a namalowanego przez znakomitego artystę Jana Szczęsnego–Stankiewicza. Wota, które wierni umieszczali wokół obrazu w ciągu dziesięcioleci, to znak szczególnej wdzięczności za otrzymane łaski. Przedmiotem kultu jest również figura Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych. Jest ona umieszczona w otoczeniu rzeźb świętych, wykonanych przez artystę rzeźbiarza Jana Funka z Krakowa. Niewątpliwym atutem sanktuarium jest skromny, ale piękny wystrój wnętrza, sprzyjający skupieniu i modlitwie oraz piękno otaczającej przyrody. Podręczny Przewodnik po sanktuariach i miejscach pielgrzymkowych, Włocławek 2005, s. 528–529.

<sup>735</sup> Dekret Biskupa Sosnowieckiego dot. ustanowienia sanktuarium NMP Wspomożycielki Wiernych w Jaroszowcu, „Sosnowieckie Wiadomości” nr 4, dz. cyt., s. 126. Dekret cytuje kanon 1234 Kodeksu Prawa Kanonicznego.

znajomość Jej Syna Jednorodzonego, gdyż Ona znała Go najlepiej<sup>736</sup>.

Kolejne sanktuarium maryjne, które aprobował biskup sosnowiecki, znajduje się w Pilicy–Biskupicach jako sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej – Opiekunki Rodzin dla Kościoła Sosnowieckiego. Parafia p. w. Najświętszego Imienia Jezusa w Pilicy–Biskupicach została ustanowiona już 8 grudnia 1946 roku przez biskupa Czesława Kaczmarka<sup>737</sup>.

Od 1 stycznia 2003 roku świątynia została podniesiona do rangi sanktuarium Matki Bożej Śnieżnej Opiekunki Rodzin. Intencją biskupa sosnowieckiego, który powołał do życia to sanktuarium było pogłębienie religijności wiernych opartej na czci Maryi. Podczas uroczystej koronacji cudownego wizerunku, która odbyła się 15 czerwca 2003 roku, pasterz sosnowiecki powiedział m.in.: „Maryja jest dla nas wzorem spokoju, dojrzałości, równowagi, ufności w miłość Bożą, wobec wszystkich cierpień. (...) Sama pokonała i przezwyciężyła wszystkie błędy i herezje, wszystkie udręki, cierpienia i niepokoje świata.(...) Ileż Wy możecie przytoczyć przykładów zwycięstwa Maryi w swoim życiu, zwycięstwa przez waszą wiarę, ufność i miłość, cierpliwość i trud. Wiemy, że warto go podjąć z Matką Jezusa”<sup>738</sup>. Należy wspomnieć, że korony dla obrazu Matki Bożej poświęcił 19 sierpnia 2002 roku Ojciec Święty Jan Paweł II w Kalwarii Zebrzydowskiej. Od 20 listopada 2009 roku sanktuarium jest „zjednoczone w sposób szczególny więzią duchową” z bazyliką Matki Bożej Śnieżnej (Basilica Santa Maria Maggiore) w Rzymie<sup>739</sup>.

W zaproszeniu na koronację figury Matki Bożej w Dzwono–Sierbowicach biskup Adam Śmigielski przypomniał, że każda koronacja

---

<sup>736</sup> Adam Śmigielski, List Biskupa Sosnowieckiego na rozpoczęcie nowego roku liturgicznego 2002/2003, „Sosnowieckie Wiadomości...”, dz. cyt., 10–12 (2002), s. 159.

<sup>737</sup> Kościół i klasztor franciszkanów swym rodowodem sięga 1740 roku, kiedy na zaproszenie Marii Józefy Sobieskiej (synowej króla Jana III Sobieskiego) do Pilicy przybyli zakonnicy. Maria Sobieska mieszkała w Pilicy w latach 1731–1753, a następnie przeniosła się do Warszawy, gdzie zmarła w 1761 roku w klasztorze sióstr sakramentek. Z jej fundacji powstał okazały klasztor oraz świątynia, wybudowane w latach 1743–1746. Kościół p. w. Najświętszego Imienia Jezus został pobłogosławiony 28 lipca 1746 roku i uroczyście poświęcony (konsekrowany) 14 maja 1747 roku przez biskupa krakowskiego Andrzeja Załuskiego.

<sup>738</sup> A. Śmigielski, Homilia wygłoszona podczas koronacji wizerunku Matki Bożej Śnieżnej Opiekunki Rodzin, 15 czerwca 2002 r., Informator Jubileuszowy Diecezji Sosnowieckiej, Sosnowiec 2017, s. 272.

<sup>739</sup> Informator Jubileuszowy Diecezji..., dz. cyt., s. 271–272.

wizerunku Matki Bożej jest ważnym wydarzeniem dla całego Kościoła, bo cześć, jaką otaczamy Bogarodnicę, jest wypełnieniem Jej słów: „Oto, bowiem błogosławić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia” (Łk 1, 48). Koronacja tej figury – podkreślał Pasterz diecezji – wyraża nie tylko żywotność tego kultu, ale z pewnością przyczyni się do rozbudzenia w nas dziecięcego zaufania do Matki Zbawiciela, której jedynym celem jest doprowadzenie każdego do zjednoczenia z Jej Synem, Jezusem Chrystusem<sup>740</sup>.

Na prośbę Ordynariusza diecezji dokonała się również koronacja cudownego obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Jaworznie na osiedlu Stałym. Koronacji tej dokonał papież Jan Paweł II podczas swojej apostolskiej pielgrzymki do Sosnowca w 1999 roku. Wydarzenie to stało się „znakiem wiary robotniczego ludu Zagłębia”<sup>741</sup>. Dzięki oddaniu i zawierzeniu Maryi, teraźniejszości i przyszłości Kościoła, wiara zachowała się w sercach ludzi pracy, pomimo wielu prób jakich doświadczała na przestrzeni ostatniego półwiecza.

Jednym z najpiękniejszych sanktuariów maryjnych diecezji sosnowieckiej, obok katedry p. w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Sosnowcu, jest kościół pw. Matki Boskiej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej. Świątynia ta została wzniesiona dzięki staraniom księdza Grzegorza Augustyniaka. Budowa kościoła trwała od 1898 aż do 1912 roku. Na uwagę zasługuje fakt, że dzięki zabiegom tegoż proboszcza doszło do agregacji<sup>742</sup> kościoła do bazyliki Świętego Piotra w Rzymie. Od 1901 roku jest on probazyliką<sup>743</sup>. Konsekracji kościoła dokonano w 1919 roku. Uczynił to biskup kielecki Augustyn Łosiński. Dzięki staraniom jednego z proboszczów – Jana Domarańczyka – dekretem Prymasa Polski z dnia 3 maja 1957 roku – biskup częstochowski Zdzisław Goliński ogłosił patronkę tegoż kościoła patronką Zagłębia Dąbrowskiego oraz miasta Dąbrowa Górnicza. W 1968 roku ukoronowano znajdującą się w nim figurę –

---

<sup>740</sup> A. Śmigielski, Zaproszenie na koronację figury Matki Bożej w Dzwono – Sierbowicach, „Sosnowieckie Wiadomości...”, dz. cyt. (2005), s. 127.

<sup>741</sup> Jan Paweł II, Pielgrzymka do Ojczyzny..., Homilia w czasie Nabożeństwa., Sosnowiec, 14 czerwca 1999 r., nr9, w: PdO, s. 1152.

<sup>742</sup> Agregacja – proces łączenia się elementów e całość.

<sup>743</sup> I. Witala, Charakterystyka wybranych miejscowości diecezji sosnowieckiej, „Sosnowieckie Studia Teologiczne”, t. 1(1993), s. 249.



słynącą łaskami Matki Boskiej Anielskiej. Dokonali tego Prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński oraz metropolita krakowski kardynał Karol Wojtyła<sup>744</sup>.

Kościół NMP Anielskiej w Dąbrowie Górniczej jest chronologicznie pierwszą (nie licząc Katedry Wawelskiej) bazyliką na ziemiach polskich (1901 r.). Projekt architektoniczny wykonał Stefan Pomianowski. Kościół jest trójnawowy zbudowany w stylu neogotyckim. We wnętrzu na uwagę zasługuje przede wszystkim ołtarz główny z rzeźbami św. Rozalii i św. Antoniego z Padwy otaczającymi centralną kompozycję z cudowną figurą Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus. Dąbrowska bazylika jest miejscem szczególnego kultu Maryjnego, który sięga swymi początkami roku 1897, kiedy ksiądz Grzegorz Augustynik wprowadził w uroczystej procesji obraz z przedstawieniem Matki Bożej w otoczeniu aniołów i świętych. Wkrótce na podstawie tego obrazu wyrzeźbiona została figura Matki Bożej z Dzieciątkiem, która dla mieszkańców Dąbrowy Górniczej oraz całego Zagłębia stała się znakiem szczególnej obecności Boga wśród swego ludu. Dopelnieniem tego faktu było ogłoszenie przez Prymasa Tysiąclecia w 1957 roku Najświętszej Maryi Panny Anielskiej Patronką Dąbrowy Górniczej i Matką Zagłębia oraz koronacja cudownej figury koronami papieża Pawła VI.

O żywotności kultu MB Anielskiej świadczą dziś liczne wota dziękczynne, wystawiona w świątyni Księga Łask, opisująca łaski wyproszone za Jej pośrednictwem oraz charakterystyczny dla sanktuariów rodzaj praktykowanej pobożności Maryjnej, m.in. gromadząca wielu wiernych nowenna ku czci NMP Anielskiej poprzedzona odczytywaniem próśb i podziękowań.

Dużą popularnością cieszy się Wieczysta Adoracja Najświętszego Sakramentu wyrażająca prawdę, że przez Maryję idziemy do Jezusa. Wielkim zainteresowaniem wiernych cieszy się także m.in. odpust w dzień poświęcony Królowej Anielskiej (2 sierpnia), kiedy do tronu Maryi pielgrzymują kobiety z całego Zagłębia Dąbrowskiego i diecezji sosnowieckiej oraz rocznica koronacji cudownej figury (trzecia niedziela maja), kiedy do dąbrowskiego sanktuarium

---

<sup>744</sup> AKDS,teczka: Rękopis Diecezji..., dz. cyt., s. 100–101.

przybywają mężczyźni. W ciągu całego roku świątynię i tron Maryi nawiedzają: członkowie Żywego Różańca, Honorowa Straż NSPJ, ministranci, kombatancki, policjanci, nauczyciele, myśliwi, rzeźnicy oraz indywidualni pielgrzymi. Tutaj w sercu Zagłębia, w domu Matki każdy może poczuć się jak „u siebie”. W tym miejscu „wszystko dźwiga się ku Ojcu, i to, co na ziemi, i to co pod ziemią (...) a Maryja jest rzeczywiście skuteczną Orędowniczką u Boga i najpewniejszą pomocą w trudnościach”<sup>745</sup> – mówił metropolita krakowski kardynał Karol Wojtyła podczas uroczystości koronacyjnej.

Sanktuarium w Dąbrowie Górniczej jest jednym z najważniejszych miejsc w diecezji sosnowieckiej, podkreślał biskup Śmigielski. Dąbrowa Górnicza jest bardzo dużym miastem w Zagłębiu Dąbrowskim, kościół jest w jej centrum, a figura Maryi nosi oficjalny tytuł Matki Zagłębia Dąbrowskiego. „Najcenniejsze jest to, że Matka Boża ludziom, którzy byli bez nadziei, tę nadzieję daje; ci, którzy pragnęli miłość, tę miłość tu odnajdują, a ci, którzy nie znali Jezusa, tu Go odnajdują”<sup>746</sup> – uczył pasterz sosnowiecki.

Sanktuarium spełnia bardzo ważną rolę w życiu duszpasterskim. Do Patronki Dąbrowy Górniczej, Matki Bożej Anielskiej, przybywają liczne pielgrzymki wiernych. W każdą pierwszą sobotę miesiąca pielgrzymują wierni z kolejnych parafii Dąbrowy Górniczej wraz ze swymi duszpasterzami, aby prosić ją o orędownictwo i opiekę. W połowie lat dziewięćdziesiątych, z inicjatywy biskupa Śmigielskiego, podjęto próbę zorganizowania obok pielgrzymki kobiet Zagłębia, także pielgrzymkę mężczyzn do Matki Bożej Anielskiej. Pierwsza taka pielgrzymka odbyła się w 1995 roku. Biskup sosnowiecki wyznaczył termin owej pierwszej Diecezjalnej Pielgrzymki Mężczyzn i Młodzieży Męskiej do sanktuarium dąbrowskiego na dzień 30 lipca. Myśl powołania do życia tej pielgrzymki wynikała z chęci kontynuowania wieloletniej praktyki, kiedy to górnicy i hutnicy dąbrowskich zakładów właśnie tu, w tej świątyni, zanosili modły o zachowanie od wypadków, ochronę życia i zdrowia. Pielgrzymkę ową prowadził i jej przewodniczył biskup Adam.

---

<sup>745</sup> Kazanie Kardynała Karola Wojtyły podczas uroczystości koronacji figury NMP Anielskiej w Dąbrowie Górniczej, 19 maja 1968 r., „Cuda i łaski Boże” nr 11/listopad 2007, s. 4.

<sup>746</sup> A. Śmigielski, Maryja w sercu Zagłębia, „Cuda i łaski Boże”, nr 11/listopad 2007, s. 3.

W dniu 2 sierpnia 2007, z racji odpustu parafialnego tej świątyni, biskup Śmigielski skierował specjalny list pasterski do wiernych diecezji sosnowieckiej. Zaprosił on wszystkich wiernych diecezji „w imieniu Matki Najświętszej” do dąbrowskiego sanktuarium maryjnego. Wzywając do pielgrzymowania podkreślał, że osoba Maryi uczy wszystkie kobiety realizacji swojego powołania: „Szczególnie na tej ziemi, gdzie panuje tak wielka anonimowość w wielkich skupiskach miejskich, uczy nas Maryja serca wrażliwego na każdego człowieka, serca, które dostrzega ludzkie potrzeby i wychodzi im naprzeciw”<sup>747</sup>.

Odpustowej Mszy świętej 2 sierpnia 2007 roku przewodniczył metropolita częstochowski arcybiskup Stanisław Nowak. Na uroczystości obecni byli także biskup sosnowiecki Adam Śmigielski i biskup pomocniczy diecezji sosnowieckiej Piotr Skucha. Wiele niewiast przybyło do Dąbrowy na uroczystości odpustowe w zorganizowanych pieszych pielgrzymkach ze swych parafii.

W dąbrowskiej parafii, przy sanktuarium, realizowanych jest także wiele ciekawych inicjatyw duszpasterskich. Ma ona swoje pismo parafialne. Jego tytuł: „Posłaniec Królowej” nawiązuje do wezwania dąbrowskiego sanktuarium. Z racji Dnia Papieskiego, który w Polsce obchodzony jest w październiku, młodzież ze szkół funkcjonujących na terenie parafii rozprawdza „Anielskie Serca”. Pierwsza tego typu akcja miała miejsce 15 października 2006 roku. Młodzież gimnazjalna pod opieką swych katechetów sprzedawała za dobrowolną ofiarę prele w kształcie serca, które nazwano właśnie „Anielskimi Sercami”. Dochód z całej akcji przeznaczony został na fundusz stypendialny „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, który pomaga finansowo zdolnej, ale ubogiej młodzieży, pozwalając na rozwijanie jej talentów i zdolności.

W dniu 1 września 2007 roku biskup Adam Śmigielski wydał dekret, w którym zezwolił na zaprowadzenie codziennej oraz całodziennej adoracji w parafii Najświętszej Maryi Panny Anielskiej. Adoracja w Kościele katolickim stanowi szczególną formę czci oddawanej przez wiernych Jezusowi Chrystusowi

---

<sup>747</sup> A. Śmigielski, Pani Anielska i Patronko Dąbrowska! List Pasterski Biskupa Sosnowieckiego, „Niedziela Sosnowiecka” 2007, nr 20 z 29 VII, s. 1.

obecnemu pod postacią Chleba Eucharystycznego. Jest to wyraz wiary w realną, rzeczywistą i osobową obecność Chrystusa w Eucharystii, a jednocześnie praktyka życia pobożnego, pogłębiająca związek z Bogiem.

W 2007 roku diecezja sosnowiecka obchodziła 15-lecie swego istnienia. Jednocześnie był to rok jubileuszu 50-lecia kapłaństwa pierwszego biskupa sosnowieckiego oraz 15. rocznica jego sakry biskupiej. W liście gratulacyjnym, który z tej okazji przesłał na ręce Jubilata metropolita krakowski kardynał Stanisław Dziwisz, znalazło się następujące zdanie: „Kardynał Karol Wojtyła w 1968 roku dokonał koronacji figury Matki Bożej Anielskiej w Dąbrowie Górniczej, a okoliczności temu towarzyszące były dla wielu w pewnym sensie prorocką zapowiedzią przyszłego pontyfikatu”<sup>748</sup>. Zdanie to odnieść można przede wszystkim do słów metropolity krakowskiego kardynała Wojtyły wypowiedzianych do wiernych już po nałożeniu papieskich koron<sup>749</sup>. Idąc w pielgrzymce wiary po zagłębiowskiej ziemi – wzorem św. Jana Pawła II – wpatrujmy się w oblicze Matki Bożej Anielskiej i jej powierzajmy swe prace, życie osobiste, kolejne lata swego życia i wszystko to, co dla nas najcenniejsze.

W 1994 roku Ojciec Święty Jan Paweł II, odwiedzając Monte Cassino, wślawione bohaterstwem polskiego żołnierza, powiedział: „Aby zrozumieć to miejsce, trzeba jeszcze wprowadzić do naszych rozważań datę z przeszłości, a mianowicie 17 września 1939 roku. W tym dniu Polska, broniąca się rozpaczliwie przeciwko inwazji z Zachodu, została zaatakowana od Wschodu. I to musiało przesądzić o losach Polskiego Września. To dało początek dwoistej okupacji z obozami koncentracyjnymi: hitlerowskim na Zachodzie, a sowieckim na Wschodzie. Na Wschodzie też powstał dramat katyński, który do dzisiaj

---

<sup>748</sup> Da Mihi Animas. Księga pamiątkowa wydana z okazji 50-lecia kapłaństwa i 15-lecia posługi biskupiej Pierwszego Pasterza Diecezji Sosnowieckiej Jego Eksceleencji Biskupa Adama Śmigielskiego SDB, red. W. Kowalski, J. Orzeszyna, W. Skoczny, Sosnowiec – Kraków 2007, s. 10.

<sup>749</sup> „Liturgia dzisiejsza, liturgia V Niedzieli po Wielkanocy jest pełna oczekiwania na przyjście Ducha Świętego, na coroczne Zielone Świąta. Wierzymy, że gdy On przyjdzie, wówczas zawsze urzeczywistnia w życiu człowieka i w życiu społeczeństw ludzkich to doskonałe prawo wolności, o którym mówi w dzisiejszej liturgii św. Jakub. I oto my, Polacy, to doskonałe prawo wolności spisaliśmy i zarazem odczytujemy w Matce Chrystusa. Dlatego nie lękaliśmy się i nie lękamy się zawierzyć Jej siebie, aż do oddania się w Jej Macierzyńską Niewolę, bo w Niej jest zapisane prawo wolności i to wolności doskonałej”. AKMCz, Teczka: Dąbrowa Górnicza – parafia MB Anielskiej 1961–1970, b. p. Przemówienie J. Em. Księdza Kardynała Karola Wojtyły, Metropolity Krakowskiego w Dąbrowie Górniczej na Uroczystościach Koronacji Figury Matki Bożej Anielskiej – 19 maja 1968 r.

stanowi szczególne świadectwo walki, jaka wówczas została podjęta. (...) Nie można dopuścić do tego, ażeby w Polsce, zwłaszcza w Polsce współczesnej, nie zostało odtworzone martyrologium Narodu Polskiego”<sup>750</sup>. Do wskazanych w papieskiej homilii i znanych Polakom historycznych faktów nawiązuje sanktuarium utworzone w Będzinie. Uroczysty dekret biskupa sosnowieckiego został ogłoszony 24 maja 1997 roku przy odsłonięciu Krzyża z Matką Bożą Katyńską, z udziałem księdza prałata Zdzisława Peszkowskiego, kapelana Rodzin Katyńskich, który także przybył na te uroczystość<sup>751</sup>.

W Będzinie, na osiedlu zwanym „Syberka” powstał kościół pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny. Nad blokami góruje ażurowy krzyż ze stali, osadzony na wyniosłej wieży z żelbetonu. Po przeciwległej stronie wieży stoi masywna dzwonnica, połączona przewiązką ze świątynią. Na niej zostały zawieszane trzy dzwony. Kościół jest dwupoziomowy. Na frontonie dolnego kościoła wisi tablica informująca, że „Kościół na historycznym wzgórzu Syberka musi ukazać i być pomnikiem Polskiej Golgoty Wschodu”<sup>752</sup>. Obok na ścianie umieszczony został krzyż z brązu, a na nim płaskorzeźba Matki Bożej Katyńskiej z napisem: „Pomóż przebaczyć” oraz data zbrodni w Katyniu: „1940”<sup>753</sup>.

Zwiedzających uderza kopiec z piaskowca, przewiązany łańcuchem, symbolizującym kurhan, grób polskiego żołnierza i zesłańca na „niehumanitarnej ziemi”. Nad nim umieszczono krzyż brzozy. Pod krzyżem znajduje się złocista rzeźba Madonny Katyńskiej i biało-czerwona flaga. Obok stoją dwie duże tablice z napisem „Golgota Wschodu”. Wymienione zostały też najbardziej znane miejsca kaźni i zsyłek: Katyń, Kozielsk, Ostaszków, Starobielsk, Łagry Syberyjskie, Łagry Jakucji. Od dłuższego czasu wielu nurtowała myśl, aby w związku z budową nowej świątyni jakoś szczególnie podkreślić historyczność Wzgórza Syberki, kiedyś chwilowo zwanego „Małą Syberią”. Takim mocnym dopingiem w tym względzie stał się w roku 1995 apel księdza prałata Zdzisława

---

<sup>750</sup> J. Korcz, W. Świdorski, *Miejsca święte w Polsce łaskami i cudami słynące*, Warszawa 2001, s. 17.

<sup>751</sup> P. Rozpiątkowski, *Bogu i Ludziom. Historie budowy kościołów w diecezji sosnowieckiej*, Sosnowiec 2017, s. 89.

<sup>752</sup> Tekst inskrypcji autor niniejszej pracy spisał z oryginału znajdującego się w kościele p. w. Nawiedzenia NMP w Będzinie-Syberce.

<sup>753</sup> Tamże.

Peszkowskiego, opatrnościowo uratowanego z Kozielska, aby upamiętnić wszystkie miejsca związane z „Golgotą Wschodu”. W ten sposób dzięki natchnieniom parafian zrodziła się idea jako przygotowanie do stałego uwidocznienia „Golgoty Wschodu” w określonym miejscu, przy wejściu do kościoła dolnego ustawiono brązowy krzyż. Odsłonięcie odlewu krzyża katyńskiego w miejscu przeznaczenia zaplanowano na 24 maja 1997 roku. Tak się też stało. Biskup Adam Śmigielski tego samego dnia ogłosił kościół na Syberce – Sanktuarium Polskiej Golgoty Wschodu.

Na uwagę zasługuje jeszcze inna data związana z tym miejscem. Otóż 13 kwietnia 2000 roku biskup sosnowiecki wraz z licznie zgromadzonymi pielgrzymami przeżywał 60–lecie katyńskiej zbrodni. Była to okazja do refleksji na współczesną religijnością, szczególnie młodego pokolenia. Biskup Śmigielski powiedział m.in.: „Już tyle razy Polska była powalona na ziemię, bita, upokorzona, wymazywana z mapy świata – a jednak żyjemy. Z taką samą nadzieją patrzymy – dziś na całą Golgotę Wschodu. Na naszych Braci – doświadczonych w strasznej kaźni. Wydawało się wrogom, że ich unicestwili, a jednak wierzymy, że oni żyją. Po ludzku przegrali – podobnie jak Ty Jezu Umiłowany, na Golgocie. Naprawdę odnieśli wielkie zwycięstwo, bo Ty Panie, na pewno przyjąłeś ich do swego Królestwa”<sup>754</sup>.

Ziemia Zagłębia Dąbrowskiego usiana jest wieloma miejscami naznaczonymi wyjątkową łaską Boga, który nieograniczony żadnym miejscem ani czasem, wybiera je, by obdarzać ludzi swymi nadprzyrodzonymi darami. Każde sanktuarium jest nie tylko miejscem otrzymywania łask, jest także ośrodkiem wyjątkowej ewangelizacji wskazującej na różne aspekty życia chrześcijańskiego. Uczy nas czegoś nowego, mobilizuje do wysiłku wiary i jest miejscem odnowy religijno–moralnej. Każde z sanktuariów ma swoją specyfikę i zwraca uwagę na pewien oryginalny element chrześcijańskiego posłannictwa oraz pomaga w zdobywaniu duchowej energii dla coraz bardziej wiarygodnego świadectwa wiary. Będzińskie sanktuarium dotyka prawdy ponadczasowej,

---

<sup>754</sup> A. Śmigielski, homilia podczas uroczystości 60–lecia zbrodni Katyńskiej, „Niedziela Sosnowiecka” 2000, nr 12 IV, s. 1.

a mianowicie uczy korzystania z wolności. Jest to trudne zadanie. Jednakże przy pomocy Bożej staje się możliwym do wykonania.

Reasumując, świątynia ta stanowi „owoc” nawiedzenia obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Gdy w 1980 roku kończyło się nawiedzenie w diecezji częstochowskiej, w tym miejscu ludzie szczególnie modlili się o zezwolenie na budowę nowego kościoła. Pomimo trudności ze strony władz państwowych, determinacja wiernych okazała się skuteczna. Jak twierdzą naoczni świadkowie tamtych czasów w dniu, w którym obraz odjeżdżał z Jasnej Góry do Warszawy, w kilkanaście minut po minięciu kurii w Częstochowie, listonosz przyniósł upragnione zezwolenie. Datowane było ono na 14 października 1980 roku. Kamień węgielny, wyjęty z grobu Świętego Piotra w Rzymie, rok później pobłogosławił Papież.

Tu są ludzie z różnych stron Polski. Szukali pracy i chleba. Ściągała ich Huta Katowice i inne huty oraz kopalnie. Dużo było budowlańców. A teraz to są „koszary”. Mało przemysłu. Wielu bezrobotnych. Dużo ludzi starszych. Praca duszpasterska nie jest łatwa. Wiadomo, Zagłębie jest „czerwone”. Jest nadzieja na przyszłość, patrząc na ludzi angażujących się w budowę oraz wyposażanie wnętrza nowego kościoła oraz przybywających tu pielgrzymów można odnieść wrażenie, że to wyjątkowe miejsce w diecezji sosnowieckiej służy pomocą w utwierdzeniu wiary mieszkańców Zagłębia.

## **5.6. Ekumenizm**

Różnice poglądów, spory, a nawet podziały wynikające z tychże różnic w wyjaśnianiu spraw istotnych dla życia wiarą pojawiały się w Kościele od początku jego istnienia. Pierwsze problemy z utrzymaniem jedności zauważamy już w czasach apostoelskich, kiedy do Kościoła zaczęto przyjmować pogan (tak nazwano tych wszystkich, którzy nie byli Żydami). Spór dotyczył tego, czy ludzie przyjmujący chrześcijaństwo mają przestrzegać Prawo Mojżeszowe, co oznaczałoby zobowiązanie ich do zachowywania wszystkich żydowskich

przepisów religijnych (symbolem tego było obrzezanie). Problem musiał być poważny, skoro dla rozstrzygnięcia owego sporu zdecydowano się na zwołanie specjalnego zebrania Apostołów i „starszych” Kościoła (por. Dz 15). Efektem tego zgromadzenia, które często jest określane mianem Soboru Jerozolimskiego, była decyzja, aby na pogan pragnących przyjąć chrzest nie nakładać większych obowiązków, niż było to konieczne dla zachowania ich jedności z Kościołem. Tym co naprawdę konieczne, okazało się zobowiązanie ich do przestrzegania przykazania miłości Boga i bliźniego.

W pierwszych wiekach Kościoła wiele uwagi poświęcono kwestii wiary w to, że Jezus Chrystus jest jednocześnie prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem. W związku z tym problemem pojawiały się głosy podważające prawdziwość Bóstwa bądź człowieczeństwa Jezusa Chrystusa. W ciągu dziesiątków lat – przede wszystkim w IV i V wieku – w dużej mierze udało się te spory wyjaśnić. Często jednak pozostawała większa lub mniejsza grupa ludzi, którzy te decyzje kwestionowali i zakładali własne – niezależne Kościoły (np. Kościół nestoriański czy monofizycki).

Wiele zła dla jedności chrześcijan spowodowała nie mająca nic wspólnego z wiarą rywalizacja polityczno–kulturowa w Kościele zdominowana przez wpływy: z jednej strony greckie (na Wschodzie), a z drugiej łacińskie (na Zachodzie). Podłożem toczących się w tym kontekście sporów była, w dużej mierze, zależność polityczna ludzi Kościoła. Np. patriarcha Konstantynopola, czyli zwierzchnik Kościoła Wschodniego, był mianowany przez cesarza, który również mógł go złożyć z urzędu. W wielkim uproszczeniu możemy powiedzieć, że konflikt ten dotyczył charakteru i zakresu władzy papieskiej. Doprowadził on do rozłamu (tzw. wielka schizma wschodnia, 1054 r.), który trwa do dzisiaj. Wzajemne ekskomuniki (tzn. wyłączenia ze wspólnoty Kościoła) zostały odwołane dopiero w 1965 roku przez papieża Pawła VI i patriarchę Konstantynopola Atenagorasa.

U podłoża podziałów religijnych leży ludzki grzech, słabość, egoizm, chęć dominacji czy postawienie na swoim. Warto pamiętać, że „winę za zaistniałe w chrześcijaństwie rozłamy ponoszą nie tylko ci chrześcijanie, którzy w swoim



czasie odłączyli się od Kościoła katolickiego, ale i sami katolicy. Winą tą nie można przy tym obciążać chrześcijan dziś żyjących i uważających w dobrej wierze swoje Kościoły za w pełni autentyczne<sup>755</sup>. Większości z tamtych rozłamów można było – zakładając dobrą wolę i chęć porozumienia – zapobiec.

Współczesny Kościół, bogatszy o doświadczenia historyczne, podkreśla dziś potrzebę prowadzenia dialogu umożliwiającego porozumienie się chrześcijan różnych wyznań. Nazywamy go dialogiem ekumenicznym. Sam dialog rozumiany jest jako wspólne szukanie prawdy, a w szczególności prawdy o Kościele. Pewnym symbolem przemian, jakie zachodzą w tym względzie w Kościele katolickim, stało się usunięcie z języka tegoż Kościoła pojęcia „heretyk” czy „innowierca” i zastąpienie go nowym terminem: „brat odłączony”.

Kościół jest przekonany i mówi o tym w swoim nauczaniu, że „dialog nie może się rozwijać wyłącznie w wymiarze horyzontalnym (poziomym), ograniczając się do spotkania, wymiany myśli czy nawet wymiany darów właściwych dla każdej wspólnoty. Dialog przechodzi także i przede wszystkim w wymiar wertykalny (pionowy), zwracając się ku Temu, który jako Odkupiciel świata i Pan dziejów jest naszym pojednaniem. Wymiar wertykalny dialogu polega na wspólnym i wzajemnym uznaniu naszej kondycji jako ludzi, którzy zgrzeszyli<sup>756</sup>. Trzeba przy tym mieć świadomość, że „ten święty plan pojednania wszystkich chrześcijan w jedność jednego i jedyne Kościoła Chrystusowego przekracza ludzkie siły i zdolności. Dlatego więc pokładamy całą naszą nadzieję w modlitwie Chrystusa za Kościół, w miłości Ojca ku nam, w mocy Ducha Świętego<sup>757</sup>. W tymże duchu papież Jan Paweł II wyraził swe głębokie przeświadczenie, że „zjednoczenie chrześcijan – także po wszystkich grzechach, które przyczyniły się do historycznych podziałów – jest możliwe. Warunkiem jest pokorna świadomość, że zgrzeszyliśmy przeciw jedność i przekonanie, że potrzebujemy nawrócenia<sup>758</sup>”.

Diecezja Sosnowiecka jest obszarem, na którym obok Kościoła Katolickiego

---

<sup>755</sup> „Jestem świadkiem Chrystusa w Kościele”. Podręcznik do religii dla klasy I liceum i technikum, Kraków 2002, str. 85.

<sup>756</sup> UUS 35.

<sup>757</sup> KKK 822.

<sup>758</sup> UUS 34.

obecne są i inne wyznania. Oto najważniejsze z nich:

Kościół Polsko–Narodowy (6 parafii, około 5 500 osób)

Kościół Ewangelicko–Augsburski (około – 200 osób)

Autokefaliczny Kościół Prawosławny (około – 200 osób)

Kościół Adwentystów Dnia Siódmego (około – 80 osób)

Kościół Zborów Chrystusowych (jedna wspólnota)

Kościół Dnia Siódmego (jedna wspólnota)

Kościół Zielonoświątkowców „Betania” (brak danych)<sup>759</sup>

Wobec istnienia na terenie diecezji tylu różnych Kościołów, nie można nie wspomnieć o wzajemnych stosunkach, jakie między nimi panują. Nie ulega wątpliwości, że są one naznaczone duchem ekumenizmu. Dialog ekumeniczny wchodzi także w obszar duszpasterski, zwłaszcza, gdy nie pozostaje jedynie na poziomie teologii i nie jest domeną wyłącznie duchowieństwa. Kształtowanie postaw ekumenicznych w szerokich kręgach wierzących, otwarcie na osoby z innych chrześcijańskich wspólnot, zapoznanie z prawidłowymi regułami dialogu powinno być stałym elementem duszpasterskich oddziaływań. Wychowanie do ekumenizmu dokonuje się przez konkretne inicjatywy. Wymieńmy, zatem kilka najważniejszych, które były popierane przez biskupa A. Śmigielskiego. W ruch ten aktywnie włączył się działający w Sosnowcu Klub Inteligencji Katolickiej.

Najważniejszą z inicjatyw jest Tydzień modlitw o jedności chrześcijan. Idea ta swymi korzeniami sięga początków XX wieku. Odbywa się on między 18 stycznia a 25 stycznia – liturgicznym wspomnieniem Nawrócenia św. Pawła Apostoła. Wśród licznych inicjatyw o charakterze ekumenicznym podejmowanych w tygodniu – modlitwa o przywrócenie jedności wśród chrześcijan stanowi punkt wyjścia w trudnym procesie zjednoczenia.

Dążenia ekumeniczne wyrażają się w coraz lepszym wzajemnym poznawaniu się, we wspólnym tłumaczeniu Pisma Świętego, w dialogu teologicznym, we współdziałaniu na polu społecznym. Szczególne znaczenie ma

---

<sup>759</sup> Archiwum Kurii Diecezjalnej Sosnowieckiej (dalej: AKDS,teczka: Rękopis Diecezji 1992/1996, s. 56.

wspólna modlitwa chrześcijan, podejmowana przy różnych okazjach, a zwłaszcza w czasie wspomnianego corocznego tygodnia modlitw o jedność chrześcijan<sup>760</sup>. Tydzień modlitw o jedność powraca rokrocznie, aby zainspirować sumienia chrześcijan do zastanowienia się w obliczu Boga nad problemem przywrócenia pełnej jedności. Powraca on także, aby przypomnieć, że jedność jest darem Boga i dlatego trzeba Go usilnie o nią prosić<sup>761</sup>.

Od kilku lat w ramach Tygodnia o Jedność Chrześcijan odbywają się w kościele Św. Tomasza w Sosnowcu Diecezjalne Nabożeństwa Ekumeniczne. Biorą w nich udział przedstawiciele następujących kościołów: Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego, Kościoła Ewangelicko–Augsburskiego, Kościoła Ewangelicko–Metodystycznego, Kościoła Starokatolickiego Mariawitów, Kościoła Polskokatolickiego, Kościoła Chrześcijan Baptystów, Kościoła Zborów Chrystusowych.

Każdy z przedstawicieli tych wspólnot odpowiedzialny jest za jakąś część nabożeństwa. I tak przykładowo w 1998 roku odbyło się ono w sposób następujący: uroczyste wejście procesyjne (śpiew – chór parafialny Św. Tomasza w Sosnowcu), rozpoczęcie nabożeństwa (słowo powitania ks. proboszcz parafii Św. Tomasza w Sosnowcu), Hymn do Ducha Świętego, pozdrowienie uczestników (biskup sosnowiecki Adam Śmigielski), wyznanie grzechów (ks. Donat Manterys – oficjał Sądu Biskupiego w Sosnowcu), Liturgia Słowa (wprowadzenie i czytanie z Księgi proroka Ezechiela 36, 24–30, pastor Henryk Rother–Sacewicz – Naczelny Prezbiter Kościoła Zborów Chrystusowych), Psalm (przedstawiciele Neokatechumenatu), wprowadzenie i czytanie Listu Św. Pawła do Rzymian 8, 14–27, ks. Henryk Staroszyński – Starokatolicki Kościół Mariawitów. Wstęp do Ewangelii – pastor Dariusz Dominiak – Zbór Kościoła Chrystusowego. Odczytanie Ewangelii – ks. Sergiusz Dziewiątkowski – Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny. Kazanie: ks. Radca Jan Gross – Przewodniczący Śląskiego Oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej, Kościół Ewangelicko–Augsburski. Pieśń uwielbienia: Zespół wokalny–muzyczny

---

<sup>760</sup> A. Zuberbier, *Czy wiem, w co wierzę*, Kielce 1992, s. 230.

<sup>761</sup> Jan Paweł II, *Modlitwy i rozważania na każdy dzień*, Warszawa 2014, s. 68.

Liceum Katolickiego w Sosnowcu. Wyznanie wiary. Modlitwa powszechna: ks. Radca Tadeusz Szurman – Kościół Ewangelicko–Augsburski w Katowicach. Podczas nabożeństwa złożono ofiary materialne na pomoc dla powodzią organizowaną przez „Caritas” Diecezji Sosnowieckiej. Na zakończenie spotkania życzenia połączone z prośbą o kontynuowanie ducha ekumenicznego złożył ksiądz biskup A. Śmigielski. Po odśpiewaniu hymnu: Boże coś Polskę, nastąpiło zakończenie spotkania<sup>762</sup>.

Każdemu Tygodniowi Modlitw za Jedność Chrześcijan towarzyszy zawsze inny fragment Pisma Świętego. Wybierany był on po wcześniejszej konsultacji z ks. biskupem Śmigielskim. Zapewne merytorycznym wsparciem w tej materii były studia licencjacko-doktoranckie pierwszego biskupa, uwieńczone jego pracą doktorską. Przykładowo w roku 2006 były to słowa: „Gdzie dwóch albo trzech gromadzi się w Moje Imię, tam jestem pośród nich” (Mt. 18, 20).

Z poparciem biskupa Śmigielskiego organizowane są także „Sosnowieckie Dni Biblii”, które odbywają się w ramach akcji „Ekumeniczne Dni Biblijne”. Akcja ta po raz pierwszy została zorganizowana w 1993 roku, a jej inicjatorem jest Towarzystwo Biblijne w Polsce, które zrzesza następujące kościoły: Katolicki, Starokatolicki Mariawitów, Autokefaliczny Kościół Prawosławny, Polskokatolicki, Ewangelicko–Augsburski, Ewangelicko–Reformowany, Baptystów, Ewangelicko – Metodystyczny, Zielonoświątkowy, Adwentystów Dnia Siódmego i Wspólnotę Kościołów Chrystusowych oraz Kościół Anglikański w Polsce.

„Dni Biblii” mają na celu propagowanie wśród wierzących różnych wyznań, chęci zapoznania się z Pismem Świętym. Początkowo obchody te odbywały się w Warszawie, ale z czasem przeniosły się także i w inne miejsca kraju. „Sosnowieckie Dni Biblii” po raz pierwszy odbyły się w 2001 roku. Miały charakter raczej kameralny, by z czasem nabrać rozmachu<sup>763</sup>. W 2005 roku z inicjatywy organizatorów oraz uczestników „Sosnowieckich Dni Biblii”

---

<sup>762</sup> Materiały pochodzą z Archiwum Klubu Inteligencji Katolickiej w Sosnowcu.

<sup>763</sup> Tamże.

wydano Pismo Święte Nowego Testamentu w przekładzie ekumenicznym, do którego dedykację wpisał m.in. biskup sosnowiecki Adam Śmigielski. W czasie trwania „VI Sosnowieckich Dni Biblii” w Sosnowieckim Centrum Sztuki mieszczącym się w Zamku Sieleckim można było wziąć udział w multimedialnej prezentacji pt. „Ewangelie w tradycji rękopiśmiennej Kościoła Prawosławnego”, którą zaprezentował Jerzy Ostapczuk z Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie<sup>764</sup>. Ciekawą inicjatywą Centrum Misji i Ewangelizacji Kościoła Ewangelicko–Augsburskiego okazał się „Autobus Biblijny”. Można było w nim zwiedzić wystawę poświęconą Pismu Świętemu, a także obejrzeć film nawiązujący do tej tematyki oraz zobaczyć prezentację multimedialną Pisma Świętego. Autobus można było odwiedzić w dniach 5–14 czerwca 2006 roku w okolicach następujących obiektów diecezji: Zespół Szkół Elektronicznych i Informatycznych w Sosnowcu, II Liceum Ogólnokształcące im. Emilii Plater w Sosnowcu, Zespół Szkół Zawodowych nr 7 w Katowicach, Muzeum Śląskie w Katowicach, Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Sosnowcu, Kościół p.w. Nawiedzenia NMP w Sosnowcu, Pałac Kultury Zagłębia w Dąbrowie Górniczej, Dom Kultury w Dąbrowie Górniczej–Ząbkowicach, Plac Papieski w Sosnowcu, Kościół p.w. Miłosierdzia Bożego w Sosnowcu, Kościół p.w. Św. Tomasza w Sosnowcu, Plac Rady Europy przed Biblioteką Śląską w Katowicach, Parafia Kościoła Polskokatolickiego w Strzyżowicach, Pałac Sielecki w Sosnowcu, Sosnowieckie Centrum Sztuki – Zamek Sielecki w Sosnowcu.

Akcja „Dni Biblijne” ogarnia coraz szersze kręgi w diecezji sosnowieckiej oraz poza jej granicami. W tym miejscu należy zauważyć, że wiele działań mających na celu rozwój ruchu ekumenicznego w diecezji i regionie jest podejmowanych przy ścisłej współpracy biskupa sosnowieckiego z Klubem Inteligencji Katolickiej w Sosnowcu. Jak napisano w sprawozdaniu Klubu: „Z wielką satysfakcją odnotowujemy fakt ekumenicznego zaangażowania członków Klubu. Podejmując działania na rzecz zjednoczenia chrześcijan, tak wyraźnie eksponowane w nauczaniu Ojca Świętego Jana Pawła II, przy wsparciu księdza biskupa Adama Śmigielskiego, ordynariusza diecezji sosnowieckiej,

---

<sup>764</sup> VI Sosnowieckie Dni Biblii, Sosnowiec 2006, s. 2–3.

współorganizujemy i uczestniczymy w Diecezjalnych Nabożeństwach ekumenicznych, które odbywają się w kościele parafialnym Św. Tomasza Ap. w Sosnowcu (...)<sup>765</sup>.

Na terenie diecezji sosnowieckiej dotychczas najgorzej układały się wzajemne stosunki z Kościołem Polskokatolickim, który odgrywał negatywną rolę na niektórych terenach diecezji, zwłaszcza w dobie realnego socjalizmu. Był on oficjalnie protegowany przez ówczesny reżim z zamiarem rozbicia Kościoła Katolickiego. Odgrywał pewną rolę, najczęściej w przypadkach konfliktowych, jakie miały miejsce w parafiach rzymskokatolickich w diecezji, a które to były często prowokowane przez agentów UB i SB. Chętnie też przyjmował kapłanów katolickich, którzy z jakiś przyczyn odchodzili od kościoła rzymskokatolickiego<sup>766</sup>.

Inne aktywne na terenie diecezji sosnowieckiej grupy religijne to m.in. Świadkowie Jehowy. Działają oni na tym terenie od dziesiątków lat i są bardzo wrogo nastawieni do Kościoła Katolickiego. Ich działalność cechuje się fanatycznością. Są nieustępliwi w walce z Kościołem, prowadzą rozmowy werbujące, często zachowują się w sposób nachalny. Z uwagi na dużą pomoc finansową mającą swoje źródło poza granicami kraju, dysponują własną literaturą (czasopismo „Strażnica”). Organizują także spotkania zwane mityngami.

Na obszarze diecezji jest obecna także Misja Czaitanii, która prowadzi Instytut Wiedzy o Tożsamości. Miejscem pochodzenia tej organizacji religijnej jest Daleki Wschód. W trakcie spotkań odbywają się seanse mające uczyć technik medytacji<sup>767</sup>.

Dążenia ekumeniczne wyrażają się w coraz lepszym wzajemnym poznawaniu się, we wspólnym tłumaczeniu Pisma Świętego, w dialogu

---

<sup>765</sup> J. Hesse, Sprawozdanie z działalności Klubu Inteligencji Katolickiej w Sosnowcu (od 1990 r. do 2005 r.).

<sup>766</sup> Szerzej zagadnienie to zostało opracowane przez Łucję Marek w artykule pt. „Parafia polskokatolicka i konflikt wyznaniowy w Bolesławiu na tle polityki władz PRL”, który znajduje się w pozycji książkowej Instytutu Pamięci Narodowej „Wiara i niepodległość” wydanej w 2019 roku. Z uwagi na te historyczne zaszłości stosunki z Kościołem Polskokatolickim nie układają się najlepiej, AKDS, teczka: Rękopis Ad limina... 1992/1996, s. 46.

<sup>767</sup> Tamże, s. 48.

teologicznym, we współdziałaniu na polu społecznym. Szczególne znaczenie ma wspomniana na początku wspólna modlitwa chrześcijan, podejmowana przy różnych okazjach, a zwłaszcza w czasie corocznego tygodnia modlitw o jedność chrześcijan. Świadomość ta towarzyszyła księdzu biskupowi Adamowi, który „na ekumenicznej niwie szedł za słowami Boskiego Zbawiciela – Ego sum Pastor bonus – ja jestem dobrym Pasterzem, dbając o to, aby Arcykapłańska Modlitwa Jezusa, «Aby wszyscy byli jedno» (J 17,21), znalazła odzwierciedlenie w praktyce. Uczyliśmy się tego wspólnie nie tylko w ciągu Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, ale również w kontaktach codziennych. Jego ekumeniczne zaangażowanie było wzorem godnym naśladowania dla wszystkich”<sup>768</sup>.

---

<sup>768</sup> E. Stelmach – Dziekan Dekanatu Śląskiego Kościoła Polskokatolickiego, Biskup Adam Śmigielski SDB 1933 – 2008. Księga Pamiątkowa, Sosnowiec 2008, s. 79.

## Zakończenie

Celem niniejszego opracowania było zaprezentowanie najważniejszych faktów związanych z duszpasterską działalnością diecezji sosnowieckiej w latach 1992 – 2007, a zatem za czasów posługi pierwszego jej biskupa. Ważne wydawało się takie ujęcie tematu, aby stał się on zrozumiały nie tylko dla specjalistów, ale także dla osób świeckich, którym pojęcie Kościoła diecezjalnego jest obce, często niezrozumiałe. Przed przystąpieniem do pisania pracy autor stanął przed dość trudnym zadaniem dokonania wyboru zagadnień, które chciał w tej publikacji przedstawić, bowiem materia jest niezwykle obszerna.

Naturalnym wydawało się rozpoczęcie pracy od wyjaśnienia, jak doszło do powstania diecezji sosnowieckiej. Przecież reorganizacja Kościoła nie dokonuje się co dzień. Musiały, zatem istnieć jakieś ważne powody, dla których ona się urzeczywistniła. W tym kontekście istotne było ukazanie historii Kościoła na terenach tworzących diecezję sosnowiecką, a także w ogóle historii tych ziem. Zagadnienia te są tak ściśle związane ze sobą, że nie sposób pisząc o pierwszym, pominąć drugie. Tym bardziej, że to właśnie z tej niejako dwójako postrzeganej przeszłości wypłynęła jedna z istotniejszych przyczyn zmiany organizacji Kościoła katolickiego w Polsce. Celem powołania nowych diecezji, w tym sosnowieckiej, było przybliżenie Kościoła do ludzi. Diecezja, której stolicą stał się Sosnowiec, obejmowała ziemie (Czerwone Zagłębie), które w zamierzeniu komunistycznej doktryny miały być miejscem bez Boga. Ludzie doświadczeni tym eksperymentem potrzebowali szczególnej bliskości Chrystusa i Jego Kościoła.

Jednym z pierwszych zadań nowej diecezji było ujednolicenie trzech tradycji. Każda z nich miała swoją historię połączoną z dorobkiem duchowym trzech Kościołów partykularnych: częstochowskiego, kieleckiego i krakowskiego. Biskup Śmigielski podjął to zadanie, zwołując Pierwszy Synod Diecezji Sosnowieckiej (2001 – 2004). Fakt, że był to pierwszy synod w historii



młodego Kościoła sosnowieckiego, nadał mu szczególną rangę oraz powagę. Stał się drogowskazem dla wielu następnych lat. Prawo partykularne synodu scaliło wszystkie duszpasterskie aspekty istnienia nowopowstałej diecezji, co pozwoliło stworzyć jednolitą wizję funkcjonowania kościoła sosnowieckiego. Kluczowe znaczenie miało także pokazanie procedur, które powołały do życia diecezję i pozwoliły na stopniową budowę jej struktur.

Właściwym wydawało się przedstawienie w tej publikacji samej osoby pierwszego biskupa młodego Kościoła sosnowieckiego, Adama Śmigielskiego. Z początku autor miał wrażenie, że jest to łatwe zadanie. W trakcie zbierania materiałów i powstawania pracy okazało się, że napisać dostatecznie obiektywnie o osobie (swoim przełożonym), z której rąk autor otrzymał święcenia kapłańskie oraz nominacje na kolejne duszpasterskie posługi w diecezji, nie jest wcale tak proste. Są ludzie, którzy pozostawiają po sobie niezapomniane świadectwo życia. To dzięki nim, ich życiowej mądrości, głębokiej wierze, dobroci serca, różnorodnym talentom i niezwyklej pracowitości postają wspaniałe dzieła, które niczym pomniki o nich właśnie świadczą. W tym wypadku jest to funkcjonowanie nowej diecezji sosnowieckiej. Szczególną rolę we wspólnocie diecezji ma do spełnienia jej biskup. To on reprezentuje Kościół przed swoimi wiernymi, występuje w jego imieniu i stara się o jego dobro. To dzięki jego pracy i zaangażowaniu wspólnota ta tętni życiem. Możemy powiedzieć, że, od jakości życia i wiary biskupa w prosty sposób zależy niewątpliwie stan duchowy i społeczny diecezjan. I tak się stało w wypadku bpa A. Śmigielskiego.

W planach duszpasterskich diecezji istotne miejsce zajmowała parafia. Dążono do angażowania wiernych w parafialne życie, wskazując, iż tam jest miejsce, gdzie mogą najlepiej zrealizować swoje chrześcijańskie powołanie. Parafia stanowi najbliższą po rodzinie wspólnotę. To w niej człowiek rodzi się dla Boga i Kościoła, wzrasta w wierze i miłości dla bliźnich, uczy się pierwszych spotkań ze słowem Bożym i sakramentami. To także szkoła człowieczeństwa, uczy, bowiem od pierwszych chwil życia szacunku dla drugich i odpowiedzialności za życie społeczne. Człowiek staje się dzięki niej dzieckiem

Kościola oraz członkiem społeczeństwa, którego jest obywatelem. Parafia to także duszpasterze oraz ich życie. Temat ten został poruszony w IV rozdziale niniejszej pracy.

Nie ulega wątpliwości, że formacja kapłańska należy do tych zagadnień duszpasterskich, które nigdy nie tracą na ważności, wciąż są aktualne. Zarówno życie każdego księdza, jak i jego posługa duszpasterska powinny być wypełnione permanentną pracą nad sobą. Wynika to z misji oraz zadania Kościoła. W związku z tym konieczne jest pogłębianie formacji stałej kapłanów. Ma ona kształtować u osób duchownych świadomość uczestniczenia w zbawczej misji Kościoła.

W niniejszej dysertacji podjęto próbę ukazania, że „aggiornamento” Kościoła sosnowieckiego w duchu Ewangelii prowadził biskup wraz z księżmi, osobami świeckimi należącymi do ruchów duchowych oraz różnych stowarzyszeń. Istotną rolę odegrała w tym zadaniu młodzież, która posiada doskonale wyczucie znaków czasu. Spojrzenie biskupa na młodzież było szczególne. Podczas spotkań z młodymi ludźmi mówił im: „Templum et nos” – „czas to my. Tu i teraz”. Będąc duchowym wychowankiem świętego Jana Bosko, wskazywał, że młody człowiek – tu i teraz jest pełnoprawnym członkiem wspólnoty Ludu Bożego. Dzięki temu uczestniczy on w potrójnej misji Chrystusa: kapłańskiej, prorockiej oraz królewskiej.

W procesie wychowawczym młodego człowieka, i nie tylko, niezastąpioną rolę odgrywa rodzina. Skoro przyjmujemy, że rodzina znajduje się w samym sercu wizji Kościoła, to konieczne jest rozumienie spraw małżeńskich oraz troska o wszechstronne przygotowanie do małżeństwa. Niewątpliwie ważnym rysem nowego Kościoła był rozwój duszpasterstwa małżeństw i rodzin. W celu podnoszenia właściwego poziomu tegoż duszpasterstwa w diecezji sosnowieckiej został powołany do istnienia Instytut Rodziny, który stanowił zaplecze naukowe dla pastoralnej działalności w tym względzie. Dbano o formowanie świeckich współpracowników duszpasterstwa rodzin oraz o rozbudowę sieci poradnictwa małżeńskiego. To ostatnie miało szczególną rolę w przygotowaniu młodych do dojrzałego życia małżeńskiego i rodzinnego.

Równie istotnym aspektem formacji chrześcijańskiej jest duszpasterstwo ludzi pracy. Powinno ono znajdować ważne miejsce w diecezji, która obejmuje wielkie przemysłowe okręgi. Jego celem, jak zresztą wszystkich innych poczynań duszpasterskich, jest doprowadzenie do zbawienia człowieka, który w realiach współczesnego rynku pracy próbuje świadomie przeżywać swoje chrześcijaństwo, formować sumienie oraz postawę życiową w oparciu o Ewangelię. Odgrywa ono nieocenioną rolę humanizacji ludzkiej pracy, akcentuje podmiotowość ludzi pracy, uświadamia pracownikom ich podstawowe prawa, staje się obroną przed wszelką formą wyzysku i niesprawiedliwości społecznej. Służy także rodzinie, która jest podstawową komórką życia społecznego. Jest swoistą szkołą formacji sumienia zawodowego, cnót społecznych, na czele z cnotą solidarności oraz patriotyzmu. Symbioza Kościoła ze światem ludzkiej pracy okazała się bardzo cenna oraz owocna, co zostało podkreślone w niniejszej dysertacji. Patrząc w przyszłość możemy stwierdzić, że jest ona nieodzownym elementem do budowania sprawiedliwego i miłującego się społeczeństwa w stale zmieniającym się kontekście cywilizacyjnym.

Historycy będą z pewnością pochylić się nad pierwszymi latami funkcjonowania diecezji sosnowieckiej i nad koncepcjami, które wniósł jej pierwszy biskup, a które nadały kierunek ku przyszłości tego nowego Kościoła lokalnego. Wszystko to będzie stanowić materiał źródłowy do prowadzenia badań nad najnowszą historią Kościoła. Niektóre z form duszpasterstwa specjalnego realizowane były w diecezji sosnowieckiej na wysokim poziomie, inne czekają na większe zainteresowanie oraz ożywienie w parafii. Są też i takie formy, które ze względu na różnego rodzaju zaniedbania, są nieobecne w parafii, mimo, że środowisko parafialne zgłasza na nie duże zapotrzebowanie. Dotyczy to szczególnie kwestii związanych z głębszym zaangażowaniem osób świeckich w życie parafii w wymiarze istnienia ruchów i stowarzyszeń. Społeczeństwo pluralistyczne oraz wyzwania obecnego czasu domagają się przemyślenia na nowo sposobów i form realizowania duszpasterstwa specjalnego w parafiach. Od realizacji tego duszpasterstwa w dużej mierze zależy globalny sukces tego duszpasterstwa, którym jest wychowanie do wiary z wyboru.

Niniejsza dysertacja zapewne nie wyczerpuje tematu, który został w niej poruszony. Albowiem jest niemożliwe, aby w ograniczonych ramach rozprawy opisać wyczerpująco wszystkie zagadnienia związane z duszpasterską działalnością Kościoła diecezji sosnowieckiej. Jednakże autor ma nadzieję, iż jego praca, zgodnie z przyjętymi badawczymi założeniami, nakreśliła przewodnie wątki duszpasterstwa diecezji sosnowieckiej rozbudowywanego między innymi przez księdza biskupa Adama Śmigielskiego. Może ona stanowić przyczynek dla kolejnych eksploracji. Kwestia wymagałaby dalszych, pogłębionych badań. Zapewne interesujące byłoby też opracowanie, które ukazałoby, jak początkowe doświadczenia w duszpasterskiej pracy wpłynęły na rozwój dalszych inicjatyw duszpasterskich diecezji sosnowieckiej.

Spis tabel:

Tabela nr 1. Ilość katolików w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców diecezji.

Tabela nr 2. Ilość katolików w stosunku do mieszkańców poszczególnych dekanatów.

Tabela nr 3. Udział mieszkańców diecezji w wybranych praktykach życia religijnego.

Tabela nr 4. Liczba alumnów Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Sosnowieckiej w latach 1992–2006.

Tabela nr 5. Autodeklaracja uczestnictwa w Mszach św.

Tabela nr 6. Uczestnictwo wiernych diecezji sosnowieckiej w praktykach niedzielnych: dominicanos i comunicantes w wybranych latach, w porównaniu z danymi ogólnopolskimi, w procentach.

Tabela nr 7. Procentowy udział dominicanos w poszczególnych dekanatach w roku 2001.

Tabela nr 8. Procentowy udział comunicantes w poszczególnych dekanatach w roku 2001.

Tabela nr 9. Liczba wiernych przyjmujących sakramenty święte w dekanatach miasta Sosnowca i procentowy udział w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców.

Tabela nr 10. Liczba wiernych przyjmujących sakramenty święte w dekanatach Będzina, Czeladzi, Dąbrowy Górniczej i procentowy udział w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców.

Tabela nr 11. Liczba wiernych przyjmujących sakramenty święte w dekanatach Jaworzna i procentowy udział w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców.

Tabela nr 12. Liczba wiernych przyjmujących sakramenty święte w dekanatach łazowskim, sączowskim, siewierskim, sławkowskim i procentowy udział w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców.

Tabela nr 13. Liczba wiernych przyjmujących sakramenty święte w dekanatach jaroszowskim, olkuskim, pilickim, sułozowskim oraz w dwóch dekanatach wolbromskich i procentowy udział w stosunku do ogólnej liczby mieszkańców.

Tabela nr 14. Ilość osób zatrudnionych w hutach Zagłębia Dąbrowskiego w latach 1989–1999.

Tabela nr 15. Zagrożenia wymieniane przez mieszkańców Zagłębia.

## ANEKSY

### Aneks 1.

#### Bulla Jana Pawła II „Totus Tuus Poloniae Populus”



#### Mapy:

1. Diecezje Kościoła Katolickiego w Polsce po reformie administracyjnej z 1992 r.<sup>2</sup>



<sup>2</sup> <https://kosciol.wiara.pl/doc/489467.Metropolie-diecezje-i-ich-pasterze>[data dostępu 10.01.2022 r.]

## 2. Diecezja sosnowiecka<sup>3</sup>



### Aneks 2

**Parafie, które na mocy bulli papieża Jana Pawła II znalazły się w granicach diecezji sosnowieckiej.**

Tabela nr 1

Lp.	Parafia	Tytuł kościoła	Data powstania	Liczba wiernych
<b>A. Z dekanatu będzińskiego</b>				
1.	Będzin	Trójca Św.	1308	20.938
2.	Czeladź	Św. Stanisława BM	1260	32.000
3.	Dąbrowa Górnicza	MB Anielskiej	5.02.1891	20.637
4.	Gołonóg	Nawiedzenia NMP i św. Antoniego z Padwy	8.07.1675	6600
5.	Grodziec	Św. Katarzyny	1301	7750
6.	Łagisza	Niepokalanego Poczęcia NMP	4.10.1924	2550
7.	Łęka	MB Częstochowskiej	5.08.1909	1240
8.	Maczki (Granica)	Zmartwychwstanie PJ	28.05.1924	3000
9.	Porąbka	Św. Barbara	9.10.1924	9111
10.	Sosnowiec	Św. Barbara	19.08.1908	10400
11.	Sosnowiec	Św. Jan Chrzciciel	21.11.1906	9125
12.	Sosnowiec	Niepokalanego Poczęcia NMP	6.06.1908	8290
13.	Sosnowiec	Św. Tomasz	18.07.1911	16586
14.	Sosnowiec	Wniebowzięcia NMP	3.06.1899	15769

<sup>3</sup> [https://wikizaglebie.pl/wiki/Plik:Mapa\\_Diecezja\\_Sosnowiecka.jpg](https://wikizaglebie.pl/wiki/Plik:Mapa_Diecezja_Sosnowiecka.jpg) [data dostępu 10.01.2022 r.]



15.	Strzemieszycze	NSPJ	10.02.1911	10524
16.	Wojkowice Komorne	Św. Antoni z Padwy	18.06.1910	7000
17.	Zagórze	Św. Joachim	1852	12370
18.	Ząbkowice	Duch Św.	10.09.1910	3626

Tabela nr 2

<b>B. Z dekanatu sączowskiego</b>				
1.	Bobrowniki	Św. Wawrzyniec	25.01.1904	3283
2.	Sączów	Św. Jakub	1224	5060
3.	Siemonia	Wszyscy Święci	1225	6380
4.	Siewierz	Święty Maciej	1105	7200
5.	Targoszyce	Św. Mikołaj	1426	3924
6.	Wojkowice Kościelne	Św. Marcin	1325	5418
7.	Żychcice	MB Jasnogórska	4.05.1909	1115

Tabela nr 3

<b>C. Z dekanatu zawierciańskiego</b>				
1.	Błędów	Trójca Święta	19.02.1920	992
2.	Chruszczobród	Nawiedzenia NMP	9.05.1920	4868
3.	Ciągowice	Św. Bartłomiej	1325	2020
4.	Łazy	Św. Michał	24.11.1920	3010
5.	Niegowonice	Św. Franciszek	1802	2986
6.	Pińczyce	Św. Michał	23.06.1903	1024

Prace mające na celu rozbudowę sieci parafialnej tego terenu były wstrzymane. Powodem było brak duchowieństwa.<sup>4</sup>

<sup>4</sup> J. Związek, Z dziejów przynależności kościelnej terytorium diecezji sosnowieckiej, „Sosnowieckie Studia Teologiczne”, t. 1, Kraków – Sosnowiec 1993, s.189-190.

Aneks 3.

Księża inkardynowani z terenów diecezji częstochowskiej<sup>4</sup>.

Tabela nr 4

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Rok święceń	Stanowisko
1.	Achinger Stefan SCJ	1934	1964	penitencjarz
2.	Adrjanek Ryszarda	1958	1984	wikariusz
3.	Andrzejewski Stanisław	1928	1952	proboszcz
4.	Banaszek Andrzej	1957	1982	wikariusz
5.	Barszcz Jerzy	1929	1955	proboszcz
6.	Bartkiewicz Adam	1935	1958	proboszcz
7.	Bednarski Konstanty	1911	1938	emeryt
8.	Bekus Bernard	1939	1962	proboszcz
9.	Bendkowski Krzysztof	1964	1989	wikariusz
10.	Biedroń Zbigniew	1954	1981	wikariusz
11.	Bil Andrzej	1954	1980	wikariusz
12.	Błasik Franciszek	1936	1961	proboszcz
13.	Błaszczyk Jan	1941	1966	proboszcz
14.	Bobowski Henryk OFM Conv.	1917	1942	wikariusz
15.	Bogus Marian	1927	1954	proboszcz
16.	Borutka Tadeusz	1953	1979	dusz. akad.
17.	Chobot Grzegorz	1964	1989	wikariusz
18.	Ciołek Stanisław	1965	1990	wikariusz
19.	Cuda Marek	1966	1991	wikariusz
20.	Cholewa Paweł SAC	1963	1991	wikariusz
21.	Chwalba Bolesław	1919	1945	proboszcz
22.	Chaładyn Bronisław	1950	1975	proboszcz
23.	Czerniejewski Marian	1959	1986	wikariusz
24.	Ćwikła Jan	1944	1980	proboszcz
25.	Dadej Kazimierz SCJ	1963	1990	wikariusz
26.	Danielewski Henryk	1919	1947	proboszcz
27.	Kawczyński Józef	1932	1957	proboszcz
28.	Dębski Jerzy	1956	1981	wikariusz
29.	Domagała Andrzej	1955	1980	wikariusz
30.	Dudek Krzysztof SCJ	1962	1990	wikariusz
31.	Dura Stanisław	1963	1988	wikariusz
32.	Dziurski Józef	1939	1962	proboszcz
33.	Dyliński Jan	1958	1985	wikariusz
34.	Fijałkowski Marek OFM	1965	1991	wikariusz

<sup>4</sup> J. Orzeszyna, Duchowieństwo diecezji sosnowieckiej, „Sosnowieckie Studia Teologiczne”, t.1 (1993), s. 138.

	Conv.			
35.	Gaik Jan	1952	1977	proboszcz
36.	Gancarek Stanisław	1958	1983	wikariusz
37.	Gibała Stanisław	1963	1988	wikariusz
38.	Gibała Stefan	1928	1954	proboszcz
39.	Gliszta Andrzej	1959	1984	wikariusz
40.	Golis Władysław	1927	1953	proboszcz
41.	Gomułka Jan	1945	1969	proboszcz
42.	Górski Krzysztof	1963	1988	wikariusz
43.	Grela Janusz	1949	1974	proboszcz
44.	Grodek Tadeusz	1934	1967	proboszcz
45.	Grunwald Stanisław	1910	1938	emeryt
46.	Grzegorek Władysław MSV	1932	1962	proboszcz
47.	Grzyb Eugeniusz	1947	1972	proboszcz
48.	Hyra Zygmunt	1936	1959	proboszcz
49.	Idasiak Antoni	1941	1966	proboszcz
50.	Ilków Emil	1942	1977	proboszcz
51.	Jacuński Zbigniew	1951	1977	proboszcz
52.	Jagiello Roman	1952	1978	proboszcz
53.	Jamrozik Krzysztof	1958	1988	wikariusz
54.	Janik Sławomir	1966	1991	wikariusz
55.	Jankowski Marian	1936	1961	proboszcz
56.	Janson Józef	1910	1943	emeryt
57.	Jarząbek Wiesław	1959	1984	wikariusz
58.	Jasiński Andrzej	1964	1991	wikariusz
59.	Kasperczyk Andrzej	1956	1981	wikariusz
60.	Kajdas Ireneusz	1952	1977	wikariusz
61.	Kalkowski Jacek	1961	1985	wikariusz
62.	Kamiński Tadeusz	1937	1960	proboszcz
63.	Karaś Sławomir	1963	1988	wikariusz
64.	Kierat Jan	1960	1985	wikariusz
65.	Kmieć Jacek	1950	1976	proboszcz
66.	Kocot Stanisław	1944	1970	proboszcz
67.	Kończyk Leszek	1960	1984	proboszcz
68.	Koniarz Sykstus OFM Conv.	1934	1959	proboszcz
69.	Konieczny Stanisław	1926	1952	proboszcz
70.	Kononow Jan	1945	1972	proboszcz
71.	Kopczyński Stanisław	1924	1954	proboszcz
72.	Kobielak Stanisław	1944	1969	proboszcz
73.	Kościelny Józef	1955	1985	wikariusz
74.	Kubat Piotr	1949	1975	duszpasterz
75.	Kubica Hieronim	1941	1967	proboszcz
76.	Kuchciński Jerzy	1943	1967	proboszcz

77.	Kulczycki Andrzej OFM Conv.	1965	1991	wikariusz
78.	Kulka Sylwester	1962	1987	wikariusz
79.	Leks Jan	1935	1960	proboszcz
80.	Lewiński Zbigniew	1915	1944	emeryt
81.	Litwa Stanisław	1961	1986	wikariusz
82.	Lubieniecki Jan	1951	1975	proboszcz
83.	Łabuda Marek	1962	1987	wikariusz
84.	Łopaciński Stanisław	1908	1933	emeryt
85.	Łukaszewicz Jacek SCJ	1965	1991	wikariusz
86.	Łyp Stanisław	1957	1982	proboszcz
87.	Magott Marcel	1959	1985	wikariusz
88.	Maj Jan	1957	1982	proboszcz
89.	Majcherczyk Krzysztof	1957	1982	wikariusz
90.	Majchrzak Marek	1962	1987	wikariusz
91.	Malasiewicz Karol	1940	1964	proboszcz
92.	Młota Jerzy	1956	1982	wikariusz
93.	Markiewicz Piotr	1962	1990	wikariusz
94.	Matlingiewicz Zygmunt	1962	1987	wikariusz
95.	Mazur Zygmunt SDB	1963	1991	wikariusz
96.	Miarka Mieczysław	1950	1975	proboszcz
97.	Michalak Jacenty	1965	1990	wikariusz
98.	Michalski Tadeusz	1925	1953	proboszcz
99.	Michniewski Andrzej	1952	1978	wikariusz
100.	Mielczarek Czesław	1945	1969	proboszcz
101.	Mielczarek Dariusz	1965	1990	wikariusz
102.	Migocki Ryszard	1948	1973	proboszcz
103.	Mirowski Czesław	1957	1982	wikariusz
104.	Moch Józef	1930	1957	emeryt
105.	Mońka Krzysztof	1960	1986	wikariusz
106.	Mordalski Adam	1964	1989	wikariusz
107.	Mrówka Kazimierz	1930	1957	proboszcz
108.	Niebybał Władysław SAC	1935	1962	proboszcz
109.	Nagły Marian	1921	1953	penitencjarz
110.	Nelec Jan	1928	1954	penitencjarz
111.	Niedziela Dariusz	1964	1988	wikariusz
112.	Noszczyk Grzegorz	1963	1989	wikariusz
113.	Nowak Fortunat	1927	1951	proboszcz
114.	Nowak Jan	1921	1946	emeryt
115.	Oleszczyk Stanisław	1937	1961	proboszcz
116.	Oset Mieczysław	1934	1957	proboszcz
117.	Ośródka Józef	1941	1965	proboszcz
118.	Paciernik Sylwester SBD	1958	1985	wikariusz
119.	Pala Stanisław	1954	1980	wikariusz
120.	Pasierb Adam	1958	1984	wikariusz

121.	Patyk Roman	1965	1990	wikariusz
122.	Pękański Witold	1956	1983	proboszcz
123.	Piekarski Jan	1960	1985	proboszcz
124.	Pietrzak Ryszard	1958	1985	wikariusz
125.	Pikuła Zenon	1960	1985	wikariusz
126.	Plaszczyk Janusz	1966	1991	wikariusz
127.	Płatek Edward	1938	1961	proboszcz
128.	Płatek Krzysztof	1966	1990	wikariusz
129.	Popielarczyk Antoni	1923	1954	proboszcz
130.	Przebięda Stanisław	1936	1962	proboszcz
131.	Przybyłko Artur	1963	1988	wikariusz
132.	Pytka Kazimierz SAC	1964	1990	wikariusz
133.	Rapacz Kazimierz SDB	1944	1970	proboszcz
134.	Reterski Zdzisław	1959	1985	wikariusz
135.	Rozpiątkowski Paweł	1965	1991	wikariusz
136.	Rakoczy Janusz	1954	1979	proboszcz
137.	Romańczyk Marek SCJ	1962	1989	wikariusz
138.	Rozpończyk Grzegorz	1956	1981	wikariusz
139.	Rydlak Ryszard SCJ	1960	1987	wikariusz
140.	Sarowski Stanisław	1949	1973	proboszcz
141.	Sendal Marek	1964	1989	wikariusz
142.	Sęk Włodzimierz	1958	1985	wikariusz
143.	Simiński Zdzisław	1958	1984	wikariusz
144.	Siwek Tadeusz	1954	1983	wikariusz
145.	Skipirzepa Zygmunt	1963	1988	wikariusz
146.	Skotnicki Jerzy	1957	1983	proboszcz
147.	Sławiński Antoni	1947	1972	proboszcz
148.	Słomian Krzysztof	1963	1988	wikariusz
149.	Słowikowski Ryszard	1955	1986	wikariusz
150.	Sobczyk Leonard	1950	1976	proboszcz
151.	Sobera Tomasz	1965	1990	wikariusz
152.	Sołtysiak Marek	1963	1988	wikariusz
153.	Sośnierz Ludwik	1902	1932	emeryt
154.	Sroka Janusz	1956	1984	wikariusz
155.	Staniukiewicz Edward OFM Conv.	1961	1987	wikariusz
156.	Stasiak Andrzej	1956	1982	proboszcz
157.	Steblecki Franciszek SDB	1960	1990	wikariusz
158.	Stemplewski Józef	1949	1974	proboszcz
159.	Stępień Tadeusz	1935	1958	proboszcz
160.	Stępień Eugeniusz	1937	1959	proboszcz
161.	Stępień Andrzej	1959	1984	wikariusz
162.	Stokowski Tadeusz	1937	1960	proboszcz
163.	Straż Stanisław	1956	1981	proboszcz

164.	Strzelczyk Tadeusz	1936	1961	proboszcz
165.	Surmiński Włodzimierz	1935	1958	proboszcz
166.	Szczęsny Krzysztof	1966	1991	wikariusz
167.	Szkoc Jan	1932	1954	proboszcz
168.	Szlęzak Jarosław	1955	1983	wikariusz
169.	Szmigiel Zygmunt	1922	1950	proboszcz
170.	Szostek Mieczysław	1917	1944	emeryt
171.	Sztama Edward	1936	1960	probosz
172.	Szwarcer Antoni	1949	1980	wikariusz
173.	Szwarlik Kazimierz	1935	1953	proboszcz
174.	Szweblik Leopold	1913	1939	emeryt
175.	Śliwa Antoni	1927	1954	proboszcz
176.	Tabor Stanisław	1958	1984	wikariusz
177.	Tkacz Wojciech	1962	1988	wikariusz
178.	Tomaka Mariusz SCJ	1964	1990	wikariusz
179.	Tomczyk Czesław	1930	1955	proboszcz
180.	Torbus Włodzimierz	1936	1959	proboszcz
181.	Trząski Mirosław	1929	1959	proboszcz
182.	Turek Leszek	1941	1967	proboszcz
183.	Turlejski Marek	1958	1984	proboszcz
184.	Turlejski Marek	1962	1987	wikariusz
185.	Turski Krzysztof	1957	1987	wikariusz
186.	Wadas Jan	1963	1989	wikariusz
187.	Warzecha Zdzisław	1930	1957	proboszcz
188.	Wawer Kazimierz	1957	1983	wikariusz
189.	Wątek Marian	1940	1967	proboszcz
190.	Węglarz Franciszek	1927	1953	proboszcz
191.	Wiciński Edward	1944	1969	proboszcz
192.	Wiciński Waław	1927	1951	proboszcz
193.	Wieczorek Jan	1962	1987	wikariusz
194.	Wieczorek Andrzej	1961	1986	wikariusz
195.	Wieczorek Władysław SAC	1959	1991	wikariusz
196.	Wiech Włodzimierz	1963	1988	wikariusz
197.	Wilk Mirosław	1954	1984	wikariusz
198.	Włodarczyk Jan	1948	1973	proboszcz
199.	Wojnar Zbigniew OFM Conv.	1934	1960	wikariusz
200.	Wolski Jarosław	1957	1982	proboszcz
201.	Woźniak Zygmunt	1931	1967	proboszcz
202.	Wróbel Zygmunt	1940	1965	proboszcz
203.	Wojtuszkiewicz Stanisław	1937	1965	proboszcz
204.	Wyganowski Stanisław	1925	1953	proboszcz
205.	Wyjadłowski Marek	1965	1990	wikariusz
206.	Wyporski Stefan	1954	1981	proboszcz

207.	Nadworny Nikodem	1929	1955	proboszcz
208.	Zagórski Leonard	1940	1965	proboszcz
209.	Zaręba Marek	1966	1991	wikariusz
210.	Żmuda Tadeusz	1963	1990	wikariusz
211.	Żwirek Robert	1961	1986	wikariusz

Z terenów dawnej diecezji kieleckiej przyjętych przez diecezję sosnowiecką zostało inkardynowanych 77 księży: 45 proboszczów, 31 wikariuszy oraz jeden kapłan jako rezydent<sup>5</sup>.

Tabela nr 5

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Rok święceń	Stanowisko
1.	Bienias Szymon OFM	1944	1969	proboszcz
2.	Bucki Adam	1957	1985	wikariusz
3.	Bujak Anatol	1957	1987	wikariusz
4.	Burzyński Kajetan	1955	1980	wikariusz
5.	Chęcina Wiesław	1966	1991	wikariusz
6.	Cichor Antoni	1957	1987	wikariusz
7.	Ciszewski Andrzej	1952	1980	proboszcz
8.	Chwast Janusz	1937	1961	proboszcz
9.	Doroszewski Jacek	1947	1971	proboszcz
10.	Fert Stanisław	1929	1956	proboszcz
11.	Foryś Maciej	1939	1981	proboszcz
12.	Gajewski Stanisław	1937	1961	proboszcz
13.	Gawron Waldemar	1946	1971	proboszcz
14.	Gąsior Ryszard	1933	1957	proboszcz
15.	Jakubowski Marian	1963	1990	wikariusz
16.	Januchta Henryk	1956	1982	proboszcz
17.	Jaśkiewicz Władysław	1938	1965	proboszcz
18.	Kaleta Mirosław	1963	1989	wikariusz
19.	Kania Janusz	1964	1991	wikariusz
20.	Kleczej Stanisław	1931	1957	proboszcz
21.	Knap Krzysztof	1962	1988	wikariusz
22.	Kołomański Edward	1963	1988	wikariusz
23.	Koścień Henryk	1928	1955	proboszcz
24.	Kozłowski Zbigniew	1939	1964	proboszcz
25.	Krzykawski Józef	1925	1952	proboszcz

<sup>5</sup> J. Orzeszyna, Duchowieństwo diecezji sosnowieckiej..., dz. cyt. s. 142.

26.	Krzysik Ludwik	1939	1964	proboszcz
27.	Książek Zbigniew	1959	1984	wikariusz
28.	Kubicza Józef	1959	1986	wikariusz
29.	Kózka Edward	1964	1989	wikariusz
30.	Kwiatkowski Antoni	1934	1960	proboszcz
31.	Ledwos Marek	1965	1990	wikariusz
32.	Łuszcz Leszek	1961	1986	wikariusz
33.	Maj Tadeusz	1944	1968	wikariusz
34.	Matera Jan	1933	1957	proboszcz
35.	Nawrocki Zygmunt	1926	1953	proboszcz
36.	Noga Piotr	1961	1986	wikariusz
37.	Nowak Mirosław	1959	1985	wikariusz
38.	Oleś Stanisław	1916	1942	proboszcz
39.	Ostrowski Kazimierz	1937	1960	proboszcz
40.	Pantak Kazimierz	1940	1963	proboszcz
41.	Parkita Stanisław	1951	1977	proboszcz
42.	Paszewski Zygmunt	1934	1962	proboszcz
43.	Piwowarczyk Józef	1966	1990	wikariusz
44.	Plebanek Marek	1955	1980	proboszcz
45.	Podkowa Józef	1940	1965	proboszcz
46.	Pułka Stanisław	1930	1955	proboszcz
47.	Raszewski Mieczysław	1955	1979	proboszcz
48.	Rogula Stefan	1935	1959	proboszcz
49.	Sapilewski Stanisław	1933	1958	proboszcz
50.	Serek Mieczysław	1958	1986	wikariusz
51.	Sobierajski Paweł	1966	1990	wikariusz
52.	Śpiechowicz Zbigniew	1961	1986	wikariusz
53.	Stach Wojciech	1958	1983	wikariusz
54.	Stępień Władysław	1938	1961	1961
55.	Styczeń Leszek	1910	1937	proboszcz
56.	Sydor Zdzisław	1924	1950	1961
57.	Światowiec Jan	1950	1975	proboszcz
58.	Szczęsny Kazimierz	1963	1988	wikariusz
59.	Szeląg Marek	1953	1979	proboszcz
60.	Szymkiewicz Marek	1964	1989	wikariusz
61.	Tłustochowicz Bonifacy	1944	1971	proboszcz
62.	Tyszko Piotr	1954	1983	wikariusz
63.	Uliniarz Andrzej	1966	1990	wikariusz
64.	Urbański Stanisław	1915	1942	rezydent
65.	Walusiński Stefan	1937	1961	proboszcz
66.	Wieczorek Józef	1947	1975	proboszcz
67.	Witek Ryszard	1957	1983	wikariusz
68.	Witkowski Aleksander	1939	1963	proboszcz
69.	Wojtan Roman	1930	1955	proboszcz
70.	Wójs Michał	1938	1965	proboszcz
71.	Wróbel Mariusz	1965	1991	wikariusz 400



72.	Wyka Stanisław	1963	1990	wikariusz
73.	Zaporowski Aleksander	1935	1960	proboszcz
74.	Ziętek Stanisław	1942	1967	proboszcz
75.	Żak Apolinary OFM	1923	1947	proboszcz
76.	Żmija Wiesław	1963	1991	wikariusz
77.	Żurek Leszek	1961	1986	wikariusz

Z kolei z archidiecezji krakowskiej na mocy bulli został przyłączony jeden dekanat, w którym pracuje 36 księży. 11 proboszczów, w tym jeden, jako duszpasterz ośrodka duszpasterskiego, 23 wikariuszy oraz jeden kapelan szpitala<sup>6</sup>.

Tabela nr 6

Lp.	Nazwisko i imię	Rok urodzenia	Rok święceń	Stanowisko
1.	Bandurski Zygmunt	1963	1989	wikariusz
2.	Bajer Julian	1928	1953	proboszcz
3.	Biłka Adam	1960	1989	wikariusz
4.	Bochenek Janusz	1965	1990	wikariusz
5.	Brańka Paweł	1967	1991	wikariusz
6.	Cebulski Eugeniusz	1944	1970	proboszcz
7.	Chmieliński Franciszek	1929	1955	kapelan szpital
8.	Ciuba Kazimierz	1919	1944	proboszcz
9.	Dybeł Stanisław	1948	1975	wikariusz
10.	Faber Stanisław	1959	1985	wikariusz
11.	Fornal Andrzej	1931	1955	proboszcz
12.	Furtak Jacek	1959	1988	wikariusz
13.	Gałuszka Grzegorz	1963	1988	wikariusz
14.	Górszczyk Mariusz	1963	1988	wikariusz
15.	Handerek Józef	1963	1989	wikariusz
16.	Hopciaś Zdzisław	1947	1971	proboszcz
17.	Huczek Ryszard	1960	1986	wikariusz
18.	Janicki Stanisław	1947	1971	wikariusz
19.	Kawala Jacek	1963	1987	wikariusz
20.	Knapczyk Krzysztof	1962	1987	wikariusz

<sup>6</sup> Tamże, s. 144.

21.	Kumela Robert	1965	1991	wikariusz
22.	Kordula Bogdan	1965	1990	wikariusz
23.	Lenda Józef	1944	1969	proboszcz
24.	Lichosyt Andrzej	1960	1989	wikariusz
25.	Matuszyk Krzysztof	1958	1984	wikariusz
26.	Mosur Bogda	1959	1988	wikariusz
27.	Nikiel Andrzej	1957	1982	wikariusz
28.	Pyla Stanisław	1944	1968	proboszcz
29.	Radzik Jan	1952	1980	duszpasterz
30.	Saługa Bronisław	1943	1967	proboszcz
31.	Strojek Władysław	1954	1980	proboszcz
32.	Strona Jan	1950	1975	proboszcz
33.	Syc Stanisław	1958	1988	wikariusz
34.	Uczniak Marian	1957	1982	wikariusz
35.	Waksmundzki Bronisław	1961	1987	wikariusz
36.	Wójcik Marek	1950	1975	proboszcz

Aneks 4.

**Skład Rady Kapłańskiej ustanowionej przez biskupa sosnowieckiego Adama Śmigielskiego w 1992 roku.**

Z urzędu: ksiądz biskup Tadeusz Pieronek, ksiądz biskup Piotr Skucha, ksiądz Czesław Tomczyk, ksiądz rektor Tadeusz Borutka, ksiądz Mieczysław Oset, ksiądz Karol Malasiewicz.

Z wyboru członkami jej zostali księża: Bronisław Chaładyn, Henryk Januchta, Andrzej Jasiński, Stanisław Kocot, Andrzej Lichosyt, Władysław Nadybał SAC, Mirosław Nowak, Jan Radzik, Włodzimierz Sęk, Andrzej Stępień, Marek Szelaąg, Kazimierz Szwarlik, Wojciech Tkacz, Wiesław Żmija.

Z nominacji biskupa w skład rady weszli księża: Janusz Bochenek, Paweł Brańka, Donat Manterys, Jacenty Michalak, Józef Moch, Zenon Pikuła, Bonifacy Thustochowicz oraz Jerzy Wolny<sup>7</sup>.

<sup>7</sup> Okólnik Duszpastersko – Informacyjny Diecezji Sosnowieckiej, nr 1/92 s. 13 – 14.

Aneks 5.

**Kościół wybudowane za czasów pasterskiej posługi biskupa Adama Śmigielskiego w diecezji sosnowieckiej (1992 – 2007 r.)<sup>8</sup>.**

1. Kościół pw. bł. Michała Kozala w Preczowie.
2. Kościół pw. NMP Wspomożycielki Wiernych w Trzebieszawicach.
3. Kościół pw. św. Jadwigi Śląskiej w Rogoźniku.
4. Kościół pw. św. Antoniego z Padwy w Nowej Wsi.
5. Kościół pw. Miłosierdzia Bożego w Sosnowcu.
6. Kościół pw. NMP Matki Kościoła w Dąbrowie Górniczej – Ujejscu.
7. Kościół pw. św. Łukasza Ewangelisty w Sosnowcu.
8. Kościół pw. NMP Wspomożycielki Wiernych w Jaroszowcu.
9. Kościół pw. św. Mateusza Ap. w Czeladzi.
10. Kościół pw. św. Wojciecha BM w Czeladzi.
11. Kościół pw. Świętej Trójcy w Braciejówce.
12. Kościół pw. NMP Różańcowej w Sosnowcu.
13. Kościół pw. św. Floriana w Sosnowcu – Zagórzcu.
14. Kościół pw. św. Jacka w Sosnowcu.
15. Kościół pw. św. Świętego Krzyża w Ożarówicach.
16. Kościół pw. św. Rafała Kalinowskiego w Dąbrowie Górniczej.
17. Kościół pw. św. Barbary w Jaworznie – Podłężu.
18. Kościół pw. NMP Królowej Polski w Dąbrowie Górniczej.
19. Kościół pw. Nawiedzenia NMP w Będzinie.
20. Kościół pw. NMP Nieustającej Pomocy w Sosnowcu.
21. Kościół pw. Najświętszego Zbawiciela w Sosnowcu.
22. Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Wolbromiu.
23. Kościół pw. NMP Zwycięskiej w Dąbrowie Górniczej – Łęknicach.
24. Kościół pw. Matki Bożej Fatimskiej w Sosnowcu.
25. Kościół pw. bł. Honorata Koźmińskiego w Będzinie – Grodźcu.
26. Kościół pw. św. Jadwigi Śląskiej w Będzinie.

---

<sup>8</sup> Informator Jubileuszowy Diecezji Sosnowieckiej w 25. rocznicę powstania 1992 – 2017. Sosnowiec 2017.

27. Kościół pw. Św. Józefa Rzemieślnika w Jaworznie – Jeziorkach.
28. Kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Będzinie.
29. Kościół pw. św. Barbary w Olkuszu – Pomorzanach.
30. Kościół pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego w Sosnowcu.
31. Kościół pw. Zesłania Ducha Świętego w Sosnowcu.
32. Kościół pw. św. Maksymiliana M. Kolbego w Dąbrowie Górniczej.
33. Kościół pw. św. Wawrzyńca w Bobrownikach.
34. Kościół pw. św. Brata Alberta Chmielowskiego w Będzinie.
35. Kościół pw. Podwyższenia Świętego Krzyża w Sosnowcu.
36. Kościół pw. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Dąbrowie Górniczej.
37. Kościół pw. św. Jadwigi Królowej w Dąbrowie Górniczej.
38. Kościół pw. Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana w Sosnowcu – Zagórze.
39. Kościół pw. św. Jana Kantego w Jaworznie – Niedzieliskach.
40. Kościół pw. Nawrócenia św. Pawła w Dąbrowie Górniczej.
41. Kościół pw. MB Królowej Polski w Jaworznie – Sobieskim.
42. Kościół pw. Świętych Apostołów Szymona i Judy Tadeusza w Sosnowcu – Borze.
43. Kościół pw. NMP Nieustającej Pomocy w Jaworznie – Osiedlu Stałym.
44. Kościół pw. św. Karola Boromeusza w Jaworznie.
45. Kościół pw. Jezusa Chrystusa Dobrego Pasterza w Sarnowie.
46. Kościół pw. Miłosierdzia Bożego w Kąpielach Wielkich.
47. Kościół pw. św. Jana Chrzciciela w Będzinie.
48. Kościół pw. Dobrego Pasterza w Olkuszu.

Aneks 6.

### **Życiorysy świętych Patronów diecezji sosnowieckiej.**

Patron diecezji sosnowieckiej św. Brat Albert Chmielowski żył w latach 1845 – 1916. Śmiało można stwierdzić, że był to okres bardzo ważnych wydarzeń dla losów współczesnego świata. Po pierwsze był to czas szczególnej aktywności ruchów narodowyzwoleńczych. Ruchy te doprowadziły do

radykałnych zmian na mapie Europy. Następnie był to okres licznych odkryć naukowych, które przyspieszyły rozwój cywilizacji zmieniając zarazem sposób życia mieszkańców starego kontynentu.

Życie Adama Chmielowskiego, takie imię otrzymał na chrzcie 17 czerwca 1847 roku<sup>9</sup>, przypadło na dość szczególny okres naszego kraju. Polska mocno odczuwała jarzmo trzech zaborców a więc: Rosji Prus oraz Austrii. Polityka Rosji i Prus miała na celu wynarodowienie podbitej ludności znajdującej się zaborze rosyjskim i pruskim. Nieco inaczej charakteryzowała się polityka władz austriackich. Otóż w Galicji panował mniejszy terror polityczny. Z kolei większa była bieda materialna ludności, celowo podtrzymywana przez zaborcę.

Pomimo wielu lat niewoli Polska wciąż dążyła do odzyskania niepodległości. Świadczą o tym doświadczenia klęsk powstańczych w XIX wieku. Uczestnikiem jednego z nich (powstania styczniowego), był właśnie Adam Chmielowski, który w jednej z walk został ciężko ranny, tracąc nogę. Był to doskonały zewnętrzny „znak przynależności do pokolenia Polaków dźwigających wspólnie brzemień podobnych, kształtujących osobowość życiowych doświadczeń”<sup>10</sup>.

Święty Brat Albert urodził się 20 sierpnia 1845 roku jako pierworodny syn Wojciecha i Józefy z Borzysławskich<sup>11</sup> w miejscowości Igołomia, leżącej na lewym brzegu Wisły, około 30 km od Krakowa. Okolica ta słynie z pięknych widoków na Puszcę Niepołomicką czy też dolinę Wisły. Igołomia szczyci się licznymi wzmiankami historycznymi. Gościnnie przebywali w niej królowa Jadwiga oraz król Władysław Jagiełło. W roku 1794 przebywał również na tych terenach Tadeusz Kościuszko z armią powstańczą w drodze do Połańca. Był to czas powstania styczniowego<sup>12</sup>. Bogatą przeszłość Igołomi upamiętniają dość ważne odkrycia archeologiczne a także liczne zabytki<sup>13</sup>. Na uwagę zasługuje m. in. klasycystyczny pałac z przełomu XVIII i XIX wieku.

---

<sup>9</sup> Adam Chmielowski – Św. Brat Albert (1845 – 1916), katalog wystawy opracowany przez Elżbietę Charazińską 16 X 1995 – 15 I 1996, Kraków 1995, s. 37.

<sup>10</sup> Z. Woźniak, Św. Brat Albert patron diecezji sosnowieckiej, Kraków 2009, s. 10.

<sup>11</sup> Życiorys Bł. Alberta (Adama) Chmielowskiego, w: Druga pielgrzymka Jana Pawła II do ojczyzny 16 – 23 VI 1983 r, Warszawa 1983, s. 311.

<sup>12</sup> Encyklopedia Polski, pod red. Romana Marcinka, Kraków 1996, s. 318.

<sup>13</sup> Tamże, s. 231.

Adam Chmielowski pochodził ze szlacheckiego rodu herbu Jastrzębiec. W momencie narodzin Adama jego ojciec pełnił funkcję naczelnika Komory Celnej w Igołomii. W wieku ośmiu lat Adam traci ojca, który umiera 25 sierpnia 1953 roku. Najmłodsza córka Chmielowskich (Jadwiga) miała wtedy zaledwie rok. Po śmierci męża, Józefa Chmielowska zakupiła dom w Warszawie przy ul. Książęcej.

Edukację Adam rozpoczyna najpierw w szkole kadetów w Petersburgu. Z obawy przed rusyfikacją zostaje przeniesiony do Gimnazjum Realnego w Warszawie. W roku 1862 rozpoczyna studia w Instytucie Politechnicznym Rolnictwa i Leśnictwa w Puławach. 29 sierpnia 1859 Adam stracił matkę, która przed śmiercią zawierzyła najstarszego syna Matce Bożej. Po śmierci Józefy Chmielowskiej osieroconymi dziećmi zajęła się siostra wcześniej zmarłego ojca Petronela.

Dość istotnym etapem z życia przyszłego świętego był udział w powstaniu styczniowym. Jeszcze przed jego wybuchem (powstanie wybuchło w nocy z 22 na 23 stycznia 1863 roku)<sup>14</sup> Adam związał się z ruchem wyzwoleniczym w Puławach, biorąc czynny udział w konspiracyjnym przygotowaniu studentów. W konsekwencji wstępując w szeregi powstańcze. Miał wtedy zaledwie osiemnaście lat. 30 września 1863 roku w czasie bitwy z wojskami rosyjskimi pod Bełchowem został ciężko ranny w lewą nogę. W wyniku komplikacji medycznej, a przede wszystkim by ratować jego życie, rosyjski lekarz polowy podejmuje decyzję, aby amputować nogę do kolana. Amputacja dokonała się w nocy bez znieczulenia. Po operacji Adam zostaje przewieziony do małego szpitala w Koniecpolu, a nadejście pod eskortą wojskową zostaje przeniesiony do wojskowego szpitala w Kielcach. Analizując jego biografię tego okresu życia trudno wskazać okoliczności, mówiące, w jaki sposób się stamtąd wydostał. Najprawdopodobniej został wykupiony przez rodzinę. Po odzyskaniu wolności udał się do Paryża w celu uniknięcia wywózki na Sybir.

Kolejny dość istotnym etapem z jego życia był okres, w którym poszukiwał zawodu. Otóż po upadku powstania oraz ogłoszonej amnestii, Adam

---

<sup>14</sup> Historia Polski t. III, 1764 – 1864, Warszawa 1988, s. 305.

Chmielowski wrócił do kraju. Pragnął malować. W roku 1865 zapisał się do Szkoły Rysunku w Warszawie. Wiosną 1868 roku wyjeżdża do Krakowa, gdzie zaprzyjaźnia się ze starym krakowskim rodem Siemiennickich. Lucjan Siemiennicki był sławnym krytykiem sztuki oraz wykładowcą literatury na Uniwersytecie Jagiellońskim. Prawdopodobnie dzięki Lucjanowi Adam otrzymał roczne stypendium hrabiego Włodzimierza Dzieduszyckiego, wyjeżdżając do Monachium. Tutaj spotyka się „ze słynnymi malarzami polskimi: J. Brandtem, braćmi Gierymskimi, J. Chełmońskim, L. Wyczółkowskim i S. Witkiewiczem”<sup>15</sup>. Po powrocie z Monachium staje się dojrzałym artystą - malarzem, mieszkając w Warszawie.

Najsłynniejszym a zarazem najpiękniejszym obrazem świętego Brata Alberta jest obraz „Ecce Homo.” Trudno powiedzieć, kiedy zrodziło się u artysty pragnienie namalowania postaci Jezusa Chrystusa cierpiącego. Wiadomo, że malowany był przez kilka lat. Właśnie w tym okresie Adam postanawia wstąpić do zakonu jezuitów.

Następuje kolejny etap w życiu świętego, który poprowadzi go do świętości. 25 stycznia 1880 roku rozpoczyna nowicjat w Starej Wsi. Niestety podczas nowicjatu Adam zapada na zdrowiu. Nikt z ojców nie jest w stanie mu pomóc. Zostaje oddany na leczenie do szpitala psychiatrycznego we Lwowie. Lekarze też są bezradni. Z pomocą przychodzi jego brat Stanisław, zabierając go do swej wsi Kudryńce, znajdującej się na Podolu. Będąc świadkiem rozmowy brata z przyjezdnym księdzem na temat Bożego Miłosierdzia, zostaje olśniony prawdą o Bożej miłości. Prosi o spowiedź. Następuje całkowite uzdrowienie. Wraca do pełnej równowagi psychicznej. Postanawia żyć jak św. Franciszek z Asyżu. Zostaje gorliwym franciszkańskim tercjarzem. Po pewnym czasie pobytu na Podolu wyjeżdża do Krakowa.

Kardynał Karol Wojtyła wspominając ten okres Adama Chmielowskiego powie: „że był on utalentowanym malarzem i artystą, (...) że był wysoko ceniony w kręgu swoich kolegów artystów i w świecie kultury, który wówczas w Krakowie zataczał dość szerokie kręgi. Wiemy, że ponad tym szlachetnym

---

<sup>15</sup> Życiorys Bł. Alberta, dz. cyt. s.311.

powołaniem artysty malarza stopniowo zwyciężyło inne powołanie. Nad powołaniem wybitnego malarza Adama Chmielowskiego zwyciężyło (...) powołanie sługi ubogich, Brata Alberta”<sup>16</sup>. Rzeczywiście pobyt w Krakowie spowodował całkowitą zmianę dotychczasowego życia Adama. Jako tercjarz franciszkański poprosił biskupa Dunajewskiego o pozwolenie noszenia habitu. W jego obecności, 25 sierpnia 1887 roku, przyjął tercjarski habit oraz nowe imię Albert. W liście do rodziny napisał: „Umarł Adam Chmielowski, a narodził się Brat Albert”<sup>17</sup>.

Jako Brat Albert, Adama Chmielowski zajmuje się przede wszystkim osobami zepchniętymi na margines społeczny. Do swej pracowni, która znajduje się przy ulicy Basztowej 4, przygarnia ubogich, żebraków oraz nędzarzy. Miejsce to stało się ogrzewalnią dla bardzo dużej ilości ludzi z ulicy. Środki materialne uzyskuje sprzedając swoje obrazy.

Wiek XIX, szczególnie jego druga połowa to czas wielkiej migracji do miast. Ludzie mieli nadzieję na lepszy los związany z podjęciem pracy, czy też wykształcenia. Bardzo trudna sytuacja ekonomiczna panowała w Galicji. Mówiono nawet, że „Galicja przeludnieniem i głodem stoi”<sup>18</sup>. Rzeczywiście tak było. Ludzie, szczególnie młodzi, którzy przybyli ze wsi, zamiast spełnić swoje marzenia zawodowe, spotkali się z twardą i okrutną rzeczywistością. Niestety nie było rozwiniętego przemysłu, handel nie istniał, nie rozwijało się też rzemiosło. Bardzo duża grupa ludzi trafiała na tzw. ulicę, nie mając żadnych środków do życia. Faktem jest, że w tym czasie ludziom tym z pomocą spieszyły zakony oraz bractwa charytatywne. Jednakże była to kropla potrzeb w morzu, gdyż państwo nie miało zorganizowanego systemu opieki.

Ta rzeczywistość społeczna zrodziła w Bracie Albercie potrzebę kolejnej idei mającej na celu pomoc tym ludziom. Z biografii Adama Chmielowskiego czytamy: „Po pewnym czasie idzie do biskupa Dunajewskiego z konkretnym postanowieniem – chcę ratować nędzarzy, proszę o błogosławieństwo i aprobatę.

---

<sup>16</sup> Świadectwo oddania bez reszty, przemówienia, homilie i utwory Karola Wojtyły – kapłana, biskupa, kardynała i papieża o Bracie Albercie – Adamie Chmielowskim, Kraków 1984, s.73.

<sup>17</sup> Z. Woźniak, Św. Brat Albert., dz. cyt., s.36.

<sup>18</sup> M. Michalski, Brat Albert, Kraków 1986, s. 16.



Co brat zamierza zrobić? – pyta zdumiony biskup. Przemienię ogrzewalnię w przytulisko i pójdę do nich mieszkać”<sup>19</sup>. Aprobatę oraz błogosławieństwo otrzymał, chociaż początki były bardzo trudne. 1 listopada 1888 roku krakowscy radni podejmują decyzję o przyznaniu Bratu Albertowi opieki nad ogrzewalnią. Wszystkim pragnie umilić ich ubogie życie. Z kolei jego podopieczni zaczynają traktować go, jako swojego. Jest dla nich „dobry jak chleb”. Pełen wielkiego szacunku dla tych ludzi, odkupionych krwią Chrystusa, stara się pomóc, aby odzyskali godność swego życia. „Symbolem przemiany ogrzewalni w przytulisko staje się zawieszenie na ścianie obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej”<sup>20</sup>.

Kolejnym dość istotnym etapem w życiu Adama Chmielowskiego jest powołanie do życia zgromadzenia, nazwanego albertynami. Zgromadzenie to charakteryzowało się przede wszystkim niesieniem pomocy najuboższym. Członkowie nie składali specjalnych ślubów zakonnych. Obowiązywała ich reguła tercjarska oraz regulamin przytuliska. Początkowo nie było prowadzonej żadnej administracji. Dość trudne warunki życiowe powodowały naturalną selekcję. Kto nie sprostał próbie, mógł spokojnie odejść. Jednakże z biegiem czasu coraz więcej osób zapalonych ideą niesienia pomocy drugiemu człowiekowi zaczęło gromadzić się wokół Brata Alberta. Jednakże aby opieka nad bezdomnymi mogła objąć wszystkich ludzi, potrzebne były tercjarki, które zajęłyby się kobietami. Pierwszymi współpracownicami w tym dziele są Anna Lubańska ( s. Franciszka) oraz Maria Sulikowska ( s. Kunegunda )<sup>21</sup>. Były to kobiety pochodzące z Podlasia. Z powodu prześladowań w zaborze rosyjskim nie mogły one wstąpić do zakonu. Przypadkowy kontakt z Bratem Albertem podczas procesji Bożego Ciała w Krakowie wyzwolił z nich chęć podjęcia bardzo trudnej posługi. 15 stycznia 1891 roku pierwsze siedem tercjarek, czyli sióstr albertynek przyjęło w kaplicy kardynała Dunajewskiego habit z rak ojca Bernarda Kluzka ze

---

<sup>19</sup> M. Kaczmarzyk, *Trudna miłość*, Kraków 1990, s. 39.

<sup>20</sup> Z. Woźniak, *Św. Brat Albert.*, dz. cyt., s. 43.

<sup>21</sup> A. Różycki, *Święty Brat Albert. Szkic biograficzno – genealogiczny*, Kraków 2003, s. 45.

zgromadzenia ojców kapucynów. Dzień ten siostry albertynki uznają za datę założenia swego zgromadzenia<sup>22</sup>.

Adam Chmielowski niestety nie doczekał się wolnej Polski. Jesienią 1916 roku podupadł na zdrowiu – okazało się, że nowotwór żołądka pustoszy jego organizm. 23 grudnia stan jego zdrowia był krytyczny. Agonia zakończyła się 25 grudnia, w samo południe świąt Bożego Narodzenia. Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się 28 grudnia w kościele Bożego Ciała, Mszą św., której przewodniczył biskup krakowski Adam Sapieha. Oprócz rzeszy mieszkańców Krakowa uczestniczącej w pogrzebie, przybyli również przedstawiciele świata kultury, nauki, prezydent miasta Krakowa, a także delegacja Żydów. Opiekun ubogich został pochowany na cmentarzu Rakowickim. Na jego grobie został umieszczony napis: „Brat Albert, wierny Sługa Boży, założyciel braci i sióstr III Zakonu św. Franciszka, walczył za Ojczyznę – 1863. Niech spoczywa w pokoju”.

22 czerwca 1983 roku papież Jan Paweł II, podczas drugiej swej pielgrzymki do Polski beatyfikował Brata Alberta. Rzeczą charakterystyczną, godną wspomnienia stanowi wypowiedź z 9 grudnia 1968 roku ówczesnego biskupa Karola Wojtyły na temat beatyfikacji Brata Alberta. Metropolita krakowski wspomina spotkanie z ojcem świętym w Rzymie, która postawił mu pytanie: „Co mógłbym zrobić dla was?” kardynał Wojtyła odpowiedział: „jedno, przede wszystkim, mianowicie beatyfikację, wyniesienie na ołtarze Polaka”. Papież potwierdził potrzebę rychłego wyniesienia na ołtarze Polaka i jak gdyby sam szukał kandydata. „Była mowa o Ojcu Maksymilianie, a sam Ojciec Święty zapytał o Królową Jadwigę. I jak to czasem bywa przy audiencjach, podsunął mi arkusz papieru i powiada: pisz! Więc napisałem: Brat Albert Chmielowski”<sup>23</sup>.

Z kolei podczas beatyfikacji, już jako papież, Wojtyła powiedział: „Pragnę dodać, że jest to również szczególna moja radość (chodzi o beatyfikację Brata Alberta oraz Rafała Kalinowskiego), gdyż obie te postacie zawsze były mi

---

<sup>22</sup> Tamże, s. 56.

<sup>23</sup> Świadectwo oddania bez reszty, dz., cyt., s.55.

duchowo bardzo bliskie. Zawsze ukazywały drogę do tej świętości, która jest powołaniem każdego w Jezusie Chrystusie”<sup>24</sup>.

Kanonizacja błogosławionego Brata Alberta odbyła się w bazylice św. Piotra w Rzymie 12 listopada 1989 roku. Był to czas, kiedy Polska znalazła się w trudnym momencie swej historii – ponownego odzyskania niepodległości po prawie pięćdziesięciu latach przez obóz sowiecki. Jan Paweł II spotykając się z dość liczną grupą Polaków, życzył, aby św. Brat Albert, który był dla wszystkich „dobry jak chleb” dopomógł wszystkim Polakom w odzyskaniu wzajemnej dobroci. Relikwie św. Brata Alberta znajdują się w kościele Ecce Homo w Krakowie.

Rok 1992 przyniósł reformę Kościoła w Polsce. Papież Jan Paweł II dokonał nowego podziału terytorialnego, zwiększając liczbę diecezji. Wtedy to powstała nowa diecezja sosnowiecka, obejmując parafie znajdujące się na terenach trzech diecezji: częstochowskiej, kieleckiej oraz krakowskiej. Papież postanowił, że „patronami nowo utworzonej diecezji z dniem 25 marca 1992 roku stają się: św. Brat Albert Chmielowski i św. Rafał Kalinowski”<sup>25</sup>.

Rzeczą charakterystyczną jest fakt, że pierwszy biskup sosnowiecki, wywodzący się ze zgromadzenia salezjańskiego, ks. dr Adam Śmigielski - bardzo mocno związany był właśnie przez św. Brata Alberta ze zgromadzeniami albertyńskimi. Często bywał w ich domach, przewodniczył różnego rodzaju uroczystościom, odwiedzał chorych. Natomiast podczas spotkań z duchownymi diecezji sosnowieckiej przywoływał postać św. Brata Alberta jako doskonały wzór do naśladowania dla każdego księdza.

Drugim patronem nowo utworzonej diecezji sosnowieckiej został św. Rafał Kalinowski<sup>26</sup>, który urodził się 1 września 1835 roku w Wilnie, jako drugi syn Andrzeja i Józefy Kalinowskich. Jego życie podzielić można na osiem zasadniczych etapów, które w pełni ukazują jego drogę do świętości. Pierwszym z nich było dzieciństwo w rodzinnym Wilnie. Dwa miesiące po urodzeniu jego

---

<sup>24</sup> Pokój Tobie, Polsko! Druga pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny 16 – 23 1983, Warszawa 1983, s.286.

<sup>25</sup> Katalog Diecezji Sosnowieckiej, Sosnowiec 1999 r., s.54.

<sup>26</sup> Dekret Nuncjusza Apostolskiego z dnia 25 marca 1992 roku, w: Sosnowieckie Studia Teologiczne t. I, Kraków – Sosnowiec, 1993, s. 80.

matka umiera pozostawiając męża w żałobie a dzieci w sieroctwie. Patron diecezji, który na chrzcie otrzymał imię Józef w swoim życiu miał trzy matki. Jego ojciec Andrzej Kalinowski zawarł jeszcze dwa związki małżeńskie. W wyniku trzech małżeństw rodzina Kalinowskich była bardzo liczna. Józef miał pięciu braci i trzy siostry. Pomimo iż, z wyjątkiem najstarszego brata Wiktora, rodzeństwo to było dla niego przyrodnim, ze wszystkimi był związany gorącą miłością rodzinną. Jako sybirak napisze, że „rodzicielskiego serca bodaj nikt tu na ziemi, oprócz Boga nie zastąpi”<sup>27</sup>. Józef był szczególnie uzdolnionym chłopcem. Gimnazjum kończy z wyróżnieniem. Po maturze dwa lata studiuje w Instytucie Agronomicznym w Hory – Horkach, skąd przeniósł się na studia Mikołajewskiej Szkoły Inżynierii Wojskowej w Sankt Petersburgu. To drugi ważny okres w życiu przyszłego świętego.

Akademia mieściła się w olbrzymim budynku, tzw. Michajłowskim Zamku<sup>28</sup>. Panowała tam surowa dyscyplina wojskowa. Dla samego Józefa był to czas bardzo trudny. Już sam fakt wybrania tej a nie innej uczelni powodował konflikt jego sumienia. Oczywiście w Polsce i na Litwie wszystkie uczelnie były zamknięte. Chcąc jednak otrzymać dyplom nauk ścisłych, był zmuszony zapisać się na uczelnię carską. Rzeczą charakterystyczną jest fakt, że w tym okresie Sankt Petersburg – stolica imperium carskiego – był miejscem, gdzie bardzo szybko rozwijały się nauki przyrodnicze. Ich osiągnięcia często wykorzystywano do walki z religią. Było wręcz w modzie, szczególnie w kręgach intelektualnych, nie tyle krytykować wiarę oraz religijność, ile przyjmować postawę indyferentyzmu religijnego. To spowodowało kryzys religijny Kalinowskiego. Fakt, że wiary nie stracił, jednakże zaprzestał uczęszczać do sakramentów świętych. Z pism, które się zachowały z tego okresu życia możemy stwierdzić, że przechodził dość głęboką walkę duchową z samym sobą. W jednym z listów napisał, że „szukał ducha a znajdował materię”<sup>29</sup>. Dość ciekawy jest epizod z tego okresu, który mógł spowodować, że kiedy został już księdzem stał się

---

<sup>27</sup> J. Kalinowski (Rafał od św. Józefa), Listy, wydał Czesław Gil OCD, Lublin 1978, Kraków 1985 – 1986, list 147.

<sup>28</sup> S. Adamczyk, *Niespokojne serce*, Kraków 2007, s. 41.

<sup>29</sup> J. Kalinowski (Rafał od św. Józefa), dz. cyt., list 8.

męczennikiem konfesjonału. Chcąc skorzystać z sakramentu pojednania, udał się do katolickiego kościoła pw. Św. Stanisława w Petersburgu. Podszedł do konfesjonału, który był pusty, natomiast w kościele nie było żywego ducha. „Płacz mnie niezrozumiały ogarnął (...) jak dzisiaj pamiętam. Tęsknota jakaś pochłaniała całą istotę”<sup>30</sup>.

Po ukończeniu studiów w roku 1857, Józef, jako inżynier w stopniu porucznika podejmuje pracę nad projektem linii kolejowej na odcinku Kursk – Konotop. Samotność na rozległych polach pogranicza południowej Rosji oraz Ukrainy spowodowała w nim pewną przemianę dotychczasowego życia. Sam określił tę zmianę w następujących słowach: „Poznałem cały ogrom potrzeby utrwalonych pojęć religijnych i ostatecznie ku nim się zwróciłem”<sup>31</sup>. Poprzez lekturę medytacje, a także modlitwę Józef zbliżał się coraz bardziej do Boga. Oczywiście nie było to całkowite nawrócenie, gdyż brakowało tego co najistotniejsze a więc pojednania z Bogiem, które dokonuje się w sakramentach pokuty i pojednania oraz Komunii św.

Kolejnym etapem w życiu św. Rafała Kalinowskiego było włączenie się w ruch konspiracyjny mający na celu przygotowanie powstania styczniowego. W 1861 roku, ze względu na stan swego zdrowia, udaje się na leczenie do Ciechocinka. Tutaj spotyka się ruchami, które zbrojnie chcą wystąpić przeciw Rosji. Mieszkając jeszcze w Brześciu, tuż po ukończeniu prac na kolei, dość często chodził na różne spotkania ruchu narodowego. Jako oficer rosyjski nie widział żadnych szans na powodzenie powstania. Sam osobiście miał inne poglądy na ten temat. „Ojczyzna nie krwi, której do zbytku się przelało na niwach Polski, ale potu ona potrzebuje”<sup>32</sup>. Podczas jednego ze spotkań usłyszał pod swoim adresem dość gorzką wymówkę, że tylko szpieg moskiewski może wypowiadać coś podobnego. Był to dla niego gorzki policzek, gdyż w sercu nosił głębokie uczucia patriotyczne. Sytuacja powyższa spowodowała, że Kalinowski rozpoczął starania o dymisję wojskową, którą otrzymał dopiero 17 maja 1863 roku.

---

<sup>30</sup> J. Kalinowski, Wspomnienia, wydał Ryszard Bender, TN KUL, Lublin 1969, wspomnienie 34.

<sup>31</sup> J. Kalinowski (Rafał od św. Józefa), dz. cyt., list 11.

<sup>32</sup> Tamże, dz. cyt., list 36.

Po otrzymaniu dymisji z carskiego wojska Kalinowski udaje się do Warszawy. Tutaj otrzymuje propozycję wstąpienia od konspiracyjnego Rządu Narodowego, aby objąć stanowisko Ministra Wojny na Litwie. Niestety długo nie nacieszył się tym stanowiskiem, gdyż powstanie w Wilnie chyliło się ku upadkowi. Wróg miał miażdżącą przewagę. Józef zdawał sobie sprawę, że wcześniej czy później zostanie aresztowany, co zresztą nastąpiło w nocy z 24 na 25 marca 1864 roku. W czasie śledztwa oraz procesu przebywał w więzieniu dla powstańców. Był to były klasztor dominikanów. Podczas śledztwa całą winę wziął na siebie, „by w ten sposób ochronić pozostających jeszcze na wolności”<sup>33</sup>. W konsekwencji Kalinowski otrzymał najcięższy wyrok, jakim była kara śmierci. Jednakże energiczne działania wpływowych znajomych, a także rodziny, sprawiły, że zmieniono ten wyrok na dziesięć lat katorgi syberyjskiej.

Przyszły święty został, zatem zesłany do warzelnii soli w Usolu koło Irkucka. Gdy chodzi o warunki materialne tam panujące, były bardzo nędzne. Pomimo nędzy materialnej i duchowej możemy zauważyć wielkość jego ducha. Stał się przykładem apostołstwa, cierpienia, dobrego słowa oraz modlitwy dla pozostałych zesłańców. Dzielił się wszystkim, czym mógł. Nie wstydził się pisać do znajomych z Wilna o pomoc materialną. „W kraju zawsze łatwiej o grosz niż na Syberii, a obojętnym tu być byłoby dla mnie niepodobnym”<sup>34</sup>. Ojciec Wacław Nowakowski, który jako młody student doświadczył zesłania na Syberię oraz do śmierci Rafała Kalinowskiego był jego przyjacielem, wspomina ciekawe, wprost niewiarygodne wydarzenie, świadczące, kim był on dla zesłańców. Podczas modlitwy do Wszystkich Świętych prowadzący więzień dodał wezwanie: „przez zasługi Józefa Kalinowskiego, wybaw nas Panie!”<sup>35</sup>.

Po odbyciu katorgi syberyjskiej Józef wraca do ojczyzny. Międzyczasie odwiedza Warszawę oraz Częstochowę, oddając się modlitwie do Matki Bożej. Odwiedził również Kraków, który zrobił na nim ogromne wrażenie, przypominając mu rodzinne Wilno. Następnie emigruje do Francji, stając się

---

<sup>33</sup> Święty Rafał Kalinowski wzorem i patronem współczesnego człowieka, opracował Szczepan T. Kraśkiewicz, Kraków 2007, s. 12.

<sup>34</sup> J. Kalinowski (Rafał od św. Józefa), dz. cyt., list 58.

<sup>35</sup> W. Nowakowski, Wilia w Usolu na Syberii 1865 roku, Kraków 1894, s. 46.

wychowawcą księcia Augusta Czartoryskiego. Prawdopodobnie już wtedy podjął decyzję o wstąpieniu do zakonu. W ojczyźnie nie byłoby to możliwe, gdyż zaborcy skasowali klasztory oraz pozamykali nowicjaty. Aklimatyzacja na dworze księżęcym w Paryżu była dla Kalinowskiego niezmiernie łatwa. Styl, jaki panował był raczej klasztorny, niż książęco – świecki. Tutaj właśnie Józef poznaje ciotkę swego wychowanka – matkę Marię Ksawerę Czartoryską – karmelitankę bosą z Krakowa. Poprzez jej osobę nawiązuje kontakt z duchowieństwem zakonu karmelitanów, czego dalszą życiową konsekwencją jest jego decyzja o wstąpieniu do Karmelu. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że wychowanek Józefa Kalinowskiego książe August przyjął z rąk św. Jana Bosko habit salezjański. Oczywiście zmarł przedwcześnie w opinii świętości. Sługa Boży Jan Paweł II ogłosił go błogosławionym w 2004 roku.

Rozpoczyna się, więc ostatni etap w życiu przyszłego patrona diecezji sosnowieckiej. 26 listopada 1877 roku Józef Kalinowski wstępuje do nowicjatu karmelitów bosych w Grazu – w Austrii. Według zwyczaju zakonnego zmienia imię z Józefa na brata Rafała od św. Józefa.

W okresie nowicjatu doznaje dwóch bolesnych strat. Ukochanej siostry Maryni, którą śmierć „zabrała w sile wieku, bo w 30 roku życia”<sup>36</sup> oraz ojca Andrzeja Kalinowskiego, który „po krótkiej chorobie zmarł w Hrozowie i tam został pochowany”<sup>37</sup>. Formowany doświadczeniami mistrza nowicjatu ojca Terezjusza od Narodzenia Pańskiego, także usilną pracą wewnętrzną, doczekał się dnia św. profesji. 26 listopada 1878 roku składa śluby zakonne – posłuszeństwa, czystości oraz ubóstwa, stając się pełnoprawnym członkiem Zakonu Karmelitańskiego. Nadeptnie rozpoczęły się studia teologiczne na Węgrzech, które w przypadku brata Rafała trwały trzy lata. Po zakończeniu studiów zostaje wysłany do ojczystego kraju, by tam mógł otrzymać święcenia kapłańskie.

W grudniu 1881 roku przybywa klasztoru w Czernej. Po odprawieniu rekolekcji, 1 stycznia udaje się do Krakowa, by z rąk biskupa krakowskiego

---

<sup>36</sup> S. Adamczyk, *Niespokojne serce*, dz. cyt., s.303.

<sup>37</sup> Tamże.

Albina Dunajewskiego w jego prywatnej kaplicy otrzymać niższe święcenia. 15 stycznia 1882 roku otrzymuje święcenia kapłańskie w Czernej, dokąd w tym celu przybył biskup Albin Dunajewski. Dla ojca Rafała był to wielki dzień w życiu. Jego wewnętrzne przeżycia z tej uroczystej chwili na zawsze pozostaną dla potomnych tajemnicą. Na podstawie świadków tego wydarzenia możemy stwierdzić, że do kapłaństwa przygotowywał się dość długo i sumiennie. W momencie święceń miał 46 lat. W jednym ze swoich listów wyznał, że miał pewne wątpliwości dotyczące wyboru zakonu. Głos, który nakłonił go do Karmelu uważał za głos natchniony od Pana Boga. Za tym głosem poszedł, „podając jako motyw wstąpienia do Karmelu pokutę za własne grzechy”<sup>38</sup>. A zatem swoją skromną osobą ogarnął wielkie sprawy, leżące w głębi serca: odnowienie zakonu na ziemiach polskich, wskrzeszenie niepodległej Polski a przede wszystkim zbawienie grzeszników.

Niezwłocznie zostaje przełożonym, gdzie musi podejmować dość trudne decyzje dotyczące funkcjonowania domu zakonnego oraz odważne inicjatywy formacyjno – duszpasterskie. Dzięki temu doprowadza do wskrzeszenia polskiego Karmelu Terezańskiego. Był cenionym przełożonym. Dla swych współbraci stał się wzorem modlitwy, natomiast dla wiernych świeckich ofiarnym duszpasterzem oraz spowiednikiem. Papież Jan Paweł II, podczas Mszy św. beatyfikacyjnej na Błoniach krakowskich, powiedział: „Ojciec Rafał oddał swoje życie w surowym klasztorze karmelitańskim, służąc w szczególności do końca w konfesjonale; współcześni nazywali go męczennikiem konfesjonału”<sup>39</sup>.

Ziemskie życie ojca Rafała dobiegło końca 15 listopada 1907 roku. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w Czernej, gdzie spędził większą część życia zakonnego. Doczesne szczątki zostały pochowane na cmentarzu przy klasztorze, w szeregu prostych mogił, kryjących ciała współpracowników w dziele odrodzenia polskiego Karmelu. Nad grobem ustawiono symbol Wiary –

---

<sup>38</sup> Święty Rafał Kalinowski, dz. cyt., s.14.

<sup>39</sup> Homilia Jana Pawła II podczas Mszy św. beatyfikacyjnej Rafała Kalinowskiego, w: Pokój Tobie Polsko, dz. cyt., 269..



krzyż z tabliczką informacyjną: W. O. Rafał od św. Józefa (Józef Kalinowski), ur. 1835 r. – zm. 15 XI 1907 r.

Ojciec Rafał Kalinowski już za życia cieszył się spontaniczną sławą świętości. Sława ta nie ustała także po jego śmierci. W związku z tym rozpoczęto proces wyniesienia go na ołtarze, który został uwieńczony beatyfikacją w 1983 roku, w Krakowie i kanonizacją w 1991 w Rzymie.

Posoborowa refleksja teologiczna kładzie nacisk na takie zagadnienia jak: powszechne powołanie do świętości, kwestię apostołstwa świeckich oraz świadectwo życia chrześcijan. Zagadnienia te stanowią niejako odpowiedź na problem sekularyzacji świata, laicyzacji czy kryzysu wartości chrześcijańskich, problematykę zaniku patriotyzmu, czy bolesnego kwestionowania rodziny. Życie oraz postawa św. Rafała Kalinowskiego stanowi orędzie wychodzące naprzeciw tym trudnym zagadnieniom.

Sobór Watykański II przypomina każdemu chrześcijaninowi o jego powszechnym powołaniu do doskonałości ewangelicznej. Źródłem tego powołania jest chrzest św<sup>40</sup>. Prawda ta stanowi cel ludzkiego życia, często zapominany. W czasach przedsoborowych utarło się przekonanie, jakoby świętość była zarezerwowana osobom duchownym. Było to myślenie wielu osób. Do nich nie należał patron diecezji sosnowieckiej, który był przekonany, że „powołaniem do świętości objęci są na równi z innymi członkami Kościoła także świeccy”<sup>41</sup>. Dążył więc ustawicznie do świętości, jeszcze zanim przyjął habit zakonny, stając się autentycznym apostołem, w takim sensie, w jakim mówimy dzisiaj o apostołstwie świeckich. Można zaryzykować stwierdzenie, że wyprzedził on epokę, przystępując codziennie do Komunii św. oraz prowadzą głębokie życie wewnętrzne. Wstępując do zakonu, nie musiał zrywać z dotychczasowym życiem, jak to wielu czyniło, gdyż jego świeckie życie było życiem w pełni chrześcijańskim, otwartym na działanie Ducha Świętego.

---

<sup>40</sup> LG 40 – 41.

<sup>41</sup> ChL 16.

Aneks 7.

Historia powstania Domu Samotnej Matki (dalej DSM) w diecezji sosnowieckiej<sup>42</sup>.

## **1. Historia Domów Samotnej Matki.**

„Początek Domów Samotnej Matki (DSM) szukamy w działalności Teresy Strzembosz (11.09.1930 – 8.06.1970). Córka Adama i Zofii Strzembosz cała oddała się pracy społecznej służbie zdrowia. W pracy tej nieszczęścia ludzkie najbardziej rzucają się w oczy. Teresa miała w sobie coś charyzmatycznego, co pozwoliło się jej zaangażować w sprawy chorych. Istotnym zainteresowaniem i terenem pracy Teresy Strzembosz była sprawa matki i dziecka. Działała bardzo ofiarnie w Towarzystwie Przyjaciół Dziecka. Rozwijała działalność sekcji adopcji dzieci, by wielu z nich zapewnić normalne życie. W oparciu o doświadczenia poradni diecezjalnych i parafialnych w zakresie regulacji poczęć inicjuje nie tylko szkolenia nowych instruktorek w znajomości metod naturalnych, ale i doszkalanie w zakresie problematyki małżeńskiej, seksuologicznej i rodzinnej. Dostrzegając potrzebę Teresa Strzembosz zainicjowała i zorganizowała w 1958 roku w Chylicach k. Warszawy Pierwszy Dom dla Samotnych Matek, tych mianowicie, które zdecydowały się urodzić poczęte dziecko. W DSM przygotowywały się one do oczekującej je chwili porodu, by po powrocie z oddziałów położniczych planować swoje dalsze życie. Duszą tego Domu była osobiście Teresa Strzembosz. Najczęściej dzięki jej działalności matki te nie oddawały dzieci do adopcji, ponieważ budziła w nich miłość do poczętego i narodzonego dziecka. Działała na rzecz pogodzenia tych (częstokroć młodocianych) matek z rodzicami, pomagała im w powrocie do swojego środowiska względnie pomagała im w rozpoczęciu zupełnie samodzielnego życia. Dzięki jej zabiegom, zaproszeniom przybywali do Domu

---

<sup>42</sup> Dom Samotnej Matki, Archiwum Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Sosnowieckiej, segregator nr 1., pozycja 5.

również młodzi – niedoświadczeni ojcowie, by podjąć odpowiedzialność za swoje dziecko i rozpocząć wspólne rodzinne życie. Za przykładem Teresy Strzembosz, które była prekursorką powstających z inicjatywy Kościoła powstały także DSM w wielu diecezjach, żeby wspomnieć najbliższe: w diecezji bielsko – żywieckiej – w Wapiennicy k Bielska Białej, ulica Potockiego 3, w archidiecezji częstochowskiej – w Żarkach–Miasto, ulica Częstochowska 15, w archidiecezji katowickiej – w Dąbrowie Wielkiej, ulica Przyjaźni 229, w archidiecezji krakowskiej – w Krakowie: ulica Łanowa 41b, ulica Przybyszewskiego 39 oraz Hallera 19, w diecezji kieleckiej – w Wolice – Łukowa 120, k. Kielc. Domów Samotnej Matki znajduje się w diecezjach polskich ponad 50.

## **2. Założenia DSM.**

Założeniem DSM jest prowadzenie schroniska dla bezdomnych kobiet ciężarnych oraz ich dzieci tuż po porodzie. Domy te są otwarte i gotowe przyjąć każdą kobietę, w każdym okresie jej ciąży i niezależnie od jej przekonań, czy moralnej kondycji. Nikt nie pyta przychodzącej kobiety o jej wyznanie, czy życie religijne. Liczy się przede wszystkim wieloraka pomoc w tym okresie. DSM w swoim założeniu umożliwiają kobiecie przygotowanie do porodu, a po porodzie przyjmując matki wraz dzieckiem umożliwiają i ułatwiają albo adopcję dziecka w okresie najwcześniejszym dziecka a przede wszystkim pomagają wejść z powrotem w środowisko rodzinne, które nierzadko w okresie poprzedzającym narodzenie dziecka nie akceptowało decyzji matki na urodzenie dziecka. W przypadku, gdy powrót do poprzedniego środowiska – jest wręcz niemożliwy DSM stara się o wieloraką pomoc dla matek, które urodziły dziecko, aby mogły wejść w życie całkowicie samodzielne.

### 3. DSM w Sosnowcu.

W odpowiedzi na słowa Ojca Świętego Jana Pawła II wypowiedziane w Kaliszu 4 czerwca 1997 roku: „Potrzebna jest, więc powszechna mobilizacja sumień i wspólny wysiłek etyczny, aby wprowadzić w czyn wielką strategię obron życia ludzkiego. Dzisiaj świat stał się areną bitwy o życie. (...) Wiem, że wiele czyni się w Polsce w sprawie obrony życia. Bardzo jestem wdzięczny wszystkim, którzy w to dzieło budowania „kultury życia” w różnoraki sposób się zaangażowali. W szczególny sposób wyrażam moją wdzięczność i uznanie tym wszystkim w naszej Ojczyźnie, którzy w poczuciu wielkiej odpowiedzialności przed Bogiem, swoim sumieniem i narodem bronią ludzkiego życia, godności małżeństwa i rodziny. (...) Jest to wielki wkład w budowanie cywilizacji miłości. Niech szeregi obrońców życia wciąż rosną. Nie tracicie nadziei. To jest wielkie posłannictwo i misja, jakie Opatrzność wam powierzyła. Niech Bóg, od którego pochodzi wszelkie życie, błogosławi wam!

Za wielką zachętą księdza biskupa ordynariusza Adama Śmigielskiego podjąłem starania w Urzędzie Miejskim za pośrednictwem Prezydenta Miasta o przyznanie działki pod budowę wspomnianego DSM. Z wielką radością przyjąłem do wiadomości pismo Urzędu Miejskiego (WGG 7220)99)IR, w którym poinformowano Wydział Duszpasterstwa Rodzin o 4 proponowanych działkach pod budowę. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje działka przy ulicy Andersa, która odpowiada wszelkimi danymi (usytuowanie terenu, wkomponowanie w całość zabudowy domków jednorodzinnych) tego rodzaju inicjatywie. DSM – nie będzie w żadnym przypadku gettem zamkniętym, odgrodzonym od środowiska i społeczności lokalnej. Będzie to Dom, do którego będą mogli przyjść także wszyscy, aby pomóc nieść wieloraką pomoc. Przy powstającym DSM przewiduje się oczywiście – pomieszczenia na poradnie lekarskie, na doraźne spotkania osób zainteresowanych niesieniem pomocy rodzinie. Być może, że przy DSM znajdzie się Studium Życia Rodzinnego, którego słuchacze będą mieli okazję pełnienia pomocy na zasadzie wolontariatu.

Zapewne będzie tu także i miejsce modlitwy i kontemplacji, gdzie osoby wierzące będą mogły spotkać się z Bogiem na modlitwie i z kapłanem na rozmowie duszpasterskiej. „Bronić życia, i umacniać je, czcić je i kochać – oto zadanie, które powierza Bóg każdemu człowiekowi, powołując go – jako swój żywy obraz – do udziału w Jego panowaniu nad światem” – to słowa, które zostały umieszczone na kamieniu węgielnym pod DSM w Sosnowcu. Kamień ten został poświęcony przez papieża Jana Pawła II podczas pielgrzymki do diecezji sosnowieckiej w dniu 14 czerwca 1999 roku. W zamierzeniach księdza biskupa Adama Śmigielskiego oraz Wydziału Duszpasterstwa Rodzin budowa i wzniesienie DSM będzie także wyrazem wdzięczności za przybycie i pielgrzymkę Ojca Świętego do naszego miasta. Można się spodziewać, że wieloraką pomoc okaże całe społeczeństwo Diecezji Sosnowieckiej, aby wzniesiony Dom był darem serc, którym drogę jest życie każdego dziecka, które winno znaleźć zawsze swoje miejsce i swój dom – nie zależnie od sytuacji, w której w pewnym momencie może znaleźć się jego matka”. Sosnowiec, 1999.07.29

Zamierzenia księdza biskupa Adama doczekały się realizacji wspomnianego projektu dopiero po jego śmierci. Dom Matki i Dziecka diecezji sosnowieckiej został oddany w 2015 roku. Jest on symbolem działania na rzecz człowieka oraz rodziny znajdujących się w trudnej sytuacji społecznej, pierwszego biskupa sosnowieckiego, który oddał tej ważnej sprawie część swojego serca.

Aneks 8.

### **Historia Bazyliki Katedralne pw. Wniebowzięcia NMP w Sosnowcu.**

Budowę bazyliki katedralnej rozpoczęto w 1893 roku a zakończono w 1898 roku. W dziejach Polski był to czas niewoli. Zaborcy niechętnie zezwalali na budowę kościołów katolickich. Misję wzniesienia katedry powierzono księdzu Dominikowi Rochowi Milbertowi. Dla uzyskania zgody na budowę świątyni posłużył się on podstępem. Otóż potrzebę wzniesienia nowego kościoła uzasadnił tym, że ma być on wotum za uratowanie zdrowia

carowi. Bowiem w nieodległej przeszłości w pobliżu Sosnowca miał miejsce pewien incydent: „(...) Oto pod Borkami niedaleko Sosnowca doszło 28 października 1888 roku do katastrofy kolejowej, czy jak się uważa, nieudanego zamachu na cara i jego najbliższą rodzinę. Monarcha wyszedł cało z katastrofy, była, więc okazja do odwdzięczenia się Bogu za cudowne ocalenie. Słano, więc z tej okazji do cara Aleksandra III wiernopoddańcze listy gratulacyjne, dziękując Bogu za ocalenie monarszej rodziny.(...)”<sup>43</sup>.

Taka argumentacja przyniosła spodziewany skutek – odpowiedź władz carskich brzmiała: „tak”. Zatem czym prędzej przystąpiono do wznoszenia murów kościelnych. Ponieważ na długo przed rozpoczęciem budowy gromadzono środki finansowe na ten cel, świątynia ta powstała dość szybko. Choć z czasem fundusze okazały się jednak niedostateczne. Mury kościelne wznoszono według planów architekta Karola Kozłowskiego (autora takich m. in. projektów jak: zakładu kąpielowego w Nałęczowie, teatru i resury<sup>44</sup> w Lublinie oraz przebudowy pałacu Bruela W Warszawie). W 1898 roku zakończono prace budowlane i przystąpiono do urządzania wnętrza bazyliki: zakupiono ławki, konfesjonały oraz wykonano posadzkę. W 1903 roku ukończono prace nad ołtarzem głównym, który jest repliką ołtarza znajdującego się w kościele Bożego Ciała na krakowskim Kazimierzu z 1634 roku<sup>45</sup>. Ogółem w świątyni znajduje się pięć ołtarzy, przy czym największe wrażenie sprawia ołtarz główny. Zachwyca on swoim pięknem: „(...) Ołtarz nie ma sobie równego. (...) Podziwiać można wspaniałą snycerkę z dekoracją zwaną w historii sztuki „horror vacui” (lęk przed pustką). Posiada monumentalną architektoniczną nastawę. Ornamenty, gzymsy, kolumnienki, rzeźby wypełniają ściśle wszystkie powierzchnie wielokondygnacyjnego ołtarza, wspierającego się na zwężających się u dołu cokołach (...)”<sup>46</sup>.

Centralną jego część zajmuje malowidło przedstawiające wniebowzięcie Matki Boskiej. Obraz ten posiada kompozycję trójsferową. Strefę dolną

---

<sup>43</sup> Cz. Ryszka, *Matka Kościołów*, Bytom – Sosnowiec 1999, s. 45.

<sup>44</sup> Resura – klub towarzyski np. kupców, obywateli ziemskich etc.

<sup>45</sup> *Kościół Wielkiego Jubileuszu Diecezji Sosnowieckiej*. Sosnowiec 2000, s. 16.

<sup>46</sup> C. Ryszka, *Matka kościołów*, dz. cyt., s. 116–117.

„ziemską” zajmuje postać odwróconego anioła, który podtrzymuje namalowaną w strefie środkowej „pośredniej” postać Matki Boskiej. W strefie górnej „niebiańskiej” widnieją wizerunki Boga Ojca i Chrystusa przyjmujących do siebie Maryję. Obraz ten namalował Włodzimierz Tetmajer w 1905 roku<sup>47</sup>.

W 1904 roku przystąpiono do wykonania polichromii we wnętrzu kościoła. Prace te zrealizowali Włodzimierz Tetmajer oraz Henryk Uziębło. Ten ostatni namalował elementy dekoracyjno–ornamentacyjne. Tetmajer pozostawił własnoręczną inskrypcję na murze kościelnym, brzmiącą następująco: „Kościół ten staraniem przewielebnego księdza Dominika Rocha Milberta, proboszcza naonczas w Sosnowcu, z dobrowolnych ofiar przez artystów z Krakowa, panów Włodzimierza Tetmajera i Henryka Uziębło, w roku 1904–1906 malowaniem ozdobiony został, ku czci Bożej chwale i Rzeczypospolitej nieszczęśliwej wspomóżeniu, dla dźwignięcia serc wszystkich Polaków, ozdobiona świątynia niechaj będzie przybytkiem wiary w sprawiedliwość Bożą”<sup>48</sup>.

W tym sakralnym obiekcie znajdują się i inne, podobne pamiątki. I tak na tablicy ufundowanej w setną rocznicę urodzin Juliusza Słowackiego czytamy: „Zaklinam, niech żywi nie tracą nadziei. Przed narodem niosą oświaty kaganiec. A kiedy trzeba na śmierć idą po kolei. Jak kamienie przez Boga rzucone na szaniec – Juliuszowi Słowackiemu 1809 Rodacy 1909”<sup>49</sup>. Na tablicy poświęconej Związkowi Sybiraków widnieją słowa: „Pamięci ofiar carskiego i sowieckiego terroru, więźniów, katorżników, łagierników i zesłańców na Sybir i stepy Azji. Pamięć zmarłym, żyjącym pojednanie”<sup>50</sup>.

Konsekracji świątyni dokonał biskup Augustyn Łosiński w 1910 roku. Kościół jest murowany, wzniesiony na planie krzyża łacińskiego, typu bazylikowego w stylu neoromańskim. Wnętrze świątyni ma charakter eklektyczny<sup>51</sup>. Polichromia jest wykonana na sposób secesyjno – małopolski.

---

<sup>47</sup> Tamże.

<sup>48</sup> Teks inspiracji autor niniejszej dysertacji spisał z oryginału znajdującego się w kościele p. w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Sosnowcu.

<sup>49</sup> Tamże.

<sup>50</sup> C. Ryszka, *Matka kościołów*, dz. cyt., s. 126.

<sup>51</sup> Eklektyzm – tendencja łączenia różnych elementów form i treści innych epok i kierunków artystycznych.

Malatura owa wypełnia wszystkie ściany i sklepienie kościoła. Polichromia zawiera kilkanaście scen tematycznie związanych z wydarzeniami historycznymi Polski. Oto, co przeczytamy na jej temat w Przewodniku po Zagłębiu Dąbrowskim: „(...) W roku 1893 rozpoczęto w Sosnowcu budowę wielkiej świątyni Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, której wnętrze w latach 1904 – 1906 ozdobili wspaniałą polichromią Włodzimierz Tetmajer i Henryk Uziębło. Dzieło tych artystów, tworzących je w czasach rewolucji, jest źródłem prawdziwej dumy sosnowiczian, zarówno, bowiem ze stanowiska sztuki jak i symboliki polskich uczuć patriotycznych piękne obrazy artystów krakowskich stanowią przedmiot jak najwyższej uwagi zwiedzających”<sup>52</sup>. Jak wynika z zachowanych dokumentów, władze carskie cały czas czuwały nad przebiegiem prac w kościele. Wiadome jest także to, że autorzy malatury nieraz musieli nielegalnie przekraczać granicę. Warto wspomnieć, że polichromia wykonana w świątyni jest największym dziełem Włodzimierza Tetmajera, jeśli chodzi o malarstwo monumentalne. Wykonana jest techniką kazeinową z laserunkiem<sup>53</sup> olejowym. Przeważają kolory niebieski i żółty. Na ścianie północnej znajduje się malowidło przedstawiające Chrzest Polski. Ścianę południową ozdabia scena prezentująca Śluby Jana Kazimierza, zaś na ścianie zachodniej namalowana jest Adoracja Królów Polskich. Prawą nawę boczną ozdabia wizerunek Błogosławionej Kingi, której towarzyszy Bolesław Wstydlivy. W lewej nawie bocznej znajdziemy scenę Chrztu Litwy. Na malaturę kościoła składają się także i inne sceny: Koronacja Najświętszej Maryi Panny, Ślub Zofii Hoszańskiej z Jagiełłą, Odnalezienie Krzyża Świętego, Alegoria Umarłej Polski na Wawelu, Pokłon Trzech Króli, Święta Rodzina. W polichromii odnajdziemy także wiele wizerunków świętych. Są to m. in. Święty Wojciech, Święty Stanisław Biskup, Święty Andrzej Świerad, Święty Benedykt, Święty Jan, Święty Stefan, Święty Stanisław Kostka, Święty Maurycy, Święty Jan Kanty, Święty Jakub Strzebię, Święty Jan Grot, Święty Kazimierz, Święty Jerzy, Święty Jacek Odrowąż, Święta Jadwiga Śląska oraz Święty Waclaw Czeski.

---

<sup>52</sup> Przewodnik po Zagłębiu Dąbrowskim. Sosnowiec 1939, s. 78.

<sup>53</sup> Laserunek – cienka warstwa przezroczystej farby nałożonej dla wzmocnienia efektów barwnych.



Obok wizerunków świętych widnieją także podobizny błogosławionych: Błogosławionej Kingi, Błogosławionego Wincentego Kadłubka, Błogosławionego Jana z Dukli, Błogosławionej Salomei, Błogosławionego Czesława, Błogosławionego Michała Giedroyc, Błogosławionego Szymona z Lipnicy i innych. Dopełnieniem polichromii są witraże zaprojektowane w większości przez profesora Jana Bukowskiego. W świątyni jest ich czterdzieści pięć, z których dwa XIX-wieczne zaplanował prawdopodobnie sam Włodzimierz Tetmajer. W przeważającej części przedstawiają one podobizny świętych. Każdy z nich zaopatrzony jest w podpis mówiący o tym, kto jest jego fundatorem. Na uwagę zasługuje także stylizowana ambona, której wykonawcą jest rzeźbiarz Paweł Torbus z Olkusza – wychowanek Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, w czasie, kiedy dyrektorem tej słynnej uczelni był Jan Matejko<sup>54</sup>. Pierwszy z nich jest także autorem ołtarza głównego<sup>55</sup>. Wartą uwagi jest rzeźba, która stanowi kopię słynnego posągu Świętego Piotra siedzącego na tronie, znajdującego się w bazylice Świętego Piotra w Rzymie. Na cokole rzeźby widnieją wyryte m. in. słowa: „Gdzie Piotr Święty, tam prawdziwy Kościół Chrystusowy”.

Innym godnym uwagi historycznym zabytkiem jest kapliczka, upamiętniająca stoczoną w mieście, jedną z bitew powstańczych z wojskiem carskim w 1863 roku. Znajduje się ona na zewnątrz katedry, na terenie przykościelnym. Tam również zauważymy posąg Chrystusa z krzyżem, który jest repliką rzeźby z kościoła Świętego Krzyża w Warszawie<sup>56</sup>.

---

<sup>54</sup> J. A. Nowobilski, Wątek patriotyczny w malarstwie ściennym katedry Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Sosnowcu, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” t. 1(1993), s. 197–214.

<sup>55</sup> Kościoły Wielkiego Jubileuszu..., dz. cyt., s. 6.

<sup>56</sup> C. Ryszka, Matka..., dz. cyt., s. 125.